

MINISTERSTWO PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ
Departament do Spraw Kobiet, Rodziny i Przeciwdziałania Dyskryminacji

**Diagnoza sytuacji
społeczno-zawodowej
kobiet wiejskich w Polsce**

**Pod redakcją
Jerzego Krzyszkowskiego**

Warszawa 2008

**Projekt współfinansowany ze środków
Europejskiego Funduszu Społecznego
w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego
Rozwój Zasobów Ludzkich – działanie 1.6b**

Recenzenci:

Prof. zw. dr hab. Krystyna Szafraniec

Prof. nadzw. dr hab. Katarzyna Głąbicka

Zespół Zarządzający z ramienia MPiPS:

dr Mirosław Grewiński – Koordynator Projektu

Anna Cygan – Asystentka Koordynatora Projektu

Rafał Podlewski – Specjalista ds. monitoringu i rozliczeń

Ewa Baran – Specjalista ds. monitoringu i rozliczeń

Anna Żak – Specjalista ds. organizacyjnych i promocji

ISBN 978-83-60302-38-5

Spis treści

Mirosław Grewiński	
Wstęp	5
Jerzy Krzyszkowski	
Wprowadzenie	7
 CZĘŚĆ I.	
Aktywność zawodowa i społeczno-polityczna kobiet wiejskich	
Rozdział I.	
Elżbieta Psyk-Piotrowska: <i>Kobiety wiejskie w literaturze i badaniach socjologicznych</i>	19
Rozdział II.	
Agnieszka Kretek-Kamińska: <i>Charakterystyki społeczno-zawodowe badanych kobiety wiejskich na tle danych ogólnopolskich</i>	39
Rozdział III.	
Agnieszka Michalska-Żyła: <i>Gotowość kobiet wiejskich do podjęcia pracy –uwarunkowania i perspektywy</i>	63
Rozdział IV.	
Katarzyna Hanke: <i>Strategie kobiet wiejskich w poszukiwaniu pracy</i>	83
Rozdział V.	
Elżbieta Psyk-Piotrowska: <i>Ograniczenia i możliwości aktywności zawodowej kobiet w perspektywie zachodzących przemian i planowanych kierunków rozwoju obszarów wiejskich</i>	97
Rozdział VI.	
Iza Desperak: <i>Gmina jako środowisko społeczno-politycznej aktywności kobiet wiejskich</i>	107
Rozdział VII.	
Danuta Walczak-Duraj: <i>Podstawowe sfery potencjalnego uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym</i>	125
Rozdział VIII.	
Danuta Walczak-Duraj: <i>Zaufanie i kapitał społeczny kobiet wiejskich</i> ...	165

CZĘŚĆ II.

Władza lokalna i służby społeczne wobec problemów mieszkanek wsi

Rozdział I.

Jerzy Krzyszkowski: <i>Lokalna polityka społeczna w świetle dotychczasowych badań</i>	193
---	-----

Rozdział II.

Jolanta Lisek-Michalska: <i>Problemy kobiet wiejskich z punktu widzenia władz lokalnych i przedstawicieli lokalnych instytucji</i>	205
--	-----

Rozdział III.

Małgorzata Marks: <i>Działania władz lokalnych na rzecz kobiet wiejskich</i> ..	225
---	-----

Rozdział IV.

Justyna Przywojska: <i>Strategie gminne i powiatowe jako instrumenty polityki władz lokalnych wobec kobiet wiejskich</i>	243
--	-----

Rozdział V.

Arkadiusz Karwacki: <i>Aktywizacja kobiet mieszkających na wsi w świetle dokumentów urzędowych instytucji pomocy społecznej i administracji pracy</i>	265
---	-----

Rozdział VI.

Anna Śliwińska-Osiecka: <i>Diagnoza działań podejmowanych przez służby społeczne na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich</i> ..	293
---	-----

Rozdział VII.

Natalia Proń-Nowak: <i>Współpraca służb społecznych oraz społecznych partnerów na rzecz aktywizacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich</i> ..	311
---	-----

Rozdział VIII.

Monika Kwiecińska-Zdrenka: <i>Skuteczność i przydatność działań aktywizacyjnych podejmowanych przez służby społeczne i administrację pracy na rzecz kobiet wiejskich</i>	325
--	-----

Rozdział IX.

Krzysztof Piątek: <i>Perspektywy działań aktywizujących podejmowanych przez służby społeczne na rzecz kobiet wiejskich</i>	337
--	-----

Podsumowanie

Jerzy Krzyszkowski: <i>Polityka społeczna i służby społeczne wobec problemów kobiet wiejskich – wnioski i rekomendacje z badań</i>	357
--	-----

Noty o autorach	369
-----------------------	-----

Wstęp

W czerwcu 2006 roku w Departamencie Kobiet, Rodziny i Przeciwdziałania Dyskryminacji Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej zapadła decyzja o przygotowaniu projektu badawczego, który dotyczyłby zdiagnozowania sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce. Przyczyną zainicjowania takiego projektu było zapotrzebowanie resortu na aktualną wiedzę na temat rzeczywistej sytuacji społecznej kobiet, zamieszkujących obszary wiejskie, w kontekście ich szans na rynku pracy i możliwości awansu społeczno-zawodowego. Argumentem na rzecz zbadania tej problematyki był deficyt opracowań naukowych i analiz, które prezentowałyby w sposób kompleksowy sytuację kobiet wiejskich i możliwości działania różnorodnych podmiotów na rzecz poprawy ich sytuacji zatrudnieniowej. Także wnioski, płynące z realizowanego wówczas przez MPiPS innego projektu badawczego „Wieloaspektowa diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy”, dostarczały argumentów za tym, że istnieje konieczność naukowego rozpoznania sytuacji kobiet wiejskich. Projekt w warstwie koncepcyjnej przygotowywano we wrześniu 2006 r., a finansowanie pochodziło ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich.

Realizacji badań na zlecenie MPiPS podjęło się Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej, które zaangażowało wybitnych polskich badaczy do opracowania szczegółowych metodologii oraz przeprowadzenia badań. Partnerstwo pomiędzy MPiPS a PTPS, które udało się zawiązać dla celów projektu, okazało się bardzo udane w sferze merytorycznej i organizacyjnej. Dlatego w tym miejscu pragnę serdecznie podziękować i wyrazić słowa uznania dla wszystkich członków PTPS – uczonych, zaangażowanych w realizację badań.

Wyrażam nadzieję, że wyniki i wnioski z przeprowadzonych badań, zaprezentowane w tej książce, posłużą wielu decydentom do wprowadzania zmian systemowych, które służyć będą podniesieniu jakości

życia mieszkanek obszarów wiejskich i ich rodzin oraz zapewnią lepsze szanse rozwoju społeczno-zawodowego dla kobiet wiejskich. Treść książki powinna zainteresować także pracowników służb społecznych oraz działaczy lokalnych, którzy każdego dnia kreują oddolne inicjatywy społeczne.

Dr Mirosław Grewiński

Koordynator projektu

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

WPROWADZENIE

Jerzy Krzyszkowski

Uniwersytet Łódzki

**1. Dynamika zmian i jej skutki dla wiedzy
o społeczeństwie polskim**

Od 1989 roku Polska podobnie jak inne kraje naszego regionu¹ przechodzi gwałtowne przeobrażenia społeczno-gospodarcze, których tempo i skala utrudniają wszelkie próby syntezy. Jak trafnie wskazuje Mirosława Marody² skutkuje to rozproszeniem wiedzy o społeczeństwie, szybką falsyfikacją niedawno prawomocnych twierdzeń przy równoczesnym utrzymywaniu się siłą bezwładu przekonań, które utraciły moc eksplanacyjną. Chaos informacyjny, w jakim się znajdujemy jest szkodliwy dla wszystkich, którzy muszą w tej sytuacji podejmować decyzje oparte na racjonalnych przesłankach, uzasadnione rzetelną wiedzą o zachodzących zjawiskach i procesach. Dotyczy to szczególnie tematów i obszarów tradycyjnie znajdujących się na obrzeżach zainteresowań badawczych, które nie były przedmiotem nadmiernej aktywności badaczy i decydentów.

Do takich przez długi czas nieco zaniedbanych badawczo regionów i kategorii społecznych należy niewątpliwie wieś i jej mieszkańcy. Mimo zróżnicowania wewnętrznego można wskazać na wyraźną specyfikę obszarów wiejskich, ich odmienność demograficzną, gospodarczą i kulturową, która staje się coraz częściej powodem do wysuwania tez o wykluczeniu wsi. Jak przekonuje Maria Halamska³, wieś jest definicyjnie związana z wykluczeniem społecznym w jego wymiarze strukturalnym. Jest to spowodowane zarówno miejscem zamieszkania, jak i poziomem wykształcenia oraz do-

¹ Pojęciem naszego regionu określam europejskie kraje postkomunistyczne, czyli Europę Środkowo-Wschodnią, zwaną również Europą Wschodnią, albo niekiedy Nową Europą.

² M. Marody (red.), (2007), *Wymiary życia społecznego Polska na przełomie XX i XXI wieku*.

³ M. Halamska, (2007), *Agrarne, ekonomiczne i społeczne zróżnicowanie wsi*, w: Jedna Polska? Dawne i nowe zróżnicowania społeczne, praca zbiorowa pod redakcją A. Kodera, Wydawnictwo WAM PAN Komitet Socjologii.

chodami Polaków żyjących na obszarach wiejskich. Tradycyjne zacofanie cywilizacyjne wsi wzmocniły procesy transformacji ustrojowej stały się one bowiem, przyczyną wielu negatywnych zjawisk, w tym wysokiego bezrobocia, a w konsekwencji znacznego zubożenia ludności wiejskiej. Przyczyn tego stanu rzeczy szukać należy m.in. w gospodarce wsi, gdzie nadal znaczącą rolę odgrywają małe gospodarstwa produkujące żywność głównie na własny użytek. Również wiejska przedsiębiorczość zdominowana jest przez niewielkie rodzinne firmy, których wyniki determinuje ograniczony przez bezrobocie i biedę mieszkańców wsi popyt na towary i usługi. W tej sytuacji większość gospodarstw rolnych, i firm pozarolniczych, ma charakter „przedsiębiorstw socjalnych”, których zyski służą wyłącznie zaspokajaniu potrzeb konsumpcyjnych członków rodziny właścicieli. Coraz większym problemem dla wsi staje się starzenie się jej mieszkańców⁴. Liczba urodzeń zmniejszyła się, a odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym jest na wsi wyższy niż w miastach. Oznacza to, że znaczna część gospodarstw rolnych prowadzona jest przez ludzi starych i samotnych, będących klientami pomocy społecznej skąd czerpią główne zasoby finansowe⁵.

Problemy społeczno-gospodarcze wsi w szczególnie sposób dotyczą kobiet, mieszkanek tych obszarów, na których wolniej przebiegają zapoczątkowane w 1989 roku procesy modernizacji. Jak wskazuje Małgorzata Fuszara⁶ w Polsce podobnie jak w innych krajach postkomunistycznych obserwujemy skomplikowany proces kształtowania się nowego kontraktu płci czyli zmian w relacjach między kobietami i mężczyznami. Tradycyjny kontrakt opierał się na wykluczeniu kobiet ze sfery publicznej i ograniczeniu ich aktywności do sfery prywatnej, co uzasadniano biologiczną odmiennością płci i opartym na niej funkcjonalnym podziale ról społecznych. Dopiero indywidualizacja ery postindustrialnej, jak to określił Ulrich Beck⁷ w połączeniu z takimi czynnikami jak wydłużenie życia, świadome macierzyństwo, zrównanie szans edukacyjnych i techniczna racjonalizacja prac domowych, pozwoliła na uwolnienie kobiet od swych tradycyjnych ról. Procesy rozwijające się w Europie Zachodniej i USA w ciągu całego XX wieku, a szczególnie tzw. druga fala feminizmu dotarły do Polski i innych krajów postkomuni-

⁴ M. Kłodziński, (1999), *Aktywizacja gospodarcza obszarów wiejskich*, IRWiR PAN, Warszawa.

⁵ I Frenkel, (2005), *Struktura demograficzno-zawodowa ludności wiejskiej w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego 2002*, (w:) A. Rosner (red.), *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich*, IRWiR PAN, Warszawa.

⁶ M. Fuszara, (red.), (2002), *Kobiety w Polsce na przełomie wieków. Nowy kontrakt płci?*, Instytut Spraw Publicznych.

⁷ U. Beck, (2002), *Społeczeństwo ryzyka*, Scholar.

stycznych po upadku starego systemu, a uległy nasileniu wraz z wstąpieniem naszego kraju do Wspólnoty Europejskiej. W Unii Europejskiej już od Traktatu Rzymskiego prowadzona była polityka na rzecz równości kobiet i mężczyzn. Do lat 70. wyrażała się ona jedynie w traktatowej zasadzie równego wynagradzania pracowników obojga płci, nie odegrało to jednak istotnej roli w praktyce życia gospodarczego bowiem kraje członkowskie nie włączyły tego prawa do swego ustawodawstwa. Bardziej wymierne działania na rzecz kobiet zaczęły się rozwijać w drugiej połowie lat 70. kiedy rozpoczęto monitorowanie praw i sytuacji kobiet na rynku pracy. Dalszy rozwój w tej dziedzinie nastąpił w latach 80. gdy podjęto prace na rzecz równości szans kobiet i mężczyzn. Ostatnia dekada minionego wieku przyniosła przełom w wyniku przyjęcia strategii *gender mainstreaming* oznaczającej włączenie problematyki równości płci do wszystkich obszarów polityki Unii Europejskiej i jej krajów członkowskich. Oceniając krytycznie politykę Unii Europejskiej wobec kobiet Grażyna Firlit-Fesnak⁸ pisze:

„Główne kryterium formalnego wymiaru równości płci, mianowicie kryterium jednakowego traktowania kobiet i mężczyzn w jednakowych sytuacjach, spełniło zadanie wyrównania ich praw formalnych, nie naruszyło natomiast kulturowych uwarunkowań i symptomów nierówności społecznych ze względu na płeć(...) analizy dotyczące statusu kobiet i mężczyzn na europejskim rynku pracy wskazują na trwałość wertykalnej i horyzontalnej segmentacji rynku pracy ze względu na płeć oraz nadal wysokie dysproporcje płacowe między kobietami i mężczyznami w wielu państwach Unii Europejskiej. Powszechność formalnych gwarancji równości płci nie naruszyła kulturowego kontekstu dyskryminacji kobiet w zatrudnieniu”.

Polska należąca do Unii Europejskiej od 2004 roku już w trakcie procesu przygotowawczego w pełni dostosowała prawo w zakresie równego traktowania kobiet i mężczyzn. Liczne badania empiryczne pokazują jednak duże, w porównaniu z innymi członkami UE, różnice w położeniu obu płci. Badania rynku pracy⁹ wskazują na zdecydowanie mniejszą aktywność zawodową kobiet, (48% gdy mężczyźni 62%)¹⁰ i większy wśród kobiet poziom bezrobocia. Trwała jest segmentacja rynku pracy ze względu na płeć, bowiem kobiety stanowią zdecydowaną większość (70%) pracowników biurowych, wysokie są także wskaźniki feminizacji ochrony zdrowia,

⁸ G. Firlit-Fesnak, (2005), *Wspólnotowa polityka na rzecz równości kobiet i mężczyzn*, IPS UW, s. 243.

⁹ Por., *Szklany sufit, Bariery i ograniczenia karier kobiet*, (2003), (red) Anna Titkow, ISP UW, a także M. Gawrycha, J. Wasilczuk, P. Zwiech, (2007), *Szklany sufit i ruchome schody – kobiety na rynku pracy*, eDeWuPL Wydawnictwa Fachowe.

¹⁰ Firlit-Fesnak, tamże.

oświaty, pomocy społecznej oraz usług gastronomicznych i turystycznych¹¹. Segregacji towarzyszy mniejsze (o około 20%), niezależnie od posiadanego wykształcenia, wynagrodzenie kobiet oraz ich niższe (o około 30%) uposażenie emerytalne¹². Ciągłe istnieje „szklany sufit”, czyli realne bariery i ograniczenia karier zawodowych, a kobiety mają mniejsze od mężczyzn szanse na awans zawodowy w biznesie. Renata Siemieńska¹³ badająca od lat instytucjonalne, ekonomiczne i kulturowe bariery uczestnictwa politycznego stwierdza utrzymującą się, mimo pewnej poprawy, niską reprezentację kobiet we władzach wszystkich szczebli. Polki mają najniższy w Unii Europejskiej (13%) udział w reprezentacji naszego kraju w parlamencie Europejskim oraz relatywnie małą reprezentację w polskim parlamencie¹⁴.

Jak na tle sytuacji ogółu kobiet polskich wygląda położenie mieszkanki wsi? Odpowiedź na to pytanie przez długie lata nie była łatwa. Przyczyny tego stanu rzeczy trafnie określiła przed laty (1990) Renata Siemieńska¹⁵:

„Większość polskich badań, dotyczących sytuacji kobiet była skoncentrowana na problemach osób zamieszkających w mieście, które podjęły pracę zawodową i to głównie w przemyśle bądź szeroko rozumianych usługach. Znacznie mniej uwagi poświęcano, zagadnieniom pracy zawodowej kobiet wiejskich aczkolwiek na pewnym etapie uprzemysłowienia kraju zaczęły one stanowić istotną część osób prowadzących samodzielne gospodarstwa rolne”¹⁶.

Patrząc z perspektywy minionych lat trudno nie uznać aktualności tej opinii, która odnosiła się przecież do czasów PRL. Kobiety wiejskie, co najmniej do połowy lat 90., rzadko stanowiły obiekt zainteresowania zarówno badaczy wsi, jak i co trudniej wytłumaczyć, także autorek z obszaru *gender studies*. Brak było kompleksowych, wieloaspektowych charakterystyk tej kategorii społecznej, nawet w pracach mających w założeniu stanowić kompendium wiedzy o wsi. Jest symptomatyczne, że jeszcze w wydanym

¹¹ M. Gawrycha, J. Wasilczuk, P. Zwiech, tamże.

¹² Płeć a możliwości ekonomiczne w Polsce: czy kobiety straciły na transformacji, (2004), Biuro Banku Światowego w Polsce.

¹³ Por., R. Siemieńska, (red.), (2005), *Płeć wybory władza*, Wydawnictwo Naukowe Scholar.

¹⁴ R. Siemieńska, (2007), *Przemiany płci kulturowej. Między systemami wartości a rolami społecznymi*, [w:] Wymiary życia społecznego, praca zbiorowa pod redakcją M. Marody, Wydawnictwo Naukowe Scholar.

¹⁵ B. Tryfan, (19).

¹⁶ R. Siemieńska, (1990), *Płeć zawód polityka Kobiety w życiu publicznym w Polsce*, Uniwersytet Warszawski, Instytut Socjologii, s. 122.

w 2000 roku raporcie o rozwoju obszarów wiejskich¹⁷ brak jest osobnego rozdziału czy choćby podrozdziału poświęconego kobietom wiejskim. Podobnie Krzysztof Gorlach w swej doskonałej książce *Socjologia obszarów wiejskich*¹⁸, pominął problematykę mieszkanek wsi. Nie oznacza to oczywiście całkowitego braku badań kobiet wiejskich. Wystarczy wymienić analizy empiryczne prowadzone w minionych latach w Instytucie Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk czy Katedrze Polityki Agrarnej i Marketingu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego: ośrodków badawczych, w których powstały cenne opracowania, poświęcone kobietom wiejskim¹⁹. Wyrazny wzrost zainteresowania badaczy i praktyków sytuacją społeczno zawodową mieszkanek wsi pojawił się w okresie integracji Polski z Unią Europejską. Członkostwo we Wspólnocie Europejskiej i związane z nim obowiązkowe działania na rzecz spójności gospodarczej i społecznej oraz programy unijne przeznaczone na wyrównywanie szans i rozwój obszarów wiejskich pozwoliły na podjęcie projektów badawczych, w których dokonywana jest analiza wsi i jej mieszkańców, w tym kobiet wiejskich.

Zainteresowanie kobietami wiejskimi jest związane z nową koncepcją rozwoju obszarów niskozurbanizowanych rozwiniętą w Unii Europejskiej, a określaną w literaturze przedmiotu jako zrównoważony i wielofunkcyjny model rozwoju wsi. Rozwój wielofunkcyjny i zrównoważony oznacza przyjęcie założenia o potrzebie łączenia w strategiach rozwoju lokalnego trzech wymiarów: ekonomii, środowiska i społeczeństwa poprzez wprowadzenie nowych funkcji wsi: ekologicznej, rezydencjalnej rekreacyjnej i społeczno-kulturowej. Ta koncepcja oznacza rozwój sektora usług i potrzebę aktywizacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich, których kapitał intelektualny i niewykorzystane dotąd w pełni zasoby pracy nabierają nowej wartości. Aktywizacja kobiet wiejskich, jest tutaj rozumiana jako ich aktywność podmiotowa, autonomiczna, stanowiąca świadomy wybór mieszkanek wsi, a nie konieczność ekonomiczną. Chodzi o aktywność pozwalającą na łączenie ról rodzinnych i zawodowych, na uczestnictwo w życiu społecznym i politycznym wspólnot lokalnych.

¹⁷ Raport o rozwoju społecznym Polska 2000 *Rozwój obszarów wiejskich*, UNDP.

¹⁸ K. Gorlach, (2004), *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar.

¹⁹ Wystarczy wspomnieć badania KBN poświęcone aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich, których wyniki zawarto w książkach (1998), *Aktywizacja zawodowa kobiet wiejskich poprzez rozwój drobnej przedsiębiorczości*, wydanych pod redakcją Joanny Sawickiej w SGGW czy dwie wydane po 2000 roku prace, w których znalazła miejsce problematyka kobiet wiejskich: *Rozwój obszarów wiejskich. Doświadczenia krajów europejskich* oraz *Kobiety wiejskie wobec zmian systemowych* autorstwa Barbary Tryfan, Andrzeja Rosnera i Beaty Piętek.

2. Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce – informacja o projekcie i strukturze książki

Przedstawione założenia nowego modelu rozwoju obszarów wiejskich były ważną przesłanką podjęcia badań „*Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce*” Realizacja projektu finansowanego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich, Działanie 1.6 Schemat b. Integracja i reintegracja zawodowa kobiet stała się możliwa dzięki umowie zawartej w styczniu 2007 roku między Polskim Towarzystwem Polityki Społecznej a Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej²⁰. Projekt będący przedmiotem umowy był powiązany merytorycznie z wykonywanym wcześniej przez PTPS badaniem „*Wieloaspektowa diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy*”. Stanowił kontynuację, rozwinięcie i pogłębienie badań nad gotowością do podjęcia aktywności ekonomicznej kobiet z terenów niskozurbanizowanych, prowadzonych pod kierunkiem Jerzego Krzyszkowskiego w 2006 roku²¹. Nowatorstwo podejścia przyjętego w projekcie, którego efektem jest przedstawiana książka, polegało na połączeniu diagnozy sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich ze studiami nad polityką społeczną władz lokalnych i działaniem służb społecznych. Zgodnie z tym założeniem analizy empiryczne były realizowane w ramach czterech modułów badawczych. Pierwszy z nich dotyczył władzy lokalnej (powiatowej i gminnej) i jej polityki społecznej wobec kobiet wiejskich. Chodziło o opis i analizę systemu lokalnej polityki społecznej oraz sieci współpracy tworzonej przez podmioty działające na rzecz kobiet wiejskich. Analizowano jak władze lokalne postrzegają role i zadania kobiet wiejskich, jak identyfikują ich problemy, jakie strategie oraz działania są podejmowane na rzecz tej kategorii mieszkańców wsi. Badania działań służb społecznych (pomocy społecznej i administracji pracy) na rzecz aktywizacji zawodowej mieszkanki wsi stały się celem analiz w drugim module. W ramach tego tematu podjęto eksplorację działań podejmowanych przez służby zatrudnienia i pomoc społeczną na rzecz kobiet wiejskich; oraz próby oceny ich przydatności i skuteczności. Na diagnozę socjologiczną mieszkanki wsi złożyły się analiza uwarunkowań ich aktywności zawodowej i uczestnictwa w życiu społeczno-politycznym wspólnot lokalnych. Przeprowadzono diagnozę sytu-

²⁰ PTPS reprezentował Prezes Zarządu Głównego prof. Julian Auleytner i dr hab. Jerzy Krzyszkowski natomiast MPiPS ówczesna Podsekretarz Stanu w MPiPS Joanna Kluzik-Rostkowska.

²¹ Wyniki analiz zawarto w książce J. Krzyszkowski, M. Marks, J. Lisek-Michalska, J. Przywojska, (2008), *Uwarunkowania aktywności ekonomicznej kobiet wiejskich*, Wydawnictwo Tercja oraz na stronie internetowej PTPS.

acji na rynku pracy poszukując przyczyn i uwarunkowań istniejącego stanu oraz oceniając perspektywy aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich. Podjęto także próby określenia działań (sposobów), jakie zdaniem kobiet wiejskich sprzyjają rozwojowi aktywizacji kobiet wiejskich w wymiarze życia społecznego i politycznego.

Suma zakresów merytorycznych czterech modułów złożyła się na problematykę badań nad diagnozą sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce.

W analizach empirycznych zastosowano liczne metody badawcze. W temacie poświęconym władzy lokalnej i jej polityce społecznej wobec kobiet wiejskich wykorzystano technikę zogniskowanego wywiadu grupowego z przedstawicielami liderów lokalnych (władz, instytucji sektora publicznego, pozarządowego i prywatnego) oraz ankietę pocztową do przeprowadzenia badania ogólnopolskiego na wyczerpującej próbie wszystkich urzędów gmin wiejskich (1587) oraz wszystkich starostw powiatowych (314). Zastosowano także techniki jakościowe – wywiady pogłębione z przedstawicielami lokalnych elit politycznych (30), a dla pełnego obrazu badanego środowiska lokalnego wykonano monografie kilku wybranych gmin.

W temacie, którego celem była analiza działania służb społecznych (pomocy społecznej i administracji pracy) na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet wykorzystano technikę zogniskowanego wywiadu grupowego z przedstawicielami liderów lokalnych (władz, instytucji sektora publicznego, pozarządowego i prywatnego) oraz zastosowano technikę ankiety pocztowej. Na próbie wszystkich gminnych ośrodków pomocy społecznej (1592) oraz wszystkich powiatowych urzędach pracy (314) i powiatowych centrów pomocy rodzinie (314). Tutaj także przeprowadzono wywiady pogłębione z przedstawicielami powiatowych urzędów pracy, powiatowych centrów pomocy rodzinie, gminnych ośrodków pomocy społecznej, regionalnego ośrodka polityki społecznej i wojewódzkiego urzędu pracy (11). Dodatkowo badacze prowadzący analizy w dwóch wymienionych tematach wykorzystali możliwość uzyskania kilku informacji poszukiwanych przy pomocy wywiadu kwestionariuszowego na ogólnopolskiej próbie reprezentatywnej (1600) kobiet wiejskich (udział w zakresie 10 pytań). W module poświęconym kobietom wiejskim na rynku pracy zastosowano zogniskowane wywiady grupowe z kobietami wiejskimi oraz analizy ilościowe techniką wywiadu kwestionariuszowego na ogólnopolskiej próbie reprezentatywnej (1600) kobiet wiejskich. Do badania determinant uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym” użyto jakościową technikę zogniskowanego wywiadu grupowego z kobietami wiejskimi, technikę wywiadu kwestionariuszowe-

go na ogólnopolskiej próbie reprezentatywnej (1600) kobiet wiejskich. Tutaj także opracowano monografię wybranych gmin.

Celem tego wprowadzenia nie jest szczegółowy opis założeń projektu badań i trudności jego realizacji, a tym bardziej przedwczesna prezentacja wyników. Wszystkie wymienione informacje znajdzie czytelnik w tekstach zawartych w prezentowanym opracowaniu, a lektura rezultatów badań pozwoli na pełną ocenę ich wartości poznawczej i znaczenia dla polityki społecznej. W tym miejscu wystarczy powiedzieć, że struktura książki, która stanowi prezentację wyników studiów terenowych, została oparta na czterech tematach badawczych. Na początku podjęto diagnozę sytuacji kobiet wiejskich w wymiarze zawodowym i społecznym, aby następnie przejść do analizy wpływu otoczenia na kondycję mieszkanki wsi. W części pierwszej zajęto się aktywnością zawodową mieszkanki wsi rozpoczynając rozważania od próby definicji kobiet wiejskich jako specyficznej kategorii społecznej, poprzez enumerację cech wyodrębniających je spośród innych kategorii polskiego społeczeństwa. Następnie dokonano inwentaryzacji głównych obszarów zainteresowań problematyką społeczną kobiet wiejskich w teorii i badaniach wskazując na wykryte dotąd bariery ich aktywizacji: socjalizacyjne, kulturowe, edukacyjne, ekonomiczne, instytucjonalno-infrastrukturalne, psychologiczne, ale także potencjalne możliwości rozwoju obszarów wiejskich, w których można prognozować istotną rolę kobiet wiejskich. Tutaj także podjęto próbę charakterystyki kobiet wiejskich na tle innych kategorii społecznych w Polsce ukazując ich specyfikę w wymiarze rodzinnym, materialnym, zawodowym i sferze aktywności społecznej. Dwa rozdziały książki w jej pierwszej części poświęcono aktywności zawodowej mieszkanki wsi przedstawiając wyniki badania uwarunkowań i perspektyw zawodowych kobiet wiejskich. Tutaj także znalazły się rozważania dotyczące strategii stosowanych przez mieszkanki wsi w poszukiwaniu pracy. Część poświęconą prezentacji wyników analiz empirycznych aktywności zawodowej kobiet wiejskich kończą rozważania na temat ograniczeń i możliwości mieszkanki wsi ukazane na tle przemian społeczno-ekonomicznych i przewidywanych kierunków rozwoju obszarów wiejskich.

Badania obecności kobiet wiejskich w przestrzeni publicznej prowadzono poprzez analizę ich partycypacji w sferze: politycznej, społeczno-obywatelskiej, kulturalnej, religijno-kościelnej i edukacyjnej. Próba opisu kapitału społecznego mieszkanki wsi oraz ich poczucia wpływu na sytuację społeczności lokalnej została przeprowadzona przy wykorzystaniu pojęć zawartych w koncepcjach kapitału społecznego, analizy poziomu i rodzajów (integracyjny i pomostowy) tego kapitału wśród kobiet wiejskich. Tutaj

także przedmiotem zainteresowania uczyniono gminę jako środowisko społeczno-politycznej aktywności kobiet wiejskich, w którym zaangażowanie lub brak działań władz lokalnych wpływa w decydujący sposób na poziom partycypacji mieszkanek w sferze publicznej.

Drugą część książki poświęcono prezentacji wyników analiz empirycznych władzy lokalnej, jej polityki społecznej i działalności lokalnych instytucji pomocy społecznej i administracji pracy na rzecz kobiet wiejskich. Rozpoczyna ją analiza lokalnej polityki społecznej w Polsce w świetle literatury i dotychczas przeprowadzonych badań empirycznych. Tutaj także, znalazła się krótka charakterystyka koncepcji, prowadzonych w ramach projektu, studiów władzy lokalnej i jej polityki społecznej wobec kobiet wiejskich.

Tutaj także podjęto próbę rekonstrukcji problemów kobiet wiejskich, tak jak postrzegają je przedstawiciele lokalnych władz i instytucji oraz analizę roli samorządu w rozwiązywaniu problemów kobiet wiejskich. Identyfikację działań władz lokalnych na rzecz mieszkanek wsi przeprowadzono poprzez studia nad gminnymi i powiatowymi strategiami rozwoju lokalnego i rozwiązywania problemów społecznych jako instrumentami władz lokalnych mającymi w założeniu służyć zarządzaniu polityką społeczną. W treści dokumentów strategicznych autorka poszukiwała działań i celów zmierzających do poprawy sytuacji zawodowej kobiet z obszarów wiejskich.

W ostatniej części książki przedstawiono wyniki badań funkcjonowania lokalnych służb społecznych (pomocy społecznej i administracji pracy). Badano zgromadzone dokumenty w kontekście uwzględniania w nich problemów kobiet mieszkających na wsi oraz inicjatyw podejmowanych celem aktywizacji konkretnych grup docelowych. Diagnoza działań podejmowanych przez służby społeczne na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich została przeprowadzona poprzez analizę charakteru oferowanych przez instytucje programów aktywizacji zawodowej, sposoby ich realizacji i monitoringu. Badanie funkcjonowania służb społecznych pozwoliło na ukazanie sposobu ich funkcjonowania w zakresie działań na rzecz aktywizacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich oraz analizę skuteczności i przydatności działań aktywizacyjnych podejmowanych przez pomoc społeczną i administrację pracy na rzecz mieszkanek wsi. Część poświęconą badaniom funkcjonowania lokalnych służb społecznych kończy próba zarysowania perspektyw działań służb społecznych na rzecz aktywizacji kobiet wiejskich, w kontekście praktyki budowania gospodarki społecznej projektu ustawy o zasadach prowadzenia polityki społecznej i roli programów unijnych (POKL 2007–2013).

Całą książkę zamyka rozdział zawierający próbę podsumowania projektu w postaci wniosków i rekomendacji dla praktyki lokalnej polityki

społecznej, gdzie bilansowi działań na rzecz aktywizacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich towarzyszą sugestie kierowane pod adresem lokalnych, regionalnych i centralnych podmiotów polityki społecznej i służb społecznych.

Bibliografia

- Aktywizacja zawodowa kobiet wiejskich poprzez rozwój drobnej przedsiębiorczości*, red. Sawicka Joanna, SGGW.
- Beck U., *Spoleczeństwo ryzyka*, Scholar, 2002.
- Bourdieu P., *Dominacja męska*, 2006.
- Firlit-Fesnak G., *Wspólnotowa polityka na rzecz równości kobiet i mężczyzn*, IPS UW, s. 243, 2005.
- Frenkel I., *Struktura demograficzno-zawodowa ludności wiejskiej w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego 2002*, (w:) Rosner A. (red.), *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich*, IRWiR PAN, Warszawa, 2005.
- Fuszara M., (red.), *Kobiety w Polsce na przełomie wieków. Nowy kontrakt płci?*, Instytut Spraw Publicznych, 2002.
- Gawrycha M., Wasilczuk J., Zwiech P., *Szklany sufit i ruchome schody – kobiety na rynku pracy*, eDeWuPL Wydawnictwa Fachowe, 2007.
- Gorlach K., *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2004.
- Halamska M., *Agrarne, ekonomiczne i społeczne zróżnicowanie wsi*, w: *Jedna Polska? Dawne i nowe zróżnicowania społeczne*, praca zbiorowa pod redakcją A. Koderę, Wyd. WAM PAN Komitet Socjologii, 2007.
- Kłodziński M., *Aktywizacja gospodarcza obszarów wiejskich*, IRWiR PAN, Warszawa, 1999.
- Krzyszkowski J., Marks M., Lisek-Michalska J., Przywojska J., *Uwarunkowania aktywności ekonomicznej kobiet wiejskich*, Wydawnictwo Tercja oraz na stronie internetowej PTPS, 2008.
- Marody M. (red.), *Wymiary życia społecznego Polska na przełomie XX i XXI wieku*, 2007.
- Płeć a możliwości ekonomiczne w Polsce: czy kobiety straciły na transformacji*, Biuro Banku Światowego w Polsce, 2004.
- Raport o rozwoju społecznym Polska 2000 *Rozwój obszarów wiejskich*, UNDP.
- Rozwój obszarów wiejskich. Doświadczenia krajów europejskich oraz Kobiety wiejskie wobec zmian systemowych* autorstwa Tryfan Barbary, Rosnera Andrzeja i Pięcek Beaty.
- Siemieńska R., (red.), *Płeć wybory władza*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2005.
- Siemieńska R., *Przemiany płci kulturowej. Między systemami wartości a rolami społecznymi*, [w:] *Wymiary życia społecznego*, praca zbiorowa pod redakcją Marody M., Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2007.
- Siemieńska R., *Płeć zawodów polityka Kobiety w życiu publicznym w Polsce*, Uniwersytet Warszawski, Instytut Socjologii, s. 122, 1990.
- Szklany sufit, Bariery i ograniczenia karier kobiet*, (red.) Anna Titkow, ISP UW, 2003.

CZĘŚĆ PIERWSZA

**Aktywność zawodowa
i społeczno-polityczna
kobiet wiejskich**

ROZDZIAŁ I

Elżbieta Psyk-Piotrowska

Uniwersytet Łódzki

Kobiety wiejskie w literaturze i badaniach socjologicznych

Wprowadzenie

Transformacja ustrojowa związana m.in. z uruchomieniem mechanizmów gospodarki rynkowej oraz wejściem Polski do Unii Europejskiej, owocujące m.in. przyjęciem Wspólnej Polityki Rolnej UE (związanej z ochroną środowiska naturalnego, wspieraniem przedsięwzięć modernizacyjnych i dywersyfikujących wpływających na zmianę struktury zatrudnienia na wsi), zapoczątkowała szereg zmian na polskiej wsi. W ich efekcie dotychczasowe problemy obszarów wiejskich (rozdrobienie i niska efektywność produkcyjna gospodarstw, zła sytuacja materialna mieszkańców wsi, wysoki poziom bezrobocia, stosunkowo niski poziom wykształcenia i brak praktyki zawodowej w profesjach pozarolniczych uwarunkowany brakiem miejsc pracy poza rolnictwem) uwidatniły się jeszcze mocniej.

Możliwie sprawne rozwiązanie wskazanych problemów jest niezbędne dla poprawy stanu obszarów wiejskich i poziom życia ich mieszkańców. Jednym z kluczowych zagadnień jest rozwój kapitału ludzkiego wsi, w ramach którego istotną rolę coraz częściej przypisuje się kobietom wiejskim. Rozwój ten jest warunkiem aktywizacji zawodowej na obszarach wiejskich, która jest podstawą większej efektywności gospodarczo-społecznej nie tylko w skali lokalnej ale całego kraju.

1. Obszary wiejskie jako miejsce życia i pracy

Obszary wiejskie definiowane są w oparciu o kryterium demograficzne, uwzględniające liczebność populacji zamieszkującej dany teren oraz gęstość zaludnienia lub w oparciu o podział administracyjny wieś-miasto.

Kryterium wyodrębnienia obszaru wiejskiego na podstawie podziału administracyjnego (według rejestru TERYT – Krajowy Rejestr Urzędowy Podziału Terytorialnego) oznacza, że stanowią go gminy wiejskie lub części wiejskie gmin miejsko-wiejskich a także niewielkie ośrodki miejskie, ściśle powiązane funkcjonalnie z obszarami wiejskimi²². W podobny sposób obszary wiejskie definiowane są przez OECD czy Eurostat²³. Stosownie do trzech wymienionych wyżej definicji udział powierzchni obszarów wiejskich w powierzchni ogółem Polski wynosi od 93,2% (TERYT) do 85,7% (Eurostat), a udział ludności zamieszkanej na obszarach wiejskich wynosi odpowiednio 38,6% do 29,3% w ludności Polski ogółem. Wśród ludności obszarów wiejskich kobiety stanowiły na dzień 31 grudnia 2005 r. 50,2%. Udział ludności wiejskiej (w tym kobiet) jest zróżnicowany regionalnie (od 21,4% w województwie śląskim do 59,6% w województwie podkarpackim)²⁴. Zróżnicowanie obszarów wiejskich w skali kraju sięga zarówno charakterystyk osadniczych, jak i stopnia urbanizacji, wyposażenia infrastrukturalnego i instytucjonalnego. Obszary te różnią się także poziomem rozwoju gospodarczego, stylem życia i stopniem aktywności mieszkańców oraz efektywnością zarządzania strategicznego przez władze lokalne czy regionalne.

Wiejska sieć osadnicza jest rozproszona, liczy 53 tys. miejscowości. Przeciętna wielkość mieszkańców na 1 miejscowość wiejską wynosi 277 osób, ale 15% miejscowości liczy mniej niż 100 osób, 66% od 100 do 500 mieszkańców, 13% od 500 do 1000 osób, a tylko 6% ma powyżej 1000 mieszkańców. Średnia gęstość zaludnienia na obszarach wiejskich w 2005 r. (według GUS, 2006) wynosiła 51 osób/km².

Te cechy wiejskiej sieci osadniczej utrudniają budowę, modernizację i eksploatację infrastruktury technicznej na obszarach wiejskich oraz dostępność usług publicznych dla mieszkańców wsi. Na poziom rozwoju gospodarczego oraz poziom aktywności społeczno-kulturowej i politycznej obszarów wiejskich ciągle mają wpływ zaszłości historyczne (sięgając do okresu zaborów Polski i procesów po II wojnie – urbanizacji i industrializacji ale też upaństwowienia i kolektywizacji gospodarki, w tym sektora rolnego), oraz zjawiska i procesy towarzyszące transformacji ustrojowej po 1989 r. Nie bez znaczenia dla aktualnego stanu lokalnej gospodarki i jej

²² Obszary wiejskie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 (dalej PROW) to miejscowości znajdujące się w granicach administracyjnych gmin wiejskich, miejsko-wiejskich, z wyłączeniem miast powyżej 20 tys. mieszkańców, gmin miejskich, z wyłączeniem miejscowości liczących powyżej 5 tys. mieszkańców, s. 8.

²³ PROW, s. 7–8.

²⁴ PROW, s. 8–9.

rozwoju jest lokalizacja terenów wiejskich w stosunku do obszarów miejskich i głównych sieci komunikacyjnych. Tereny wiejskie w zasięgu oddziaływania aglomeracji miejskich (i przy trasach komunikacyjnych) charakteryzują się wyższym poziomem rozwoju w porównaniu z terenami peryferyjnymi względem miast. Zmniejsza się tam rola rolnictwa (zwłaszcza tradycyjnego) na rzecz funkcji nierolniczych tego obszaru jak usługi, handel, zmiane ulega krajobraz i architektura wzorowana na miejskiej. Proces suburbanizacji prowadzi do wzrostu znaczenia funkcji mieszkaniowej (rezydencjalnej) na obszarach wiejskich, powstają osiedla mieszkaniowe, zamieszkałe przez przybyszów z miast. Często są to osoby wykształcone i zamożne, oraz przedsiębiorcze. Nowi mieszkańcy przyczyniają się do poprawy stanu infrastruktury zarówno technicznej jak i społecznej, ale są także inspiratorami tworzenia się nowych relacji społecznych na terenach wiejskich. Na obszarach podmiejskich obserwuje się szybszy rozwój lokalnego rynku pracy pozarolniczej i korzystanie z możliwości jakie stwarza rynek miejski. Obszary peryferyjne Polski cechuje stagnacja i ubytek ludności, szczególnie młodej. W strukturze ludności obserwuje się tam wysoki odsetek ludności starszej, nadmierny udział mężczyzn i osób z niższymi kwalifikacjami.

To wieloaspektowa różnorodność obszarów wiejskich przekłada się na zróżnicowanie struktur społeczno-demograficznych i zawodowych na tych terenach²⁵. Nie wchodząc w szczegóły różnic ludnościowych stwierdza się, że mediana wieku dla wiejskich obszarów w Polsce z początkiem 90 lat XX wieku wzrasta: dla kobiet wynosiła w 2005 r. 39 lat (34 lata w 90.), a dla mężczyzn 35 lat (31 lat w latach 90.). W latach 2000–2005 zwiększył się na wsi odsetek ludności w wieku produkcyjnym z 56,8% do 60,7% (w miastach wynosi 66,1%). Czynnikiem większego wzrostu tego odsetka na wsi była wyższa dzietność rodzin wiejskich i zmniejszenie się migracji ze wsi do miast w ostatnim 15-leciu²⁶. Spadek urodzin w skali całego kraju spowodował zmniejszenie odsetka osób w wieku przedprodukcyjnym (na wsi do 23,8%) i przewidywany jest dalszy spadek. Udział ludności w wieku poprodukcyjnym dla wsi nie uległ zmianie (15,4%) (w mieście wzrósł o 0,9%), do 2015 r. przewiduje się wzrost do 19,1%, co prognozuje starzenie się wsi. W strukturze wieku mieszkańców obszarów wiejskich przeważają w kategoriach (wie-

²⁵ Dane na temat ludności wiejskiej pochodzą z PROW na lata 2007–2013 i *Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków*, J. Czapiński, T. Panek (red.), Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2007.

²⁶ Według prognoz w 2015 r. odsetek ten na wsi wzrośnie do 63,7%, w mieście zmaleje do 63,2%.

kowych) do 54 lat mężczyźni, w wieku powyżej 54 roku życia występuje przewaga kobiet. Utrzymuje się, zapoczątkowany od kilkunastu lat, trend większego napływu ludności z miasta na wieś (wskutek osiedlania się ludności miejskiej na obszarach wiejskich), przy zahamowaniu odpływu mieszkańców wsi do pracy w miastach oraz przy powrocie osób, tracących pracę w mieście, na wieś. Szacuje się, że saldo migracji zagranicznych ze wsi wynosi ok. – 2,4 tys. (dla wsi).

W ogólnych statystykach wykazuje się poprawę sytuacji na rynku pracy. Stopa bezrobocia w kraju obniżyła się do 10,7% w 2007 r. Wzrósł popyt na pracę, mierzony wzrostem wskaźnika zatrudnienia, ogółem do 50,3%. Jednakże na terenach wiejskich wskaźnik zatrudnienia w 2007 r. zmniejszył się w porównaniu do 2005 r. i wynosi 49,8%, przy zmniejszonej stopie bezrobocia z 13,9% w 2005 r. do 11,0% w 2007 r.²⁷. Przypuszczalnie, w sytuacji kobiet, spadek stopy bezrobocia jest rezultatem wycofania się ich z rynku w bierność.

Analiza przepływów między stanami na rynku pracy: pracujący, bezrobotni, bierni wskazują, że 39% osób, które wycofały się z rynku pracy (z zatrudnienia i bezrobocia do bierności) to osoby w wieku 45–59 lat (z tego 23,2% to kobiety) oraz 13% kobiet w wieku 24–34 lat. Największe ryzyko dezaktywizacji kobiet dotyczy bezrobotnych w wieku 25–34 i 45–59 lat. Nie ma informacji czy te proporcje są jednakowe dla kobiet wiejskich i miejskich. Rynek pracy opuszczają kobiety z wykształceniem co najwyżej zasadniczym zawodowym ale także bezrobotne z wykształceniem wyższym. Analizując zainteresowanie osób bezrobotnych poszukiwaniem pracy, wyodrębniono bezrobotnych prawdziwych, osoby głównie w wieku 30–40 lat oraz pozornych – zarejestrowanych bezrobotnych nie zainteresowanych pracą, lub pracujących na czarno albo w inny sposób osiągających dochód powyżej 900 zł. miesięcznie²⁸. Odsetek pobierających zasiłek jest najwyższy wśród pracujących na czarno, najniższy wśród nie zainteresowanych pracą, do których należą głównie osoby (kobiety) zajęte prowadzeniem domu. Co druga z tych kobiet nie podjęłaby pracy, nawet gdyby ją zaproponowano (korzystają z ubezpieczenia i zasiłku ale nie chcą pracować). Jaka część z nich to mieszkanki obszarów wiejskich trudno powiedzieć. W *Diagnozie społecznej 2007* zwrócono uwagę, że ranking przyczyn pozostawiania osobą niepracującą jest odmienny dla kobiet i mężczyzn.

²⁷ Diagnoza społeczna 2007, s. 117 raportu. Informacje dot. rynku pracy w tym dokumencie nie zawierają danych dla wsi, w rozbiu na płeć czy wiek.

²⁸ Diagnoza społeczna 2007 r., s. 302. Rejestrowane bezrobocie określono na 12,5% respondentów w wieku aktywności zawodowej.

Około 96% kobiet wskazywała, na zajmowanie się domem i opieką nad dziećmi, co uniemożliwia podjęcie pracy, następnie na wiek (67%), oraz brak chęci do pracy (63%). Stan zdrowia, otrzymywanie świadczeń społecznych oraz trudności ze znalezieniem pracy jest deklarowanym powodem niepodejmowania pracy dla 57–58% kobiet, ok. 53% podawało naukę jako jeden z powodów, a 38% przejście na emeryturę. Wśród niepracujących mężczyzn najczęściej wskazań pozostawania bez pracy dotyczyło emerytury (62%, nauki – 47%, otrzymywania świadczeń społecznych (42%). Na trudności związane ze znalezieniem pracy częściej wskazywały kobiety. Kobiety częściej niż mężczyźni wskazywały na większą rangę doskonalenia zawodowego dla ich statusu na rynku pracy. Na uwagę zasługuje wielość podawanych przyczyn, dla których kobiety nie pracują (jak i nie chcą pracować – w odniesieniu do tzw. biernych). Wymienione dane dotyczą całej populacji Polaków (w tym kobiet), ale materiał zebrany w badaniach ogólnopolskich dotyczących sytuacji kobiet wiejskich na rynku pracy (poniżej prezentowany) potwierdza w znacznej części te wyniki.

2. Sytuacja zawodowa kobiet wiejskich w świetle literatury socjologicznej²⁹

Powyższe informacje dotyczące cech obszarów wiejskich, a także o aktualnej sytuacji na rynku pracy, nie dają pełnego obrazu miejsca kobiet wiejskich na rynku pracy. Zagadnienie to, nie jest wyodrębnione w statystykach, a w literaturze socjologicznej także podejmowane jest rzadko i marginalnie, w kontekście szerszej problematyki aktywności czy dezaktywności kobiet polskich³⁰, ich bezrobocie, biedy³¹. Obecna jest także

²⁹ Wykorzystano załącznik do koncepcji modułu III Kobiety wiejskie na rynku pracy. Diagnoza, uwarunkowania, perspektywy pt. „*Analiza literatury przedmiotu dotyczącej kobiet wiejskich na rynku pracy*”, autorstwa dr Agnieszki Michalskiej Żyła.

³⁰ B. Tryfan, A. Rosner, B. Pięcek, *Kobiety wiejskie wobec zmian systemowych*, IRWiR PAN, Warszawa, 2003; Gutkowska K., *Kobiety wiejskie w procesie transformacji polskiej gospodarki*, (w:) Wieś i Rolnictwo, nr 1, 2004; B. Gawrońska-Nowak, J. Jura, A. Zarzycka, *Bariery napotymane przez kobiety wiejskie i z małych miejscowości w korzystaniu z przysługujących im praw*, Niepublikowany raport z badań na zlecenie Pełnomocnika Rządu ds. Równego statusu kobiet i mężczyzn; Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych CASE, 2003.

³¹ E. Tarkowska, *W stronę polityki społecznej*, (w:) Zrozumieć biednego. O dawnej i obecnej biedzie w Polsce, red. E. Tarkowska, Warszawa, 2000; S. Golimowska, 2002, *The European Social Model and Open Coordination of the Social Policy* (in:) Polityka społeczna, Wydanie specjalne, grudzień 2002; *Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie* S. Golimowska, (red), Warszawa 1996.

w badaniach aktywności zawodowej kobiet w ogóle, prowadzonych w Polsce i krajach Unii Europejskiej³², albo w perspektywie genderowej: równouprawnienia, przeciwdziałania dyskryminacji na rynku pracy, podziału obowiązków w kontekście władzy w rodzinie³³. Na uwagę zasługuje zainteresowanie badaczy problematyką przedsiębiorczości kobiet wiejskich³⁴. Z badań wynika, że kobiety wiejskie, mimo obciążenia obowiązkami rodzinnymi, podejmują działalność gospodarczą z dużym zaangażowaniem³⁵. Z drugiej strony liczne obowiązki, którym musi sprostać kobieta wiejska, szczególnie związane z gospodarstwem rolnym, ograniczają zarówno ilości czasu wolnego jak i determinują proces ich aktywizacji zawodowej³⁶. Kobiety wiejskie mają potencjał, który pozwala im konkurować z mężczyznami na rynku pracy – są, jak wskazują badania, lepiej wykształcone od mężczyzn i bardziej przedsiębiorcze. W porównaniu z mieszkankami miast charakteryzują się wyższą aktywnością zawodową, chociaż ich pracowitość i obowiązkowość, oraz aktywność jest przede wszystkim sprowadzana do zaangażowania w pracę na rzecz indywidualnego gospodarstwa rolnego³⁷. Z badań wynika, że więcej kobiet

³² D. Duch-Krzysztozek, A. Titkow, *Polka i jej rodzina na tle Europy. Redystrybucja prac domowych: jej uczestnicy i konteksty*. (w:) W Środku Europy, red. H. Domański, A. Ostrowska, P. Sztabiński, wyd. IFiS PAN, Warszawa, 2006; *Sytuacja społeczno-zawodowa bezrobotnych kobiet. Bariery i stimulatory ich aktywizacji zawodowej*, A. Kurzynowski (red.), Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa., 2001.

³³ D. Duch-Krzysztozek, *Kto rządzi w rodzinie*, Wyd. IFiS PAN, Warszawa, 2007 H. Domański *Równouprawnienie. Stereotyp tradycyjnego podziału ról*, (w:) Co to znaczy być kobietą w Polsce. Red. A. Titkow, H. Domański, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa, 1995; H. Domański, *Zadowolony niewolnik idzie do pracy*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa, 1999.

³⁴ E. Lisowska, *Przedsiębiorczość wobec bezrobocia kobiet i ich dyskryminacja na rynku pracy*, (w:) „Kobieta i biznes” Nr 3-4/1998, Międzynarodowe Forum Kobiet i Kolegium Gospodarki Światowej AGH, Warszawa, 1998; Z. Brodziński, P. Raźniewski, *Konsekwencje integracji europejskiej dla kobiet wiejskich*, (w:) Kobieta wiejska w Unii Europejskiej, RCDRRiOW w Przysieku, Przysiek, 1995; J. Sawicka, *Psychospołeczne uwarunkowania przedsiębiorczości kobiet*, (w:) Aktywizacja zawodowa kobiet wiejskich poprzez rozwój drobnej przedsiębiorczości, Fundacja Rozwój SGGW, 2000; M. Strykowska, *Kobiety wiejskie w okresie przemian*, (w:) OŚKA: <http://www.oska.org.pl/biuletyn/b5/strykowska.html>, 1999; J. Szymańska, *Rola kobiet w stymulowaniu rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich*. (w:) S. Urban (red.), *Przedsiębiorczość i marketing szansą rozwoju obszarów wiejskich*, Wydawnictwo AE, Wrocław, 2004; K. Brodzińska, *Aktywizacja gospodarza kobiet wiejskich*, (w:) Prace naukowe akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, nr 1015, 2004.

³⁵ L. Bylicki, R. Szafranek, *Pojęcie przedsiębiorczości i działalności gospodarczej w teorii i praktyce*. „Wieś i Rolnictwo”, nr 4, 1996.

³⁶ W. Knapik, *Aktywizacja społeczno-zawodowa kobiet wiejskich a problem czasu wolnego*, (w:) Humanizacja Pracy, nr 1–2, 2005.

³⁷ K. Gutkowska, *Kobiety wiejskie w procesie transformacji polskiej gospodarki*, (w:) Wieś i Rolnictwo, nr 1, 2004.

mieszkających w gospodarstwach małych (50,2%) deklaruje, że pracuje w swoich gospodarstwach niż z gospodarstw dużych (tam do pracy w gospodarstwie przyznaje się 36,5% tej kategorii)³⁸.

Inne wyniki wskazują, że kobiety wiejskie znacznie gorzej, w porównaniu z kobietami zamieszkującymi miasta, odnajdują się w nowej sytuacji, jaka związana jest z utratą pracy i koniecznością poszukiwania nowej³⁹. Trudności wiążą się nie tylko z gorszym wyposażeniem instytucjonalnym obszarów wiejskich i mniejszą podażą ofert pracy ale z nie przygotowaniem kobiet wiejskich do walki o pracę. Zaznaczyć jednakże należy, że w porównaniu z mężczyznami mieszkającymi na wsi w sytuacjach „awaryjnych” kobiety są aktywniejsze i bardziej zaradne w zdobywaniu środków do życia. Badania socjologiczne środowisk popegeerowskich wskazują na liczne przypadki kiedy rodziny byłych pracowników zlikwidowanych gospodarstw państwowych przetrwały dzięki determinacji kobiet⁴⁰. Jak wynika z Raportu o stanie wsi osoby pracujące w rolnictwie indywidualnym odznaczają się niższym poziomem wykształcenia w porównaniu z mieszkańcami wsi, zatrudnionymi poza rolnictwem⁴¹. Dotyczy to także kobiet z gospodarstw rodzinnych, którym ponadto przypisuje się niższy poziom wykształcenia niż mężczyznom–rolnikom. Praca w małych gospodarstwach rolnych, które w większości należą do nierentownych i niskodochodowych ogranicza możliwości zdobycia wykształcenia, zwłaszcza na wyższym poziomie. Konsekwencją niskiego wykształcenia jest niska konkurencyjność rolników na rynku pracy.

W ostatnich latach liczba pracujących kobiet z wyższym wykształceniem zwiększyła się dwukrotnie. W latach 1992–2002 z 10,8% do 20,1%⁴².

³⁸ K. Gutkowska, *Kobiety wiejskie w procesie transformacji polskiej gospodarki*, (w:) Wieś i Rolnictwo, nr 1, 2004.

⁴¹ E. Lisowska, *Przedsiębiorczość wobec bezrobocia kobiet i ich dyskryminacja na rynku pracy*, (w:) Kobieta i biznes Nr 3-4/1998, Międzynarodowe Forum Kobiet i Kolegium Gospodarki Światowej AGH, Warszawa, 1998; B. Gawrońska-Nowak, J. Jura, A. Zarzycka, *Barierzy napotymane przez kobiety wiejskie i z małych miejscowości w korzystaniu z przysługujących im praw*, Niepublikowany raport z badań na zlecenie Pełnomocnika Rządu ds. Równego statusu kobiet i mężczyzn; Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych CASE, 2003; K. Gutkowska, *Kobiety wiejskie w procesie transformacji polskiej gospodarki*, (w:) Wieś i Rolnictwo, nr 1, 2004.

⁴⁰ E. Psyk-Piotrowska, *Społeczne konsekwencje przekształceń własnościowych w rolnictwie państwowym*, Wyd. UŁ, Łódź, 2004.

⁴¹ Polska Wieś 2006. Raport o stanie wsi, Fundacja na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, Warszawa, 2006.

⁴² B. Gawrońska-Nowak J. Jura, A. Zarzycka, *Barierzy napotymane przez kobiety wiejskie i z małych miejscowości w korzystaniu z przysługujących im praw*, Niepublikowany raport z badań na zlecenie Pełnomocnika Rządu ds. Równego statusu kobiet i mężczyzn; Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych CASE, 2003; Diagnoza Społeczna 2007.

Coraz lepiej wykształcone są również kobiety wiejskie. Mimo to, przeszło 70% mieszanek wsi i małych miast wykonuje zajęcia wymagające pracy fizycznej. Można zatem wnioskować, iż potencjał edukacyjny tej kategorii społecznej jest wykorzystywany w niewielkim stopniu.

W minimalnym zakresie zaczęto zwracać uwagę na potencjalne możliwości rozwoju obszarów wiejskich (wspomagane programami unijnymi), w których można by domniemywać rolę i obecność kobiet wiejskich. Konsekwencje zmian systemowych, które obejmują także obszary wiejskie wzmacniane są od kilku lat poprzez procesy dostosowywania polskiej wsi do standardów Unii Europejskiej. Dzięki nim stwarzane są większe możliwości zarobkowania w miejscach innych niż gospodarstwa rolne czy zakłady przemysłowe usytuowane w pobliskich ośrodkach miejskich. Poszerza się gama źródeł zarobkowania, których można poszukiwać poza lokalnym czy nawet regionalnym środowiskiem, także na zagranicznych rynkach pracy. Potencjalnie, skorzystanie z tych możliwości może stać się antidotum dla pogarszających się warunków życia na wsi⁴³.

Odwołując się do badań i opinii wielu autorów można wskazać na bariery, które nie sprzyjają aktywizacji kobiet wiejskich i stawiają je w gorszej sytuacji niż kobiety miejskie (są to bariery socjalizacyjne, wzorce kobiecej aktywności, niskie wykształcenie, sytuacja materialna, ekonomiczna, bariery instytucjonalno-infrastrukturalne, psychologiczne itd.).

Kobieta wiejska, szczególnie o chłopskim pochodzeniu, poddawana jest odmiennemu procesowi socjalizacji, przygotowującemu ją przede wszystkim do pełnienia funkcji, związanych z pracą w gospodarstwie rolnym oraz funkcji opiekuńczo-wychowawczej, związanej z prowadzeniem domu i wychowywaniem dzieci⁴⁴. Istotne znaczenie dla kształtowania tożsamości kobiety wiejskiej miał również brak odpowiednich wzorców kobiecej aktywności zawodowej, szczególnie w bezpośrednim, sąsiedzkim otoczeniu, a często w domu rodzinnym⁴⁵.

Drugą barierą osłabiającą pozycję kobiet na pozarolniczym rynku pracy jest wykształcenie. Kobiety wiejskie reprezentują przeciętnie wyższy poziom wykształcenia w porównaniu z mężczyznami (poza kobietami

⁴³ M. Strykowska, *Kobiety wiejskie w okresie przemian*, (w:) OŚKA: <http://www.oska.org.pl/biuletyn/b5/strykowska.html>, 1999.

⁴⁴ B. Fedyszak-Radziejowska, *Charakterystyka społeczno-ekonomiczna mieszkańców wsi*, (w:) *Mieszkańcy wsi o integracji europejskiej: opinie, wiedza, poinformowanie*, L. Kolarska-Bobińska (red), Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, 2002.

⁴⁵ K. Gutkowska, *Kobiety wiejskie w procesie transformacji polskiej gospodarki*, (w:) *Wies i Rolnictwo*, nr 1, 2004.

z gospodarstw rolnych), ale niższy w porównaniu z mieszkankami miast⁴⁶. Różnice są wynikiem, przede wszystkim, mniejszych możliwości edukacyjnych w środowisku wiejskim. Kobiety mają świadomość niewystarczającego wykształcenia, które jest istotną przeszkodą w znalezieniu pracy, a ich przeświadczenie, że w konkurencji z mężczyznami mają mniejszy dostęp do większości miejsc pojawiających się na rynku ogranicza wiarę w skuteczność starań o zatrudnienie⁴⁷.

Istotną barierą ograniczającą aktywność zawodową kobiet wiejskich jest szczupłość posiadanych przez nie środków finansowych, które utrudniają samozatrudnienie, nawet osobom zaradnym i przedsiębiorczym. Niektórzy autorzy idą dalej stwierdzając, że brak wystarczających środków finansowych ogranicza decyzje o podnoszeniu kwalifikacji czy przekwalifikowaniu zawodowym kobiet⁴⁸.

Przyczyną niewielkiej aktywności zawodowej kobiet wiejskich jest także zły stan wyposażenia infrastrukturalnego, szeroko rozumianego, braki instytucjonalne i komunikacyjne obszarów wiejskich. Na wsi polskiej ciągle za mało jest zakładów produkcyjno-usługowych i innych firm, które mogłyby stać się miejscem zatrudnienia dla kobiet⁴⁹.

Obciążenie obowiązkami rodzinnymi, a przede wszystkim opieką nad nieletnimi dziećmi jest jedną z najpoważniejszych przeszkód na drodze do zdobycia zatrudnienia. Brak, w miejscu zamieszkania, instytucji czy osób profesjonalnie zajmujących się usługami socjalnymi, w zakresie opieki nad dziećmi i ludźmi starszymi jest dodatkową barierą dla podejmowania decyzji o pracy zarobkowej⁵⁰.

Wśród barier niebagatelną rolę odgrywają bariery psychologiczne, wynikające z niewielkiej wiary we własne możliwości, z obawy przed niepowodzeniem, lękiem przed opinią publiczną. Opinia publiczna w wa-

⁴⁶ K. Gutkowska, *Kobiety wiejskie w procesie transformacji polskiej gospodarki*, (w:) *Wies i Rolnictwo*, nr 1, 2004; E. Lisowska, *Przedsiębiorczość wobec bezrobocia kobiet i ich dyskryminacja na rynku pracy*, (w:) *Kobieta i biznes* Nr 3-4/1998, Międzynarodowe Forum Kobiet i Kolegium Gospodarki Światowej AGH, Warszawa, 1998; *Diagnoza społeczna*, 2007.

⁴⁷ B. Gawrońska-Nowak, J. Jura, A. Zarzycka, *Bariery napotymane przez kobiety wiejskie i z małych miejscowości w korzystaniu z przysługujących im praw*, Niepublikowany raport z badań na zlecenie Pełnomocnika Rządu ds. Równego statusu kobiet i mężczyzn; Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych CASE, 2003.

⁴⁸ K. Gutkowska, *Kobiety wiejskie w procesie transformacji polskiej gospodarki*, (w:) *Wies i Rolnictwo*, nr 1, 2004; W. Łacek, 1995 za M. Strykowską 1999.

⁴⁹ K. Gutkowska, *Kobiety wiejskie w procesie transformacji polskiej gospodarki*, (w:) *Wies i Rolnictwo*, nr 1, 2004.

⁵⁰ B. Tryfan, *Kobiety wiejskie a aktywność zawodowa, bezrobocie i przedsiębiorczość*, *Wies i Rolnictwo* nr 4, 1995; *Diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy*, 2005, W. Knapik, 2005.

runkach życia wiejskiego ma duże znaczenie, stąd istotnym jest propagowanie pozytywnych wzorców zawodowej aktywności kobiet wśród mieszkańców wsi.

Wskazane w literaturze bariery, występujące na drodze do aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich zostały w znacznej części potwierdzone w badaniach *Gotowość do podjęcia aktywności ekonomicznej wśród kobiet z terenów niskourbanizowanych*⁵¹. Uwzględnione także zostały, jako elementy uwarunkowań sytuacji pracy zawodowej kobiet wiejskich, w koncepcji badawczej modułu III *Kobiety wiejskie na rynku pracy. Diagnoza, uwarunkowania, perspektywy*, do projektu *Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce*.

3. Aktywność zawodowa kobiet wiejskich – przedmiot zainteresowań badawczych

Termin „kobieta wiejska” często kojarzy się z „rolniczką”, kobietą mieszkającą w gospodarstwie rolnym, związaną z nim nie tylko poprzez akt własności, związek małżeński czy pochodzenie rodzinne, ale przez poświęcanie znaczącej części swojego czasu zajęciom gospodarskim w domu i „zagrodzie”. Tymczasem, stosownie do zmieniającego się, pod wpływem długofalowego procesu modernizacyjnego, wizerunku polskiej wsi zmienia się i różnicuje sytuacja wiejskich kobiet. Aktualnie stanowią one bardzo heterogeniczną społecznie i zawodowo kategorię i reprezentują różnorodne środowiska społeczne. Wśród kobiet zamieszkujących tereny wiejskie są przedstawicielki różnych wyuczonych i wykonywanych zawodów, o różnym poziomie wykształcenia, stylu życia. Posiadają różne postawy wobec pracy, które przejawiają się także w deklaracjach co do pozycji na rynku pracy, w określaniu swoich oczekiwań, szans, preferencji związanych z aktywnością zawodową.

Uwarunkowania aktywności na rynku pracy, leżą zarówno po stronie podażowej (cechy, możliwości i przygotowanie zawodowe oraz gotowość kobiet do podjęcia pracy zawodowej oraz akceptacja przez nie warunków ofert), jak i po stronie popytu na pracę kobiet ze strony potencjalnych pracodawców (oczekiwania co do przygotowania zawodowego,

⁵¹ Temat modułu IV, w ramach projektu *Wieloaspektowa diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy*, realizowanego przez PTPS we współpracy z MPiPR. Kierownikiem projektu był prof. zw. dr hab. Julian Auleytner, modulem IV kierował dr hab. Jerzy Krzyszkowski, prof. nadzw. UŁ, (projekt został rozliczony na początku 2007 r., opublikowany na stronie WWW.ptps.org.pl/news 15 maja 2007 r.

kwalifikacji kobiet). Rynek pracy dla kobiet wiejskich ma najczęściej wymiar lokalny, ze względu na specyfikę obszarów wiejskich, ograniczających migracje (w tym wahadłowe), swoim zasięgiem obejmuje gminę, w której mieszkają kobiety.

Miejscowość zamieszkania, jej charakterystyka gospodarcza, wyposażenie instytucjonalne, sieć komunikacyjna, infrastruktura techniczna, społeczna, lokalizacja miejscowości w gminie i inne cechy środowiska zamieszkania wyznaczają możliwości zatrudnienia kobiet na lokalnym rynku. Położenie gminy w regionie, jego rozwój gospodarczo-przestrzenny, bliskość miejscowości względem terenów zurbanizowanych mogą być istotnymi czynnikami poszerzenia rynku pracy dla kobiet wiejskich o określonych charakterystykach społeczno-demograficznych i osobowościowych.

Generalnie, kobiety wiejskie aktywne zawodowo są mieszkankami obszarów wiejskich gmin, aktualnie zatrudnionymi legalnie przez publiczne lub prywatne instytucje, firmy różnych branż i form własności, a także przez osoby prywatne na podstawie formalnej umowy (dowolnego typu) lub prowadzące (współprowadzące) działalność gospodarczą (w tym w indywidualnym gospodarstwie rolnym).

Kobiety, które aktualnie nie są zatrudnione, ale deklarują gotowość podjęcia legalnej, stałej pracy i aktywnie jej poszukują należą do bezrobotnych. Część z nich jest zarejestrowana, niektóre mają prawo do zasiłku. Wśród tej kategorii mogą być kobiety, które kiedyś pracowały, obecnie nie pracują ale są gotowe pracę podjąć. Są także kobiety, które dotąd nie pracowały, ale w wyniku zmiany sytuacji życiowej chcą podjąć pracę zawodową. Podjęciem pracy zawodowej poza rolnictwem są także zainteresowane niektóre kobiety mieszkające w gospodarstwach rolnych.

Kategorię kobiet biernych (bezwzględnie nieaktywnych zawodowo) tworzą kobiety, które nie pracują zawodowo i nie chcą pracować. Wśród nich gros nigdy nie pracowała. Mogą być także kobiety, które kiedyś pracowały ale obecnie nie chcą już pracować⁵².

Szczególną kategorię kobiet wiejskich stanowią zamieszkałe w gospodarstwie rolnym i wykonujące różne czynności pracy związane z funkcjonowaniem tego gospodarstwa, jako właścicielki, współwłaścicielki lub członkinie rodziny. Są to „rolniczki”, które nie zawsze identyfikują się z kobietami „aktywnymi zawodowo”, traktując wykonywane czynności pracy

⁵² Przyjmujemy terminy: Kobiety aktywne zawodowo: pracujące i bezrobotne (potencjalnie aktywne zawodowo), biernie (nieaktywne zawodowo). Wskaźnik zatrudnienia określa liczbę pracujących, stopa bezrobocia zaś liczbę osób bez pracy – chcących pracować – w stosunku do czynnych zawodowo, wskaźnik aktywności ekonomicznej liczbę zatrudnionych i bezrobotnych w stosunku do potencjalnie czynnych zawodowo.

w rodzinnym gospodarstwie jako pracę nie mającą charakteru pracy zawodowej. W myśl przepisów prawa i w statystykach GUS należą do kobiet aktywnych zawodowo.

4. Założenia metodologiczne i problematyka badań; wyznaczniki (aktywności zawodowej, poczucia stabilności pracy, przyczyn dezaktywności, planów w zakresie podjęcia pracy) oraz hipotezy badawcze

Podjęta w badaniach, wspomnianego wyżej modułu III, problematyka socjologiczna koncentruje się wokół sytuacji kobiet wiejskich na rynku pracy, w relacji i opinii samych zainteresowanych. Celem (określonym problemem badawczym) jest dokonanie diagnozy tej sytuacji oraz wskazanie na przyczyny i uwarunkowania określonego stanu rzeczy, a także zasygnalizowanie pojawiających się przesłanek, które pozwoliłyby na prognozowanie dalszych perspektyw w zakresie aktywności zawodowej kobiet wiejskich. Kreślenie dalszych perspektyw co do roli kobiet wiejskich, jako którejs z stron lokalnego czy poza lokalnego rynku pracy możliwe jest w oparciu o zasłyszane od nich w badaniach informacje i deklaracje, bez wchodzenia w analizę uwarunkowań zewnętrznych, instytucjonalnych, działań aktywizacyjnych podejmowanych przez służby społeczne (pomoc społeczną i administrację pracy) na rzecz kobiet wiejskich (co jest przedmiotem dociekań modułu II) czy uwzględniania założeń i realizacji polityki społecznej przez lokalne władze (co jest domeną badań modułu I).

Zbiorowością badaną jest ogólnopolska, reprezentatywna próba kobiet w wieku produkcyjnym, to znaczy w wieku 18–59 lat, zamieszkających na obszarach gmin wiejskich. Ponadto przeprowadzono 4 focusy – dwa z kobietami niepracującymi i dwa z pracującymi.⁵³ Z uwagi na przedmiot badań „sytuacja kobiet wiejskich na rynku pracy”, wyodrębniono dwa możliwe

⁵³ Badania ilościowe zostały przeprowadzone na 1600 próbie ogólnopolskiej kobiet wiejskich, dobranej według 4 kryteriów: województwo, wiek, wykształcenie, aktywność zawodowa – brak aktywności. Badania, po wcześniejszym pilotażu, przeprowadziła profesjonalna firma Zakład Badań Naukowych Polskiego Towarzystwa Socjologicznego (ZBN PTS) w oparciu o kwestionariusz autorstwa zespołu badawczego. Zapisane w SPSS (*Statistical Package for the Social Sciences*) for Windows, uzyskane dane z badań, zostały przekazane zespołowi, który je opracował statystycznie i zamieścił w raporcie. Metodą uzupełniającą były focusy, zogniskowane wywiady grupowe, które pozwoliły na pogłębienie i uzupełnienie niektórych informacji, otrzymanych w materiałach ilościowych. W fokusach brały udział łącznie 43 kobiety z dwóch różniących się przestrzennie, gospodarczo, demograficznie, społecznie gmin (Jedwabno z województwa warmińsko-mazurskiego i Andrespol z województwa łódzkiego).

warianty: sytuacja aktywności zawodowej – pracujące i bezrobotne (49% badanych) i braku takiej aktywności (51%) – bierność, wynikająca z nie zainteresowania pracą, brakiem chęci zatrudnienia. W tej kategorii mieszczą się także kobiety, które uczą się – 11%, są na rencie lub emeryturze – 17%. Wśród kobiet aktywnych zawodowo są: pracujące w rodzinnych gospodarstwach rolnych (39,5%), poza gospodarstwem (52,3%) i łączące pracę w gospodarstwie z pracą zawodową poza gospodarstwem (8,2%). Niewielki odsetek kobiet „dwuzawodowych” nie dziwi. Dwuzawodowość była zwykle domeną mężczyzn. Kobieta, szczególnie wiejska zawsze posiadała drugi „zawód” gospodyni domowej. Dla mieszkających i jednocześnie pracujących w indywidualnym gospodarstwie rolnym, wykonywanie pracy zawodowej poza gospodarstwem i łączenie z nią zarówno pracę w gospodarstwie rolnym i domowym jest sporym wyzwaniem.

Diagnozy sytuacji kobiet na rynku pracy dokonano posługując się wyodrębnionymi i opisanymi uwarunkowaniami i wyznacznikami aktywności zawodowej. Zmienne niezależne jako potencjalne wyznaczniki ujęte zostały w 7 grup:

1. Zmienne położenia społecznego jednostki (wiek, poziom wykształcenia, poziom zamożności, status zawodowy, subiektywna ocena poziomu zaspokojenia potrzeb materialnych rodziny, korzystanie z pomocy społecznej, świadczeń socjalnych).
2. Sytuacja rodzinna (stan rodziny – posiadanie dzieci, liczba dzieci, w tym liczba dzieci do lat trzech, aktywność zawodowa męża/partnera, członkowie rodziny na emigracji zarobkowej, system władzy w rodzinie).
3. Wzorce socjalizacyjne (praca w posiadanym przez badane kobiety systemie wartości, wzorce w zakresie pracy kobiet w rodzinie, najbliższym otoczeniu, aktywność zawodowa matki, wykształcenie matki, przynależność matki do organizacji, wyobrażenie o roli kobiety w rodzinie, opinia o potrzebie wykonywania przez kobiety pracy zawodowej).
4. Działalność społeczno-polityczna (przynależność do organizacji społecznych i politycznych, udział w wyborach, aktywność społeczna (udział w działaniach na rzecz środowiska, akcjach).
5. Czynniki środowiskowe (typ zamieszkałej wsi, wyposażenie wsi w infrastrukturę instytucjonalną, obecność w okolicy znaczących pracodawców, bliskość aglomeracji miejskiej).
6. Aktywność edukacyjna (udział w szkoleniach i kursach – w przeszłości i obecnie, posiadane kwalifikacje potwierdzone certyfikatem, ocena własnych kwalifikacji).
7. Subiektywna ocena lokalnego rynku pracy (ocena rynku pracy w okolicy, szanse kobiet na lokalnym rynku w porównaniu z mężczyznami).

Zmienne te stanowią podstawowe korelaty sytuacji kobiet wiejskich na rynku pracy, co głosi I hipoteza badawcza⁵⁴. Sformułowano, posługując się sygnalizowanymi wyżej zmiennymi jeszcze trzy inne hipotezy, o treści następującej:

Hipoteza II. Poczucie stabilności zawodowej kobiet wiejskich wyznaczają: zmienne położenia społecznego (wiek, wykształcenie, status zawodowy), aktywność edukacyjna doskonalenie wiedzy i kwalifikacji zawodowych, sytuacja rodzinna, ocena lokalnego rynku pracy.

Hipoteza III. Głównymi przyczynami dezaktywności zawodowej kobiet wiejskich są: obciążenie rolami opiekuńczo-wychowawczymi, niewystarczające kwalifikacje w stosunku do wymagań pracodawców, niewystarczająca liczba miejsc pracy w środowisku zamieszkania, przy ograniczonej liczbie miejsc pracy pracodawcy preferują zatrudnianie mężczyzn, brak przygotowania do prowadzenia własnej działalności gospodarczej.

Hipoteza IV. Planowanie w przyszłości pracy przez kobiety wiejskie wyznaczone jest wiekiem, wykształceniem, posiadaniem dzieci do lat trzech, liczbą posiadanych dzieci, systemem władzy w rodzinie, subiektywną oceną poziomu kwalifikacji posiadanych, aktywnością zawodową matki, oceną lokalnego rynku, typem wsi, czynnikami środowiskowymi.

W ostatnim, podsumowującym fragmencie przytoczone są ogólne wnioski weryfikujące postawione w założeniach badawczych hipotezy⁵⁵.

5. Wnioski i weryfikacja hipotez

Weryfikując hipotezę I, stwierdzamy: analiza korelatów wykazuje, że nie wszystkie one w sposób istotny warunkują aktywność zawodową kobiet wiejskich. Wśród zmiennych niezależnych położenia społecznego wszystkie są istotne statystycznie, ale o słabej sile związku z cechą określaną. Generalnie, kobiety w wieku „najlepszej aktywności” zawodowej, lepiej wykształcone, o wyższym statusie zawodowym, wyższym niż przeciętny poziomie zamożności, mniej korzystające z pomocy społecznej, w większym odsetku należą do kategorii „aktywne zawodowe”. Kobiety aktywne zawodowe mają

⁵⁴ Korelaty, są to te czynniki, które istotnie statystycznie, z określoną siłą (mierzoną V Cramera) wpływają na określone zmienne: sytuację pracy, przyczyny dezaktywności, poczucie stabilności zatrudnienia, planowanie zatrudnienia w przyszłości.

⁵⁵ Pogłębiona prezentacja niektórych uwarunkowań aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich przedstawiona została w rozdziale III A. Michalska Żyła, poprzedzonym charakterystyką zbiorowości badanych kobiet wiejskich (rozd. II) A. Kretek-Kamińska. Uwarunkowania i przyczyny dezaktywności kobiet oraz strategie poszukiwania pracy w świetle fokusów sygnalizuje IV rozdział K. Hanke.

też wyższą samoocenę swoich umiejętności zawodowych. Na uwagę zasługuje mało różnicująca zmienna „aktywność edukacyjna”. W zasadzie niewielki odsetek kobiet uczestniczy w kursach i szkoleniach, a kwalifikacje, które respondentki posiadają (prawo jazdy, obsługa komputera, znajomość języka obcego itd.) nie bardzo można traktować jako szczególne atrybuty kwalifikacyjne kobiet aktywnych zawodowo. Dane pokazują także, że część kobiet obecnie niepracujących (a które w przeszłości pracowały) posiada kwalifikacje, które mogłaby wykorzystać w pracy zawodowej. Sytuacja rodzinna częściowo tylko wpływa na decyzje o podjęciu pracy zawodowej przez kobiety. Posiadanie dzieci i ich liczba, a nawet konieczność opieki nad małym dzieckiem do lat trzech nie są cechami (podobnie jak i fakt pracy męża) branymi pod uwagę przez kobiety wiejskie, chcące pracować. Świadczy o tym większy odsetek respondentek z dziećmi wśród kobiet pracujących niż wśród niepracujących. Najbardziej istotnym czynnikiem sytuacji rodzinnej określającym to, czy kobieta może pracować czy nie, jest system władzy w rodzinie, to czy jest to rodzina partnerska i czy mężczyzna uczestniczy w ważnych sprawach jej dotyczących. Odnosząc się do wpływu wzorców socjalizacyjnych na aktywność zawodową kobiety wiejskiej można powiedzieć, że większe znaczenie, niż to czy matka respondentki była aktywna zawodowo bądź organizacyjnie, ma świadomość, bardzo powszechna wśród kobiet wiejskich, roli pracy w życiu człowieka, tego, że jest ona ważną wartością. Chodzi tu zarówno o pracę w gospodarstwie rolnym, jak i pracę wykonywaną w innych zawodach. Tę świadomość wzmacniają spostrzeżenia, że wśród znajomych są kobiety, które nie tylko zajmują się domem i dziećmi ale też pracują zawodowo. Zdaniem większości respondentek, każda kobieta jak chce powinna mieć możliwość pracy, nawet posiadająca dzieci. Jednakże, w tym ostatnim przypadku, pracodawca powinien stworzyć warunki dla pracy w ograniczonym zakresie. Możliwości kobiety w zakresie zorganizowania pomocy w opiece nad dziećmi (pomoc rodziny, obecność instytucji opiekuńczo-wychowawczych w miejscu zamieszkania) w znacznym stopniu warunkuje jej decyzję o podjęciu pracy. Wśród czynników środowiskowych największą rolę odgrywa bliskość aglomeracji miejskiej, oraz większych podmiotów gospodarczych, w których kobieta spodziewa się znaleźć więcej ofert pracy. Ani wielkość miejscowości zamieszkania ani jej wyposażenie infrastrukturalne wydaje się nie różnicować kobiety ze względu na posiadanie lub nie pracy⁵⁶. Zatem, nie środowisko zamieszkania, a wyposażenie w miejsca pracy oraz ich dostępność różnicuje kobiety ze względu na

⁵⁶ Jednakże kobiety z większych miejscowości częściej planują pracę w przyszłości niż z małych.

aktywność zawodową. Nie jest też czynnikiem, który różnicuje kobiety aktywne zawodowo i niepracujące, ich ocena lokalnego rynku pracy, ani przynależność organizacyjna. Nieco więcej kobiet pracujących (54%) należy do organizacji społeczno-politycznych, ale wśród całej populacji badanej kilkanaście procent deklaruje tę przynależność. Tymczasem udział w wyborach deklarowało od 2/3 do 3/4 respondentek. Największy odsetek kobiet deklaruje udział w wyborach prezydenckich (73%), w samorządowych udział jest nieco niższy (ok. 70%).

Weryfikując II hipotezę o uwarunkowaniach poczucia stabilności pozycji kobiety wiejskiej na rynku pracy należy stwierdzić, że sytuacja rodzinna może być powodem poczucia zagrożenia utratą pracy w szczególnych okolicznościach, do których zalicza się nie tyle obecność w rodzinie dzieci, co posiadanie małych dzieci, które wymagają szczególnej opieki z uwagi na ich szeroką niesamodzielność. Poziom wykształcenia, kursy odbywane, a także wiek nie są istotnymi statystycznie cechami określającymi bezpieczeństwo pozycji kobiety wiejskiej na rynku pracy. Natomiast cechami, które mogą być brane pod uwagę są status zawodowy, subiektywna ocena poziomu posiadanych kwalifikacji oraz ocena lokalnego rynku pracy. Im kobiety mają wyższy statutu zawodowy i świadomość relatywnie wyższych kwalifikacji tym są pewniejsze o utrzymanie wykonywanej pracy zawodowej. Prawdopodobieństwo dużej stabilności zatrudnienia w ich opinii, potwierdzone jest ich dobrą oceną lokalnego rynku pracy.

Zebrany materiał zwłaszcza z fokusów pozwolił ustalić, że obciążenie aktualnymi rolami opiekunczo-wychowawczymi kobiet jest (jak to zawarto w hipotezie III) jedną z głównych przyczyn zaniechania lub nie podejmowania pracy zawodowej przez respondentki. Ograniczeniem możliwości podjęcia zatrudnienia jest często poziom kwalifikacji, określany poprzez wykształcenie i ukończone kursy. Barierą jest, zdaniem części kobiet niepracujących, sama świadomość niskiego poziomu posiadanych przez nie kwalifikacji. Nie oznacza to, że po konfrontacji oceny swoich kwalifikacji z kwalifikacjami oczekiwanymi przez pracodawców kobiety nie zmieniłyby decyzji. Jednakże kobiety nieaktywne w swoich strategiach poszukiwania pracy rzadko zwracają się bezpośrednio do pracodawcy z zapytaniem o pracę czy uczestniczą w rozmowach kwalifikacyjnych, trudno jest więc zestawić im oczekiwania konkretnych pracodawców z ocenianymi przez siebie kwalifikacjami. Natomiast w ich świadomości funkcjonuje stereotyp (trudno określić w jakim stopniu weryfikowalny w konkretnym terenie) o preferowaniu przez pracodawców mężczyzn w rozpatrywaniu ofert osób starających się o pracę. Opowiadały o tym kobiety w trakcie wywiadu zbiorowego, bezrobotne z terenu obu gmin (Jedwabno i Andrespol) doświadczyły też sytuacji, w której praco-

dawca zadawał im pytania o ich stan cywilny czy plany rodzicielskie⁵⁷. Twierdziły też, że dyskryminowane są kobiety, które skończyły 55 lat. Zapytane o czynniki, które ułatwiają znalezienie pracy wymieniały wykształcenie, znajomości, wiek i aparycję. W ich opinii pracodawcy dyskryminują kobiety posiadające małe dzieci oraz młode mężatki. Natomiast coraz częściej firmy poszukują pracowników posiadających jakiś uszczerbek na zdrowiu, z uwagi na spodziewane dotacje z PFRON.

Bezrobotne nie wymieniały kształcenia ustawicznego, stażu pracy i doświadczenia zawodowego jako cech, które w ich mniemaniu podnosiłyby szanse na rynku pracy. Ważnymi czynnikami ograniczającymi szanse na znalezienie pracy są czynniki poza osobowe, związane z wyposażeniem i jakością środowiska zamieszkania i okolicy. Są to niewystarczająca ilość miejsc pracy w miejscu zamieszkania, odległość od dużych miast, zła komunikacja lokalna, zarówno ilość dostępnych środków transportu, jak i częstotliwość kursów, jakość dróg lokalnych. Ułatwieniem dla kobiet byłaby znacząca poprawa infrastruktury socjalnej – więcej żłobków, przedszkoli, domów opieki czy usług socjalnych prywatnych, które ułatwiłyby kobietom wiejskim pełnienie obowiązków związanych z ewentualną pracą z funkcjami opiekuńczo-wychowawczymi nad domownikami. Pomimo wchodzenia w erę społeczeństwa informacyjnego kobiety wiejskie w ogóle nie biorą pod uwagę pracy w domu, realizowanej przy pomocy łączności komputerowej i innych elastycznych form działalności zawodowej. Ideałem jest praca w sektorze publicznym, praca stała, w wymiarze godzin – najchętniej do 40 godzin tygodniowo, bez potrzeby permanentnego doksztalcania. Zmiany mentalnościowe postępują powoli, czego świadectwem są deklarowane warunki dla podjęcia pracy zawodowej przez niepracujące kobiety. Materiał upoważnia do postawienia przynajmniej tezy, że kategoria kobiet aktywnych zawodowo jest bardziej przygotowana do poruszania się po rynku pracy, kobiety które „weszły” do kategorii kobiet nieaktywnych zawodowo nie są, ogólnie mówiąc, aktualnie gotowe do szukania pracy.

Odpowiadając na przypuszczenia zawarte w IV hipotezie założeń badawczych o uwarunkowaniach przyszłej aktywności zawodowej kobiet wiejskich stwierdzamy, że najsilniej skorelowane z planami podjęcia pracy są wiek, aktywność zawodowa matek, liczba posiadanych dzieci i wykształcenie, w słabszym stopniu typ wsi i ocena kwalifikacji zawodowych przez respondentki. Im młodsze respondentki tym więcej z nich ma plany podjęcia pracy zawodowej. Młode kobiety wiejskie obecnie bardziej niż w przeszłości są zainteresowane pracą niż siedzeniem w domu w charakte-

⁵⁷ Problematyka rozwinięta jest w rozdziale IV autorstwa K. Hanke.

rze gospodyni domowej. W tym celu wiele z nich podejmuje naukę na poziomie wyższym niż gimnazjum. Chętniej planują podjęcie pracy respondentki, których matki były aktywne zawodowo. Skłonność do rozważania możliwości podejmowania aktywności zawodowej rośnie wraz z poziomem wykształcenia respondentek, szczególnie jeśli towarzyszy temu świadomość posiadania odpowiednich kwalifikacji zawodowych.

Przedstawione wnioski formułowane na podstawie deklaracji, pozwalają na określenie pewnych ogólnych tendencji pojawiających się w zbiorowości badanej.

Celem przeglądu materiału ilościowego i wnioskowania na jego podstawie jest pokazanie ogólnych trendów i prawidłowości w występowaniu zjawisk oraz kierunków przebiegu procesów. Pewne egzemplifikacje niektórych tendencji daje materiał jakościowy, jednakże niewielka liczba fokusów, w której nie można zawrzeć reprezentacji wszystkich kategorii bardzo zróżnicowanej zbiorowości kobiet daje także obraz fragmentaryczny, reprezentacyjny dla tych kobiet, które w fokusie znalazły się. Problematyka kobiet wiejskich, jak wynika z tych badań jest ważką i trudną, a próby rozwiązania wymagają podejmowania decyzji kompleksowych, systemowych i strukturalnych, ale osadzonych w realiach regionalnych, sięgających do licznych konkretnych uwarunkowań określających możliwości i potrzeby aktywności zawodowej tej zróżnicowanej kategorii społecznej.

Bibliografia

- Adamowicz M, *Wielofunkcyjność rolnictwa jako podstawa przewartościowań w polityce rolnej*, Wieś i Rolnictwo, nr 4, Warszawa 2004.
- Brodzińska K., *Aktywizacja gospodarcza kobiet wiejskich*, (w:) Prace naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, nr 1015, 2004.
- Brodziński Z., Rażniewski P., *Konsekwencje integracji europejskiej dla kobiet wiejskich*, (w:) Kobieta wiejska w Unii Europejskiej, RCDRRiOW w Przysieku, Przysiek, 1995.
- Bylicki L., Szafranek R., *Pojęcie przedsiębiorczości i działalności gospodarczej w teorii i praktyce*, Wieś i Rolnictwo, nr 4, 1996.
- Chmielewska-Gill A, Czapla J., Dąbrowski J., Guba, *Wspólna Polityka Rolna. Zasady funkcjonowania oraz ich reforma*, FAPA, Warszawa, 2003.
- Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków, Czapiński J., Panek T. (red.), Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa, 2007.
- Domański H., *Równouprawnienie. Stereotyp tradycyjnego podziału ról*, (w:) Co to znaczy być kobietą w Polsce. Red. Titkow A., Domański H., Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa, 1995.
- Domański H., *Zadowolony niewolnik idzie do pracy*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa, 1999.
- Duczowska-Małysz K., *Od zmodernizowanego rolnictwa do wielofunkcyjnej wsi*, Wieś i Rolnictwo, nr 3, Warszawa, 1993.

- Duch-Krzysztosek D., *Kto rządzi w rodzinie*, Wyd. IFiS PAN, Warszawa, 2007.
- Duch-Krzysztosek D., Titkow A., *Polka i jej rodzina na tle Europy. Redystrybucja prac domowych: jej uczestnicy i konteksty*. (w:) W Środku Europy, red. Domański H., Ostrowska A., Sztabiński P., wyd. IFiS PAN, Warszawa, 2006.
- Fedyszak-Radziejowska B., *Charakterystyka społeczno-ekonomiczna mieszkańców wsi*, (w:) Mieszkańcy wsi o integracji europejskiej: opinie, wiedza, poinformowanie, Kolarska-Bobińska L., (red.), Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, 2002.
- Frenkel I., *Tendencje demograficzne na obszarach wiejskich*, (w:) Polska Wieś 2006. Raport o stanie wsi, Fundacja na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, Warszawa, 2006.
- Gawrońska-Nowak B., Jura J., Zarzycka A., *Bariery napotymane przez kobiety wiejskie i z małych miejscowości w korzystaniu z przysługujących im praw*, Niepublikowany raport z badań na zlecenie Pełnomocnika Rządu ds. Równego statusu kobiet i mężczyzn; Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych CASE, 2003.
- Golinowska S., 2002, *The European Social Model and Open Coordination of the Social Policy* (in:) Polityka społeczna, Wydanie specjalne, grudzień 2002.
- Golinowska S., (red) *Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*, Warszawa 1996.
- Gutkowska K., *Kobiety wiejskie w procesie transformacji polskiej gospodarki*, (w:) Wieś i Rolnictwo, nr 1, 2004.
- Klepacka D., *Inicjatywa wspólnotowa Leader – doświadczenia funkcjonowania w wybranych krajach UE*, Wieś i Rolnictwo, nr 4, Warszawa, 2003.
- Kłodziński M., *Istota wielofunkcyjnego rozwoju terenów wiejskich* (w:) Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania i możliwości wielofunkcyjnego rozwoju wsi w Polsce; Kłodziński M., Rosner A. (red.), Wydawnictwo SGGW, Warszawa, 1997.
- Knapik W., *Aktywizacja społeczno-zawodowa kobiet wiejskich a problem czasu wolnego*, (w:) Humanizacja Pracy, nr 1–2, 2005.
- Kobieta pracująca: diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy, 2005, <http://www.kobietapracujaca.org/index.php?strona=Raport>.
- Komuda A., *Kobiety wiejskie na rynku pracy*: http://zielona.org/Kobiety_wiejskie_na_rynku_pracy.
- Kurzynowski A. (red.), *Sytuacja społeczno-zawodowa bezrobotnych kobiet. Bariery i stymulatory ich aktywizacji zawodowej*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa, 2001.
- Lisowska E., *Przedsiębiorczość wobec bezrobocia kobiet i ich dyskryminacja na rynku pracy*, (w:) Kobieta i biznes Nr 3-4/1998, Międzynarodowe Forum Kobiet i Kolegium Gospodarki Światowej AGH, Warszawa, 1998.
- Paszowski S., *Zrównoważony rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich*, (w:) Kłodziński M. (red.), *Gospodarka, człowiek, środowisko na obszarach wiejskich*, PAN, Warszawa, 2001.
- Polska Wieś 2006. Raport o stanie wsi, Fundacja na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, Warszawa, 2006.
- Psyk-Piotrowska E., *Społeczne konsekwencje przekształceń własnościowych w rolnictwie państwowym*, Wyd. UŁ, Łódź, 2004.
- Sawicka J., *Psychospołeczne uwarunkowania przedsiębiorczości kobiet*, (w:) Aktywizacja zawodowa kobiet wiejskich poprzez rozwój drobnej przedsiębiorczości, Fundacja Rozwój SGGW, 2000.
- Strykowska M., *Kobiety wiejskie w okresie przemian*, (w:) OŚKA: <http://www.oska.org.pl/biuletyn/b5/strykowska.html>, 1999.

- Szymańska J., *Rola kobiet w stymulowaniu rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich*. (w:) Urban S. (red.), *Przedsiębiorczość i marketing szansą rozwoju obszarów wiejskich*, Wydawnictwo AE, Wrocław, 2004.
- Tarkowska E., *W stronę polityki społecznej*, w: *Zrozumieć biednego*. O dawnej i obecnej biedzie w Polsce, red. Tarkowska E., Warszawa, 2000.
- Tryfan B., *Kobiety wiejskie a aktywność zawodowa, bezrobocie i przedsiębiorczość*.
- Tryfan B, Rosner A, Pięcek B., *Kobiety wiejskie wobec zmian systemowych*, IRWiR PAN, Warszawa, 2003; *Wiś i Rolnictwo* nr 4, 1995.
- Wilkin J., *Spór o przyszły kształt UE wobec rolnictwa i obszarów wiejskich*, *Wiś i Rolnictwo*, nr 2, Warszawa, 2002.

Raporty

- Gotowość do podjęcia aktywności ekonomicznej wśród kobiet z terenów niskozurbanizowanych w ramach projektu Wieloaspektowa diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy, realizowanego przez PTPS we współpracy z MPiPR.*
- „Kobiety wiejskie na rynku pracy. Diagnoza, uwarunkowania, perspektywy”, moduł III, projektu „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce” SPO RZL 1.6 (b).*

ROZDZIAŁ II

Agnieszka Kretek-Kamińska

Uniwersytet Łódzki

Charakterystyki społeczno-zawodowe badanych kobiet wiejskich na tle danych ogólnopolskich

Uwagi wstępne

Rozpoczęta w końcu lat 80-tych ubiegłego stulecia transformacja ustrojowa oraz wejście do Unii Europejskiej zapoczątkowały (lub, w niektórych przypadkach, zintensyfikowały) w Polsce szereg zmian o charakterze gospodarczym, politycznym oraz społeczno-kulturowym. Dotykając wszystkich grup społecznych, zmiany te uwydatniły w stopniu największym problemy tych kategorii ludności, które już wcześniej borykały się ze specyficznymi trudnościami i które, z różnych powodów, okazały się najmniej przystosowane do absorbowania i wdrażania do swojego stylu życia znaczących modyfikacji.

Niniejsza publikacja dotyczy ludności wiejskiej, a wyrażając się precyzyjnie ściśle określonej grupy w ramach tejże ludności jaką tworzą kobiety wiejskie. Zamieszczone w niej rozważania ograniczone zostaną zatem do zjawisk i procesów dotyczące tej właśnie kategorii.

Dotychczasowe problemy obszarów wiejskich (rozdrobnienie i niska efektywność produkcyjna gospodarstw, zła sytuacja materialna mieszkańców wsi, wysoki poziom bezrobocia, stosunkowo niski poziom wykształcenia i brak praktyki zawodowej w profesjach pozarolniczych uwarunkowany brakiem miejsc pracy poza rolnictwem oraz tradycyjne pojmowanie roli kobiet jako przede wszystkim żon i matek wykonujących prace pomocnicze w gospodarstwach rolnych) zostały w szczególności uwypuklone przez zmiany związane z uruchomieniem mechanizmów gospodarki rynkowej, przyjęciem Wspólnej Polityki Rolnej UE z zawartą w jej ramach koncepcją wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich (kładącą nacisk na ochronę środowiska naturalnego oraz wspieranie przedsięwzięć modernizacyjnych

i dywersyfikacyjnych wpływających na zmianę struktury zatrudnienia na wsi) oraz ukierunkowaną na aktywizację zawodową kobiet politykę Unii Europejskiej (m.in. działania i programy Working Party of Women and the Family in Rural Development)⁵⁸.

Oczywistym wydaje się fakt, że sprawne przezwycięzenie, wypełnienie wskazanych deficytów jest absolutnie konieczne nie tylko ze względu na stan obszarów wiejskich i poziom życia ich mieszkańców ale także ze względu na stan całej gospodarki. Możliwość sprośnięcia wymaganiom stawianym przez nowe warunki gospodarcze, polityczne i społeczne zależy oczywiście w dużym stopniu od działań podejmowanych przez władze różnego szczebla, ale wydaje się, iż szansa na to, aby problemy nie rozpowszechniły się również na inne obszary i grupy społeczne wiąże się także, a może nawet przede wszystkim z rozwojem kapitału ludzkiego wsi, w ramach którego szczególnie istotną rolę odgrywają kobiety. W dużym stopniu od ich otwartości na nowe doświadczenia, zaradności, innowacyjności, umiejętności radzenia sobie z dotąd nieznanymi wyzwaniem zależy będzie kierunek i zakres dalszych przemian polskiej wsi. Wymienione cechy, czy też szanse ich wykorzystania niewątpliwie wiążą się z kolei ze strukturą społeczno-demograficzną populacji polskich kobiet wiejskich: ich wiekiem, poziomem wykształcenia, kwalifikacjami zawodowymi, sytuacją rodzinną i materialną oraz ich przekonaniami na temat własnych możliwości i powinności (wyobrażeniami o roli kobiety w życiu rodzinnym, zawodowym, społecznym czy politycznym) i samooceną własnych umiejętności i możliwości związanych z funkcjonowaniem w ramach różnych sfer aktywności społecznej.

Podstawowym celem artykułu jest zatem charakterystyka społeczno-demograficzna zbiorowości kobiet wiejskich, służąca jednocześnie prezentacji cech respondentek uczestniczących w badaniach przeprowadzonych na potrzeby projektu „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce”⁵⁹ i określeniu specyfiki ich sytuacji na tle sytuacji innych kategorii społeczeństwa polskiego⁶⁰. Celem artykułu jest także próba ukazania, czy raczej uwypuklenia faktu, że cechy społeczno-demograficzne kobiet wiejskich w znaczącym stopniu określają ich pozycję w społeczeństwie oraz, że zmiana niektórych charakterystyk np. poziomu wykształcenia (osoby lepiej

⁵⁸ Por. J. Sawicka, *Rola kobiety w aktywizacji i wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich*, Wyd. SGGW, Warszawa 2005, s. 83–84.

⁵⁹ Badania ogólnopolskie metodą wywiadu kwestionariuszowego na losowo-kwotowej próbie 1600 kobiet wiejskich przeprowadzono od maja do lipca 2007 r. w ramach III i IV modułu projektu „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce” SPO RZL 1.6 (b).

⁶⁰ Charakterystyki i porównania dokonane zostaną poprzez odwołanie do danych statystycznych publikowanych przez Główny Urząd Statystyczny oraz publikowane na podstawie badań ogólnopolskich raporty Centrum Badania Opinii Społecznej.

wykształcone mają większe szanse na rynku pracy – lepiej dostosowują się do zmieniających się warunków, są bardziej otwarte na ewentualną poszerzenie umiejętności, bardziej mobilne) czy kwalifikacji zawodowych, może wpłynąć na poprawę tej pozycji.

Charakterystyka wybranych aspektów sytuacji społeczno-demograficznej kobiet wiejskich na tle charakterystyk innych kategorii społecznych w Polsce.

Struktura wieku populacji kobiet wiejskich

Według danych GUS na ostatni dzień 2006 roku niemal 2/3 ludności Polski (61,3%) zamieszkiwało miasta, a nieco ponad 1/3 ludności naszego kraju (38,7%) zasiedlała tereny wiejskie (z czego ponad połowę stanowiły kobiety)⁶¹.

Analizując strukturę wieku populacji kobiet wiejskich – będących głównym przedmiotem zainteresowania artykułu – na tle innych kategorii społecznych, w tym przypadku kobiet miejskich i mężczyzn, można zauważyć szereg różnic występujących między przywołanymi grupami. Wprawdzie największy udział wśród członków wszystkich analizowanych tu kategorii mają osoby w wieku od 30 lat do 49 lat, ale proporcje pozostałych grup wiekowych w strukturze każdej z wymienionych populacji znacząco od siebie odbiegają (por. tab. 1).

Tab. 1. Struktura wieku w populacji kobiet i mężczyzn według miejscowości zamieszkania (w procentach)

Kategorie wiekowe	Kobiety		Mężczyźni	
	wieś	miasto	wieś	miasto
18–29	24,2	22,8	26,7	26,4
30–49	33,7	32,7	37,9	35,9
50–59	15,8	19,7	17,2	19,4
60 i więcej	26,3	24,9	18,2	18,3
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie Rocznika Statystycznego RP, GUS 2007.

Niezwykle istotną, ze względu na możliwości adaptacji do nowych warunków życia na wsi oraz udział w populacji kobiet polskich, kategorię

⁶¹ Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2007, s. 196.

stanowią kobiety najstarsze, mające co najmniej 60 lat (stanowiące odpowiednio 26% kobiet wiejskich oraz niemal 25% kobiet miejskich) podczas, gdy wśród mężczyzn jest to kategoria stosunkowo najmniej liczna (osoby takie stanowią nieco ponad 18% populacji mężczyzn bez względu na ich miejsce zamieszkania). Jednocześnie, drugą pod względem liczebności kategorią wiekową wśród mężczyzn (po wcześniej wspomnianej grupie osób w wieku od 30 lat do 49 lat) są panowie najmłodsi, którzy nie ukończyli jeszcze 30 roku życia (stanowiący ponad 26% ogółu mężczyzn zamieszkujących w Polsce) podczas, gdy wśród kobiet, grupa osób najmłodszych zajmuje trzecią pod względem wielkości lokatę. Wydawać by się mogło, iż zaprezentowane proporcje poszczególnych kategorii wiekowych w ramach populacji kobiet i mężczyzn przemawiają jednoznacznie na korzyść tych pierwszych – nie ulega wątpliwości fakt, że kobiety żyją dłużej (średnia długość życia kobiet wynosi 79,2 roku, a mężczyzn 70,6 roku). I oczywiście jest to dla kobiet fakt pozytywny, ale warto zwrócić uwagę także na cały szereg problemów, które się z nim wiążą. Są to zarówno problemy o charakterze ekonomicznym, wynikające z braku lub obniżonej aktywności zawodowej, długotrwałego pobierania emerytur i wysokości tychże, problemy o charakterze społecznym, związane z ograniczeniem (zwłaszcza na wsi, gdzie brak odpowiedniego zaplecza instytucjonalnego) możliwości uczestnictwa w życiu społeczno-politycznym, problemy o charakterze zdrowotnym, związane z jakością życia osób w podeszłym wieku (dostępnością usług leczniczych i rehabilitacyjnych) i wielokrotnie z koniecznością korzystania z opieki (która w przypadku kobiet wiejskich jest z reguły sprawowana przez członków rodziny, a więc dodatkowo obciąża także młodsze kobiety wiejskie) i w końcu także z różnymi problemami o charakterze psychologicznym, związanymi ze spadkiem poczucia własnej wartości i możliwości pełnego partycypowania we wszystkich sferach życia (rodzinnego, towarzyskiego, zawodowego, społecznego itd.).

W badaniach przeprowadzonych na potrzeby projektu „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce”, którego niektóre wyniki tu prezentujemy, do próby włączono tylko kobiety potencjalnie zdolne (ze względu na wiek) do podjęcia aktywności zawodowej, stąd brak wśród nich omówionej powyżej kategorii kobiet, które ukończyły 60 lat. Niemniej, analizując rezultaty wspomnianego badania warto pamiętać o istnieniu i roli jaką odgrywa ta właśnie kategoria w funkcjonowaniu całej społeczności wiejskiej.

Dokładną strukturę próby skonstruowanej dla potrzeb omawianego projektu (odzwierciedlającą strukturę populacji kobiet wiejskich) prezentuje tabela 2.

Tab. 2. Struktura próby ze względu na wiek

Kategoria wiekowa	Liczba respondentek	Odsetek respondentek
18–30 lat	547	34,2
31–49 lat	694	43,4
50–60 lat	359	22,4
Razem	1600	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Struktura wykształcenia populacji kobiet wiejskich

Bardzo ważnym czynnikiem mogącym w sposób istotny modyfikować zakres i rodzaj aktywności zawodowej i społecznej kobiet wiejskich, a także kształtować ich styl życia jest posiadane przez nie wykształcenie.

Przeglądając się strukturze wykształcenia kobiet zamieszkujących tereny wiejskie (por. tab. nr 3) nie sposób nie zauważyć, że najwięcej wśród nich, bo niemal 45% ogółu, osób z wykształceniem co najwyżej gimnazjalnym podczas, gdy wśród mieszkanek miast panie, które zatrzymały się na tym poziomie wykształcenia stanowią zaledwie 23% całej kategorii. Patrząc na lokujące się niejako na przeciwnym krańcu, ze względu na poziom wykształcenia, osoby, które ukończyły studia wyższe, dostrzec można relację odwrotną do wyżej zaprezentowanej. Wśród kobiet wiejskich te z wykształceniem wyższym stanowią niespełna 7% swojej kategorii podczas, gdy wśród kobiet miejskich wyższym poziomem wykształcenia legitymuje się nieco więcej niż co czwarta (por. tab. 3).

Tab. 3. Struktura wykształcenia ludności według miejsca zamieszkania (w %)

Kategorie wykształcenia	Wieś		Miasto	
	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni
gimnazjalne lub niższe	44,7	36,3	23,4	20,0
brak wykształcenia podstawowego	5,9	2,3	1,4	0,9
podstawowe	32,8	27,6	17,7	13,9
gimnazjalne	6,0	6,4	4,3	5,2
zasadnicze zawodowe	21,4	36,6	16,1	26,5
średnie	27,0	22,1	40,2	35,6
wyższe	6,9	5,0	20,3	17,9
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie Rocznika Statystycznego RP, GUS 2007.

Nieco inne, niż przedstawione w oparciu o dane Głównego Urzędu Statystycznego, proporcje wykształcenia kobiet wiejskich uzyskano w próbie kobiet biorących udział w badaniu w ramach omawianego tu projektu „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce” (por. tab. 4).

Tab. 4. Kategorie wykształcenia respondentek i ich mężów

Kategoria wykształcenia	Respondentki		Mężowie respondentek	
	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi
gimnazjalne lub niższe	427	26,7	178	15,9
zasadnicze zawodowe	486	30,4	629	56,1
średnie	575	35,9	248	22,0
wyższe	112	7,0	67	6,0
Razem	1600	100,0	1122	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Wśród respondentek znalazł się znacząco mniejszy od wyżej prezentowanego, odsetek kobiet z wykształceniem najniższym, co najwyżej gimnazjalnym (niespełna 27% ogółu badanych) oraz istotnie wyższy, w stosunku do wcześniej przywołanego, odsetek kobiet z wykształceniem średnim (niecałe 36% wszystkich respondentek). Uzyskane odchylenie od danych GUS wynika w największym stopniu z nieuwzględnienia w próbie (w związku z tematem i zakresem badań) kobiet, które ukończyły 60 rok życia (charakteryzujących się stosunkowo najniższym poziomem wykształcenia) oraz ze znanego ze wszystkich badań socjologicznych faktu, iż kategorię respondentów, która (o ile w ogóle uwzględniana, zwłaszcza w badaniach opartych na próbach celowych) jest szczególnie trudno dostępna, gdyż rzadko wyraża zgodę na udział w badaniach tworzą osoby o najniższym poziomie wykształcenia (wiążącym się często ze stosunkowo niskim poziomem kompetencji językowych, większą nieufnością wobec obcych itp.).

Uzyskane różnice struktury próby ze względu na poziom wykształcenia respondentek w stosunku do, obejmujących całą populację kobiet wiejskich, danych GUS nie zmieniają podstawowych konkluzji dotyczących wykształcenia kobiet wiejskich na tle wykształcenia innych kategorii społeczeństwa polskiego. Po pierwsze, ludność wiejska niezależnie od płci osiąga średnio niższy poziom wykształcenia niż mieszkańcy miast. Po drugie, niezależnie od miejsca zamieszkania, kobiety legitymują się wyższym poziomem wykształcenia niż mężczyźni (por. tab. 3 i tab. 4)

Co ważne, również inne badania ogólnopolskie potwierdzają, że mieszkańcy wsi i miast różnią się dość znacząco poziomem wykształcenia

(przy czym bardziej aktywne w tym zakresie są zawsze kobiety) i że wśród ludności wiejskiej mniejszy niż w miastach jest także udział osób podwyższających swoje wykształcenie⁶². Warte podkreślenia wydaje się jednak to, że ostatnia z wymienionych prawidłowości nie wynika z niechęci mieszkańców wsi do kształcenia się, ale związana jest przede wszystkim z różnego typu ograniczeniami w dostępie do usług edukacyjnych, wśród których na szczególną uwagę zasługują bariery społeczno-kulturowe: złe warunki i niski poziom nauczania w szkołach wiejskich, gdzie „...program nauczania ma najczęściej charakter minimum programowego. Brakuje oferty kursów nieobowiązkowych, kursów komputerowych, kursów języka zachodniego itp. Program ten realizowany jest przez niekompetentnych nauczycieli, co trzeci nauczyciel szkoły wiejskiej nie ma kwalifikacji do nauczania przedmiotu, który prowadzi...”⁶³, co nie pomaga w motywowaniu uczniów do dalszej nauki i może stwarzać im realną przeszkodę w zdobywaniu kolejnych poziomów wykształcenia.

Inne ograniczenia w dostępie mieszkańców wsi do usług edukacyjnych, o których warto wspomnieć mają zarówno charakter ekonomiczny (brak funduszy na kształcenie), organizacyjny (lokalizacja placówek edukacyjnych (por. tab. 5), brak transportu), jak i wiążą się z sytuacją rodzinną potencjalnych uczniów/studentów (nadmiar obowiązków o charakterze opiekuńczo-wychowawczym, brak wsparcia ze strony rodziców także nie posiadających wysokich kompetencji kulturowych i aspiracji edukacyjnych wobec dzieci, umożliwiających pomoc w rozwiązywaniu problemów związanych z nauką i zdobywaniem wyższych stopni wykształcenia⁶⁴.

Przechodząc do analizy aktywności zawodowej kobiet wiejskich i niejako na zakończenie zasygnalizowanego tylko, ze względu na ramy i charakter artykułu, a niezwykle istotnego wątku ich wykształcenia, jego uwarunkowań i konsekwencji, trzeba jeszcze zaakcentować fakt, iż zróżnicowanie poziomu wykształcenia mieszkańców wsi i miast przekłada się w oczywisty

⁶² Por. J. Sawicka, *Rola kobiety w aktywizacji i wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich*, Wyd. SGGW, Warszawa 2005; Mieszkańcy wsi i miast o sobie i swoich gospodarstwach domowych, BS/152/2006 CBOS, 2006; B. Tryfan, A. Rosner, B. Pięćek, *Kobiety wiejskie wobec syndromu roli rodzinnej, zawodowej i obywatelskiej w procesie integracji europejskiej*, Wyd. IRWiR PAN, Warszawa 2003.

⁶³ M. Kwiecińska-Zdrenka, *Aktywni czy bezradni wobec własnej przyszłości?*, Wyd. UMK, Toruń 2004, s. 111–112 za: J. Domalewski, Kondycja szkoły wiejskiej – tropem danych urzędowych, Referat wygłoszony na seminarium Zakładu Socjologii Obszarów Rustykalnych Instytutu Socjologii UMK, Przysiek – Toruń 24.10.2000.

⁶⁴ Por. m.in. wydawnictwa IRWiR PAN z serii Problemy Rozwoju Wsi i Rolnictwa, *Diagnoza społeczna 2005*, J. Czapiński, T. Panek, www.diagnoza.com; *Aktywni czy bezradni wobec własnej przyszłości?*, M. Kwiecińska-Zdrenka, Wyd. UMK, Toruń 2004; *Jednostkowe i społeczne zasoby wsi*, K. Szafranec, Wyd. IRWiR PAN, Warszawa 2006.

sposób na możliwość znalezienia pracy⁶⁵ i zróżnicowanie pozycji zawodowej, przez nich osiąganey.

Tab. 5. Odległość wybranych instytucji edukacyjnych, oświatowych, kulturalnych od miejsca zamieszkania respondentek (w %)

Kategorie instytucji	Odległość od miejsca zamieszkania respondentek			
	na miejscu	1–10 km	11–20 km	ponad 20 km
Przedszkole	37,0	54,0	7,0	2,0
Szkoła podstawowa	51,3	47,9	0,8	–
Gimnazjum	32,6	62,2	4,9	0,3
Zasadnicza Szkoła Zawodowa	5,2	48,6	36,3	9,9
Szkoła średnia	5,8	46,3	36,6	11,3
Szkoła wyższa	0,2	15,3	31,2	46,7
Ośrodek kultury (filia)	44,1	46,3	8,0	1,6

Źródło: opracowanie własne.

Aktywność zawodowa kobiet wiejskich

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w ostatnim dniu roku 2006, gospodarstwa domowe, w których znajdowała się co najmniej jedna osoba pracująca stanowiły większość (było ich ponad 62% wśród ogółu gospodarstw prowadzonych przez mieszkańców miast i ponad 66% wśród gospodarstw domowych ludności wiejskiej – por. tab. 6)⁶⁶.

Tab. 6. Gospodarstwa domowe z osobami pracującymi i bezrobotnymi

Typy gospodarstw	Miasto	Wieś
Gospodarstwa z osobami pracującymi	62,2	66,2
Gospodarstwa bez pracujących	37,8	33,8

Źródło: opracowanie własne na podstawie Rocznika Statystycznego RP, GUS 2007.

W III kwartale 2007 roku wskaźnik zatrudnienia w Polsce osiągnął poziom 49,2% (odpowiednio 56,9% dla mężczyzn i 42,2% dla kobiet, 48,5% dla mieszkańców miast i 50,4% dla ludności wiejskiej) a stopa bezrobocia

⁶⁵ Wśród osób bezrobotnych w grudniu 2007 r. znalazło się 6,9% osób z wykształceniem wyższym, a osób z wykształceniem gimnazjalnym lub niższym – 32,3% – Miesięczna informacja o bezrobociu w Polsce w grudniu 2007 roku, www.stat.gov.pl/gus.

⁶⁶ Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2007.

znacząco spadła w stosunku do lat poprzednich i wyniosła 9,0% (odpowiednio 8,4% dla mężczyzn i 9,8% dla kobiet oraz 9,6% dla mieszkańców miast i 8,2% dla ludności wiejskiej)⁶⁷.

Bezrobotni zarejestrowani w urzędach pracy w końcu listopada 2007 r. stanowili 11,2% cywilnej ludności aktywnej zawodowo (z czego w niemal 59% były to kobiety). Z ogólnej liczby bezrobotnych 44,5% mieszkało na wsi⁶⁸.

Z powyższych danych wynika, iż kobiety są w większym stopniu dotykane ewentualnymi trudnościami pojawiającymi się na rynku pracy niż mężczyźni. Stopa bezrobocia, niezależnie od miejsca zamieszkania, jest wyższa wśród kobiet niż wśród mężczyzn, a współczynnik aktywności zawodowej kobiet odpowiednio niższy niż współczynnik aktywności zawodowej mężczyzn. Mogłoby się jednak wydawać, że zaprezentowane wskaźniki zatrudnienia i bezrobocia wyrażają tendencję pozytywną dla ludności wiejskiej. Jednak ich stosunkowo korzystne, w porównaniu ze wskaźnikami dla ludności miejskiej, proporcje są przede wszystkim efektem zatrudnienia dużej liczby mieszkańców wsi, głównie mężczyzn, we własnych indywidualnych gospodarstwach rolnych (zazwyczaj niewielkich, mało nowoczesnych i przynoszących ich posiadaczom – o czym poniżej – niewystarczające dochody). Dodatkowo na podstawie analizy wyników Narodowego spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2002 roku można stwierdzić, że zamieszkująca na wsi „ludność niezwiązana z gospodarstwem rolnym charakteryzuje się najniższym w porównaniu z pozostałymi grupami wskaźnikiem zatrudnienia i współczynnikiem aktywności zawodowej, przy jednocześnie najwyższej stopie bezrobocia”⁶⁹ oraz, że na terenach wiejskich „szczególnie wysoki udział osób biernych zawodowo zaobserwowano wśród kobiet. Co więcej, w grupie kobiet niezwiązanych z gospodarstwem liczba zawodowo biernych przewyższała liczbę zawodowo aktywnych”⁷⁰.

W próbie skonstruowanej dla potrzeb prezentowanego już projektu „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce” zastosowano kryterium doboru wyróżniające spośród ogółu badanych kobiet wiejskich, szczególnie istotną dla realizacji celów założonych w badaniu, kategorię respondentek zatrudnionych poza indywidualnymi gospodarstwami rolnymi (która wyniosła 29,6% badanej zbiorowości), łącząc w drugą katego-

⁶⁷ Kwartałna informacja o rynku pracy (III kwartał 2007 r.) na podstawie BAEL, www.stat.gov.pl/gus.

⁶⁸ Miesięczna informacja o bezrobociu w Polsce w listopadzie 2007 roku, www.stat.gov.pl/gus.

⁶⁹ J. Sawicka, *Rola kobiety w aktywizacji i wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich*, Wyd. SGGW, Warszawa 2005, s. 52.

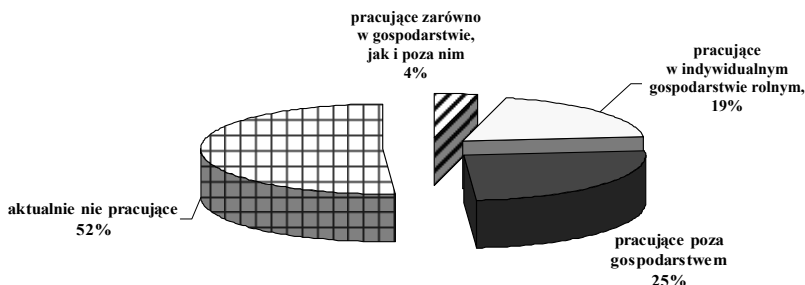
⁷⁰ Ibidem, s. 54.

rię wszystkie pozostałe mieszkanki wsi: rolniczki, gospodynie domowe, rencistki, uczennice, studentki i kobiety bezrobotne (ogółem 70,4% badanej zbiorowości).

Jednak, mimo iż nie było to działanie zamierzone w próbie uzyskano także niemal dokładne odzwierciedlenie wynikających z zaprezentowanych wyżej danych GUS, proporcje respondentek pracujących i bezrobotnych. Ponad połowa spośród badanych kobiet określiła się jako osoba aktualnie nie pracująca ani we własnym gospodarstwie rolnym, ani też poza nim⁷¹.

Niemal co czwarta z respondentek była zatrudniona poza rodzinnym gospodarstwem rolnym, niemal co piąta pracowała w gospodarstwie rodzinnym, a co dwudziesta piąta pracowała zarówno w rodzinnym gospodarstwie rolnym, jak i poza nim (por. wykres 1)⁷².

Wykres 1. Struktura zatrudnienia w badanej zbiorowości



Źródło: opracowanie własne.

Poza tym, że mieszkańcy miast i wsi różnią się między sobą poziomem aktywności zawodowej są także zróżnicowani ze względu na jej rodzaj. „Mieszkańcy wsi, co zrozumiale, znacznie częściej niż mieszkańcy miast są rolnikami (13% wobec 1%), natomiast rzadziej można wśród nich spotkać pracowników fizyczno/umysłowych, pracowników umysłowych niższego szczebla (4% wobec 12%) oraz przedstawicieli kadry kierowniczej i inteligencji (3% wobec 8%)”⁷³.

⁷¹ Szczegółowe dane na ten temat – dr A. Michalska-Żyła raport „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich. Moduł IV. Obliczenia statystyczne na podstawie danych ilościowych otrzymanych podczas badań kwestionariuszowych”, maszynopis, 2007.

⁷² Por. ibidem.

⁷³ Mieszkańcy wsi i miast o sobie i swoich gospodarstwach domowych, BS/152/2006 CBOS, 2006.

Również respondentki badań kwestionariuszowych prowadzonych w ramach projektu „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce”, które kiedykolwiek pracowały zawodowo poza rodzinnymi gospodarstwami rolnymi to przede wszystkim kobiety wykonujące prace fizyczne (ponad połowa spośród nich), tylko co szósta spośród badanych to pracownica urzędu lub służb mundurowych, nieco więcej niż co dziesiąta to wykwalifikowany specjalista lub przedstawicielka kadry kierowniczej, niemal co trzynasta – wykonująca prace fizyczno-umysłowe, a niemal co trzydziesta – prowadząca własną działalność gospodarczą lub wykonująca wolny zawód (por. tab. 7).

Tab. 7. Zawody wykonywane przez respondentki

Kategorie odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi	Procent odpowiedzi istotnych
Respondentki wykonujące wolne zawody i właścicielki firm	37	2,3	3,4
Kadra kierownicza i wykwalifikowane specjalistki	119	7,4	10,8
Pracownice służb mundurowych i urzędniczek	171	10,7	15,6
Respondentki wykonujące prace fizyczno-umysłowe (pielęgniarki, brygadzystki)	86	5,4	7,8
Respondentki wykonujące prace fizyczne (wykwalifikowane)	428	26,8	40,0
Respondentki wykonujące prace fizyczne (niewykwalifikowane)	158	9,9	14,4
Respondentki pracujące w rolnictwie	14	0,9	1,3
Respondentki wykonujące inne zawody	85	5,3	7,7
Razem	1098	68,6	100,0
Brak odpowiedzi	1	0,1	
Nie dotyczy – respondentki nigdy nie pracujące poza gospodarstwem rolnym indywidualnym	501	31,3	
RAZEM	1600	100,0	

Źródło: opracowanie własne.

Sytuacja materialna kobiet wiejskich i ich rodzin na tle sytuacji materialnej innych kategorii społeczeństwa polskiego

Według danych GUS przychody miesięczne netto na 1 osobę w gospodarstwach domowych na wsi są najniższe i wynoszą średnio 930,97 zł, podczas gdy w miastach osiągają one wysokość od 1019,57 zł w miastach do 20 tys. mieszkańców do 1780,69 w miastach liczących powyżej 500 tys. mieszkańców⁷⁴.

W badaniach prowadzonych w ramach projektu „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce”, średnie miesięczne dochody netto deklarowane przez respondentki jako osiągane przez ich rodziny wynosiły w przypadku ponad 16% poniżej 1000 zł, dochody rodziny co czwartej respondentki mieściły się w przedziale od 1001 do 1500 zł, a dochody rodziny co szóstej z badanych kobiet wynosiły od 1501 zł do 2000 zł. Zaledwie co piąta z rodzin kobiet uczestniczących w badaniu dysponowała finansami wyższymi niż 2000 zł, z tego połowa nie przekroczyła progu 3000 zł (por. tab. 8). Przekładając te deklaracje na liczbę osób w rodzinach badanych okazuje się, że dochody przypadające na jednego członka gospodarstwa domowego są wyjątkowo niskie.

Tab. 8. Średnie miesięczne dochody netto rodzin respondentek

Kategorie odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi	Procent odpowiedzi istotnych
Poniżej 500 zł	37	2,3	3,6
501–1000 zł	131	8,2	12,7
1001–1500 zł	258	16,1	25,0
1501–2000 zł	228	14,3	22,1
2001–2500 zł	173	10,8	16,7
2501–3000 zł	103	6,4	10,0
Powyżej 3000 zł	104	6,5	10,1
Razem	1034	64,6	100,0
Brak odpowiedzi	7	0,4	
Trudno powiedzieć	259	16,2	
Odmowa odpowiedzi	300	18,8	
Ogółem	1600	100,0	

Źródło: opracowanie własne.

⁷⁴ Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2007.

Także inne badania potwierdzają, że „mieszkańcy wsi mają znacznie gorszą sytuację finansową – dwukrotnie częściej niż mieszkańcy miast deklarują, że ich miesięczne dochody nie przekraczają 300 zł na osobę w rodzinie (18% wobec 9%), znacznie rzadziej też uzyskują dochody powyżej 500 zł per capita (25% wobec 44%)”⁷⁵. Warto też zwrócić uwagę na pojawiającą się w wielu badaniach stosunkowo dużą grupę ludności wiejskiej, zwłaszcza związanej z rolnictwem, nie potrafiącej określić wysokości swoich dochodów.

„Mniej zróżnicowane są natomiast warunki materialne gospodarstw domowych obu zbiorowości. Na wsi i w mieście przeważa opinia, że są one przeciętne, jednak mieszkańcy wsi nieco częściej niż ludzie żyjący w miastach oceniają je negatywnie (31% wobec 27%) i rzadziej uznają za dobre (22% wobec 30%). Podobnie kształtują się opinie na temat ogólnego poziomu życia rodzin, choć w obu zbiorowościach są one lepsze niż oceny sytuacji materialnej”⁷⁶.

Również w prezentowanych tu badaniach „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce”, których dotyczą także pozostałe artykuły z niniejszego tomu, niezależnie od dochodów osiąganych przez ich rodziny, ponad połowa respondentek oceniła poziom życia swojej rodziny jako przeciętny, nieco więcej niż co piąta respondentka uznała, że jej rodzina żyje skromnie, a nieco więcej niż co szоста zadeklarowała, że rodzinie żyje się dobrze. Niemal co dwudziesta piąta uczestniczka badania oceniła, że jej rodzina żyje w biedzie, a tylko nieco mniej niż co setna, uznała swoją rodzinę za zamożną (por. tab. 9)⁷⁷.

Tab. 9. Ocena sytuacji materialnej rodziny respondentki

Kategorie odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi	Procent odpowiedzi istotnych
żyjemy biednie	60	3,8	3,8
żyjemy skromnie	345	21,6	21,6
żyjemy średnio	889	55,6	55,7
żyjemy dobrze	289	18,1	18,1
żyjemy zamożnie	14	0,9	0,9
Razem	1597	99,8	100,0
Brak odpowiedzi	3	0,2	
Razem	1600	100,0	

Źródło: opracowanie własne.

⁷⁵ Mieszkańcy wsi i miast o sobie i swoich gospodarstwach domowych, BS/152/2006, CBOS 2006.

⁷⁶ Mieszkańcy wsi i miast o sobie i swoich gospodarstwach domowych, BS/152/2006, CBOS 2006.

⁷⁷ Szczegółowe dane na ten temat w: A. Kretek-Kamińska „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce. Moduł III. Obliczenia statystyczne na podstawie danych ilościowych otrzymanych podczas badań kwestionariuszowych cz. I, maszynopis, 2007.

Na zakończenie, z konieczności bardzo skrótowych, rozważań na temat sytuacji materialnej ludności wiejskiej warto jeszcze zwrócić uwagę na zróżnicowanie dochodów kobiet i mężczyzn. Jak wskazują autorzy raportu „Kobieta pracująca. Diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy” z grudnia 2005 roku: „odnotowywana w wielu badaniach różnica między średnim wynagrodzeniem mężczyzn i kobiet w ostatnich latach zmniejsza się [...] Jeśli jednak zestawić płace wśród kobiet i mężczyzn z krajową średnią płac, to okazuje się, że 71% kobiet i 56% mężczyzn zarabia poniżej tej średniej”⁷⁸. W świetle wcześniej przytoczonych danych prawidłowość ta oznacza prawdopodobnie, że osobami osiągającymi relatywnie najniższy poziom dochodów są właśnie kobiety wiejskie.

Sytuacja rodzinna kobiet wiejskich

Struktura rodzin kobiet wiejskich różni się dość znacząco od struktury rodzin zamieszkujących miasta. Rodziny wiejskie są częściej rodzinami licznymi: wielodzietnymi i wielopokoleniowymi. Więcej w nich również dzieci pozostających na utrzymaniu rodziców (przeciętna liczba dzieci na utrzymaniu w miastach wynosi 1,2 dziecka na rodzinę, zaś na wsiach 1,6 dziecka na rodzinę). W próbie skonstruowanej na potrzeby realizacji projektu „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce” fakt ten uwidocznił się szczególnie intensywnie. Zaledwie 3% badanych mieszkało samotnie, podczas, gdy gospodarstwa domowe ponad 1/3 ogółu respondentek liczyły co najmniej 5 osób (por. tab. 10).

Tab. 10. Liczba członków w gospodarstwach domowych (w procentach)

Wielkość gospodarstw domowych	1 osoba	2 osoby	3 osoby	4 osoby	5 osób	6 osób	7 osób i więcej	Ogółem
Miasto N = 8964 tys.	27,7	24,7	21,1	17,5	6,1	1,9	0,9	100,0
Wieś N = 4373 tys.	18,8	20,1	17,5	19,1	12,3	6,7	5,6	100,0
Diagnoza N = 1600	3,0	14,1	20,9	28,7	17,6	8,6	7,2	100,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie Rocznika Statystycznego RP, GUS 2007.

Wspomniana nadreprezentacja kobiet z „dużych gospodarstw domowych” w omawianym badaniu, w stosunku do pozostałych kategorii, może wynikać z faktu, iż częściej w takich właśnie, licznych gospodar-

⁷⁸ „Kobieta pracująca. Diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy” SPO RZL 1.6, ASM Centrum Badań i Analiz Rynku, 2005 www.kobietapracujaca.org.

stwach znajdują się kobiety zajmujące się dziećmi lub opiekujące innymi członkami rodziny, a tym samym częściej obecne są w domu przez co łatwiej dostępne dla ankierów (dokonujących doboru w oparciu o inne kryteria). Wskazywałby na to także fakt, że w gospodarstwach 2/3 respondentek znajdowały się dzieci, z tego w 1/3 z tych gospodarstw, dzieci było co najmniej troje (por. tab. 11).

Tab. 11. Liczba dzieci w gospodarstwach domowych respondentek

Liczba dzieci	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi	Procent odpowiedzi istotnych
1	358	22,4	34,9
2	391	24,4	38,1
3	186	11,6	18,1
4	49	3,1	4,8
5	28	1,8	2,7
6	15	0,9	1,5
razem	1027	64,2	100,0
brak danych, nie dotyczy	573	35,8	
Ogółem	1600	100,0	

Źródło: opracowanie własne.

Z przedstawioną wyżej strukturą rodzin wiejskich wiąże się sposób pojmowania roli, jaką powinna w ich ramach odgrywać kobieta oraz, co za tym idzie, także sposób podziału obowiązków w gospodarstwach domowych.

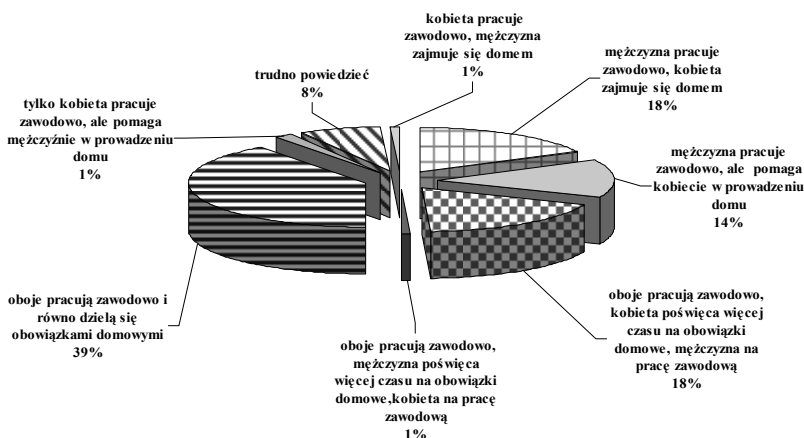
Zakorzenione w kulturze polskiej – i podtrzymywane przez specyficzny proces socjalizacji oraz liczne stereotypy – wzorce postępowania i odgrywania poszczególnych ról społecznych związanych z płcią powodują, że kobiety wiejskie częściej przygotowywane są do pełnienia ról opiekuńczo-wychowawczych i ewentualnie wykonywania obowiązków pomocniczych w gospodarstwach rolnych „zarządzanych” przez mężów niż do wypełniania samodzielnych ról zawodowych czy politycznych.

„Tradycyjny podział ról przy wykonywaniu obowiązków domowych jest nadal w Polsce bardzo popularny. Takie czynności, jak: pranie, prasowanie, przygotowywanie posiłków i zmywanie naczyń, sprzątanie (zarówno codzienne, jak i duże, gruntowne) oraz codzienne zakupy, w większości domów zazwyczaj wykonują kobiety. Odsetki mężczyzn, którzy zajmują się tymi zadaniami bez pomocy kobiet, w każdym wypadku są zdecydowanie niższe. Również takie zadania jak opieka nad dziećmi i odrabianie z nimi lekcji, a także opiekowanie się osobami kalekimi lub przewlekłe chorymi,

mimo iż nie dotyczą wszystkich gospodarstw domowych, w większym zakresie spadają na barki kobiet niż mężczyzn⁷⁹.

W próbie respondentek biorących udział w badaniu „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce” dominującym modelem podziału obowiązków w ich rodzinach – zgodnie ze składanymi przez nie deklaracjami – był podział partnerski, w ramach którego oboje małżonkowie pracowali zawodowo i równo dzielili między siebie obowiązki domowe (tak było w przypadku niemal 40% respondentek pozostających w związkach), na trzech kolejnych pozycjach ułożyły się różne „odmiany” tradycyjnego podziału ról w gospodarstwie domowym (łącznie pojawiającego się w związku co drugiej badanej), w ramach którego niepracująca zawodowo kobieta przejmowała wszystkie (w przypadku 18% rodzin) lub większość obowiązków domowych, a mężczyzna poświęcał się wyłącznie lub głównie obowiązkom zawodowym (w przypadku 14% rodzin), bądź też mimo pracy zawodowej obojga, to kobieta przejmowała także w większym niż mężczyzna stopniu pieczę nad obowiązkami domowymi, w tym opiece nad dziećmi (kolejne 18% rodzin respondentek). Najrzadziej (w rodzinach zaledwie 3% respondentek) występował odwrotny do zaprezentowanego podział ról, w ramach którego aktywność zawodowa kobiet wiązała się z przejęciem wszystkich lub większości obowiązków domowych przez ich partnerów (por. wykres 2).

Wykres 2. Podział obowiązków w rodzinach respondentek



Źródło: opracowanie własne.

Na wykresie uwzględniono wyłącznie kobiety zamieszkujące razem z partnerem.

⁷⁹ „Kobiety i mężczyźni o podziale obowiązków domowych”, BS/183/2006, CBOS 2006.

Tradycyjny podział obowiązków wiąże się także z bardziej tradycyjną formą rodziny wiejskiej. Niemal 70% respondentek z prezentowanego badania to mężatki, 4% to rozwódki lub kobiety znajdujące się w separacji, a zaledwie 1% ogółu biorących w nim udział to kobiety pozostające w związkach nieformalnych (por. tab. 12. Widoczna nadreprezentacja mężatek w stosunku do wdów wynika z założonej struktury wieku kobiet w próbie, nie obejmującej pań, które ukończyły 60 rok życia, a które, o czym pisano wyżej, stanowią 1/4 populacji kobiet wiejskich).

Tab. 12. Struktura populacji i próby ze względu na stan cywilny (w %)

Stan cywilny	Miasto	Wieś	Próba
Panna	25	22	21
Mężatka	53	58	69
Pozostająca w związku nieformalnym	1	1	1
Wdowa	14	17	5
Rozwiedziona	5	2	3
W separacji	1	1	1
Razem	100,0	100,0	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie Rocznika Statystycznego RP, GUS 2007.

Aktywność społeczno-polityczna kobiet wiejskich

Ogólnopolskie badania CBOS z 2006 roku wskazują, że w kilku ostatnich latach poziom społecznej aktywności ogółu Polaków w zasadzie nie ulega większym zmianom, choć można zauważyć wzrost społecznego zaangażowania przedstawicieli klasy średniej oraz młodzieży i wyjątkowo niski poziom aktywności społecznej osób znajdujących się w najgorszym położeniu społecznym i materialnym (bezrobotnych, rencistów, gospodyń domowych, gorzej wykształconych, żyjących w złych warunkach materialnych). Respondenci pracujący społecznie na rzecz swojego środowiska lub osób potrzebujących stanowią 23% ludności naszego kraju (jest to odpowiednio 18% wśród kobiet i 29% wśród mężczyzn, 30% wśród mieszkańców wsi i o około 10 punktów procentowych mniej w miastach różnej wielkości). Także osoby pracujące społecznie w organizacjach obywatelskich to 23% mieszkańców naszego kraju (wśród kobiet aktywnych jest to 20%, wśród mężczyzn 27%, wśród ludności wiejskiej 24%, zaś wśród mieszkańców miast, zależnie od ich wielkości: w miastach najmniejszych, liczących do 20 tys. mieszkańców – tylko 14% ludności, 20% ludności w miastach największych, powyżej 500 tys. mieszkańców, 26%

w miastach 20–100 tys. i 28% w miastach od 101 do 500 tys. mieszkańców)⁸⁰.

Przytoczone dane pokazują, że o ile mieszkańcy wsi, częściej niż mieszkańcy miast biorą udział w rozmaitych działaniach na rzecz swojego środowiska i osób potrzebujących oraz działają w różnego typu organizacjach, o tyle kobiety niezależnie od miejsca zamieszkania mniej chętnie angażują się w działalność społeczną i obywatelską niż mężczyźni. „Pewnym wyjątkiem w przypadku kobiet wiejskich jest ich działalność w kołach gospodyń wiejskich, do których należą zwykle starsze kobiety. [...] Działalność publiczną kobiety często postrzegają jako dla nich niedostępną, bądź to z powodu braku wiedzy i wykształcenia na zasadzie „za wysokie progi”, jak to określają często mieszkanki wsi, bądź to z powodu kłopotów z przebicciem się przez „stałe”, skorumpowane układy, co akcentują mieszkanki miast”⁸¹.

W przypadku uczestniczek badań realizowanych na potrzeby projektu „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce” aktywnością w ramach organizacji społeczno-politycznych wykazywała się co szósta, przy czym, podobnie jak miało to miejsce w innych badaniach⁸² największa grupa respondentek zadeklarowała przynależność do organizacji działających na rzecz szkolnictwa i/lub oświaty takich, jak np. komitety rodzicielskie, rady rodziców czy szkolne fundacje. Do wspomnianych organizacji należało nieco ponad 6% ogółu badanych (co stanowiło aż 35% grupy kobiet w ogóle działających w organizacjach wszystkich typów⁸³ i przewyższało o 2 punkty procentowe uzyskany w badaniach ogólnopolskich obejmujących wszystkie kategorie ludności, odsetek osób aktywnych w tego typu organizacjach). niespełna 6% ogółu respondentek (co stanowiło ponad 30% grupy kobiet badanych należących do jakichkolwiek organizacji i również przewyższało, tym razem o 4 punkty procentowe, analogiczny odsetek wśród ogółu dorosłych mieszkańców Polski) zadeklarowało także swoją aktywność w organizacjach kobiecych (np. kołach gospodyń wiejskich). Warto także wspomnieć o ruchach religijnych, wspólnotach parafialnych i organizacjach kościelnych, w działaniach których uczestniczyła nieco więcej niż co trzecie respondenta (ponad 16% grupy kobiet działających w organizacjach,

⁸⁰ Stan społeczeństwa obywatelskiego w latach 1998–2006, BS/19/2006, CBOS 2006.

⁸¹ J. Sawicka, *Rola kobiety w aktywizacji i wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich*, Wyd. SGGW, Warszawa 2005, s. 82.

⁸² Por. np. *ibidem* oraz Grupowa aktywność społeczna Polaków w latach 1998–2004, BS/24/2004, CBOS 2004.

⁸³ Szczegółowe dane na ten temat w: A. Kretek-Kamińska, *Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce. Moduł IV. Analiza statystyczna wyników otrzymanych podczas badań kwestionariuszowych*, maszynopis, 2007.

choć w tym przypadku odsetek ten w przypadku badanych kobiet wiejskich był nieco niższy niż w populacji dorosłych Polaków) oraz o trzech typach organizacji, do których należała nieco więcej niż co setna spośród badanych kobiet wiejskich, a mianowicie o organizacjach, stowarzyszeniach artystycznych (chóry, orkiestry, teatry amatorskie), organizacjach związanych z ratowaniem ludzi takich jak, Ochotnicza Straż Pożarna czy Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe oraz organizacjach charytatywnych działających na rzecz potrzebujących dzieci. Podobny odsetek kobiet (nieco ponad 1% ogółu badanych) sprawował także jakieś funkcje w samorządach gminnych. Działalność w organizacjach pozostałych typów deklarowały już tylko pojedyncze respondentki (zob. tab. 13).

Tab. 13. Typy organizacji, do których należą respondentki

Typy organizacji	Diagnoza N = 1600		Badania CBOS 2004
	Liczba	Odsetek wśród wszystkich respondentek	
Organizacje działające na rzecz szkolnictwa, oświaty, np. komitet rodzicielski, rada rodziców, fundacja szkolna, itp.	97	6,1	4,2
Organizacje, kluby i stowarzyszenia sportowe	12	0,8	4,8
Organizacje charytatywne działające na rzecz potrzebujących dzieci	18	1,1	2,4
Organizacje, ruchy religijne, kościelne, wspólnoty parafialne	46	2,9	3,9
Ochotnicza Straż Pożarna, Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe itp.	19	1,2	2,2
Stowarzyszenia, związki działkowiczów, hodowców, wędkarzy, zbieraczy, kolekcjonerów, hobbystów	5	0,3	1,2
Organizacje młodzieżowe, np. harcerstwo, kluby młodzieżowe	13	0,8	2,3
Organizacje charytatywne działające na rzecz potrzebujących – starych, ubogich, chorych, ofiar klęsk żywiołowych, itp.	6	0,4	2,4
Organizacje emerytów, kluby seniorów	6	0,4	1,8
Organizacje działające na rzecz ochrony środowiska naturalnego	2	0,1	1,2
Organizacje, stowarzyszenia artystyczne, np. chór, orkiestra, zespół taneczny, teatralny	20	1,3	1,9

Typy organizacji	Diagnoza N = 1600		Badania CBOS 2004
	Liczba	Odsetek wśród wszystkich respondentek	
Organizacje samopomocowe, kluby wsparcia np. stowarzyszenia osób niepełno sprawnych, samotnych matek, osób bezrobotnych itp.	4	0,3	1,0
Samorządy gminne	18	1,1	1,1
Komitety starające się o załatwienie jakiejś konkretnej sprawy (np. wywozu śmieci, budowy drogi), grupy protestu	7	0,4	0,4
Organizacje, stowarzyszenia turystyczne	11	0,7	1,3
Organizacje kobiece, np. koła gospodyń wiejskich	88	5,5	1,2
Stowarzyszenia miłośników regionu, np. zajmujące się ochroną zabytków, rozwojem kultury regionalnej itp.	7	0,4	0,6
Partie lub stowarzyszenia polityczne	5	0,3	0,7
Towarzystwa przyjaźni z innymi krajami, narodami	6	0,4	0,7
Inne organizacje, stowarzyszenia, ruchy, kluby lub fundacje	4	0,3	0,3

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych CBOS BS/24/2004.

Odsetki w tabeli nie sumują się do 100 ponieważ możliwy był wybór więcej niż jednej odpowiedzi.

Wyniki otrzymane w badaniach prowadzonych w ramach projektu „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce” pokazują także stosunkowo wysoką aktywność kobiet biorących udział w badaniu w działalności społecznej w znacznym stopniu przebiegającej poza ramami formalnych organizacji. Była to przede wszystkim aktywność wyrażająca się w podejmowaniu rozmaitych czynności na rzecz środowiska lokalnego i pomagająca w realizacji jego wydawałoby się najbanalniejszych, najprostszych, a jednocześnie najbardziej palących problemów (jak poprawa jakości dróg i transportu, służąca niejednokrotnie nie tyle poprawie komfortu poruszania się, ile w ogóle stworzeniu możliwości wydostania się z miejscowości zamieszkiwanych przez respondentki⁸⁴, zorganizowanie dodatkowych zajęć lub wyposażenia dla dzieci w szkołach czy choćby

⁸⁴ O czym mówiły uczestniczki badań fokusowych prowadzonych przez dr I. Desperak i mgr K. Hanke w ramach III i IV modułu projektu „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce”.

organizacja sąsiedzkiej pomocy dla osób, które z jakiegoś powodu znalazły się w trudnej sytuacji).

Na podejmowanie tego typu aktywności wskazują deklaracje 3/4 respondentek dotyczące wykonywania przez nie – dobrowolnie i nieodpłatnie – prac na rzecz swoich sąsiadów, deklaracje ponad połowy respondentek dotyczące wykonywania prac o takim charakterze także na rzecz innych mieszkańców swojej wsi, oraz deklaracje nieco więcej niż co czwartej badanej o podobnych działaniach również na rzecz mieszkańców swojej gminy. Ponadto niemal co trzecia z respondentek brała udział w spotkaniach z przedstawicielami władz lokalnych. Warto zauważyć, że w spotkaniach z reprezentantami władz lokalnych uczestniczyło niemal 60% respondentek, w miejscu zamieszkania których takie spotkania w ogóle się odbywały. Co więcej, co czwarta spośród badanych kobiet składała (osobiście lub w porozumieniu z innymi członkami społeczności lokalnej) postulaty, prośby lub żądania do władz lokalnych.

Należy także wspomnieć o udziale badanych w akcjach i protestach organizowanych w celu zrealizowania interesów mieszkańców gmin, w których zamieszkują respondentki. W akcjach wspomnianego typu brało udział ponad 43% kobiet, do których dotarła informacja, że takowe przedsięwzięcia będą miały miejsce. W protestach mających na celu wyrażenie sprzeciwu wobec działań władz lokalnych bierze natomiast udział co trzecia respondentka, w miejscowości której taki protest się odbywa (por. tab. 14).

Tab. 14. Działania podejmowane na rzecz społeczności lokalnej

Działania na rzecz społeczności lokalnej	Liczba respondentek	Procent respondentek N = 1600
Dobrowolna i nieodpłatna praca na rzecz swoich sąsiadów	1220	76,3
Dobrowolna i nieodpłatna praca na rzecz mieszkańców wsi	893	55,8
Dobrowolna i nieodpłatna praca na rzecz mieszkańców gminy	452	28,3
Udział w spotkaniach z przedstawicielami władz lokalnych	499	31,2
Składanie postulatów, próśb lub żądań do władz lokalnych	400	25,1
Udział w akcji mającej na celu zrealizowanie wspólnego interesu mieszkańców wsi lub gminy	88	5,5
Udział w proteście mieszkańców wsi/gminy przeciw działaniom władz	51	3,2

Źródło: opracowanie własne.

Odsetki nie sumują się do 100 ponieważ każda z kategorii działań była badana osobno.

Bardzo wysoki poziom osiąga także deklarowana przez respondentki frekwencja wyborcza. Ponad 73% badanych brało w 2005 roku udział w wyborach prezydenckich, ponad 70% także w wyborach samorządowych 2006 roku, a tylko nieznacznie mniej, bo ponad 65% badanych wzięło udział w wyborach parlamentarnych 2005 roku⁸⁵ (ogólnopolska frekwencja wyborcza dla poszczególnych typów wyborów wynosiła odpowiednio 50,99% dla wyborów prezydenckich, 45,99 dla wyborów samorządowych i 40,7 dla wyborów parlamentarnych).

Podsumowanie – specyfika sytuacji kobiet wiejskich na tle sytuacji innych kategorii społecznych w Polsce

Przedstawione w niniejszym artykule, z konieczności w sposób wybiórczy i bardzo skrótowy, charakterystyki społeczno-demograficzne kobiet wiejskich ukazują ich niekorzystne położenie wobec innych kategorii społecznych. „...Ciągłe istnieje specyfika rodziny wiejskiej. Ma ona swe uwarunkowania demograficzne, ekonomiczne, prawne i świadomościowe. Wyższy przyrost naturalny na wsi niż w mieście i bardziej zaawansowany proces starzenia się ludności prowadzi do innej struktury rodziny, a w konsekwencji do zwiększenia obciążeń osób czynnych zawodowo na rzecz utrzymywanych członków rodziny”⁸⁶. Ponadto mieszkanki wsi wciąż są wykształcone słabiej, niż ich miejskie odpowiedniczki, co przekłada się na osiągnięte przez nie pozycje zawodowe, a co za tym idzie wysokość dochodów czyli sytuację materialną i poziom życia całych rodzin.

Tymczasem przemiany zachodzące na wsi wymuszają zmianę tradycyjnego stylu życia. Wydaje się, że współcześnie jedynym, czy też głównym, dominującym polem aktywności większości kobiet wiejskich nie może pozostać wyłącznie gospodarstwo domowe. To właśnie kobiety, w porównaniu z wiejskimi mężczyznami wykazują wyższe aspiracje edukacyjne i częściej niż oni (niemal 34% kobiet wiejskich w stosunku do 27% mężczyzn⁸⁷) kończą szkoły średnie lub wyższe (pokonując trudności lokalizacyjne, finansowe i rodzinne⁸⁸), one też czuwają nad wykształceniem swoich dzieci

⁸⁵ Szczegółowe dane w: *Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce*. Moduł IV. Analiza statystyczna wyników otrzymanych podczas badań kwestionariuszowych, A. Kretek-Kamińska, 2007, maszynopis.

⁸⁶ J. Sawicka, *Rola kobiety w aktywizacji i wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich*, Wyd. SGGW, Warszawa 2005, s. 73.

⁸⁷ *Rocznik Statystyczny RP*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2007.

⁸⁸ Na co wskazują choćby wyniki badań fokusowych przeprowadzonych w ramach III i IV modułu projektu *Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce*.

(również wobec nich wyrażając coraz wyższe aspiracje w tym zakresie⁸⁹), często i z dużym zaangażowaniem „biorą sprawy w swoje ręce” i działają na rzecz lokalnego środowiska (co pokazano choćby w tabeli nr 14 zamieszczonej powyżej), a jak wykazano w innych badaniach⁹⁰ wspomniane wcześniej trudności na lokalnym rynku pracy częściej niż mężczyźni motywują je do szukania zatrudnienia poza rolnictwem lub założenia własnej firmy.

Wydaje się zatem, że wymienione cechy predestynują kobiety wiejskie do przejścia roli katalizatora przemian społeczno-kulturowych i, idących za nimi także przemian ekonomicznych na terenach wiejskich. Aby stało się to jednak możliwe, poprawie muszą ulec także warunki instytucjonalne – konieczna jest rozbudowa infrastruktury oświatowej i opiekuńczej, pozwalającej na odciążenie kobiet od wykonywanych obowiązków opiekuńczo-wychowawczych, konieczna dywersyfikacja rynku pracy na obszarach wiejskich, konieczne programy aktywizacji zawodowej skierowane do kobiet, konieczny w końcu przepływ informacji o formach działalności społecznej, w której mogą uczestniczyć kobiety wiejskie.

Zdając sobie sprawę z faktu, iż powyższe postulaty nie mają charakteru nowatorskiego, tym bardziej warto podkreślić ich znaczenie. Zwłaszcza, że ich treść pokrywa się z treścią zaleceń polityki regionalnej i polityki rolnej UE, rządowego Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego i rozwój obszarów wiejskich”, rządowego Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich współfinansowanego z kredytu Banku Światowego, programów aktywizacji kobiet wiejskich zawartych w ramach polityki UE⁹¹ i wielu innych programów dotyczących sytuacji obszarów wiejskich, a co za tym idzie wydaje się, że istnieją realne możliwości pozyskania środków na ich realizację.

Bibliografia

Kwiecińska-Zdrenka M., *Aktywni czy bezradni wobec własnej przyszłości?*, Wyd. UMK, Toruń 2004.

⁸⁹ B. Tryfan, A. Rosner, B. Pięcek, Por. np. *Kobiety wiejskie wobec syndromu roli rodzinnej, zawodowej i obywatelskiej w procesie integracji europejskiej*, Wyd. IRWiR PAN, Warszawa 2003; *Aktywni czy bezradni wobec własnej przyszłości?*, M. Kwiecińska-Zdrenka, Wyd. UMK, Toruń 2004; *Między konsumpcją, inwestycją a wyrzeczeniem – orientacje życiowe mieszkańców wsi*, S. Michalska w: *Kapitał ludzki i zasoby społeczne wsi*, K. Szafraniec (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2006.

⁹⁰ J. Sawicka, np. *Rola kobiety w aktywizacji i wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich*, Wyd. SGGW, Warszawa 2005.

⁹¹ J. Sawicka, *Rola kobiety w aktywizacji i wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich*, Wyd. SGGW, Warszawa 2005.

- Czapiński J., Panek T. (red.), *Diagnoza społeczna 2005*, www.diagnoza.com.
- Michalska-Zyła A., *Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich. Moduł IV. Obliczenia statystyczne na podstawie danych ilościowych otrzymanych podczas badań kwestionariuszowych*, 2007, maszynopis.
- Kretek-Kamińska A., *Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce. Moduł IV. Analiza statystyczna wyników otrzymanych podczas badań kwestionariuszowych*, 2007, maszynopis.
- Grupowa aktywność społeczna Polaków w latach 1998–2004*, BS/24/2004CBOS, 2004.
- Szafranec K., (red.), *Jednostkowe i społeczne zasoby wsi*, IRWiR PAN, Warszawa 2006.
- Szafranec K. (red.), *Kapitał ludzki i zasoby społeczne wsi*, IRWiR PAN, Warszawa 2006.
- Kobieta pracująca. Diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy*. SPO RZL 1.6, ASM Centrum Badań i Analiz Rynku, 2005 www.kobietapracujaca.org.
- Kobiety i mężczyźni o podziale obowiązków domowych*, BS/183/2006CBOS, 2006.
- Tryfan B., Rosner A., Pięcek B., *Kobiety wiejskie wobec syndromu roli rodzinnej, zawodowej i obywatelskiej w procesie integracji europejskiej*, Wyd. IRWiR PAN, Warszawa 2003.
- Mieszkańcy wsi i miast o sobie i swoich gospodarstwach domowych*, BS/152/2006 CBOS, 2006.
- Michalska S., *Między konsumpcją, inwestycją a wyrzeczeniem – orientacje życiowe mieszkańców wsi*, w: *Kapitał ludzki i zasoby społeczne wsi*, Szafranec K. (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2006.
- Sawicka J., *Rola kobiety w aktywizacji i wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich*, Wyd. SGGW, Warszawa 2005.
- Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2007.
- Stan społeczeństwa obywatelskiego w latach 1998–2006*, BS/19/2006 CBOS, 2006.

ROZDZIAŁ III

Agnieszka Michalska-Żyła

Uniwersytet Łódzki

Gotowość kobiet wiejskich do podjęcia pracy – uwarunkowania i perspektywy

Wstęp

Zjawiska i procesy uruchomione przez transformację systemową w Polsce miały swoje konsekwencje dla wszystkich grup i kategorii społecznych. Szczególnie dotkliwie wpłynęły one na sytuację mieszkańców wsi. Problem bezrobocia a szczególnie bezrobocia ukrytego, który dotyczy sytuacji w polskim rolnictwie, przekłada się na wzrost pauperyzacji rodzin wiejskich. Na podstawie publikowanych danych szacuje się, iż na obszarach wiejskich mieszka 45% wszystkich zarejestrowanych bezrobotnych. Mniej więcej jeden milion bezrobotnych, to członkowie rodzin nierolniczych. Kolejny milion, to zarówno bezrobotni rejestrowani (ok. 150 tysięcy) w rodzinach rolniczych, jak i ludzie zbędni dla gospodarstw rolnych, tworzący tzw. bezrobocie ukryte, szacowane na ok. 827 tysięcy osób⁹². W ramach tej zbiorowości, dużą część stanowią kobiety, których przede wszystkim dotyczy problem bezrobocia. Duży udział bezrobotnych wśród mieszkańców wsi wiąże się ze wzrostem ubóstwa na terenach niskozurbanizowanych. W literaturze poświęconej problemom biedy i wykluczenia społecznego często stosowanym w opisach zjawiska biedy w Polsce jest określenie odnoszące się do jej wiejskiego charakteru⁹³. W celu zobrazowania tego zjawiska warto powołać się na wyniki badań, które pokazują, iż w 2004 roku poniżej minimum egzystencji żyło prawie 18% ludności wiejskiej, dla porównania w mieście w tej sytuacji znajdowało się 7,7% obywateli⁹⁴.

⁹² B. Fedyszak-Radziejowska, *Charakterystyka społeczno-ekonomiczna mieszkańców wsi*, (w:) *Mieszkańcy wsi o integracji europejskiej, opinie, wiedza, poinformowanie*, L. Kolarska-Bażyńska, (red), Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, 2002.

⁹³ E. Tarkowska, *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Koncepcje i polskie problemy*, w: *Współczesne społeczeństwo polskie*, J. Wasilewski (red), Wydawnictwo Scholar, Warszawa, 2006.

⁹⁴ GUS, *Warunki życia ludności w 2004 roku*, Główny Urząd statystyczny, 2006.

Biorąc zatem pod uwagę wysokie wskaźniki bezrobocia i ubóstwa wśród mieszkańców wsi, problem aktywizacji ludności wiejskiej nabiera szczególnego znaczenia. I tu kobiety wiejskie mogą odegrać istotną rolę. Coraz częściej podkreśla się potencjał kobiet wiejskich, które jak pokazują wyniki prowadzonych badań są lepiej od mężczyzn wykształcone, przygotowane zawodowo, charakteryzują się wyższą w porównaniu z mieszkankami miast aktywnością zawodową oraz coraz chętniej włączają się w działalność sektora prywatnego⁹⁵. Dlatego też interesującym wydaje się określenie czynników, które stanowią przesłanki i bariery aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich. Wykazanie, które z nich w największym stopniu utrudniają wkroczenie mieszanek wsi na rynek pracy przyczynić się może do nakreślenia programów ich przewyżczenia. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na szereg barier uniemożliwiających kobietom wiejskim wejście na rynek pracy. Bariery te można podzielić na czynniki wynikające z położenia społecznego jednostki, czynniki środowiskowe oraz związane ze specyficzną mentalnością mieszkańców wsi. Na ten ostatni czynniki jako element opisujący kategorię wiejskości zwraca uwagę Hanna Podedworna, która pisze, iż mentalność mieszkańców wsi charakteryzuje określony „typ myślenia, któremu przypisywano ahistoryzm, tradycjonalizm, konserwatyzm, niechętny stosunek do zmian (...) i raczej skłonność do akceptacji własnej sytuacji społecznej niż dążenie do jej zmiany”⁹⁶. Właśnie w tej specyficznej mentalności upatrywać można istotnego czynnika wpływającego na sytuację kobiet wiejskich na rynku pracy.

Celem artykułu jest omówienie głównych czynników determinujących wejście kobiet na rynek pracy oraz określenie stopnia ich wpływu na aktywizację mieszanek obszarów niskozurbanizowanych. Czynniki mogące wpływać na sytuację kobiet wiejskich na rynku pracy sprowadzone zostały do dwóch podstawowych kategorii, czynników obiektywnie wyznaczających sytuację kobiet wiejskich na rynku pracy i czynników subiektywnych, wynikających ze stosunku badanych wobec aktywności zawodowej. Wskazane czynniki nie wyczerpują całego repertuaru aspektów mogących determinować sytuację kobiet na rynku pracy, ale w największym stopniu charakteryzują nakreślony problem.

⁹⁵ K. Brodzińska, *Aktywizacja gospodarcza kobiet wiejskich*, (w:) Prace naukowe akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, nr 1015, Wrocław, 2004. Z. Brodziński, P. Raźniewski, *Konsekwencje integracji europejskiej dla kobiet wiejskich*, w: K. Duczkowska-Małysz, P. Raźniewski, Z. Brodziński, W. Knieć, *Kobieta wiejska w Unii Europejskiej*, RCDRRiOW w Przysieku Przysiek, 2003.

⁹⁶ H. Podedworna, *Przemiany zbiorowości wiejskich*, w: *Współczesne społeczeństwo polskie*, J. Wasilewski (red.), Wydawnictwo Scholar, Warszawa, 2006.

Czynniki obiektywne wynikają z cech społeczno-demograficznych kobiet wiejskich, ich usytuowania w hierarchii społeczno-zawodowej, sytuacji rodzinnej jak również ze specyfiki środowiska zamieszkania badanych. Czynniki obiektywne można zatem sprowadzić do trzech głównych kategorii:

- a) cech położenia społecznego jednostki, takich jak: wiek, wykształcenie, zawód, poziom zamożności,
- b) sytuacji rodzinnej w tym przede wszystkim do obciążenia rolami wychowawczymi,
- c) czynników środowiskowych związanych z wyposażeniem miejsca zamieszkania w infrastrukturę instytucjonalną, bliskością ośrodków miejskich, obecnością znaczących pracodawców.

Czynniki subiektywne, wynikają natomiast z przyjętego sposobu myślenia o aktywności zawodowej kobiet wiejskich. Związane są przede wszystkim z postawami i opiniami jednostek wobec podejmowania zatrudnienia, przyjęcia określonego systemu wartości i uwzględnienia w nim pracy, jak również z postrzegania szans i możliwości zaistnienia na rynku pracy⁹⁷.

Podstawowy problem prezentowanego artykułu sprowadza się zatem do pytania, które z wyróżnionych czynników stanowiących potencjalne wyznaczniki aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich w największym stopniu będą ją determinowały?

Plany podjęcia pracy zawodowej i ich determinanty

Gotowość kobiet wiejskich do podjęcia zatrudnienia zaprezentowana zostanie w oparciu plany podjęcia pracy przez respondentki nieaktywne zawodowo⁹⁸ oraz wskazanie głównych form aktywności jakimi zainteresowane są badane planujące wejście na rynek pracy. Formy zatrudnienia obejmują pracę na etacie oraz prowadzenie własnej firmy. Drugie wskazane zagadnienie stanowi jednocześnie określenie determinant przedsiębiorczości kobiet pochodzących z obszarów niskozurbanizowanych.

⁹⁷ Czynniki subiektywne zostały sprowadzone do czterech podstawowych kwestii: przeświadczenia o tym, iż kobiety powinny pracować zawodowo, postrzegania korzyści i strat płynących z aktywności zawodowej kobiet wiejskich, postrzeganie szans na znalezienie pracy (równość szans kobiet i mężczyzn), miejsca pracy w posiadanym przez kobiety systemie wartości.

⁹⁸ Kategoria nieaktywnych zawodowo obejmuje zarówno kobiety, które obecnie nie posiadają zatrudnienia, ale pracowały w przeszłości jak również badane, które nigdy nie pracowały zawodowo.

W celu ustalenia jak liczna kategoria badanych ma sprecyzowane plany związane z podjęciem pracy, respondentkom nieaktywnym zawodowo zadano pytanie czy w przyszłości zamierzają podjąć pracę zawodową. Poniższa tabela prezentuje rozkład odpowiedzi na tak postawione pytanie.

Tab. 15. Czy w przyszłości chciałaby Pani podjąć pracę zawodową?

Kategorie odpowiedzi	Liczebność	Procent ważnych
Tak	625	56,8
Nie	475	43,2
Ogółem odpowiedzi ważnych	1100	100,0
Brak odpowiedzi	26	
Nie dotyczy	474	
Ogółem	1600	

Źródło: opracowanie własne.

Zaprezentowane wyniki pokazują, iż badane mieszkanki wsi mają sprecyzowane plany w odniesieniu do swojej aktywności zawodowej. Zdecydowana większość z nich planuje w przyszłości podjąć pracę zawodową. Interesującym będzie zatem, poznanie cech społeczno-demograficznych tych kobiet oraz ustalenie czynników, które determinują pozytywne nastawienie respondentek wobec własnej aktywności zawodowej.

Wpływ czynników obiektywnych na plany podjęcia aktywności zawodowej

W celu określenia, które z czynników w największym stopniu determinować mogą plany podjęcia pracy zawodowej przez respondentki przeprowadzono stosowne analizy statystyczne. Do pomiaru siły związku użyto współczynnika zbieżności V Cramera⁹⁹. Poniższa tabela przedstawia wartości współczynnika zbieżności cech dla zmiennej planów zawodowych respondentek oraz poszczególnych zmiennych stanowiących czynniki określające obiektywne wymiar położenia jednostki. Zależności pomiędzy wykorzystywanymi zmiennymi określone zostaną w oparciu o tabele krzyżowe (kontyngencji) prezentujące udziały procentowe i liczebności poszczególnych wariantów zmiennej zależnej i zmiennych niezależnych.

⁹⁹ Ch.F. Nachmias, D. Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych*, Zysk i Sk-a Poznań, 2001.

Zaprezentowane dane (tab. 16) pokazują, iż spośród zmiennych położenia społecznego jednostki największy wpływ na plany podjęcia aktywności zawodowej mają wiek i wykształcenie badanych oraz liczba posiadanych dzieci.

Tab. 16. Czynniki obiektywne warunkujące plany związane z podjęciem pracy zawodowej

Poszczególne czynniki	Istotność przybliżona	Poziom zależności (V Cramera)
Położenie społeczne jednostki		
Wiek	0,000	0,582
Wykształcenie	0,000	0,160
Status zawodowy	0,573	0,045
Poziom zamożności	0,731	0,030
Sytuacja rodzinna		
Liczba posiadanych dzieci	0,000	0,179
Posiadanie dzieci do lat trzech	0,340	0,079
Czynniki środowiskowe		
Typ wsi	0,024	0,088
Wyposażenie w infrastrukturę instytucjonalną	0,120	0,062
Obecność znaczącego pracodawcy	0,348	0,046
Bliskość dużego miasta	0,698	0,026

Źródło: opracowanie własne.

Najwyższy odsetek kobiet pragnących w przyszłości podjąć pracę zawodową odnotowano w kategorii badanych między 18 a 25 rokiem życia. Dziewięć na dziesięć kobiet w tym wieku planuje podjąć pracę zawodową. Również respondentki w wieku 26–35 lat w przeważającej większości (72%) chciałyby w przyszłości pracować. Z kolei badane w wieku powyżej 46 lat w większości nie chciałyby pracować. Siedem na dziesięć kobiet w wieku 46–55 lat i 94,3% respondentek powyżej 56 roku życia nie myślą o podejmowaniu aktywności zawodowej.

Zainteresowanie kobiet młodych podejmowaniem aktywności zawodowej nie jest zaskoczeniem. Im młodszy wiek tym większa skłonność do snucia planów związanych z pracą zawodową. Zwraca uwagę natomiast, dość wysoki odsetek kobiet nie zamierzających wracać na rynek pracy wśród badanych w wieku 26–35 (28%) i 36–45 (40%) oraz w kategorii wiekowej 46–55 (69,5%). Sytuacja ta może być związana z dużym udziałem rolniczek,

które nie są zainteresowane podjęciem pracy zawodowej poza gospodarstwem rolnym. Jednak liczba badanych w wieku 46–55 lat, które nie chcą podejmować aktywności zawodowej znacznie przewyższa udział rolniczek¹⁰⁰. Wydaje się zatem, iż wiele spośród tych kobiet dobrowolnie wycofało się z życia zawodowego i nie umieszczają pracy w sferze planów na przyszłość.

Tab. 17. Zależność między wiekiem respondentek a ich planami podjęcia pracy w przyszłości

Wiek respondentek		Czy w przyszłości chciałaby Pani podjąć pracę zawodową		Ogółem
		Tak	Nie	
18–25	Liczba respondentek	253	27	280
	Odsetek respondentek	90,4%	9,6%	100,0%
26–35	Liczba respondentek	176	68	244
	Odsetek respondentek	72,1%	27,9%	100,0%
36–45	Liczba respondentek	112	74	186
	Odsetek respondentek	60,2%	39,8%	100,0%
46–55	Liczba respondentek	76	173	249
	Odsetek respondentek	30,5%	69,5%	100,0%
Powyżej 56	Liczba respondentek	8	133	141
	Odsetek respondentek	5,7%	94,3%	100,0%
Ogółem	Liczba respondentek	625	475	1100
	Odsetek respondentek	56,8%	43,2%	100,0%

Źródło: opracowanie własne.

Skłonność do rozważania możliwości podejmowania aktywności zawodowej rośnie wraz z poziomem wykształcenia respondentek. W przypadku kobiet posiadających wykształcenie podstawowe 48,5% badanych chciałoby w przyszłości pracować. Natomiast wśród respondentek z wykształceniem wyższym aż 67,6% składa takie deklaracje. Wydaje się zatem, iż posiadanie pewnego potencjału w postaci wykształcenia jest czynnikiem sprzyjającym aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich. Zadania stojące przed instytucjami przeciwdziałającymi skutkom wykluczenia społecznego na wsi powinny być zatem w pierwszym rzędzie ukierunkowane na aktywizację w sferze edukacji.

¹⁰⁰ Zobacz: A. Michalska-Żyła, *Kobiety wiejskie na rynku pracy. Diagnoza, uwarunkowania, perspektywy. Analiza wyników otrzymanych podczas badań ilościowych*, maszynopis, 2007.

Tab. 18. Zależność między wykształceniem respondentek a ich planami podjęcia pracy w przyszłości

Wykształcenie respondentek		Czy w przyszłości chciałaby Pani podjąć pracę zawodową		Ogółem
		Tak	Nie	
Podstawowe	Liczba respondentek	178	189	367
	Odsetek respondentek	48,5%	51,5%	100,0%
Zasadnicze zawodowe	Liczba respondentek	197	165	362
	Odsetek respondentek	54,4%	45,6%	100,0%
Średnie	Liczba respondentek	225	109	334
	Odsetek respondentek	67,4%	32,6%	100,0%
Wyższe	Liczba respondentek	25	12	37
	Odsetek respondentek	67,6%	32,4%	100,0%
Ogółem	Liczba respondentek	625	475	1100
	Odsetek respondentek	56,8%	43,2%	100,0%

Źródło: opracowanie własne.

W przypadku kobiet posiadających dzieci odsetek skłonnych do podjęcia w przyszłości pracy różni się w zależności od ich ilości.

Tab. 19. Zależność między liczbą posiadanych dzieci przez respondentki a planami podjęcia pracy w przyszłości

Liczba dzieci		Czy w przyszłości chciałaby Pani podjąć pracę zawodową		Ogółem
		Tak	Nie	
1	Liczba respondentek	102	143	245
	Odsetek respondentek	41,6%	58,4%	100,0%
2	Liczba respondentek	158	99	257
	Odsetek respondentek	61,5%	38,5%	100,0%
3	Liczba respondentek	65	57	122
	Odsetek respondentek	53,3%	46,7%	100,0%
4	Liczba respondentek	22	13	35
	Odsetek respondentek	62,9%	37,1%	100,0%
5	Liczba respondentek	10	10	20
	Odsetek respondentek	50,0%	50,0%	100,0%
6	Liczba respondentek	4	6	10
	Odsetek respondentek	40,0%	60,0%	100,0%
Ogółem	Liczba respondentek	361	328	689
	Odsetek respondentek	52,4%	47,6%	100,0%

Źródło: opracowanie własne.

Większość (około 60%) kobiet, mających jedno dziecko jak i te, które posiadają sześcioro dzieci nie chciałoby w przyszłości pracować. W przypadku kobiet, które posiadają sześcioro i więcej dzieci wyjaśnienie jakie się nasuwa związane jest ze stopniem obciążenia rolami opiekuńczymi. Natomiast wiele kobiet posiadających jedno dziecko prawdopodobnie planuje powiększenie rodziny, zatem nie myśli o pracy zawodowej. Największe zainteresowanie podejmowaniem aktywności zawodowej występuje wśród badanych, które posiadają od dwojga do czworga dzieci. Prawdopodobnie kobiety te podjęłyby pracę po odchowaniu dzieci.

Czynnikiem, który również determinuje gotowość do podjęcia zatrudnienia jest typ wsi zamieszkiwanej przez respondentki.

Tab. 20. Zależność między typem wsi zamieszkiwanej przez respondentki a planami podjęcia pracy w przyszłości

Typ wsi		Czy w przyszłości chciałaby Pani podjąć pracę zawodową		Ogółem
		Tak	Nie	
Mała	Liczba respondentek	119	103	222
	Odsetek respondentek	53,6%	46,4%	100,0%
Średnia	Liczba respondentek	189	172	361
	Odsetek respondentek	52,4%	47,6%	100,0%
Duża	Liczba respondentek	231	143	374
	Odsetek respondentek	61,8%	38,2%	100,0%
Ogółem	Liczba respondentek	539	418	957
	Odsetek respondentek	56,3%	43,7%	100,0%

Źródło: opracowanie własne.

Najwięcej respondentek pragnących w przyszłości podjąć pracę zawodową zamieszkuje wsie duże, powyżej 500 mieszkańców. Sześć na dziesięć badanych mieszkanek tych wsi deklaruje chęć pracy. Im większa wieś tym większe możliwości podjęcia zatrudnienia przez kobiety, zatem mieszkanki takich wsi częściej w porównaniu z kobietami pochodzącymi z mniejszych miejscowości planują podjęcie pracy zawodowej.

A. Wpływ czynników subiektywnych na plany podjęcia aktywności zawodowej

Do czynników subiektywnych a więc związanych z postawami jednostek zaliczono nastawienie wobec pracy jako swoistej wartości. W odpo-

wiedzi na pytanie o znaczenie pracy dla badanych kobiet, zdecydowana większość z nich (93,8%) przyznała, iż praca jest dla nich ważna. W tym 63,8% uznała ją za rzecz bardzo istotną w ich życiu. Otrzymane wyniki pokazują, iż nastawienie kobiet wiejskich wobec pracy jest równie pozytywne jak nastawienie ogółu mieszkańców Polski. W badaniach CBOS-u z 2006 roku odnotowano, iż dla 50% badanych praca stanowiła wartość szczególnie istotną w ich życiu. W tym 68% aktywnych zawodowo i 35% biernych zawodowo przyznało pracy priorytetowe znaczenie w zbiorze wartości¹⁰¹.

Stosunek badanych do aktywności zawodowej kobiet ustalony został w oparciu o pytanie: Czy Pani zdaniem każda kobieta, która tego chce powinna pracować zawodowo? Zdecydowana większość badanych (90%) uznała, iż kobiety, które tego chcą powinny pracować zawodowo. Jednak połowa respondentek z tej grupy wyraziła zastrzeżenie wobec pracy w pełnym wymiarze kobiet, które posiadają dzieci. Należy zatem sądzić, iż praca zawodowa ustępuje miejsca powinnościom rodzinnym, związanym z opieką nad dziećmi w opiniach dużej grupy badanych.

Badając postawy wobec aktywności zawodowej kobiet, poproszono respondentki o dokonanie bilansu korzyści i strat płynących z pracy zawodowej kobiet. Prawie 66% badanych stwierdziło, iż praca zawodowa kobiet przynosi ich rodzinom więcej korzyści niż strat. Jedynie 7,7% respondentek wyraziło przeciwną opinię.

Należy zatem uznać, iż kobiety wiejskie wykazują pozytywne postawy wobec aktywności zawodowej oraz traktują pracę jako jedną z najważniejszych wartości w swoim życiu.

Istotnym elementem mogącym wpływać na plany zawodowe kobiet wiejskich są postrzegane szanse na znalezienie zatrudnienia. W wielu opracowaniach wskazuje się na różnego rodzaju praktyki dyskryminacyjne stosowane wobec kobiet na rynku pracy. Pracodawcy, w obawie przed nadużywaniem praw przez kobiety, chętniej zatrudniają mężczyzn¹⁰². Informacje na ten temat prezentowane przez środki masowego przekazu niewątpliwie mają wpływ na postrzeganie różnic w możliwościach kobiet i mężczyzn na znalezienie zatrudnienia. Często również same oferty pracy zawierają kryterium płci, które najczęściej rozstrzygane jest na niekorzyść kobiet.

¹⁰¹ CBOS, Znaczenie pracy w życiu Polaków, Komunikat z badań, Warszawa, Grudzień 2006.

¹⁰² J. Sawicka, *Psychospołeczne uwarunkowania przedsiębiorczości kobiet*, (w:) Aktywizacja zawodowa kobiet wiejskich poprzez rozwój drobnej przedsiębiorczości, Fundacja Rozwój SGGW, Warszawa 2000.

Respondentkom zadano pytanie dotyczące ich opinii na temat równości szans kobiet i mężczyzn na znalezienie pracy w okolicy. Prawie 3/4 badanych kobiet uznało, iż mężczyźni mają większe szanse na znalezienie pracy niż kobiety. Co czwarta respondentka uznała, iż szanse te kształtują się na tym samym poziomie.

Dokonując oceny sytuacji na lokalnym rynku pracy pod kątem ilości ofert pracy, ponad połowa badanych kobiet oceniła tę sytuację jako złą. Tylko 12,5% respondentek uznało, iż sytuacja ta jest dobra.

Rozkład odpowiedzi na dwa powyższe pytania wskaźnikowe sugeruje, iż badane kobiety postrzegają lokalny rynek pracy jako rynek, na którym trudno jest znaleźć pracę oraz preferuje się zatrudnianie mężczyzn. Taka postawa może w znacznym stopniu osłabiać zaangażowanie kobiet w poszukiwanie zatrudnienia i wytworzenie postaw bierności i wycofania.

Powyższy opis przybliżyć miał postawy, sposób postrzegania oraz nastawienie respondentek wobec pracy, aktywności zawodowej i sytuacji na rynku pracy. Interesującym wydaje się określenie, które z tych postaw sprzyjają, a które utrudniają wejście na rynek pracy.

Tab. 21. Czynniki subiektywne warunkujące plany związane z podjęciem pracy zawodowej

	Istotność przybliżona	Poziom zależności (V Cramera)
Praca jako wartość	0,000	0,205
Przeświadczenia o tym, iż kobiety powinny pracować zawodowo	0,000	0,218
Postrzeganie korzyści straty płynące z pracy zawodowej kobiet	0,001	0,117
Postrzeganie szans na znalezienie pracy (równość szans kobiet i mężczyzn)	0,019	0,085
Subiektywna ocena lokalnego rynku pracy	0,799	0,021

Źródło: opracowanie własne.

Zaprezentowane dane pokazują, iż nastawienie wobec aktywności zawodowej kobiet jest czynnikiem, który najsilniej warunkuje plany respondentek związane z podejmowaniem pracy w przyszłości.

Badane, które uznały, iż kobiety, które tego chcą powinny pracować zawodowo, częściej w porównaniu z respondentkami wykazującymi postawy przeciwne umieszczają pracę zawodową w sferze planów na przyszłość. Na uwagę zasługuje kategoria badanych, które uważają, iż pracować powinny tylko te kobiety, które nie posiadają dzieci. Prawie 70% respon-

dentek, które prezentują taką opinię, nie planuje podjęcia aktywności zawodowej. Interpretując taki wynik można zauważyć, że wśród kobiet wiejskich ciągle jeszcze występuje tradycyjne postrzeganie roli kobiety. Powinna ona, przede wszystkim, zajmować się dziećmi i im poświęcić swoje zainteresowanie, a praca zawodowa należy do obowiązków, które powinny ustąpić miejsca rodzinie i dzieciom. Zatem nie tylko obciążenie rolami opiekuńczo wychowawczymi, podkreślane przez autorów badań poświęconych problematyce aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich, lecz również samo nastawienie wobec roli kobiety i zadań stojących przed nią, jest czynnikiem mającym niebagatelny wpływ na gotowość do podjęcia aktywności zawodowej.

Tab. 22. Zależność między nastawieniem wobec aktywności zawodowej kobiet a planowaną aktywnością zawodową

Kategorie odpowiedzi		Czy w przyszłości chciałaby Pani podjąć pracę zawodową		Ogółem
		Tak	Nie	
Każda kobieta powinna pracować zawodowo	Liczba respondentek	304	171	475
	Odsetek respondentek	64,0%	36,0%	100,0%
Kobiety, które mają dzieci powinny pracować w ograniczonym wymiarze	Liczba respondentek	282	210	492
	Odsetek respondentek	57,3%	42,7%	100,0%
Pracować powinny tylko te kobiety, które nie mają dzieci	Liczba respondentek	32	67	99
	Odsetek respondentek	32,3%	67,7%	100,0%
Żadna kobieta nie powinna pracować zawodowo	Liczba respondentek	6	25	31
	Odsetek respondentek	19,4%	80,6%	100,0%
Ogółem	Liczba respondentek	624	473	1097
	Odsetek respondentek	56,9%	43,1%	100,0%

Źródło: opracowanie własne.

Istotny wpływ na plany związane z gotowością do podjęcia zatrudnienia miało również nastawienie respondentek wobec pracy jako istotnej w ich życiu wartości.

Im większe znaczenie przypisują badane pracy tym częściej skłonne są do planowania własnej aktywności zawodowej. Można uznać, iż traktowanie pracy w kategoriach wartości autotelicznych przekłada się na gotowość kobiet wiejskich do podejmowania aktywności zawodowej.

Tab. 23. Zależność między postawą wobec pracy jako wartości a planowaną aktywnością zawodową

Kategorie odpowiedzi		Czy w przyszłości chciałaby Pani podjąć pracę zawodową		Ogółem
		Tak	Nie	
Bardzo ważne	Liczba respondentek	408	238	646
	Odsetek respondentek	63,2%	36,8%	100,0%
Raczej ważne	Liczba respondentek	191	169	360
	Odsetek respondentek	53,1%	46,9%	100,0%
Ani ważne ani nieważne	Liczba respondentek	18	48	66
	Odsetek respondentek	27,3%	72,7%	100,0%
Raczej nieważne	Liczba respondentek	3	12	15
	Odsetek respondentek	20,0%	80,0%	100,0%
W ogóle nieważne	Liczba respondentek	2	4	6
	Odsetek respondentek	33,3%	66,7%	100,0%
Ogółem	Liczba respondentek	622	471	1093
	Odsetek respondentek	56,9%	43,1%	100,0%

Źródło: opracowanie własne.

Badane poproszono również, żeby przeanalizowały pracę zawodową kobiet w kategoriach zysków i strat. Na podstawie uzyskanych wyników stwierdzić można, iż respondentki, które uznały, iż w przypadku pracy zawodowej kobiet pozytywne efekty przeważają nad mankamentami wykazują się większą skłonnością do planowania swojej aktywności zawodowej. Są to kobiety, które nie postrzegają pracy zawodowej kobiet jako zajęcia, które sprawia, że rodzina nie funkcjonuje należycie.

Tab. 24. Zależność między postrzeganymi korzyściami i stratami z pracy zawodowej kobiet a planowaną aktywnością zawodową

Kategorie odpowiedzi		Czy w przyszłości chciałaby Pani podjąć pracę zawodową		Ogółem
		Tak	Nie	
Praca zawodowa kobiet przynosi ich rodzinom wyłącznie korzyści	Liczba respondentek	134	79	213
	Odsetek respondentek	62,9%	37,1%	100,0%
Praca zawodowa kobiet przynosi ich rodzinom więcej korzyści niż strat	Liczba respondentek	274	188	464
	Odsetek respondentek	59,3%	40,7%	100,0%

Kategorie odpowiedzi		Czy w przyszłości chciałaby Pani podjąć pracę zawodową		Ogółem
		Tak	Nie	
Praca zawodowa kobiet przynosi ich rodzinom tyle samo korzyści, co strat	Liczba respondentek	137	110	247
	Odsetek respondentek	55,5%	44,5%	100,0%
Praca zawodowa kobiet przynosi ich rodzinom więcej strat niż korzyści	Liczba respondentek	40	53	93
	Odsetek respondentek	43,0%	57,0%	100,0%
Praca zawodowa kobiet przynosi ich rodzinom wyłącznie straty	Liczba respondentek	0	5	
	Odsetek respondentek		100,0%	100,0%
Ogółem	Liczba respondentek	661	499	1090
	Odsetek respondentek	57,2%	42,8%	100,0%

Źródło: opracowanie własne.

Ostatni czynnik, który determinuje plany związane z aktywnością zawodową kobiet wiejskich związany jest z oceną szans na znalezienie pracy przez kobiety w porównaniu z mężczyznami.

Kobiety przeświadczone o równych z mężczyznami szansami na znalezienie pracy częściej deklarują gotowość zatrudnienia w przyszłości.

Opinia o braku dyskryminacji kobiet na rynku pracy jest czynnikiem pozytywnie wpływającym na chęć podjęcia aktywności zawodowej.

Tab. 25. Zależność między postrzeganymi szansami na znalezienie pracy a planowaną aktywnością zawodową

Kategorie odpowiedzi		Czy w przyszłości chciałaby Pani podjąć pracę zawodową		Ogółem
		Tak	Nie	
Mężczyźni mają większe szanse	Liczba respondentek	447	371	818
	Odsetek respondentek	54,6%	45,4%	100,0%
Kobiety mają większe szanse	Liczba respondentek	17	15	32
	Odsetek respondentek	53,1%	46,9%	100,0%
Kobiety i mężczyźni mają takie same szanse	Liczba respondentek	159	87	246
	Odsetek respondentek	64,6%	35,4%	100,0%
Ogółem	Liczba respondentek	623	473	1096
	Odsetek respondentek	56,8%	43,2%	100,0%

Źródło: opracowanie własne.

Determinanty przedsiębiorczości kobiet wiejskich

Aktywizacja zawodowa kobiet wiejskich związana jest z rozwojem przedsiębiorczości na obszarach wiejskich. Powołując się na wyniki badań innych autorów, wskazałam we wstępie niniejszego opracowania, iż rozwój przedsiębiorczości na wsi w dużym stopniu może być wspierany aktywnością kobiet wiejskich. W celu ustalenia poziomu zainteresowania kobiet wiejskich rozwijaniem własnej działalności, badanym zadano pytanie: Czy gdyby miała Pani wybór wolałyby Pani założyć własną firmę czy pracować na etacie w firmie?

Tab. 26. Czy gdyby miała Pani wybór wolałyby pani założyć własną firmę czy pracować na etacie w firmie?

Kategorie odpowiedzi	Liczebność	Procent ważnych
Wolałabym pracować we własnej firmie	305	34,2
Wolałabym pracować na etacie	434	48,6
Nie wiem	154	17,2
Ogółem odpowiedzi ważnych	893	100,0
Brak odpowiedzi	233	
Nie dotyczy	474	
Ogółem	1600	

Źródło: opracowanie własne.

Prawie połowa respondentek, które odpowiedziały na tak postawione pytanie preferuje pracę etatową w firmach nie będących ich własnością. Warto jednak zwrócić uwagę na to, iż przeszło 34% badanych wolałoby pracować „na swoim”. Należy zatem uznać, iż zainteresowanie przedsiębiorczością wśród kobiet wiejskich jest znaczne. Wynikać to może między innymi z tego, iż w warunkach gospodarki rynkowej przedsiębiorczość stała się zjawiskiem obecnym i pożądanym. Stanowić może swojego rodzaju postawę związaną z takimi czynnikami ja postępowość, aktywność a także dążenie do rozwoju. Przedsiębiorczość rodzi się głównie w rodzinie i na szczeblu lokalnym, gdyż tam kształtują się wzory zachowań, w tym postawy sprzyjające przedsiębiorczości¹⁰³.

Podejmowanie własnej działalności przez kobiety wiejskie również jest pochodną wielu różnych czynników. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że zależy ono przede wszystkim od sytuacji rodzinnej, wieku i poziomu

¹⁰³ J. Wilkin, *Postawy rolników i ludności wiejskiej w Polsce wobec rynku, państwa i Unii Europejskiej*, (w:) Optimum – Studia Ekonomiczne, nr 2, Warszawa, 2000.

wykształcenia kobiet. Ważnymi czynnikami rozwoju przedsiębiorczości są zatem cechy społeczno-zawodowe i rodzinne kobiet wiejskich, zainteresowanych podjęciem własnej działalności gospodarczej. Drugim aspektem obrazującym uwarunkowania przedsiębiorczości kobiecej będą czynniki określone mianem środowiskowych, które mogą stymulować, czy osłabiać zainteresowanie badanych podejmowaniem własnej działalności.

Tab. 27. Czynniki warunkujące postawy wobec przedsiębiorczości

Poszczególne czynniki	Istotność przybliżona	Poziom zależności (V Cramera)
Położenie społeczne jednostki		
Wiek	0,000	0,269
Wykształcenie	0,005	0,132
Status zawodowy	0,801	0,030
Poziom zamożności	0,282	0,072
Sytuacja rodzinna		
Liczba posiadanych dzieci	0,291	0,116
Posiadanie dzieci do lat trzech	0,387	0,079
Czynniki środowiskowe		
Typ wsi	0,451	0,050
Wyposażenie w infrastrukturę instytucjonalną	0,157	0,071
Obecność znaczącego pracodawcy	0,653	0,035
Bliskość dużego miasta	0,387	0,052

Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie danych zawartych w tabeli 27, zauważyć można, iż tylko wiek i wykształcenie warunkują nastawienie badanych wobec rodzaju aktywności zawodowej jaką chciałyby podjąć w przyszłości.

Największe zainteresowanie podjęciem własnej działalności gospodarczej odnotowano wśród badanych w wieku 18–25 lat. Prawie 60% badanych w tym wieku, gdyby mogła wybierać, wołałaby założyć własną firmę niż pracować na etacie. Co ciekawe w następnej kategorii wiekowej zauważalny jest duży spadek zainteresowania przedsiębiorczością. Już tylko 39% respondentek w wieku 26–35 lat rozważałaby możliwość prowadzenia własnej firmy. Wśród respondentek należących do starszych kategorii wiekowych zainteresowanie rozwijaniem działalności gospodarczej słabnie. Uznać zatem należy, iż młody wiek jest czynnikiem sprzyjającym rozwojowi przedsiębiorczości wśród kobiet wiejskich.

Tab. 28. Zależność między wiekiem respondentki a formą zatrudnienia jaką jest zainteresowana

Wiek		Forma zatrudnienia jaką zainteresowana jest respondentka		Ogółem
		Prowadzenie własnej firmy	Praca na etacie	
18–25	Liczba respondentek	145	102	247
	Odsetek respondentek	58,7%	41,3%	100,0%
26–35	Liczba respondentek	80	127	207
	Odsetek respondentek	38,6%	61,4%	100,0%
36–45	Liczba respondentek	47	108	155
	Odsetek respondentek	30,3%	69,7%	100,0%
46–55	Liczba respondentek	27	86	113
	Odsetek respondentek	23,9%	76,1%	100,0%
Powyżej 56	Liczba respondentek	6	11	17
	Odsetek respondentek	35,3%	64,7%	100,0%
Ogółem	Liczba respondentek	305	434	739
	Odsetek respondentek	41,3%	58,7%	100,0%

Źródło: opracowanie własne.

Tab. 29. Zależność między poziomem wykształcenia respondentki a formą zatrudnienia jaką jest zainteresowana

Poziom wykształcenia		Forma zatrudnienia jaką zainteresowana jest respondentka		Ogółem
		Prowadzenie własnej firmy	Praca na etacie	
Podstawowe	Liczba respondentek	72	104	176
	Odsetek respondentek	40,9%	59,1%	100,0%
Zasadnicze zawodowe	Liczba respondentek	73	143	216
	Odsetek respondentek	33,8%	66,2%	100,0%
Średnie	Liczba respondentek	141	149	290
	Odsetek respondentek	48,6%	51,4%	100,0%
Wyższe	Liczba respondentek	19	38	57
	Odsetek respondentek	33,3%	66,7%	100,0%
Ogółem	Liczba respondentek	305	434	739
	Odsetek respondentek	41,3%	58,7%	100,0%

Źródło: opracowanie własne.

Jeśli chodzi o wykształcenie respondentek, to w największym stopniu zainteresowane zakładaniem własnej firmy są badane posiadające wykształcenie średnie (49%). Drugą znaczącą kategorią kobiet deklarujących chęć podjęcia własnej przedsiębiorczości są badane z wykształceniem podstawowym. Ponad 40% badanych, posiadających wykształcenie podstawowe wołałyby założyć własną firmę, niż pracować „u kogoś”. W przypadku kobiet z wykształceniem wyższym jedynie 1/3 rozważa możliwość prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Zatem kobiety najlepiej wykształcone w zdecydowanej większości swoją aktywność zawodową wiążą z pracą etatową. Taka sytuacja może być związana z przeświadczeniem badanych, iż miejsca pracy dla kobiet najlepiej wykształconych znajdują się w różnego rodzaju instytucjach znajdujących się na terenach wiejskich. Respondentki posiadające wykształcenie wyższe w większości widzą swoje miejsce w instytucjach oświatowych, samorządowych oraz placówkach służby zdrowia. Taką interpretację potwierdza również fakt, iż większość respondentek (40%) zapytanych o rodzaj firmy jaką chciałyby założyć wskazywały na placówki handlowe¹⁰⁴. Są to z reguły wiejskie sklepy, które tak licznie powstają na wsiach, a których założenie nie wymaga posiadania wyższego wykształcenia i specjalistycznych kwalifikacji. Zaledwie 15% badanych zainteresowanych jest podjęciem działalności wykorzystującej lokalne zasoby.

Wnioski

Głównym celem niniejszego opracowania było wskazanie przesłanek aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich. Na podstawie zaprezentowanych wyników badań ukazano, iż do grupy czynników określonych mianem obiektywnych, które w największym stopniu sprzyjają gotowości kobiet wiejskich do podejmowania zatrudnienia jest ich młody wiek, raczej wyższy poziom wykształcenia, brak obciążenia rolami opiekuńczo-wychowawczymi oraz zamieszkiwanie przez kobiety w większych miejscowościach. Na gotowość do podjęcia aktywności zawodowej przez kobiety wiejskie wpływają ich postawy wobec pracy zawodowej kobiet. Na podstawie zaprezentowanych wyników uznać należy, iż postawy wynikające z przyjętego sposobu myślenia o aktywności zawodowej kobiet wiejskich, przyjęcia określonego systemu wartości i uwzględnienia w nim pracy, jak również z postrzegania szans i możliwości

¹⁰⁴ Więcej na temat rodzaju działalności jaką chciałyby założyć badane znajduje się w raporcie: A. Michalska-Żyła, *Kobiety wiejskie na rynku pracy*. Diagnoza, uwarunkowania, perspektywy. Analiza wyników otrzymanych podczas badań ilościowych, maszynopis, 2007.

zaistnienia na rynku pracy w znacznym stopniu determinują gotowość do podjęcia zatrudnienia. Czynniki te okazały się mieć większy wpływ na plany wkroczenia respondentek na rynek pracy niż sytuacja zawodowa, poziom zamożności czy cechy środowiska lokalnego. Zatem, żeby zachęcić do aktywności zawodowej kobiety wiejskie należałoby zwrócić uwagę na potrzebę zmiany ich nastawienia wobec pracy zawodowej. Dużą rolę mogą odegrać pozytywne wzorce, akcentujące znaczenie szeroko pojętej aktywności kobiet w środowisku lokalnym.

W przypadku zainteresowania badanych rozwijaniem własnej działalności gospodarczej jedynie młody wiek i średni poziom wykształcenia należy uznać za wyznacznik pozytywnych postaw wobec przedsiębiorczości. Pozostałe czynniki okazały się nie mieć istotnego znaczenia. Taki wynik zgodny jest z wnioskami prezentowanymi przez Bylickiego i Szafranek¹⁰⁵, którzy uznali, iż mimo licznych obowiązków rodzinnych zaangażowanie kobiet w rozwój przedsiębiorczości na obszarach wiejskich jest znaczne. Dobrze byłoby, aby zwiększać zainteresowania kobiet wiejskich rozwijaniem działalności gospodarczej, która nie ograniczyłaby się jedynie do zakładanie placówek handlowych¹⁰⁶.

Bibliografia

- Brodzińska K., *Aktywizacja gospodarcza kobiet wiejskich*, (w:) Prace naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, nr 1015, Wrocław, 2004.
- Brodziński Z., Raźniewski P., *Konsekwencje integracji europejskiej dla kobiet wiejskich*, w: Duczkowska-Małysz K., Raźniewski P., Brodziński Z., Knieć W., *Kobieta wiejska w Unii Europejskiej*, RCDRRiOW w Przysieku, Przysiek, 2003.
- Bylicki L., Szafranek R., *Pojęcie przedsiębiorczości i działalności gospodarczej w teorii i praktyce*. „Wieś i Rolnictwo”, nr 4, 1996.
- CBOS, *Znaczenie pracy w życiu Polaków*, Komunikat z badań, Warszawa, Grudzień 2006.
- GUS, *Warunki życia ludności w 2004 roku*, Główny Urząd statystyczny, 2006.
- Fedyżak-Radziejowska B., *Charakterystyka społeczno-ekonomiczna mieszkańców wsi*, (w:) Mieszkańcy wsi o integracji europejskiej, opinie, wiedza, poinformowanie, Kolarska-Babińska L., (red.), Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, 2002.

¹⁰⁵ L. Bylicki, R. Szafranek, *Pojęcie przedsiębiorczości i działalności gospodarczej w teorii i praktyce*. Wieś i Rolnictwo, nr 4, 1996.

¹⁰⁶ A. Michalska-Żyła, *Kobiety wiejskie na rynku pracy*. Diagnoza, uwarunkowania, perspektywy. Analiza wyników otrzymanych podczas badań ilościowych, maszynopis, 2007.

- Michalska-Żyła A., *Kobiety wiejskie na rynku pracy. Diagnoza, uwarunkowania, perspektywy. Analiza wyników otrzymanych podczas badań ilościowych*, maszynopis, 2007.
- Nachmias Ch.F., Nachmias D., *Metody badawcze w naukach społecznych*, Zysk i Sk-a Poznań, 2001.
- Podedworna H., *Przemiany zbiorowości wiejskich*, w: Współczesne społeczeństwo polskie, Wasilewski J. (red.), Wydawnictwo Scholar, Warszawa, 2006.
- Sawicka J., *Psychospołeczne uwarunkowania przedsiębiorczości kobiet*, (w:) Aktywizacja zawodowa kobiet wiejskich poprzez rozwój drobnej przedsiębiorczości, Fundacja Rozwój SGGW, Warszawa 2000.
- Tarkowska E., *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Koncepcje i polskie problemy*, w: Współczesne społeczeństwo polskie, Wasilewski J. (red.), Wydawnictwo Scholar, Warszawa, 2006.
- Wilkin J., *Postawy rolników i ludności wiejskiej w Polsce wobec rynku, państwa i Unii Europejskiej*, (w:) Optimum – Studia Ekonomiczne, nr 2, Warszawa, 2000.

ROZDZIAŁ IV

Katarzyna Hanke

Uniwersytet Łódzki

**Strategie kobiet wiejskich
w poszukiwaniu pracy¹⁰⁷****Wstęp**

Problematyka socjologiczna bezrobocia i poszukiwania pracy, także na obszarach wiejskich, jest nierozłącznie związana z sytuacją jaka od kilkunastu lat ma miejsce w Polsce na lokalnych rynkach pracy. Jest ona konsekwencją zmian strukturalnych, jakie nastąpiły w procesie transformacji. Doprowadziły one do likwidacji znacznej liczby miejsc pracy w wiejskich instytucjach sektora uspołecznionego. Zwolnienia masowe w zakładach przemysłowych i usługowych poza obszarami wiejskimi zmusiły do powrotu na wieś osoby pozbawione pracy. Wśród nich znalazły się też kobiety wiejskie.

Lokalizacja na rynku pracy wiąże się nie tylko z ważną dla jednostek, ich rodzin i społeczeństwa sytuacją zawodową ale i pozycją społeczną. Aktywność i aktywizacja zawodowa, jako proces „osadzania” na rynku pracy dotyczy także kobiet wiejskich. Nie do wszystkich kobiet niepracujących można zastosować termin „bezrobotna”, ponieważ nie wszystkie planują w przyszłości pracę¹⁰⁸. Powodem takiej postawy jest często świa-

¹⁰⁷ Artykuł nawiązuje do wyników badań, prowadzonych w module III: *Kobiety wiejskie na rynku pracy*. Diagnoza, uwarunkowania, perspektywy, projektu: „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce”, SPO RZL 1.6 (b) realizowanego przez Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej we współpracy z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej-finansowany ze środków EFS. Badania prowadzone były metodą ilościową (zebrano 1600 wywiadów kwestionariuszowych z kobietami wiejskimi) oraz jakościową (przeprowadzono 4 focusy w dwóch gminach – por. art. „Kobiety wiejskie w literaturze i badaniach socjologicznych” E. Psyk-Piotrowskiej).

¹⁰⁸ Por. A. Michalska-Żyła *Aktywizacja zawodowa kobiet wiejskich. Uwarunkowania i perspektywy* w niniejszym opracowaniu.

domość braku możliwości podjęcia pracy, ze względu na różne ograniczenia. Jak wynika z wyników badań „*Gotowość do podjęcia aktywności ekonomicznej wśród kobiet z terenów niskourbanizowanych*” „analiza zjawiska bezrobocia na wsi wskazuje, że dotyka ono w większym stopniu kobiety niż mężczyzn”¹⁰⁹. Kompleksowe podejście do problemu aktywizacji zawodowej bezrobotnych mieszkanek obszarów wiejskich wymaga diagnozy strategii poszukiwania przez nie zatrudnienia.

Poszukiwanie efektywnych mechanizmów poprawy sytuacji kobiet wiejskich na rynku pracy wymagało określenia uwarunkowań ich aktywności czy bierności zawodowej. Diagnoza wskazała na czynniki, które miały największe znaczenie dla poprawy sytuacji pracy badanych. Ważne są też te uwarunkowania, które uniemożliwiają kobietom podejmowanie pracy zawodowej. Leżą one zarówno po stronie obiektywnych powodów (np. środowiskowych) jak i przyczyn wynikających z zaangażowania samych zainteresowanych w proces szukania pracy. Subiektywne znaczenia nadawane wybranym wskaźnikom struktur: osadniczej, demograficznej czy gospodarczej przez kobiety zamieszkujące obszary wiejskie, ich opinie o własnych cechach społeczno-demograficznych wpływających na uzyskanie zatrudnienia, informują o tym jak postrzegają one swoje możliwości i szanse na lokalnym rynku pracy oraz o ich postawie wobec własnej aktywności zawodowej. Jednym z warunków kształtowania mechanizmów ich aktywizacji zawodowej jest identyfikacja form poszukiwania przez nie zatrudnienia, stanowiących przykłady strategii aktywnych i pasywnych.

Do grupy kobiet niepracujących zalicza się bezrobotne to jest takie, które chciałyby pracę podjąć w przyszłości, jak i te, które podobnych deklaracji nie składają. Co do osób nie planujących pracy w najbliższej przyszłości trudno ustalać strategię poszukiwania zatrudnienia. Możliwe było jej określenie u 56,8% kobiet nieaktywnych zawodowo¹¹⁰. Wdrażane strategie zostaną scharakteryzowane na podstawie, głównie, wyników badań jakościowych – zogniskowanych wywiadów zbiorowych, umożliwiających badanym plastycznie zobrazowanie własnej sytuacji.

¹⁰⁹ J. Krzyszkowski, *Gotowość do podjęcia aktywności ekonomicznej wśród kobiet z terenów niskourbanizowanych* [w:] Wieloaspektowa diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy. Raport końcowy z projektu badawczego, J. Auleytner (red.), Warszawa, 2007, <http://www.ptps.org.pl/index.php?id=projekt#nowe>.

¹¹⁰ A. Michalska-Żyła, Obliczenia statystyczne na podstawie danych ilościowych otrzymanych podczas badań kwestionariuszowych, tabela nr 151 – rozkłady odpowiedzi na pytanie nr 118. Czy w przyszłości chciałaby Pani podjąć pracę zawodową?

Charakterystyka badanej zbiorowości

Badania jakościowe były realizowane w społecznościach lokalnych o odmiennych charakterystykach społeczno-gospodarczych. Celem tak sformułowanego założenia była analiza krańcowo różnych układów odniesienia aktywności społeczno-zawodowej kobiet wiejskich. Dobrane gminy cechowały się zróżnicowaniem struktury osadniczej, demograficznej, gospodarczej. Zwrócono uwagę na czynniki specyficzne dla rozwoju lokalnego takie jak: aktywność społeczna mieszkańców, historia układu osadniczego występowanie lub brak obszarów popegeerowskich. Do realizacji zogniskowanych wywiadów grupowych wybrano gminę Jedwabno, z terenu województwa warmińsko-mazurskiego (spauperyzowaną, bez ciągłości historycznej, usytuowaną na obszarach popegeerowskich, o niskim poziomie aktywności społecznej mieszkańców) oraz gminę Andrespol z terenu województwa łódzkiego (podmiejską, o zachowanej ciągłości historycznej, relatywnie niewielkiej stopie bezrobocia, wysokim poziomie aktywności społecznej mieszkańców). W województwie warmińsko-mazurskim odsetek respondentek nieaktywnych zawodowo był wyższy niż przeciętnie dla całej populacji, wynosił 56,7%, w łódzkim zaś nieco niższy – 49,5%¹¹¹. Przeprowadzono fokusy z 14 kobietami niepracującymi z gminy Jedwabno oraz z 11 z Andrespola.

Struktura wieku uczestniczek zogniskowanego wywiadu grupowego z kobietami nieaktywnymi na rynku pracy była zróżnicowana i odzwierciedlała strukturę wieku populacji badań ilościowych. Spośród 14 w gminie Jedwabno 6 było powyżej 40 roku życia, w grupie 11 badanych z gminy Andrespol 5 kobiet przekroczyło 40 lat. Należą one do kategorii wiekowej kobiet, które, jak wynika z badań ilościowych, potencjalnie są najmniej zainteresowane pracą zawodową.

Kobiety różniły się pod względem posiadanego wykształcenia. Z gminy Jedwabno 6 legitymowało się wykształceniem podstawowym, 4 zasadniczym zawodowym, 2 średnim zawodowym bez matury, jedna policealnym i jedna wyższym z tytułem licencjata. Z gminy Andrespol 3 posiadały wykształcenie podstawowe, 3 zasadnicze zawodowe, 2 średnie bez matury, 2 średnie z maturą, jedna policealne.

Zdecydowana większość badanych pozostawała w związku małżeńskim bądź nieformalnym związku stałym (17). Tylko jedna nie posiadała dzieci. Ich ilość zawierała się w przedziale od jednego do sześciu.

Z ogółu 25 badanych biorących udział w obu focusach 16 było zarejestrowanych w powiatowym urzędzie pracy.

¹¹¹ E. Psyk-Piotrowska, Raport z realizacji badań modułu III projektu, dzieło cytowane, s. 47.

Wszystkie badane z obu gmin w przeszłości pracowały. Z pierwszej grupy aż 10 na stanowisku robotnika niewykwalifikowanego, 3 na stanowisku robotnika wykwalifikowanego. Jedna osoba w przeszłości pracowała na stanowisku specjalisty z wyższym wykształceniem. Z gminy Andrespol 5 kobiet pracowało na stanowisku robotnika wykwalifikowanego, 5 na stanowisku robotnika niewykwalifikowanego, jedna osoba była właścicielem prywatnej firmy.

Jak wynika z analiz ilościowych z ogółu 816 kobiet nieaktywnych zawodowo 601 w przeszłości pracowało¹¹². Wśród najczęstszych powodów zaprzestania pracy respondentki wymieniały: urodzenie dziecka i konieczność opiekowania się nim (33,4%)¹¹³. Wynik ten koresponduje z deklaracjami uczestniczek obu focusów. Badane z terenu gminy Jedwabno jako główną przyczynę swojego bezrobocia wymieniały utrudniony powrót do pracy po urlopie wychowawczym lub urlopie macierzyńskim. Podobnego zdania było 6 uczestniczek focusa z gminy Andrespol. Cztery z nich stwierdziły, iż utraciły pracę właśnie z powodu urodzenia dziecka. Dla pozostałych dwóch problemem było zapewnienie dzieciom opieki w sytuacji podjęcia zatrudnienia. Oferowane im przez potencjalnych pracodawców wynagrodzenie nie wystarczyłoby na opłacenie opiekunki (jedna z nich posiadała dzieci, które mogłyby być objęte jedynie opieką w żłobku, którego na terenie gminy brakowało) czy przedszkola, do którego trzeba by dowozić dzieci. Opinie badanych potwierdzają diagnozę sytuacji kobiet zamieszkujących nie tylko obszary wiejskie w Polsce stanowiącą część Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Stwierdza się w niej, iż powrót na rynek pracy po urodzeniu dziecka może być poważnie utrudniony również na skutek dezaktualizacji posiadanych kwalifikacji. Z drugiej strony „(...) sami pracodawcy niechętnie przyjmują do pracy młode matki z obawy przed zwiększoną absencją tej grupy pracowników związanej z koniecznością sprawowania opieki nad dzieckiem. Rozwiązania prawne, mające na celu ułatwienie godzenia opieki nad dzieckiem z pracą (np. urlopy macierzyńskie czy urlopy wychowawcze, gwarancja zatrudnienia dla kobiet powracających z urlopów wychowawczych) nie zawsze są pozytywnie przyjmowane przez pracodawców, ponieważ wiążą się one z ryzykiem finansowym i organizacyjnym. W rezultacie powodować to może nasilenie stosowania praktyk dyskryminacyjnych przy rekrutacji nowych pracowników”¹¹⁴.

¹¹² Ibidem, s. 72.

¹¹³ Ibidem, s. 71.

¹¹⁴ Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia 2007–2013, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2007, s. 13.

Pośród uczestniczek zogniskowanych wywiadów grupowych 2 utraciły pracę na skutek upadku zakładu pracy lub jego likwidacji (13,6% respondentek w badaniu ilościowym udzieliło podobnych odpowiedzi). Jedną z nich była właścicielką małej firmy, która nie wytrzymała konkurencji na rynku. Kilka bezrobotnych z gminy Andrespol oraz z gminy Jedwabno zostało bez pracy w momencie, kiedy zakończyło pracę na czas określony. Dla 1 uczestniczki focusa z gminy Andrespol powodem zaprzestania aktywności zawodowej był zły stan zdrowia, druga stwierdziła, iż została zwolniona z powodu pozostawiania przez kilka tygodni na zwolnieniu chorobowym. Podobne przyczyny zaprzestania pracy występowały w badaniach ilościowych. Wskazywały one na to, iż około 30% nieaktywnych zawodowo nie realizowało aktywności zawodowej przez mniej niż rok, podobnie jak uczestniczki focusa z gminy Jedwabno i Andrespol.

Uwarunkowania wpływające na deklaracje o poszukiwaniach pracy

Jak podkreślano, wśród nieaktywnych zawodowo kobiet znajdują się zarówno te, które są zainteresowane podjęciem zatrudnienia, jak i te, które podobnych deklaracji nie składają. Analizy ilościowe wykazały, iż 7% respondentek nie realizujących się na polu zawodowym deklaruje, że nie musi i nie chce pracować, 33% uważa z kolei, iż obowiązki domowe, opieka nad dziećmi lub innymi domownikami uniemożliwiają im pracę zawodową¹¹⁵. Tymczasem żadna z kobiet biorących udział w focusach nie deklarowała rezygnacji z planów zawodowych w przyszłości. Co prawda jedna podkreśliła, iż zarobki jej męża są na tyle duże, iż obecnie nie musi podejmować zatrudnienia, jednak w przyszłości pracę spełniającą jej oczekiwania chciała-by podjąć.

W analizie badań jakościowych zwracają uwagę szczególnie dwie kategorie kobiet niepracujących: osoby, które zadeklarowały, iż pracy nie mogą znaleźć (w badaniach ilościowych stanowiły one 17% bezrobotnych), oraz te, które poszukują jedynie takiej pracy, która spełniłaby ich oczekiwania (odpowiednio około 1/3 bezrobotnych)¹¹⁶.

Zdecydowana większość bezrobotnych z gminy Jedwabno (11 na 14) podkreślała, iż nie może znaleźć pracy. Większość opisywanych przez nie form jej poszukiwania należy zaliczyć do strategii pasywnej, określanej jako

¹¹⁵ E. Psyk-Piotrowska, Raport z realizacji badań modułu III projektu, dzieło cytowane, s. 72.

¹¹⁶ Ibidem, s. 72.

oczekiwanie na ofertę pracy ze strony powiatowego urzędu pracy. Jedna z badanych w odpowiedzi na pytanie: „Czy panie poszukują pracy?” stwierdziła wręcz „nie tyle szukają, co czekają”.

W wypowiedziach na temat uwarunkowań aktywności w zakresie poszukiwania zatrudnienia badane zwracały uwagę po pierwsze na ograniczoną dostępność komunikacyjną miejsc pracy poza obszarem gminy. Wskazywały przy tym nie tylko na wysokie koszty dojazdów, ale również brak połączeń autobusowych pomiędzy poszczególnymi sołectwami, a pobliskimi miastami czy niewystarczającą ich ilość. Tym samym przestrzenny wymiar rynku pracy utożsamiały wyłącznie z obszarem gminy. Granice rynku ulegały zmianie w sytuacji posiadania własnego środka lokomocji, jak również stosownie do pory roku. O ile bowiem większość z nich w sezonie letnim była gotowa dojeżdżać do pracy rowerem nawet 12 km, o tyle w sezonie zimowym było to niemożliwe. Tak więc ograniczona dostępność komunikacyjna pobliskich miast wpływała negatywnie na podejmowanie czynności ukierunkowanych na uzyskanie zatrudnienia. Na podstawie analiz ilościowych można zaobserwować, iż aktywność zawodowa respondentek maleje wraz ze wzrostem odległości wsi zamieszkiwania od aglomeracji miejskiej. Połowa badanych mieszkających w najbliższym sąsiedztwie z dużym miastem jest aktywna zawodowo. Wśród badanych mieszkających w odległości powyżej 16 kilometrów od najbliższej aglomeracji miejskiej już tylko 27,5% realizuje się na polu zawodowym. Warto podkreślić, iż jedynie 3% respondentek mieszkało w odległości nie większej niż 5 km od dużej aglomeracji miejskiej¹¹⁷. Dogodne połączenia komunikacyjne są dla mieszkanek obszarów wiejskich ważne. Jak czytamy w diagnozie Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki: „(...) dojazdy do innego regionu umożliwiają tym osobom zdobycie zatrudnienia nie związanego z rolnictwem [...] Stanowią dla nich korzystną opcję, gdyż nie wiążą się z koniecznością zainwestowania w nowe mieszkanie”¹¹⁸.

Po drugie, bezrobotne z gminy Jedwabno wskazywały na niewystarczającą ilość podmiotów gospodarki narodowej funkcjonujących na terenie gminy, jako zmienną ograniczającą ich aktywność w zakresie poszukiwania zatrudnienia. Do głównych pracodawców zaliczono jedynie podmioty sektora samorządowego – urząd gminy, szkoły i przedszkole. Jak wskazują analizy ilościowe odsetek pracujących zwiększa się wraz z bliskością dużego zakładu pracy (zatrudniającego powyżej 50 osób). Gdy znajduje się on w odległości do 5 kilometrów od miejscowości zamieszkania, odsetek respondentek pracujących wynosi prawie 54% (46% niepracujących). Proporcje ulegają odwró-

¹¹⁷ Ibidem, s. 42.

¹¹⁸ Program Operacyjny Kapitał Ludzki..., dzieło cytowane, s. 19.

ceniu, kiedy zakład jest ulokowany w odległości powyżej 16 km (55,6% nie pracuje)¹¹⁹. Zdaniem uczestniczek zogniskowanego wywiadu grupowego ofert pracy nie dostarcza również szara strefa, ukierunkowana w ich opinii na zatrudnianie mężczyzn. Warto podkreślić, iż uczestniczki focusa z gminy Jedwabno były przekonane o faworyzowaniu przez pracodawców kandydatów do pracy płci męskiej. Ich odczucia i osobiste doświadczenia potwierdzają sformułowania prezentowane w oficjalnych statystykach, dokumentach strategicznych. Jak czytamy w Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki: „Kobiety również częściej niż mężczyźni doświadczają dyskryminacji na rynku pracy i spotykają się ze stereotypowym postrzeganiem. Z reguły zarabiają mniej od mężczyzn wykonując tę samą pracę, trudniej jest im także ubiegać się o uzyskanie zatrudnienia, inwestowanie w rozwój kompetencji i awanse zawodowe. Są one bardziej zagrożone utratą pracy w przypadku redukcji zatrudnienia. [...] ok. 23,5% kobiet w Polsce zetknęło się bezpośrednio z dyskryminacją i nierównym traktowaniem na rynku pracy”¹²⁰.

Po trzecie, uczestniczki zogniskowanego wywiadu grupowego z terenu tej gminy wskazywały na utrudnienia przy poszukiwaniu pracy, związane z brakiem żłobków, placówek świadczących opiekę nad osobami starszymi. Narzekały na dodatkowe opłaty, jakie należy ponieść by dziecko mogło przebywać w przedszkolu przez 8 godzin. Tym niemniej rezultatem badań ilościowych jest spostrzeżenie, iż cecha wyposażenia infrastrukturalnego gminy zamieszkania nie koreluje w sposób istotny z cechą aktywność zawodowa respondentek¹²¹.

Możliwość uzyskania zatrudnienia (a raczej jej brak) przez bezrobotne z gminy Jedwabno wiązała się głównie z faktem posiadania dzieci w wieku szkolnym i młodszych. Badane określały fakt posiadania dzieci jako przyczynę ich dyskryminacji na rynku pracy. Kobiety podkreślały także, że o otrzymaniu pracy decyduje ich zdaniem wykształcenie, ale także aparycja. Znaczące jest, iż nie zwracały uwagi na potrzebę kształcenia ustawicznego, uczęszczania na kursy i szkolenia podnoszące ich kwalifikacje zawodowe czy pozwalające nabyć nowe. Podkreślały wręcz, iż oferowane przez Powiatowe Urzędy Pracy kursy nie są atrakcyjne, ponieważ są zbyt teoretyczne i poprzez to nie cenione przez pracodawców.

Warto podkreślić, iż w badaniu ilościowym w odpowiedzi na pytanie: „Czy aby zachować pracę, utrzymać stanowisko musiała Pani kiedykolwiek uczestniczyć w jakiś szkoleniach, zdobywać nowe umiejętności?”

¹¹⁹ E. Psyk-Piotrowska, Raport z realizacji badań modułu III projektu, dzieło cytowane, s. 56.

¹²⁰ Program Operacyjny Kapitał Ludzki..., dzieło cytowane, s. 14.

¹²¹ E. Psyk-Piotrowska, Raport z realizacji badań modułu III projektu, dzieło cytowane, s. 55.

55,6% odpowiedziało nie¹²². Z drugiej strony respondentki w rozmowie z ankieterem deklarowały, iż aby otrzymać pracę byłyby skłonne uczestniczyć w kursach podnoszących kwalifikacje – 97% ogółu udzieliło takiej odpowiedzi, 76% zmieniłoby zawód czy nauczyło się nowych rzeczy, 55% dojeżdżałoby do pracy dalej niż 20 km. Jednak już tylko 28% zadeklarowało, iż byłyby skłonne przeprowadzić się do innej miejscowości¹²³.

Badane z gminy Jedwabno wielokrotnie podkreślały, iż są w stanie podjąć każdą oferowaną im pracę. Z drugiej strony posiadały konkretne wyobrażenie o niej, tym samym zawężając ofertę, którą mogłyby przyjąć. I tak, dojazd do miejsca pracy nie powinien być utrudniony, pensja netto nie powinna być mniejsza niż 1000 zł, zainteresowaniem cieszyła się tylko praca w pełnym wymiarze godzin. Kobiety tym samym deklarowały swój niechętny stosunek do elastycznych form zatrudnienia. Uważały, iż możliwe do uzyskania wynagrodzenie byłoby zbyt małe, przy takiej formie zarobkowania. Z drugiej strony warto podkreślić, iż w Polsce obserwuje się wzrost ilości pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin, zwłaszcza wśród kobiet. W 2005 r. odsetek ten wzrósł do 10,8% ogółu zatrudnionych wobec 10,5% w 1999. W przypadku mężczyzn udział ten wyniósł 8% (nie zmienił się od 1999 r.), zaś kobiet – 14,3% (wzrost z 13,6%). Zważywszy na fakt, iż wysokość tego wskaźnika dla kobiet w UE 25 w 2005r. wynosiła 32,3%¹²⁴ niepokojący jest brak akceptacji elastycznych form zatrudnienia przez polskie bezrobotne z obszarów wiejskich.

Strategię pasywną w zakresie poszukiwania zatrudnienia wykazywały także 4 z 11 bezrobotnych z gminy Andrespol. W swoich wypowiedziach dotyczących ograniczenia aktywności na rzecz zatrudnienia, znaczenie rzadziej odnosiły się do cech struktury osadniczej czy demograficznej gminy. Rynek pracy stanowił nie tylko obszar gminy, ale również pobliskiego miasta Łodzi. Utrudnienia komunikacyjne definiowały jako konieczność dojeżdżania do pracy więcej niż jedną linią autobusową. Podkreślały, iż zarówno na terenie gminy, jak i miasta są oferowane miejsca pracy, nie stanowiące jednak przedmiotu ich zainteresowania właśnie ze względu na niskie zarobki określone jako 700–800 zł netto, utrudniony dojazd („trzeba autobusami dojazd, 2 godziny dojazdu, 12 godzin poza domem”) oraz zbyt dużą ilość godzin pracy o charakterze obowiązkowych nadgodzin. Warto przy tym dodać,

¹²² A. Michalska-Żyła, Obliczenia statystyczne na podstawie danych ilościowych..., dzieło cytowane, tabela 141: rozkłady odpowiedzi na pytanie nr 114. Czy, aby zachować pracę, utrzymać stanowisko musiała Pani kiedykolwiek uczestniczyć w jakichś szkoleniach, zdobywać nowe umiejętności?

¹²³ Ibidem, tabele nr 153, 152, 155, 156.

¹²⁴ Program Operacyjny Kapitał Ludzki..., dzieło cytowane, s. 32.

iz 15% respondentek w badaniu ilościowym zadeklarowało, iż podjęłoby pracę na pełnym etacie za kwotę mniejsza niż 1000 zł netto. Jednocześnie dla połowy bezrobotnych minimalna pensja netto mieści się w granicy od 1000 do 1500, 23% uznało natomiast, iż minimalna pensja powinna zawierać się w przedziale od 1500 do 2000 zł netto¹²⁵.

W opinii bezrobotnych z gminy Andrespol również fakt posiadania dzieci w wieku szkolnym i młodszych oraz przekroczenie przez kobietę 55 roku życia ograniczało szansę na zatrudnienie i stanowiło czynnik dyskryminujący na rynku pracy.

Uczestniczki obu focusów wykazujące pasywną strategię poszukiwania pracy (czekanie na propozycję z PUP), dopuszczały możliwość odrzucenia pracy, oferowanej przez powiatowy urząd pracy ze względu na utrudniony dojazd, zbyt niskie zarobki czy możliwość doznania uszczerbku na zdrowiu na skutek podjęcia zatrudnienia.

Pozostałe uczestniczki zogniskowanych wywiadów grupowych realizowały różne formy poszukiwania pracy, które można zaliczyć do strategii aktywnych. Wyróżnione trzy typy deklarowanych strategii poszukiwania pracy:

1. szukanie wolnych miejsc pracy w firmach,
2. zakładanie własnej działalności gospodarczej,
3. zmiana miejsca zamieszkania celem podjęcia pracy.

Jako formy poszukiwania zatrudnienia wymieniano: roznoszenie cv czy telefonowanie do pracodawców, dysponujących wakatami. Trzy bezrobotne z gminy Jedwabno oraz większość badanych z gminy Andrespol (9 na 11) wymieniała takie formy poszukiwania pracy. Żadna z badanych nie wspomniała jednak o poszukiwaniu pracy za pośrednictwem Internetu czy korzystaniu z usług prywatnych firm specjalizujących się w tym zakresie. Jak wynika z badań ilościowych do najpopularniejszych form poszukiwania zatrudnienia należą: pytanie o wolne miejsca znajomych i rodziny (30,5% wskazań), przeglądanie ofert w prasie (23,9%), spotkanie się z potencjalnymi pracodawcami (12,6%) czy korzystanie z ofert agencji pracy czy instytucji pośrednictwa pracy (12,2%). Do najmniej popularnych form poszukiwania zatrudnienia należą z kolei: umieszczanie własnych ogłoszeń w prasie (1,9% wskazań), przeglądanie ofert w Internecie (3,7%).

Formą poszukiwania zatrudnienia dla 2,5% respondentek było założenie własnej firmy¹²⁶. Spośród uczestniczek focusa 3 z gminy Jedwabno oraz

¹²⁵ E. Psyk-Piotrowska, Raport z realizacji badań modułu III projektu, dzieło cytowane, s. 74.

¹²⁶ Ibidem, s. 77.

4 z gminy Andrespol planowały w przyszłości założenie własnej firmy. O ile jednak te pierwsze marzyły głównie o własnym sklepie czy kawiarni o tyle jedna z bezrobotnych z gminy Andrespol planowała otworzenie firmy działającej w branży IT. Warto dodać, iż do głównych barier uruchomienia własnej działalności gospodarczej badane z gminy Andrespol zaliczały konkurencję ze strony innych podmiotów. W gminie Jedwabno obawy wiązały się z bankructwem, prawdopodobnym brakiem popytu na oferowane usługi, z powodu małej liczby mieszkańców.

Warto podkreślić, iż dla uczestniczek obu focusów alternatywą dla bezrobocia nie była działalność agroturystyczna ani produkcja wyrobów regionalnych (prezentowane w literaturze jako najczęstsze przykłady formy dywersyfikacji struktury gospodarczej obszarów wiejskich). Mieszkające na atrakcyjnych krajobrazowo Mazurach bezrobotne stwierdziły, iż założenie przez nie gospodarstwa agroturystycznego nie byłoby opłacalne ze względu na konieczność poniesienia znacznych nakładów finansowych i spełnienia niezbędnych wymogów, które towarzyszą założeniu takiej firmy. Ponadto wskazywały na to, że potencjalne uzyskiwanie dochodów jest możliwe tylko w sezonie letnim. Uczestniczki focusa z terenu gminy Andrespol w ogóle nie dostrzegały jej walorów turystycznych. Należy zwrócić uwagę, że udział przedsiębiorców wśród ogólnej liczby pracujących poza rolnictwem jest najmniejszy właśnie na obszarach wiejskich. Kobiety mają świadomość tego, iż utworzenie firmy nie gwarantuje jej trwałości i nie daje kobiecie gwarancji na uzyskanie statusu bizneswoman. Jak wskazują dane statystyczne stopa „przeżywalności” firm utworzonych w 2003 r. do roku 2005 wynosiła 50%, przy czym: „(...) najwyższy odsetek jednostek, które utrzymały się na rynku przez dwa lata odnotowano wśród jednostek transportowych (56,6%), a najniższy w obszarze hoteli i restauracji (45,9%) i handlu (47,9%)”¹²⁷. Firma założona przez kobietę bezrobotną, zwłaszcza w branży handlowej może więc nie istnieć dłużej niż rok, czy dwa lata.

Strategie aktywne obejmowały również deklaracje zmiany miejsca zamieszkania, której powodem byłaby możliwość otrzymania gdzie indziej pracy. Jednak z gminy Jedwabno zaledwie 2 badane brały pod uwagę taką możliwość. Uwarunkowaniem podjęcia tej decyzji czyniły jednak uzyskanie „pracy marzeń” w kraju, której wyznacznikami byłaby pensja około 2000 zł netto, pełny wymiar czasu pracy, umowa na czas nieokreślony. Jedna z badanych zamieszkująca tę gminę przez 3 lata przebywała na emigracji zarobkowej, ale wróciła ze względu na sytuację rodziną. Z gminy Andrespol 3 osoby zadeklarowały możliwość wyjazdu za granicę. Jednak jedna z nich uważała,

¹²⁷ Program Operacyjny Kapitał Ludzki..., dzieło cytowane, s. 28–29.

iz nie jest to możliwe ze względu na jej wiek, druga oferowaną jej pracę za granicą odrzuciła z powodów rodzinnych, trzecia pracę podjęłaby gdyby mogła przeprowadzić się z całą rodziną i gdyby miejsce pracy było wiarygodne, np. zaoferowane jej przez powiatowy urząd pracy. Pozostałe bezrobotne nie były zainteresowane zmianą miejsca zamieszkania ze względu na zbyt silne więzy z rodziną i społecznością lokalną. Kobiety zamieszkujące gminę Andrespol ze względu na bardzo dobre skomunikowanie z miastem, nie odczuwały potrzeby osiedlenia się na jego terenie. Warto podkreślić, iż w badaniach ilościowych 82% kobiet zarówno aktywnych, jak i nieaktywnych zawodowo nie rozważa wyjazdu za granicę i zamieszkania tam przez jakiś czas¹²⁸ ale 28,1% kobiet deklaruje, że aby otrzymać pracę byłaby w stanie zmienić miejsce zamieszkania¹²⁹.

Wnioski

Wskaźnik zatrudnienia kobiet w Polsce (40,4%) ocenia się jako dużo niższy niż w innych krajach UE 25, który wynosi: 71,9% w Danii, 70,4% w Szwecji, 6% w Finlandii¹³⁰. „Jednocześnie odsetek bezrobotnych kobiet z roku na rok wzrasta głównie za sprawą szybszego spadku liczby zarejestrowanych mężczyzn niż kobiet”¹³¹. W tym kontekście tematyka sytuacji społeczno-zawodowej mieszkanek obszarów wiejskich powinna stanowić przedmiot szczególnego zainteresowania, zwłaszcza, iż tamtejszy rynek pracy stwarza im znacznie mniejsze możliwości niż miejski rynek pracy.

Diagnoza strategii aktywnych pozwala na wyciągnięcie istotnych wniosków.

Po pierwsze, wśród form poszukiwania pracy nadal przeważają konwencjonalne, nie wykorzystujące najnowszych form komunikacji typu Internet.

Po drugie, oferty kształcenia: kursy, szkolenia, jeśli mają być atrakcyjne dla bezrobotnych mieszkanek wsi muszą uwzględniać specyfikę miejsca zamieszkania kobiet, w zakresie dostępności komunikacyjnej, ich opinię na temat czasu szkoleń, odpowiadać na potrzeby lokalnych i regionalnych pracodawców.

¹²⁸ A. Michalska-Zyła, Obliczenia statystyczne na podstawie danych ilościowych..., dzieło cytowane, tab. 12: rozkłady odpowiedzi na pytanie nr 63. Czy rozważa Pani możliwość wyjazdu i zamieszkania za granicą przez jakiś czas?

¹²⁹ Ibidem, tab. 156: rozkłady odpowiedzi na pytanie nr 120.4 Czy aby utrzymać (otrzymać) pracę byłaby Pani skłonna.

¹³⁰ Program Operacyjny Kapitał Ludzki..., dzieło cytowane, s. 12.

¹³¹ Ibidem, s. 13.

Po trzecie, alternatywą dla bezrobocia kobiet wiejskich nadal nie jest zakładanie własnej działalności gospodarczej. Model wielofunkcyjnego i zrównoważonego rozwoju wsi nie funkcjonuje w świadomości badanych. Brak kapitału własnego, potęgowany obawami bankructwa i brakiem możliwości skorzystania z fachowego doradztwa nie sprzyja dywersyfikacji struktury gospodarczej obszarów wiejskich.

Po czwarte, kobiety bezrobotne nie są skłonne podejmować nisko płatnej pracy. Chociaż dla połowy z nich minimalna pensja wynosi 1000 zł netto, to „pracą marzeń” jest taka, która daje płacę w wysokości minimum 2000 zł netto.

Po piąte, głębokie jest poczucie dyskryminacji kobiet na rynku pracy zwłaszcza ze względu na fakt realizacji funkcji macierzyńskich, co wymaga obszerniejszego stosowania podejścia gender mainstreaming w różnych politykach m.in. poziomu lokalnego.

Aby wspomóc próby aktywizacji zawodowej kobiet, zamieszkujących wsie należy zwrócić uwagę na konieczność polepszenia wyposażenia infrastrukturalnego wsi (droga oraz publiczne środki transportu), które stanowi obiektywne uwarunkowania strategii poszukiwania pracy, umożliwiające, chociażby w minimalnym zakresie, mobilność przestrzenną. Ograniczony dostęp do Internetu na polskiej wsi stanowi kolejną barierę w poszukiwaniu pracy. Nie mniej istotne są „osobowe” uwarunkowania przyczyn bezrobocia: niższy poziom wykształcenia kobiet wiejskich niż miejskich, ograniczone możliwości i chęci kształcenia ustawicznego. Dominacja czy właśnie realizowanie pasywnej strategii poszukiwania zatrudnienia, stanowi przejaw bezradności kobiet, zwłaszcza długotrwale bezrobotnych.

Podjmowanie prób aktywizacji mieszkanek obszarów wiejskich za pomocą wykorzystywania środków z funduszy strukturalnych jest uzależnione nie tylko od instytucji zarządzających, wdrażających, ale i projektodawców, którzy mogą, ale nie muszą trafić ze swoimi pomysłami na obszary wiejskie, zwłaszcza te w szczególnie trudnej sytuacji. Rola jaką przypisuje się wojewódzkim i powiatowym urzędом pracy w realizacji działania 1.3. „Przeciwdziałanie i zwalczanie długotrwałego bezrobocia”, Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich (dalej SPO RZL) nie koresponduje z oceną przez uczestniczki zogniskowanych wywiadów grupowych efektywności oferowanych form podnoszenia kwalifikacji zawodowych, jak i możliwości skorzystania z przygotowanej oferty. Brak organizacji pozarządowych, które mogą być potencjalnymi projektodawcami w niektórych gminach kraju zawęża możliwość aktywizacji mieszkanek wsi właśnie za pomocą tych środków. Tym niemniej należy podkreślić, iż zarówno w zeszłym okresie programowania 2004–2006 za pomocą SPO RZL, Zintegrowanego Progra-

mu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, inicjatyw typu Leader czy również w obecnym okresie – Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich – przewidywało się i przewiduje realizację działań na rzecz aktywizacji właśnie kobiet wiejskich. Spójna i długofalowa polityka uwzględniająca ogromne zróżnicowanie obszarów wiejskich w Polsce jest szansą na poprawę sytuacji ich mieszkanek, na razie w małym stopniu przez nie uświadamianych.

Bibliografia

- Krzyszkowski J., *Gotowość do podjęcia aktywności ekonomicznej wśród kobiet z terenów niskourbanizowanych* [w:] Wieloaspektowa diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy. Raport końcowy z projektu badawczego, Auleytner J. (red.), Warszawa, 2007, <http://www.ptps.org.pl/index.php?id=projekt#nowe>.
- Michalska-Żyła A., *Obliczenia statystyczne na podstawie danych ilościowych otrzymanych podczas badań Kwestionariuszowych* raport cząstkowy z badań w module III. Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia 2007–2013, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2007.
- Psyk-Piotrowska E., Raport z realizacji badań modułu III: *Kobiety wiejskie na rynku pracy*. Diagnoza, uwarunkowania, perspektywy, projektu: „*Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce*”, SPO RZL 1.6 (b) realizowanego przez Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej we współpracy z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej – finansowany ze środków EFS.

ROZDZIAŁ V

Elżbieta Psyk-Piotrowska

Uniwersytet Łódzki

Ograniczenia i możliwości aktywności zawodowej kobiet w perspektywie zachodzących przemian i planowanych kierunków rozwoju obszarów wiejskich

Problematykę kobiet wiejskich na rynku pracy należy widzieć w kontekście procesów przemian dokonujących się na obszarach wiejskich w Polsce. Szczególnie po akcesji do Unii Europejskiej kierunki tych przemian nawiązują do ustaleń polityk wspólnotowych, określonych m.in. Wspólną Polityką Rolną.

Obecne założenia WPR, które są wynikiem wielu reform, zapoczątkowanych w latach 80. wyznaczają nowy europejski model rozwoju wsi. Nowa wizja dotycząca zarówno rolnictwa, jak i szerszego układu – obszaru wiejskiego (zapisana m.in. w Traktacie z Maastricht z 1992 r., reformie Mac Sharry’ego, czy Agendzie 2000) redefiniuje funkcje rolnictwa.

Nowy sposób myślenia, zarówno o samym rolnictwie, jak i funkcjonowaniu obszarów wiejskich w socjologicznej i ekonomicznej literaturze przedmiotu jest także utożsamiany z ideą rozwoju wielofunkcyjnego i zrównoważonego. Niezależnie od niejednoznaczności tych pojęć, wielu ujęć rozwoju zrównoważonego, szerszego lub węższego rozumienia wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich a czasem zamiennego ich stosowania wielu autorów podkreśla, że rozwój wielofunkcyjny obszarów wiejskich stał się nową strategią, czy polityką rozwoju wsi¹³².

¹³² Patrz: A. Czarnecki, *Obszary wiejskie, urbanizacja wsi, rozwój wielofunkcyjny, rolnictwo wielofunkcyjne-przegląd pojęć* [w:] *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich*, A. Rosner (red.), IRWiR PAN, Warszawa, 2005; M. Kłodziński, *Uwarunkowania wielofunkcyjnego rozwoju gminy* [w:] *Wieś i rolnictwo w okresie transformacji systemowej*, L. Klank (red.), IRWiR PAN, Warszawa 1995; H. Runowski, *Zrównoważony rozwój gospodarstw i przedsiębiorstw rolniczych*, [w:] *Gospodarka, człowiek, środowisko na obszarach wiejskich*, M. Kłodziński (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2001.

Rolnictwo wielofunkcyjne oprócz produkcji towarowej, podejmuje działania w zakresie dostarczania dóbr publicznych, (do których można zaliczyć zdrową żywność, ochronę środowiska), a także usług społecznych tj. współpraca mieszkańców i ochrona krajobrazu. Nie mniej istotna jest funkcja samozaopatrzeniowa, w postaci pomocy sąsiedzkiej czy samozaopatrzenia w produkty żywnościowe. W ten sposób rolnictwo wielofunkcyjne pogłębia obszar wytwarzania i udostępniania żywności, poprzez uwzględnianie takich elementów jak: jakość żywności, produkcja wyrobów ekologicznych i regionalnych, skracanie łańcucha dostaw i oddziaływanie tym samym na wartość dodaną. Po drugie restrukturyzuje obszar mobilizacji zasobów poprzez nowe i tańsze techniki i technologie produkcji oraz dywersyfikację zatrudnienia. Po trzecie sfera kształtowania obszaru wsi ulega poszerzeniu, przez co autor rozumie: agroturystykę, prowadzenie działalności nierolniczej i ogólnie dywersyfikację zatrudnienia, a także działania na rzecz konserwacji i ochrony krajobrazu¹³³.

Z rozważań wynika, więc, że wielofunkcyjność (w jej nowym wydaniu) oznacza w zasadzie rozszerzenie pola usług świadczonych nie tylko przez gospodarstwo rolne, ale i cały obszar wiejski, (przy czym nie jest to jednoznaczne z dywersyfikacją zatrudnienia). W myśleniu na temat roli gospodarstw rolnych nie dominuje już produkcja żywności, a pojawiają się nowe zadania związane z kształtowaniem krajobrazu, kultywowaniem tradycji i wiejskiego sposobu życia czy ochroną środowiska. Rozwój zrównoważony jest poszukiwaniem pewnego poziomu równowagi między szeroko rozumianą działalnością produkcyjną, a środowiskiem naturalnym (w ujęciu węższym), i między produkcją a potrzebami społecznymi, możliwościami rozwoju przyszłych pokoleń i ochroną środowiska (ujęcie szersze). Rozwój wielofunkcyjny wychodząc naprzeciw tym postulatom pokazuje możliwości ich realizacji poprzez rozbudowę funkcji rolnictwa i obszarów wiejskich. Należy podkreślić, że chodzi tu o nowe oblicze rozwoju wielofunkcyjnego, ponieważ zadania takie jak, drobna produkcja rzemieślnicza czy działania na rzecz społeczności lokalnej (pomoc sąsiedzka) były świadczone od dawna na obszarach wiejskich. Jednak dziś te funkcje zostają poszerzone, uświadomione oraz dowartościowane. Poza tym pojawia się nowa myśl: gospodarstwo domowe mieszczące się na obszarach wiejskich nie musi być gospodarstwem rolnym, tym niemniej powinno świadczyć usługi na rzecz lokalnej społeczności, gospodarki czy środowiska. Mieszkańcy obszarów wiejskich niebędący rolnikami mają możliwość prowadzenia działalności w miejscu swojego

¹³³ M. Adamowicz, *Wielofunkcyjność rolnictwa jako podstawa przewartościowań w polityce rolnej*, „Wieś i Rolnictwo”, nr 4, IRWiR PAN, Warszawa 2004.

zamieszkania np. w postaci agroturystyki, działalności usługowej, rzemieślniczej, handlowej. Rolnictwo przestaje być, zatem, działalnością kluczową dla funkcjonowania i rozwoju obszarów wiejskich. Zgodnie z modelem wielofunkcyjnego rozwoju wsi dąży się do dywersyfikacji działalności gospodarczej na obszarach wiejskich. Marek Kłodziński charakteryzując istotę tego rozwoju pisze: *Rozwój wielofunkcyjny oznacza umiejętne wkomponowanie w wiejską przestrzeń coraz bardziej nowych funkcji pozarolniczych, co powoduje tak pożądane zróżnicowanie wiejskiej ekonomii. Jest to równoznaczne z odejściem od monofunkcyjnego rozwoju, który opiera się głównie na produkcji surowców rolniczych. Rolnicze tereny monofunkcyjne, jak wykazały ostatnie lata, są mało odporne na wszelkie sytuacje kryzysowe, co jest zgodne z ogólną prawidłowością polegająca na tym, że rozliczne perturbacje pojawiają się tam, gdzie gospodarka została zdominowana przez jedną gałąź produkcji*¹³⁴.

Dywersyfikację często łączy się w literaturze z powstawaniem gospodarstw specjalistycznych, ekologicznych, rozwojem agroturystyki, rękodziela, pracą przez Internet. Jednocześnie podkreśla się potrzebę wspierania rozwoju przedsiębiorczości, infrastruktury traktowanych jako niezbędne warunki dywersyfikacji. W ramach wielofunkcyjnego oraz zrównoważonego modelu rozwoju obszarów wiejskich, zapobiegając ich wyludnianiu oraz wielopłaszczyznowej degradacji opuszczonych terenów, zwraca się uwagę na potrzebę poprawy jakości życia osób zamieszkujących obszary wiejskie, zwłaszcza te mniej rozwinięte.

W warunkach polskich, gdzie odsetek siły roboczej zatrudnionej w sektorze rolnym szacuje się nawet na 16% aktywność społeczno-zawodową mieszkańców wsi założenia WPR stały się istotnym przedmiotem rozważań. Konsekwencją akcesji Polski do UE jest zgoda na przekształcenia dotyczące obszarów wiejskich, określenie ich nowej wizji rozwoju zgodnie z wytycznymi WPR. Po pierwsze, więc zmiany obejmować będą samo rolnictwo zakładając m.in. redukcję zatrudnienia w tym sektorze, czy zmianę struktury gospodarstw. Oznaczać to będzie konieczność powstania nowych miejsc pracy na rynkach lokalnych i regionalnych, dzięki którym mieszkańcy wsi nie będą zmuszeni emigrować do ośrodków miejskich. Wydaje się, że ta perspektywa powinna być szczególnie korzystna dla wiejskich kobiet, które deklarują niechęć do zmiany miejsca zamieszkania, nie tylko na pobliskie miasta, ale także niechęć do migracji zagranicznych. Zainteresowane są głównie zmia-

¹³⁴ M. Kłodziński, *Istota wielofunkcyjnego rozwoju terenów wiejskich* [w:] Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania i możliwości wielofunkcyjnego rozwoju wsi w Polsce; M. Kłodziński, A. Rosner (red.), Wydawnictwo SGGW, Warszawa 1997, s. 41.

nami infrastrukturalnymi i instytucjonalnymi (miejsca pracy) w swoim środowisku zamieszkania. Na uwagę zasługuje też to, że kobiety mieszkające i pracujące w gospodarstwach rolnych nie są zainteresowane zmianą profesji czy zatrudnieniem poza gospodarstwem rolnym. Wynika to, przede wszystkim, z ich gorszego niż pozostałych kobiet wykształcenia, przygotowania zawodowego i oporów mentalnych (lęk przed „nowym”), ograniczających ich aktywność zawodową.

Po drugie, w związku z redukcją ilości gospodarstw rolnych i zatrudnienia w tym sektorze, koniecznością stanie się wdrażanie wielofunkcyjnego modelu rozwoju tych obszarów. Wdrażany on będzie nie tylko za pośrednictwem decyzji podejmowanych na szczeblu centralnym, regionalnym, ale przede wszystkim lokalnym. Aktorami odpowiedzialnymi za powstawanie nowych miejsc pracy będą w dużej mierze sami członkowie wiejskich społeczności wykorzystujący na potrzebę własnej działalności m.in. położenie terenu, który zamieszkują, walory środowiska naturalnego, tradycję własnej wspólnoty. Potrzebny jest, więc impuls (także dla kobiet), który umożliwiłby podjęcie decyzji o założeniu własnej firmy, do prowadzenia, której możnaby wykorzystać dogodną lokalnie sytuację. W promocji działalności gospodarczej odegrać mogą lokalne władze, stwarzając nie tylko system informacji jak założyć i poprowadzić z sukcesem własną firmę, ale organizując różne formy inkubatorów przedsiębiorczości, które wspierałyby podjęte inicjatywy kobiet.

Jak wynika nie tylko z naszych badań kobiety wiejskie są aktywniejsze nie tylko od mężczyzn na tym terenie, ale również od kobiet miejskich, co jest konsekwencją (wspomnianych) wzorców socjalizacyjnych i charakterystyczną dla tej roli społecznej wielością (sięgającą przeszłości), obowiązków i zadań, którym zawsze musiały sprostać¹³⁵. Aktywność kobiet przenosi się na sferę życia rodzinnego i przejawia w coraz większej roli kobiet w podejmowaniu ważnych dla rodziny decyzjach i aktywności zawodowej. Coraz więcej mamy małżeństw partnerskich (z równym podziałem obowiązków) wśród rodzin wiejskich (nieco mniej jest ich w rodzinach związanych z gospodarstwem rolnym). Kobiety wiejskie są widoczne nie tylko w organizacjach pozarządowych (można wspomnieć tradycyjne koła gospodyń wiejskich), ale w strukturach samorządowych, jako sołtyski, a także w tworzeniu lokalnych grup działania (np. przy realizacji programu LEADER). Jest to duże pole dla działania liderki.

¹³⁵ B. Fedyszak-Radziejewska, *Charakterystyka społeczno-ekonomiczna mieszkańców wsi*, (w:) *Mieszkańcy wsi o integracji europejskiej: opinie, wiedza, poinformowanie*, L. Kolarska-Bobińska, (red), Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, 2002.

Aktywność społeczno-zawodowa kobiet zamieszkujących obszary wiejskie, będąca przedmiotem zainteresowania realizowanego projektu badawczego, może stać się istotnym elementem dla wdrożenia w życie postulatów nowej wizji rozwoju polskiej wsi. Spodziewano się, że strategie życiowe związane z rynkiem pracy zarówno kobiet pracujących w sektorze rolnictwa, jak i tych pracujących poza rolnictwem będą służyć jako wskaźnik gotowości wiejskich społeczności do przemian przebiegających zgodnie z zasadami zrównoważonego i wielofunkcyjnego rozwoju. Niestety wyniki badań wskazują, że kobiety nie są gotowe do tych przemian. Jak chodzi o kobiety pracujące i mieszkające w gospodarstwach wyniki pokazują, że ciągle należą one do kobiet bardziej zachowawczych niż pozostałe mieszkanki wsi.

Polskie rolniczki to kobiety, których role zawodowe są w pewnym sensie wymuszone sytuacją rodzinną (78% z nich za powód pracy w gospodarstwie podaje fakt wyboru za męża rolnika, chłopskie pochodzenie, realizacja wzoru rodzinnego, w którym dzieci są ważne a praca w gospodarstwie pozwala realizować opiekę nad dziećmi). Badane w 44% pochodzą z gospodarstw mniejszych niż średnia krajowa (poniżej 5 ha), 25% z gospodarstw średnich 5–10 ha. W znacznym stopniu produkcja z gospodarstwa przeznaczona jest na potrzeby rodziny (85%), chociaż ponad połowa wszystkich badanych przeznacza część nadwyżek na sprzedaż¹³⁶.

Odpowiedzi na pytania dotyczące planów kobiet wiejskich, co do rozwoju gospodarstwa, korzystania ze środków unijnych wskazują na ciągle niską świadomość (a być może umiejętności załatwiania spraw) kobiet wiejskich – rolniczek i brak śmiałości w podejmowaniu decyzji o korzystaniu z istniejących programów na rzecz rolników. Obawy związane z niewystarczającymi umiejętnościami hamują inicjatywy, związane z przejściem na inny sposób gospodarowania, na bazie posiadanego gospodarstwa, niż tradycyjny. Przeciętne gospodarstwo respondentek ma tradycyjny profil, a tylko 28% z nich rozwija się, głównie poprzez uzupełnienie lub odnawianie środków trwałych, remonty lub stawianie domów mieszkalnych. Kobiety te cechuje ostrożność w zaciąganiu kredytów, inwestują własne oszczędności. Na uwagę zasługuje niechęć do rozwoju agroturystyki, nawet na terenach atrakcyjnych krajobrazowo (jak np. Mazury). Nie jest to zdaniem rolniczek intratne źródło dochodów, bowiem trzeba ponieść wiele nakładów finansowych na uruchomienie takiej działalności, a możliwość zarobkowania ogranicza się, według

¹³⁶ E. Psyk-Piotrowska, Raport z realizacji badań w module III. *Kobiety wiejskie na rynku pracy*. Diagnoza, uwarunkowania, perspektywy, projektu: „*Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce*”, SPO RZL 1.6 (b) realizowanego przez Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej we współpracy z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej – finansowany ze środków EFS.

badanych, do sezonu letniego. Poza tym brak jest rozbudowanej infrastruktury turystycznej, która wzmocniłaby i zachęciła do odwiedzania przez turystów tych miejsc. Rolniczek nie są też zainteresowane produkcją wyrobów regionalnych. Jest to ryzykowne przedsięwzięcie, nie ma pomysłów i tradycji. Co prawda zdarzają się przykłady np. produkcja masła chrzanowego w Andrejpolu, które zdobyło nagrody na regionalnych jarmarkach. Jednakże każdy nowy pomysł to, w wypowiedziach kobiet, ryzyko czy wytrzyma konkurencję znanych produktów na rynku. Taka postawa rolniczek, mała aktywność w korzystaniu ze środków zewnętrznych, ale i w przedstawianiu się na formy, które wychodziłyby naprzeciw europejskim, ale i polskim (np. odnotowanym w PROW) tendencjom rozwoju nie służy wcielaniu w życie założeń wielofunkcyjnego rozwoju wsi. Kobiety mieszkające poza gospodarstwem rolnym nie są, w większości zainteresowane pracą w gospodarstwie. Preferują zatrudnienie w usługach, szeroko pojętych, głównie w handlu hurtowym i detalicznym¹³⁷, w sferze budżetowej (edukacja, służba zdrowia, kultura i administracja publiczna) i przemyśle (przede wszystkim w przetwórstwie rolno-spożywczym). W 70% jest to praca na stanowiskach robotniczych, co, przy wyższym średnio poziomie wykształcenia niż mężczyźni, pozwala stwierdzić, że ich potencjał nie w pełni jest wykorzystany, tylko niespełna 15% respondentek wykonywała czynności związane z kierowaniem ludźmi¹³⁸. Kobiety te nie są zainteresowane pracą w nowych obszarach (np. usługi informatyczne) i nowych formach (niepełny wymiar pracy, ruchome godziny pracy). Nie wykazują też zrozumienia czy potrzeby dla permanentnego doskonalenia się. Trudno określić, na ile jest to konsekwencja niedoinformowania o wspomnianych możliwościach zarabiania i roli bieżącej aktualizacji swoich umiejętności, na ile braku ofert i doświadczeń pozytywnych innych kobiet, które stałyby się wzorcem dla sąsiadek.

Realizowany projekt badawczy jest próbą odpowiedzi na potrzeby zmian, które w najbliższych latach, dziesięcioleciach muszą dokonać się na polskiej wsi wpisując się w nowe ramy WPR (kontynuowane m.in. poprzez reformę z Luksemburga 2003), czy w Strategię na Rzecz Wzrostu i Zatrudnienia, zobowiązującą państwa członkowskie do podniesienia stopy zatrudnienia, w szczególności wśród kobiet.

Wyniki badań ilościowych, na próbie reprezentatywnej i badaniach jakościowych (fokusowych) potwierdziły istniejące bariery, ograniczające

¹³⁷ Szczegółowa charakterystyka branży w jakich pracowały badane kobiety (tabela 136) zamieszczona jest w opracowaniu „Obliczenia statystyczne na podstawie danych ilościowych otrzymanych podczas badań kwestionariuszowych” przygotowanym przez A. Kretek-Kamińską.

¹³⁸ Rozkłady brzegowe odpowiedzi na pytania o kierowanie pracą innych (tabela 140) zamieszczona jest w opracowaniu „Obliczenia statystyczne na podstawie danych ilościowych otrzymanych podczas badań kwestionariuszowych” przygotowanym przez A. Kretek-Kamińską.

możliwości aktywności kobiet wiejskich na rynku pracy, wskazywane w dotychczasowej literaturze socjologicznej, do których należą zmienne położenia społecznego (wskaźniki położenia na niższym poziomie niż kobiet miejskich), niższy poziom zamożności, zła infrastruktura instytucjonalna obszarów wiejskich, niewielka dostępność do usług socjalnych, no i bariery psychologiczne, niewielki stopień wiary w swoje możliwości.

Rozwiązanie problemów, które stanowią bariery aktywności kobiet wiejskich wymaga nie tyle badań ogólnopolskich, co projektów na poziomie regionów. Projektów, które wskazywałyby na ich specyfikę gospodarczą, społeczną, kulturową a i polityczną. W tym kontekście – uwarunkowań regionalnych i lokalnych, wyznaczających sytuację na tych rynkach pracy umieścić można problematykę kobiet wiejskich, problemy ich dezaktywności i sposoby aktywizacji jako jednej z kategorii, która może być uwzględniana na rynku pracy i która chce być na tym rynku obecna.

Na podstawie zebranych w tych badaniach materiałów trudno stawiać jakieś jednoznaczne prognozy, co do przyszłej sytuacji polskich kobiet wiejskich na lokalnym rynku pracy, a tym bardziej, na pozalokalnym.

Muszą nastąpić dalsze, pozytywne zmiany przede wszystkim w infrastrukturze materialnej, socjalnej, instytucjonalnej środowisk wiejskich, w systemie szkolnictwa wiejskiego, który stwarzałby lepsze szanse na równy start życiowy młodzieży, w tym młodych kobietom, i dostosowałby strukturę szkolnictwa ponadgimnazjalnego do potrzeb i ofert pracy regionalnego rynku.

A przede wszystkim muszą dalej postępować zmiany w świadomości i mentalności wiejskich kobiet, nie tylko w odniesieniu do wzajemnych relacji ról w rodzinie, ale praw i obowiązków potencjalnie aktywnych zawodowo, zarówno w pracy jak i w domu.

Pojawiają się nowe tendencje zmian, różnicujące regionalnie kraj i obszary wiejskie. Wiążą się one m.in. z ruchem ludnościowym w kierunku wsi, z realizacją programów unijnych na rzecz aktywizacji społeczno-gospodarczej układów lokalnych, z wymianą doświadczeń lokalnych samorządów w ramach Europy. Te zmiany i ich konsekwencje będą determinować sytuację kobiet wiejskich na rynku pracy i ich udział w życiu społecznym.

Należy liczyć się z tym, że kategoria kobiet wiejskich pozostanie bardziej lub mniej zróżnicowana i pojemna. Utrwała się wielowarstwowa struktura kobiet wiejskich. Są to kobiety związane z gospodarstwami rolnymi, w starszym wieku, niższym wykształceniem, hołdujące tradycyjnym wzorcom, następnie, pracujące zawodowo poza gospodarstwem w dostępnych instytucjach publicznych i prywatnych, o korzystniejszych wskaźnikach demograficzno-społecznych (do tej kategorii dołączają kobiety młodsze i lepiej wykształcone z gospodarstw rolnych) oraz kobiety z rodowodem miejskim

(szczególnie w strefie aglomeracji miejskich) o wyższym wykształceniu i kwalifikacjach. Ta sytuacja jest konsekwencją społecznego różnicowania się mieszkańców obszarów wiejskich, w ślad, za czym pojawiają się płaszczyzny i problemy integracji tych kategorii na tle wspólnego zagospodarowania zamieszkiwanego terenu. Miejsce i rola w tych procesach kobiet będzie wyznaczona cechami szeroko rozumianego, środowiska obszarów zamieszkania. Zbiorowość kobiet wiejskich na terenach, o przewadze gospodarki rolnej może być zdominowana przez kobiety pracujące w gospodarstwach rolnych. Dla nich mogą liczyć się wyzwania, związane z przemianami sytuacji pracy w tej dziedzinie gospodarki. Na obszarach wiejskich w pobliżu aglomeracji czy bardziej zurbanizowanych miejscowości, wśród rdzennych mieszkanki wsi, które są zróżnicowane zawodowo, w ostatnich latach pojawiają się i pojawiać się będą nadal kobiety, z racji zamieszkania na wsi zaszeregowane do kategorii kobiet wiejskich, ale ich charakterystyki społeczno-demograficzne i zawodowe oraz styl życia bliższe będą opisowi kobiet miejskich. Ich aspiracje i strategie życiowe, także związane z wyborem formy aktywności zarobkowej będą różnić się diametralnie. Jakże są szanse aktywności zawodowej na obszarach wiejskich?

Wieś aktualnie jest obszarem, który coraz bardziej będzie się różnicować i zmieniać swoje oblicze, problem tylko, w jakiej perspektywie czasowej. A możliwości aktywności nie tylko zawodowej, ale społecznej, politycznej czy szeroko obywatelskiej będą wyznaczone szybkością i jakością zmian, które dokonywać się będą w skalach poszczególnych regionów. Ta skala regionalna jest tą (jak już wspomniano), w której można diagnozować, poprawiać i prognozować aktywność społeczno-zawodową kobiet wiejskich, w oparciu o konkretne uwarunkowania zarówno materialne, społeczno-kulturowe, jak i strukturalne.

Bibliografia

- Adamowicz M., *Wielofunkcyjność rolnictwa jako podstawa przewartościowań w polityce rolnej*, Wieś i Rolnictwo, nr 4, IRWiR PAN, Warszawa 2004.
- Czarnecki A., *Obszary wiejskie, urbanizacja wsi, rozwój wielofunkcyjny, rolnictwo wielofunkcyjne-przegląd pojęć* [w:] Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich, Rosner A. (red.), IRWiR PAN, Warszawa, 2005.
- Fedyszak-Radziejowska B., *Charakterystyka społeczno-ekonomiczna mieszkańców wsi*, (w:) Mieszkańcy wsi o integracji europejskiej: opinie, wiedza, poinformowanie, Kolarska-Bobińska L., (red.), Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, 2002.
- Klepacka D., *Inicjatywa wspólnotowa Leader – doświadczenia funkcjonowania w wybranych krajach UE*, Wieś i Rolnictwo, nr 4, IRWiR PAN, Warszawa 2003.

- Kłodziński M., *Uwarunkowania wielofunkcyjnego rozwoju gminy* [w:], Wieś i rolnictwo w okresie transformacji systemowej, Klank L. (red.), IRWiR PAN, Warszawa 1995.
- Kłodziński M., *Istota wielofunkcyjnego rozwoju terenów wiejskich* [w:] Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania i możliwości wielofunkcyjnego rozwoju wsi w Polsce; Kłodziński M., Rosner A.J. (red.), Wydawnictwo SGGW, Warszawa 1997.
- Kośmicki E., *Trwały rozwój w rolnictwie w warunkach globalnego społeczeństwa „ryzyka”*, (w:) W obliczu zmiany: wybrane strategie działania mieszkańców polskiej wsi, Gorlach K., Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, 2005.
- Małysz J., *Reorientacja Wspólnej Polityki Rolnej dla krajów kandydackich*, Wieś i Rolnictwo, nr 1, IRWiR PAN, Warszawa 2001.
- Paszkowski S., *Zrównoważony rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich*, [w:] M. Kłodziński (red.), Gospodarka, człowiek, środowisko na obszarach wiejskich, PAN, Warszawa 2001.
- Runowski H., *Zrównoważony rozwój gospodarstw i przedsiębiorstw rolniczych*, [w:] Gospodarka, człowiek, środowisko na obszarach wiejskich, Kłodziński M. (red.), IRWiR PAN, Warszawa 2001.
- Spychalski G., *Mezoeconomiczne aspekty kształtowania rozwoju obszarów wiejskich*, IRWiR PAN, Warszawa 2005.

Raport z badań

- Kretek-Kamińska A., *„Obliczenia statystyczne na podstawie danych ilościowych otrzymanych podczas badań kwestionariuszowych”* raport cząstkowy w ramach modułu III „Kobiety wiejskie na rynku pracy. Diagnoza, uwarunkowania, perspektywy”, projektu: „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce”, SPO RZL 1.6 (b) realizowanego przez Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej we współpracy z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej – finansowany ze środków EFS.
- Psyk-Piotrowska E., *Raport z realizacji badań w module III. Kobiety wiejskie na rynku pracy. Diagnoza, uwarunkowania, perspektywy*, projektu: „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce”, SPO RZL 1.6 (b) realizowanego przez Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej we współpracy z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej – finansowany ze środków EFS.

ROZDZIAŁ VI

Iza Desperak

Uniwersytet Łódzki

Gmina jako środowisko społeczno-politycznej aktywności kobiet wiejskich

Wstęp

Niniejszy rozdział oparty jest na wnioskach z analizy wyników badań jakościowych przeprowadzonych w ciągu trzech miesięcy (maj, czerwiec, lipiec) 2007 roku na terenie 4 wybranych gmin: Andrespola w województwie łódzkim, Jedwabna w województwie warmińsko-mazurskim, Zborowca na terenie gminy Piotrków Kujawski w województwie kujawsko-pomorskim oraz w Działyniu, gmina Kłęcko, w województwie wielkopolskim.

Na badanie składało się przygotowanie monografii wybranych gmin¹³⁹, wywiady fokusowe z mieszkankami wsi na terenie tych gmin (po jednym wywiadzie w każdej z gmin, wywiadam tym towarzyszyła ankieta), wywiady swobodne z lokalnymi liderkami (w sumie cztery wywiady), obserwacja uczestnicząca na terenie badanych gmin oraz wywiady swobodne z kobietami aktywnymi na terenie dużego miasta, pochodzące ze wsi (dwa wywiady). W efekcie powstała analiza *case study* czterech wybranych gmin.

Badanie miało charakter jakościowy. Dobór gmin do badania zakładał objęcie nim jak najbardziej zróżnicowanych gmin i wsi. Porównanie wyników części jakościowej badania z częścią ilościową wykazało, że uzyskane wyniki ze sobą wyraźnie korespondują i brak reprezentatywności tej części badania nie obniża doniosłości jego wyników.

Badane wsie i gminy różniły się co do:

- a) wielkości, ludności, gęstości zaludnienia,
- b) **położenia i odległości od centrum**, definiowanego jako centrum kraju i centra miejskie,

¹³⁹ Teren badań pokrywał się w przypadku 2 gmin z badaniem aktywności zawodowej kobiet, w analizie uwzględniono monografię gmin Andrespol i Jedwabno mgr Katarzyny Hanke.

- c) charakteru gospodarki,
- d) **możliwości transportu i komunikacji**,
- e) możliwości kształcenia i **zatrudnienia**,
- f) historii i tradycji, od położenia na terenie 3 byłych zaborów, do obecności państwowych gospodarstw rolnych w przeszłości,
- g) charakteru i poziomu aktywności społeczno-politycznej kobiet.

1. Charakterystyka badanych gmin

Jak wykazała analiza wyników badań, czynnikami najsilniej wpływającymi na poziom aktywności społeczno-politycznej kobiet wiejskich okazały się odległość od centrum, komunikacja i aktywność zawodowa. Badane gminy można więc scharakteryzować *ex-post* w tych kategoriach.

Dwie z badanych gmin (Andrespol i Jedwabno) to siedziby władz i – co ważne dla analizy aktywności społeczno-politycznej kobiet – gminnych ośrodków kultury, pełniących rolę często jedynych centrów aktywności; to tam zatrzymują się autobusy PKS. Tam gdzie nie ma GOK (gminnych ośrodków kultury) ani siedziby gminy, często nie ma żadnego miejsca w którym możnaby jakąkolwiek aktywność prowadzić, zwłaszcza po likwidacji wiejskich szkół. Wieś Zborowiec to przykład funkcjonowania takiego ośrodka lokalnej aktywności. Dwie gminy (Andrespol i Jedwabno) mają charakter czysto wiejski, dwie pozostałe (Piotrków Kujawski i Kłęcko) mają charakter miejsko-wiejski, siedziby gmin są ulokowane w miasteczkach. Taki dobór lokalizacji badania podyktowany był po pierwsze potrzebą maksymalnego zróżnicowania jego terenu, a także założeniem, że formalny status wsi lub miasta nie zawsze uzasadniony jest miejskim bądź wiejskim charakterem miejscowości. Obserwacja na miejscu badania potwierdziła to założenie, wiejski Andrespol wykazuje o wiele więcej cech miejskości niż formalnie miejski Piotrków Kujawski. Jednocześnie mieszkanki Zborowca położonego na terenie tej gminy różnicują style życia mieszkańców i Piotrków Kujawski postrzegają jako miejski, gdzie kobieta może udać się do kosmetyczki, podczas gdy na mieszkankę wsi udającą się do gabinetu kosmetycznego popatrzone by w Piotrkowie co najmniej dziwnie. Położone kilkanaście kilometrów od miast tereny wiejskie stają się miejscem najpierw budowy letnich domów przez mieszkańców miast, potem osiedlania się na stałe, co sprawia, że tereny wiejskie zaczynają pełnić rolę suburbii – tak dzieje się w przypadku Andrespola i podobny proces zaobserwować można w Kłęcku.

Dobór czterech różnych regionów kraju miał zapewnić uwzględnienie różnic kulturowych pomiędzy nimi. Takie różnice obserwuje się wciąż pomiędzy obszarami trzech byłych zaborów, także w odniesieniu do definiowa-

nia społecznych ról kobiet i mężczyzn. W Wielkopolsce spodziewać się można przetrwania ideologii *Kinder, Küche, Kirche*, w Piotrkowie Kujawskim wpływu wielokulturowej tradycji, być może także tradycji politycznej aktywności kobiet (z Piotrkowa Kujawskiego pochodziła rewolucjonistka 1905 roku, Pelagia Słowińska).

Wybrane gminy różniły się pod względem trwałości tradycji – o ile Piotrków i Andrespol to miejsca z dawien dawna zamieszkałe przez jego mieszkańców, to Jedwabno leży na terenie dawnych Prus Wschodnich, i większość ludności ma charakter napływowy. Działyn na terenie Wielkopolski to przykład wsi gdzie zbudowane przez PGR bloki zaludniali przybyli tam pracownicy; jednocześnie służyć on może za przykład degradacji społecznej i ekonomicznej obszarów popegeerowskich. Z kolei podłódzki Andrespol można by określić na tle pozostałych gmin jako gminę rozwijającą się. **Ciągłość tradycji kulturowej na danym obszarze przekłada się też na patriotyzm lokalny mieszkańców, także kobiet.** W gminach Piotrków Kujawski i Andrespol patriotyzm lokalny jest jednym z czynników stymulujących lokalną działalność obywatelską; w Działyniu i Jedwabnie nie odnotowano podobnego zjawiska.

Warunkiem realizacji badania w danej gminie było występowanie jakichś form aktywności kobiet na jej terenie – lokalne liderki pełniły rolę pośredników między lokalną społecznością a zespołem badawczym. Oznacza to, że w badaniu tym nie udało się dotrzeć do takich gmin, w których nie występują żadne formy takiej aktywności. Nawet w charakteryzującym się najniższym poziomem aktywności Działyniu, znalazła się jedna aktywna społecznie i politycznie kobieta. Trudno jest więc formułować na podstawie tego badania wnioski dotyczące tych obszarów, gdzie panuje całkowita bierność kobiet w obszarze społeczno-politycznym.

Tab. 30. Charakterystyka badanych gmin i wsi

gmina	liczba mieszkańców	połączenia komunikacyjne	stopa bezrobocia (%)	poziom aktywności społeczno-politycznej kobiet
1. Andrespol	11 503	liczne, wielu przewoźników	11,8	bardzo wysoki
2. Jedwabno	3 634	nieliczne, tylko PKS	23,5	dość niski
3. Piotrków Kujawski	10 501	w gminie nieliczne, we wsi Zborowiec brak	27,1	wysoki
4. Klecko	4 975	nieliczne, tylko prywatny autobus, zawieszony w okresie wakacyjnym	14,3	minimalny

Źródło: opracowanie własne.

W województwie łódzkim wybrano do badania **Andrespol**. Jest to gmina położona w bezpośrednim pobliżu dużego miasta, i od niedawna pełniąca rolę suburbii Łodzi – coraz więcej mieszkańców miasta się tam przeprowadza. Andrespol jest dość dobrze skomunikowany z Łodzią, jego mieszkańcy uczą się i często pracują w tym mieście. Kursuje tu kilka linii autobusowych, dociera także autobus Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji z Łodzi, w pobliżu jest linia kolejowa, autobusy kursują co godzinę a w godzinach szczytu nawet częściej; podróż do centrum Łodzi trwa kilkadziesiąt minut. Z tego choćby powodu aktywność społeczno-polityczna mieszkanki tej gminy została na wstępie oceniona jako wysoka. Mieszkanki Andrespola studiując i pracując w Łodzi, mogą być aktywne na tym polu, a także przenosić stamtąd wzorce aktywności. Podczas rekrutacji natrafiłyśmy na osobę zaangażowaną w działania łódzkiego oddziału Partii Kobiet. Na terenie samej gminy działa kilka organizacji kobiecych lub zrzeszających kobiety – Koło Gospodyń Wiejskich, stowarzyszenie STER, stowarzyszenie Dobra Nowina, działa dom kultury, zespół pieśni i tańca. W wywiadzie wzięły udział zarówno osoby mieszkające na terenie gminy, jak i nowe jej mieszkanki, zarówno pochodzące z innej wiejskiej gminy jak i z miasta.

W województwie warmińsko-mazurskim wybrano do badania **Jedwabno**. Jest to gmina o całkowicie odmiennym charakterze, w którym aktywność społeczno-polityczną mieszkanki oceniono jako dość niską. Gmina jest położona na uboczu, i nie jest dobrze skomunikowana z okolicznymi gminami czy większymi ośrodkami, co zaznaczyło się już na poziomie organizacji badania (problem z dojazdem do gminy i powrotem z niej). W czasach PRL-u roku gmina Jedwabno była tematem publicystyki o charakterze lekko propagandowym, to właśnie z tej okolicy pochodzi sportretowana wtedy młoda soltyska, Barbara Czajkowska, symbol nowych czasów, prężnej młodości na Ziemiach Odzyskanych i emancypacji kobiet wiejskich¹⁴⁰. Tuż po realizacji badania Jedwabno pojawiło się znów w orbicie zainteresowania ogólnopolskich mediów – ze względu na przegraną przez tę gminę sprawę o zwrot budynku w położonego we wsi Narty, nazwaną niezbyt fortunnie przez polityków „polskim Westerplatte”. Polityczny szum wokół tej sprawy przypominał, że wiele dziesiątek lat po osiedleniu na terenach, skąd po II wojnie światowej wypędzono obywateli III Rzeszy, a w latach PRL-u dyskryminowano i nakłaniano do wyjazdu ludność autochtoniczną, ich mieszkańcy nie czują się do końca gospodarzami, tylko tymczasowymi osadnikami. Poza działalnością Gminnego Ośrodka Kultury na terenie tej gminy odnotowano działania nieformalne, głównie na rzecz dzieci. Kobiety czują się

¹⁴⁰ S. Bratkowski (opr.), *Księga dwudziestolatków*, Iskry, Warszawa 1967, s. 18.

odpowiedzialne za przyszłość młodego pokolenia, dla którego poza centralnym Jedwabnem jedyną przestrzenią jest przystanek autobusowy – gdzie na własną rękę organizują aktywności dla potencjalnych „przystankersów”¹⁴¹.

W województwo kujawsko-pomorskim do badania wybrano gminę **Piotrków Kujawski**, głównie ze względu na położenie i historię. Po pierwsze, jest to miejsce o długiej, udokumentowanej historii. Po drugie, przez lata Piotrków Kujawski oscylował między formalnym statusem miejskim i wiejskim; w dodatku, na tym terenie kilkakrotnie przechodziła granica między zaborem pruskim i rosyjskim, czego ślady do dzisiaj widoczne są choćby w architekturze. Obecnie gmina ma formalnie charakter miejsko-wiejski, komponent wiejski zdaje się jednak przeważać. Wieś **Zborowiec** to jedna z kilku wsi wchodzących do gminy. W samym Piotrkowie Kujawskim jest kilka niewielkich ośrodków aktywności społeczno-politycznej. Wieś Zborowiec posiada taki jeden ośrodek, klub „Zacisze”, jedyne na terenie wsi miejsce aktywności publicznej. Świetlica klubowa jest przykładem oddolnej działalności obywatelskiej. Zbudowana została przez mieszkańców, to oni niedawno sformalizowali się zakładając klub. Mimo licznych barier, mieszkanki wsi które zorganizowały ten klub, a wcześniej świetlicę wiejską, tu właśnie realizują się społecznie. We wsi nie ma obecnie szkoły, a dojazd do Piotrkowa Kujawskiego możliwy jest rowerem, prywatnym samochodem lub w czasie roku szkolnego autobusem szkolnym – „gimbusem”. Początkowo oczekiwano w tym rejonie niskiej aktywności mieszanek, jednak badanie wykazało, że jest inaczej.

Wielkopolska charakteryzuje się tradycyjnie wysokim stopniem uczestnictwa obywatelskiego¹⁴², na tym terenie wybrano do badania typową wieś po-pegeerowską. Wbrew oczekiwaniom, w **Działyniu**, wsi dobrze obudowanej różnymi instytucjami jak szkoła, przedszkole, ośrodek zdrowia badanie wykazało, że poziom aktywności mieszanek jest niemal zerowy. Czy wynika to z faktu, że na terenie wsi nie są obecne organizacje kobiece nowego typu, a zniknęły aktywności tradycyjne, czy też niska aktywność w tym przypadku wynika ze specyfiki danej wsi, rozwijającej się dynamicznie wraz z ówczesnym PGR-em, i wraz z jego likwidacją doświadczającej degradacji¹⁴³, trudno jest ocenić jedynie na podstawie przeprowadzonego badania.

¹⁴¹ Ten termin opisujący codzienność nastolatków pochodzi z tekstu gimnazjalistki opublikowanego w Gazecie Wyborczej w grudniu 2007 r., D. Frydrych, *Przystankersi, czyli frajerzy ze ścian wschodniej*, <http://www.gazetawyborcza.pl/1,76842,4788083.html>.

¹⁴² H. Podedworna, *Przemiany zbiorowości wiejskich*, [w:] *Spółczesność polskie. Dynamika zmian*, red. J. Wasilewski, Scholary, Warszawa 2006, s. 212.

¹⁴³ Por. Z. Kawczyńska-Butrym, *Kobiety i ich rodziny w osiedlach byłych pegeerów*, Raport, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2004.

Wybrane do badania gminy można by umieścić na swoistej skali wiejskości o roboczym tytule „daleko od szosy”. Doświadczenie owej wiejskości stanowiło bardzo istotny element pracy terenowo-badawczej, zwłaszcza z perspektywy wielkowiejskiej. Odległość od asfaltowej szosy nie tylko w przenośni, ale i dosłownie charakteryzuje badane gminy. Najbliżej owej szosy sytuuje się Andrespol, z najlepszą siecią komunikacyjną. Granica między terenem miasta Łódź i wiejskiej gminy Andrespol jest wyraźnie zaznaczona w przestrzeni – o ile peryferyjne tereny miasta to splekane chodniki i zaniedbane pobocza, to wiejski Andrespol odróżnia się na korzyść wyłożonym kostką chodnikiem i ścieżką rowerową. Mieszkanki Jedwabna jeśli nie dysponują własnym samochodem polegać muszą na trzech kursach autobusu PKS w dni powszednie, i nieregularnej komunikacji w weekendy. Przystanki na terenie gminy – te jedyne niekiedy centra publiczne – rzadko są zadaszone, trudno znaleźć rozkład jazdy, uwagę przyciągają za to plakaty promocyjnych akcji centrów medycznych, oferujących darmowe badania – zapewne atrakcyjne ze względu na odległość od ośrodka zdrowia. Obserwacje na terenie sąsiadujących z Jedwabnem wsi wskazują, że sami mieszkańcy nie są zorientowani w szczegółach rozkładu jazdy, zwłaszcza w weekendy – zapewne jeżdżą nimi jedynie dojeżdżający do pracy, których jest niewielu. Cena biletu jest tu istotną barierą – poziom bezrobocia jest wyższy niż np. w podłódzkim Andrespolu, brak możliwości zatrudnienia czy kursów, dojazd z Olsztyna do Jedwabna to wydatek kilkanastu złotych.

Podczas organizacji wywiadu fokusowego, której towarzyszyła informacja o rekompensacie (50 zł na osobę) za udział w jego realizacji, zaobserwować można było dużo większą rolę tego rodzaju zachęty – na fokus przyszło więcej osób niż było to planowane. Zapewne wartość względna rekompensaty była tu relatywnie wyższa. Organizacja badania – w Jedwabnie i innych wsiach – musiała być przyporządkowana możliwościom komunikacyjnym. Sobotni fokus w Jedwabnie można było zorganizować tylko między pierwszym porannym kursem autobusu, którym przybyły mieszkanki innych wsi, oraz ostatnim kursem autobusu około południa. Nie było możliwe zorganizowanie noclegu w samym Jedwabnie, ani dojazd do miejscowości takie noclegi oferujących. W Działyniu i Zborowcu organizacja badania możliwa była tylko dzięki skorzystaniu z pomocy zmotoryzowanych mieszanek – nie funkcjonował żaden transport publiczny, i nie można było skorzystać z autostopu, bo ruch jest niewielki. Nie wszystkie wsie leżą przy asfaltowej szosie, tam gdzie szosy nie ma, nawet posiadaczom samochodów trudno jest pokonywać odległości; piaszczyste drogi pełne są dziur i wybojów, po deszczu i w czasie odwilży wypełnionych wodą i błotem, a zimą nieodśnieżanych. Większość badanych kobiet nie dysponuje samochodem. Popularnym środkiem transportu jest rower – także zimą – i autobus dowożą-

cy dzieci do szkoły czyli „gimbus”, a także pokonywanie piechotą znacznych odległości do przystanku autobusowego. Jedna z mieszanek Zborowca, której mąż kupił samochód kilka lat temu, twierdziła, że tak się przyzwyczaiła do jeżdżenia „składakiem” po wyboistej drodze z dzieckiem na bagażniku, że nie odczuwa potrzeby zrobienia prawa jazdy. Zresztą w tej rodzinie akurat samochód wykorzystywany jest przez współmałżonka pracującego pod Warszawą do cotygodniowych dojazdów do pracy.

W gminie Jedwabno jedna z respondentek, by dotrzeć do przystanku PKS, musi pokonać 5 kilometrów idąc miedzą. Co ciekawe, w gminie Piotrków Kujawski znajduje się linia kolejowa, i stacja PKP znajduje się niezbyt daleko od Zborowca. Jednak PKP nie oferuje żadnych połączeń atrakcyjnych dla mieszkańców i zatrzymują się tu tylko pociągi osobowe. Istnieje połączenie z Katowicami i Toruniem, jednak w żaden sposób nie dało się w badanym okresie dojechać tam pociągiem ze znajdującej się w centrum kraju Łodzi. Mieszkańcy dojeżdżający do pracy i młodzież – do szkół, korzystają z lokalnych połączeń PKS i lokalnych busów – po pierwsze dlatego, że obsługują powszechnie uczęszczane trasy, po drugie ze względów finansowych. Z powiatowego Radziejowa to miejskiego Piotrkowa dojechać można głównie takim busem; kursuje jednak tylko w dni powszednie i do godziny 15-tej. Studenci i studentki którzy nie wynajmują mieszkania w uniwersyteckich miastach skazani są na studia zaoczne i uciążliwe dojazdy do zlokalizowanych bliżej uczelni – oznacza to wstawania o 4-tej rano by dojechać na 8.00 na zajęcia, i konieczność zwalniania się z zajęć wczesnym popołudniem; nie mają możliwości skorzystania z biblioteki czy innych atrakcji związanych ze studiowaniem. Przybyły z miasta zespół badawczy przez kilka dni doświadczał na własnej skórze barier w komunikacji, które są codziennością kobiet – mieszanek badanych wsi. Co ciekawe, same mieszkanki rzadko wymieniają problemy z komunikacją jako barierę aktywności; jest to element zastanej rzeczywistości. O trudnościach z dojazdami mówiły dopiero badane w wywiadach swobodnych były mieszkanki wsi, obecnie aktywne w miastach, absolwentki studiów wyższych, mające za sobą decyzję w postaci przeprowadzenia się do miasta na studia. W wywiadach fokusowych nie badano dzieci; respondentki wywiadów swobodnych opowiadały przede wszystkim o swoim dzieciństwie, z którego połowa upłynęła na uciążliwych podróżach do różnego rodzaju szkół.

„Daleko od szosy” to także infrastruktura. Na wsiach zniknęły dotychczasowe centra aktywności, nieodżałowane przez starsze mieszkanki wiejskie kluby; likwiduje się małe wiejskie szkoły, ośrodki zdrowia, zniknęli dotychczasowi państwowi pracodawcy. W ten sposób od mieszkańców wsi oddala się edukacja, kultura i opieka zdrowotna. Wyjątkiem jest tu wielkopolski Działyn, gdzie na skutek połączenia szkoły i przedszkola w jeden ośrodek, te

placówki istnieją; jest też ośrodek zdrowia i apteka. Opieka przedszkolna ograniczona jest tylko do kilku godzin, więc zapewnia niezbędną edukację najmłodszych; nie stanowi jednak wystarczającej formy opieki nad dziećmi dla kobiet poszukujących pracy. Mieszkanki wsi podróżują jedynie do ośrodka pomocy społecznej w gminnym Klecku. Bezrobocie i bieda stanowią tu skuteczną barierę mobilności. Tę barierę przekracza jedynie lokalna liderka, dojeżdżająca do pracy w OHP, i doksztalająca się w Gnieźnie, zarazem miejscowa katechetka. Zresztą deklaruje ona wolę wyjazdu ze wsi; o wyjeździe dla swoich dzieci marzą również uczestniczki wywiadu.

Owego oddalenia wsi od centrum nie równoważą nowe formy aktywności. Choć na terenie dwóch badanych gmin (Jedwabno i Piotrków Kujawski) działają gospodarstwa agroturystyczne, a informacje o niektórych znaleźć można nawet w Internecie, znalezienie noclegu na przeciąg kilku dni badań terenowych okazało się bardzo trudne; w dodatku były to miejsca pozbawione komunikacji z miejscem badania. Gospodarstwa agroturystyczne nastawione są widocznie na turystów zmotoryzowanych, ich standard może być jednak niewystarczający dla poszukujących odpoczynku mieszkańców miast. W okolicach Jedwabna nie udało nam się znaleźć możliwości noclegu z posiłkami, w Piotrkowie Kujawskim standard noclegu w dużym domu pozostawionym rodzinie przez emigranta zarobkowego przystosowany był do niewielkich potrzeb robotników sezonowych, nie zaś turystów. Trudności w organizacji badania z kolei sprawiają, że tereny wiejskie trudniej jest badać, zdaje się, że do tych najbardziej oddalonych i izolowanych od centrum nie udało się nam dotrzeć.

2. Charakterystyka badanych kobiet

Wybrane do badania gminy miały być jak najbardziej zróżnicowane. Uczestniczki wywiadów fokusowych dobierane były w taki sposób, by jak najszerszej reprezentowały mieszkanki wybranej gminy. Różniły się wiekiem, wykształceniem, sytuacją rodzinną i zawodową. Były wśród nich zarówno mieszkanki gminy od samego urodzenia, jak i kobiety, które przeprowadziły się tam niedawno, także z miast. Ze względu na tematykę badania rekrutowane były osoby, które mają dużo do powiedzenia na temat aktywności społeczno-politycznej kobiet; były to sołtyski, radne, nauczycielki, działaczki lokalne, także były działaczki. Podczas wywiadu spotykały się z kobietami, które nie są aktywne w sensie formalnym, co miało doprowadzić do wymiany zdań na temat czynników zarówno aktywizujących, jak i barier w aktywności kobiet wiejskich. Taki dobór był możliwy dzięki przeprowadzeniu rekrutacji

uczestniczek wywiadu przez osobę z danej gminy, która pełniła też rolę osoby wprowadzającej „badaczki z miasta” do lokalnej społeczności.

W wywiadach fokusowych wzięło udział każdorazowo 12 lub 13 kobiet, mieszanek wsi. Tam gdzie badanie realizowano na terenie siedziby gminy (Andrespol, Jedwabno) były to mieszkanki także okolicznych wsi. Gdy wywiady realizowano poza siedzibą gminy uczestniczkami były mieszkankami tej samej wsi (Zborowiec, Działyn). Uczestniczki wywiadów znacznie się między sobą różniły. Miały od 20 do 63 lat, były wśród nich kobiety pracujące (najwięcej w Andrespolu), bezrobotne i utrzymujące się z pomocy społecznej (najwięcej w Działyniu), emerytki, gospodynie domowe, studentki. Kobiety pracujące zawodowo pracują często poza miejscem zamieszkania, codziennie dojeżdżają. Na terenie badanych wsi i gmin pracują w placówkach administracji lokalnej, edukacji, oraz gminnych ośrodkach kultury. Badaniem nie były objęte kobiety, dla których wyłącznym źródłem utrzymania jest gospodarstwo rolne, być może ze względu na termin badania, być może ze względu na łączenie dochodu z pracy w gospodarstwie z innymi, także pozapłacowymi źródłami utrzymania. W przypadku wsi Zborowiec kobiety i ich rodziny dzierżawią działki o niewielkiej powierzchni. Niemal wszystkie badane zajmują się pracami domowymi i gospodarskimi, charakterystycznymi dla wsi, przynajmniej uprawą warzyw w przydomowym ogródku. Niestety, nie udało się oszacować budżetów czasu badanych kobiet. W latach 60-tych opisywanie zjawisko przeciążenia kobiet wiejskich obowiązkami domowymi na skutek zmiany w zachowaniu dzieci, które przestały odciażać kobiety w obowiązkach gospodarskich, oraz pełnienia roli chłopo-robotników przez mężów¹⁴⁴. Trudno ocenić jak to zagadnienie wygląda dziś, obserwacja uczestnicząca wskazuje, że na badanych terenach produkcja żywności na rzecz gospodarstwa odchodzi w przeszłość, w produkty żywnościowe rodziny zaopatrują się w lokalnym sklepie spożywczym. Sklepy takie były we wszystkich badanych wsiach, i fakt, że w asortymencie obok produktów miały gotowe dania, np. mrożone pierogi, świadczy o tym, że takie dania są przez mieszkańców kupowane.

Wykształcenie badanych kobiet było zróżnicowane, niektóre, zwłaszcza starsze, miały jedynie ukończoną szkołę podstawową, inne, zwłaszcza nauczycielki i osoby związane ze sferą kultury, miały wykształcenie wyższe. Wiele kobiet się kształci, są to najczęściej studia wyższe a także podyplomowe – wykształcone respondenci uzupełniają wykształcenie. Z wyjątkiem jednej studentki, która dojeżdża codziennie na studia dzienne z Andrespola do Łodzi, kobiety wiejskie studiują zaocznie. Dojazd na studia dzienne jest – poza

¹⁴⁴ B. Tryfan, *Pozycja społeczna kobiety wiejskiej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1968.

Andrespołem – praktycznie niemożliwy, zapewne wiejskie kandydatki doświadczać także innych barier w dostępie do wyższej edukacji. Model studiowania na wsi i w małych miasteczkach to albo wyjazd na dzienne studia połączony z wynajęciem mieszkania w mieście, albo studia w systemie zaocznym co jest rozwiązaniem tańszym, ale wymagającym dużo większego samozaparcia studentek. Badane tu kobiety to zarówno liderki lokalnych społeczności i animatorki lokalnych i ponadlokalnych działań, jak i kobiety wykazujące się codzienną aktywnością, nie będące jednak liderkami, oraz kobiety które nie są w ogóle aktywne. Uczestniczki wywiadów różniły się także jeśli chodzi o sytuację rodzinną – większość młodszych kobiet była mężatkami i matkami, w przypadku starszych kobiet – wdowami. Kobiety zamężne i wdowy są matkami, często kilkorga dzieci, i zjawisko to nie dotyczy jedynie starszego pokolenia. Co ciekawe, młode, aktywne zawodowo i społecznie kobiety, często pracujące poza własną wsią i dodatkowo się kształcące (doksztalcające), mają małe dzieci. Porównanie z ilościową częścią badania wskazuje na to, że nie był to wyjątek od reguły – macierzyństwo nie ogranicza aktywności zawodowej kobiet. Oczywiście, aktywność zawodową i edukacyjną związana z dojazdami wykazują te kobiety, które mogą liczyć na pomoc rodziny w opiece nad dziećmi, ze względu na brak placówek opiekuńczych – jest to według deklaracji badanych kobiet zarówno pomoc babć w przypadku małych dzieci, jak i współmałżonków w sferze dzielenia się obowiązkami domowymi i opieką nad dziećmi i ich dowożeniem do szkół. Paradoksalnie, w Działyniu, gdzie jest przedszkole i szkoła podstawowa, badane kobiety nie pracują. Mobilność zawodową ułatwia posiadanie własnego samochodu, jednak większość badanych go nie ma. Uczestniczki wywiadów różniły się także co do stopnia zakorzenienia w lokalnej społeczności – obok mieszkanki danej wsi czy okolicy, których rodziny zamieszkują z pokolenia na pokolenie, badaniem objęto kobiety, które dopiero od kilku lat są mieszkankami tych miejscowości.

3. Aktywność społeczno-polityczna kobiet w badanych gminach

Wyniki badań jakościowych w wybranych gminach wskazują na to, że na wsiach to kobiety stanowią fundament społeczeństwa obywatelskiego. Aktywność kobiet przybiera bardzo różne formy, często niesformalizowane, i uzupełnia lub zastępuje polityki lokalne. Jednak same kobiety nie są skłonne się tym chwalić, być może brakuje im samoświadomości własnej roli, i umiejętności chwalenia się własnymi osiągnięciami. Już porównanie wypełnianych przez uczestniczki ankiet z wypowiedziami podczas wywiadów

wskazuje, że badane kobiety dość skromnie przedstawiają siebie i swoją aktywność. Ta prawidłowość obecna jest także w innych badaniach dotyczących kobiet (zjawisko „autodeprecjacji”¹⁴⁵). Ta skromność autoprezentacyjna zostaje przełamana w swobodnych wypowiedziach podczas wywiadów. Zestawienie ankiet i wypowiedzi pokazuje też, że mimo ogromnych zalet wywiadu fokusowego, pewne treści nie zostały w nich poruszone. Są to prawdopodobnie bariery obyczajowe – dotyczące zarówno wypowiedzi jak i przemilczania w trakcie wywiadu tego, co napisały w ankietach, np. bycie samotną matką. Choć w porównaniu z badaniami kobiet wiejskich z lat 60-tych¹⁴⁶ wiejskie normy obyczajowe i dotyczące zachowań seksualnych zbliżyły się do miejskich. To analiza wypowiedzi, a raczej przemilczeń badanych kobiet, wskazuje na pewną odmienność, wiejską specyfikę w odniesieniu do instytucji małżeństwa – w wypowiedziach fokusowych kobiet wiejskich przemilczane są kwestie problemów rodzinnych, samotnego macierzyństwa, zaś o małżeństwie i małżonku mówi się dobrze – albo milczy.

Znamienny jest brak w wypowiedziach pochodzących z wywiadów fokusowych jakichkolwiek organizacji politycznych na wsi; mówiąc o władzach respondentki mają na myśli raczej wójta niż przedstawiciela konkretnego ugrupowania. Wyjątkiem są wypowiedzi uzyskane ramach indywidualnych wywiadów swobodnych z lokalnymi liderkami, współpracującymi z partiami politycznymi, będącymi ich członkiniami. Brak jest też wypowiedzi odnoszących się społeczno-kulturalnej działalności takich ruchów polityczno-religijnych jak Rodzina Radia Maryja, zwłaszcza w pobliżu Torunia i Gniezna. W podlódzkim Andrespolu publiczną aktywność religijną kobiety wolą zarezerwować dla własnej grupy, w formie tradycyjnych wspólnych modlitw pod kapliczką czy nabożeństw majowych. W Zborowcu uczestniczki wręcz mówią o braku zaufania do proboszcza, a zaangażowanie religijne wydaje się być ich sprawą prywatną.

Analiza aktywności mieszkanek wsi przeprowadzona na podstawie wypowiedzi uzyskanych w ramach badań fokusowych nie wyczerpuje oczywiście badanej problematyki. Pamiętać należy, że uczestniczki wywiadów należały do kręgu znajomych osób odpowiedzialnych za rekrutację, czyli liderów lokalnych społeczności. Jednak znalazły się na nich także osoby które można określić jako bierne, zwłaszcza w Działyniu.

Aktywność społeczno-polityczna mieszkanek wsi w świetle badań jest ściśle powiązana z aktywnością zawodową. Najbardziej aktywne spośród

¹⁴⁵ I. Desperak, *Stereotypy ról kobiet w reklamie telewizyjnej i praktyce rynku pracy*, Acta Universitatis Lodziensis, „Folia Sociologica” 2001, nr 29.

¹⁴⁶ B. Tryfan, op. cit.

uczestniczek wywiadów są te kobiety, które pracują zawodowo, także poza wsią. Są to pracownice lokalnej administracji, domu kultury, także sołtyski, oraz kobiety pracujące w mieście – jako pielęgniarki, w OHP. Wysoki poziom aktywności społeczno-politycznej wykazują jednocześnie kobiety studiujące, i tak się składa, że są to te same kobiety, które wyróżnia aktywność zawodowa.

Praca zawodowa pełni ogromną rolę, stała praca na umowę, nawet przy niskich zarobkach, jest bardzo wysoko ceniona. Dostarcza źródła dochodu, zmusza do uciążliwego niekiedy podróżowania do większych ośrodków i doksztalcania się. Paradoksalnie, pozwala na zajęcie się aktywnością społeczną – im więcej zajęć wymieniają respondentki w ankietach, tym więcej jest w wśród nich takich form aktywności. Deklarują, że dzieje się tak dzięki perfekcyjnej organizacji, np., poświęcenia jednego dnia tygodniu na prace domowe, pranie, itp.; oraz dzięki wsparciu rodziny. Aktywność zawodowa pozwala na przezwycięzenie tej istotnej bariery jaką jest komunikacja – kobieta mając środki i motywację na dojazdy znajduje poza wsią inspirację i motywację do dalszych działań. Kobieta bezrobotna nie ruszy się ze wsi bo nie ma za co; ledwo starcza jej na dojazd raz na jakiś czas do ośrodka pomocy społecznej. Niestety, badaniem zostały objęte kobiety dostępne na miejscu badania, nie uwzględniono kobiet pracujących poza miejscem zamieszkania i dojeżdżających w weekendy (informacje o takiej formie pracy dotyczą jedynie mężczyzn, ale być może pracują tak i kobiety). W badaniu nie uwzględniono też czasowych emigrantek ekonomicznych. Dzieci nie stanowią bariery aktywności, wprost przeciwnie, kobiety wymieniają troskę o przyszłość dzieci jako motywację swoich działań. Kobiety aktywne mają jedno, dwójkę albo troje dzieci. Nie postrzegają siebie jako osoby bardziej obciążone obowiązkami domowymi niż kobiety w mieście, choć być może wynika to ze swoistej socjalizacji kobiety wiejskiej – obytej z trudnościami codziennego życia, od dziecka wdrażanej do uciążliwych dojazdów i niepostrzegającej się jako szczególnie obciążonej. Wypowiedzi na ten temat uciążliwości życia codziennego na wsi stanowią margines zawartości wywiadów fokusowych, pojawiły się częściej w wywiadach swobodnych z lokalnymi liderkami, i zostały wywołane przez badacza. Więcej informacji na temat udało się uzyskać podczas wywiadów z kobietami pochodzącymi ze wsi obecnie aktywnymi w dużych miastach, zdaje się, że dopiero to doświadczenie wyzwala refleksję dotyczącą tego tematu. Pozytywną motywacją takiej działalności jest też tradycja, przynajmniej tam gdzie zachowana jest jej ciągłość, czyli w Andrespolu, nie ma jej np. w Działyniu.

Aktywność badanych kobiet przebiega w wielu sferach, przy czym niektóre z nich aktywne są na wielu bardzo różnorodnych płaszczyznach.

Aktywność **polityczna** to przynależność do partii politycznych dziś (w przypadku respondentek to SLD, PiS – 2 kobiety) i działalność na ich

rzecz, a także związek z organizacjami politycznymi w przeszłości (np. ZSMP). Ponadto, kobiety są aktywne w lokalnej polityce, pełnią funkcje radnych, sołtysów, wójtów, biorą udział w wyborach, kandydują i głosują.

Aktywność **społeczno-obywatelska** jest bardzo zróżnicowana. Jest to formalne członkostwo w różnych organizacjach, a także aktywność nieformalna. Kobiety należą do Koła Gospodyń Wiejskich, klubu przy wiejskiej świetlicy, organizacji zrzeszających miłośników danej gminy, są honorowymi krwiodawcami, należą do Związku Kombatantów, związków kółek rolniczych, stowarzyszeń działających na rzecz lokalnej społeczności, Ochotniczej Straży Pożarnej, stowarzyszeń sportowych.

Działalność kulturalna to uczestnictwo w kołach tanecznych, klubach poetyckich, w zespołach śpiewaczych. W wielkopolskim Działyniu nie ma żadnych form kolektywnej aktywności.

Poza Kołami Gospodyń Wiejskich (tylko w 2 z 4 badanych wsi) nie znaleźliśmy w badanych wsiach innych organizacji kobiecych. (Jedynie podczas rekrutacji w Andrespolu śladowo objawiła się Partia Kobiet, która ma bardzo dużo członkiń właśnie w Łodzi). Poza stworzonymi przez same kobiety, nie ma tam innych organizacji pozarządowych; w mazurskim Jedwabnie wspomniano tylko o takiej organizacji, która niesie pomoc bezrobotnym. Oznacza to, że kobiety wiejskie nie mają możliwości skorzystania z oferty organizacji pozarządowych, które w większych miastach kierują swoje działania do kobiet, zappełniając tym samym lukę w polityce społecznej, dotyczącą edukacji prawnej, pomocy prawnej ofiarom przemocy, szkoleń i kursów, doradztwa zdrowotnego, czy działań na rzecz rozwijania świadomości kobiet.

Aktywność religijna w przypadku badanych kobiet to, poza indywidualnymi praktykami religijnymi, o które nie pytałyśmy, kontynuacja tradycji jak święcenie pól, wspólne modlitwy pod figurą; ma ona charakter niesformalizowany, nie natrafiliśmy na ślady nowych ruchów polityczno-religijnych. Jedynie w Andrespolu kobiety wspierają swoimi działaniami swoją parafię, w tym zbiórkami pieniędzy i mogą liczyć na wsparcie proboszcza dla swoich działań. Jest tu też stowarzyszenie o charakterze religijnym pomagające biednym.

Kobiety są aktywne także **ekonomicznie**; zbierają środki na własną działalność – albo poprzez ubieganie się o fundusze – od gminnych po unijne, albo zbierają pieniądze na bieżącą działalność poprzez sprzedaż wyrobów, wypieków i organizację imprez.

Aktywność edukacyjna to po pierwsze edukacja samych siebie – głównie w formie studiów zaocznych, także podyplomowych, rzadziej innych form doskonalenia zawodowego (jak w przypadku kosmetyczki, która przeniosła się z Łodzi do Andrespola). Badane kobiety aby się uczyć, poko-

nać muszą dystans do ośrodków edukacyjnych, ze względu na odległość studia dzienne nie są dostępne nawet dla niepracujących i nie mających dzieci. Edukacja to także edukowanie innych – kobiety są nauczycielkami, pracują w Gminnym Ośrodku Kultury, prowadzą zajęcia dla dzieci i dorosłych, działają na rzecz popularyzacji lokalnej historii i tradycji, podejmują działania, które mają wyrównywać szanse wiejskich dzieci. Prowadzą także, zwłaszcza tam gdzie nie ma formalnych instytucji, działania niesformalizowane na rzecz dzieci i młodzieży, organizując im miejsce zabawy, czas wolny, ucząc tańca. Działają w radzie rodziców lub po prostu udzielają się na terenie szkoły – nie wszędzie, w biernej popegeerowskiej wsi wielkopolskiej takiej aktywności nie ma.

Według uczestniczek wywiadów fokusowych kobieta aktywna na wsi musi być: operatywna, pewna siebie, pracująca, mieć dużo hartu, zabiegana, dobrze zorganizowana, nie mająca zbyt wielu obowiązków. Opis ten jest z jednej strony pewną idealizacją, z drugiej autoportretem samych aktywnych kobiet wiejskich, bo to one go tworzyły. Kobiety mniej aktywne w definiowaniu aktywnej kobiety nie uczestniczyły, w biernym Działaniu były problemy z jego stworzeniem. W rezultacie powstał portret bardzo wiarygodny, bo jego twórcą były kobiety aktywne na co dzień.

Podsumowanie

Niemożliwe jest na podstawie badania jakościowego na ternie czterech gmin wyciągać szersze wnioski odnoszące się do całej populacji. Z pewnością aktywność społeczno-polityczna kobiet wiejskich związana jest z ich mobilnością, będącą z kolei pochodną aktywności zawodowej i edukacyjnej poza miejscem zamieszkania. Kobiety aktywne wskazują w swych wypowiedziach na rolę czynników socjalizacyjnych – w tym swoją socjalizację do aktywności społeczno-politycznej. Czują się one następczyniami poprzednich pokoleń aktywnych kobiet, i za swoje zadanie uznają socjalizację kolejnego pokolenia. **Aktywność ta wiąże się często z postawą lokalnego patriotyzmu, który najsilniej wiąże aktywne kobiety z ich wsią, gminą, regionem.**

W swej działalności kobiety liczą przede wszystkim na siebie, na swoich bliskich i otoczenie – także inne kobiety. W niewielkim stopniu liczą na wsparcie władz gminy – wiedzą na ile mogą liczyć i nie oczekują więcej. Lokalne polityczne aktywistki znają gminną politykę od podszewki – mają doświadczenie kandydowania do lokalnych władz, są lub były radnymi gminy, działają niekiedy politycznie na poziomie ponadlokalnym. W lokalnej administracji zajmują stanowiska kojarzone z kobiecymi sferami oddziaływań

– zajmują się edukacją, opieką nad dziećmi. W działalności organizacyjnej gotują, pomagają biednym, edukują młodzież – pozostają przypisane do definiowanych jako kobiece sfer oddziaływania. Sferę polityki postrzegają jako rządzącą się własnymi, męskimi prawami, sobie rezerwują funkcje organizacyjne i wspierające, nie aspirują do stanowisk i zaszczytów. Wiejskie aktywistki można by określić jako współczesne siłaczki.

Kobiety, które objęte zostały badaniem, w autodefinicjach samych siebie odwołują się do wiejskości, swojskości i płci. Ich tożsamość wyznaczona jest przez bycie mieszkanką wsi i kobietą. Na terenach gdzie rodziny żyją w tej samej okolicy przez pokolenia (Andrespol, Zborowiec) tożsamość wiejska nakłada się na tożsamość lokalną małej ojczyzny, bycia od zawsze członkiem społeczności lokalnej tworzonej przez podobnie zasiedlonych mieszkańców. Tam, gdzie mieszkańcy są nowoprzybyłymi osadnikami (Jedwabno, Działyn), ten komponent tożsamości nie występuje.

Większość kobiet, zwłaszcza tych bardziej aktywnych, bardzo silnie zaznacza swoją tożsamość płciową. Bycie kobietą jest silnym, być może silniejszym niż w mieście, komponentem roli. Bycie kobietą oznacza dla badanych kobiet macierzyństwo i odpowiedzialność za wychowanie i edukację młodego pokolenia. To wokół dzieci i młodzieży aktywizują się kobiety. O ile świadomość odrębności czy wręcz dyskryminacji w męskim świecie pracy i polityki sprawia, że kobiety zamykają się raczej w kobiecych grupach, w których rządzą inne reguły, to w przypadku wiejskości jako czynnika potencjalnej dyskryminacji młodzieży, kobiety się z tym nie godzą i swoją zespoloną energię kierują na działania, które mają chronić dzieci i młodzież przed wykluczeniem.

Badane kobiety identyfikują się z innymi kobietami, kobietami wiejskimi, mieszkańcami swojej wsi i okolicy. **Nic nie wskazuje na to, by te identyfikacje zbiorowe pokrywały się z administracyjnym granicami gminy.** Wpływa na to często wielość rozwiązań administracyjnych, przesuwanie się granic gmin, powiatów i województw, w przeszłości także granic zaborów i państwa. Kulturowana tradycja i kultura mają dłuższą historię niż dzisiejszy podział administracyjny. Związki z gminą mają niekiedy charakter wyłącznie administracyjny. Gmina to raczej centrum, miejsce, gdzie ulokowane są władze, szkoła, ośrodek zdrowia, przystanek autobusowy. To także Gminny Ośrodek Kultury, jedyna często placówka kultury dla całej gminy.

Kobiety w swych działaniach mogą liczyć na niewielkie lub żadne wsparcie ze strony lokalnych władz, zwłaszcza na wkład rzeczowy – np. podstawienie autokaru na wyjazd dzieci. Jedynie w jednej z badanych gmin, w Andrespolu, czują się partnerkami władz w rozwoju gminy. Gminne wsparcie to przede wszystkim rola Gminnego Ośrodka Kultury, w którym

niektóre respondentki pracują – wsparcie w postaci miejsca na działania, patronatu lokalnych władz. Mieszkanki Zborowca dokonały formalizacji klubu „Zacisze” po to, by ubiegać się o wsparcie finansowe jego remontu.

Jednak większość aktywności kobiet w badanych gminach przebiega obok władz gminy. Aktywność społeczno-polityczna kobiet to działania organizacji pozarządowych, lub nieformalne działania na rzecz lokalnej społeczności ignorowane przez gminę. W wypowiedziach badanych kobiet pojawia się czasem wyrażenie, że władza – np. wójt – nie przeszkadza. To jedna z nielicznych pozytywnych opinii na temat roli lokalnych władz.

Kobiety są również dość osamotnione w swoich działaniach. Na to osamotnienie wpływa izolacja od centrów, gdzie większa jest aktywność organizacji kobiecych i pozarządowych. Izolację od centrów przełamują tylko lokalne liderki, które regularnie podróżują – do pracy lub na studia – do większych ośrodków. Izolacji tej nie przełamuje jednak Internet – choć jest podobno dostępny w ośrodkach gminy, to analiza wypowiedzi badanych kobiet oraz obserwacja wskazuje, że nie mają do niego dostępu lub nie opierają na nim swych kontaktów ze światem (co koresponduje z wynikami badań ilościowych). Na ograniczenie dostępu do Internetu wpływa zapewne brak konkurencji dostawców na wsi, niższy stopień komputeryzacji gospodarstw domowych, niższy poziom kompetencji technologicznych – brak kursów, a także infantocentryczna orientacja samych kobiet: jeśli nawet w domu jest komputer z dostępem do Internetu, to w pierwszej kolejności powinien służyć dzieciom jako pomoc w nauce.

Kobiety aktywne politycznie nie bardzo liczą na wsparcie partyjnych kolegów, wprost przeciwnie, ich zaangażowanie w działalność partyjną jest czymś, co lepiej przemilczeć; jest ono negatywnie oceniane przez otoczenie.

Działania na rzecz edukacji i przezwyciężenia wykluczenia edukacyjnego młodego pokolenia w dużym stopniu prowadzone są bez jakiegokolwiek wsparcia instytucjonalnego. Tam gdzie są szkoły i ośrodki kultury stanowić mogą one oparcie dla tego rodzaju działań – ale nie zawsze to robią. W Działyniu jest ośrodek szkolno-przedszkolny, jednak żadnych działań tego rodzaju nie odnotowano. Z kolei w Zborowcu, gdzie nie ma gminnych instytucji, a jest lokalny klub, działalność kulturalno-edukacyjna kwitnie, mimo fatalnych warunków lokalowych i braku infrastruktury.

Aktywność religijna kobiet zdaje się także przebiegać poza instytucjonalnymi ramami. Jedynie w Andrespolu kobiety wspólnie z lokalnym proboszczem organizują niektóre działania. Mieszkanki Zborowca nie znajdują wsparcia swych działań w kościele; tam gdzie kobiety mają niski poziom aktywności nie znaleziono śladów wsparcia ze strony Kościoła.

Bolączki codziennego życia, bariery blokujące aktywność wiejskich kobiet nie są przedmiotem lokalnych polityk, nikt nie próbuje im przeciwdziałać.

Najbardziej kluczowe czynniki aktywności kobiet nie leżą zresztą w gestii gminnych władz – praca, edukacja, organizacje kobiece i pozarządowe (poza tradycyjnymi, jak Koło Gospodyń Wiejskich) znajdują się z dala od gminy. Nawet komunikacja zależy od decydentów poza gminą – zarówno przedsiębiorstwa transportowe jak i dostawcy internetowi, nie wspominając o centrach kształcenia. Aktywne kobiety odnajdują się świetnie w szerszej niż gminna perspektywie. W Andrespolu ubiegają się – wraz gminnymi partnerami – o europejskie fundusze, wysyłają swe produkty (masło chrzanowe) na wystawę do Brukseli, uczestniczą w działalności kulturalnej na poziomie ponadnarodowym.

Oczywiście, aktywność społeczno-polityczna kobiet wiejskich natrafia zarówno na bardzo liczne bariery, jak i jest wspierana w różnorodny sposób, przede wszystkim rodziną i lokalną tradycją (szerzej na ten temat w rozdziale D. Walczak-Duraj). Jednak to głównie dzięki hartowi ducha, samozaparciu i poczuciu odpowiedzialności za los własnych dzieci, kobiety wiejskie w tak niesprzyjających warunkach mimo wszystko wykazują zróżnicowane formy aktywności.

Bibliografia

- Bratkowski St. (opr.), *Księga dwudziestolatków*, Iskry, Warszawa 1967.
- Desperak I., *Stereotypy ról kobiet w reklamie telewizyjnej i praktyce rynku pracy*, Acta Universitatis Lodzensis, Folia Sociologica 2001, nr 29.
- Frydrych D., *Przystankersi, czyli frajerzy ze ściany wschodniej*, <http://www.gazetawyborcza.pl/1,76842,4788083.html>.
- Kołtuniak J., *Piotrków Kujawski. Zarys dziejów miasta i parafii*, Wydawnictwo Atlas, Bydgoszcz 2002.
- Kawczyńska-Butrym Z., *Kobiety i ich rodziny w osiedlach byłych pegeerów*. Raport, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2004.
- Podedworna H. *Przemiany zbiorowości wiejskich*, w: *Społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*, red. Wasilewski J., Scholar, Warszawa 2006, s. 212.
- Tryfan B., *Pozycja społeczna kobiety wiejskiej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1968.

ROZDZIAŁ VII

Danuta Walczak-Duraj

Uniwersytet Łódzki

Podstawowe sfery potencjalnego uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym

Wstęp

Przedmiotem niniejszego rozdziału jest charakterystyka struktury i rodzajów uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym oraz analiza w miarę wyczerpującego zespołu jego uwarunkowań (determinant); zarówno tych aktualnych jak i potencjalnych. Pod pojęciem: *uczestnictwo w życiu społeczno-politycznym*, rozumiany jest zarówno polityczny wymiar tego uczestnictwa jak i ten, odnoszący się do szeroko rozumianego życia społecznego, zarówno sformalizowanego jak i niesformalizowanego, oraz wszelkie inne rodzaje uczestnictwa, nie mające *stricte* prywatnego charakteru. Pod pojęciem: *środowisko lokalne*, rozumie się tutaj wieś i/lub gminę wiejską. Kategoria społeczna – „*kobiety wiejskie*” – rozumiana tutaj jest jako kategoria kobiet w wieku produkcyjnym, tzn. w wieku 18–59 lat, zamieszkających na obszarach wiejskich.

Uwarunkowania uczestnictwa społeczno-politycznego kobiet wiejskich identyfikowane były z perspektywy samych kobiet wiejskich; w oparciu o ich opinie, postawy, przywoływane stereotypy czy oczekiwania. Poznanie subiektywnej perspektywy określonych zbiorowości czy kategorii społecznych stanowi bowiem podstawę do formułowania wniosków na temat tego, jakie strategie życiowe mogą być podejmowane przez te zbiorowości w obszarze badanego problemu.

W odniesieniu do uczestnictwa kobiet wiejskich w różnych formach życia społecznego i politycznego założenie to jest szczególnie zasadne. Zindywidualizowane bądź grupowe strategie życiowe kobiet wiejskich poddawane są bowiem nie tylko silnym, tradycyjnym wpływom grup pierwotnych i środowiska lokalnego, ale również w istotny sposób zależą od tego, jak

różnego rodzaju rozwiązania prawne, instytucjonalne, edukacyjne, pochodzące od struktur władzy politycznej, określają status współczesnej kobiety wiejskiej w Polsce.

Kobiety wiejskie mają z jednej strony do czynienia z propagowanym zespołem wartości odnoszącym się m.in. do demokracji, zasad rynku, solidaryzmu społecznego, społeczeństwa obywatelskiego, podmiotowości, tożsamości jednostkowej i grupowej, z drugiej zaś z konkretnymi możliwościami realizowania owego modelu kobiety uczestniczącej w życiu społeczno-politycznym. Możliwości te stwarza m.in., w większym lub mniejszym stopniu, władza lokalna – samorządowa, tradycje danego regionu odnoszące się do różnych sformalizowanych i niesformalizowanych form aktywności pozarządowej kobiet czy też instytucje pozarządowe, realizujące zadania obywatelskiej polityki społecznej.

Podstawę empiryczną niniejszego rozdziału stanowią zarówno badania o charakterze ilościowym jak i jakościowym (realizowane w miesiącach: maj–lipiec 2007 r.), w ramach modułu IV, pt.: *Determinanty uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym*¹⁴⁷.

1. Przesłanki teoretyczno-aplikacyjne uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym

Analiza podstawowych rodzajów i uwarunkowań uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym, deklarowane przez nie znaczenie tego uczestnictwa oraz chęć jego przejawiania, uplasowane zostały w szerszej perspektywie, zarówno teoretycznej jak i aplikacyjnej. Przede wszystkim

¹⁴⁷ Badania ilościowe przeprowadzone zostały w oparciu o wywiady kwestionariuszowe, prowadzone na 1600-osobowej, reprezentatywnej próbie kobiet zamieszkałych na obszarach wiejskich we wszystkich 16 województwach. Zarówno rozbudowany pilotaż jak i badania właściwe przeprowadziła, na zlecenie kierownictwa modułu III i IV, Pracownia Badań Społecznych Polskiego Towarzystwa Socjologicznego w lipcu 2007 roku. Zebrany materiał empiryczny został również przez Pracownię przygotowany do dalszego, statystycznego opracowania, w postaci bazy danych. Materiały wyjściowe odnoszące się do badań ilościowych zawarte są w dwóch raportach częściowych do modułu IV: dr A. Michalskiej-Żyła: *Obliczenia statystyczne na podstawie danych ilościowych otrzymanych podczas badań kwestionariuszowych*, stanowiące integralną całość z analizą wyników ilościowych, sporządzoną przez mgr A. Kretek-Kamińską, zawartą w raporcie: *Analiza statystyczna wyników otrzymanych podczas badań kwestionariuszowych*. Badania jakościowe w postaci wywiadów zogniskowanych (fokusowych) oraz monografie wybranych gmin przeprowadziła dr Iza Desperak. Do badań fokusowych wybrano gminy w czterech województwach: w województwie łódzkim – gmina Andrespol – miejscowość Andrespol; w województwie warmińsko-mazurskim – gmina Jedwabno – miejscowość Jedwabno; w województwie kujawsko-pomorskim – gmina Piotrków Kujawski – miejscowość Zborowiec; w województwie wielkopolskim – gmina Klecko – miejscowość Działyń.

w perspektywie wykształcania się i/bądź podtrzymywania tożsamości wspólnot lokalnych. Poczucie odrębności wobec innych społeczności, duma z przynależności do danej społeczności, świadomość mocnego osadzenia danej społeczności lokalnej w tradycji, wykorzystywanej i pielęgnowanej aktualnie – to podstawowe wskaźniki tzw. mocnych społeczności. Problem tożsamości społeczności lokalnych należy w Polsce, ze względu na ogólne procesy globalizacyjne oraz z uwagi na podstawowe, unijne założenia i strategie wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich, do podstawowych, perspektywicznych problemów polityki państwa, zwłaszcza zaś polityki społecznej. Warto zatem spróbować odpowiedzieć na pytanie, na ile te przejawiane przez wiejskie kobiety formy uczestnictwa wynikają z poczucia odrębności i tradycji występującej w danej społeczności lokalnej, na ile zaś z indywidualnych motywacji generowanych przede wszystkim przez podstawowe korelaty o charakterze społeczno-demograficznym.

Przyjęcie takiej perspektywy podyktowane było kilkoma grupami przesłanek. Pierwsza z nich odnosi się do szerszego kontekstu, związanego z funkcjonowaniem współczesnego świata społecznego, uwikłanego w złożony proces globalizacji, prowadzący do „globalnego sąsiedztwa”, w którym mają miejsce złożone, wielopoziomowe i powiązane ze sobą procesy interpretacji, translacji, mutacji oraz adaptacji globalnych treści. Indygenizacja (uloalnienie) i kreolizacja (mieszanie) prowadzą w efekcie do nadawania sensów globalnym treściom w lokalnych warunkach przez ich lokalnych odbiorców.

Stąd też rosnąca rola lokalnych liderów, czy rzecz ujmując szerzej, osób przejawiających aktywność w różnych obszarach życia społecznego i politycznego. Wprowadzenie do antropologicznej i socjologicznej perspektywy postulatu R. Robertsona¹⁴⁸, by za jedynie sensowną perspektywę dla opisu i oceny przebiegu i skutków globalizacji uznać perspektywę lokalną, nazywaną najczęściej terminem *glokalizacja*, uchyla w zasadzie dawny model interpretacyjny, oparty na zasadzie: centrum – peryferie. Środowisko wiejskie nabiera więc z jednej strony nowych, szerszych znaczeń i możliwości interpretacyjnych, z drugiej zaś staje się zdecydowanie ważniejszą ramą odniesień do tworzenia różnego rodzaju strategii na poziomie projektów modernizacyjnych, w tym projektów odnoszących się do szeroko pojętych działań w zakresie aktywizowania kobiet wiejskich w obszarze życia publicznego.

Druga grupa przesłanek, ściśle wiążąca się z poprzednią, odnosi się do możliwości tkwiących w potencjale kobiet aktywnych społecznie i politycz-

¹⁴⁸ R. Robertson, *Globalization. Social Theory and Global Culture*. Sage Publications, London 1992; R. Robertson, *Globalization. Time – Space and Homogeneity* [w:] M. Featherstone i in. (red.), *Global Modernities*, Sage Publications, London 1995.

nie w środowisku wiejskim, które poprzez swoje działania, również te, związane z procesem socjalizacji (w tym wychowywania) młodego pokolenia, mogą najskuteczniej przyczyniać się do zatrzymania procesu "roztożsamiania się" społeczności lokalnych pod wpływem procesów globalizacyjnych.

Problematyka tworzenia i pielęgnowania silnych społeczności lokalnych ma w Polsce duże znaczenie jeszcze z innych powodów. Najistotniejszy z nich związany jest z szerszym procesem społecznym, zachodzącym w społeczeństwach doświadczających procesu demokratyzacji – procesem tworzenia się w społeczeństwa obywatelskiego, stanowiącego jeden z podstawowych, społecznych wskaźników stabilizowania się systemu demokratycznego. W analizach dotyczących problemów współczesnych demokracji podkreśla się, że system ten może być stabilny i rozwijać się tylko wtedy, gdy występuje w nim nie tylko pluralizm wynikający z liberalnej wizji wolności jednostki, ale również treści wspólnotowe, które na poziomie danego społeczeństwa obywatelskiego zaczynają odgrywać konstytuującą rolę w procesie ukierunkowywania zbiorowych działań wolnych obywateli.

Przyjęto, iż proces kształtowania społeczeństwa obywatelskiego przebiegać może nie tyle poprzez stosowanie odgórnej strategii, polegającej na nadawaniu jednostkom praw przez państwo, co zazwyczaj prowadzi do wytworzenia się kategorii „pozytywnego” obywatela, ale przede wszystkim strategii oddolnej, prowadzącej do kształtowania obywatela aktywnego. W. Morawski¹⁴⁹ wielokrotnie podkreślał, iż strategia oddolna stała się w Polsce mało realna po 1989 r., kiedy szybko zaczęto odwoływać się do metod odgórnych po to, by „niewidzialną rękę” rynku wesprzeć „widzialną ręką” biurokracji państwowej.

W efekcie, odgórne metody kształtowania obywatela doprowadziły do pozostawienia go pasywnym w tych obszarach własnej aktywności, w których posiadał już pewien rodzaj doświadczenia (praca zawodowa), w zamian za stworzenie możliwości rozwijania idei samorządności lokalnej, w której, niestety, aktywność społeczna jest nadal bardzo niska. Tylko jednak w oparciu o strategię oddolną można budować głęboko osadzone w tradycji naturalne wspólnoty lokalne, ponieważ, jak mawiał Alexis de Tocqueville: *Człowiek stworzył monarchię i ustanowił republiki, gmina zaś zdaje się pochodzić wprost od Boga.*¹⁵⁰

Jednak w tej gminie aktywność obywateli może dotyczyć nie tylko aktywności w sferze prywatnej ale i publicznej. Ten pierwszy typ aktywności

¹⁴⁹ W. Morawski, *Zmiana systemowa jako wyzwanie cywilizacyjne*, w: Polska 1989–1992. Fragmenty pejzażu, A. Sulek, A. Grabowska (red.), Warszawa 1993.

¹⁵⁰ Alexis de Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*, Warszawa 1976 s. 25.

jest zdecydowanie bardziej rozwinięty, lecz niestety, nie zawsze koresponduje on z zakresem realizowanej odpowiedzialności, obowiązków wobec innych, poziomem zaufania społecznego itp.; w efekcie często prowadzi do korupcji życia publicznego.

Z wcześniejszych, reprezentatywnych badań CBOS-u¹⁵¹ wynika, iż trudna sytuacja życiowa i bytowa blokuje aktywność społeczną, sprzyja bierności. W ostatnich latach w Polsce, według szacunków¹⁵², jest ok. 20–30 tys. aktywnie działających organizacji pozarządowych. Instytucje te zatrudniają około 200 tys. pracowników i dwa miliony stałych wolontariuszy. **Polacy pracują społecznie w różnego typu organizacjach, w żadnej z nich nie działa jednak więcej niż 3,3% ogółu społeczeństwa**¹⁵³. Marginalnym zjawiskiem jest również praca społeczna w organizacjach na rzecz ochrony środowiska, miasta, regionu czy w organizacjach samopomocowych. Co więcej, według badań CBOS-u maleje udział Polaków w pracy społecznej w większości różnego typu organizacji. Największy spadek obserwowany jest na przykładzie stowarzyszeń działających na rzecz szkolnictwa i oświaty (spadek o 2,3 punktu procentowego), organizacji i ruchów religijnych, kościelnych, wspólnot parafialnych (o 1,9), organizacji charytatywnych działających na rzecz dzieci (o 1,9) i innych potrzebujących (o 1,5) oraz związków zawodowych (o 1,5). Od grudnia 1999 r. do stycznia 2005 r. najbardziej zmalała liczba osób pracujących społecznie w organizacjach zapewniających obywatelom szeroko rozumiane oparcie społeczne. Z badań wynika również, iż spadek aktywności obywateli widoczny jest również w takich dziedzinach życia społecznego jak samorządność lokalna, ochrona środowiska naturalnego i organizacja czasu wolnego.

Mimo spadku zainteresowania pracą społeczną w pewnych środowiskach obserwować można ponadprzeciętne zaangażowanie w działalność na rzecz innych. Dotyczy to przede wszystkim przedstawicieli kadry kierowniczej i inteligencji oraz uczniów i studentów, choć młodzi ludzie koncentrują swoją aktywność w tych organizacjach, których działalność wiąże się wprost z interesem danej kategorii społecznej (organizacje młodzieżowe i sportowe). Enklawy aktywności społecznej w biernym na ogół społeczeństwie mają więc swoją specyfikę. Tym bardziej, iż wśród kadry kierowniczej i inteligencji, dwu kategorii przodujących w obszarze aktywności społecznej, odnotować można symptomy spadku zaangażowania na rzecz dotąd bardzo biernych rolników, robotników wykwalifikowanych czy przedstawicieli klasy średniej.

¹⁵¹ *Kondycja polskiego społeczeństwa obywatelskiego*, Komunikat z badań CBOS-u, Warszawa 2002.

¹⁵² *Społeczne więzi Polaków*, Komunikat CBOS-u, styczeń, Warszawa 2005.

¹⁵³ Tamże.

Najbardziej niepokojącym jest jednak fakt, iż aktywność społeczna osób niepracujących zawodowo oraz znajdujących się w najgorszym położeniu społecznym i materialnym znajduje się nie tylko na wyjątkowo niskim poziomie ale również spada.

Tendencję tę bardzo trudno jest zinterpretować poprzez odwołanie się tylko do kumulacji deprywacji społecznych, blokujących aktywność społeczną i spychających ich na margines życia społecznego. Wskazuje się zatem również na analfabetyzm funkcjonalny, utrudniający wykorzystanie informacji o możliwościach społecznego działania czy też na deficyty w obrębie ofert pracy społecznej w danym środowisku i brak kontaktów z osobami działającymi społecznie. Nie bez znaczenia jest również niski poziom wiary zarówno w sens jak i skuteczność działania na rzecz dobra wspólnego.

Chcąc zatem połączyć perspektywę obywatelską z perspektywą tożsamościową, a więc z przyjęciem za zasadną tezę, iż kobiety wiejskie, aktywne w sferze społeczno-politycznej stanowią z perspektywy procesów *glokalizacji* jedną z istotnych grup podtrzymujących bądź odtwarzających tożsamość lokalną, należy przede wszystkim opowiedzieć się za określonym rozumieniem tożsamości. Tm bardziej, że ciągle następuje nie tylko modyfikacja tradycyjnych sensów tożsamości ale również wymiana podmiotów będących nosicielami owej tożsamości. W wyraźnie socjologicznej koncepcji tożsamości podstawowy jej sens wiązany jest z wzorotwórczą funkcją grup społecznych¹⁵⁴. Inna koncepcja kolektywnej tożsamości, nosząca wiele znamion ujęć antropologicznych¹⁵⁵, traktuje to pojęcie w kategoriach gradacyjnych. Każda jednostka w naturalny sposób partycypuje, choć z różnym natężeniem, w treściach zbiorowej tożsamości. Trudno jednak w tej perspektywie znaleźć właściwą rolę dla grup i elit wzorotwórczych. Kiedy jednak mówimy o tożsamości wspólnot lokalnych perspektywa socjologiczna wydaje się bardziej zasadna. W ujęciu socjologicznym tożsamość społeczności lokalnych może być jednak rozpatrywana zarówno w perspektywie utrzymywania ciągłości, identyczności, tradycji, charakterystycznych cech, mimo upływu czasu i zmieniających się okoliczności zewnętrznych, jak i w perspektywie odrębności od innych osób czy zbiorowości¹⁵⁶.

Tak więc z pojęciem tożsamości związane są dwa znaczenia: jedno odnosi się do kontynuacji drugie do odróżniania się. Można jednak przychylić się do tych stanowisk, zgodnie z którymi kierunek interpretacji

¹⁵⁴ A. Kłosowska, *Tożsamość i identyfikacja narodowa w perspektywie historycznej i psychologicznej*, Kultura i Społeczeństwo, 1998 nr 1, s. 132.

¹⁵⁵ Z. Bokszański, *Tożsamość aktora społecznego a zmiana społeczna*, Studia Socjologiczne 1996, nr 3–4.

¹⁵⁶ Z. Bauman, *Ponowoczesne wzory osobowe*, Studia Socjologiczne 1993, nr 2.

pojęcia tożsamość przesuwają się w stronę „odrębności”, „odróżniania się”. Tym samym podstawowe pytanie w analizie tożsamości wspólnot lokalnych dotyczy tego, czy akcent winien być położony na ciągłość czy odrębność z tendencjami separatystycznymi. Tym bardziej, że z punktu widzenia konstytuującej funkcji tradycji w budowaniu tożsamości społeczności lokalnych mówi się o tzw. słabych i mocnych społecznościach lokalnych¹⁵⁷. Mocne społeczności to te, których specyfika wynika nie tylko ze swoistości cech infrastruktury gospodarczo-cywilizacyjnej, swoistości wzorów społecznych, odrębności postaw, orientacji czy preferencji politycznych, odrębności kulturowej (specyfika „małej ojczyzny”) czy odrębności społecznej (specyfika ruchliwości społecznej, zawodowej, typ zasiedloności, stopień homogeniczności również pod względem wyznaniowym itp.), ale również te, w których poziom zaufania społecznego jest relatywnie wyższy (problem ten będzie rozwinięty w rozdziale dotyczącym zaufania i kapitału społecznego kobiet wiejskich).

Warto również zaznaczyć, iż proces globalizacji z jednej strony uaktywnia postawy wspólnotowe, z drugiej zaś postawy te są niezbędne po to, by proces ten mógł przebiegać bez żadnych zakłóceń, nie tylko zresztą w wymiarze militarnym czy gospodarczym. Problem polega jednak na tym, iż zróżnicowanie wspólnotowych tożsamości: (...) *nie jest różnorodnością równych partnerów. Co dla jednych jest wolnym wyborem, jawi się innym jako zrządzenie okrutnego losu, stanowi więc dość często swoistą postać przymusowej lokalności*¹⁵⁸. Tym samym budowanie tożsamości wspólnot lokalnych, w obrębie której funkcjonują często jednostki „skazane” na lokalność, nie mające większych szans na wybór innej lokalności jest niezmiernie trudne. Bardzo wiele zależy wtedy od osób i grup aktywnych w wymiarze społecznym i politycznym. Wiejska społeczność lokalna tym się bowiem wyróżnia spośród innych wspólnot, iż jest względnie homogeniczna, bardzo często terytorialnie odrębna od innych społeczności lokalnych. Gmina czy wieś są zaś na tyle specyficznymi całościami, iż w ich obrębie można w większym stopniu pielęgnować te wartości, które stanowią o istocie życia społecznego.

We współczesnych rozważaniach na temat funkcjonowania społeczeństwa pojawiają się ponadto wątki, które pojęciu lokalności nadają dodatkowy sens. Dla wielu autorów, m.in. K.R. Poppera¹⁵⁹, ideałem społec-

¹⁵⁷ J. Kurczewska, M. Kempny, H. Bajor, *Spoločności lokalne jako wspólnoty tradycji – w poszukiwaniu korzeni demokracji*, Studia Socjologiczne, 1998, nr 2.

¹⁵⁸ Z. Bauman, *Globalizacja, czyli komu globalizacja a komu lokalizacja*, Studia Socjologiczne 1997 nr 3, s. 32.

¹⁵⁹ K.R. Popper, *społeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, tom 1 i 2, Warszawa, 1993.

czeństwa otwartego, traktowanego w zasadzie jako synonim demokracji, nie są ani rządy większości ani absolutna wolność, ale samorząd stanowiący społeczny warunek życia ludzi moralnie odpowiedzialnych. Z całą pewnością należy również zgodzić się z R. Dahrendorfem, iż zarówno demokracja polityczna jak i gospodarka rynkowa stanowiąc mechanizmy życia społecznego są wspianymi „wynalazkami” ale „domem” nie są. Nie dają człowiekowi ani tożsamości, ani poczucia przynależności, ani nie potrafią wytworzyć koniecznych więzi społecznych, zaś: *Każda definicja wolności, która opiera się na tym, co ludzie czynią – a nie wyłącznie na tym, co czynić mają prawo – jest ryzykowna; wiedzie na manowce i stanowi zachętę dla tyranów*¹⁶⁰. Z tego też względu w działaniach państwa stosującego różne instrumenty z obszaru polityki społecznej i w działaniach instytucji trzeciego sektora, stosującego różne instrumenty obywatelskiej polityki społecznej, winien być również położony akcent na te działania, które w środowisku wiejskim w sposób naturalny przyczyniają się do podtrzymywania i wzmacniania owej *community*.

Działania te oczywiście podejmuje władza lokalna i instytucje pozarządowe, jednak to właśnie kobiety wiejskie, w zdecydowanej większości poprzez pełnienie ról rodzicielskich nadają ogólny, skalający ton rozproszonym agendum i działaniom socjalizacyjnym. To kobiety wiejskie są nadal „piastunkami natury ludzkiej”, przygotowując młode pokolenie do wchodzenia w nowe, bo oparte na wartościach liberalno-demokratycznych i logice rynku, warunki życia społecznego. Jednak to, jak będą pełniły tę rolę, w znacznym stopniu zależy od tego, czy w swoim środowisku lokalnym mogą liczyć na zrozumienie i wsparcie dla swej działalności społeczno-politycznej ze strony władzy lokalnej i innych instytucji działających w tym środowisku, oraz to, w jakim stopniu same zechcą dokonać rekonstrukcji dominujących treści swych ról społecznych.

Problem uwarunkowań uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym jest równie ważny jak problem ich aktywizacji zawodowej. Przede wszystkim dlatego, że poprzez to uczestnictwo kobiety mogą przyczyniać się do szybszego usuwania zarówno starych jak i nowych barier, pojawiających się na drodze ich rosnących ambicji. Jak stwierdza I. Marczuk: *Kiedy mężczyzna trzyma pilota od telewizora, kobieta – książkę. Kiedy ten idzie na siłownię budować mięśnie, statystyczna Polka idzie do teatru*¹⁶¹.

Jednak z badań nt.: *Kobiety w Polsce*, opublikowanych przez GUS 21 grudnia 2007 roku, wynika, że Polki choć radzą sobie lepiej niż mężczyź-

¹⁶⁰ R. Dahrendorf, *Wolność a więź społeczna. Uwagi o strukturze pewnej argumentacji*, w: Społeczeństwo liberalne, K. Michalski, Klett-Cotta, (red.), Kraków 1996, s. 16.

¹⁶¹ I. Marczuk, *Polki radzą sobie lepiej od mężczyzn*, Dziennik, 2007, nr 299.

ni, ponoszą też większe koszty tego, iż są coraz bardziej nowoczesne, wykształcone i ambitne. Są one coraz częściej samotne, przemęczone, sfrustrowane, uzależnione od leków i alkoholu. Od 1990 do 2005 r. aż pięciokrotnie wzrosła liczba studentek, a wśród kobiet w wieku 25–39 lat kobiety z wyższym wykształceniem stanowią aż 44,2%. Wzrost wykształcenia kobiet nie prowadzi jednak do tego, aby zarabiały tak dobrze jak mężczyźni i miały takie same bądź mniejsze trudności w znalezieniu pracy. Zdaniem rzecznika prasowego prezesa GUS, Wł. Łagodzińskiego, w 1996 r. kobiety w Polsce zarabiały o 22% mniej niż mężczyźni z tym samym wykształceniem i na tym samym stanowisku; w 2005 roku nic się nie zmieniło¹⁶². Do tego dochodzi jeszcze obciążenie mnóstwem obowiązków domowych, które mężczyźni przejmują bardzo niechętnie.

To, co musi szczególnie niepokoić, to wzrastająca z roku na rok liczba kobiet padających ofiarą przemocy domowej. W roku 2000 takich kobiet było 67 678 zaś 2005 r. już 91 374. Oczywiście, na ten gwałtowny wzrost składa się w jakimś stopniu większa odwaga kobiet w ujawnianiu doświadczanej w rodzinie przemocy, jednak nie zmienia to stanu rzeczy. Jak stwierdzają dziennikarki komentujące na gorąco wyniki tego raportu, świadczy to: (...) *źle (...) o dojrzałości społecznej Polaków – normy społeczne nie nadążają za przemianą obyczajową kobiet. One idą do przodu, a stereotypy ciągną je w dół*¹⁶³.

Konstatację tę można odnieść zwłaszcza do kobiet ze środowiska wiejskiego, które w większym stopniu niż kobiety ze środowisk miejskich doświadczają siły stereotypu kobiety potulnej, pasywnej, skoncentrowanej tylko na dzieciach i rodzinie. Stąd też wzrost uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym to jednocześnie wzrost szans na to, iż różnego rodzaju bariery i stereotypy będą szybciej traciły swe znaczenie.

Przyjęto zatem, iż główną wartością, na gruncie której, poprzez uruchamianie instrumentów i mechanizmów mieszczących się w kanonie działań polityki społecznej, podejmować można próbę budowania i/lub ugruntowywania tożsamości wspólnot lokalnych jest tradycja, również ta, dotycząca aktywności społeczno-politycznej kobiet. Tradycja może oczywiście być niekiedy czynnikiem blokującym oczekiwaną zmianę społeczną. Zazwyczaj jednak decyduje ona zarówno o wspólnotowości, aktywności obywatelskiej jak i o modernizacji społeczności lokalnych. W znacznej mierze zależy to od tego, z jakim typem społeczności lokalnej mamy do czynienia.

¹⁶² Opinia przytoczona w artykule I. Marczak i K. Tekień, *Wysoka cena bycia kobietą*, Dziennik, 2007, nr 299.

¹⁶³ Tamże.

Czy jest to społeczność, w której brak jest w zasadzie tradycji lokalnej bądź też ogranicza się ona np. tylko do podtrzymywania miejscowego folkloru; czy też jest to społeczność, w której tradycja jest zmarginalizowana (nie dotyczy np. rozwiązań instytucjonalnych). Może to też być społeczność, gdzie tradycja funkcjonuje nie tylko w wymiarze mentalnym ale jest również wykorzystywana do wyznaczania podstawowych celów społeczności; bądź też społeczność, w której tradycja pełni konstytutywną rolę w określeniu jej tożsamości, łącznie z tendencjami separatystycznymi.

Tak więc wielość i ważność procesów dotyczących współczesnych, wiejskich społeczności lokalnych i roli, jaką w tych społecznościach pełnią kobiety, uzasadniały uplasowanie przeprowadzanych analiz dotyczących aktywności społeczno-politycznej we wspomnianym tutaj ogólnie kontekście teoretyczno-aplikacyjnym.

Można na koniec sformułować podstawowe pytanie, odnoszące się do uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym w Polsce: Jakie są szanse na to, biorąc z jednej strony pod uwagę poziom i zróżnicowanie form uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym, z drugiej zaś uwarunkowania instytucjonalne, społeczno-psychologiczne, mentalne i ekonomiczne, które zdaniem kobiet wiejskich sprzyjają bądź utrudniają rozwój tego uczestnictwa, by z czasem, w większości wiejskich społeczności lokalnych w Polsce można było stwierdzać symptomy społeczeństwa obywatelskiego?

Analiza uzyskanego materiału empirycznego pozwala wysnuć wniosek, iż szanse te, wbrew pozorom, są duże. Wymaga to jednak zastosowania innego instrumentarium działań aktywizujących kobiety wiejskie.

2. Poziom i rodzaje uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym

Dokonanie możliwie pełnej charakterystyki aktywności społeczno-politycznej kobiet wiejskich wymaga analizy nie tylko całego szeregu działań przez te kobiety podejmowanych, ale również rozmaitych czynników mogących wpływać na przebieg tych działań. W niniejszym rozdziale skupiono się przede wszystkim na działalności kobiet prowadzonej w ramach różnych organizacjach i/lub stowarzyszeń, na dobrowolnej i nieodpłatnej pracy, którą wykonują na rzecz swoich społeczności lokalnych (uwzględniając tu pomoc świadczoną sąsiadom, mieszkańcom gminy i/lub regionu, udział w spotkaniach z władzami lokalnymi oraz składanie na ich ręce rozmaitych postulatów), przejawianym przez nie zainteresowaniem

polityką, na udziale w wyborach różnego szczebla oraz uczestnictwie w przygotowywaniu kampanii wyborczych. Tym samym, mówiąc o uczestnictwie kobiet w życiu społeczno-politycznym mamy na myśli zarówno uczestnictwo w organizacjach i instytucjach sformalizowanych jak i niesformalizowanych; uczestnictwo podejmowane względnie regularnie jak i okazjonalnie. Tak szerokie potraktowanie tego uczestnictwa wynika z dość oczywistego faktu, iż biorąc z jednej strony pod uwagę dość słabo rozwiniętą infrastrukturę instytucjonalną, występującą na polskiej wsi, z drugiej zaś specyfikę ról kobiecych, ograniczanie się jedynie do analizy uczestnictwa kobiet w zinstytucjonalizowanych formach, w zdecydowany sposób zawęziłoby istotę aktywności społeczno-politycznej kobiet wiejskich.

Za podstawowe korelaty zróżnicowanych form uczestnictwa kobiet, mogące modyfikować przebieg aktywności kobiet uznano przede wszystkim zmienne społeczno-demograficzne, m.in. takie, jak: wiek kobiet, poziom ich wykształcenia, sytuację rodzinną rozpatrywaną ze względu na stan cywilny, liczbę dzieci oraz podział obowiązków domowych, sytuację materialną w postaci zmiennej dochodów i zmiennej, zawierającej dokonaną przez kobiety subiektywną ocenę sytuacji materialnej rodziny, oraz sytuację zawodową kobiet. W analizach dotyczących sytuacji zawodowej skoncentrowano się przede wszystkim na typie aktywności zawodowej i wykonywanym przez kobiety wiejskie zawodzie.

2.1. Przynależność do organizacji społeczno-politycznych

Przynależność do dwudziestu różnego rodzaju organizacji społeczno-politycznych, w tym do stowarzyszeń, fundacji, związków, klubów, wspólnot religijnych zadeklarowały 272 kobiety (na 1600), co stanowi niespełna 16% spośród badanych kobiet wiejskich. Niemal 83% kobiet wiejskich nie należy do żadnej organizacji o charakterze społecznym lub politycznym (pozostałe kobiety nie udzieliły odpowiedzi na pytanie dotyczące omawianej kwestii).

Największa liczba kobiet (zob. tab. 31) zadeklarowała przynależność do organizacji działających na rzecz szkolnictwa i/lub oświaty takich, jak np. komitety rodzicielskie, rady rodziców czy szkolne fundacje. Do wspomnianych organizacji należało nieco ponad 6% ogółu badanych (co stanowiło aż 35% grupy kobiet w ogóle działających w organizacjach wszystkich typów). Na drugim miejscu znalazły się instytucje typowo kobiece, tradycyjne w środowisku kobiet wiejskich. Przynależność do tych organizacji (przede wszystkim do kół gospodyń wiejskich) zadeklarowało niespełna 6% ogółu kobiet (co stanowiło ponad 30% grupy kobiet należących do jakichkolwiek organizacji).

Warto także wspomnieć o ruchach religijnych, wspólnotach parafialnych i organizacjach kościelnych, w działaniach których uczestniczyła nieco więcej niż co trzydziesta kobieta wiejska (ponad 16% grupy kobiet działających w organizacjach), oraz o trzech typach organizacji, do których należała nieco więcej niż co setna spośród badanych kobiet wiejskich. Chodzi tutaj o organizacje i stowarzyszenia artystyczne (chóry, orkiestry, teatry amatorskie), organizacje związane z ratowaniem ludzi i mienia (takie jak Ochotnicza Straż Pożarna czy Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe), oraz o organizacje charytatywne, działające na rzecz potrzebujących dzieci. Podobny odsetek kobiet (nieco ponad 1% ogółu badanych) sprawował także jakieś funkcje w samorządach gminnych. Działalność w organizacjach pozostałych typów deklarowały już tylko pojedyncze kobiety (zob. tab. nr 31).

Tab. 31. Rodzaje organizacji, do których należą kobiety wiejskie

Lp.	Typy organizacji	Liczebność	Odsetek wśród kobiet należących do organizacji N=272	Odsetek wśród wszystkich respondentek N = 1600*
1	Organizacje działające na rzecz szkolnictwa, oświaty, np. komitety rodzicielskie, rady rodziców, fundacje szkolne, itp.	97	35,0	6,1
2	Organizacje kobiece, np. koła gospodyń wiejskich	88	31,8	5,5
3	Organizacje, ruchy religijne, kościelne, wspólnoty parafialne	46	16,6	2,9
4	Organizacje, stowarzyszenia artystyczne, np. chóry, orkiestry, zespoły taneczne, teatralne	20	7,2	1,3
5	Ochotnicza Straż Pożarna, Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe itp.	19	6,9	1,2
6	Samorządy gminne	18	6,5	1,1
7	Organizacje charytatywne działające na rzecz potrzebujących dzieci	18	6,5	1,1
8	Organizacje młodzieżowe, np. harcerstwo, kluby młodzieżowe	13	4,7	0,8
9	Organizacje, kluby i stowarzyszenia sportowe	12	4,3	0,8
10	Organizacje, stowarzyszenia turystyczne	11	4,0	0,7

Lp.	Typy organizacji	Liczebność	Odsetek wśród kobiet należących do organizacji N=272	Odsetek wśród wszystkich respondentek N = 1600*
11	Komitety starające się o załatwienie jakiejś konkretnej sprawy (np. wywozu śmieci, budowy drogi), grupy protestu	7	2,5	0,4
12	Stowarzyszenia miłośników regionu, np. zajmujące się ochroną zabytków, rozwojem kultury regionalnej itp.	7	2,5	0,4
13	Organizacje charytatywne działające na rzecz potrzebujących – starych, ubogich, chorych, ofiar klęsk żywiołowych, itp.	6	2,2	0,4
14	Organizacje emerytów, kluby seniorów	6	2,2	0,4
15	Towarzystwa przyjaźni z innymi krajami, narodami	6	2,2	0,4
16	Stowarzyszenia, związki działkowiczów, hodowców, wędkarzy, zbieraczy, kolekcjonerów, hobbystów	5	1,8	0,3
17	Partie lub stowarzyszenia polityczne	5	1,8	0,3
18	Organizacje samopomocowe, kluby wsparcia np. stowarzyszenia osób niepełno sprawnych, samotnych matek, osób bezrobotnych itp.	4	1,4	0,3
19	Organizacje działające na rzecz ochrony środowiska naturalnego	2	0,7	0,1
20	Inne organizacje, stowarzyszenia, ruchy, kluby lub fundacje	4	1,4	0,3

* odsetki nie sumują się do 100 ponieważ możliwy był wybór więcej niż jednej odpowiedzi.

Źródło: opracowanie własne.

Na uwagę zasługuje fakt, iż przynależność do partii i stowarzyszeń politycznych zadeklarowało tylko 5 kobiet (!), co stanowi 0,3% wszystkich kobiet i 1,8% kobiet należących do organizacji społeczno-politycznych. Stanowi to mniejszy odsetek, niż przynależność kobiet do stowarzyszeń miłośników regionu i rozwoju kultury regionalnej – 7 osób.

Proporcje między odsetkami kobiet należących do organizacji społeczno-politycznych i kobiet deklarujących brak takiej przynależności różniły się dość znacząco w poszczególnych województwach (zob. tab. nr 32).

Tab. 32. Przynależność kobiet wiejskich do organizacji społecznych i politycznych według województw

Województwo		Respondentki deklarujące przynależność do organizacji	Respondentki deklarujące brak przynależności do organizacji	Ogółem
Dolnośląskie	Liczba respondentek	7	84	91
	Odsetek respondentek	7,7	92,3	100
Kujawsko-pomorskie	Liczba respondentek	10	78	88
	Odsetek respondentek	11,4	88,6	100
Lubelskie	Liczba respondentek	15	90	105
	Odsetek respondentek	14,3	85,7	100
Lubuskie	Liczba respondentek	8	32	40
	Odsetek respondentek	20,0	80,0	100
Łódzkie	Liczba respondentek	18	79	97
	Odsetek respondentek	18,6	81,4	100
Małopolskie	Liczba respondentek	18	158	176
	Odsetek respondentek	10,2	89,8	100
Mazowieckie	Liczba respondentek	18	171	189
	Odsetek respondentek	9,5	90,5	100
Opolskie	Liczba respondentek	8	41	49
	Odsetek respondentek	16,3	83,7	100
Podkarpackie	Liczba respondentek	33	111	144
	Odsetek respondentek	22,9	77,1	100
Podlaskie	Liczba respondentek	10	36	46
	Odsetek respondentek	21,7	78,3	100
Pomorskie	Liczba respondentek	14	68	82
	Odsetek respondentek	17,1	82,9	100
Śląskie	Liczba respondentek	22	88	110
	Odsetek respondentek	20,0	80,0	100
Świętokrzyskie	Liczba respondentek	6	70	76
	Odsetek respondentek	7,9	92,1	100
Warmińsko-mazurskie	Liczba respondentek	12	48	60
	Odsetek respondentek	20,0	80,0	100
Wielkopolskie	Liczba respondentek	43	119	162
	Odsetek respondentek	26,5	73,5	100
Zachodnio-pomorskie	Liczba respondentek	7	50	57
	Odsetek respondentek	12,3	87,7	100
Ogółem	Liczba respondentek	249	1323	1572
	Odsetek respondentek	15,8	84,2	100

Źródło: opracowanie własne.

Stosunkowo najwięcej kobiet aktywnych (działających w różnego typu organizacjach) znalazło się wśród respondentek z województw: wielkopolskiego (nieco więcej niż co czwarta z kobiet tego województwa), podkarpackiego i podlaskiego (nieco więcej niż co piąta przedstawicielka tych województw) oraz lubuskiego, śląskiego i warmińsko-mazurskiego (dokładnie co piąta respondentka z każdego z wymienionych województw). Tak więc relatywnie wysoki, choć wewnętrznie zróżnicowany poziom uczestnictwa w życiu społeczno-politycznym deklarują zarówno kobiety z województw tradycyjnie uznawanych za wiodące (woj. wielkopolskie) jak i z województw, w których tradycja wysokiego uczestnictwa kobiet w życiu społeczno-politycznym albo nie występowała, albo też została przerwana w wyniku II wojny światowej (dominujący odsetek ludności napływowej w województwie warmińsko-mazurskim czy lubuskim).

Najmniejsze odsetki kobiet działających w organizacjach społeczno-politycznych znalazły się z kolei wśród przedstawicielek województw: dolnośląskiego i świętokrzyskiego (niespełna 8% badanych z każdego z nich); jedno z tych województw (dolnośląskie) stanowi przykład przerwanej ciągłości historycznej, jednak drugie z nich (świętokrzyskie) – nie.

Nie bez znaczenia jest tutaj oczywiście fakt, że w badaniu przyjęto (wydaje się, że w pełni zasadne) szerokie rozumienie tego uczestnictwa; zarówno uczestnictwa sformalizowanego jak i niesformalizowanego. Stąd też, biorąc pod uwagę dominujące typy uczestnictwa społeczno-politycznego kobiet wiejskich, wśród województw o stosunkowo wysokich odsetkach dotyczących tego uczestnictwa znalazły się również te, w których aktywność kobiet wiejskich przejawia się przede wszystkim w działalności na rzecz wspólnoty religijnej czy w organizacjach typowo kobiecych (woj. podkarpackie i podlaskie).

Udział kobiet należących do organizacji kobiecych w ramach poszczególnych kategorii wieku jest najniższy wśród respondentek najmłodszych i najwyższy wśród respondentek najstarszych. Najwyższy odsetek kobiet aktywnie działających w organizacjach kobiecych znalazł się wśród respondentek, które ukończyły 50 lat. Jednak między wiekiem kobiet wiejskich a ich przynależnością do organizacji społeczno-politycznych zachodzi istotna statystycznie, choć słaba zależność (V Cramera – 0,181 przy $p = 0,001$). Analizy uzyskanego materiału podejmowane z perspektywy zróżnicowań regionalnych, również nie pozwoliły na stwierdzenie występowania istotnych różnic w strukturze uwarunkowań i barier uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym. W tym samym województwie wskazać można bowiem na takie społeczności wiejskie, w których poziom aktywności społeczno-politycznej jest wysoki, i takie, gdzie jest on zdecydowanie niski.

Szczegółowe analizy wykazały, iż o poziomie uczestnictwa kobiet w życiu społeczno-politycznym decyduje o wiele więcej czynników, niż to się zazwyczaj zakłada. Zdecydowanie rosnącą rolę zaczyna odgrywać obecność w środowisku wiejskim liderów aktywności, które potrafią być nie tylko multiplikatorami wiejskiej opinii publicznej, ale potrafią zaktywizować inne, bierne dotąd kobiety. Jak wynika zarówno z badań fokusowych jak i badań ilościowych są to w znacznej mierze kobiety, które przeszły przez rodzinny trening aktywności społecznej własnej matki. Świadczą o tym zwłaszcza dane empiryczne pochodzące z badań jakościowych; zarówno z badań monograficznych wybranych 2 gmin (Kłęcka i Piotrkowa Kujawskiego) jak i z wywiadów zogniskowanych (fokusowych), przeprowadzonych w 4 gminach 4 województw¹⁶⁴.

2.2. Praca na rzecz społeczności lokalnej

Aktywność społeczno-polityczna kobiet wiejskich nie ogranicza się wyłącznie do działalności w organizacjach i instytucjach sformalizowanych. W świetle otrzymanych wyników można by się nawet pokusić o tezę, że w znacznym stopniu przebiega ona właśnie poza ramami formalnych organizacji. Wskazuje na to choćby fakt, że 3/4 kobiet wiejskich zadeklarowało wykonywanie (aktualnie lub w przeszłości) dobrowolnie i nieodpłatnie prac na rzecz swoich sąsiadów. Ponad połowa kobiet wykonywała prace o takim charakterze także na rzecz innych mieszkańców swojej wsi, a nieco więcej niż co czwarta również na rzecz mieszkańców swojej gminy. Ponadto niemal co trzecia z badanych kobiet wiejskich brała udział w spotkaniach z przedstawicielami władz lokalnych; można przypuszczać, iż działo się to zazwyczaj w ramach zebrań wiejskich, organizowanych przez sołtysów, tradycyjną instytucję władzy samorządowej na wsi. Warto zauważyć, że w spotkaniach z reprezentantami władz lokalnych uczestniczyło niemal 60% kobiet, w miejscu zamieszkania których takie spotkania się w ogóle się odbywały. Co więcej, co czwarta spośród badanych kobiet składała (osobiście lub w porozumieniu z innymi członkami społeczności lokalnej) postulaty, prośby lub żądania do władz lokalnych.

Należy także wspomnieć o udziale badanych w akcjach i protestach organizowanych w celu zrealizowania interesów mieszkańców gmin, w których zamieszkują badane kobiety. W akcjach wspomnianego typu brało udział ponad 43% spośród tych kobiet, które o takich akcjach wiedzą. W protestach mających na celu wyrażenie sprzeciwu wobec działań władz

¹⁶⁴ Szczegółowa analiza dotycząca wyników pochodzących z badań monograficznych przeprowadzonych w ramach modułu IV oraz z wywiadów fokusowych zawarta jest w raportach cząstkowych dr I. Desperat.

lokalnych bierze natomiast udział co trzecia kobieta wiejska, w miejscowości której taki protest się odbywa.

2.3. Zainteresowanie polityką i udział w wyborach

Tylko co piętnasta spośród badanych kobiet deklaruje bardzo duże lub duże zainteresowanie polityką, wyrażające się w uważnym śledzeniu przebiegu większości wydarzeń politycznych, podczas gdy co trzecia kobieta wiejska deklaruje zainteresowanie na poziomie średnim (polegające na śledzeniu jedynie głównych, najważniejszych wydarzeń). Blisko 30% ogółu badanych kobiet deklaruje minimalne zainteresowanie polityką, a kolejne 28% mówi o braku jakiegokolwiek zainteresowania dla analizowanych kwestii. Co ciekawe, co dziewiąta spośród badanych kobiet jednocześnie deklaruje, iż brała czynny udział w przygotowywaniu kampanii wyborczej jakiegoś kandydata lub partii politycznej, co wydaje się być wskazaniem zawyżonym. Bardzo wysoki poziom osiąga deklarowana przez respondentki frekwencja wyborcza. Ponad 73% kobiet wiejskich twierdzi, iż brało w 2005 roku udział w wyborach prezydenckich; ponad 70% także w wyborach samorządowych, a tylko nieznacznie mniej, bo ponad 65% badanych wzięło udział w wyborach parlamentarnych. Tutaj możemy już mówić o zawyżaniu deklarowanego przez kobiety wiejskie swojego uczestnictwa w różnego typu demokratycznych wyborach. Podane wskazania są o kilkanaście procent wyższe niż te, dotyczące całej dorosłej i uprawnionej do głosowania populacji Polaków; co więcej, frekwencja wyborcza mieszkańców wsi jest zazwyczaj niższa niż frekwencja wyborcza mieszkańców miast. Można domniemywać, że wystąpił tutaj efekt ankierski.

2.4. Miejsce aktywności społeczno-politycznej w systemie wartości kobiet wiejskich

Rozważania dotyczące możliwości aktywizowania kobiet wiejskich i usuwania barier stojących na drodze ku tej aktywizacji byłyby niepełne, gdybyśmy nie uwzględnili miejsca, jakie aktywność społeczno-polityczna zajmuje w ich systemie wartości. Oczwistym jest, że wartości wysoko uplasowane w hierarchii stwarzają większe szanse na ich realizację; również wtedy, gdy występują liczne przeszkody i bariery utrudniające tę realizację. Z badań CBOS-u¹⁶⁵, dotyczącego znaczenia pracy w życiu Polaków, z listopada 2006 roku wynika, że do wartości deklarowanych jako najważniejsze w codziennym życiu należy przede wszystkim szczęście rodzinne (72% wskazań) a dalszej, choć w nieco odległej kolejności: praca zawodowa (50% wskazań), zachowa-

¹⁶⁵ *Znaczenie pracy w życiu Polaków*, Komunikat CBOS-u, grudzień, Warszawa 2006.

nie dobrego zdrowia (49% wskazań), spokój (48% wskazań), uczciwe życie (47% wskazań) i szacunek innych ludzi (43% wskazań). **Możliwość udziału w demokratycznym życiu społeczno-politycznym znalazła się na trzecim od końca miejscu ze wskazaniem na poziomie 7%** (przed życiem pełnym przygód i wrażeń – 5% wskazań i sukcesem, sławą – 4% wskazań). I choć poziom wskazań na szczęście rodzinne nie różnicuje Polaków ze względu na płeć (71% wskazań – mężczyźni i 73% wskazań – kobiety), to poziom wskazań na udział w demokratycznym życiu społeczno-politycznym jako na najważniejszą wartość w codziennym życiu już tak; mężczyźni częściej (9%) niż kobiety (5%), mieszkańcy wsi (8%) częściej niż mieszkańcy miast (od 5–6%), rolnicy częściej (10%) niż inne, pracujące grupy zawodowe, pracujący w prywatnym gospodarstwie rolnym (10%) częściej niż pracujący w innych sektorach gospodarki, wskazywali na ważność tej wartości. Interesującym jest zatem to, jaka jest struktura wartości kobiet wiejskich, zwłaszcza w sytuacji, gdy do oceny miały one przedstawione 20 różnych wartości, również tę, odnoszącą się do udziału w życiu społeczno-politycznym.

Z analizy materiału empirycznego wynika, iż bardzo ważne miejsca w systemie wartości większości kobiet wiejskich zajmują przede wszystkim wartości takie, jak: zdrowie (wskazywane jako bardzo ważne przez ponad 95% badanych), szczęście rodzinne (wskazywane przez niemal 94% ogółu) i uczciwe życie (wskazywane przez 80% respondentek). Zaraz za wymienionymi lokują się takie wartości jak: spokój, życie bez większych kłopotów, praca oraz doświadczanie szacunku ze strony innych osób (każda z osobna wskazywana przez ponad 60% badanych). Ponad połowa kobiet wiejskich uważa za bardzo ważne: wiarę, religię i/lub posiadanie przyjaciół, a niemal 45% spośród nich także wykształcenie.

Wartości związane z aktywnością społeczno-polityczną zajmują zdecydowanie niższe lokaty na liście utworzonej w oparciu o liczbę wskazań respondentek uważających daną wartość za bardzo ważną. I tak: możliwość działania na rzecz innych ludzi, pomagania ludziom jest bardzo ważna dla nieco ponad 28% badanych kobiet, możliwość działania dla dobra swojej miejscowości uważa za bardzo ważną nieco ponad 22% badanych kobiet, a **wyrażoną wprost możliwość udziału w życiu społeczno-politycznym za bardzo ważną uznaje tylko 12% kobiet wiejskich**. Jednak wskazania na tę ostatnią wartość są i tak wyższe od przywoływanych wskazań kobiet polskich w ogóle (12% wobec 7% w badaniach CBOS-u)¹⁶⁶.

¹⁶⁶ Oczywiście, należy pamiętać o nieco innej metodologii leżącej u podstaw badań CBOS-u, i o nieco inaczej sformułowanym pytaniu; w naszych badaniach zastosowano pięciopunktową skalę; w badaniach CBOS-u pytano o najważniejszą wartość – choć można było jednocześnie wskazać aż pięć wartości).

Zatem, traktując uczestnictwo kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym jako uczestnictwo zarówno sformalizowane jak i niesformalizowane (dbanie o pomyślność, dobro swojej miejscowości, możliwość działania na rzecz innych ludzi, pomaganie innym, możliwość działania dla dobra swojej miejscowości), możemy powiedzieć, iż z punktu widzenia deklarowanej ważności tych wartości we własnym życiu, kobiety wiejskie nie różnią się od innych polskich kobiet; więcej, ich system wartości stanowi przesłankę ku temu, by rozwijać w pierwszej kolejności pozainstytucjonalne formy uczestnictwa w życiu społecznym, zaś z form instytucjonalnych te, które zorientowane są na działalność pomocową, w tym działalność charytatywną.

3. Zróżnicowane możliwości rozwijania aktywności kobiet wiejskich

Z pewnością łatwiej będzie można oszacować możliwości rozwoju uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym, jeśli uwzględnimy ich poglądy na temat motywów, przesłanek i przewidywanych efektów leżących u podstaw angażowania się przez kobiety w różne formy społeczno-go uczestnictwa.

Niemal połowie spośród badanych kobiet trudno jest jednoznacznie określić, czy kobiety wiejskie, angażujące się w działania różnych organizacji społeczno-politycznych, robią to przede wszystkim po to, aby realizować interesy własne, czy też przede wszystkim po to, aby pracować na rzecz wszystkich mieszkańców swojej miejscowości, gminy lub regionu. Zdecydowana większość kobiet mających jednoznaczne, sprecyzowane poglądy w omawianej kwestii (ponad 70% tej grupy, co stanowi jednocześnie 38% ogółu badanych) uzasadnia aktywność społeczno-polityczną kobiet wiejskich w kategoriach grupowych uważając, że osoby należące do rozmaitych organizacji angażują się w ich działania przede wszystkim po to, aby pracować dla dobra wszystkich mieszkańców swojego środowiska. Uzasadnienia w kategoriach indywidualistycznych, tzn. odwołujące się do poglądu, że osoby należące do organizacji przede wszystkim chcą realizować interesy swoje i swoich znajomych wyraża nieco więcej niż co szósta kobieta wiejska.

Mniej problemów sprawia kobietom wiejskim dokonanie wyboru między uzasadnieniami aktywności społeczno-politycznej kobiet wiejskich w kategoriach współpracy (podejmowanej na rzecz realizacji wspólnych interesów, wspólnego dobra) lub sprzeciwu (wobec niepożądanych działań podejmowanych wobec członków społeczności lokalnej). Ponad 3/4 kobiet wiejskich uważa, że mogą one osiągnąć więcej, jeśli będą razem działały i wspólnie poszukiwały rozwiązania problemów dotyczących społeczności lokalnej, niż

w sytuacji, gdy będą próbowały realizować powyższe cele ograniczając się do organizowania protestów, demonstracji i wywierania nacisków na władze lokalne. Tę ostatnią opinię podziela tylko co dziesiąta kobieta wiejska.

Ponad 2/3 badanych kobiet uważa także, że ludzie chętniej angażują się w działania na rzecz swojej społeczności, gdy chcą, aby na terenie wsi lub gminy zostały zbudowane nowe, ważne dla mieszkańców obiekty służące podniesieniu komfortu ich życia (np. drogi, kanalizacja lub obiekty kulturalne), niż w działania służące zablokowaniu inwestycji postrzeganych przez mieszkańców jako niekorzystne (np. autostrad, spalarni śmieci, masztów telefonii komórkowej itp.). Przeciwna opinię wyraża nieco więcej niż co czwarta kobieta wiejska.

Biorąc pod uwagę fakt, iż kobiety wiejskie, zarówno te aktywne w życiu społeczno-politycznym jak i pasywne, zdecydowanie częściej wskazują na motywacje grupowe, oparte na współpracy a nie na wyrażaniu sprzeciwu jako na te motywacje, które są cechą charakterystyczną dla kobiet aktywnych w wymiarze społeczno-politycznym, możemy powiedzieć, iż taka sytuacja stwarza duże szanse na dalszy rozwój uczestnictwa kobiet w życiu własnych społeczności. Bariery występują więc nie tyle po stronie kobiet i ich mentalności, co po stronie obiektywnych uwarunkowań i społecznego kontekstu, w jakim to uczestnictwo jest realizowane. Dodatkowym argumentem na rzecz tej tezy są wyniki badań jakościowych (wywiady zogniskowane – fokusy), przeprowadzone w czterech różnych województwach.

3.1. Bariery aktywności społeczno-politycznej w ocenie kobiet

Jednak zdecydowanie więcej, i bardziej złożonych czynników wymieniały kobiety wtedy, gdy mówiły o barierach tej aktywności, zarówno własnej jak i innych kobiet wiejskich. Zaliczały do nich przede wszystkim bariery: ekonomiczne, obyczajowo-środowiskowe, izolację przestrzenną, postęp cywilizacyjny i transformację, bariery związane z postawą władz lokalnych, bariery związane z płcią – stereotypy i autostereotypy kobiet.

- **Bariery ekonomiczne** to przede wszystkim: brak środków finansowych na prowadzenie działalności społecznej, brak pracy, niskie emerytury i renty; niskie zasiłki z opieki społecznej, brak pracy dla matek małych dzieci.
- **Bariery obyczajowo-środowiskowe** to przede wszystkim: obojętność większości mieszkańców wsi na podejmowanie działań wspólnotowych, negatywna reakcja lokalnych środowisk na przejawianie przez kobiety aktywności społecznej czy politycznej; brak organizacji młodzieżowych, które uczyłyby wzorców aktywności; brak wsparcia w społeczności lokalnej dla własnej aktywności a czasem również własnych rodzin; zazdrość i brak solidarności wśród kobiet.

- **Bariery związane z izolacją przestrzenną** to przede wszystkim: brak możliwości dojazdu komunikacją publiczną do siedziby różnych organizacji, zamknięcie w obrębie własnej wsi, likwidacja kolejnych ogniw transportu publicznego, oddalenie do miasta. Nie stwierdzono jednak, by Internet tam gdzie jest dostępny, przełamywał tę barierę.
- **Bariery związane z postępem cywilizacyjnym i zmianami transformacyjnymi** to przede wszystkim: mass media (zwłaszcza telewizja) postrzegane przede wszystkim jako „pożeracz” czasu i lokalnej aktywności, likwidacja centrów lokalnej aktywności, porzucenie idei czynów społecznych, zmiana wzorców życia – nastawienie na konsumpcję a nie na działanie na rzecz dobra wspólnego, migracje, wyjazdy młodych ze wsi; w przypadku wsi których mieszkańcy stanowią ludność napływową, zwłaszcza na Mazurach, brak tradycji dbania o swoje; problemy z zapewnieniem opieki dla starszych /chorych członków rodziny (placówek takich nie ma na wsi, a za opiekę odpowiedzialne są głównie kobiety); trudności dnia codziennego – związane z gorszą infrastrukturą na wsi (np. brak kanalizacji), obciążenie obowiązkami – w domu, w polu itp.
- **Bariery związane z postawą władz lokalnych** to przede wszystkim: brak wsparcia w lokalnych instytucjach władzy; zorientowanie priorytetów władz lokalnych przede wszystkim na rozwój np. infrastruktury, a nie na aktywizowanie społeczności lokalnych.
- **Bariery związane z płcią** to przede wszystkim: mała liczba kobiet w polityce i polityki nastawionej na kobiety (na poziomie lokalnym i ogólnopolskim); „męskie” reguły gry – w polityce i w zatrudnieniu; postrzeganie świata polityki jako nieprzyjaznego kobietom; bycie kobietą, dyskryminacja ze względu na płeć.

Niektóre czynniki wymieniano zarówno jako aktywizujące, jak i zniechęcające kobiety do aktywności. Jest to przede wszystkim:

- wiejska obyczajowość, z jednej strony budująca poczucie wspólnoty, z drugiej charakteryzująca się wysokim poziomem kontroli społecznej i stygmatyzująca odmiennosc, do której zaliczane też bywa w niektórych środowiskach wiejskich uczestnictwo kobiet w życiu społecznym a zwłaszcza politycznym
- obciążenie obowiązkami rodzinnymi, domowymi i gospodarskimi – z jednej strony zmusza kobiety do samoorganizacji, rodziny do współdziałania, z drugiej strony nadmierne obciążenie obowiązkami utrudnia a czasem wręcz uniemożliwia aktywność.

3.2. Przyczyny braku przynależności kobiet wiejskich do organizacji społeczno-politycznych

Kiedy jednak, głównie w badaniach ilościowych, próbowano ustalić konkretne przyczyny braku przynależności większości kobiet wiejskich do jakichkolwiek form aktywności społeczno-politycznej, to wśród najważniejszych czynników (zob. tab. nr 33) wymieniany był przede wszystkim brak czasu (ponad 70% wskazań). Ten rodzaj ograniczenia nie był tak wyraźnie podkreślany przez kobiety biorące udział w badaniach fokusowych; co więcej, kobiety najbardziej aktywne nigdy tego czynnika nie podnosiły, choć najczęściej również pracowały, prowadziły dom i wychowywały dzieci. Należy więc przypuszczać, iż wskazania na brak dostatecznej ilości wolnego czasu są w odniesieniu do części kobiet w jakimś stopniu zabiegiem racjonalizującym własną pasywność; nie wymagają ponadto uruchamiania głębszej refleksji na ten temat; tym bardziej, że dla części kobiet (nie tylko ze środowisk wiejskich) uczestnictwo w życiu społeczno-politycznym nie jest wpisane w scenariusz społecznej roli kobiety.

Na drugim miejscu (choć ze zdecydowanie mniejszą częstotliwością wskazań), znalazł się brak potrzeby zrzeszania się, brak chęci do podejmowania wspólnych działań (36% wskazań) oraz brak wiedzy dotyczącej sfery i zakresu działań podejmowanych przez poszczególne organizacje (niemal 32% wskazań).

Stosunkowo liczne odsetki kobiet wiejskich mówią także o braku odpowiednich kwalifikacji, nieodpowiednim przygotowaniu kobiet wiejskich do podejmowania działań w ramach organizacji społecznych i/lub politycznych (ponad 22% ogółu), trudnościach związanych z dotarciem do organizacji (ponad 17% wskazań) oraz o poczuciu, że przynależność do organizacji nie ma żadnego sensu, gdyż ich działania i tak niczego nie zmieniają (ponad 15% wskazań). Warto jeszcze zwrócić uwagę na to, że co dwudziesta piąta kobieta respondentka uważa, że kobiety wiejskie nie decydują się na działanie w organizacjach ze względu na to, że ich aktywność zostałaby źle odebrana przez członków rodziny lub znajomych.

Bardzo podobnych argumentów używają kobiety nie należące do żadnej organizacji tłumacząc, dlaczego same nie podjęły takiej aktywności. I tu na pierwszych miejscach pojawiają się: brak czasu (niemal 62% wskazań kobiet nie należących do organizacji) i brak potrzeby i/lub chęci do zrzeszania się (blisko 50% wskazań).

Na kolejnych pozycjach, już ze znacznie mniejszą liczbą wskazań przywoływane są: niemożność dotarcia do organizacji, związana często z brakiem informacji dotyczących jej siedziby, brak zainteresowania działalnością

poszczególnych organizacji oraz brak wiedzy na temat tejże działalności (akcentowane odpowiednio przez ponad 9% w pierwszym przypadku i ponad 8% w dwóch pozostałych przypadkach respondentek z opisywanej kategorii). Nieco mniejsze odsetki kobiet nie należących do organizacji uzasadniały ten fakt brakiem odpowiednich kwalifikacji do podejmowania analizowanej aktywności (8% tej grupy), przekonaniem o bezsensowności takich działań wynikającej z faktu, iż nie przynoszą one oczekiwanych skutków (ponad 6% grupy) oraz faktem, iż kobiety nie są przyjmowane do organizacji, do których chciałyby należeć (siedem reprezentantek tej grupy).

Tab. 33. Przyczyny braku aktywności społeczno-politycznej kobiet wiejskich w opinii respondentek

Lp.	Powody braku aktywności organizacyjnej kobiet wiejskich według opinii respondentek	Liczba respondentek	Odsetek respondentek* N = 1600
1	Brak czasu	1155	72,2
2	Brak potrzeby zrzeszania się	578	36,1
3	Brak wiedzy o tym, czym zajmują się te organizacje	510	31,9
4	Brak odpowiednich kwalifikacji	353	22,1
5	Niemożliwość dotarcia do organizacji, brak wiedzy o miejscu działania organizacji	280	17,5
6	Poczucie braku sensu działania w organizacjach; pogląd, że działanie organizacji i tak niczego nie zmienia	249	15,6
7	Niechęć ze strony rodziny lub znajomych	68	4,3
8	Inne powody	69	4,3

* odsetki nie sumują się do 100, ponieważ możliwy był wybór więcej niż jednej odpowiedzi.

Źródło: opracowanie własne.

3.3. Podstawowe sfery potencjalnego uczestnictwa w życiu społeczno-politycznym

Nieco więcej kobiet wiejskich, niż miało to miejsce w przypadku deklaracji dotyczących aktualnej aktywności społeczno-politycznej, deklaruje aktywność potencjalną. O chęci przynależności do organizacji mówi ponad 20% ogółu badanych kobiet, wobec 15,8% kobiet aktualnie aktywnych.

Organizacjami, w których działalność kobiety wiejskie byłyby gotowe ewentualnie się zaangażować okazały się przede wszystkim organizacje charytatywne. Do stowarzyszeń i/lub fundacji działających na rzecz potrzebujących dzieci chciałoby należeć 6,1% ogółu respondentek i 26,9%

chcących należeć do jakiejś organizacji (nieco więcej niż co czwarta respondentka deklarująca potencjalną aktywność w ramach organizacji) a do organizacji działających na rzecz potrzebujących – starych, ubogich, chorych, ofiar klęsk żywiołowych, itp., zapisałoby się niemal 4% ogółu badanych (3,8%), co stanowi 16,8% ogółu chcących należeć do organizacji; niemal co szósta spośród respondentek chcących podjąć działalność w organizacjach społecznych i/lub politycznych.

Rozpatrując łącznie deklarowaną chęć uczestnictwa kobiet wiejskich w instytucjach charytatywnych działających na rzecz potrzebujących dzieci i w instytucjach działających na rzecz rozwoju szkolnictwa i oświaty, możemy powiedzieć, że jest to najczęściej deklarowana chęć uczestnictwa.

Stąd też można stwierdzić, iż aktywność społeczno-polityczna kobiet wiejskich, zarówno ta aktualna jak i potencjalna, koncentruje się wokół dzieci; zarówno w obszarze wsparcia społecznego jak i rozwijania działań edukacyjno-oświatowych. Wydaje się, iż kobiety wiejskie mają świadomość tego, iż dzieci ze środowisk wiejskich mają z różnych powodów gorsze warunki startu życiowego, zwłaszcza w obszarze edukacji; dlatego też działania polityki społecznej winny być również skierowane na rozwijanie tej tak ważnej sfery aktywności społecznej kobiet.

W działaniach z zakresu polityki społecznej wobec środowisk wiejskich warto również zwrócić uwagę na drugą, ważną w tym środowisku sferę potencjalnej aktywności kobiet wiejskich, jakim jest chęć pomagania ludziom starym, ubogim, chorym, czy ofiarom klęsk żywiołowych. Tym bardziej, że ten rodzaj polityki, określane mianem polityki obywatelskiej, jest nie tylko preferowany ze względu na swą skuteczność, ale również dlatego, że odwoływać się może do tradycyjnie rozumianych w środowisku wiejskim treści ról kobiecych, związanych ze świadczeniem pomocy i opieki zarówno dzieciom jak i osobom starszym. Kobiety mieszkające na wsi mają najlepsze rozeznanie w kwestii tego, komu taka pomoc o charakterze charytatywnym jest potrzebna; nie należy również zapominać o tym, iż korzystanie z takiej pomocy ze strony potencjalnych świadczeniobiorców oparte być może na większym stopniu zaufania a tym samym i otwartości w werbalizowaniu swoich, czasem krępujących oczekiwań.

Stosunkowo duże odsetki kobiet chciałyby także działać w organizacjach kobiecych (niemal co dwudziesta spośród nich: 20,6% spośród chcących należeć do jakiejś organizacji i 4,7% ogółu badanych kobiet) oraz organizacjach działających na rzecz szkolnictwa i/lub oświaty (niemal co dwudziesta piąta z respondentek: 16,2% chcących należeć do jakiejś organizacji i 3% ogółu badanych kobiet). Tym samym obserwować możemy tendencję

do preferowania przez kobiety wiejskie tych potencjalnych form aktywności społeczno-politycznej, które również dominują wśród kobiet obecnie przejawiających jakieś formy uczestnictwa. Jedynym wyjątkiem jest wymieniony wyżej rodzaj preferowanej aktywności odnoszący się do działalności charytatywnej, która w strukturze dotąd przejawianych form aktywności kobiet wiejskich stanowi tylko 2,2%, a wśród ogółu badanych kobiet tylko 0,4%. Na działalność w organizacjach innych niż wyżej wymienione, zdecydowałyby się już tylko nieliczne spośród badanych kobiet.

Struktura przywoływanych tutaj preferencji co do ewentualnego, nadal niezbyt wysokiego zaangażowania się w jakąś formę życia społeczno-politycznego pokazuje, iż kobiety wiejskie mówiąc o swej zakładanej aktywności, kierują się ku takim formom tej aktywności, które wyraźnie wpisują się w nurt postulatów o konieczności rozwijania w środowiskach lokalnych różnego rodzaju instytucji i organizacji o charakterze samopomocowym, mogącym stanowić mogą wyrażne wsparcie dla instytucji państwowych i samorządowych. Zwłaszcza w takiej sytuacji społeczno-gospodarczej, w której zmiana reguł i logiki gospodarowania, przechodzenie na zasady gospodarki rynkowej spowodowały, iż również w środowisku wiejskim możemy obserwować występowanie syndromu wykluczenia społecznego i bezradności społecznej (np. w środowiskach po-pegeerowskich). Dlatego tak ważnym jest opracowanie programów czy scenariuszy społeczno-instytucjonalnych działań, które te deklarowane chęci kobiet wiejskich uczynią realnymi. Niepokoić może jednak niedoceniana przez kobiety wiejskie chęć działania w samorządzie gminnym (19 kobiet – co stanowi 5,2% wszystkich kobiet deklarujących chęć aktywizowania swojego uczestnictwa) oraz w komitetach starających się o załatwienie jakieś konkretnej sprawy (np. wywozu śmieci, budowy drogi), czy grupach protestu (9 kobiet – co stanowi 2,5% wszystkich kobiet deklarujących chęć aktywizowania się).

Mimo niskiego poziomu aktywności społeczno-politycznej kobiet wiejskich możemy jednak powiedzieć, iż stanowią one duży potencjał związany z rozwijaniem społeczeństwa obywatelskiego w środowisku wiejskim. Aby zmienić taki stan rzeczy należy oczywiście rozwijać poczucie dumy z przynależności do danego środowiska lokalnego; będzie to jednak możliwe dopiero wtedy, kiedy środowisko to będzie postrzegane przez jego członków w kategoriach wspólnotowych i będzie rozwijało zróżnicowane formy społecznego i politycznego uczestnictwa, zwłaszcza uczestnictwa kobiet.

Cel ten będzie łatwiejszy do osiągnięcia zwłaszcza wtedy, gdy zapoznamy się ze strukturą oczekiwań, jakie kobiety wiejskie kierują przede wszystkim pod adresem tradycyjnie występujących na wsi organizacji kobiecych.

Tab. 34. Typy organizacji, w których chciałyby działać kobiety wiejskie (aktywność potencjalna)

Lp.	Typy organizacji	Liczebność	Odsetek wśród kobiet chcących należeć do organizacji N = 364	Odsetek wśród wszystkich respondentek N = 1600*
1	Organizacje charytatywne działające na rzecz potrzebujących dzieci	98	26,9	6,1
2	Organizacje kobiece, np. koła gospodyń wiejskich	75	20,6	4,7
3	Organizacje charytatywne działające na rzecz potrzebujących – starych, ubogich, chorych, ofiar klęsk żywiołowych, itp.	61	16,8	3,8
4	Organizacje działające na rzecz szkolnictwa, oświaty, np. komitety rodzicielskie, rady rodziców, fundacje szkolne, itp.	59	16,2	3,7
5	Organizacje działające na rzecz ochrony środowiska naturalnego	39	10,7	2,4
6	Organizacje, kluby i stowarzyszenia sportowe	38	10,4	2,4
7	Organizacje samopomocowe, kluby wsparcia np. stowarzyszenia osób niepełno sprawnych, samotnych matek, osób bezrobotnych itp.	36	9,9	2,3
8	Organizacje, stowarzyszenia artystyczne, np. chóry, orkiestry, zespoły taneczne, teatralne	35	9,6	2,2
9	Organizacje, ruchy religijne, kościelne, wspólnoty parafialne	30	8,2	1,9
10	Stowarzyszenia miłośników regionu, np. zajmujące się ochroną zabytków, rozwojem kultury regionalnej itp.	29	8,0	1,8
11	Organizacje, stowarzyszenia turystyczne	28	7,7	1,8
12	Organizacje młodzieżowe, np. harcerstwo, kluby młodzieżowe	27	7,4	1,7
13	Towarzystwa przyjaźni z innymi krajami, narodami	22	6,0	1,4
14	Organizacje emerytów, kluby seniorów	19	5,2	1,2
15	Samorządy gminne	19	5,2	1,2
16	Ochotnicza Straż Pożarna, Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe itp.	11	3,0	0,7

Lp.	Typy organizacji	Liczebność	Odsetek wśród kobiet chcących należeć do organizacji N = 364	Odsetek wśród wszystkich respondentek N = 1600*
17	Komitety starające się o załatwienie jakiejś konkretnej sprawy (np. wywozu śmieci, budowy drogi), grupy protestu	9	2,5	0,6
18	Stowarzyszenia, związki działkowiczów, hodowców, wędkarzy, zbieraczy, kolekcjonerów, hobbystów	6	1,6	0,4
19	Partie lub stowarzyszenia polityczne	7	1,9	0,4
20	Inne organizacje, stowarzyszenia, ruchy, kluby lub fundacje	13	3,6	0,8

* odsetki nie sumują się do 100 ponieważ możliwy był wybór więcej niż jednej odpowiedzi.

Źródło: opracowanie własne.

3.4. Opinie kobiet wiejskich na temat zadań dla organizacji kobiecych

Ze względu na fakt, iż stosunkowo dużo kobiet wiejskich deklarowało aktualną bądź potencjalną przynależność do organizacji kobiecych, warto przyjrzeć się ich poglądom na temat tych właśnie organizacji. Znaczący dla analizowanych problemów wydaje się przede wszystkim fakt, iż **tylko co trzecia z kobiet wiejskich dostrzega działalność organizacji kobiecych zajmujących się sprawami kobiet wiejskich (lub wie, że takowa ma miejsce), podczas gdy potrzebę funkcjonowania takich organizacji widzi blisko 85 % kobiet wiejskich**¹⁶⁷.

Wśród zadań, jakimi powinny zajmować się organizacje kobiece respondenci wymieniają przede wszystkim zadania związane z przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie wiejskiej (zob. tab. nr 36). Na konieczność zajęcia się tym problemem zwraca uwagę ponad 70% kobiet spośród tych, które dostrzegają potrzebę działania organizacji kobiecych. Drugim problemem, którym według badanych powinny zainteresować się organizacje kobiece, jest przeciwdziałanie dyskryminacji kobiet na rynku pracy (wybierane przez ponad 42% kobiet sygnalizujących potrzebę działania organizacji kobiecych). Na następnych pozycjach listy zadań przeznaczo-

¹⁶⁷ Szczegółowe dane na ten temat zawiera raport dr A. Michalskiej-Żyła: *Moduł IV. Obliczenia statystyczne na podstawie danych ilościowych otrzymanych podczas badań kwestionariuszowych*, Łódź, 2007.

nych dla organizacji kobiecych zajmujących się sprawami mieszanek wsi znajdują się kolejno:

- wspieranie aktywności zawodowej kobiet wiejskich (ponad 35% wskazań reprezentantek tej grupy),
- wspieranie dostępu kobiet wiejskich do edukacji (niemal 30% wskazań),
- przeciwdziałanie molestowaniu seksualnemu kobiet (niemal 27% wskazań),
- wspieranie przedsiębiorczości kobiet wiejskich (ponad 26% wskazań),
- propagowanie partnerskiego modelu rodziny (nieco ponad 16% wskazań) oraz
- wspieranie aktywności społeczno-obywatelskiej kobiet wiejskich, promowanie możliwości większego udziału kobiet wiejskich w życiu publicznym (niespełna 14% wskazań).

Tab. 35. Opinie kobiet wiejskich na temat zadań adresowanych wobec organizacji kobiecych działających na wsi

Lp.	Zadania dla organizacji kobiecych	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi N = 1600	Procent odpowiedzi istotnych N = 1452*
1	Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie	1037	64,8	71,4
2	Przeciwdziałanie dyskryminacji kobiet na rynku pracy	611	38,2	42,1
3	Wspieranie aktywności zawodowej kobiet wiejskich np. poprzez tworzenie baz danych o lokalnych rynkach pracy, doradztwo zawodowe	518	32,4	35,7
4	Wspieranie dostępu kobiet wiejskich do edukacji	429	26,8	29,5
5	Przeciwdziałanie molestowaniu seksualnemu kobiet	390	24,4	26,9
6	Wspieranie przedsiębiorczości kobiet wiejskich	384	24,0	26,4
7	Propagowanie partnerskiego modelu rodziny	235	14,7	16,2
8	Wspieranie aktywności społeczno-obywatelskiej kobiet wiejskich, promowanie możliwości większego udziału kobiet wiejskich w życiu publicznym	200	12,5	13,8
9	Inne działania	14	0,9	1,0

* odsetki nie sumują się do 100 ponieważ możliwy był wybór więcej niż jednej odpowiedzi.

Źródło: opracowanie własne.

Uzyskując taką strukturę odpowiedzi dotyczącą zdaniem badanych kobiet zadań, stojących przed organizacjami kobiecymi działającymi na wsi, uzyskujemy zarazem, w sposób pośredni, informację dotyczącą również podstawowych problemów, z jakimi borykają się, czy obserwują w swoim środowisku kobiety wiejskie.

Prawie trzy czwarte kobiet wiejskich (1037 kobiet – 64,8%) dostrzega przemoc w rodzinie (należy się domyślać, iż chodzi przede wszystkim o przemoc wobec kobiet i dzieci doświadczaną ze strony mężów i ojców) a ponad jedna trzecia (38,2%) również dyskryminację kobiet wiejskich na rynku pracy (należy tutaj też domniemywać, iż chodzi przede wszystkim o lokalny rynek pracy). Należy zatem zdać sobie sprawę z tego, iż same organizacje kobiecie działające na wsi, zwłaszcza zaś koła gospodyń wiejskich, nie będą w stanie stawić czoła tym wyzwaniom; potrzebne jest wsparcie innych instytucji i organizacji pozarządowych, organizacji non-profit działających w Polsce, władzy samorządowej jak i agend państwa.

Chcąc jednak bliżej przyjrzeć się podstawowym determinantom uczestnictwa kobiet wiejskich w szeroko pojętym życiu społeczno - politycznym, warto również odwołać się do na społeczno-demograficznych korelatów tego uczestnictwa zakładając, że wiedza na temat podstawowych związków między tym uczestnictwem (aktualnym i/bądź potencjalnym) a owymi korelatami, stanowić może istotna wskazówkę dla działań z zakresu polityki społecznej, zwłaszcza obywatelskiej polityki społecznej, rozumianej tak, jak ją definiują M. Grewiński i S. Kamiński, jako: *aktywną działalność organizacji pozarządowych, podmiotów gospodarki społecznej oraz innych inicjatyw oddolnych, służącą zaspokajaniu potrzeb obywateli oraz łagodzeniu i/lub eliminowaniu kwestii społecznych, przy wykorzystaniu potencjału kapitału społecznego, w duchu współodpowiedzialności za spójność społeczną i bezpieczeństwo socjalne*¹⁶⁸.

W świetle dotychczasowych analiz, zwłaszcza o charakterze jakościowym, możemy stwierdzić, iż wśród determinant uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym wskazać możemy zarówno na te, o charakterze społeczno-obyczajowym czy psychologicznym jak i na te, które są efektem kumulujących się wpływów cywilizacyjnych i transformacyjnych, zniechęcających kobiety wiejskie do przejawiania aktywności społeczno-politycznej. Brak dostatecznego wsparcia instytucjonalnego dla środowisk wiejskich, zwłaszcza zaś dla kobiet wiejskich, które nie zawsze są w stanie poradzić sobie ze skutkami zmiany systemowej, nakładającej się na zmiany cywilizacyjne, to

¹⁶⁸ M. Grewiński, S. Kamiński, *Obywatelska polityka społeczna*, Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej, Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP, Warszawa, 2007, s. 12.

główne jak się wydaje, przyczyny stosunkowo niskiego poziomu ich aktywności społeczno-politycznej. Wsparcie to z jednej strony winno pochodzić od organizacji trzeciego sektora, z drugiej zaś od struktur władzy samorządowej, która nie wykazuje jeszcze dostatecznego zrozumienia i dostatecznej aktywności (poza znanymi wyjątkami) w tworzeniu w środowisku wiejskim warunków dla podnoszenia poziomu aktywności społeczno-politycznej kobiet.

4. Społeczno-demograficzne korelaty aktywności społeczno-politycznej kobiet wiejskich

Analizując uwarunkowania aktywności społeczno-politycznej kobiet wiejskich wzięto pod uwagę podstawowe zmienne wymienione we wstępie rozdziału¹⁶⁹. Na ich podstawie można powiedzieć, iż:

- Między wiekiem kobiet wiejskich a ich przynależnością do organizacji społeczno-politycznych zachodzi istotna statystycznie, choć słaba zależność (V Cramera – 0,181 przy $p = 0,001$).

Najwyższy odsetek kobiet aktywnie działających w organizacjach znalazł się wśród respondentek, które ukończyły 50 lat. W organizacjach działa także co piąta kobieta w wieku 31–49 lat i niespełna 7% kobiet, które nie ukończyły jeszcze 31 roku życia. Zachodzą również istotne statystycznie zależności między kategorią wieku kobiet wiejskich a przynależnością do organizacji działających na rzecz: szkolnictwa i oświaty, organizacji kobiecych, organizacji skupiających seniorów oraz organizacji wymagających od członków sprawności fizycznej (takich, jak np. Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe czy Ochotnicza Straż Pożarna). Między kategorią wieku respondentek a ich przynależnością do organizacji działających na rzecz szkolnictwa i/lub oświaty zachodzi przy tym istotna statystycznie zależność o średniej sile (V Cramera – 0,392, przy $p = 0,001$). Również między wiekiem kobiet a ich przynależnością do organizacji kobiecych zachodzi istotna statystycznie, choć niezbyt silna zależność (V Cramera – 0,251, przy $p = 0,001$).

- Udział kobiet należących do organizacji kobiecych w ramach poszczególnych kategorii wieku jest najniższy wśród respondentek najmłodszych (niespełna 11%) i najwyższy wśród respondentek najstarszych (46%).

¹⁶⁹ Szczegółowe dane na ten temat zawiera raport mgr A. Kretek-Kamińskiej pt.: *Moduł III. Obliczenia statystyczne na podstawie danych ilościowych otrzymanych podczas badań kwestionariuszowych cz. I i II*, Łódź, 2007.

- Między poziomem wykształcenia kobiet wiejskich a ich przynależnością do organizacji społeczno-politycznych zachodzi istotna statystycznie, choć słaba zależność (V Cramera – 0,125, p – 0,001).

Największy odsetek kobiet wiejskich, należących do organizacji społeczno-politycznych znajduje się w grupie kobiet legitymujących się wykształceniem wyższym (ponad 30% wobec 13% dla kobiet z wykształceniem zasadniczym zawodowym i podstawowym). Zarazem kobiety legitymujące się różnym poziomem wykształcenia preferują odmienne organizacje. Występuje istotna statystycznie zależność, choć niezbyt silna (V Cramera – 0,272, p – 0,001), między poziomem wykształcenia respondentek a przynależnością do organizacji działających na rzecz szkolnictwa i oświaty. Do wymienionego typu organizacji należy niemal 60% kobiet z wykształceniem wyższym, niespełna 40% kobiet z wykształceniem średnim i zasadniczym zawodowym i tylko niespełna 15% kobiet z wykształceniem niższym niż wymienione. Można więc sformułować wniosek, iż wzrost wykształcenia kobiet wiejskich pociąga za sobą większe zainteresowanie w rozwijaniu własnej aktywności na rzecz szkolnictwa i oświaty, w tym, biorąc pod uwagę wcześniej omawianą zależność między wiekiem kobiet a przynależnością do tego typu organizacji, aktywności na rzecz edukacji własnych dzieci.

- Stosunkowo najwięcej kobiet należących do organizacji społecznych i/lub politycznych znalazło się wśród respondentek pozostających aktualnie w stałych związkach. Przynależność do wspomnianych organizacji zadeklarowało niemal 18% spośród nich, podczas gdy w pozostałych kategoriach, wyróżnionych ze względu na stan cywilny badanych, deklarację taką złożyło od nieco ponad 10% (w przypadku panien) do niemal 17% (w przypadku wdów). Między stanem cywilnym respondentek a ich przynależnością do organizacji społeczno-politycznych nie zachodzi jednak istotna zależność statystyczna.

Liczba dzieci posiadanych przez kobiety wiejskie nie ma bezpośredniego wpływu na ich przynależność do organizacji społeczno-politycznych; między tymi dwiema zmiennymi nie zachodzi zależność istotna statystycznie. Jednak stosunkowo największą aktywnością w omawianej sferze charakteryzują się kobiety posiadające największą liczbę dzieci. To właśnie wśród respondentek posiadających pięcioro dzieci znalazło się 28%, a wśród respondentek posiadających sześcioro dzieci znalazło się niemal 27% kobiet zaangażowanych w działalność różnych organizacji, podczas gdy wśród kobiet posiadających mniej dzieci odsetek ten wynosił od 13% (w przypadku kobiet posiadających jedno dziecko) do niespełna 21% (w przypadku kobiet posiadających dwoje dzieci).

Tak więc posiadanie dzieci, nawet dużej liczby, nie tylko nie ogranicza uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym, ale wręcz przeciwnie; te kobiety, które mają większą liczbę dzieci są częściej aktywne. Podobna tendencja wystąpiła w badaniach fokusowych. Kobiety wiejskie w trakcie wywiadów zogniskowanych często wymieniają troskę o przyszłość dzieci jako główną motywację swoich działań o charakterze społecznym. Kobiety aktywne w sferze społecznej i mające 2–3 i więcej dzieci nie postrzegają się jako bardziej obciążone obowiązkami domowymi niż kobiety w mieście; być może wynika to ze swoistej socjalizacji kobiet wiejskich. Pozytywną motywacją dla podejmowania działalności społecznej przez kobiety posiadające większą liczbę dzieci jest też tradycja takiej działalności; przynajmniej tam, gdzie zachowana jest ciągłość tradycji, czyli np. w Andre-spolu; nie ma jej natomiast w Działyniu. Być może troska o dzieci wymaga w środowisku wiejskim (i nie tylko) przejawiania przez kobiety większej aktywności społecznej?

Znaczącego wpływu na przynależność kobiet do organizacji społeczno-politycznych nie wywarł też model rodziny, w którym funkcjonują. **Co więcej, stosunkowo najwyższy odsetek kobiet aktywnie działających w różnego typu organizacjach rekrutował się spośród kobiet, w rodzinach których funkcjonuje tradycyjny podział ról i obowiązków; tzn. mężczyzna poświęca się wyłącznie lub głównie obowiązkom zawodowym a kobieta zajmuje się wyłącznie lub głównie wykonywaniem obowiązków domowych** (zob. tab. nr 36).

Tab. 36. Zależność między podziałem obowiązków w rodzinie kobiet wiejskich a ich przynależnością do organizacji społeczno-politycznych

Sposób podziału obowiązków domowych		Przynależność do organizacji społeczno-politycznych		Ogółem
		tak	nie	
Mężczyzna poświęca się wyłącznie lub głównie obowiązkom zawodowym a kobieta obowiązkom domowym	Liczba respondentek	101	510	611
	Odsetek respondentek	16,5	83,5	100
Kobieta i mężczyzna pracują zawodowo i równo dzielą się obowiązkami domowymi	Liczba respondentek	80	426	506
	Odsetek respondentek	15,8	84,2	100
Kobieta poświęca się wyłącznie lub głównie obowiązkom zawodowym a mężczyzna obowiązkom domowym	Liczba respondentek	5	34	39
	Odsetek respondentek	12,8	87,2	100

Sposób podziału obowiązków domowych		Przynależność do organizacji społeczno- politycznych		Ogółem
		tak	nie	
Kobieta sama wykonuje wszystkie obowiązki – nie ma męża	Liczba respondentek	13	81	94
	Odsetek respondentek	13,8	86,2	100
Ogółem	Liczba respondentek	199	1051	1250
	Odsetek respondentek	15,9	84,1	100

Źródło: opracowanie własne.

Zależność istotna statystycznie nie pojawia się również między wysokością miesięcznych dochodów uzyskiwanych przez rodziny kobiet wiejskich a ich przynależnością do organizacji społeczno-politycznych. Jednak najwyższy odsetek kobiet aktywnych, działających w omawianych organizacjach występuje wśród respondentek, których rodziny dysponują stosunkowo najwyższymi dochodami.

Wśród przedstawicielek rodzin osiągających miesięcznie więcej niż 3000 zł znalazło się ponad 23% kobiet deklarujących przynależność do organizacji, podczas gdy wśród kobiet dysponujących najniższymi, nie przekraczającymi 500 zł dochodami miesięcznymi znalazło się niespełna 11% działających w organizacjach.

Nieco inaczej wyglądają proporcje kobiet działających w organizacjach społeczno-politycznych i kobiet nie wykazujących się taką aktywnością w ramach kategorii utworzonych w oparciu o dokonane przez respondentki subiektywne oceny poziomu życia własnych rodzin. W tym przypadku największy odsetek kobiet deklaruujących przynależność do organizacji rekrutuje się spośród badanych określających swoją sytuację jako dobrą, najmniejszy zaś odsetek należących do organizacji pojawia się wśród kobiet opisujących swoje rodziny jako zamożne.

Praca zawodowa w opinii kobiet biorących udział w fokusach pełni ogromną rolę w życiu kobiet wiejskich; nawet przy niskich zarobkach jest bardzo wysoko ceniona. Można powiedzieć, iż w odniesieniu do tej kategorii kobiet praca zawodowa (najczęściej wykonywana poza gospodarstwem rolnym) jest tym czynnikiem, która wyzwala ich gotowość do podejmowanie działalności społeczno-politycznej; im więcej zajęć, obowiązków zawodowych i domowych wymieniają kobiety w badaniach fokusowych, tym większy jest ich udział w różnych formach aktywności społeczno-politycznej. Aktywność zawodowa pozwala kobietom na przezwycięzenie tej jakże istotnej bariery, jaką jest bariera w obrębie komunikacji społecznej – pracując

zawodowo odnajdują dodatkową inspirację i motywację do dalszych działań, również w obszarze życia pozazawodowego. Nie wspominając już o tym, że część bezrobotnych kobiet rzadko opuszcza wieś, bo nie ma środków finansowych na kupno biletu autobusowego; jak to podkreślały w wywiadach fokusowych – *ledwo starcza na dojazd raz na jakiś czas do ośrodka pomocy społecznej, a gdzie tu mówić o dojazdach do gminnego ośrodka kultury.*

Jednak przynależność kobiet wiejskich do organizacji społeczno-politycznych nie jest bezpośrednio związana z miejscem ich zawodowej aktywności (zob. tab. nr 37). Największe, ponad dwudziestoprocentowe odsetki kobiet aktywnych w ramach organizacji znajdują się wśród kobiet pracujących zarówno w rodzinnych gospodarstwach rolnych, jak i poza nimi (22,2% wskazań) oraz wśród kobiet pracujących wyłącznie w rodzinnych gospodarstwach rolnych (20,3% wskazań).

W dwóch pozostałych kategoriach, tj. wśród kobiet nieaktywnych zawodowo oraz wśród kobiet pracujących wyłącznie poza gospodarstwami rodzinnymi znalazło się nieco ponad 14% należących do organizacji.

Tab. 37. Aktywność zawodowa kobiet wiejskich a ich przynależność do organizacji społeczno-politycznych

Aktywność zawodowa kobiet wiejskich		Przynależność do organizacji społeczno-politycznych		Ogółem
		tak	nie	
Pracująca w rodzinnym gospodarstwie rolnym	Liczba respondentek	62	243	305
	Odsetek respondentek	20,3	79,7	100
Pracująca zarówno w rodzinnym gospodarstwie rolnym, jak i poza nim	Liczba respondentek	14	49	63
	Odsetek respondentek	22,2	77,8	100
Pracująca zawodowo poza gospodarstwem rodzinnym	Liczba respondentek	58	344	402
	Odsetek respondentek	14,4	85,6	100
Aktualnie nie pracująca	Liczba respondentek	115	687	802
	Odsetek respondentek	14,3	85,7	100
Ogółem	Liczba respondentek	249	1323	1572
	Odsetek respondentek	15,8	84,2	100

Źródło: opracowanie własne.

Kobiety wiejskie, pracujące zawodowo wyłącznie poza gospodarstwem rodzinnym, charakteryzują się najniższym poziomem uczestnictwa w życiu społeczno-politycznym spośród wszystkich kobiet czynnych

zawodowo. Można przypuszczać, iż jednym z czynników zawężających pole ich uczestnictwa jest słabsza więź ze społecznością lokalną oraz, być może, mniej wolnego czasu na taką aktywność. W odniesieniu do kobiet aktualnie nie pracujących, wykazujących równie niski poziom uczestnictwa, być może wyjaśnień należałoby szukać poprzez odwoływanie się przede wszystkim do braku chęci z ich strony, większej pasywności życiowej w ogóle.

Istotna statystycznie, choć niezbyt silna zależność (V Cramera – 0,212, p – 0,001) zachodzi natomiast między przynależnością respondentki do organizacji społeczno-politycznych a wykonywanym przez nią zawodem. Przy czym największe odsetek kobiet należących do organizacji wspomnianego typu znajduje się wśród badanych należących do grupy wykwalifikowanych specjalistów i/lub kadry kierowniczej swoich zakładów pracy (aż 37% tej grupy). Na kolejnych pozycjach, utworzonych ze względu na proporcje kobiet należących do organizacji w ramach poszczególnych kategorii zawodowych, znalazły się respondentki pracujące jako rolniczki poza własnymi gospodarstwami rolnymi (do organizacji należy ponad 21% spośród nich) oraz respondentki wykonujące zawody łączące wykonywanie zadań fizycznych i umysłowych (ponad 18% tej grupy deklaruje przynależność do organizacji). Najmniejszy odsetek kobiet należących do organizacji rekrutuje się spośród niewykwalifikowanych respondentek wykonujących prace fizyczne (tylko co dziesiąta z nich działa w organizacjach¹⁷⁰). Słaba, ale istotna statystycznie (V Cramera – 0,149, p – 0,001) zależność zachodzi również między przynależnością respondentki do organizacji społecznych lub politycznych a analogiczną przynależnością jej matki. Kobiety, których matki działały w organizacjach niemal dwukrotnie częściej podejmują taką działalność niż te, których matki do organizacji nie należały.

Analizując korelaty przynależności kobiet wiejskich do organizacji warto także zwrócić uwagę na fakt, że kobiety, które już do organizacji należą, znacznie częściej niż te, które nie wykazują takiej aktywności, deklarują chęć podjęcia działalności w ramach kolejnych organizacji. O chęci przynależności do organizacji mówi 45% kobiet wiejskich spośród tych, które taką przynależność już wykazują, i tylko nieco ponad 17% z tych, które dotąd do żadnej organizacji nie należały (V Cramera – 0,243, przy p – 0,001).

Czynnikami, które najmocniej uwidaczniały różnice zachodzące między kobietami wiejskimi w zakresie podejmowanej przez nie działalności służącej społeczności lokalnej okazały się ich wiek i wykształcenie.

¹⁷⁰ Szczegółowe analizy dotyczące związków między społeczno-demograficznymi korelatami aktywności społeczno-politycznej kobiet wiejskich, znajdują się w raporcie końcowym z modułu IV, przygotowanym przez autorkę, pt. *Determinanty uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym*, Łódź, 2007, ss. 159.

Podobnie jak miało to miejsce w przypadku przynależności kobiet wiejskich do organizacji społecznych i politycznych, również tutaj skłonność kobiet do podejmowania różnego typu działań na rzecz społeczności lokalnej jest zróżnicowana w ramach poszczególnych kategorii wiekowych. Na przykład, odsetek kobiet wykonujących dobrowolne i nieodpłatne prace na rzecz swoich sąsiadów, mieszkańców swojej wsi oraz gminy wzrasta w kolejnych kategoriach wiekowych. Wśród kobiet najstarszych, mających 50 lat lub więcej, znajduje się największy odsetek kobiet podejmujących wspomniane działania, natomiast wśród kobiet najmłodszych, które nie ukończyły jeszcze 31 roku życia, odsetek kobiet wykonujących opisane prace jest najniższy. Między wiekiem kobiet wiejskich a podejmowaniem przez nie nieodpłatnych prac na rzecz sąsiadów, mieszkańców swojej wsi i gminy zachodzą istotne statystycznie, choć niezbyt silne zależności. Podobne, niezbyt silne, ale statystycznie istotne zależności, zachodzą między wiekiem kobiet a ich udziałem w spotkaniach z władzami lokalnymi oraz kierowaniem do tychże władz rozmaitych próśb, żądań lub postulatów. Obie wymienione kategorie działań są podejmowane znacznie częściej przez kobiety najstarsze niż przez kobiety najmłodsze.

Skłonność do podejmowania dobrowolnych i nieodpłatnych działań służących mieszkańcom własnej gminy i regionu rośnie wraz ze wzrostem wykształcenia kobiet wiejskich. O ile wśród kobiet posiadających wykształcenie gimnazjalne lub niższe znajduje się nieco ponad 20% kobiet wykonujących prace na rzecz mieszkańców swojej gminy i niespełna 14% kobiet wykonujących takie prace na rzecz mieszkańców swojego regionu, o tyle wśród kobiet z wykształceniem wyższym odsetki te wynoszą już odpowiednio niemal 47% (w przypadku prac wykonywanych na rzecz mieszkańców gminy) i ponad 35% (w przypadku prac wykonywanych na rzecz mieszkańców regionu). Z podobną tendencją mamy do czynienia także w przypadku składania próśb i postulatów przedstawicielom władz lokalnych. I tu najwyższą aktywnością wykazują się kobiety posiadające wykształcenie wyższe, a aktywnością najniższą – kobiety z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym.

Podsumowanie

W oparciu o dotychczasową analizę zaprezentowaną w niniejszym rozdziale można stwierdzić, iż rozwój wiejskich społeczności lokalnych, polegający również na zwiększaniu stopnia uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym winien być oparty przede wszystkim na koncepcji rozwoju endogennego. Rozwój ten będzie jednak słabo postępował, jeśli nie

spotka się z wyraźnym wsparciem w swych określonych fazach i fazach życia rodzin kobiet wiejskich, z rozwiązaniami o charakterze egzogennym. Kobiety wiejskie, mimo że w niewielkim stopniu uczestniczą w formalnych strukturach życia społeczno-politycznego, to nie stanowią „słabego ogniwa” w procesie modernizacji polskiej wsi i wykształcania się społeczeństwa obywatelskiego. Świadczą o tym zarówno wyniki badań opartych na wywiadach zogniskowanych (fokusy) jak i wywiadach kwestionariuszowych.

Z różnych kontekstów wypowiedzi kobiet wiejskich wynika bowiem, iż wykazują one ogromną troskę o przyszłość swych dzieci, zdając sobie jednocześnie doskonale sprawę z tego, iż ich dobra przyszłość to przede wszystkim dostęp dzieci wiejskich do dobrej edukacji. Kobiety wiejskie stanowią za to z pewnością „przeciążone ogniwo” polskiej zmiany systemowej, obciążone nie tylko nadmiarem obowiązków i cierpiące na brak czasu, ale również doświadczające na szeroka skalę wielu sytuacji opresyjnych; m.in. przemocy w rodzinie i dyskryminacji na rynku pracy. Z pewnością z tą ostatnią grupą problemów ani nie poradzą sobie same kobiety, ani organizacje kobiece. Potrzebne jest dobrze pomyślane, zróżnicowane zarówno co do form jak i treści wsparcie ze strony państwa i organizacji pozarządowych. Tym bardziej, że lista czynników, na które wskazują kobiety, stanowiących bariery w rozwijaniu ich aktywności zawodowej, społecznej i politycznej jest bardzo długa i wewnętrznie zróżnicowana. Są to zarówno bariery ekonomiczne, obyczajowo-środowiskowe, związane z izolacją przestrzenną, z postępowem cywilizacyjnym, transformacją, jak i bariery związane z płcią – stereotypy i autostereotypy kobiet panujące w środowisku wiejskim w ogóle jak i wśród samych kobiet.

Stąd też m.in. uczestnictwo kobiet w życiu społeczno-politycznym ma przede wszystkim charakter nieformalny i oparte jest na wysokim poczuciu odpowiedzialności za edukację własnych dzieci, oraz na wysokiej gotowości do uczestniczenia w działaniach pomocowych na rzecz osób potrzebujących. Jednak uczestnictwo to (w sensie potencjalnym) kobiety wiejskie postrzegają przede wszystkim jako działalność na rzecz osób potrzebujących, zwłaszcza dzieci, podejmowaną w ramach stowarzyszeń i fundacji.

Koniecznym jest więc również wsparcie instytucjonalne, pochodzące nie tylko i nie tyle od władz lokalnych, ale również, czy przede wszystkim, od instytucji realizujących model wielosektorowej i obywatelskiej polityki społecznej. Proces ten nie będzie jednak przebiegał zbyt szybko; przede wszystkim dlatego, iż w środowisku wiejskim organizacje pozarządowe są jak dotychczas słabo rozwinięte, a poziom zaufania społecznego wobec tych organizacji wśród kobiet wiejskich, jak to wynika z badań – stosunkowo niski.

Możliwości aktywizowania kobiet, które mówiąc o głównych przeszkodach w przejawianiu swego uczestnictwa w życiu społeczno-politycznym, wskazują na brak czasu, będą również trudne. Wymaga to z pewnością zmian w strukturze obowiązków w rodzinie i zmian w organizacji czasu przez kobiety wiejskie. Choć jak powiedziano wcześniej, w jakimś stopniu tak wysoki poziom wskazań na brak czasu jest również wynikiem procesu racjonalizowania przez kobiety swej pasywności.

Poważniejszym wyzwaniem społecznym, zwłaszcza z perspektywy kształtowania postaw obywatelskich i społeczeństwa obywatelskiego w wiejskich społecznościach lokalnych jest wprost deklarowany przez znaczące odsetki kobiet, brak potrzeby i/lub chęci uczestnictwa w życiu społeczno-politycznym. Tutaj z pewnością mamy do czynienia zarówno z uwarunkowaniami o charakterze mentalnym jak i społecznym: brak treningu społecznego i dostatecznej wiedzy na temat korzyści wynikających z tego uczestnictwa, dalekie miejsce aktywności społeczno-politycznej w systemie aksjonormatywnym kobiet wiejskich, oraz, na co wskazują również wyniki tych badań, nie najwyższe oceny tego uczestnictwa innych kobiet. Stąd też jednym z ważniejszych zadań polityki społecznej adresowanej do kobiet wiejskich jest promowanie i rozwijanie ich uczestnictwa poprzez prezentowanie takich środowisk wiejskich i takich rozwiązań, które przynoszą korzyści zarówno samym kobietom jak i społeczności lokalnej, w której funkcjonują, a więc również ich dzieciom i rodzinom.

Przełamywanie pasywnych postaw kobiet, zwłaszcza w małych społecznościach lokalnych, wymaga jednak dużej uwagi i stosowania nieco innego repertuaru działań inicjujących. Przede wszystkim należy pamiętać o tym, by bazować głównie na kobietach, które cieszą się w środowisku lokalnym szacunkiem i zaufaniem oraz o tym, iż bez wsparcia organizacyjnego i najczęściej finansowego, nie da się zbyt wiele osiągnąć, zwłaszcza w tych społecznościach, w których nie ma tradycji uczestnictwa kobiet w jakiegokolwiek formie aktywności społeczno-politycznej. Oczywiście, potrzebne będzie zawsze wstępne rozeznanie, jaki typ aktywności jest najbliższy kobietom z danej społeczności, oraz o tym, iż zazwyczaj proces aktywizowania kobiet dotychczas biernych w wymiarze życia społeczno-politycznego winien rozpoczynać się przede wszystkim poprzez rozwijania niesformalizowanych sfer aktywności.

Bibliografia

Bauman Z., *Ponowoczesne wzory osobowe*, Studia Socjologiczne 1993, nr 2.

Bauman Z., *Globalizacja, czyli komu globalizacja a komu lokalizacja*, Studia Socjologiczne 1997, nr 3.

- Bokszkański Z., *Tożsamość aktora społecznego a zmiana społeczna*, Studia Socjologiczne 1996, nr 3–4.
- Dahrendorf R., (1996), *Wolność a więź społeczna. Uwagi o strukturze pewnej argumentacji*, w: Społeczeństwo liberalne, Michalski K., Klett-Cotta (red.), Kraków, 1996.
- De Tocqueville A., *O demokracji w Ameryce*, Warszawa 1996.
- Grewiński M., Kamiński S., *Obywatelska polityka społeczna*, Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej, Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP, Warszawa, 2007, s. 12.
- Kłoskowska A., *Tożsamość i identyfikacja narodowa w perspektywie historycznej i psychologicznej*, Kultura i Społeczeństwo 1998, nr 1.
- Kondycja polskiego społeczeństwa obywatelskiego*, Komunikat z badań CBOS-u, listopad, Warszawa 2002.
- Morawski W., *Zmiana systemowa jako wyzwanie cywilizacyjne*, w: Polska 1989–1992. Fragmenty pejzażu, Sułek A., Grabowska A. (red.) Warszawa 1993.
- Ocena działalności Sejmu, Senatu, Prezydenta i władz lokalnych*, Komunikat z badań CBOS-u, lipiec Warszawa 2002.
- Popper K.R., *Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, tom 1 i 2, Warszawa 1993.
- Przemiany grupowej aktywności społecznej Polaków w latach 1998–2002*, Komunikat z badań CBOS-u, listopad, Warszawa 2002.
- Znaczenie pracy w życiu Polaków*, Komunikat CBOS-u, grudzień, Warszawa 2006.

ROZDZIAŁ VIII

Danuta Walczak-Duraj

Uniwersytet Łódzki

Zaufanie i kapitał społeczny kobiet wiejskich

Wstęp

Podstawowym celem rozważań zawartych w niniejszym rozdziale jest analiza charakteru dominującego typu więzi społecznej, występującej w środowisku lokalnym, przedstawianej z perspektywy poziomu zaufania i kapitału społecznego kobiet wiejskich, traktowanych tutaj zarówno jako narzędzia pomiaru realnie istniejącego potencjału społecznego uczestnictwa i współdziałania dla dobra lokalnej społeczności, jak i podstawowe zmienne, wykorzystywane w procesie tworzenia i podtrzymywania więzi społecznej.

Podstawę empiryczną niniejszego rozdziału stanowią badania o charakterze ilościowym, zrealizowane w lipcu 2007 r. w ramach modułu IV pt.: *Determinanty uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym*¹⁷¹.

¹⁷¹ Badania ilościowe przeprowadzone zostały w oparciu o wywiady kwestionariuszowe, prowadzone na 1600-osobowej, reprezentatywnej próbie kobiet zamieszkałych na obszarach wiejskich we wszystkich 16 województwach. Zarówno rozbudowany pilotaż jak i badania właściwe przeprowadziła, na zlecenie kierownictwa modułu III i IV, Pracownia Badań Społecznych Polskiego Towarzystwa Socjologicznego w lipcu 2007 roku. Zebrany materiał empiryczny został również przez Pracownię przygotowany do dalszego, statystycznego opracowania, w postaci bazy danych. Materiały wyjściowe odnoszące się do badań ilościowych zawarte są w dwóch raportach częściowych do modułu IV: dr A. Michalskiej-Żyła: *Obliczenia statystyczne na podstawie danych ilościowych otrzymanych podczas badań kwestionariuszowych*, stanowiące integralną całość z analizą wyników ilościowych, sporządzoną przez mgr A. Kretek-Kamińską, zawartą w raporcie: *Analiza statystyczna wyników otrzymanych podczas badań kwestionariuszowych*.

1. Kontekst teoretyczny

1.1. Zaufanie społeczne – problemy definicyjne

Rozważania na temat zaufania i kapitału społecznego w społeczeństwach postkomunistycznych należą w ostatnich latach do wiodących. Przede wszystkim dlatego, iż te dwie zmienne w istotny sposób modyfikują tempo i poziom rozwoju społecznego. Zaufanie jako norma kulturowa jest jednym z jej elementów, tworząc kulturę zaufania. Jej przeciwieństwem jest kultura nieufności, określana przez Steversa¹⁷² *kulturą cynizmu*, oparta na rozpowszechnionej w danym społeczeństwie i uogólnionej podejrzliwości w stosunku do osób i instytucji. Jednak między zaufaniem wobec osoby pozostającej z jednostką w bliskich stosunkach i dobrze znanej, które określamy mianem „solidnego” (*thick trust*), a wobec kogoś, kogo znamy od niedawna i które określamy jako „wątle” (*thin trust*), występuje istotna różnica. To ostatnie, wobec osób obcych ma zdaniem Putnama¹⁷³ większą wartość i jest bardziej w sensie społecznym znaczące. Ten rodzaj zaufania określa on właśnie jako zaufanie społeczne. Można je również określić jako takie, którego zasięg (*radius*) przekracza grupę macierzystą, czy też jako uogólnione zaufanie okazywane innym ludziom. Zaufanie społeczne dotyczy zatem trzech sfer rzeczywistości społecznej, stanowiących zarazem trzy jego aspekty: jest właściwością relacji wymiany między ludźmi, stanowi podstawę współpracy między nimi oraz jest normą kulturową.

Zaufanie społeczne wobec osób określane jest najczęściej jako zaufanie poziome. Zaufanie wobec władzy politycznej i instytucji publicznych określane jest najczęściej jako zaufanie pionowe, które mogą ale nie muszą być ze sobą powiązane¹⁷⁴. Ten podział zaufania społecznego rozpatrywany jest często ze względu na swe podstawowe źródła: oczekiwania i odczucia o charakterze moralnym – trudne do uzyskania, wolno się zmieniające i trudne do przewidzenia oraz oczekiwania o charakterze racjonalnym, łatwiejsze do wygenerowania, szybko się zmieniające oraz łatwe do przewidzenia. Stąd też zaufanie „moralne” odnosi się raczej do zaufania poziomego, rozumianego w kategoriach normy kulturowej, zaś zaufanie „racjonalne” do zaufania pionowego adresowanego do struktur instytucjonalnych. Stąd też tak ważnym jest, by osiągnąć stosunkowo wysoki poziom pionowego zaufania o charakterze racjonalnym, by potem powoli dążyć do osiągnięcia zaufania na bazie

¹⁷² R. Stevers, *The Culture of Cynicism*, Blackwell, Oxford 1994.

¹⁷³ R. Putnam, *Bowling Alone. The Collapse and Survival of American Community*, New York 2000.

¹⁷⁴ R. Inglehart, *Trust, well-being and Democracy*, w: *Democracy and Trust*, M. Warren (ed.), Cambridge University Press, New York and Cambridge, 1999.

kryteriów moralnych. Zaufanie racjonalne (np. osiągane na bazie efektywnie funkcjonujących instytucji, realizujących zakładane cele), ma swą genezę w teorii wymiany społecznej. Postawa racjonalna umożliwia określenie niezbędnego minimum zaufania; jego wzrost uzależniony jest m.in. od sankcji negatywnych, jakie grożą komuś, kto to zaufanie zawiedzie. Zaufanie społeczne pełni wiele funkcji w życiu społecznym.

1.2. Podstawowe funkcje zaufania społecznego

Wychodząc poza analizy typologiczne wskazuje się na wielość funkcji jakie pełni zaufanie w życiu społecznym: m.in. funkcję stabilizującą i legitymizującą systemy demokratyczne; funkcję wspomagającą wykształcanie się podmiotowości społecznej – społeczeństwa obywatelskiego; funkcję pragmatyczną – zmniejszającą ekonomiczne koszty transakcji oraz poziom alienacji politycznej związanej m.in. z rozmiarami frekwencji wyborczej oraz funkcję tworzenia kapitału społecznego, który stanowi jeden z trzech form kapitału (poza zasobami materialnymi i zasobami ludzkimi), najtrudniej poddający się badaniu: głównie dlatego, że będąc właściwością relacji międzyludzkich jest zarówno warunkiem jak i efektem współpracy grupowej.

Tak więc wysoki poziom zaufania społecznego ma np. istotne znaczenie dla ugruntowania wartości demokratycznych; przyczynia się do stabilności i trwałości tego systemu. Z kolei rozpowszechniona nieufność oznacza, iż w opinii społecznej większość ludzi na zaufanie nie zasługuje. W sensie logicznym podważa to legitymizację rządów pochodzących z nadania większości. Zdaniem P. Sztompki¹⁷⁵ kultura zaufania zwiększa potencjał samoprzekształcania się społeczeństwa, jego podmiotowość.

Zaufanie posiada też wymiarną wartość pragmatyczną, znacznie zmniejsza bowiem ekonomiczne koszty podejmowanych działań. Niezdolność społeczeństw do stworzenia warunków obniżających koszty transakcji stanowi zdaniem wielu autorów najważniejsze źródło historycznej stagnacji i obecnego niedorozwoju krajów Trzeciego Świata. Prowadzi do tzw. „pułapki biedy” (*low-trust poverty trap*). Podobna sytuacja ma miejsce wtedy, gdy uzasadniony brak zaufania do instytucji władzy politycznej potęguje zjawisko alienacji politycznej i niski poziom frekwencji wyborczej, co w konsekwencji stabilizuje szanse niewiarygodnego układu politycznego. Coraz częściej koncepcja zaufania społecznego włączana jest więc w konkretne, strategiczne rozwiązania o charakterze komunikacyjnym, głównie przez duże korporacje i instytucje publiczne; głównie po to, aby zwiększyć efektywność swego działania.

¹⁷⁵ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków, 2002.

1.3. Czynniki określające poziom zaufania społecznego

Podstawową miarą stosowaną w określaniu poziomu zaufania społecznego w poszczególnych państwach jest tzw. współczynnik zaufania, czyli odsetek osób uważających, że „*większości ludzi można ufać*”. Poziom tego zaufania jest różny nie tylko ze względu na zmienną kulturową ale również ze względu na czynnik temporalny. Wyrażna fluktuacja poziomu zaufania społecznego skłania badaczy do poszukiwania bardziej szczegółowych uwarunkowań. Wśród nich wskazuje się na to, iż poza zmienną dotyczącą tradycji historycznej, czyli tzw. zmiennej tła¹⁷⁶ istotną rolę odgrywa kontekst strukturalny (stanowiący pakiet zmiennych niezależnych do których zalicza: spoistość normatywną, stabilność porządku społecznego, przejrzystość organizacji społecznej, „oswojenie” otoczenia społecznego, odpowiedzialność osób i instytucji) oraz wyposażenie podmiotowe, traktowane jako zmienne pośredniczące, na które składają się: nastroje społeczne (impuls zaufania, aktywizm, optymizm, orientacja na przyszłość, wysokie aspiracje, orientacja na sukces) oraz społeczne zasoby kapitałowe (zamożność, pewność zatrudnienia, wielość ról, posiadana władza, sieć społecznych więzi, stabilność rodzinna, religijność).

Niekiedy wskazuje się na trzy inne właściwości strukturalne: homogeniczność etniczną, egalitarną dystrybucję dochodu w społeczeństwie oraz brak praktyk dyskryminacyjnych. Należy tutaj podkreślić, iż demokratyczny system rządów nie jest przez badaczy traktowany jako zmienna niezależna, wpływająca na poziom zaufania społecznego; oznacza to, iż demokracja nie jest traktowana jako element niezbędny dla tworzenia kultury zaufania. Jednak brak demokracji, system rządów autorytarnych, powodują, że zaufanie do instytucji władzy zaczyna nabierać charakteru obligatoryjnego, co w efekcie wywołuje głęboką nieufność ludzi do władzy jak również autokratów do rządzonego przez nich społeczeństwa. Nie jest natomiast jasne, jak demokratyczny czy autokratyczny system rządów oddziałuje na zaufanie interpersonalne. Nie występuje tutaj żaden konieczny związek. Oczywiście, nie wszyscy badacze tego problemu zajmują w sensie teoretycznym takie stanowisko.

W opinii P. Sztompki¹⁷⁷, spadek zaufania społecznego wywołany jest zazwyczaj gwałtowną zmianą porządku społecznego, której efektem jest *trauma kulturowa*, czyli zmiana naruszająca indywidualną i zbiorową tożsamość. Natomiast skutki stopniowych zmian społecznych z punktu widzenia zmian w poziomie zaufania zależą od charakteru tych zmian i ich przebiegu. Zmiany o charakterze modernizacyjnym mogą się przyczynić i tak istotnie

¹⁷⁶ P. Sztompka, *Trust. The Sociological Theory*, Cambridge, 1999.

¹⁷⁷ P. Sztompka, *Trauma kulturowa. Druga strona zmiany społecznej*, Przegląd Socjologiczny, 2000 nr 1.

jest, do wzrostu zaufania. We współczesnych, nowoczesnych społeczeństwach, konsekwencje zmian modernizacyjnych, również na poziomie małej społeczności lokalnej nie muszą zakłócać poczucia bezpieczeństwa i naruszać społecznych więzów. Charakterystycznym przykładem może tutaj być opisana po raz pierwszy przez Banfielda¹⁷⁸ „kultura nieufności” w biednym miasteczku Montegrano na południu Włoch. Ten typ kultury nieufności, w której członkowie społeczności lokalnej boją się rządu i są wobec niego nieufni, a zarazem wierzą w konieczność utrzymania silnej władzy państwowej do kontroli współobywateli, określił przywołany autor mianem *amoralnego familizmu*. Jak wynika z badań autora, w skali całego kraju, niezależnie od różnic regionalnych, dość przecieży wyraźnych we Włoszech, postępujący proces modernizacji, określany niekiedy mianem” włoskiego cudu gospodarczego”, przyniósł znaczny wzrost poziomu zaufania społecznego – z 8% w 1959 r. do 30% w 1986 r.

Jednak obserwowane zmiany w wymiarze kulturowym, jakie zaszły w społeczeństwach zachodnich w ciągu ostatniego półwiecza, m.in. takie jak wzrost indywidualizmu, relatywizacja wielu wartości społecznych i odpowiadających im norm zachowań indywidualnych i grupowych, przyczyniły się do spadku poziomu zaufania społecznego. Można przypuszczać, iż nie bez znaczenia jest również towarzyszący im proces globalizacji czy pojawianie się w Europie społeczeństwa wielokulturowego, które w wielu przypadkach powoduje zachwianie podstaw jednostkowej tożsamości. Istotnym czynnikiem stała się również nietrwałość sytuacji życiowej, obejmującej rodzinę, wykonywany zawód, miejsce zamieszkania, a z drugiej strony – relatywizm sfery aksjonormatywnej i towarzysząca mu tendencja do zachowywania politycznej poprawności, sankcjonowane przez postmodernistyczny obraz rzeczywistości. Doszło do tego powszechne poczucie zagrożenia, spotęgowane za sprawą mediów, a dotyczące aktów terroru. Oczywiście, w szczegółowych projektach badawczych, próbujących wyjaśniać strukturę i siłę oddziaływania poszczególnych zmiennych niezależnych, badacze poddają weryfikacji szereg, niekiedy bardzo zróżnicowanych hipotez.

Najczęściej spotykane w literaturze hipotezy dotyczące czynników zmieniających poziom zaufania społecznego to czynniki: **statusowe** (wyszkolenie, pozycja zawodowa, dochód/standard materialny) zakładające, iż osoby o wyższym statusie społecznym częściej przejawiają zaufanie społeczne; **relacyjne** (przynależność do grup nieformalnych, organizacji i stowarzyszeń, ruchliwość przestrzenna, aktywność społeczna) zakładające, że większy zakres styczności społecznych, podobnie jak większa aktywność organizacyj-

¹⁷⁸ E. Banfield, *The Moral Basis of a Backward Society*, Free Press, Glencoe, Illinois, 1958.

na i społeczna, sprzyjają okazywaniu zaufania interpersonalnego; **środowiskowe** (więź ze środowiskiem zamieszkania – wsią lub miastem, opinie o środowisku społecznym w którym się mieszka, cechy obszaru sąsiedztwa) zakładające, że silniejsza więź ze środowiskiem lokalnym jest czynnikiem sprzyjającym zaufaniu społecznemu; **instytucjonalne** (ocena danej instytucji, poziom alienacji politycznej) zakładające, że zaufanie pionowe jest pozytywnie skorelowane z zaufaniem interpersonalnym, a niska ocena instytucji, a zwłaszcza opinie o ich małej wiarygodności, niekompetencji i skorumpowaniu tworzące syndrom alienacji politycznej i wiążą się z nieufnością wobec ludzi; **psychospołeczne** (poziom satysfakcji z życia, optymizm/pesymizm, poziom lęku i frustracji, orientacja na wartości indywidualistyczne bądź kolektywistyczne) zakładające, iż te właściwości emocjonalne i cechy osobowości, które tworzą wymiar dyskomfortu psychicznego, przyczyniają się do nieufności wobec ludzi i **kulturowe** (poziom akceptacji norm etycznych, stosunek do tradycji, religijność, samodzielność/roszczeniowość, tolerancja/ksenofobia) zakładające, iż zaufanie jest pozytywnie skorelowane z akceptacją norm moralnych określających reguły postępowania.

Badania sondażowe pokazują jednak, iż te owe hipotezy w odniesieniu do społeczeństw postsocjalistycznych w tym do społeczeństwa polskiego, nie zawsze są weryfikowane pozytywnie. Niekiedy wskaźniki zaufania społecznego i poziom kapitału społecznego są nie tylko niskie, ale również wewnętrznie niespójne, rozproszone i zdekomponowane, a silne zazwyczaj związki zaufania z emocjami powodują, iż życiowe niepowodzenia prowadzą w szybkim czasie do jego spadku i względnej nietrwałości¹⁷⁹.

Z tego też względu w badaniu przyjęto określone wskaźniki zaufania społecznego, które traktowane będą jako zmienne niezależne, warunkujące kierunek i intensywność zaangażowania kobiet wiejskich w działalność społeczno-polityczną.

2. Istota oraz rodzaje kapitału społecznego

Liczne teorie kapitału społecznego łączy przekonanie, że jego elementy powstają w ramach trzech atrybutów życia społecznego: sieci kontaktów,

¹⁷⁹ Zob. m.in. wyniki badań CBOS-u: *Czy grozi nam samotność w tłumie*, Komunikat CBOS-u, listopad Warszawa 1999; *Spoleczne więzi Polaków*, Komunikat CBOS-u, listopad, Warszawa 2005; *Więzi społeczne i współpraca z innymi ludźmi*, Komunikat CBOS-u, luty, Warszawa 2006; *Zaufanie w sferze prywatnej i publicznej a społeczeństwo obywatelskie*, Komunikat CBOS-u, luty, Warszawa 2006; *Zaufanie do polityków w maju*, Komunikat CBOS-u, maj, Warszawa 2007; *Czy można ufać ludziom*, Komunikat CBOS-u, maj Warszawa 2007.

podzielanych norm i wartości oraz różnych odmian zaufania. Elementy te tworzą rozmaite typy kapitału społecznego. Jako pragmatyczne kryterium ich klasyfikacji można przyjąć rodzaj podmiotu, któremu przynoszą korzyść, od jednostek, do społeczeństwa w skali makro. Można zatem wyróżnić pewne hipotetyczne typy kapitału społecznego: „indywidualny”, „wewnątrzgrupowy”, „komunalny” (obejmujący społeczność lokalną) lub „ogólnospołeczny”. Wymienione typy kapitału sprzyjają kształtowaniu specyficznych wzorów społecznej partycypacji.

Ten typ kapitału społecznego, który przynosi korzyści lokalnej społeczności możemy określić jako istniejący w danej zbiorowości potencjał społecznego uczestnictwa i współdziałania, opierając się na podzielanych wartościach i norm, sieci kontaktów oraz wzajemnym zaufaniu. Takie zdefiniowanie „lokalnego” kapitału społecznego nawiązuje do koncepcji Pameli Paxton¹⁸⁰, która wychodzi z założenia, że różne czynniki prowadzą do podejmowania działań w celu rozwiązania problemów lokalnej społeczności. Może to być zaufanie do współmieszkańców lub do władz lokalnych, określane mianem pionowego, silna więź z własną miejscowością, a także gęsta sieć kontaktów ułatwiająca m.in. wymianę informacji. Podejście to zastosowano w zrealizowanych badaniach stanowiących podstawę tego tekstu.

R. Putnam¹⁸¹ wyróżnia dwa podstawowe typy kapitału społecznego: integracyjny (*bonding*) i pomostowy (*bridging social capital*). Pierwszy – integracyjny – ma charakter ekskluzywny i wzmacnia więzi wewnątrzgrupowe, tym samym ułatwia współpracę, ale utrudnia wymianę informacji z otoczeniem społecznym; niekiedy zaś może prowadzić do ksenofobii a nawet wrogości wobec obcych. Drugi kapitał – pomostowy, oparty na uogólnionym zaufaniu do innych ludzi, ma charakter inkluzywny i umożliwia współdziałanie międzygrupowe. Kapitał integracyjny powstaje nie tylko w obrębie małych grup społecznych czy społeczności lokalnych, ale również w ramach takich organizacji jak różnorodne korporacje, służąc realizacji partykularnych celów. Interesującym było zatem pytanie, z jakim poziomem zaufania i z jakim kapitałem społecznym mamy do czynienia w środowisku kobiet wiejskich? Odpowiedź na to pytanie nie pełni tylko czystej funkcji poznawczej ale również wyraźną funkcję aplikacyjną, związaną z realizacją założeń polityki społecznej państwa i obywatelskiej polityki społecznej wobec środowisk wiejskich, zwłaszcza zaś wobec kobiet z tych środowisk, pełniących przecież podstawowe funkcje socjalizacyjne wobec młodego pokolenia.

¹⁸⁰ P. Paxton, *Is the Social Capital Declining in the United States? A Multiple Indicator Assessment*, AJS, 1999, vol. 105.

¹⁸¹ R. Putnam, *Bowling Alone. The Collapse and Survival of American Community*, New York 2000.

Jak powiedzieliśmy wcześniej, zaufanie społeczne stanowi kluczowy czynnik tworzenia kapitału społecznego. Na poziomie pośrednich struktur społecznych, np. niektórych grup pracy czy społeczności lokalnych, kapitał społeczny odnosi się do tych zasobów zaufania społecznego, norm i społecznych relacji, które ludzie mogą zastosować w celu rozwiązywania wspólnych problemów. Jednak do podejmowania tej współpracy prowadzą różne czynniki; może to być zaufanie do współmieszkańców lub do władz lokalnych, więź z własną miejscowością oraz uczestnictwo w konkretnych grupach lub organizacjach. Potencjał kapitału społecznego narasta w miarę kumulowania się wymienionych tutaj przykładowo elementów.

Posługując się kategorią społecznego zaufania, rozumianego jako rodzaj więzi realizującej się w przestrzeni wzajemnych oczekiwań, pojawiającego się w stabilnych, uczciwych i gotowych do współpracy społeczeństwach, a której bazą jest wspólnota kulturowa, głównie zaś uznawanie tych samych norm etycznych jako podstawowych wyznaczników społecznego funkcjonowania F. Fukuyama twierdzi, iż zaufanie to wpływa zarówno na zdolność do stowarzyszania się, zwłaszcza na poziomie korporacyjnym, jak i do osiągania wyższej efektywności działania. Zarazem traktuje on¹⁸² zaufanie jako element kultury, która wyznacza normy i akceptowane wzory zachowań, a także określa kształt więzi społecznej. Internalizacja tych norm sprawia, że zachowanie innych jest zgodne z naszymi oczekiwaniami. W swych rozważaniach nawiązuje on wprost do podstawowej konstatacji M. Webera¹⁸³, zgodnie z którą nieracjonalne z punktu widzenia doraźnych korzyści gospodarczych działania czy decyzje preferujące wartości kulturowe bądź religijne, w dłuższym horyzoncie czasowym mają istotny, korzystny wpływ na funkcjonowanie całego systemu społecznego, określając zarazem podstawowe relacje między łańcem ekonomicznym a społecznym.

Zaufanie społeczne jako źródło kapitału społecznego nie może być zgromadzone z inicjatywy jednostki, ponieważ oparte jest nie na występowaniu cech indywidualnych, osobowościowych ale cech społecznych. Stąd też społeczeństwa mogą budować bądź też tracić kapitał społeczny: *Kapitał ten może być cechą najmniejszej i najbardziej podstawowej grupy społecznej jaką jest rodzina, można go także rozpatrywać w skali całego narodu lub w obrębie wszystkich grup pośrednich. Kapitał społeczny różni się od innych form kapitału ludzkiego tym, że jest tworzony i przekazywany za pośrednictwem mechanizmów kulturowych: religii, tradycji, historycznego nawyku*¹⁸⁴.

¹⁸² F.F. Fukuyama, *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Warszawa, 1997, s. 359.

¹⁸³ M. Weber, *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, Lublin, 1994.

¹⁸⁴ F.F. Fukuyama, op. cit. s. 37.

Uznając koncepcję kapitału społecznego, zaproponowaną przez F.F. Fukuyamę za najbardziej odpowiadającą podjętym zamiarom badawczym należy jednocześnie podkreślić, iż kapitał społeczny lokalnej zbiorowości przybiera jednak szczególną postać. Jego potencjał wzrasta, gdy rośnie łączna wartość sumy jego części składowych. Przyjmując powyższe założenie, można przedstawić potencjał kapitału społecznego jako sumę wartości wskaźnikowych poszczególnych składników. Jednostkowe zmienne kapitału społecznego ustalono zaś na podstawie wyników badań ilościowych. Przyjęcie takiej perspektywy teoretycznej w interpretacji uzyskanych danych empirycznych podyktowane było zatem przesłankami odnoszącymi się zarówno do istoty jak i funkcji kapitału społecznego.

3. Poziom zaufania i kapitału społecznego w Polsce w ujęciu procesualnym – krótka charakterystyka

Odmienne od społeczeństw zachodnich doświadczenia historyczne społeczeństw postsocjalistycznych, wynikające ze wspólnego modelu ustrojowego, dość często rozpatruje się również w kontekście teoretycznego modelu społecznej genezy zaufania. Ustrój socjalistyczny cechowała bardzo silna spoistość normatywna, szczególnie zaś w odniesieniu do oficjalnej ideologii. Niektóre treści socjalistycznej ideologii zostały tak silnie zinternalizowane, że mimo upływu czasu stały się trwałym elementem świadomości społecznej (np. powszechność, zwłaszcza w starszym pokoleniu, postawy roszczeniowej wobec państwa). Na rzecz umacniania kultury zaufania w tamtym okresie wpływała również silniej niż w społeczeństwach zachodnich, stabilność porządku społecznego. Z kolei odpowiedzialność instytucji i oraz przejrzystość organizacji społecznych *de facto* nie istniały. Autokratyczną władzę charakteryzowała arbitralność, woluntaryzm, niestałość procedur oraz niejawność kryteriów branych pod uwagę przy podejmowaniu decyzji. Nastroje społeczne oraz społeczne zasoby kapitałowe (z wyjątkiem pewności zatrudnienia) również stwarzały swoisty *handicap* dla tworzenia kultury zaufania. Charakter więzi społecznych był w znacznej mierze określony przez rozdzielenie dwóch sfer życia: prywatnej i publicznej. Jak pokazują liczne badania socjologiczne z końca lat 70. XX w., z upływem czasu sfera życia prywatnego tworzyła ramy obejmujące coraz więcej dziedzin działalności – łącznie z obiegiem gospodarczym. Proces ten przyczynił się do powstania *nieformalnego kapitału społecznego*, który w odróżnieniu od kapitału „obywatelskiego”, opisywanego przez Putnama, nie tworzy się w oparciu o formalne zrzeszenia i organizacje, ale o sieć nieformalnych kontaktów. Stąd też kontekst

strukturalny, w którym funkcjonował system socjalistyczny z pewnością negatywnie wpływał na zaufanie do instytucji władzy, czyli na zaufanie „pionowe”, natomiast niekoniecznie redukował poziom zaufania „poziomego”. Natomiast zdecydowana większość czynników określających wyposażenie podmiotowe pełniła w tym systemie negatywną rolę. Złożony charakter tych uwarunkowań znalazł odbicie w często rozbieżnych diagnozach dotyczących stanu świadomości społeczeństwa polskiego na początku transformacji systemowej, w tym i poziomu zaufania społecznego. Z pewnością w początkach transformacji stabilność porządku społecznego i spójność normatywna uległy istotnemu pogorszeniu; przede wszystkim jednak podważona została pewność zatrudnienia. Nowy system społeczny wywołał również zmianę dominującego charakteru relacji międzyludzkich; obecnie zdecydowanie częściej cechuje je rywalizacja i konkurencja w dziedzinach przedtem niekonfliktowych, np. na rynku pracy. Procesowi transformacji towarzyszyła trudnej uchwytnej w badaniach zmiana sytuacji psychologicznej – następowało przechodzenie od „*syndromu społecznego skrępowania*” do charakterystycznego w społeczeństwach kapitalistycznych „*syndromu społecznej ekspozycji*”. Jednak sieć społecznych więzi nie uległa wyraźnej instytucjonalizacji, a społeczeństwo obywatelskie pozostaje nadal niespełnionym postulatem.

W społeczeństwach postsocjalistycznych wielu autorów dostrzega istnienie wyraźnych struktur o charakterze rodzinnym lub etnicznym oraz organizacji o charakterze mafijnym jako jedynych wyrazistych oraz spójnych i zdolnych do działania. Ta konstatacja może być traktowana jako zbyt uproszczona; ponadto należy stwierdzić, nie wchodząc w historyczne i kulturowe różnicowanie poszczególnych społeczeństw postsocjalistycznych, iż nie podnosi się istotnej roli przedsięwzięć państwa jako jednej z form stowarzyszania się i to w sytuacji, gdy państwo, jako instytucja polityczna szczególnego rodzaju, traktowana jest tak jak w Polsce, z dużym dystansem.

Z badań przeprowadzonych przez CBOS pięć lat temu¹⁸⁵ wynikało, iż w społeczeństwie polskim stosunki między ludźmi, których łączy pokrewieństwo, wspólna praca lub sąsiedztwo, na ogół opierają się na zaufaniu. Jest ono tym powszechniejsze, im bliższe relacje wiążą jednostki ze wspomnianymi grupami. Zaufaniem najczęściej obdarzana jest najbliższa rodzina, a następnie dalsi krewni, współpracownicy oraz sąsiedzi. Zarazem niemal powszechnym zaufaniem cieszyły się niektóre instytucje, głównie te, które prowadzą działalność charytatywną: Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, PCK, Caritas. Na nieco niższym poziomie znajdowało się zaufanie do har-

¹⁸⁵ Jacy jesteśmy. Zaufanie Polaków do ludzi i instytucji publicznych oraz gotowość do współpracy, Komunikat CBOS-u, marzec, Warszawa 2002.

cerstwa, wojska i Kościoła rzymskokatolickiego. **Wobec siedmiu uwzględnionych w badaniach instytucji przeważała jednak nieufność.** Z największą nieufnością spotykała się: administracja publiczna, parlament a przede wszystkim – partie polityczne. Stosunkowo wysoki był też poziom nieufności wobec sądów, rządu, dużych przedsiębiorstw a nawet gazet.

Rozkład stopnia zaufania w społeczeństwie polskim koresponduje z ich gotowością do współdziałania z ludźmi spoza swojej rodziny. Gotowość ta jest deklarowana najczęściej wtedy, gdy chodzi o jednorazową pomoc, natomiast wyraźnie maleje, gdy chodzi zwłaszcza o wspólne prowadzenie działalności gospodarczej lub współdziałania w sferze polityki. Z pewnością duży wpływ na tak nieufne podchodzenie do współdziałania ekonomicznego czy nawet politycznego mają przywoływane tutaj przekonania Polaków o stopniu skorumpowania życia społecznego. W 2006¹⁸⁶ roku zaufanie „pionowe” było w Polsce nadal bardzo niskie, zwłaszcza wobec podstawowych instytucji władzy państwa demokratycznego.

Władze lokalne są jednak stosunkowo dobrze oceniane, a opinie o ich działalności względnie stabilne. Pozytywne opinie władzom swojego miasta lub gminy wystawia ponad połowa Polaków (56%), a negatywne – koło jednej trzeciej (32%). Ocena pracy poszczególnych instytucji stanowi oczywiście jedynie jedną ze zmiennych, składających na zaufanie wobec nich, jednak jak wskazują na to inne badania, między oceną merytoryczną a poziomem zaufania istnieją silne zależności.

Historycy, socjologowie i publicyści polscy od lat podkreślają jednocześnie, iż społeczeństwo polskie, również w okresie transformacji, demonstrowując wyjątkowo niski stopień zaufania do państwa jest jednocześnie w stosunku do niego wyjątkowo roszczeniowe¹⁸⁷. Nie bez znaczenia na tak ukształtowaną relację między państwem a obywatelami miała wpływ nie tylko tradycja związana z długim okresem zaborów, krótkim okresem posiadania własnej państwowości i prawie pięćdziesiąt lat systemu socjalistycznego, ale również tradycja pojmowania społeczeństwa obywatelskiego bądź to z perspektywy środowisk opozycji politycznej bądź też jako poziomych, spontanicznych i samoorganizujących się interakcji nie zawsze o charakterze politycznym a już na pewno nie jako państwo¹⁸⁸.

¹⁸⁶ *Opinie o działalności instytucji publicznych*, Komunikat CBOS-u, czerwiec, Warszawa 2006.

¹⁸⁷ A. Majcherek, *Obywatele zrujnowanego państwa*, Rzeczpospolita 2001, nr 222.

¹⁸⁸ Zob. m.in. P. Ogrodziński, *Spoleczeństwo obywatelskie – w kierunku przewidywań*, w: *Studia nad ładem społecznym*, zeszyt 2, red. W. Nieciński, T. Żukowski, Warszawa 1990.

4. Podstawowe czynniki określające funkcjonowanie kobiet wiejskich w społecznościach lokalnych

Jednym z głównych celów projektu badawczego, stanowiącego bazę materiałową do tego rozdziału, była próba zdiagnozowania szeroko rozumianych uwarunkowań aktywności społeczno-politycznej kobiet wiejskich, w tym uwarunkowań wynikających z poziomu zaufania społecznego i rodzaju dominującego kapitału społecznego. Jednak oprócz zaufania społecznego istotny wpływ na te elementy więzi społecznej, które stymulują i podtrzymują gotowość do przejawiania przez kobiety aktywności społeczno-politycznej na poziomie lokalnym i zbliżając jednocześnie te społeczności do modelu społeczeństwa obywatelskiego, jest stopień poczucia przynależności do danej społeczności, ujmowany tutaj w kategoriach lokalnego patriotyzmu oraz uznawanie określonych wartości etycznych. Odwoływanie się do szczegółowej analizy wzajemnych relacji, jakie zachodzą między członkami społeczności lokalnych, w ramach których kobiety te funkcjonują stanowi przy tym podstawę do formułowania wniosków nie tylko co do charakteru tego kapitału ale również jego potencjału.

Stąd też pierwszą kategorią zjawisk, jaką poddano analizie było **zaufanie, jakie mają kobiety wiejskie do bliższych i dalszych osób je otaczających**. Nie jest zaskoczeniem rezultat analizy pokazujący, że najwięcej kobiet obdarza zaufaniem osoby najbliższe, najlepiej sobie znane, a w miarę zmniejszania się stopnia zażyłości z daną kategorią osób, spada liczba kobiet im ufających. O ile jednak ponad 95% kobiet wiejskich ufa członkom najbliższej rodziny, a niemal 70% ufa także członkom rodziny dalszej, to swoich sąsiadów obdarza zaufaniem już tylko co druga z kobiet wiejskich, zaś swoich współpracowników darzy zaufaniem co trzecia spośród badanych (zob. tab. 38).

Naturalną konsekwencją opisanego zjawiska jest fakt, że ogólne zaufanie do osób obcych, spotykanych w różnych sytuacjach życiowych przejawia już zaledwie 18,6% kobiet wiejskich; a przekonanie, że większości ludzi można zaufać wyraża 22,8% spośród nich (zob. tab. 38 i wykres 3).

Z podobną sytuacją mamy do czynienia także w przypadku analizy zaufania, którym kobiety wiejskie są skłonne obdarzyć przedstawicieli rozmaitych instytucji i same te instytucje. O ile swojemu Kościołowi ufa 2/3 kobiet wiejskich, o tyle władze lokalne obdarza zaufaniem już tylko 1/3 spośród nich, a niespełna 1/4 badanych ma zaufanie także do mediów. Zaufaniem nieco więcej niż co ósmej kobiety wiejskiej cieszą się organizacje pozarządowe, a dwie pozostałe wymienione instytucje, czyli rząd i partie polityczne obdarza zaufaniem jeszcze mniejsza liczba kobiet wiejskich (zob. tab. 38).

Tab. 38. Zaufanie do różnych kategorii osób i instytucji z otoczenia kobiet wiejskich

1	Zaufanie do osób i instytucji	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi N = 1600	Procent odpowiedzi istotnych
1.1	Członkowie najbliższej rodziny	1525	95,3	95,3
1.2	Członkowie dalszej rodziny	1109	69,3	69,4
1.3	Sąsiedzi	829	51,8	52,0
1.4	Zaufanie do osób, z którymi się pracuje	515	32,2	33,3
2	Zaufanie społeczne	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi N = 1600	Procent odpowiedzi istotnych
2.1	Przekonanie, że większości ludzi można zaufać	362	22,6	22,8
2.2	Zaufanie do obcych osób spotykanych w różnych sytuacjach życiowych	297	18,6	18,6
3	Zaufanie do instytucji	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi N = 1600	Procent odpowiedzi istotnych
3.1	Kościół	1063	66,4	66,4
3.2	Władze lokalne	494	30,9	30,9
3.3	Media	354	22,1	22,1
3.4	Organizacje pozarządowe	207	12,9	13,0
3.5	Rząd	123	7,7	7,7
3.6	Partie polityczne	59	3,7	3,7

Źródło: opracowanie własne.

W tym miejscu należałoby skomentować jeden ze wskaźników zaufania społecznego, którym posługują się najczęściej badacze w badaniach porównawczych o charakterze międzynarodowym: **przekonanie, że większości ludzi można zaufać**. W odniesieniu do kobiet wiejskich wynosi on 22,6% wskazań, i choć jest on stosunkowo niski, np. w porównaniu ze wskazaniami członków społeczeństw nordyckich, sięgających 2/3 wskazań, to nie odbiega on od poziomu charakterystycznego dla ogółu społeczeństwa polskiego.

Z ostatnich badań CBOS-u wynika jednak, iż **zaufanie społeczne w Polsce ma wyraźnie warunkowy charakter**. Ponad połowa Polaków uważa np. (53,0% wskazań), że ufać można tylko temu, kogo się dobrze poznało, ponad jedna czwarta (26% wskazań), że należy ufać każdemu człowie-

kowi, dopóki on sam nie zawiedzie zaufania, a aż 21% jest przekonanych o tym, że nie należy ufać ludziom – ufać należy tylko samemu sobie¹⁸⁹. Co więcej, poziom zaufania do innych ludzi jest w Polsce w znacznym stopniu powiązany z poziomem wykształcenia. Im lepiej wykształceni, tym rzadziej uważają, że nie można wierzyć innym (29% wśród osób z wykształceniem podstawowym i tylko 10% wśród osób z wykształceniem wyższym). Wzrost przekonania o tym, że ufać można tylko sobie jest również związany ze zmienną statusową; najwyższy poziom tego przekonania występuje wśród osób o najniższych dochodach, źle oceniających własną sytuację materialną, robotników niewykwalifikowanych (36%) i rencistów (32%); wśród rolników wskazania sięgają 26%. Istotną zmienną różnicującą nie jest natomiast płeć, czy miejsce zamieszkania, choć to wśród mieszkańców prawie jedna czwarta uważa (24%), że nie należy ufać nikomu (wobec 17% wśród mieszkańców miast liczących 501 tys. i więcej mieszkańców). Najwyższy odsetek osób podzielających to przekonanie występuje również wśród osób pracujących w prywatnym gospodarstwie rolnym (25%) i osób o lewicowych poglądach (24%)¹⁹⁰.

Kolejnym czynnikiem obrazującym charakter więzi w której funkcjonują kobiety wiejskie jest **sieć kontaktów jakie utrzymują one z innymi osobami**. Niemal 95% kobiet posiada w swoim otoczeniu osoby bliskie, przyjaciół, z którymi regularnie się spotyka (z tego ponad połowa dysponuje rozbudowaną siecią kontaktów nieformalnych – posiada powyżej 5 bliskich osób). Zdecydowanie mniejsza grupa kobiet nawiązuje także kontakty o charakterze formalnym. Niespełna (o czym pisano w początkowej części raportu) 16% kobiet wiejskich należy do organizacji z czego zdecydowana większość, ponad 65% tej grupy należy tylko do jednej organizacji.

Stosunkowo niewielka grupa kobiet wiejskich (401 na 1600 kobiet) utrzymuje ze swoimi znajomymi również kontakty wirtualne. Tylko co czwarta spośród badanych korzysta regularnie z poczty elektronicznej i/lub komunikatorów internetowych. Za to połowa tej grupy dysponuje rozbudowaną (obejmującą więcej niż 5 uczestników) siecią kontaktów tego typu.

Kolejnymi wyznacznikami sposobu funkcjonowania kobiet wiejskich w społecznościach, do których należą, jest wyznawany przez nie **system wartości i norm moralnych oraz stopień poczucia przynależności do społeczności i stopień przywiązania do miejsca zamieszkania**.

Prawie 2/3 spośród badanych kobiet cechuje wysoki poziom rygoryzmu moralnego, pojmowanego tutaj w jego najsłabszej wersji i wyrażającego

¹⁸⁹ *Czy można ufać ludziom*, Komunikat z badań CBOS-u, maj, Warszawa 2007.

¹⁹⁰ Tamże.

się w przekonaniu, że istnieją jasne zasady pozwalające zawsze odróżnić dobro od zła. Aż 2/3 z badanych kobiet uważa także, że zawsze, niezależnie od okoliczności należy dotrzymywać podjętych zobowiązań.

Patriotyzm lokalny kobiet wiejskich wyrażał się w kilku formach.

Jednym z jego przejawów była deklaracja dotycząca przywiązania do swojej społeczności lokalnej, jako do tej grupy, z którą, poza swoją rodziną, kobiety wiejskie czują się związane najmocniej. Taką właśnie deklarację złożyło ponad 70% ogółu badanych (zob. tab. 40). Niewątpliwym przejawem patriotyzmu lokalnego jest także zadowolenie z faktu, że zamieszkuje się właśnie w tym, a nie innym miejscu (wyrażane przez ponad 80% respondentek) oraz niechęć do przeprowadzki w jakiekolwiek inne miejsce (deklarowana przez ponad 60% respondentek).

Za nieco subtelniejszy przejaw patriotyzmu można uznać także znajomość historii miejscowości, w której się zamieszkuje (deklarowaną przez ponad 55% respondentek) oraz znajomość regionalnych zwyczajów, tradycji lub obrzędów (deklarowaną przez ponad 50% badanych – zob. tab. nr 39).

Tab. 39. Przejawy patriotyzmu lokalnego kobiet wiejskich

Lp.	Przejawy patriotyzmu lokalnego	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi N = 1600	Procent odpowiedzi istotnych
1	Kobiety zadowolone z zamieszkiwania w swojej miejscowości	1309	81,9	82,0
2	Kobiety przywiązane do swojego miejsca zamieszkania (wsi lub najbliższego sąsiedztwa)	1167	72,9	73,5
3	Kobiety, które nie zmieniłyby miejsca zamieszkania	990	61,9	62,0
4	Kobiety, deklaruujące znajomość historii swojej miejscowości	891	55,7	55,9
5	Kobiety deklaruujące znajomość lokalnych zwyczajów, obrzędów, potraw	811	50,7	50,9

Źródło: opracowanie własne.

Ogólnie można więc powiedzieć, iż patriotyzm kobiet wiejskich jest wysoki; ponad 80% było zadowolonych z tego, że mieszka w swojej miejscowości a prawie 3/4 kobiet wiejskich deklarowało przywiązanie do swojego miejsca zamieszkania.

Można więc powiedzieć, iż biorąc pod uwagę uzyskane dane, dotyczące z jednej strony poziomu zaufania społecznego, z drugiej zaś poziomu rygoryzmu moralnego i patriotyzmu lokalnego, że dominujący charakter więzi społecznej w której funkcjonują kobiety wiejskie stwarza dość dobre podstawy ku temu, by działania polityki społecznej adresowane do środowisk wiejskich znalazły oparcie i wsparcie właśnie wśród kobiet. Głównie dlatego, że siła wiejskich społeczności lokalnych w społeczeństwach obywatelskich wynika m.in. z określonego ładu aksjonormatywnego, w którym podstawową rolę odgrywa nie tylko wyznawany przez jej członków system wartości ale również poziom zaufania społecznego i duma z przynależności do tej społeczności.

5. Zmienne, stanowiące zasoby kapitału społecznego kobiet wiejskich

Dla potrzeb analiz empirycznych wyróżniono trzy komponenty kapitału społecznego, z których każdy zbudowany jest z kolejnych trzech elementów składowych.¹⁹¹

5.1. Komponent zaufania (*trust – t*), na który składają się:

- a) zaufanie do osób znanych, czyli sąsiadów i innych mieszkańców swojej miejscowości/ gminy;
- b) zaufanie społeczne, którego wskaźnikiem jest pozytywna odpowiedź na ogólne pytanie: „Czy uważa Pani, że większość ludzi można zaufać?”;
- c) zaufanie do władz lokalnych. Suma składowych komponentu zaufania (wyrażonych w kategoriach dwuwartościowych) tworzy syntetyczny wskaźnik poziomu zaufania charakteryzującego kobiety wiejskie, wynoszący $t = 1,06$ ¹⁹².

¹⁹¹ Por. M. Frykowski, *Zaufanie społeczne mieszkańców Łodzi*, Wyd. UŁ, Łódź 2005.

¹⁹² Średnie wartości wskaźników poszczególnych komponentów to średnie arytmetyczne dla całej zbiorowości, powstałe w wyniku zsumowania wartości trzech komponentów głównych (zaufania, wartości i norm moralnych oraz sieci kontaktów) i podzieleniu tej sumy przez trzy. Wartość wskaźnika = 1 oznacza, że danej respondentki dotyczy tylko jeden z komponentów (np. w ramach sieci kontaktów – są to zazwyczaj kontakty nieformalne), wartość wskaźnika = 2 oznacza, że danej respondentki dotyczą dwa komponenty, zaś wartość wskaźnika = 3 oznacza, że danej respondentki dotyczą trzy komponenty. **Stąd też np. średnia wartość wskaźnika dla całej zbiorowości (wskaźnik syntetyczny) $t = 1,06$** oznacza, że większość respondentek zadeklarowała zaufanie co najwyżej do jednej z kategorii osób wymienionych w ramach komponentu zaufania. Taka sama procedura została zastosowana przy tworzeniu komponentu kontaktów n) i wartości oraz norm moralnych (v).

Tab. 40. Wartości wskaźnikowe komponentu zaufania

	t = 0		t = 1		t = 2		t = 3	
Komponent zaufania – wskaźnik syntetyczny	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi
$t = t_1 + t_2 + t_3$ N = 1581	546	34,5	543	34,3	351	22,2	141	8,9

Źródło: opracowanie własne.

Co trzecia kobieta wiejska uzyskuje najniższą wartość wskaźnika zaufania (zob. tab. nr 40), co oznacza, że nie ufa ona żadnej z wchodzących w jego skład kategorii osób (sąsiadom, władzom lokalnym, innym ludziom), a tylko co jedenastą kobietę charakteryzuje najwyższa wartość wskaźnika oznaczająca, że posiada ona zaufanie do wszystkich wymienionych kategorii osób.

5.2. Komponent sieci kontaktów (*network* – n), w ramach, którego analizowane są:

- sieć kontaktów nieformalnych, czyli liczba przyjaciół i bliskich znajomych;
- sieć kontaktów formalnych, rozumiana jako uczestnictwo w organizacjach lub stowarzyszeniach;
- sieć kontaktów wirtualnych, związana z korzystaniem z poczty elektronicznej (zob. tab. 41).

Tab. 41. Składowe komponentu sieci kontaktów kobiet wiejskich

Lp.	Składowe komponentu sieci kontaktów	Tak		Nie	
		Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi
1	Respondentki posiadające bliskich przyjaciół – kontakty nieformalne	1510	94,4	90	5,6
2	Respondentki należące do organizacji – kontakty formalne	249	15,6	1323	82,7
3	Respondentki utrzymujące kontakty wirtualne	401	25,1	1194	74,6

Źródło: opracowanie własne.

Suma składowych komponentu sieci kontaktów (wyrażonych w kategoriach dwuwartościowych) tworzy syntetyczny wskaźnik sieci kontaktów

utrzymywanych przez badane kobiety, wynoszący $n = 1,35$. Blisko 60% kobiet wiejskich (zob. tab. 42) uzyskała wartość wskaźnika komponentu sieci kontaktów równą jeden, co oznacza, że utrzymują one tylko jeden z wyróżnionych typów kontaktów (zazwyczaj są to kontakty nieformalne), a kolejne 32% utrzymuje dwa spośród wymienionych typów kontaktów. Podobne odsetki kobiet uzyskały najniższą, oznaczającą brak jakichkolwiek bliskich kontaktów, wartość wskaźnika (niepełna 5%) oraz najwyższą, oznaczającą utrzymywanie kontaktów wszystkich wyróżnionych typów wartość wskaźnika (dokładnie 4% badanych).

Tab. 42. Wartości wskaźnikowe komponentu sieci kontaktów

Komponent sieci kontaktów – wskaźnik syntetyczny	n = 0		n = 1		n = 2		n = 3	
	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi
$n=n1+n2+n3$ $N = 1568$	75	4,8	930	59,3	500	31,9	63	4,0

Źródło: opracowanie własne.

W przypadku ostatniego z wymienionych komponentów czyli sieci kontaktów wirtualnych mamy do czynienia z zależnością odwrotną (i co warto podkreślić stosunkowo silną). Co wydaje się oczywiste – im młodsze kobiety, tym więcej wśród nich takich, które utrzymują kontakty wirtualne.

Tab. 43. Składowe komponentu wartości i norm moralnych kobiet wiejskich

Lp.	Składowe komponentu wartości i norm	Tak		Nie	
		liczba odpowiedzi	procent odpowiedzi	liczba odpowiedzi	procent odpowiedzi
1	Wiarygodność – przekonanie o konieczności dotrzymywania zobowiązań	1066	66,6	531	33,2
2	Rygoryzm moralny – przekonanie, że zawsze można odróżnić dobro od zła	963	60,3	633	39,7
3	Patriotyzm lokalny – 5 zmiennych), m.in. silna więź z miejscowością zamieszkania, niechęć do zmiany miejsca zamieszkania	990	61,9	608	38,0

Źródło: opracowanie własne.

5.3. Komponent wartości i norm moralnych (*values* – *v*), w skład którego wchodzi:

- wiarygodność wyrażająca się w przekonaniu o konieczności dotrzymywania zobowiązań;
- rygoryzm moralny rozumiany jako przekonanie, że zawsze można odróżnić dobro od zła (jako wskaźnik braku przekonań anomijnych);
- patriotyzm lokalny, oznaczający silną więź z miejscowością zamieszkania.

Suma składowych komponentu wartości i norm (wyrażonych w kategoriach dwuwartościowych) tworzy syntetyczny wskaźnik charakteryzujący stosunek badanych kobiet do poddanych ocenie wartości i norm, wynoszący $v = 1,89$. Stosunkowo duża (w porównaniu z wcześniej omawianymi komponentami zaufania i sieci kontaktów) liczba kobiet uzyskała wysokie wartości tak skonstruowanego wskaźnika norm i wartości. Wartość maksymalną ($v = 3$) wskaźnika uzyskało ponad 28% kobiet wiejskich, a wartość oznaczającą wysoki poziom dwu z trzech składowych komponentu – kolejne 39% kobiet (zob. tab. 44).

Tab. 44. Wartości wskaźnikowe komponentu wartości i norm moralnych

Komponent wartości i norm – wskaźnik syntetyczny	v = 0		v = 1		v = 2		v = 3	
	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Procent odpowiedzi
$v=v1+v2+v3$ N = 1594	119	7,5	394	24,7	625	39,2	456	28,6

Źródło: opracowanie własne.

Suma dziewięciu omówionych elementów tworzy zmienną zasobów kapitału społecznego w środowisku wiejskim, istotnych z punktu widzenia przejawiania aktywności społeczno-politycznej przez kobiety środowisko to zamieszkujące (zob. tab. 45).

Chcąc bliżej scharakteryzować wewnętrzne zróżnicowanie podstawowych czynników określających funkcjonowanie kobiet wiejskich w społecznościach lokalnych, zwłaszcza tych czynników, które uznano na komponenty kapitału społecznego, stanowiącego podstawę rozwoju aktywności społeczno-politycznej i zawodowej, zastosowano metodologiczną procedurę, pozwalającą oszacować syntetyczne wartości wskaźnika dla poszczególnych komponentów (zawierające się między wartościami 0 a 3). W każdym z tych komponentów (zaufanie, sieć kontaktów społecznych oraz wartości i norm moralnych) wyróżniono po trzy elementy składowe. W efekcie można było określić średnie wartości wskaźnika kapitału spo-

łecznego kobiet wiejskich dla każdego z trzech wymienionych komponentów. Zaprezentowana analiza pozwoliła wskazać na to, jak wysoki jest potencjał tego kapitału.

Tab. 45. Średnie wartości wskaźnika kapitału społecznego kobiet wiejskich

Lp.	Komponenty kapitału społecznego	Elementy składowe komponentów zaufania społecznego	Odsetek respondentów	Średnia wartość wskaźnika
1	Komponent zaufania (t)	Zaufanie do osób znanych	52,0	1,06
		Zaufanie do władz lokalnych	30,9	
		Zaufanie społeczne	22,8	
2	Komponent sieci kontaktów (n)	Kontakty nieformalne	94,4	1,35
		Kontakty wirtualne	25,1	
		Kontakty formalne	15,6	
3	Komponent norm i wartości (v)	Wiarygodność	66,6	1,89
		Patriotyzm lokalny	61,9	
		Rygoryzm moralny	60,3	
Potencjał kapitału społecznego		Cs = t + n + v		4,29

Źródło: opracowanie własne.

Największe odsetki kobiet uzyskują średnie wartości syntetycznego wskaźnika wartości i norm (1,89), nieco mniejsze wartości dotyczące komponentu sieci kontaktów (1,35), zaś najmniejsze odsetki wartości wskaźnika dotyczącego komponentu zaufania (1,06). W miarę przechodzenia do wartości skrajnych liczba kobiet je uzyskujących stopniowo się zmniejsza. Zerową wartość wskaźnika uzyskały tylko dwie, a wartość maksymalną tylko 4 kobiety. Uzyskane dane pozwalają więc stwierdzić, iż potencjał kapitału społecznego kobiet wiejskich jest wewnątrznie zróżnicowany, zaś najsłabszym jego „ogniwem” jest poziom zaufania społecznego. Należy jednak pamiętać o tym, co choćby wynikało z wcześniej prezentowanych danych, dotyczących poziomu zaufania społecznego Polaków w ogóle, iż zaufanie społeczne kobiet wiejskich jest i tak relatywnie wyższe.

6. Potencjał kapitału społecznego kobiet w środowisku wiejskim – ujęcie relacyjne

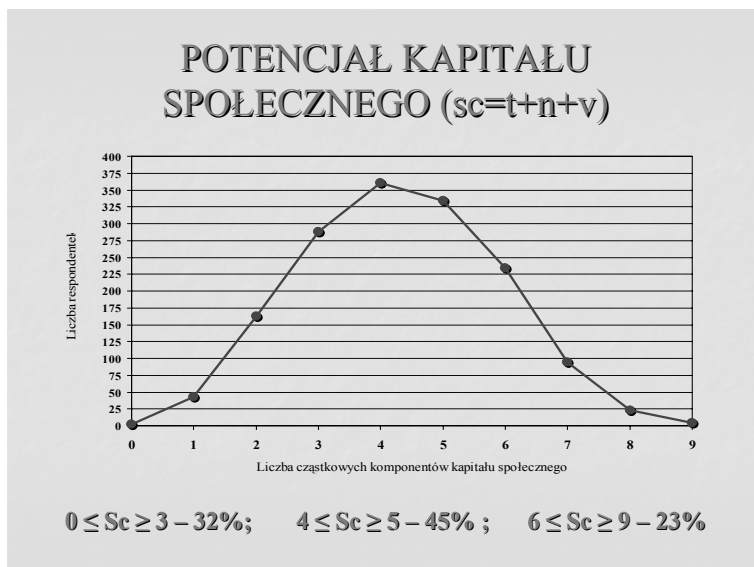
Dokonanie diagnozy potencjału kapitału społecznego w środowisku kobiet wiejskich wymaga nie tylko opisu poszczególnych komponentów wyznaczających wysokość tego potencjału, ale także opisu wzajemnych relacji jakie między nimi zachodzą. Istnienie zależności

między poszczególnymi komponentami świadczy o spójności kapitału (a więc i o jego realnej sile). Brak takich zależności oznacza, że kapitał jest rozproszony, a przez to trudniejszy do zaktywizowania.

Z analiz wynika, iż: najwięcej zależności istotnych statystycznie zachodzących pomiędzy elementami składowymi różnych komponentów kapitału społecznego dotyczy zaufania społecznego (słabe, ale istotne statystycznie zależności zachodzą między zaufaniem społecznym i siecią kontaktów wirtualnych; między zaufaniem społecznym i wiarygodnością; między zaufaniem społecznym i rygoryzmem moralnym oraz między zaufaniem społecznym i patriotyzmem lokalnym). Między pozostałymi, cząstkowymi elementami komponentów kapitału społecznego zachodzi niewielka liczba istotnych statystycznie zależności.

Uniemożliwia to określenie spójnych, jednorodnych typów kapitału, właściwych określonym kategoriom kobiet wiejskich i prowadzi do konkluzji, że kapitał społeczny w środowisku wiejskim ma mocno zróżnicowany, rozproszony charakter. Zależności między cząstkowymi komponentami kapitału społecznego kobiet wiejskich, są albo bardzo słabe albo niezbyt silne, co z punktu widzenia podejmowania działań zmierzających w kierunku zwiększania uczestnictwa kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym stanowić może dość dużą przeszkodę.

Wykres 3. Potencjał kapitału społecznego kobiet wiejskich



Źródło: opracowanie własne.

Kapitał społeczny kobiet wiejskich jest nie tylko rozproszony, ale nie posiada też wyraźnych cech kapitału integracyjnego czy wyraźnych cech kapitału pomostowego. Sam zaś potencjał kapitału społecznego kobiet wiejskich należy ocenić jako przeciętny, choć da się zauważyć również jego zróżnicowanie w zależności od niektórych cech społeczno-demograficznych.

Kobiety najmłodsze (mające od 18 lat do 30 lat) częściej niż kobiety z pozostałych kategorii wieku uzyskują niskie i bardzo niskie wartości wskaźnika kapitału społecznego. Najwyższe wartości wskaźnika kapitału społecznego pojawiają się natomiast w odniesieniu do kobiet najstarszych (mających co najmniej 50 lat). Im starsze kobiety, tym więcej wśród nich takich, które ufają swoim sąsiadom i władzom lokalnym (a wydaje się także, że podzielają opinię, że można zaufać większości ludzi, choć nie zachodzi tu zależność istotna statystycznie), należą do organizacji społeczno-politycznych oraz czują się mocno związane ze swoim miejscem zamieszkania.

Z kolei w przypadku ostatniego z wymienionych komponentów czyli sieci kontaktów wirtualnych mamy do czynienia z zależnością odwrotną (i co warto podkreślić stosunkowo silną). Co wydaje się oczywiste – im młodsze kobiety, tym więcej wśród nich kobiet utrzymujących kontakty wirtualne.

Kobiety wiejskie z wykształceniem wyższym częściej niż kobiety z pozostałych kategorii osiągają najwyższe wartości wskaźnika kapitału społecznego, a kobiety z wykształceniem podstawowym częściej niż inne uzyskują wartości najniższe.

Istotnie statystycznie zależności zachodzą między poziomem wykształcenia kobiet i posiadaniem przez nie sieci kontaktów formalnych oraz wirtualnych, a także między poziomem wykształcenia kobiet a deklarowanym przez nie przywiązaniem do miejsca zamieszkania, traktowanym jako wskaźnik patriotyzmu lokalnego. **Stosunkowo najsilniejsza zależność zachodzi między poziomem wykształcenia kobiet a utrzymywaniem przez nie kontaktów wirtualnych (V Cramera – 0,364, p – 0,001).** Aż 64% badanych posiadających wykształcenie wyższe podtrzymuje kontakty tego typu podczas, gdy robi to niemal o połowę mniej kobiet z wykształceniem średnim i niemal sześciokrotnie mniej kobiet posiadających niższe stopnie wykształcenia. Im kobiety lepiej wykształcone, tym więcej spośród nich należy do organizacji (posiadających kontakty formalne) oraz kobiet korzystających z Internetu (utrzymujących kontakty wirtualne) i tym mniej wśród nich kobiet mocno przywiązanych do miejsca zamieszkania.

Istotnym czynnikiem różnicującym kobiety wiejskie ze względu na osiągnięte przez nie wartości syntetycznego wskaźnika kapitału społecznego okazał się wykonywany przez nie zawód. Jednak między kategoriami

zawodów wykonywanych przez kobiety wiejskie i wartością wskaźnika kapitału społecznego, jaką osiągnęły, zachodzi istotna statystycznie, choć słaba zależność (V Cramera – 0,132, przy $p = 0,001$). Istotnie statystycznie zależności zachodzą bowiem między kategoriami zawodów wykonywanych przez respondentki i posiadaniem przez nie sieci kontaktów formalnych oraz wirtualnych.

Największe odsetki kobiet należących do organizacji społeczno-politycznych (co przekłada się na posiadanie kontaktów formalnych) znalazły się wśród wykwalifikowanych specjalistek i kobiet pełniących funkcje kierownicze. Z tej samej grupy pochodził też największy odsetek kobiet korzystających z Internetu (utrzymujących kontakty wirtualne). Warto zauważyć, że stosunkowo duże odsetki kobiet wiejskich utrzymujących kontakty wirtualne rekrutowały się spośród przedstawicielek kategorii zawodowych, w ramach których korzystanie z Internetu wydaje się konieczne: urzędniczek i przedstawicielek służb mundurowych (ponad 44% tej kategorii) oraz właścicielek firm (nieco ponad 43% tej grupy).

Subiektywne poczucie stopnia zamożności rodzin badanych kobiet było ostatnim spośród czynników, w ramach którego znalazły się znacząco różne odsetki kobiet uzyskujących poszczególne wartości wskaźnika kapitału społecznego. Między subiektywną oceną sytuacji materialnej rodzin kobiet wiejskich a wartością wskaźnika potencjału społecznego pojawiła się istotna statystycznie, ale słaba zależność (V Cramera – 0,108, $p = 0,001$). Stosunkowo największe odsetki kobiet uzyskujących niskie wartości wskaźnika rekrutowały się spośród badanych oceniających sytuację swojej rodziny jako gorszą od przeciętnej. Niskie wartości wskaźnika nie pojawiły się za to w ogóle w kategorii kobiet opisujących swoje rodziny jako zamożne.

Podsumowanie

Zarówno podstawowe jak i dodatkowe ustalenia zawarte w tym rozdziale pozwalają stwierdzić, iż choć rozproszony charakter kapitału społecznego kobiet wiejskich wynika ze specyfiki lokalnego środowiska wiejskiego (w którym żyje się trudniej niż w środowisku miejskim, ale występuje większe poczucie wspólnotowości), to jednak ważniejszym jest postrzeganie przez kobiety wiejskie własnej roli społecznej, wyrażnie skoncentrowanej na rodzinie i dzieciach (ta perspektywa wyrażnie zaznaczyła się w badaniach fokusowych). Chcąc zatem aktywizować kobiety wiejskie poprzez odwoływanie się do specyfiki ich kapitału grupowego musimy poszukiwać takich rozwiązań, w których znajdzie się również miejsce na te

wartości, które pozwolą w większym stopniu wyjść kobietom wiejskim z kręgu grup pierwotnych.

Niezależnie od tego, jakie będą konsekwencje zmiany w kapitale społecznym w Polsce, który tworzony jest celowo przede wszystkim przez zbiorowości lokalne oraz struktury pokrewieństwa, to z całą pewnością możemy stwierdzić, na podstawie innych badań, prowadzonych również w Europie (np. we Włoszech czy Niemczech), że będzie on miał znaczący wpływ na powodzenie reform, rozwój gospodarczy oraz rozwój sieci obywatelskich powiązań a tym samym na stabilność systemu społecznego. Jednak należy pamiętać o tym, że czasowo-przestrzenne zróżnicowanie zaufania społecznego i społeczna geneza tego zaufania ciągle wymyka się z ram systematycznych analiz i operacyjnie zdefiniowanych, podstawowych pojęć odnoszących się zarówno do zmiennych tła (kontekstu historycznego, strukturalnego czy kulturowego), zmiennych niezależnych (m.in. zmiennych atrybutowych, relacyjnych, środowiskowych, instytucjonalnych czy psychospołecznych) czy zmiennych zależnych (kultura zaufania jako cech zbiorowości i zaufanie społeczne jako cecha jednostkowa).

Wydaje się również, iż ten typ refleksji, oparty o formułę kapitału społecznego, przydatny jest nie tylko do analizy kondycji i szans rozwojowych społeczeństw postsocjalistycznych, ale również do społeczeństw o ugruntowanych gospodarkach rynkowych, funkcjonujących w formule liberalnej demokracji. Tak np. koncepcję kapitału społecznego wykorzystuje się przy tworzeniu nowych założeń polityki społecznej w takich państwach jak USA, Australia czy Nowa Zelandia. Model tzw. Nowego Państwa Opiekuńczego, rozwijany głównie we wspomnianych państwach ma na celu nie tylko poprawę usług dla klientów pomocy społecznej ale również obniżenie kosztów dla podatnika czy też zwiększenie efektywności systemu. Model ten opiera się na działaniach, które koncentrują się głównie wokół strategii *welfare to work*, czyli pomocy celem aktywizacji zawodowej¹⁹³. Niezależnie również od orientacji badawczych, zarówno u F. Fukuyamy, J. Colemana, P. Bourdieu czy R.D. Putmana, kapitał społeczny to przede wszystkim zaufanie, normy oraz sieć interakcji społecznych (nawet internetowych), ułatwiających współdziałanie dla osiągnięcia wzajemnych korzyści; odniesienia i konteksty systemowe odgrywają tutaj istotną, ale zapośredniczoną rolę.

¹⁹³ J. Krzyszkowski, *Budowa kapitału społecznego. Nowa koncepcja polityki społecznej na poziomie lokalnym*, w: *Spółeczności lokalne w perspektywie integracji ze strukturami europejskimi*, red. D. Walczak-Duraj, Płock, 2001.

Bibliografia

- Czy grozi nam samotność w tłumie*, Komunikat CBOS-u, listopad, Warszawa 1999.
- Czy można ufać ludziom*, Komunikat CBOS-u, maj, Warszawa 2007.
- Fukuyama F., *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Warszawa 1997.
- Frykowski M., *Zaufanie społeczne mieszkańców Łodzi*, Wyd. UŁ, Łódź 2005.
- Inglehard R., *Trust, well-being and Democracy*, w: *Democracy and Trust*, M. Warren (ed.), Cambridge University Press, New York and Cambridge, 1999.
- Jacy jesteście. Zaufanie Polaków do ludzi i instytucji publicznych oraz gotowość do współpracy*, Komunikat z badań CBOS-u, marzec, Warszawa 2002.
- Krzyszowski J., *Budowa kapitału społecznego. Nowa koncepcja polityki społecznej na poziomie lokalnym*, w: *Społeczności lokalne w perspektywie integracji ze strukturami europejskimi*, red. Walczak-Duraj D., Płock 2001.
- Majcherek J.A., *Obywatele zrujnowanego państwa*, Rzeczpospolita 2001, nr 222.
- Ogrodziński P., *Społeczeństwo obywatelskie – w kierunku przewidywań*, w: *Studia nad ładem społecznym*, zeszyt 2, red. Nieciński W., Żukowski T., Warszawa 1990.
- Opinie o działalności instytucji publicznych*, Komunikat CBOS-u, czerwiec, Warszawa 2006.
- Paxton P., *Is the Social Capital Declining in the United States? A Multiple Indicator Assessment*, AJS, 1999, vol. 105, no. 1.
- Putnam R.D., *Bowling Alone. The Collapse and Survival of American Community*, New York, 2000.
- Społeczne więzi Polaków*, Komunikat CBOS-u, listopad, Warszawa 2005.
- Stevens R., *The Culture of Cynicism*, Blackwell, Oxford 1994.
- Sztompka P., *Trust. The Sociological Theory*, Cambridge 1999.
- Sztompka P., *Trauma kulturowa. Druga strona zmiany społecznej*, Przegląd Socjologiczny, 2000, nr 1.
- Sztompka P., *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007.
- Więzi społeczne i współpraca z innymi ludźmi*, Komunikat CBOS-u, luty, Warszawa 2006.
- Zaufanie w sferze prywatnej i publicznej a społeczeństwo obywatelskie*, Komunikat CBOS-u, luty, Warszawa 2006.
- Zaufanie do polityków w maju*, Komunikat CBOS-u, maj, Warszawa 2007.

CZĘŚĆ DRUGA

Władza lokalna i służby społeczne wobec problemów mieszkanek wsi

ROZDZIAŁ I

Jerzy Krzyszkowski

Uniwersytet Łódzki

Lokalna polityka społeczna w świetle dotychczasowych badań

1. Władza lokalna i jej instytucje

Władza jest fenomenem wieloaspektowym, stosunkiem społecznym i instytucją występującą zarówno w mikro jak i w makrostrukturach społecznych¹⁹⁴. Typologia definicji władzy obejmuje ujęcia behawioralne, teleologiczne, instrumentalne i strukturalne. Można utożsamiać władzę z wpływem lub traktować ją jako zdolność decydowania w sytuacjach konfliktowych¹⁹⁵. W prezentowanym opracowaniu uwaga została skupiona na władzy politycznej w jej wymiarze lokalnym. Decentralizacja, czyli delegacja władzy i odpowiedzialności na niższy, lokalny (gminny czy powiatowy) poziom stała się jednym z głównych kierunków przemian polityki rozwiniętych państw demokratycznych w ostatnim ćwierćwieczu. W opiniach zwolenników decentralizacji ma zapewnić sprawniejsze rządzenie i lepszą kontrolę społeczną nad elitami politycznymi i pozostającymi w ich dyspozycji środkami publicznymi. Decentralizacja wprowadzana pod hasłami potrzeby samorządności, odbiurokratyzowania, deregulacji, budowy społeczeństwa obywatelskiego itp. oznacza jednak także, jak to trafnie wskazała Stanisława Golinowska¹⁹⁶, zdjęcie z państwa troski o sprawy społeczne. Analiza działań decentralizacyjnych wskazuje, że jest ona realizowana na różnych poziomach i w różnych etapach. Również w Polsce pod hasłami decentralizacji państwa i tworzenia samorządu terytorialnego przeprowadzono dwie kluczowe reformy administracyjne

¹⁹⁴ H. Kubiak, *Encyklopedia Socjologiczna*, t. 4, Wydawnictwo Oficyna Naukowa, Warszawa, 2002, s. 324 i dalej.

¹⁹⁵ H. Kubiak, tamże.

¹⁹⁶ S. Golinowska, *Polityka społeczna okresu transformacji*, w: Dekada polskiej polityki społecznej, IP i SS, IPiSS, 2000, 175.

w 1990 i 1999 roku. Pierwsza reforma z 1990 roku, określana zgodnie jako niedokończona decentralizacja, wprowadziła jedynie ograniczoną podmiotowość samorządów terytorialnych, a jej wady miała wyeliminować druga reforma administracyjna z 1999 roku. Ogólna ocena tej ostatniej reformy była i jest niejednoznaczna. Jej zwolennicy wskazują na powstanie nowych instytucji publicznych na szczeblu lokalnym, rozwój nowych świadczeń i usług socjalnych oraz budowę więzi między organizacjami obywatelskimi i instytucjami samorządowymi¹⁹⁷. Krytycy podkreślają brak środków na szczeblu lokalnym, fragmentację oraz słabą koordynację działań nowych instytucji lokalnej infrastruktury społecznej. Reformy administracyjne spowodowały jakościowe przeobrażenia w polityce, szczególnie w polityce społecznej, a więc dziedzinie mającej bezpośredni wpływ na jakość życia obywateli.

Samorząd terytorialny to instytucja społeczna, w której wybrani członkowie zbiorowości mają uprawnienia decyzyjne dla działań, związanych z zaspokajaniem potrzeb publicznych mieszkańców danego terytorium. Samorządność, demokracja lokalna to pojęcia, które odwołują się do społeczeństwa obywatelskiego, podmiotowości jednostek i zbiorowości terytorialnych. W okresie międzywojennym Konstytucja Marcowa 1921 ustanowiła samorządowy ustrój gmin i powiatów (gminy m.in. zajmowały się opieką społeczną). Była także samorządność lokatorska (samorzady mieszkańców osiedla). Po wojnie w 1950 roku doszło do likwidacji samorządu terytorialnego, a w 1952 roku samorządu lokatorskiego. Zamiast tych instytucji ówczesne władze powołały rady narodowe i komitety blokowe. Próby reaktywacji ustroju samorządowego podjęto w ostatniej dekadzie PRL, ale tworzone wówczas instytucje pełniły tylko funkcje opiniotwórcze i kontrolne posiadając niewielki zakres kompetencji i pozostając całkowicie zależne finansowo od administracji państwowej.

Renesans instytucji samorządowych rozpoczął się w latach 90. kiedy w wyniku reform samorządowych powstały gmina (1990), a później (1999) dwa wyższe szczeble samorządu tj. powiat i samorząd wojewódzki. Samorzady terytorialne otrzymały osobowość prawną w sferze prawa publicznego cywilnoprawną w sferze gospodarczej. Zadania powołanych instytucji samorządowych podzielono na zadania własne (realizowane na własną odpowiedzialność i finansowane z budżetu lokalnego) i zadania zlecone (delegowane do jednostek samorządowych przez organy administracji państwowej wraz ze środkami na ich realizację).

¹⁹⁷ E. Leś, 2002, *Pomoc społeczna Od klientyzmu do partycypacji*, IPS UW, Warszawa, s. 214–219.

Dokonująca się w ostatniej dekadzie minionego wieku decentralizacja polityki i wzrost znaczenia władzy samorządowej i lokalnych liderów politycznych zaowocowały wieloma interesującymi studiami teoretycznymi i empirycznymi. Badania Barbary Gąciarz¹⁹⁸ przeprowadzone w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN w ramach projektu „Procesy instytucjonalizacji samorządności lokalnej i regionalnej” w latach 2000–2002 objęły szczegółowe studia przypadków dwóch województw i dziesięciu powiatów zawierając zarówno materiał statystyczny, jak i dane jakościowe. We wnioskach Barbara Gąciarz wskazuje na polską „dziurawą” instytucjonalizację samorządności, która nie chroni przed korupcją i nepotyzmem oraz upolitycznieniem, a nawet swoistą nieodpowiedzialnością wywołaną atrofią mechanizmów kontrolnych związanych z egzekucją odpowiedzialności politycznej i administracyjnej¹⁹⁹. Czynnikiem istotnie utrudniającym decentralizację jest nieadekwatność zasobów i możliwości działania w stosunku do powierzonych zadań. Powodzenie decentralizacji utrudnia także odmiennosc społecznych oczekiwań od wizji reformy jej projektantów i realizatorów. Negatywną rolę w odradzaniu samorządności w Polsce odgrywa także ciągłość obsady stanowisk, co spowodowało przenoszenie wzorów zachowań z okresu centralizacji. Za najważniejszą przeszkodę w dalszym rozwoju demokracji lokalnej uznała Barbara Gąciarz wprowadzenie do instytucji samorządowych więcej elementów demokracji partycypacyjnej, dialogowej i uczestniczącej, bowiem proces instytucjonalizacji samorządów wojewódzkich i powiatowych został dotknięty Konsekwencjami słabości koncepcji społeczeństwa obywatelskiego występującej wśród elit²⁰⁰. Na niską jakość administracji lokalnej wskazuje także jeden z twórców reformy administracyjnej w Polsce Jerzy Regulski²⁰¹ analizując zagrożenia i dylematy samorządu i demokracji lokalnej. Wśród problemów rozwoju samorządu i demokracji lokalnej wskazuje on opóźnienie rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, brak woli politycznej reform i perspektywicznej wizji państwa, zatarcie granic między sferą działalności politycznej i administracyjnej, korupcji, niekompetentnym działaniu. Regulski postuluje przyspieszenie rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, widzi potrzebę perspektywicznej wizji państwa i woli elit politycznych dalszej demokratyzacji, a także konieczność odpartyjnięcia administracji i walki z korupcją. Trzeba pokonać braki legislacyjne, opór lokalnych układów oraz braku systemu kształ-

¹⁹⁸ B. Gąciarz, 2004, *Instytucjonalizacja samorządności Aktorzy i efekty*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.

¹⁹⁹ B. Gąciarz, tamże, s. 263 i dalej.

²⁰⁰ B. Gąciarz, tamże, s. 268.

²⁰¹ J. Regulski, 2002, *Wprowadzenie*, [w:], *Samorząd i demokracja lokalna Osiągnięcia, zagrożenia, dylematy*, red. Jerzy Regulski, Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, Warszawa.

cenia i wymogów w zakresie kwalifikacji zawodowych kadry samorządowej w Polsce. Konieczność poprawy jakości kadr samorządowych jest oczywista, gdy uświadomimy sobie rosnącą rolę przywództwa we władzy lokalnej w okresie przejścia od tradycyjnie rozumianego samorządu do nowoczesnego zarządzania lokalnego, czyli przejścia od *government* do *governance*²⁰². Ten pierwszy (*government*) oznacza władzę sprawowaną przez lokalne elity: urzędników, polityków i innych ważnych aktorów podejmujących decyzje dotyczące spraw publicznych w lokalnej społeczności w oparciu o formalne procedury i hierarchiczne instytucje. *Governance* to system policentrycznej, zmiennej koordynacji politycznej opartej na elastycznych powiązaniach struktur publicznych i pozapaństwowych, a nawet nieformalnych, organizowanych *ad hoc*. Na te nowe okoliczności zwracają uwagę Paweł Swianiewicz i Urszula Klimska²⁰³ relacjonując badania nad lokalnymi liderami politycznymi w dwóch samorządach miejskich, w Poznaniu i Ostrowie Wielkopolskim. Analizy wskazują na dokonującą się zmianę pozycji władzy lokalnej i oczekiwań wobec jej liderów. Mieszkańcy chcą partycypacyjnego i konsensualnego stylu zarządzania, podczas gdy liderzy lokalni zachowują się jak lokalni autorytarni bossowie. W ten sposób życzliwa obojętność opinii publicznej wobec władz lokalnych i reformy samorządowej²⁰⁴ zamieniła się w brak zaufania do lokalnych, gminnych i powiatowych elit politycznych.

2. Lokalna polityka społeczna

Polityka społeczna to pojęcie, które, jak inne terminy w naukach społecznych, ma wiele definicji. Ryszard Szarfenberg autor interesującej typologii definicji polityki społecznej²⁰⁵ proponuje własne rozumienie tego pojęcia zgodnie, z którym polityka społeczna to działalność publiczna, której zamierzone cele i osiągane rezultaty dotyczą warunków, poziomu i jakości życia społeczeństw jako całości, a także wybranych zbiorowości osób, rodzin czy gospodarstw domowych. Ten sam autor rozróżnia dwa rodzaje podmiotów

²⁰² Na ten temat piszą m.in. Barbara Kozuch, 2004, *Zarządzanie publiczne*, Wydawnictwo Placet, a także autorzy artykułów w pierwszym numerze kwartalnika *Zarządzanie publiczne*, 1/2007.

²⁰³ P. Swianiewicz, U. Klimska, *Kto rządzi gminą i jak? Lokalni liderzy polityczni w teorii i praktyce samorządów w Polsce*, w: *Studia Regionalne i Lokalne*, Nr 4(14), 2003.

²⁰⁴ Taki tytuł ma książka Pawła Swianiewicza poświęcona prezentacji wyników badań opinii publicznej wobec samorządu terytorialnego, zob. Swianiewicz P., 2001, *Życzliwa obojętność Władze lokalne i reforma samorządowa w oczach opinii publicznej w krajach Europy Środkowej*, Warszawa.

²⁰⁵ R. Szarfenberg, *Krytyka i afirmacja polityki społecznej*, Instytut Polityki Społecznej UW, 2006.

polityki społecznej tj. podmioty określające cele i podmioty realizujące cele polityki społecznej²⁰⁶. W ten sposób państwo jest autorem celów i zasad natomiast podmiotami je realizującymi są samorządy, organizacje pozarządowe lub nawet prywatne, jeśli są zobligowane do realizacji polityki społecznej rządu lub oferują swoje usługi w tym zakresie. Przytoczone rozróżnienie jest szczególnie ważne w czasach, gdy cechą dystynktywną polityki społecznej jest jej decentralizacja. Próbę definicji lokalnej polityki społecznej podjęli Adam Kurzynowski i Piotr Błędowski²⁰⁷. Zgodnie z ich rozumieniem lokalna polityka społeczna odnosi się środowiska gminnego, w którym występuje bezpośrednio, naturalne połączenie istniejących potrzeb oraz środków, które są przeznaczone na ich zaspokajanie. Terenem realizacji celów lokalnej polityki społecznej są gmina i powiat. Skala powiatu jest właściwa do sformułowania pełnej diagnozy problemów społecznych i wskazania sposobów ich rozwiązania przy racjonalnym wykorzystaniu infrastruktury społecznej odpowiednim gospodarowaniu środkami finansowymi i rzeczowymi. Zaletami lokalnej polityki społecznej są m.in. szybkość reakcji podmiotów na ujawniające się problemy społeczne, trafne rozpoznanie sytuacji pojedynczych środowisk, lepsze możliwości wykorzystania lokalnego potencjału społecznego, uwzględnianie lokalnej specyfiki przy formułowaniu diagnozy społecznej, kontrola społeczna sprzyjająca racjonalnej gospodarce środkami materialnymi i zasobami ludzkimi. Podmiotami lokalnej polityki społecznej są organy samorządu terytorialnego realizujące funkcje stanowiące (rada powiatu, rada gminy), funkcje wykonawcze (burmistrzowie, wójtowie, starostowie i prezydenci) oraz wyspecjalizowane instytucje samorządowe. Należą do nich samorządowe instytucje pomocy społecznej (gminne ośrodki pomocy społecznej, powiatowe centra pomocy społecznej), placówki oświatowe, organizacje pozarządowe (szczególnie grupy samopomocowe, które aktywizują środowiska lokalne). Do lokalnych podmiotów zaliczyć można także kościoły katolickie, inne kościoły i związki wyznaniowe, lokalne zakłady pracy itp. Zadaniem gminy w sferze społecznej są m.in. zwalczanie ubóstwa i innych negatywnych socjalnych skutków długookresowego bezrobocia, świadczenia materialne, zachowanie samodzielności życiowej i ekonomicznej, integracja społeczna. Jak wskazuje Piotr Błędowski²⁰⁸ przeniesienie większości zadań w zakresie zwalczania biedy na poziom lokalny (komunalny) grozi tzw. „komunalizacją biedy” czyli utrwaleniem przekonania że, walka z biedą jest

²⁰⁶ R. Szarfenberg, tamże, s. 18.

²⁰⁷ A. Kurzynowski, P. Błędowski, *Polityka społeczna centralna, regionalna i lokalna*, [w:] *Polityka społeczna*, red. A. Kurzynowski, Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa, 2002.

²⁰⁸ P. Błędowski, tamże.

głównie obowiązkiem samorządu terytorialnego, a jest ona przecież najważniejszym zadaniem państwa w sferze społecznej. Pomoc społeczna powinna mieć jednak charakter terytorialny, bo popyt na materialne i niematerialne świadczenia uzależniony jest od specyficznych cech powiatu lub nawet gminy, tj.: stopnia rozwoju gospodarczego, źródeł utrzymania większości mieszkańców, struktury demograficznej (struktury gospodarstw domowych), zwyczajów lokalnych, migracji itp.

Problemami lokalnej polityki społecznej są m.in. postępujące rozwarstwienie, powstanie subkultury ubóstwa, przestrzenna koncentracja biedy, patologie w wyniku długotrwałego bezrobocia, wzrost zapotrzebowania na wyspecjalizowane formy pracy socjalnej. Pomiedzy polityką społeczną realizowaną przez rząd i inne podmioty centralne, podmioty regionalne oraz lokalne powinna zachodzić zgodność, gdy chodzi o ogólne cele polityki społecznej w państwie przy równoczesnym nakierowaniu tych polityk na zaspokojenie specyficznych potrzeb i rozwiązywanie problemów charakterystycznych dla poszczególnych regionów i środowisk lokalnych. Polityka gospodarcza i społeczna państwa jest wewnętrznie spójna, co wynika z faktu, że, każda decyzja w sferze polityki gospodarczej wywołuje skutki społeczne, a decyzje w dziedzinie polityki społecznej mają wpływ na gospodarkę i budżet państwa. Państwo ogranicza obecnie swoją rolę organizatora i dawcy i przechodzi do roli pomagającego, tam gdzie to jest niezbędne. Zgodnie z zasadą pomocniczości ta zmiana roli państwa dokonuje się wg zasad liberalnej gospodarki, w której państwo odgrywa w polityce społecznej znacząco mniejszą rolę niż w społecznej gospodarce rynkowej utożsamianej z takim modelem gospodarki, w którym państwo zachowuje istotną rolę w procesach regulujących wyrównywanie szans startu zawodowego oraz zabezpieczenia minimalnych standardów zaspokajania potrzeb. Przesłankami lokalnej polityki społecznej są: szybkość reakcji podmiotów na ujawniające się problemy społeczne, trafne rozpoznanie sytuacji poszczególnych środowisk, lepsze możliwości wykorzystania lokalnego potencjału społecznego, a także uwzględnienie lokalnej specyfiki przy formułowaniu diagnozy społecznej. Relacje między centralną i lokalną polityką społeczną określają akty prawne dotyczące zadań i przepływu środków finansowych na ich realizację oraz współpracy i kontroli, które wynikają z określonych ustaw oraz zasad funkcjonowania samorządu terytorialnego. Obok formalnych są także relacje nieformalne powstające w efekcie realizacji programów specjalnych i zasilania finansowego. Rola państwa zgodnie z zasadą subsydiarności jest pomocnicza, a uzasadnieniem lokalnej polityki społecznej jest lokalny charakter potrzeb, a ponieważ w ich zaspokajaniu biorą udział podmioty lokalne, jest ona źródłem aktywizacji ekonomicznej i społecznej ludności. Jak jednak

ostrzegają Kurzynowski i Błędowski²⁰⁹ w relacjach pomiędzy centralną, regionalną oraz lokalną polityką społeczną mogą występować deformacje. Mają one miejsce, gdy wyższy rangą podmiot zawłaszcza prawo decydowania o sprawach niższego szczebla, gdy władze centralne, przekazują zadania i uprawnienia bez wystarczających środków do ich realizacji. Jest tak również, wtedy, gdy podmioty centralne nie realizują skutecznej polityki przestrzennego wyrównywania szans i warunków bytu ludności, co prowadzi do powiększania się zróżnicowania przestrzennego, zarówno materialnego jak i społecznego. Brak współpracy podmiotów wszystkich szczebli uniemożliwia racjonalizację wydatkowania środków i skuteczność działania. Zła realizacja celów polityki lokalnej i regionalnej destabilizuje z kolei centralną politykę społeczną i może prowadzić do kryzysu społecznego i gospodarczego. Dowartościowanie zdecentralizowanej polityki społecznej nakłada odpowiedzialność za rozwój lokalny, co jest problemem w samorządach lokalnych o niskich dochodach. Z punktu widzenia interesującej nas problematyki kobiet wiejskich trzeba podkreślić, że obszarami lokalnej polityki społecznej są m.in. zwalczanie ubóstwa, ograniczanie bezrobocia i poprawa sytuacji na lokalnym rynku pracy (szczególnie dla długotrwale bezrobotnych), a także pomoc w organizacji życia starych w społeczności lokalnej. Analiza skuteczności globalnej, regionalnej i lokalnej polityki społecznej wskazuje, że dla dokonywania stałych ocen polityki społecznej niezbędne jest ustalenie zakresu informacji bieżącej dla analizy porównawczej, monitoring oraz badanie poglądów mieszkańców na temat efektów polityki społecznej.

Początki debaty nad lokalną polityką społeczną sięgają wczesnych lat 80. kiedy pojawił się postulat uspołecznienia państwowej wówczas i scentralizowanej polityki społecznej czasów PRL. Istotę tego dyskursu dobrze oddaje sformułowanie Jolanty Supińskiej „Upaństwowiona czy uspołeczniona polityka społeczna”²¹⁰. Rozwój dyskusji wokół lokalnej polityki społecznej nastąpił w latach 90. kiedy zaczęto budować samorząd terytorialny i wielu badaczy (np. Adam Piekara²¹¹) podjęło się analizy wartości i funkcji społecznych tej instytucji. W tym samym okresie podjęto także analizy empiryczne infrastruktury społecznej, które przyniosły cenne informacje o kształtowaniu się nowego ładu instytucjonalnego w tym obszarze życia społecznego. Na szczególną uwagę zasługują badania prowadzone pod kierunkiem Stanisławy Golinowskiej w projekcie KBN

²⁰⁹ A. Kurzynowski, P. Błędowski, tamże.

²¹⁰ J. Supińska, *Dylematy polityki społecznej*, IPS UW, Warszawa, 1991.

²¹¹ A. Piekara, *Wartości i funkcje społeczne samorządu terytorialnego*, Państwo i Prawo, 1990.

w 1993 roku. Ich rezultaty ukazały się w pracy zbiorowej „Nowa struktura instytucji sfery społecznej” wydanej przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych w 1994 roku²¹². Zwiększenie zainteresowania problematyką lokalnej polityki społecznej pojawiło się w okresie planowania, wprowadzania i pierwszej oceny drugiej reformy administracyjnej kraju w 1999 roku. Na szczególną uwagę zasługuje w tym względzie seria badań prowadzonych i publikowanych przez Instytut Spraw Publicznych w Warszawie. Analizy zapoczątkowała Józefina Hryniewicz²¹³ prowadząc w latach 1999–2000 na zlecenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji badania procesu decentralizacji funkcji społecznych państwa oraz rozwoju głównych instytucji lokalnej polityki społecznej. Obawy dotyczące dalszych losów decentralizacji wyrażali niektórzy badacze²¹⁴ analizując politykę rozwoju w nowych województwach w kontekście integracji europejskiej. Janusz Borkowski²¹⁵ z Centrum Konstytucjonalizmu i Kultury Prawnej wspomnianego już Instytutu Spraw Publicznych podjął analizy sytuacji obywatela w relacjach z administracją publiczną po reformie ustrojowej. Ambitną próbę stworzenia swoistego kompendium wiedzy na temat samorządowej polityki społecznej podjęła grupa autorów opracowania „Samorządowa polityka społeczna” pod redakcją Aldony Frąckiewicz-Wronki²¹⁶. W książce podjęto analizę podstaw prawnych i finansowych funkcjonowania władz lokalnych oraz realizację przez jednostki samorządu terytorialnego zadań z zakresu polityki społecznej. Na szczególną uwagę zasługuje artykuł Lucyny Frąckiewicz zatytułowany zwięźle „O potrzebie samorządowej polityki społecznej i jej uwarunkowaniach”, w którym autorka po prezentacji zadań polityki społecznej w skali lokalnej i regionalnej podejmuje próbę opisu i oceny źródeł informacji statystycznej o sytuacji lokalnej i regionalnej niezbędnych do stworzenia diagnozy społecznej regionu oraz podkreśla konieczność kształcenia pracowników samorządowych. W tym samym tomie Tomasz Holecki dokonał analizy samorządowego modelu kreowania rynku pracy wskazując na przesłanki prowadzenia polityki rynku pracy na różnych poziomach administracji rządowej i samorządowej.

Jedna z pierwszych ocen samorządowej polityki społecznej po wprowadzeniu reformy powołującej do życia trójszczeblowy system administracji

²¹² S. Golimowska, red., *Nowa struktura instytucji sfery społecznej*, IPiSS, Warszawa, 1994.

²¹³ J. Hryniewicz, red., *Decentralizacja funkcji społecznych państwa*, ISP, Warszawa, 2001.

²¹⁴ T. Grzegorz Grosse, *Zmierzch decentralizacji w Polsce?* ISP, Warszawa, 2003.

²¹⁵ J. Borkowski, *Jednostka a administracja publiczna po reformie ustrojowej*, ISP, Warszawa, 2001.

²¹⁶ A. Frąckiewicz-Wronka, red. *Samorządowa polityka społeczna*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP, Warszawa, 2002.

udzieliła Józefina Hryniewicz²¹⁷ w analizach powiatowych centrów pomocy rodzinie przeprowadzonych w latach 1999–2000. Wskazała na liczne niedostatki nowego systemu tłumacząc je złym przygotowaniem reformy w sferze socjalnej, ogólnikowym określeniem jej zakresu, kompetencji i środków oraz brakiem wzorów nowych organizacji i procedur ich działania. Kadra instytucji polityki społecznej nie została przygotowana do realizacji nałożonych na nią zadań, a równocześnie pojawił się opór części lokalnych polityków i ekspertów²¹⁸. Te prognozy o połowicznym sukcesie decentralizacji polityki społecznej potwierdziły badania Janelle Kerlin²¹⁹, która określiła niektóre rezultaty reformy 1999 roku w sferze polityki społecznej jako chybione i przeciwnie skuteczne. Krytyczne oceny reform samorządu terytorialnego w sferze socjalnej utrwaliły niskie kompetencje liderów lokalnych w zakresie polityki społecznej, co potwierdziły analizy empiryczne²²⁰ infrastruktury społecznej i zasobów ludzkich w pomocy społecznej regionu łódzkiego. Wskazały one, że władze samorządowe nie są dobrymi partnerami publicznego sektora pomocy społecznej w jego walce z biedą. Wyraża się to w postawach lokalnych elit politycznych i strategiach samorządów lokalnych wobec pomocy społecznej i biedy. Władze lokalne cechuje znikoma wrażliwość na problemy społeczne, brak ich znajomości oraz negatywna ocena działań pracowników ośrodków pomocy społecznej. Analiza zachowań władz lokalnych wskazuje na trzy główne strategie samorządów lokalnych wobec pomocy społecznej i problemów biedy: ignorowanie spraw społecznych i kierowanie środków finansowych na inwestycje, przerzucanie odpowiedzialności na służby społeczne, bierność wobec problemów społecznych traktowanych jako „naturalne”²²¹. Dokonany przegląd skłania do pesymistycznych wniosków na temat jakości instytucji samorządu terytorialnego w Polsce. Równocześnie jednak wskazać należy, że postępująca demokratyzacja i decentralizacja tworzą warunki dla lokalnej polityki społecznej, co pozwala na integrację podmiotów publicznych, pozarządowych i społeczności lokalnej. Potencjalne możliwości przekształcenia się zbiorowości społecznych we wspólnoty terytorialne zdolne do podmiotowego udziału w życiu społecznym i realizacji

²¹⁷ Józefina Hryniewicz, red., *Decentralizacja funkcji społecznych państwa*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, 2001.

²¹⁸ J. Krzyszkowski, *Miedzy państwem opiekuńczym a opiekuńczym społeczeństwem*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, 2005.

²¹⁹ J. Kerlin, [w:] *Pomoc społeczna Od klientyzmu do partycypacji*, Wydawnictwo IPS UW, Warszawa, 2002.

²²⁰ J. Krzyszkowski, *Instytucje i organizacje społeczne jako partnerzy władz samorządowych*, w: *Samorzady lokalne wobec bezrobocia i biedy*, red. Wielisława Warzywoda-Kruszyńska, Instytut Socjologii, UŁ, 2003.

²²¹ J. Krzyszkowski, tamże.

celów społecznych w danym środowisku wymagają jednak spełnienia wielu warunków. Dyskusja nad lokalną polityką społeczną, jest fragmentem szerszej debaty na temat funkcjonowania współczesnych państw i społeczeństw. W Polsce kluczowym zagadnieniem jest rola państwa jako głównego podmiotu polityki społecznej oraz zakres lokalnej i regionalnej polityki społecznej wspomagającej zaspokajanie potrzeb w konkretnych środowiskach i rodzinach. Najważniejsza jest spójność regionalnej i lokalnej polityki z centralną polityką społeczną państwa. Cele i zakres regionalnej i lokalnej polityki społecznej są specyficzne w konkretnych środowiskach, dlatego działania naprawcze i rozwojowe realizowane poprzez decyzje bieżące i różne programy są w gestii podmiotów publicznych i samorządowych. Państwo nie jest w stanie realizować celów polityki społecznej bez partnerskiej współpracy z podmiotami lokalnymi i regionalnymi będącymi blisko potrzeb indywidualnych i zbiorowych w środowisku zamieszkania.

3. Koncepcja badań lokalnej polityki społecznej wobec kobiet wiejskich

Analiza literatury przedmiotu wskazuje, iż problematyka działania władz gmin wiejskich na rzecz kobiet nie była podejmowana w badaniach polityki społecznej. Odniesienia do tej problematyki można szukać jedynie w opracowaniach dotyczących konieczności wprowadzenia zmian legislacyjnych (na poziomie rządowym) w zakresie instytucjonalnych mechanizmów zwiększania udziału kobiet w strukturach politycznych. Ustawodawca nie obliuguje samorządu gminnego lub powiatowego do realizacji zadań zaadresowanych bezpośrednio do kobiet wiejskich (wśród zadań własnych gminy znajdujemy tylko odniesienie do kobiet w ciąży). Brak analiz i opisu funkcjonowania lokalnego samorządu terytorialnego na rzecz kobiet wiejskich stał się inspiracją badań lokalnej polityki społecznej w ramach projektu „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce”. Przyjęliśmy założenie, że analiza polityki społecznej władz lokalnych powinna uwzględniać funkcję diagnostyczną (analiza potrzeb), planistyczną (strategie rozwoju lokalnego i rozwiązywania problemów społecznych), implementacyjną (wdrożeńiową), a także funkcję kontrolną.

Jako cel badań prowadzonych w temacie *Władza lokalna i jej polityka społeczna wobec kobiet wiejskich* przyjęliśmy opis i analizę funkcjonowania systemu lokalnej polityki społecznej oraz sieci współpracy tworzonych przez podmioty działające na rzecz przeciwdziałania problemom kobiet wiejskich. Rozpoznanie i analiza sytuacji kobiet na wsi miała pomóc w określeniu, jakie

problemy mieszkanek wsi dostrzegają władze lokalne, które z nich uważają za najważniejsze oraz jakie, zdaniem władz lokalnych, są przyczyny i skutki powstawania problemów mieszkanek wsi. Analiza inicjatyw władz na rzecz zapobiegania i ograniczenia problemów kobiet wiejskich obejmowała podejmowane działania, ewaluację ich skuteczności oraz bariery utrudniające ich rozwiązywanie. Chodziło także o określenie miejsca i roli władz lokalnych w sieci międzyorganizacyjnej gminy. Przyjęto hipotezę o marginalnej roli władz gminnych w sieci organizacji podejmujących działania na rzecz kobiet i dominującej roli, jako inicjatora oraz głównego wykonawcy organizacji pozarządowych (koła gospodyń wiejskich). Założyliśmy, że władze lokalne wybierane są jako podmiot współpracy ze względów politycznych i ekonomicznych, same zaś dobierają partnerów z uwagi na korzyści prakseologiczne i społeczno-kulturowe spośród podmiotów, z którymi rozwinięta została współpraca na innych płaszczyznach. Wreszcie przyjęliśmy, że wiejskie samorządy nie otrzymują w swych działaniach wsparcia ze strony władz regionalnych, a problem kobiet wiejskich nie jest uwzględniany jako priorytetowy obszar działań w strategiach gminnych i powiatowych.

Przyjęte założenia zostały zweryfikowane w badaniach empirycznych, których wyniki zawierają artykuły Jolanty Lisek-Michalskiej, Małgorzaty Marks i Justyny Przywojskiej.

Bibliografia

- Borkowski J., *Jednostka a administracja publiczna po reformie ustrojowej*, ISP, Warszawa, 2001.
- Decentralizacja funkcji społecznych państwa*, 2001, red. Józefina Hryniewicz, ISP, Warszawa.
- Decentralizacja funkcji społecznych państwa*, red. Józefina Hryniewicz, ISP, Warszawa, 2001.
- Gąciarz, *Instytucjonalizacja samorządności Aktorzy i efekty*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa, 2004.
- Golinowska S., *Polityka społeczna okresu transformacji*, w: Dekada polskiej polityki społecznej, IPiSS, 2000.
- Grosse T.G., *Zmierzch decentralizacji w Polsce?* ISP, Warszawa, 2003.
- Kerlin J., [w:] *Pomoc społeczna Od klientyzmu do partycypacji*, Wydawnictwo IPS UW, Warszawa, 2002.
- Krzyszkowski J., *Instytucje i organizacje społeczne jako partnerzy władz samorządowych*, w: Samorządy lokalne wobec bezrobocia i biedy, red. Wielisława Warzywoda-Kruszyńska, Instytut Socjologii, UŁ, 2003.
- Krzyszkowski J., *Między państwem opiekuńczym a opiekuńczym społeczeństwem*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, 2005.
- Kubiak. H., *Encyklopedia Socjologiczna, t. 4*, Wydawnictwo Oficyna Naukowa, Warszawa, s. 324 i dalej, 2002.

- Kurzynowski A., Błędowski P., *Polityka społeczna centralna, regionalna i lokalna*, [w:] *Polityka społeczna*, red. A. Kurzynowski, Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa, 2002.
- Leś E., *Pomoc społeczna Od klientyzmu do partycypacji*, IPS UW, Warszawa, 2002, s. 214–219.
- Nowa struktura instytucji sfery społecznej*, 1994, red. S. Golinowska, IPiSS, Warszawa,
- Piekara A., *Wartości i funkcje społeczne samorządu terytorialnego*, Państwo i Prawo, 1990.
- Regulski J., *Wprowadzenie*, [w:], *Samorząd i demokracja lokalna* Osiągnięcia, zagrożenia, dylematy, Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, Warszawa, 2002.
- Samorządowa polityka społeczna*, red. A. Frąckiewicz-Wronka, WSP TWP, Warszawa, 2002.
- Starosta P., *Poza metropolią Wiejskie i małomiasteczkowe zbiorowości lokalne a wzory porządku makrospołecznego*, Wydawnictwo, UŁ, Łódź, 1995.
- Supińska J., 1991, *Dylematy polityki społecznej*, IPS UW, Warszawa.
- Swianiewicz P., Klimska U., *Kto rządzi gminą i jak? Lokalni liderzy polityczni w teorii i praktyce samorządów w Polsce*, w: *Studia Regionalne i Lokalne*, Nr 4(14), 2003.
- Swianiewicz P., *Życzliwa obojętność Władze lokalne i reforma samorządowa w oczach opinii publicznej w krajach Europy Środkowej*, Warszawa, 2001.
- Szarfenberg R., *Krytyka i afirmacja polityki społecznej*, Instytut Polityki Społecznej UW, 2006.
- Frąckiewicz-Wronka, red. *Zarządzanie publiczne w lokalnej polityce społecznej*, A. WSP TWP, 2007.

ROZDZIAŁ II

Jolanta Lisek-Michalska

Uniwersytet Łódzki

Problemy kobiet wiejskich z punktu widzenia władz lokalnych i przedstawicieli lokalnych instytucji

Przemiany społeczno-gospodarcze i ustrojowe w Polsce wywołały istotne zmiany w stylu życia i sposobach myślenia całego społeczeństwa polskiego i w szczególności sposób odzwierciedliły się także w postawach kobiet zamieszkujących tereny wiejskie i małe miasteczka. Uległy bowiem zaburzeniu tradycyjne wzory rodziny wiejskiej (m.in. obecnie w rodzinach wiejskich zmniejsza się liczba dzieci, co zbliża wieś pod tym względem do modelu miejskiego), przekształca się struktura wartości ludności, głównie młodszego pokolenia, przebudowują się modele życia mieszkańców wsi i miasteczek. Dezaktualizacji uległy także wpisane w mentalność mieszkańców wsi tradycyjnie pojmowane role kobiet wiejskich, chociaż niektóre aspekty tych ról zachowały się prawie bez zmian. Cechą tradycyjnych rodzin wiejskich był ich patriarchalny charakter wyrażający się w podziale pracy, w którym kobiecie przypadały niemal wszystkie obowiązki domowe [Firlit-Fesnak G., 2005; Bednarski H. (red.) 1976; Tryfan B., 1968]. Na podstawie przedstawionych niżej wyników badań należy uznać, że ten akurat aspekt życia kobiet wiejskich nie uległ zmianie.

Procesy transformacji ustrojowej w sposób decydujący kształtują sytuację społeczno-ekonomiczną mieszkańców obszarów wiejskich. Stały się one przyczyną wielu negatywnych zjawisk, w tym wysokiego bezrobocia, a w konsekwencji znacznego zubożenia ludności wiejskiej. Analiza zjawiska bezrobocia na wsi wskazuje, że dotyka ono w większym stopniu kobiety niż mężczyzn. Jak wynika z badań [Tryfan B., Rosner A., Pięcek B., 2003], kobiety wiejskie pracują niezgodnie z uzyskanym wykształceniem i na dodatek nie mają możliwości zmiany i podniesienia swoich kwalifikacji. Przyczyn tego stanu rzeczy szukać należy m.in. w gospodarce wsi, gdzie nadal

znaczącą rolę odgrywają małe gospodarstwa produkujące żywność głównie na własny użytek. Mocno ograniczona jest także skala wiejskiej przedsiębiorczości. Na wsi polskiej występują zarówno subiektywne jak i obiektywne czynniki ograniczające aktywność zawodową kobiet z terenów nisko zurbanizowanych [Krzyszkowski J. i inni; 2007]. Wśród nich szczególnie warto zwrócić uwagę na fakt, że prawdopodobieństwo odniesienia sukcesu na rynku pracy zmniejszają cechy samych zainteresowanych kobiet wiejskich, na co składają się: słabe przygotowanie zawodowe (wykształcenie i kwalifikacje) mieszkanek wsi, postawy wobec pracy, które tworzą: brak wiedzy i umiejętności poruszania się na rynku pracy, niska samoocena i subiektywne przekonanie o mniejszych szansach zawodowych oraz niski poziom aktywności i samodzielności w poszukiwaniu zatrudnienia (brak indywidualnych strategii poszukiwania pracy, ograniczenie poszukiwania do rutynowych metod w tym zakresie – oferty urzędu pracy, itp.), pełnienie ról opiekuńczo-wychowawczych w rodzinie wobec bliskich, co obiektywnie, ale i subiektywnie obniża gotowość do aktywności ekonomicznej.

Jak wykazały badania, na obiektywne, zewnętrzne bariery aktywności zawodowej kobiet wiejskich składają się m.in.: negatywne postawy przedstawicieli władz lokalnych wywołane przez ograniczoną wiedzę na temat zasobów pracy kobiet wiejskich, niechętny stosunek do aktywności zawodowej kobiet, mała aktywność władz regionalnych i lokalnych w sferze polityki społecznej rynku pracy i przyjmowane przez nie strategie rozwiązywania problemów społecznych, które przeciwdziałają aktywności zawodowej kobiet tworząc warunki do klientyzmu, bierności i roszczeniowości (przykładem mogą być świadczenia rodzinne), brak lub niska aktywność organizacji pozarządowych działających na rzecz kobiet, a także brak reprezentacji kobiet w organizacjach społecznych, które działałyby na rzecz ich aktywności zawodowej, regionalna i lokalna gospodarka nie oferuje wystarczającej ilości miejsc pracy dla kobiet oraz negatywne postawy miejscowych przedsiębiorców wobec zatrudniania kobiet wiejskich z obawy przed ich niską dyspozycyjnością.

Wyniki innych badań ponadto wskazują, że rozwiązania służące ułatwieniu kobiecie łączenia pracy zawodowej z opieką nad dziećmi są stosunkowo rzadko stosowane w polskich firmach [Raport Banku Światowego. 2004]. Okazuje się, że prawie dwie trzecie przebadanych firm (63,2%) nie stosuje się w ogóle tego typu rozwiązań. Najgorzej przedstawia się sytuacja w małych firmach (zatrudniających do 3 pracowników), bowiem aż 74,7% z nich nie stosuje żadnych rozwiązań ułatwiających łączenie pracy z opieką nad dzieckiem. Rozwiązania sprzyjające łączeniu pracy zawodowej z wychowywaniem dzieci częściej stosowane są w firmach należących do

sektora publicznego niż prywatnego (odpowiednio 55,6% i 36,1%). Dużo częściej funkcjonują one także w firmach mieszczących się w dużych miastach (miasta pow. 500 tys. – 47,7%, miasta 100–500 tys. – 43,2%) niż na wsi i w mniejszych miastach (wieś i miasta do 20 tys. – 19,6%, miasta 20–100 tys. – 19,1%), a zatem kobiety wiejskie i mieszkające w małych miasteczkach, obciążone dodatkowo pracą we własnym gospodarstwie, nie mogą liczyć na wyrozumiałość typowego przedsiębiorcy oferującego im zatrudnienie w sektorze prywatnym w odniesieniu do swoich potrzeb związanych z opieką nad dzieckiem.

Kobiety, szczególnie kobiety z obszarów nisko zurbanizowanych, stanęły zatem wobec konieczności konfrontacji z nowymi wyzwaniami wynikającymi zarówno ze zmiany sytuacji ekonomicznej własnych rodzin, jak i ze zmian społecznych i obyczajowych, zachodzących w ich środowisku. Istotna rola, jaką odgrywają kobiety w rodzinach wiejskich i małomiasteczkowych w adaptacji własnej i członków swoich rodzin do zmieniających się warunków życia powoduje, że nie da się przecenić wartości poznania ich obecnej kondycji, aspiracji, trudności, z jakimi sobie nie radzą i jakie pokonują, planów i marzeń. Analiza sytuacji życiowej kobiet ze środowisk wiejskich i małomiasteczkowych wydaje się niezbędna dla sformułowania strategii działań w sferze lokalnej polityki społecznej, skierowanej nie tylko bezpośrednio do nich, ale także do innych mieszkańców takich obszarów. Jednym z podstawowych wymiarów tej sytuacji jest zagadnienie problemów, jakie dotyczą kobiety mieszkające na wsi i w małych miejscowościach.

Właśnie tej kwestii dotyczy przedstawiona niżej analiza materiału ilustrującego postrzeganie problemów kobiet wiejskich przez lokalne władze i autorytety na poziomie gmin i powiatów. Prezentowane dane zgromadzone w wyniku realizacji badań terenowych z zastosowaniem dwóch technik badawczych: zogniskowanego wywiadu grupowego i wywiadu swobodnego. Przeprowadzono 6 sesji focusowych, w których wzięli udział przedstawiciele lokalnych władz i lokalne autorytety na poziomie gmin i powiatów oraz wywiady swobodne z lokalnymi elitami politycznymi i społecznymi. Metoda zogniskowanego wywiadu grupowego w kontekście interesującego tu problemu badawczego i w związku z cechami badanej zbiorowości (przedstawiciele lokalnych elit politycznych, ekonomicznych i społecznych) dostarczyła szczególnie wielu istotnych informacji, pogłębiających rezultaty uzyskane metodą ilościową. (O jej zaletach pisałam m.in. w książce pt. „Zogniskowany wywiad grupowy. Studia nad metodą” [Lisek-Michalska J. (red.), 2007]). Z respondentami – przedstawicielami lokalnych elit politycznych i społecznych przeprowadzono także badanie metodą ankiety, jednak tutaj przywołam

jedynie ten fragment uzyskanych wyników, który wprost odnosi się do kwestii postrzegania problemów kobiet wiejskich. W przypadku obu kategorii respondentów (gminnych i powiatowych), wykaz postrzeganych problemów jest podobny. Różni się natomiast nieznacznie procent wskazań poszczególnych typów problemów. Zarówno przedstawiciele gmin, jak i powiatów najczęściej wskazują na *bezrobocie, brak pracy* jako podstawowy problem kobiet wiejskich. Z perspektywy gminy nieco częściej dostrzeżono *biedę, ubóstwo*, a z perspektywy powiatu – *niedostosowanie kwalifikacji, brak wykształcenia kobiet*. Z „gminnego” punktu widzenia, częściej niż z powiatowego dostrzeżono problem *alkoholizmu, ograniczonego dostępu do placówek opieki zdrowotnej, lekarzy specjalistów, ograniczonego dostępu do placówek opiekuńczych, przedszkoli, żłobków*. Analizując odpowiedzi poszczególnych kategorii respondentów można stwierdzić, że urzędnicy powiatowi posiadają niewielkie rozeznanie w zakresie życia i problemów kobiet z terenów wiejskich: nie postrzegali tej grupy społecznej jako odrębnej, którą należy traktować w sposób odmienny niż np. kobiety miejskie, czy inne grupy społeczne. Urzędnicy z gmin lepiej niż ich koledzy z powiatów orientowali się w sytuacji i problemach społeczno-zawodowych kobiet wiejskich. Przedstawiciele pozostałych organizacji najczęściej wymieniali (i znali) te problemy kobiet, które nawiązywały do statutowych celów i zadań ich organizacji.

Badania jakościowe przedstawione niżej złagodziły jednak ten sformalizowany obraz urzędników i lokalnych elit. Szczególnie wiele empatii i zrozumienia dla wyjątkowej sytuacji kobiet wykazali respondenci na poziomie gmin. Nawet, jeśli wcześniej nigdy nie zajmowali się kompleksowo i intencjonalnie kategorią kobiet wiejskich, udział w sesji fokusowej stał się dla uczestników swoistym katalizatorem, uruchamiającym ich wyobraźnię i zainteresowanie tą problematyką. Uczestnicy spotkań zgłaszali po zakończeniu sesji potrzebę prowadzenia takich rozmów, przyznali, że wcześniej nigdy w taki sposób nie analizowali sytuacji kobiety na wsi, traktowali dotychczas tę kategorię społeczną w taki sam sposób, jak każdą inną. Uważam, że ta ujawniona w badaniach jakościowych gotowość do działania i zaangażowanie lokalnych elit może optymistycznie rokować na realizację programów polityki społecznej na rzecz kobiet wiejskich. Warto pamiętać, że w swojej argumentacji badani powoływali się przede wszystkim na znane sobie osoby i przykłady, konkretne zdarzenia i osoby. Jednocześnie dokonali właściwej sobie interpretacji tych zdarzeń i nadali im określone znaczenie. Ponieważ są osobami o dużym lokalnym znaczeniu, autorytecie i władzy, ich interpretacja ma znaczenie dla podejmowanych (lub nie) obecnie i w przyszłości lokalnych działań i praktyk. Dlatego warto przyjrzeć się temu, w jaki sposób lokalne elity społeczne, polityczne i ekonomiczne postrzegają sytuację kobiet na wsi.

Uczestnicy sesji focusowych i respondenci w wywiadach swobodnych sformułowali bardzo obszerną listę problemów, które ich zdaniem kumplikują życie kobietom wiejskim. Wykaz tych problemów jest podobny do tych, jakie zostały wskazane w badaniach ankietowych z taką samą kategorią respondentów, ale ich charakterystyka jest naturalnie znacznie bardziej rozbudowana.

Problemy wyróżnione w badaniach focusowych i wywiadach swobodnych przez przedstawicieli lokalnych władz i instytucji można pogrupować w kilka szerszych kategorii według kryterium dziedziny życia, jakiej dotyczą. A zatem w wypowiedziach lokalnych autorytetów pojawiły się problemy kobiet dotyczące:

- I. Oświaty, dostępu do informacji zarówno w odniesieniu do samych kobiet, jak i ich dzieci.
- II. Opieki zdrowotnej.
- III. Warunków materialnych.
- IV. Pracy.
- V. Rodziny.
- VI. Cech infrastruktury.
- VII. Cech osobowościowych kobiet wiejskich.
- VIII. Stosunków społecznych na wsi i w małych miejscowościach.

Przyjrzyjmy się zatem kolejno poszczególnym kategoriom problemów kobiet wiejskich z perspektywy lokalnych elit.

Ad. I. Oświata, dostęp do informacji zarówno w odniesieniu do samych kobiet, jak i ich dzieci.

W tej grupie znalazły się następujące zagadnienia:

1. Brak wykształcenia lub niski poziom wykształcenia kobiet wiejskich (...) *Mamy 1200 zarejestrowanych kobiet na 6500 mieszkańców, 70% mieszka na wsi, one mają niższe kwalifikacje, najwięcej między 30–40 rokiem życia ma wykształcenie zawodowe i tu jest problem.*
2. Ograniczony dostęp do oświaty, brak możliwości rozwoju.
3. Ograniczony dostęp do różnych informacji (m.in. o instytucjach pomagających patologicznym rodzinom).
4. Pogorszenie szans dzieci przez: likwidację szkół wiejskich i (...) *Wszystko powinniśmy zrobić, aby dać im tę szansę (...) Najważniejsza jest edukacja dzieci. A ta jest gorsza, bo ludzi nie stać na dodatkowe lekcje, języki, kursy, korepetycje, a nas na lepszych nauczycieli. (...) Kiedyś się budowało szkoły gdzie się tylko dało. (...) A teraz dużo szkół się likwiduje. Teraz dzieci muszą dojeżdżać gdzieś tam i dlatego na wsi jest duża obawa przed zamknięciem szkół ze względu na środki*

finansowe.(...) Często taka szkoła podstawowa jest na wsi jedynym ośrodkiem oświatowym i zamykanie ich nie jest dobre; pogorszenie jakości szkół wiejskich: (...) w tych małych szkołach nauczyciele się tak bardziej integrowali. (...) Przebywali więcej z dziećmi. To była czyjaś ciocia, знаła zawsze ojca, matkę. (...) Ja myślę, że większy nacisk trzeba położyć na zajęcia pozalekcyjne. Żeby dzieci miały jakąś taką salę, nawet, jeśli nie oddzielną to, chociaż żeby ta przy szkole była udostępniona. Żeby mogły sobie pograć, żeby ktoś to nadzorował. Motywował je. Bo one w końcu z braku tych zajęć popadną w taki styl życia jak ojciec czy matka nieraz. A tych zajęć po prostu nie mają; Lokalizację szkół poza miejscem zamieszkania dziecka: (...) U nas była szkoła, ale ją zlikwidowali i dzieci muszą teraz jeździć do większej szkoły. Ścisk jest straszny w autobusie. (...) Dzieci są anonimowe!! (...) Pan kierowca specjalnie się nie przejmuje czy drzwi zamknął, czy jedno dziecko drugie za plecak złapało.(...) Gmina nie jest w stanie zapewnić więcej autobusów, bo nie ma środków finansowych. Tak to się właśnie skończyło, że dzieci muszą sobie jakoś radzić.

Ad. II. Opieka zdrowotna

Problemy związane z szeroko rozumianą opieką zdrowotną przejawiają się zdaniem lokalnych elit w:

1. Ograniczonym dostępie kobiet do wiedzy na temat zdrowia.
2. Braku dostępu do opieki medycznej.
3. Braku dostępności do lekarzy specjalistów lub bardzo utrudnionym dostępie; (...) Kiedy mam jechać do ortodonta, to wiem, że muszę poświęcić na to cały dzień, a to chyba nie jest normalne? (...) Specjalistę-kardiologa raz w tygodniu mamy, ze szpitala na Sterlinga z Łodzi. (...) Zabierają nam cenny czas. (...) Jeśli starsza osoba jest to też problem. I transport, znalezienie miejsca, zapisy odpowiednie itp. (...) To się tylko tak mówi, ale naprawdę jest to dużym problemem.

Ad. III. Warunki materialne generują zdaniem lokalnych władz i przedstawicieli instytucji problemy związane przede wszystkim z:

1. Brakiem środków na utrzymanie.
2. Odpowiedzialnością kobiet za finansowe zabezpieczenie rodziny (...) Tam gdzie jest patologia, gdzie jest alkohol – to wszystko spływa na barki kobiet. Dzisiaj nawet rozmawiałem z taką panią, która mówi: „proszę księdza, pracuję dwadzieścia parę lat, a mój mąż tak się nigdy do pracy nie chwycił, i ja utrzymuję dom, ja się zajmuję dziećmi i jeszcze dodatkowo mam jęgo na utrzymaniu, bo nie mam sumienia go na ulicę

wyrzucić''. To jest taki problem, z którym bardzo wiele się kobiet jakoś tak tutaj boryka, tak też powiedzmy.

Ad. IV. Praca to podstawowy obszar generujący problemy kobiet wiejskich. Problemy związane z tą kategorią zagadnień dotyczą:

1. Bezrobocia, ukrytego bezrobocia: (...) *Naszym największym problemem jest ukryte bezrobocie, według przepisów osoba, która ma 2 ha przeliczeniowe nie może rejestrować się Urzędzie, a jest to za mało, aby jej sytuacja finansowa była dobra. Powiat jest terenem wiejskim, więc sporo jest osób, które nie mają pracy, a jednocześnie nie mogą się zarejestrować.*
2. Małej liczby miejsc pracy zarówno dla kobiet jak i dla członków ich rodzin: (...) *Możemy, co najwyżej zachęcać inwestorów. (...) Mnie się wydaje, że najważniejszy jest brak pracy. Gdyby była praca, to nie byłoby biedy, można by korzystać z usług w mieście, bo jeżdżenie do miasta nie byłoby kłopotliwe, można by wysłać dzieci do lepszych szkół, gdyby się chciało.*
3. Braku pracy, uwzględniającej możliwości fizyczne i psychiczne kobiet: (...) *Ale zwykła kobieta wiejska, a nie po studiach, ma do wyboru pracę w barze albo sklepie. (...) To jest brak ofert pracy dla kobiet. (...) Przemysł opiera się na Mondy [fabryka papieru] i innych takich fabrykach. Tam nie ma miejsc pracy dla kobiet. Myślę, że w czasie przemian tych społeczno-gospodarczych brak jest takich typowych miejsc pracy dla kobiet, (...) takich, które nie przeciążają kobiety, nie fizyczne, tak jak mamy tutaj zakłady, gdzie się przyjmuje kobietę do stolarni, czy do mięsnego, takie, które mężczyzna powinien wykonywać, są prace obciążające, ciężka fizyczna praca. (...) Kobiety bardziej stają się mężczyznami, podejmują zawody mężczyzn – są prace dla mężczyzn, a kobiety również je podejmują. Dużo ludzi wyjechało za granicę i brakuje mężczyzn do prac męskich, dlatego zatrudniają kobiety, to są ciężkie męskie prace, a kobiety pracują, przenoszą deski.*
4. Braku pracy, która umożliwiałby kobietom połączenie obowiązków zawodowych i rodzinnych, (...) *jeśli kobieta dostanie pracę u nas w tych zmianowych zakładach, tych molochach, gdzie pracuje i noce, a niech nawet od 14 do 22 zmianę i od 6 do 14 – dla matki, która ma małe dzieci, to jest praktycznie niewykonalne, bo nie ma w jaki sposób dziecka dostarczyć do szkoły czy do przedszkola, a później je odebrać, bo musi mieć jakąś opiekę, wobec tego my mamy za niskie dochody i za małe możliwości żeby po prostu... I zakład pracy nie zatrudni takiej kobiety z dzieckiem, bo wie, z czym to się automatycznie wiąże.*

5. Braku pracy dla kobiet za odpowiednie wynagrodzenie, (...) *pozwalające na przykład na zatrudnienie opiekunki. (...) Ktoś się decyduje w tej sytuacji na podjęcie pracy, jeżeli ma perspektywę, że tam za dwa, trzy lata tą podwyżkę taką dostanie, że już wyrobi powiedzmy, ale jeżeli ma perspektywę, że przez trzy, pięć najbliższych lat będzie zarabiać 800 zł i musi wziąć do opieki nad dzieckiem kogoś, to po prostu nie decyduje się na podjęcie pracy w tej sytuacji, no bo nie ma perspektywy za 400 zł czy ileś tam egzystować.*
6. Braku pracy dla kobiet gwarantującej zabezpieczenie w wieku emerytalnym, (...) *bo pracują dziewczyny, opiekują się dziećmi i dostają 400 zł na rękę i już nie mają ubezpieczenia, już nie ma członków, nie ma przyszłości no, bo co dalej, potem lata mijają i emerytury nie będzie. (...) Tak, bo tak to się odbywa, jeżeli ktoś jak to się mówi załapie jako opiekunka, to nie dostanie więcej niż 400, 600... A wtedy 400 idzie na ubezpieczenie.*
7. Braku pracy dla kobiet dającej możliwości rozwoju, awansu: (...) *Ja uważam tak – u nas na wsi te kwalifikacje w niczym nie pomogą, ja mając wysokie kwalifikacje, mi nikt nie da wyższej płacy (...) Bo u nas jeszcze nie ma takiego czegoś, że te kwalifikacje są (...) są wynagradzane, jest to nierealne.*

Ad. V. Problemy rodzinne zdaniem naszych badanych przejawiają się głównie w:

1. Alkoholizmie mężczyzn (synów, mężów) i braku kompetentnej pomocy w rozwiązywaniu problemu alkoholowego: (...) *Ta pomoc musi być naprawdę konkretna i muszą się tym zajmować specjaliści. Tak, tak tym bardziej tu są problemy jeszcze z dziećmi. (...) Jeżeli to pije mąż, to też ma to znaczenie np., jeżeli jest praca w gospodarstwie rolnym. Są prace, których kobieta nie wykona. (...) Albo jeszcze to jest związane z utratą dochodu, bo te prace nie są wykonane prawidłowo, terminowo jak powinno to być zrobione.*
2. Alkoholizmie kobiet. Zdaniem badanych teraz kobiety na wsi piją częściej niż kiedyś (...) *To zaczyna się w psychice. (...) Tak, depresja, bo to pierwszy, dostępny lek, po który sięgają. (...) Np. mąż pije, żona nie może sobie dać rady, wiadomo.*
3. Brak organizacji opieki nad dziećmi. (...) *Mimo ofert pracy i nawet, jeśli jest przedszkole, to one i tak odmawiają podjęcia pracy, ze względu na brak opieki nad dziećmi, bo jednak w przedszkolu jest ograniczona liczba miejsc dla dzieci. (...) Czasem praca jest daleko, trzeba dojeżdżać, a pensje niskie. No to trzeba wybierać, czy zostawić dzieci*

w domu i jeździć... (...) Czy oddać dzieci do przedszkola? (...) Czy to się opłaci? (...) No właśnie, wszyscy robią takie kalkulacje, czy to się opłaci. (...) Mnie mamy często mówią, że błogosławią przedszkole, bo gdyby nie, to by nie utrzymały pracy.

4. *Rozłąka rodzin. (...) Wiele osób też po prostu wyjeżdżają za granicę. Pozwalniali się tu z pracy. (...) Wyjeżdżają niby na miesiąc, dwa a ich dłużej nie ma. (...) No faktycznie pojawia się problem braku ich w procesie wychowywania dzieci i problem tej rozłąki się pojawia.*
5. *Niechęć do pracy innych członków rodziny. (...) Ośrodek Pracy podał, kto jest bezrobotny, dotarliśmy do tej osoby, staraliśmy się zatrudnić ich, później już było coraz mniej chętnych. Od razu dwie poszły na zwolnienie i całe 6 miesięcy były chore.*
6. *Nadmiar obowiązków, brak czasu wolnego.*

Ad. VI. Cechy infrastruktury

Wśród spraw, które najbardziej dokuczają kobietom wiejskim w tym zakresie, przedstawiciele lokalnych władz i instytucji wskazali przede wszystkim na:

1. *Problemy z dojazdem do miasta, komunikacją: (...) Osoby mieszkające na wsi mają straszny problem z dojazdem. Mniejsza mobilność kobiet ma w dużym stopniu wpływ na ich możliwości zawodowe. Mają ogromne problemy z dostaniem się do biura pracy, do zakładu pracy i innych instytucji. Stąd te wędrowniki w poszukiwaniu pracy, to się odbywają sporadycznie, przy okazji podpisywania list gdzieś wejdę. Przyjeżdżają się podpisać, to przy okazji wejdą do Tesco zapytać, czy coś jest, ewentualnie do sklepu ogrodniczego, bo może mam jakieś umiejętności, albo zapytają koleżankę. I tak to się niestety odbywa.*
2. *Małą ofertę usług, (...) wszystko trzeba załatwiać z mieście.*

Ad. VII. Cechy osobowościowe kobiet wiejskich.

Ta kategoria zagadnień okazała się bardzo pojemna i różnorodna wewnętrznie. Przedstawiciele lokalnych elit zwrócili uwagę na:

1. *Niską samoocenę kobiet wiejskich (...) Albo nabawią się kompleksów. (...) Zahamuje ich ambicję ewentualna porażka. (...) Ale trzeba wziąć też pod uwagę, że na wsi jest więcej starszych ludzi. Takie społeczeństwo ma opory, pewne bariery psychiczne w razie porażki.*
2. *Niechęć kobiet do pracy (...) Mnie się zdaje, że samo stworzenie miejsc pracy nie wystarczy, bo tu nie chodzi tylko o brak pracy, ale brak chęci do pracy. Widzę to u nas, nie możemy znaleźć księgowej, ani nawet*

do obsługi produkcji ludzi. Tu jest brak chęci pracy. (...) Bo są takie, które co roku przychodzą do mnie po pieczątkę, już taką panią znam osobiście, załatwi te swoje pieczątki i już sprawa jest załatwiona. (...) Najlepiej żeby tej pracy nie było....

3. *Bierność kobiet, brak aktywności i inicjatywy (...) Bierne są. (...) Potulne.*
4. *Lęk, obawę kobiet: (...) nie zawsze kobiety mają odwagę. (...) Pani taka dostała zawiadomienie, przyszła do mnie od razu po świętach. Mówi, że miała całe święta zmarnowane, bo się zastanawiała, co ja chce od niej w tym piśmie. A to było tylko powiadomienie o czymś, jakaś informacja! I ona się tego bała.*
5. *Poczucie wstydu: (...) Tu chodzi o wstyd, wstydzą się kobiety pokazać, że to właśnie je mąż bije, że to je dotknęło nieszczęście. (...) Tu wszyscy się znają i to właśnie tego się boją najbardziej. (...) No, ja myślę, że wszędzie kobieta się wstydzi, że mąż pije. (...) Ta dbałość o zewnętrzne pokazanie rodziny, ten wstyd, to i tutaj jest obecne. Oni chcą to rozwiązać w swoim gronie. (...) Tutaj ludzie z Dalkowa, którzy są zapisani na tą żywność, też się wstydzą. Wstydzą się, bo ludzie zaraz, bo to, bo tamto, bo nie wiadomo.... Oni wchodzi do nas na podwórko, ale zaraz „wie pani, żeby ludzie nie widzieli”. A ja mówię „proszę panią, to jest normalne”.*
6. *Niezdolność do samodzielnego decydowania wynikająca ze sztywnych stereotypów roli kobiety na wsi (...) Nie można dotrzeć do nich z jakąś propozycją. (...) Przykład – rozmawiałam z matką, żeby pojechała z dzieckiem do logopedy, powiedziała, że musi się poradzić z mężem, na drugi dzień powiedziała, że mąż stwierdził, że pani jest głupia, a dziecko dobrze mówi i nigdzie jechać nie będzie (...).*
7. *Brak otwartości, skrytość (...) w zależności od rocznika powiedzmy i jeszcze jest taka duża intymność, tajemniczość własnych problemów. (...) Tego można tak powiem na oko tylko myśleć, że tam się dzieje źle w rodzinie, ale nie przyjdą, nie powiedzą.*

Ad. VIII. Stosunki społeczne

Zdaniem lokalnych przedstawicieli władz i instytucji w zmianie tradycyjnych relacji społecznych na wsi tkwi źródło wielu kobiecych problemów. Problemy te dotyczą:

1. *Charakteru więzi rodzinnych (...) Zmiana podejścia dzieci do gospodarstwa i rodziców. (...) Tu chodzi głównie o nowe pokolenie. Zostawiają gospodarstwa samopas.*

2. Relacji międzyludzkich, izolacji mieszkańców, (...) *Ale kobiety są tak zajęte sobą, gospodarką, że nie mają czasu! Nawet na wieży sąsiedzkiej. Już nie jest tak jak kiedyś, że przyjdzie, zajrzy, zapyta, co słychać! Teraz jest całkiem inaczej! Nawet wysokie płoty są stawiane, by nikt nie zajrzał, co się takiego dzieje w danym gospodarstwie. (...) Brak więzi sąsiedzkiej, co też może kobietom dokuczać, sprawiać, że mogą mieć taki psychologiczny dyskomfort. (...) Uważam, że ważną rolę odgrywają pieniądze, wielu rodziców nie stać na to, by posłać dzieci do szkoły, bo po prostu nie mają na to pieniędzy. Czują się gorsi, bo sąsiad ma więcej, córka w mieście mieszka i studiuje ostatni rok. Dlatego czasem istnieje pewna izolacja rodzin, które żyją w swoim tempie, swoim gronie i być może jest też to jakiś powód. (...) Myślę, że nabywają pewne kompleksy i to bardziej odsuwa ludzi od siebie. (...) Kiedyś jednak koniecznie wsi wiedział, co się dzieje w drugim końcu, znali się a teraz już coraz częściej są zamknięte te domy, są ogrodzone. (...) Już nie ma takiego obcowania sąsiedzkiego na wsi, tych ławek pod płotami, gdzie się wieczorami ludzie spotykali.*
3. Systemu wartości na wsi (...) *Według nich (teraz) wartość człowieka ocenia się nie jego osobowością, tylko tym, co posiada, jaki ma posag. (...) Młode dziewczyny, które mieszkają na wsi mają już inne zainteresowania, na pewno się nie zapiszą do koła gospodyń wiejskich, bo uważają, że to jest organizacja dla starszych pań, one już szukają rozrywki to znaczy poza wsią, bo nie ma na wsi żadnych, przynajmniej mi nieznanych, jakiś klub, do którego mogły prawda, są biblioteki jeszcze na nielicznych wsiach, a ile można tego czasu w bibliotece spędzać prawda? Organizują sobie to życie gdzieś w mieście, na wsi ci ludzie nie mają takiej perspektywy, żeby się spotkać gdzieś tak, żeby było jakieś takie miejsce neutralne prawda, poza tą remizą, jeszcze nie na każdej tej wsi jest ta remiza, nie ma takich klubów, nie ma takich miejsc.*
4. Mentalnego przywiązania do gospodarstwa, niezdolności do zmiany miejsca zamieszkania, co ogranicza mobilność kobiety i jej samodzielność decyzyjną (...) *Uważam, że odgrywa dużą rolę statut wsi, gdyż w mieście kobieta jest bardziej samodzielna, natomiast na wsi kobieta jest bardziej związana gospodarstwem. (...) Tak jak mówię większa zależność przywiązania do swojego domku, gospodarstwa itp.*
5. Społecznego przyzwolenia na nadużywanie alkoholu przez mężczyzn: *Niech Pani zapyta czy on przyjdzie do pracy, czy zarobi na kawalek chleba? Pierwsze pytanie to „za ile”? (...) Nałogowi alkoholicy mają idealne stworzone warunki na różnego rodzaju zapomogi. (...) Racja, to otoczenie powoduje, że to bardziej się pogłębia, bo ta chora osoba znalazła inne, które są „chore” tak jak on.*

6. Braku wsparcia dla kobiety w przypadku osadzenia mężczyzny w zakładzie karnym (...) *Jak jest np. sprawa alimentów ojca dla dzieci, bo jest taka sytuacja, to tego człowieka za brak środków do płatności zabiera się do więzienia i on sobie spokojnie siedzi, ma jedzenie... (...) Tak, nawet lepsze warunki niż w domu. (...) No a kontynuując, ta kobieta dalej nie ma pieniędzy! Na takie patologie są przyzwolenia.*
7. Mentalności mieszkańców: (...) *Otóż nawet jak się zdarzy jakiś przedsiębiorca, to z życia mam taki przypadek, który chce otworzyć stację benzynową, sklep na naszej wsi, żeby ruszyło coś. Otworzyć chce, chociaż te dwa, trzy miejsca pracy (dla ludzi będzie więcej), kupi ziemię, załatwia zezwolenie. Cała wieś się zgadza, ale znajdzie się jedna osoba, która powie „Nie” i to bez konkretnego powodu. Po prostu nie, bo nie. (...) Ja chciałam powiedzieć tylko, że ten problem może stopować najbardziej pożądanę nawet działania na obszarze. Bo ktoś powie „Nie, bo nie”. To wina mentalności jest.*

Powyższa kategoryzacja i przywołane fragmenty opinii przedstawicieli władz lokalnych oraz lokalnych instytucji dowodzą, iż cechuje ich uważność i wnikliwość w postrzeganiu problemów, jakie są udziałem kobiet wiejskich. Uczestnicy sesji i respondenci w wywiadach swobodnych nie sprowadzili w tym aspekcie swoich wypowiedzi do poziomu stereotypu; odwrotnie, wykazali się dużą znajomością zagadnienia oraz wyraźnym zaangażowaniem emocjonalnym. Wskazane przez nich typy problemów dowodzą, że mają oni świadomość zewnętrznych wobec kobiet okoliczności, które te problemy generują, również takich, które pozostają przynajmniej częściowo w zakresie ich działalności zawodowej czy społecznej (drogi, komunikacja, dostęp do placówek oświatowych czy leczniczych).

Przedstawiciele władz lokalnych wiele uwagi poświęcili również przemianom mentalności społeczności wiejskiej i obyczajowości na wsi, upatrując w nich genezy wielu problemów dotyczących kobiety wiejskie. Tradycyjne pojmowanie praw i obowiązków przez kobiety wiejskie, stanowiące dotąd wartość cenioną i niekwestionowaną, staje się źródłem ich porażki w konfrontacji z nowymi wyzwaniem, przyczyną ich bezradności w rzeczywistości, która kieruje się innymi wartościami.

W obliczu tych wszystkich problemów życia codziennego nie może dziwić obszerny wykaz lęków i niepokojów, jakie dotyczą współczesne kobiety na wsi. Generalnie w opinii uczestników sesji focusowych najpoważniejszym źródłem ich obaw jest przyszłość, która jawi się jako niepewna i zagrażająca zarówno samym kobietom jak i ich rodzinom. W dyskusji nad

tym aspektem życia kobiet wiejskich, przedstawiciele lokalnych władz i instytucji wykazali się dużą dozą empatii i znajomością zagadnienia. Wiele spośród wymienionych przez nich obaw i lęków kobiet wiejskich nie stanowi żadnego zagrożenia dla samych uczestników sesji. Widoczne było, że w swoich wypowiedziach odwołują się do konkretnych, znanych sobie członków lokalnej społeczności i na ich przykładzie starają się uogólnić różne kategorie niepokojów, jakie trapią kobiety na wsi.

Badanym trudno było ustalić hierarchię wskazanych problemów kobiet wiejskich. Wszystkie w jakiś sposób są ze sobą powiązane, nie sposób wskazać tego jednego, który generuje pozostałe. (...) *A ja myślę, że one są równie ważne. Trzeba ludziom dać pracę...(...). I zmotywować do jej podjęcia...(...). ...i przygotować do niej.... (...). Zdecydowanie najważniejszy jest brak pracy i bieda, potem problem edukacji dzieci a potem te pozostałe. (...). A ja bym powiedział odwrotnie. Najważniejsza jest edukacja dzieci. A ta jest gorsza, bo ludzi nie stać na dodatkowe lekcje, języki, kursy, korepetycje, a nas na lepszych nauczycieli. (...). Ja też się z tym zgadzam. (...). A ja zgadzam się z panią Grażyną, bo jednak jak nie ma pieniędzy, to ludzie są bardziej zrezygnowani, przestaje im zależeć, i tym dzieciom też.*

Argumentem na rzecz uznania za najpoważniejszy problem niskiego poziomu kwalifikacji kobiet były konsekwencje, jakie ten niedostatek kompetencji za sobą pociąga, czyli: ograniczone szanse na rynku pracy, brak pracy, brak dochodów, niska pozycja kobiet w rodzinie i społeczności lokalnej, malejąca ich samoocena, wzrost poczucia zagrożenia i niepewności, co do przyszłości własnej i przyszłości rodziny, brak zaradności. Niski poziom wykształcenia to także ograniczona świadomość, która z kolei przekłada się na wiele innych dziedzin życia, chociażby na dbałość o zdrowie własne i bliskich: (...) *Ja uważam, że największym problemem jest to szkolnictwo. Bo pociąga za sobą bardzo wiele innych problemów takich jak na przykład zdrowie. Założmy, że wysyłają te zaproszenia na mammografię a panie na nie idą, bo nie wiedzą, po co. (...) Niektóre myślą sobie, że nie pójdą to nie będą wiedziały to będzie może lepiej. (...) To jest kwestia braku świadomości. (...) A więc potrzebna jest edukacja!* Wzrost świadomości kobiet wiejskich pomógłby im także w przezwyciężeniu problemów rodzinnych: (...) *A jeśli chodzi o alkoholizm, to w mojej wsi to jest koszmar. Jeśli jest rodzina gdzie nie ma alkoholizmu, to jakoś sobie radzą, pracują, żyją. Natomiast tam, gdzie jest alkoholizm, to jest totalna rozsypka. (...) Bo jeśli się żyje tylko z jakiegoś nędznego zasiłku, który nie starcza na nic, to się pije i to jest koniec. Dlatego najważniejsza jest ta edukacja, żeby dać szanse następnym pokoleniom. Aby dzieci nie straciły szansy na normalne życie.*

Z kolei niedostatek środków finansowych na poziomie rodziny nie tylko wyznacza jej bieżący poziom życia, ale blokuje też możliwości jego zmiany poprzez ograniczenie dostępu do edukacji samych kobiet oraz ich dzieci, bo (...) *jednak jak nie ma pieniędzy, to ludzie są bardziej zrezygnowani, przestaje im zależeć, i tym dzieciom też, dramatycznie kurczy liczbę ofert pracy, zmniejsza ilość stosowanych strategii poszukiwania pracy, sytuuje je w określonym miejscu społecznej struktury, izolując od tych mieszkańców, którym powodzi się lepiej, ogranicza ich kontakty towarzyskie i sąsiedzkie, w rezultacie obniża nastrój i wiarę w przyszłość. Brak pieniędzy zmniejsza też szanse na skuteczne leczenie w przypadku chorób, powoduje, że kobiety z trwogą myślą o starości i ewentualnej niepełnosprawności. Stąd już prosta droga do popadania w uzależnienia, które wielokrotnie potęgują problemy rodziny. Uzależnienia coraz częściej i w jaskrawszy sposób dotyczą kobiet na wsi: (...) *Jak się pojawia jakiś problem, podwinie się noga to się sięga po alkohol. Jest to taka chwilowa ucieczka. (...) Bardzo dużo jest takich kobiet. (...) Piją nawet na zewnątrz, nie wstydzą się tego. Pod sklepem nawet stoją, albo idzie ostentacyjnie i pali.**

Natomiast brak środków materialnych na poziomie samorządu sprawia, że likwidowane są szkoły, ograniczane są możliwości pomocy rodzinom potrzebującym, co też godzi w rezultacie przede wszystkim w kobiety (...) *Teraz są wakacje, dzieci nie mają bezpłatnych obiadów i chodzą głodne. Dzieci snują się po wsi (...). (...) Brak zajęć pozaszkolnych, półkolonii. (...) Bo niewiele jest rodzin na wsi, a pewnie w mieście nie jest dużo więcej rodzin, których stać na opłacenie kolonii. (...) Ze względów ekonomicznych nie możemy pozwolić sobie na utrzymywanie porządnego ośrodka zdrowia i lekarzy specjalistów. Zresztą dla takiej małej miejscowości szkoła średnia to też byłaby przesada. Nie stać nas na to. Lepiej posłać młodzież do Torunia albo Bydgoszczy.*

Bardzo poważnym problemem z punktu widzenia przedstawicieli władz i instytucji lokalnych jest także mentalność kobiet mieszkających na wsi. W zdecydowanej większości są one podporządkowane tradycyjnym stereotypom kobiety wiejskiej, w których oczekuje się od kobiety pewnej pokory, podporządkowania i swoiście pojmowanej lojalności wobec bliskich. Ta lojalność polega na nie ujawnianiu rodzinnych problemów, na rezygnacji z poszukiwania pomocy na zewnątrz rodziny. Istotnym elementem tej mentalności jest obawa przed konfliktami ze środowiskiem. W małych społecznościach wiejskich dodatkową blokadę, utrudniającą zmiany, jest lęk przed nieprzychylną reakcją innych mieszkańców na podejmowane działania. Dlatego kobiety wiejskie często rezygnują z różnych przedstawianych im propo-

zycji: (...) Były szkolenia komputerowe, organizowane przez agencje. (...) Są oferty kursów. (...) Było dużo takich możliwości, że osoby mogły skorzystać. (...) A jednak z tego, co wiem mało osób się stawilo. (...) Ja uważam, że to nie brak zainteresowania tylko strach, który towarzyszy tym osobom, że sobie mogą nie poradzić z tym, a potem będą wyśmiewani. (...) Będą wytykani palcami. Poza obawą przed nieprzychylną reakcją innych mieszkańców, zainteresowanie możliwościami dokształcania hamuje także brak wiary we własne siły, obawa przed porażką. Kobiety na wsi są zamknięte, niechętnie reagują na nowości, (...) są i takie a raczej większość z nich, zamykają się w sobie, (...) Dlatego te osoby trzeba otworzyć na świat, bo tak to możemy robić cuda, sprowadzać różne instytucje, ale te osoby i tak się zaszyją. Ten brak otwartości, niepewność, lęki, przekładają się na stosowane przez kobiety strategie radzenia sobie z problemami. Stąd tak duża skłonność do ukrywania, nie ujawniania różnych spraw, traktowania ich jako wstydlive i niewygodne. Dlatego, zdaniem badanych, kobiety wiejskie bardziej będą zabiegały o to, aby informacja o zgwałceniu córki nie przedostała się do publicznej wiadomości (...) Jak pani będzie ją chciała wydać za mąż, to wszystkie sąsiadki będą gadały wokół o tym, co się stało, niż nalegały na ukaranie sprawcy. Podobnie wolą zataić fakt stosowania wobec nich przemocy, niż szukać pomocy na zewnątrz. (...) Też trzeba ukryć. (...) Tu chodzi o wstyd, wstydzą się kobiety pokazać, że to właśnie je mąż bije, że to je dotknęło nieszczęście. (...) Tu wszyscy się znają i to właśnie tego się boją najbardziej. Właśnie wstyd jest częstą przyczyną rezygnacji z pomocy zewnętrznych instytucji czy osób: (...) Pytają się o grupy dla uzależnionych i dla współuzależnionych. Mają chęć uczestniczyć w grupie, ale hamują się. (...) One się wstydzą przyjść nawet po tą żywność. (...) Czasem nawet osoby w podeszłym wieku nie mają pieniędzy mimo renty. Mieszka z nimi dziecko, a ono woła na świadczenia. Węgiel, prąd itp., a ono nie pracuje to niewiele tej babci temu dziadkowi zostaje. (...) Nawet, jeśli już idzie skarżyć się do sąsiada, to nie pójdzie do właściwej instytucji. (...) Czekają na emerytury, nie ma pieniędzy jeszcze z urzędu, a zębów nie ma w co wgryźć, on woli pożyczyć od sąsiada niż iść do Gminy.

W ten fragment dyskusji przedstawiciele lokalnych władz i instytucji włożyli wiele autentycznego zaangażowania, próbując ustalić podstawową przyczynę problemów kobiet wiejskich. Opisując tę swoistą kwadraturę koła, wskazali na punkty ich zdaniem krytyczne, w największym stopniu odpowiedzialne za jakość życia kobiet wiejskich, czyli niski poziom ich kwalifikacji i wiedzy ogólnej, brak środków finansowych na poziomie rodziny i samorządu, mentalność samych kobiet. Ujawnili też bezradność własną i instytucji, które reprezentują, w pomaganiu kobietom na wsi.

Uczestnicy sesji focusowych i respondenci w wywiadach swobodnych stwierdzili, że zdecydowana większość wymienionych przez nich problemów i obaw kobiet wiejskich ma charakter ogólnopolski, jest typowa dla wszystkich kobiet na wsi. (...) *Sądzę, że każdy region ma swoje problemy, jednakże są takie np. jak ten problem wiejskich kobiet, gdzie dotyczy to wszystkich bez wyjątku. (...) Niestety Eden nie istnieje.*

Badani są świadomi, że polska wieś się zmienia, dostrzegają przejawy poprawy sytuacji kobiety na wsi, choć nadal są to ich zdaniem raczej wyjątki: (...) *wieś się zmienia poza tym. Mam sąsiadkę, która jest po studiach, jest nauczycielką. Skończyła studia zaoczne a cały czas prowadziła gospodarstwo. Wyjeżdżają na wczasy nawet, do Zakopanego. (...) To są wyjątki raczej.*

Zatem w opinii przedstawicieli lokalnych władz i instytucji problem kobiet wiejskich, traktowany całościowo, nie jest przejawem upośledzenia konkretnych regionów, występuje w całej Polsce. Mniej dotkliwy jest na tych obszarach, które są relatywnie zamożniejsze, zlokalizowane są bliżej większych ośrodków miejskich, ale nie dlatego, że tam szczególnie zabiega się o poprawę sytuacji kobiety na wsi, tylko dlatego, że wszystkim mieszkańcom żyje się lepiej, jest łatwiej o pracę, jest lepsza komunikacja, lepsza sytuacja finansowa ludności i automatycznie kobiety mają mniej problemów lub łatwiej im jest je rozwiązywać.

Podsumowanie

Główne wnioski dotyczące postrzegania problemów kobiet wiejskich przez przedstawicieli lokalnych władz i instytucji.

W oparciu o wypowiedzi zaproszonych do udziału w badaniu przedstawicieli lokalnych władz i instytucji, można sformułować następujące konkluzje, mogące stanowić rekomendacje dla praktyki społecznej na terenach wiejskich.

1. Jedną z najbardziej fundamentalnych barier ograniczających optymalne funkcjonowanie kobiet wiejskich jest ich niski poziom wykształcenia i/lub brak przygotowania zawodowego. Zdaniem lokalnych liderów politycznych i społecznych generuje to mnóstwo innych problemów, głównie problemy ze znalezieniem pracy. Dostępne są dla kobiet zwykle takie stanowiska, które nie wymagają kwalifikacji, zatem są to najczęściej stanowiska nisko opłacane; żeby tam zarobić potrzebną ilość pieniędzy, trzeba pracować dłużej, a to przy trybie życia kobiet wiejskich, ogromie obowiązków, jest bardzo trudne lub niemożliwe. Niski poziom wykształcenia określa też w opinii przedstawicieli lokalnych władz i instytucji

w znacznym stopniu możliwość wypracowania przez kobiety efektywnej strategii zmian, oddziałuje na wszystkie etapy konstruowania takiej strategii, od motywacji do doksztalcania poczynając poprzez determinację w jego uzupełnianiu, na podporządkowaniu tej kwestii innych spraw domowych kończąc. W tym kontekście nie może dziwić widoczne dla badanych ograniczone zainteresowanie kobiet podnoszeniem kwalifikacji przyczyniających się do ich ogólnego rozwoju intelektualnego, które nie znajdują bezpośredniego przełożenia na zyski w postaci uzyskania pracy lub wyższego wynagrodzenia. Respondenci i uczestnicy sesji focusowych zwrócili uwagę, że niski poziom wykształcenia nie sprzyja też nabyciu umiejętności uczenia się, samodzielnego wykorzystywania różnych źródeł informacji, korzystania z istniejących źródeł lub aktywnego poszukiwania informacji potrzebnych do rozwiązania problemów życiowych, do poprawienia komfortu życia, stąd (w połączeniu z tradycyjnym stereotypem roli kobiety na wsi) bardzo ograniczona gotowość kobiet do zmian, do tworzenia innowacyjnych w kontekście społeczności lokalnej strategii życiowych. Dlatego uznać należy, że jednym z priorytetowych kierunków działania polityki społecznej powinny stać się programy zmierzające do zaoferowania kobietom wiejskim takich form podnoszenia kwalifikacji, które będą adekwatne do ich oczekiwań i możliwości zarówno od strony merytorycznej, jak i formalnej i organizacyjnej, a ponadto ich popularyzowanie uwzględni specyficzne cechy „wiejskiej mentalności”, czyli antycypowane lęki, wstyd, niskie poczucie wartości kobiet z terenów wiejskich i małomiasteczkowych.

2. Według liderów lokalnych, kobiety wiejskie mają świadomość ograniczeń, których źródłem jest niski poziom wykształcenia i brak kwalifikacji zawodowych, dlatego w znacznie większym stopniu niż w odniesieniu do siebie pragną, aby ich dzieci wykształciły się. Nie sprzyja temu obserwowana w wielu miejscowościach tendencja do pogarszania warunków kształcenia dla dzieci (likwidacja szkół, zmniejszanie szkół, brak kwalifikowanej kadry, rezygnacja z zajęć dodatkowych dla młodzieży). Utrzymanie się takich trendów, przy jednocześnie ciągle rosnących możliwościach kształcenia w miastach, pogłębi różnice edukacyjne młodzieży i frustrację matek dzieci wiejskich. Tym bardziej, że decyzja o tym, aby dziecko kontynuowało naukę jest bezpośrednio związana z możliwościami finansowymi rodziny, które na wsi są często bardzo ograniczone. Taka edukacja w miejscu odległym od domu rodzinnego zawsze wiąże się z kosztami i często obniża i tak niewysoki poziom życia rodziny, w tym kobiety, na wsi. Dla wielu rodzin jest poza zasięgiem możliwości. A zatem wyłania się kolejny priorytetowy

kierunek działania praktyki społecznej – konieczność zadbania o szkolnictwo na wsi.

3. Zdobywanie wykształcenia przez dzieci kobiet wiejskich jest z ich punktu widzenia działaniem ze wszech miar pożądanym, jednak pociąga za sobą niebezpieczeństwo pozostania dziecka poza domem rodzinnym i ryzyko samotnej starości, która w warunkach wiejskich nie kojarzy się z optymistyczną perspektywą (niemożność utrzymania gospodarstwa, brak rąk do pracy). Obserwowane zmiany zasad funkcjonowania społeczności wiejskiej (postępująca atomizacja społeczeństwa, izolacjonizm, pogłębianie różnic między ludźmi, przekształcanie modelu rodziny wiejskiej, przemiany mentalne i in.) nie sprzyja nadziei, że ktoś z najbliższego otoczenia przejmie na siebie obowiązki dziecka, które osiedliło się z dala od rodzinnej wsi. Praktyka społeczna powinna zatem uwzględnić także problem samotnych, starych kobiet, które nie są zdolne samodzielnie prowadzić gospodarstwa i samodzielnie utrzymać się.
4. Niski poziom wykształcenia idzie często w parze z niskim poziomem wiedzy o zdrowiu i jego ochronie. Dlatego, zdaniem badanych, często kobiety nie korzystają z możliwości konsultacji ze specjalistą czy zrobienia badań profilaktycznych. Uczestniczący w badaniu liderzy lokalni podkreślają zresztą, że zwykle są to akcje okazjonalne, niegwarantujące kobiecie objęcia stałą opieką, zatem można zrozumieć opisaną przez respondentów postawę kobiet, polegającą na unikaniu wiedzy o zagrożeniu zdrowia. Uzyskanie takiej wiedzy pociąga bowiem za sobą konieczność podjęcia wielu starań (dodatkowe badania, diagnozy, konsultacje), a to już są przedsięwzięcia bardzo kosztowne i czasochłonne z uwagi na to, że podtrzymanie kontaktu ze specjalistą wymaga wyjazdów do większego ośrodka miejskiego. Szczególnie dotkliwy staje się ten problem wówczas, gdy osoba chora wymaga czyjejś pomocy i specjalnych warunków transportu. Edukacja zdrowotna i właściwa infrastruktura opieki medycznej na wsi to kolejne zadania praktyki społecznej.
5. W opinii liderów lokalnych brak wykształcenia, brak pracy, brak dochodów lokuje kobietę wiejską na określonym szczeblu lokalnej drabiny społecznej, wspartej tradycyjnym postrzeganiem jej roli jako gospodyni, matki, żony. Kobieta na wsi często jest pozbawiona prawa podejmowania decyzji, wymaga się od niej podporządkowania i pokory. W kontekście wielu zmian, które zachodzą w tradycyjnej rodzinie wiejskiej (rozluźnienie więzi pokoleniowych, opuszczanie wsi przez młodzież, brak pracy dla mężczyzn, brak dochodów) taka pozycja stanowi dla kobiet źródło frustracji i w połączeniu z małą zaradnością życiową staje się przyczyną narastającego alkoholizmu kobiet wiejskich. Zjawisko alko-

holizmu mężczyzn na wsi stanowi dla kobiet również poważny problem, z którym większość z nich nie potrafi sobie poradzić. Kobiety na wsi nie wierzą w skuteczność terapii odwykowej (nie mają dowodów dobrych praktyk w tym zakresie), nie są skłonne do ujawniania w instytucjach swoich – traktowanych jako wstydlive – problemów rodzinnych, zatem nie podejmują w sposób zdeterminowany prób szukania pomocy dla siebie czy swoich mężczyzn w placówkach terapeutycznych. Taką bierną postawę wzmacnia jeszcze społeczne przyzwolenie na picie alkoholu przez mężczyzn na wsi i krytyczna ocena społeczności lokalnej pod adresem kogoś, kto włącza w problemy rodziny osoby z różnych instytucji. Zagrożenie nałogami w połączeniu z bezradnością i mentalnością kobiet wiejskich (strach, wstyd) oraz ich frustracją sprawia, że koniecznym zadaniem dla polityki społecznej wydaje się objęcie kobiet wiejskich kompetentną i dostępną opieką psychologiczną, dostosowaną do wiejskich realiów.

6. Zdaniem lokalnych liderów w tradycyjnej rodzinie wiejskiej nie istniała potrzeba specjalnego organizowania opieki nad małymi dziećmi, ponieważ w sytuacji wspólnego zamieszkiwania wielu pokoleń rodziny, uzyskiwania dochodów z własnego gospodarstwa, bez konieczności podejmowania pracy zarobkowej przez kobiety, problem w zasadzie się nie ujawniał. Wieś nie miała wcześniej potrzeby wypracowania instytucjonalnych form opieki nad dziećmi i obecnie jest to jedna z barier powstrzymujących młode kobiety wiejskie przed podjęciem pracy zarobkowej. W wielu wsiach przedszkola nie istnieją i młode matki muszą same zapewnić dzieciom opiekę. Przedstawiciele lokalnych instytucji i władz uważają, że dowożenie dzieci do przedszkoli w innych wsiach przy wszechobecnych na wsi problemach komunikacyjnych w zasadzie nie wchodzi w rachubę. Dlatego warto byłoby perspektywicznie zastanowić się nad skonstruowaniem systemu opieki nad małym dzieckiem na wsi.
7. Na zakończenie pozostała jeszcze kwestia, którą trudno uznać za bezpośredni obszar działania polityki społecznej. Abstrahując bowiem od postrzeganego przez lokalnych liderów faktu, że często kobiety wiejskie nie chcą pracować zawodowo, jako istotną przyczynę bierności zawodowej kobiet badani wskazują brak w okolicy miejsc pracy dla nich przeznaczonych. Jeśli jakieś są, to zwykle pod jakimś względem nie odpowiadają oczekiwaniom kobiet, ponieważ wymagają zbyt dużego wysiłku fizycznego, są mało płatne, są to prace krótkoterminowe, bez perspektyw na stałe zatrudnienie ani na rozwój czy awans, nie gwarantujące zabezpieczenia emerytalnego, nie pozwalające godzić obowiązków domowych

z pracą zawodową. Wydaje się, że jedynym rozwiązaniem tej kwestii byłoby wypracowanie takiego systemu zachęt dla przedsiębiorców, aby skutecznie przekonać ich do uwzględniania w ofercie zatrudnienia specyficznej sytuacji i możliwości kobiet wiejskich.

Bibliografia

- Bednarski H. (red.), *Spoleczna rola kobiet w rodzinie wiejskiej*, WSP, Instytut Ekonomiki Rolnej i Gospodarki Żywnościowej, Bydgoszcz 1976.
- Firlit-Fesnak G., *Wspólnotowa polityka na rzecz równości kobiet i mężczyzn* Oficyna Wydawnicza Aspra JR F.H.U.; 2005.
- Krzyszkowski J. i inni *Uwarunkowania pracy zawodowej kobiet wiejskich*; PTPS, Łódź, 2007.
- Lisek-Michalska J., Daniłowicz P. *Zogniskowany wywiad grupowy. Studia nad metodą*. Red. Wyd. 2, poszerzone; Wydawnictwo UŁ, Łódź 2007.
- Raport Banku Światowego *Płeć a możliwości ekonomiczne w Polsce: czy kobiety straciły na transformacji*. Warszawa 2004.
- Tryfan B., *Pozycja społeczna kobiety wiejskiej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1968.
- Tryfan B., *Kwestia kobieca na wsi*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1987.
- Tryfan B., Rosner A., Pięcek B., *Kobiety wiejskie wobec zmian systemowych*, IRWiR PAN, Warszawa: 2003, 145.

ROZDZIAŁ III

Małgorzata Marks

Uniwersytet Łódzki

Działania władz lokalnych na rzecz kobiet wiejskich

Wprowadzenie

Władze lokalne odgrywają szczególną rolę w kształtowaniu terytorialnych systemów społeczno-gospodarczych, które obejmują wszystkie rodzaje działalności ludzi na danym obszarze oraz procesy społeczne, gospodarcze i przemiany środowiska przyrodniczego. Rola ta wynika zarówno z ustawowych obowiązków²²², jak i z faktu bycia faktycznym gospodarzem terenu²²³. Analiza historyczna aktywności podmiotów lokalnych po 1990 roku pozwala zaobserwować zmiany zachodzące w formach społecznego współdziałania. Badania strategii środowisk lokalnych w Polsce w latach 1990–1992 wykazywały braki planowości i systematycznej konstrukcji programów rozwojowych, charakter doraźny działań i koncentrację na łagodzeniu lokalnych napięć²²⁴. Prowadzone, w nieco późniejszym okresie, analizy terenów wiejskich²²⁵ wskazują, że inicjowanie działań lokalnych było wynikiem aktywności grup nieformalnych, a dopiero w dalszej fazie pojawiał się partner instytucjonalny, który podejmował współpracę i udzielał wsparcia profesjonalnego i finansowego. Najczęściej były to władze gminy. Jednocześnie, działaniom lokalnym towarzyszyła instytucjonalizacja roli lidera lokalnego. Zwykle aktywność lokalna miała charakter incydentalny, (co nie prowadziło

²²² Zakres działania i zadania powiatu określa Ustawa o samorządzie powiatowym (Dz.U. 1998 r. nr 99 poz. 631), natomiast zakres działań i zadań gminy Ustawa o samorządzie terytorialnym (Dz.U. 1990 r. nr 16 poz. 95).

²²³ J. Parysek, *Rola samorządu terytorialnego w rozwoju lokalnym*, (w:) Podmiotowość społeczności lokalnych, R. Cichocki (red.), Poznań, MEDIA – G.T., 1996.

²²⁴ P. Starosta, *Poza metropolią*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1995.

²²⁵ H. Podedworna, *Aktywność lokalna mieszkańców wsi. analiza inicjatywy lokalnej społeczności wiejskiej Podlasia*, Wieś i Rolnictwo 2002 nr 4, s. 122.

do tworzenia struktur wzajemnego zaufania). Jak zaznacza H. Podedworna władze lokalne przyjmowały postawę wyczekującą i ograniczającą się do akceptacji ujawnianych inicjatyw, rzadziej podejmowały rolę inicjatora i kreatora zmian społecznych. Taka postawa wynikała z braku opracowanej strategii rozwoju lokalnego i wiązała się z pozycją i osobowością wójta. Charakter aktywności społecznej mieszkańców obszarów wiejskich ulegał jednak stopniowym przemianom. Dowodził tego M. Buras przeprowadzając analizę form społecznej organizacji na terenie jednej z wiejskich gmin w latach 1990–2002. Badacz podkreśla charakterystyczny proces przechodzenia od bardzo prostych w formule organizacyjnej powstających spontanicznie społecznych komitetów do zinstytucjonalizowanych organizacji pozarządowych działających jako stowarzyszenia. Zmianie ulegają także cele działań od pragmatycznych, nastawionych na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb bytowych do poprawiających jakość życia mieszkańców w sferze kultury, oświaty i wszechstronnego rozwoju jednostki ludzkiej²²⁶.

Celem tekstu jest prezentacja wyników badań prowadzonych wśród przedstawicieli władz gminnych i powiatowych na temat realizowanej przez nich polityki społecznej²²⁷ wobec kobiet z terenów wiejskich.

Problem, jaki poddano analizie, dotyczy roli władz lokalnych w działaniach na rzecz kobiet wiejskich. Chodzi o odpowiedzi na podstawowe pytania: Czy i jakie działania podejmują w tym zakresie władze lokalne? Z jakimi podmiotami i w jakim zakresie zachodzą relacje między władzami lokalnymi (powiatowymi i gminnymi) a pozostałymi podmiotami sieci oraz jakie są dominujące formy tych relacji? Jak kobiety wiejskie oceniają działania podejmowane przez władze lokalne?

Aby uzyskać odpowiedzi na tak sformułowane pytania badawcze posłużono się zarówno metodami ilościowymi jak i jakościowymi. Prezentowany materiał badawczy został zgromadzony przy wykorzystaniu trzech technik badawczych: ankiety pocztowej, wywiadu swobodnego oraz wywiadu kwestionariuszowego, w okresie od maja do września 2007 roku. Ankietę pocztową wysłano do wszystkich (1587) urzędów gmin wiejskich i (314) starostw powiatowych, uzyskując zwrotność na poziomie 40% dla ankiet gminnych i 52% dla ankiet powiatowych. Wywiady kwestionariuszowe zostały zrealizowane na ogólnopolskiej próbie 1600 kobiet wiejskich (badania międzymodułowe). Natomiast wywiady swobodne, przeprowadzono z przedstawiciela-

²²⁶ M. Buras, *Rola organizacji pozarządowych w kształtowaniu rozwoju lokalnego*, (w:) Strategie rozwoju lokalnego. Aspekty instytucjonalne, tom I, M. Adamowicz (red.), Warszawa: SGGW, 2003, s. 207.

²²⁷ Operacjonalizacja pojęcia polityka społeczna zastała zaprezentowana w pierwszym rozdziale (autorstwa J. Krzyszkowskiego) drugiej części niniejszej publikacji.

mi lokalnych władz i organizacji trzech powiatów (piotrkowski, skierniewicki i łódzki-wschodni) oraz trzech gmin wiejskich (Czarnocin, Godzianów, Andrzejów). Należy podkreślić, iż celem wykorzystania wymienionych trzech rodzajów perspektyw (źródeł danych) było po pierwsze, uzupełnienie i pogłębienie wyników badań ilościowych (ankiety) badaniami jakościowymi (wywiady swobodne), po drugie, konfrontacja deklaracji władz lokalnych (ankiety, wywiady swobodne) odnośnie działań na rzecz kobiet z odczuciami samych adresatek (wywiady kwestionariuszowe).

Kobiety stanowiły przeważającą większość osób wypełniających ankietę, zarówno w urzędach gmin (83%) jak i w starostwach powiatowych (68%). Średnia wieku kształtowała się odpowiednio: dla gmin – 41 lat, dla powiatów – 36 lat. W starostwach powiatowych udział osób z wykształceniem wyższym przekroczył 95%, w gminach osiągnął blisko 70%. Pozostali zatrudnieni posiadali (w obu przypadkach) wykształcenie średnie. Wśród osób wypełniających ankietę w gminie dominowali: inspektorzy lub podinspektorzy (29%), sekretarze gmin (20%), pracownicy lub kierownicy gminnych ośrodków pomocy społecznej (16%) oraz osoby piastujące różne stanowiska kierownicze (14%). W powiatach zaś byli to głównie: inspektorzy lub podinspektorzy (40%), osoby piastujące różne stanowiska kierownicze (28%) oraz inni pracownicy (19%). Porównując obie grupy respondentów nasuwa się wniosek, iż w gminach znacznie częściej ankietę wypełniały osoby związane z pomocą społeczną oraz wójtowie lub ich zastępcy oraz sekretarze. Ponad 90% respondentów zamieszkiwało teren powiatu, w którego starostwie pracowało. Blisko 78% respondentów wypełniających ankietę skierowane do urzędów gmin mieszkało na terenie tej gminy.

Obszary działań władz lokalnych na rzecz kobiet wiejskich

Przedmiotem naszego zainteresowania były działania władz gminy i powiatu podejmowane na rzecz kobiet wiejskich. Aby zidentyfikować główne obszary aktywności władz w tym zakresie posłużono się m.in. ankietą pocztową, skierowaną do wszystkich urzędów gmin wiejskich i starostw powiatowych w Polsce, zawierającą m.in. pytania o realizowane przez urząd działania, które miały na celu rozwiązywanie lub zapobieganie powstawaniu najważniejszych problemów kobiet, występujących na danym terenie. Przy użyciu tych pytań podjęliśmy zatem próbę znalezienia odpowiedzi na pytanie o politykę społeczną władz wobec kobiet. Każdy respondent mógł podać trzy przykłady działań. Łącznie otrzymano 1540 przykładów konkretnych działań władz gminnych. Spośród 629 gmin, które odesłały ankietę 52 w ogóle nie

odpowiedziało na to pytanie (8% ankiet), zaś 83 odpowiedzi dotyczyły braku działania gminy w tym zakresie, głównie z powodu braku możliwości kompetencyjnych, finansowych, organizacyjnych. Do dalszych analiz odpowiedzi te włączono do braków danych. Oznacza to, że przynajmniej jedno działanie na rzecz kobiet wskazało 92% badanych gmin. Ze starostw powiatowych otrzymano 162 ankiety zwrotne. W 31 ankietach (co stanowi 19% wszystkich ankiet powiatowych) nie wskazano działań podejmowanych na rzecz kobiet. W porównaniu z ankietami gminnymi, zaledwie 8 odpowiedzi dotyczyło braku działań na rzecz kobiet wiejskich. Łącznie, ankiety powiatowe zawierały 364 odpowiedzi wskazujące przykłady konkretnych działań rozwiązujących lub zapobiegających powstawaniu problemów kobiet na wsi.

Analiza treści odpowiedzi, zawartych w ankietach gminnych i powiatowych, pozwoliła na wyodrębnienie głównych obszarów działań władz lokalnych na rzecz kobiet. Interesujące wydawało się zbadanie w jakim zakresie obszary podejmowanych na rzecz kobiet działań władz lokalnych pokrywają się z ustawowymi zadaniami, regulowanymi przez ustawy (o samorządzie gminnym i powiatowym), mimo iż ustawodawca nie wskazuje kobiet jako szczególnej grupy, do której powinny być one adresowane. Ustawa o samorządzie gminnym nakłada na gminy obowiązek zaspokajania zbiorowych potrzeb wspólnoty odnosząc się do 20 kategorii obszarów działań, zaś ustawa regulująca funkcjonowanie powiatów – 22 kategorii. Spośród nich, badane gminy i powiaty zadeklarowały działalność na rzecz kobiet w zakresie: pomocy społecznej, polityki prorodzinnej, ochrony zdrowia, edukacji publicznej, transportu zbiorowego, współpracy z innymi organizacjami, kultury, promocji, infrastruktury technicznej²²⁸. Ponadto, do czego ustawa o samorządzie gminnym i powiatowym się nie odnoszą bezpośrednio, wymieniano: planowanie strategiczne oraz pozyskiwanie funduszy europejskich na szeroko rozumiany rozwój gminy. W przypadku ostatniej kategorii (przeciwdziałanie bezrobociu i aktywizacja lokalnego rynku pracy) – jest to zadanie powiatu. Warto jednak zwrócić uwagę, iż władze gmin także informowały o podejmowaniu tego rodzaju działań, mimo, iż nie jest to ich obowiązek ustawowy.

Przystępując do szczegółowej analizy wyników badań ankietowych należy nadmienić, iż w dalszej części tekstu posłużono się dodatkową ilustracją omawianego zagadnienia powstałą w oparciu o przeprowadzone na terenach trzech gmin wiejskich i trzech powiatów ziemskich wywiady swobodne z przedstawicielami władz lokalnych. W tym jednak wypadku obraz aktywności władz prezentuje się znacznie gorzej, niż w przypadku badań

²²⁸ Na użytek badań zastosowano termin infrastruktury technicznej, mając na myśli łączny zakres pkt. 1. podpunkt 2, 3, art. 7 ustawy o samorządzie terytorialnym.

ankietowych. Większość rozmówców bowiem sygnalizowała brak działań lub nie widziała potrzeby podejmowania aktywności na rzecz kobiet. Argumentacje odnosiły się do przekonań, że organizowane święta i imprezy okolicznościowe są wystarczającą rozrywką dla kobiet, a na inne aktywności i tak nie mają one czasu oraz do wyczekiwania na ewentualną inicjatywę ze strony kobiet – jeśli faktycznie takie działania byłyby im potrzebne. Jak stwierdza jeden z rozmówców: *„My powinniśmy wychodzić na wprost oczekiwaniom społecznym. Póki co, takich sygnałów oddolnych nie było. Jeśli się pojawią, wówczas taka możliwość zostanie rozważona. Ale ta inicjatywa, ..., powinna wyjść ze strony kobiet. To one powinny tę pierwszą iskrę zapalić, by później mogło się to przerodzić w ognisko”*. Zwracano także uwagę, iż władze adresują działania do wszystkich mieszkańców, nie zaś do wybranej grupy np. kobiet: *„myślę, że ta działalność, ta dostępność, którą my tu świadczymy nie ogranicza ani mężczyzn ani kobiet. Stosujemy zasadę równouprawnienia, nie wyróżniamy nikogo”*. Ponadto, zdaniem rozmówców, zapisy ustawowe nie zobowiązują powiatów i gmin do działań skierowanych na kobiety. Przedstawiciele instytucji powiatowych kreujących lokalną politykę społeczną zaznaczali, iż działania na rzecz kobiet powinny być podejmowane na poziomie gminy a nie powiatu, z powodu lepszego rozpoznania potrzeb mieszkańców.

Należy zatem ostrożnie interpretować wyniki badań ilościowych, gdyż istnieje prawdopodobieństwo, że część wskazywanych działań nie była adresowana wyłącznie do kobiet, lecz kobiety znajdowały się wśród adresatów.

W obrębie wymienionych wcześniej obszarów aktywności, władze gmin wiejskich i powiatów podejmowały działania na rzecz kobiet zarówno bezpośrednio do nich skierowane jak i pośrednio (por. tab. 46).

W zakresie pomocy społecznej udzielanej kobietom wiejskim respondenci wskazywali na świadczenia finansowe (11% odpowiedzi), pomoc rzeczową (6%) i tworzenie infrastruktury socjalnej (31%) jak np. tworzenie grup AA, budowanie świetlic terapeutycznych, poradni psychologicznych itp. Nieco mniej wskazań dotyczyło tworzenia przez władze powiatu infrastruktury socjalnej (16%). Wypowiedzi rozmówców z którymi zostały przeprowadzone wywiady swobodne wskazują na dużą potrzebę tworzenia infrastruktury socjalnej związanej z rozwiązywaniem problemów alkoholowych w powiecie, z dala od gminy, czyli miejsca zamieszkania kobiet. Problemowi nadużywania w rodzinach wiejskich alkoholu towarzyszy zwykle poczucie wstydu i chęć ukrycia problemu przed opinią sąsiedztwa. Instytucje działające na terenie gminy lub w jej sąsiedztwie nie zapewniają dostatecznej anonimowości. Około 29% odpowiedzi władz powiatu podejmuje działania w zakresie pracy socjalnej, polegającej na pomocy kobietom

i ich rodzinom w samodzielnym rozwiązywaniu własnych problemów oraz motywowaniu do przyjmowania aktywnej postawy wobec wyzwań życiowych. W gminach praca socjalna również jest prowadzona, odnosi się do niej jednak zaledwie 12% odpowiedzi.

Tab. 46. Obszary działań władz lokalnych na rzecz kobiet wiejskich

Obszar	Działanie	(% odpowiedzi)	
		gmina	powiat
Pomoc społeczna	pomoc finansowa	11	9
	pomoc rzeczowa	6	0
	praca socjalna	12	29
	tworzenie infrastruktury socjalnej	31	16
Polityka prorodzinna	poprawa dostępności opieki przedszkolnej	9	3
Ochrona zdrowia	profilaktyka zdrowotna i poprawa dostępności usług medycznych	7	17
Edukacja publiczna	poprawa dostępności i jakości usług oświatowych	6	12
Transport zbiorowy	poprawa dostępności komunikacyjnej gminy	6	8
Kultura	poprawa dostępności i wspieranie inicjatyw kulturalnych	6	6
Promocja	promocja lokalnych zasobów	4	6
Infrastruktura techniczna	poprawa stanu infrastruktury technicznej	6	7
Przeciwdziałanie bezrobociu i aktywizacja lokalnego rynku pracy	dystrybucja informacji o miejscach pracy	6	5
	szkolenia	29	57
	aktywizacja zawodowa	4	23
	poszukiwanie i wspieranie przedsiębiorców	19	13
	organizacja zatrudnienia subsydiowanego	38	9
	doradztwo (zawodowe) dla rolników	4	0
Współpraca z organizacjami	współpraca z organizacjami pozarządowymi	5	12
	współpraca z organizacjami pozostałymi	30	10
Pozostałe	dokumenty strategiczne	1	2
	pozyskiwanie funduszy unijnych i udział w programach	8	28

Źródło: opracowanie własne.

Do realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej w gminie zobowiązane są gminne ośrodki pomocy społecznej. Uzyskane w wywiadach informacje wskazują jednak na brak aktywności ze strony GOPS-u w działaniach na rzecz kobiet spowodowany nadmiernym obciążeniem pracowników oraz ich relatywnie małą liczbą w stosunku do lokalnych potrzeb i obowiązków jakie nakłada na pomoc społeczną państwo (np. świadczenia rodzinne, zaliczka alimentacyjna). Bariere stanowi także rozbudowana biurokracja (sprawozdawczość), której sensu nie rozumieją pracownicy. Ponadto pracownicy GOPS często same nie mają pomysłów na działania, które poprawiłyby sytuację kobiet. Z ich punktu widzenia nie ma potrzeby podejmowania szczególnych działań w tym zakresie, ponieważ ich podopieczne nie sygnalizują tego rodzaju potrzeb. GOPS pomaga mieszkańcom świadczeniami na zakup leków, dofinansowuje zakup aparatów słuchowych, czy innego sprzętu medycznego. Ustala zakres niepełnosprawność np. do turnusów rehabilitacyjnych, czy pobytu w sanatorium. Pełni również ważną rolę informacyjną, przekazując mieszkańcom wiedzę o sposobach załatwiania spraw w innych urzędach.

Starostwa powiatowe ani służby administracji pracy zasadniczo nie podejmowały działań ukierunkowanych bezpośrednio na kobiety. W wywiadach poinformowano o zaledwie jednym projekcie unijnym skierowanym do kobiet. Był to Projekt EQUAL – skierowany do kobiet – ofiar przemocy. Przedsięwzięcie to jednak, zdaniem rozmówców nie zakończyło się powodzeniem, z powodu braku zainteresowania ze strony kobiet. Ponadto, niektóre powiaty uczestniczyły w projektach wojewódzkich włączając do współpracy gminy w celu zdobycia chętnych do uczestnictwa w nich. Efekty tych działań nie były jednak zadowalające. Rozmówcy częściową winą obarczają władze gminne, które ich zdaniem zbyt mało się angażują. Działania na rzecz kobiet podejmował także jeden z badanych urzędów pracy z zakresu programu dotyczącego aktywizacji młodych matek: program powrotu matek po urlopach macierzyńskich czy wychowawczych do pracy.

Jedynymi działaniami władz lokalnych podejmowanymi w zakresie szeroko rozumianej **polityki prorodzinnej** była poprawa dostępności przedszkoli i żłobków na terenach wiejskich. Działania te nieco częściej były podejmowane w gminach (9%) niż w powiatach (3%).

Promocja i ochrona zdrowia realizowane są poprzez organizację badań profilaktycznych oraz prowadzenie rozmów z lekarzami i NFZ-em na temat zwiększenia dostępności (liczba, godziny przyjęć, limity) usług medycznych. Jak wynika z zestawienia odsetek odpowiedzi udzielonych przez urzędy gmin (7%) i starostwa powiatowe (17%), działania te częściej są po-

dejmowane przez władze powiatowe niż gminne. Akcje profilaktyczne dotyczyły przede wszystkim: mammografii, badania wzroku, badań cytologicznych. Szczególnie ich nasilenie ma miejsce w okresie jesiennym, ze względu na brak prac polowych. W gminach, w których promowane są działania profilaktyczne inicjuje je zwykle ośrodek zdrowia, przy współudziale organizacyjnym urzędu gminy. Rozmówcy zwracali też uwagę na problem braku tego typu akcji lub braku zainteresowania nimi ze strony kobiet.

Działania w obszarze **edukacji publicznej** są częściej realizowane przez władze powiatowe (12%), niż gminne (6%). Polegają na modernizowaniu budynków szkół, zwiększaniu liczby godzin pozalekcyjnych, organizacji dodatkowych zajęć dla dzieci. Aktywność ta odnosi się zatem raczej pośrednio do kobiet.

Zapewnienie właściwie funkcjonującego **transportu zbiorowego** realizowanego przez komunikację publiczną jest przedmiotem działania nieznacznej ilości gmin i powiatów, bowiem odnosi się do niego zaledwie 8% odpowiedzi powiatowych i 6% gminnych.

Działania w zakresie **kultury**, które dotyczą kobiet, podejmowane są przez władze lokalne stosunkowo rzadko (6% wskazań władz powiatowych i tyle samo gminnych) i polegają głównie na wspieraniu inicjatyw kulturalnych podejmowanych przez inne organizacje lub grupy nieformalne. Najczęściej mają one na celu zagospodarowanie wolnego czasu lub zapewnienie rozrywki mieszkańcom, w tym kobietom np. poprzez organizację festynów, okolicznościowych imprez. Władze gmin wspierają także aktywność kulturalno-krajoznawczą kobiet i wyjazdy poza granice gminy. Akcje tego typu organizowane są głównie przez koła gospodyń wiejskich oraz aktywniejsze kobiety lub organizacje parafialne. Jest to jednak dość kosztowna dla potencjalnych uczestników oferta, ponadto dla kobiet interesująca, ale trudna do pogodzenia z obowiązkami domowymi. Urząd gminy wspiera tego typu akcje np. wypożyczając autokar, wspierając materialnie rzeczowo zespoły folklorystyczne.

Najwięcej działań było realizowanych (zarówno przez gminy jak i powiaty) w zakresie walki z **bezrobociem i aktywizacji lokalnego rynku pracy**. W powiecie, dla którego jest to zadanie własne, przede wszystkim dominowały: organizacja szkoleń (58%) mających na celu reorientację zawodową i podniesienie kwalifikacji zawodowych (również kobiet) oraz szeroko rozumiana aktywizacja zawodowa (23%). Władze gmin zaś organizowały zatrudnienie subsydiowane (38%) jak: roboty publiczne, prace społecznie użyteczne, prace interwencyjne i staże. Około 29% odpowiedzi dotyczyło także organizacji szkoleń, w tym wypadku jednak była to głównie współorganizacja. Szkolenia (wywiady z gmin)

dla kobiet najczęściej związane były z prowadzeniem gospodarstwa domowego, bukieciarstwem, kursami języków obcych, kursami w zakresie doskonalenia umiejętności komputerowych, agroturystyki. Spotkania czy szkolenia zawodowe dla kobiet organizowane są przez inne niż urząd gminy instytucje: stowarzyszenia, organizacje pozarządowe, urząd pracy. Rozmówcy zwracali uwagę na niedosyt szkoleń i pokazów mających celu zainteresowanie kobiet ich własną osobą, co zwiększyłoby motywację kobiet do innych działań. Chodziło m.in. o fryzjera, kosmetyczkę, czy spotkanie z osobami, które będąc w podobnej sytuacji poradziły sobie z przeciwnościami losu. Problemem organizatorów szkoleń jest zapewnienie odpowiedniej ilości uczestników. Zainteresowanie tego rodzaju aktywnością zmniejsza się. Z akcji tego rodzaju korzystają zarówno kobiety jak i mężczyźni.

Kolejnym obszarem, w którym działania podejmowane są stosunkowo rzadko jest **promocja**. Pod tym pojęciem rozumiane były akcje, których celem było upowszechnianie informacji na temat lokalnych zasobów. Działania promocyjne, o których informowały władze powiatów (6%) i gmin (4%) dotyczyły głównie prezentacji kół gospodyń wiejskich, ich twórczości i dorobku (wyroby kulinarne, robótki ręczne, występy artystyczne it.) na ponadlokalnych i lokalnych imprezach okolicznościowych.

Relatywnie niewiele wskazań dotyczyło działań mających na celu poprawę stanu **infrastruktury technicznej** – w przypadku gmin – 6%, a powiatów 7%. Istnieją, jak się wydaje, dwa tego powody. Po pierwsze, poprawa kondycji infrastruktury technicznej bezpośrednio nie jest działaniem skierowanym do kobiet, lecz ma na celu poprawę technicznych warunków życia wspólnoty terytorialnej. Po drugie, większość samorządów stopniowo odrobiła zaniedbania w tym zakresie i koncentruje działania na innych sferach życia gminy.

Pozostałe działania związane były z poszukiwaniem i **pozyskiwaniem funduszy**, głównie ze środków unijnych z przeznaczaniem na szeroko rozumiany rozwój gminy oraz uczestnictwem w projektach, programach unijnych. Aktywność tego typu związana była z 28% działań podejmowanych przez władze powiatowe. Władze gminne znacznie rzadziej (8%) deklarowały tę kategorię działań.

Najmniej liczna grupa działań władz lokalnych (1% odpowiedzi gmin i 2% odpowiedzi powiatów) dotyczyła planowania strategicznego, tj. przygotowania planów strategicznych jak np. strategii rozwoju, planu rozwoju lokalnego, czy strategii rozwiązywania problemów społecznych. Nie wiadomo jednak, czy w dokumentach znajdowały się bezpośrednie odniesienia do kobiet.

Współpraca z organizacjami jako szczególny rodzaj działań władz lokalnych

Z punktu widzenia przyjętej koncepcji badawczej, współpraca z organizacjami stanowi bardzo istotny obszar działań władz lokalnych. Szczegółowo gminy i powiatowy jest dobrym miejscem do uruchamiania procesów współpracy szczególnie dzięki zaletom skali (mniejszy obszar) przejawiających się w bliskości, wzajemnych uzależnieniach i lepszej znajomości partnerów, tradycji i lepszej orientacji w posiadanych zasobach. Czynniki te sprzyjają nawiązywaniu współpracy i kooperacji, co zwiększa szanse gmin na osiągnięcie tzw. efektu synergii, natomiast działania w izolacji są bardziej kosztowne i mniej efektywne (por. Rokoszewski, 2006). Zachodzą więc wszelkie przesłanki do tworzenia sprawnie działającej sieci międzyorganizacyjnej działającej na rzecz kobiet wiejskich. Pojawia się zatem pytanie na czym polega współpraca na rzecz kobiet oraz z jakimi podmiotami podejmowana jest najczęściej.

Ustawa wskazuje wśród zadań własnych gminy i powiatu na współpracę z organizacjami pozarządowymi. Badane przez nas gminy i powiaty, prowadziły również współpracę (niekoniecznie formalną) z innymi jednostkami samorządu terytorialnego, przedsiębiorcami, grupami nieformalnymi, czy różnymi instytucjami. Blisko co trzecie działanie władz gmin na rzecz kobiet było realizowane we współpracy z innymi podmiotami (por. tab. 48). Prawdopodobnie może wynikać to z faktu, iż urzędy gmin najczęściej występują w roli pośrednika działań, np. przy organizacji szkoleń – rekrutują uczestników, ogłaszają nabór, wskazują potencjalnie zainteresowane osoby; wspierają ośrodki zdrowia współorganizując akcje profilaktyczne; współpracują z parafią i księdzem, który ogłasza po mszy ważne informacje, z innymi gminami tworzą związki i stowarzyszenia gmin, lub współpracują wymieniając między sobą informacje i doświadczenia, udostępniają lokal w zamian za dożywianie miejscowej ludności. Współpraca władz powiatowych częściej natomiast (12%) dotyczy organizacji pozarządowych, które działając na terenie powiatu wspierają bezpośrednio kobiety (np. Centrum Praw Kobiet, stowarzyszenia na rzecz samotnych matek, kobiet ofiar przemocy itp.). Działania, które zdaniem rozmówców powinny być podejmowane na terenie powiatu dotyczą promowania organizacji pozarządowych, ich finansowego wspierania, gdyż to one mogłyby najlepiej działać na rzecz kobiet. Zdaniem innego rozmówcy, w rozwiązywaniu problemów alkoholowych brakuje konsekwentnego przeciwdziałania i współpracy policji, służb porządkowych i przedsiębiorców. Rozmówcy powiatowi, współpracę zawężali do

formalnego, pisemnego porozumienia między podmiotami. Znacznie rzadziej postrzegali ją w kategoriach nieformalnych kontaktów z przedstawicielami innych instytucji. Urzędnicy gminni zaś codziennych rutynowych kontaktów z innymi instytucjami, które wynikają z ich służbowych obowiązków, raczej nie traktowali jako współpracy.

Respondenci wskazali (posługując się listą instytucji potencjalnie działających na terenie gminy, powiatu) podmioty, z którymi urząd gminy współpracuje na rzecz kobiet wiejskich oraz określili główne formy tej współpracy.

Z analiz zgromadzonego materiału badawczego wynika, iż najrzadziej urząd gminy współpracuje z organizacjami (społecznymi) reprezentującymi interesy kobiet wiejskich, zarówno ponadlokalnymi (6%), jak i lokalnymi (11%). Wyjątkiem są tu koła gospodyń wiejskich. Z tą kategorią podmiotów współpracuje ponad co drugi urząd gminy wiejskiej. Stosunkowo niewielu respondentów (4%) wskazało na przedsiębiorców jako partnerów kooperacji na rzecz kobiet. Rzadko (27%) również do współpracy włączają się radni pracujący w komisjach rady gminy. Spośród wymienianych najczęściej były to komisje związane ze sprawami społecznymi, kulturowymi, zdrowia, a przede wszystkim gminne komisje rozwiązywania problemów alkoholowych.

Około 32% badanych urzędów gmin podejmuje działania wspólnie z władzami powiatu, 41% zaś z indywidualnymi, prywatnymi osobami. Nieco częściej współpracę podejmują gminy z kościołem (45%) i policją (49%). Najczęściej zaś respondenci deklarowali kooperację z lokalnymi podmiotami, takimi jak szkoły (51%), ośrodki zdrowia (65%), KGW (67%) i GOPS-y (86%).

Cześć organizacji – gminnych kooperantów – posiada formalną umowę z urzędem gminy. Ta cecha współpracy występowała jednak relatywnie rzadko, deklarowało ją bowiem (z poszczególnymi podmiotami) mniej niż 10% badanych gmin. Najczęściej kooperacja ta opierała się na więziach służbowych (regulowanych ustawami) jak np. w przypadku GOPS-ów, ośrodków zdrowia, policji, czy władz powiatu. Podpisywanie umów w zakresie współdziałania z tymi organizacjami ma najczęściej charakter trwały, ciągły, a nie incydentalny. Można zatem przyjąć, z uwagi na podpisaną umowę o współpracy, że relacje zachodzące między tymi podmiotami mają charakter partnerski.

Kontakty nieformalne towarzyszą przede wszystkim współpracy pracowników urzędu gminy z osobami prywatnymi (23%), kołami gospodyń wiejskich (23%), GOPS-ami (23%), ośrodkami zdrowia (20%), kościołem (18%), szkołą (16%), czy policją (15%). Relacje te mają, z wyjątkiem GOPS-ów i KGW, charakter głównie incydentalny.

Podmioty współpracujące świadczą wzajemną pomoc rzeczową, finansową i organizacyjną. Wsparcie organizacyjne jest korzyścią ze współpracy urzędu gminy z GOPS-em (58%), kołami gospodyń wiejskich (53%), ośrodkami zdrowia (42%), szkołami (37%), policją (31%), kościołem (26%), czy władzami powiatu (21%). Trwały charakter relacji dotyczy GOPS-ów, KGW, szkół, władz powiatowych, natomiast kontakty incydentalne dotyczą częściej ośrodków zdrowia i kościoła. Kontakty z policją określane są przez połowę respondentów jako incydentalne, a przez połowę jako trwałe.

Pomoc rzeczową świadczą lub otrzymują od urzędu gminy takie podmioty jak: GOPS (52%), KGW (31%), szkoły (18%), osoby prywatne (16%), czy kościół (15%). W przypadku GOPS-ów, KGW i szkół pomoc ta ma charakter najczęściej trwały. W przypadku zaś osób prywatnych i kościoła – raczej incydentalny. Współpraca o charakterze finansowym ma najczęściej miejsce między urzędem gminy, a GOPS-em (65%), KGW (36%), szkołami (20%), osobami prywatnymi (15%). Tylko w przypadku osób prywatnych relacje zachodzą incydentalnie. W pozostałych przypadkach, mają najczęściej charakter trwały.

Odsetek gmin wskazujących na konkretny rodzaj współpracy jest zdecydowanie wyższy w przypadku pomocy organizacyjnej niż finansowej i rzeczowej. Najczęściej zaś z urzędem gminy współpracują (niezależnie od formy) GOPS-y i koła gospodyń wiejskich.

Starostwa powiatowe najczęściej współpracują na rzecz kobiet z powiatowymi centrami pomocy rodzinie (82%), kołami gospodyń wiejskich (67%), instytucjami opieki zdrowotnej (55%), gminnymi ośrodkami pomocy społecznej (52%), stowarzyszeniami i fundacjami (51%), szkołami (43%) i policją (42%). Współpracy brakuje zaś między starostwem, a lokalnymi ponadlokalnymi organizacjami kobiecymi oraz regionalnym centrum polityki społecznej.

Spośród odpowiedzi, świadczących o istnieniu jakiejkolwiek współpracy na rzecz kobiet wyodrębniono te, które świadczą jej o charakterze i typie. Formalną, podpisaną umowę o współpracy (świadczącą wg niektórych autorów o istnieniu partnerstwa między podmiotami) ze starostwem powiatowym posiada stosunkowo niewiele organizacji. Respondenci najczęściej wymieniali tu powiatowe centra pomocy rodzinie (11%) oraz stowarzyszenia i fundacje (7%). Współpraca ta, jeśli jest nawiązana, ma najczęściej trwały charakter. Koła gospodyń wiejskich, jako często powtarzający się partnerzy, bardzo rzadko posiadają formalną umowę ze starostwem.

Relacje oparte o kontakty niesformalizowane dotyczą głównie osób prywatnych (24%), kół gospodyń wiejskich (19%), powiatowych centrów pomocy rodzinie (18%) i gminnych ośrodków pomocy społecznej (16%).

W przypadku powiatowych centrów pomocy rodzinie współpraca ma charakter trwały, w pozostałych zaś przypadkach głównie incydentalny.

Pomoc organizacyjna, stosunkowo często wskazywana przez respondentów forma współpracy, dotyczy powiatowego centrum pomocy rodzinie (51%), kół gospodyń wiejskich (43%), GOPS-ów (31%), ośrodków zdrowia (30%), stowarzyszeń i fundacji (28%), szkół (25%), a także członków komisji rady powiatu (23%) i policji (23%). W przypadku kół gospodyń wiejskich i ośrodków zdrowia są to relacje najczęściej nawiązywane spontanicznie, incydentalnie, natomiast z pozostałymi podmiotami, z reguły jest to pomoc o charakterze trwałym, systematycznym.

Wsparcie rzeczowe jest przedmiotem relacji nie tylko z takimi organizacjami jak PCPR (26%), KGW (25%), fundacje (17%), GOPS-y (15%), szkoły (14%), ale również z kościołami (11%) oraz osobami prywatnymi (9%). Ostatnie dwa podmioty wraz z kołami gospodyń wiejskich współpracują ze starostwem powiatowym zwykle incydentalnie. Z pozostałymi instytucjami kooperacja ma charakter z reguły trwały.

Wsparcie finansowe jest elementem współpracy pomiędzy starostwem powiatowym a powiatowym centrum pomocy rodzinie (35%), fundacjami i stowarzyszeniami (24%), KGW (21%), gminnymi ośrodkami pomocy społecznej (17%), szkołami (17%), ośrodkami zdrowia (13%), ale również kościołami (10%) oraz przedsiębiorcami (11%). Relacje oparte na wsparciu finansowym jednej ze stron mają charakter trwały przede wszystkim z PCP-rami, GOPS-ami, szkołami, ośrodkami zdrowia.

Ocena działań władz lokalnych w opiniach kobiet wiejskich

Nasze zainteresowania badawcze dotyczyły także opinii kobiet (mieszkających na terenach wiejskich) na temat działań władz gminnych i powiatowych podejmowanych na ich rzecz. W tym celu skierowano do 1600 kobiet wiejskich kilka pytań o znajomość i ocenę realizowanych działań oraz sposoby pozyskiwania o nich informacji.

W pierwszej kolejności, respondentki poproszono o dokonanie ogólnej oceny działań władz lokalnych – bez rozróżniania władz gminnych i władz powiatu. Ze zgromadzonych odpowiedzi wynika, iż 27% respondentek wystawiło władzom oceny złe lub bardzo złe. Zaledwie 17% kobiet jest zdania, że działania władz realizowane są dobrze i bardzo dobrze. Ponad połowa kobiet nie podała konkretnej oceny, wybierając odpowiedź ‘ani dobrze, ani źle’, co może oznaczać, że nie ma zdania na ten temat. Przyjmując, iż odpowiedzi te oznaczają ocenę średnią (dostateczną), uzyskujemy średnią ocenę

działań na poziomie 2,9 (1 – ocena najniższa, 5 – ocena najwyższa). Ogólna średnia ocena działań władz lokalnych na rzecz kobiet z terenów wiejskich nie jest wysoka, kształtuje się bowiem między oceną dostateczną a złą.

Kolejne skierowane do respondentek pytanie dotyczyło organizacji przez władze lokalne programów i szkoleń dotyczących aktywizacji kobiet wiejskich na rzecz społeczno-politycznego życia gminny. Z analizy danych wynika, iż zaledwie 17% odpowiedzi wskazuje na aktywność władz w tym zakresie. Pozostałe kobiety nie mają zdania, co może oznaczać, iż nie interesują się takimi programami, programy mają słabą promocję lub też wcale nie są realizowane. Ponad połowa badanych (54%) jest zdania, że tego rodzaju akcje nie są podejmowane przez lokalne władze.

Następnie poproszono respondentki o wskazanie, ich zdaniem, najskuteczniejszych sposobów rozwiązywania problemów kobiet wiejskich. Blisko 40% badanych wybrało odpowiedź wskazującą, iż aby działania skierowane na kobiety były skuteczne, należy włączyć je same w ich realizację. Na ten typ postępowania wskazują częściej kobiety młodsze, tj. między 18 i 30 rokiem życia – 35% oraz 31 a 49–42%, z wykształceniem średnim (37%), oraz kobiety nieaktywne zawodowo (70%). Drugi (31%), pod względem ilości wskazań, skuteczny sposób polega na podejmowaniu działań profilaktycznych, zapobiegających powstawaniu problemów. Na wzmacnianie więzi kobiet z ich środowiskiem lokalnym wskazało zaś ok. 26% badanych. Najmniej kobiet wybrało odpowiedź wskazującą na działania izolujące osoby będące przyczyną problemów ze środowiska lokalnego. Blisko 5% kobiet nie miało zdania na temat działań jakie powinny być podejmowane na ich rzecz.

Respondentkom przedstawiono listę zawierającą kilka kategorii obszarów działań, które zostały zdefiniowane przez organizacje kobiece, jako obszary problemowe dotyczące kobiet na wsi. Następnie poproszono je o wskazanie tych obszarów, w stosunku do których władze gminy podejmują jakiegokolwiek działania.

Z analizy zebranego materiału wynika, iż prawie co trzeciej respondentce (31%) brakuje wiedzy o działach władz gminnych. Ponadto o czym świadczy informacja pochodząca od 24% kobiet, władze gminy nie podejmują żadnych działań we wskazanych obszarach.

Spośród wybranych przez respondentki merytorycznych odpowiedzi dominowały działania edukacyjne w zakresie profilaktyki zdrowotnej (28%²²⁹) i na rzecz zmniejszenia bezrobocia wśród kobiet (20%). Nieco rzadziej wskazywano na odciążanie kobiet od nadmiaru obowiązków domo-

²²⁹ Odsetki nie sumują się do stu, ponieważ respondentka mogła wskazać więcej niż jedną odpowiedź.

wych (18%) i przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet (12%). Zapobieganie dyskryminacji społeczno-zawodowej kobiet zyskało najmniejszą ilość wskazań – 9%.

Kobiety lepiej wykształcone częściej wskazywały na działania z zakresu przeciwdziałania bezrobocia ($p = 0,003$; $vc = 0,093$), oraz profilaktyki zdrowotnej ($p = 0,003$, $vc = 0,094$). Kobiety z niższym wykształceniem znacznie częściej nie znały działań władz gminnych ($p = 0,000$, $vc = 0,119$). Podobnie jak w przypadku wykształcenia, odnotowano statystycznie istotne relacje między aktywnością zawodową respondentek, a wskazaniami na profilaktykę zdrowotną ($p = 0,002$; $vc = 0,072$), działaniami na rzecz walki z bezrobociem kobiet ($p = 0,001$; $vc = 0,085$). Kobiety biernie zawodowo częściej także nie znały żadnych działań realizowanych przez władze gminy.

Badane, które wskazały jakiegokolwiek działania realizowane przez gminę, poproszone zostały o dokonanie ich oceny. Najwięcej ocen negatywnych (zła i bardzo zła) otrzymały działania władz lokalnych na rzecz walki z bezrobociem oraz przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet na wsi. Najlepsze oceny respondentek zdobyły: edukacja kobiet w zakresie profilaktyki zdrowotnej oraz odciążenie kobiet od nadmiaru obowiązków domowych jak np. organizacja ognisk dla dzieci, wyjazdów na wakacje itp. Biorąc pod uwagę średnią ocen (1 – najniższa, 5 – najwyższa), najwyżej ocenione zostały działania władz gminnych w zakresie profilaktyki zdrowotnej (średnia 3,60), następnie działania na rzecz odciążenia kobiet od nadmiaru obowiązków domowych (3,5), dalej zaangażowanie kobiet w sprawy lokalne (3,26) walka z przemocą wobec kobiet (3,40), walka z bezrobociem (3,26) oraz najniżej oceniona walka z dyskryminacją społeczno-zawodową kobiet na wsi (3,14).

Przedmiot zainteresowania badawczego stanowiły także opinie kobiet na temat aktywności władz powiatowych. Kobiety poproszono, podobnie jak w przypadku ocen działalności władz gminnych, o wskazanie działań, które są podejmowane przez władze powiatowe na rzecz rozwiązywania i zapobiegania problemów kobiet z terenów wiejskich.

Ponad 54% badanych nie wskazało jednak żadnego działania, z powodu braku dostatecznej wiedzy na ten temat. Ponad 20% badanych stwierdziło, iż władze powiatowe nie podejmują działań o które pytamy.

Co piąta badana wskazała na działania władz polegające na zmniejszaniu bezrobocia wśród kobiet wiejskich. Nieco mniej, 15% badanych, wybrało odpowiedź wskazującą na aktywność powiatów w zakresie profilaktyki zdrowotnej, a ponad 10% na odciążanie kobiet od nadmiaru obowiązków domowych. Trzy, najrzadziej wybierane, kategorie odpowiedzi dotyczyły przeciwdziałania przemocy wobec kobiet (9%), zaangażowania kobiet w sprawy lokalne (5%) oraz przeciwdziałania dyskryminacji (4%). Kobiety

z niższym poziomem wykształcenia częściej wybierały odpowiedź wskazującą, iż nie mają wiedzy na ten temat ($p = 0,000$; $vc = 0,109$). Im wyższy poziom wykształcenia posiadały badane, tym częściej natomiast wskazywały na działania z zakresu profilaktyki zdrowotnej ($p = 0,000$; $vc = 0,122$). Trzecia zmienna wyjaśniająca – aktywność zawodowa – korelowała z wyborami działań na rzecz zmniejszania bezrobocia (częściej wskazywały kobiety aktywne zawodowo, $p = 0,001$; $vc = 0,085$); profilaktyki zdrowotnej (kobiety bierne zawodowo rzadziej wskazują, $p = 0,000$, $vc = 0,090$), odciążenia od obowiązków domowych (bierne nie wskazują, $p = 0,009$, $vc = 0,065$). Ponadto kobiety nieaktywne zawodowo również częściej wskazywały na brak wiedzy na temat podejmowanych przez władze powiatowe działań ($p = 0,001$, $vc = 0,083$). We wszystkich wskazanych wyżej przypadkach siła związku ma jednak charakter słaby.

Podobnie jak w przypadku oceny działań władz gminnych, najwięcej respondentek wystawiło najwyższą notę działaniom z zakresu profilaktyki zdrowotnej i odciążania kobiet od nadmiaru obowiązków domowych. Oceny złą i bardzo złą otrzymały przede wszystkim działania na rzecz ograniczania bezrobocia kobiet i przeciwdziałania przemocy. Biorąc pod uwagę średnią ocen wystawnych przez badane najwyższą pozycję zajmują działania profilaktyczne (średnia 3,58), następne odciążenia od obowiązków domowych (3,47), trzecie miejsce – przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet (3,31), czwarte – zaangażowanie kobiet w sprawy lokalne (3,28), piąte – walka z bezrobociem – (3,26), i ostatnie szóste miejsce – przeciwdziałanie dyskryminacji społeczno-zawodowej kobiet (3,25).

Zakończenie

Aktywność władz na rzecz mieszkańców podejmowana jest głównie z zakresie regulowanym przez przepisy prawa. Odbywa się to niekiedy z pominięciem obszarów, które nie zostały przez ustawodawcę wymienione jako istotne, lub w ogóle brakuje odniesień w tym zakresie. Wydaje się, że taki stan rzeczy ma miejsce w przypadku działań na rzecz kobiet, zwłaszcza zamieszkujących tereny wiejskie. Prezentowany w niniejszym artykule materiał badawczy pozwala na wyciągnięcie wniosków o stosunkowo niskiej aktywności władz lokalnych na rzecz tej grupy.

Wyniki badań ankietowych mogą pozornie dawać powody do zadowolenia, ponieważ w 80% badanych powiatów i 92% gmin, urząd realizuje przynajmniej jedno działanie na rzecz kobiet wiejskich. Informacja ta jednak nie daje pełnego obrazu aktywności samorządów lokalnych w tym

zakresie. Po pierwsze, znaczna część gmin i powiatów nie odpowiedziała na ankietę, co może oznaczać, że nie są one aktywne wobec tej grupy społecznej. Po drugie, ankiety zostały wsparte ministerialnym listem przewodnim, co z jednej strony wpłynęło na zwrotność, ale mogło także spowodować u ankietowanych chęć pokazania gminy z jak najlepszej strony i wpisania wszystkich podejmowanych działań, nie tylko tych na rzecz kobiet.

Hipotezę tę zdają się potwierdzać wyniki badań jakościowych realizowanych metodą wywiadów swobodnych. Z bezpośrednich rozmów z przedstawicielami władz lokalnych jednoznacznie wynika, że działania na rzecz kobiet, podejmowane są przez urząd w bardzo niewielkim zakresie. Spowodowane to jest brakiem wskazań ustawowych, jak również brakiem diagnozy sytuacji kobiet wiejskich oraz nie postrzeganiem tej grupy społecznej jako wymagającej szczególnego wsparcia. Władze lokalne są aktywne, lecz na rzecz wszystkich mieszkańców, a nie kobiet.

Opierając się na wynikach badań ankietowych można wnioskować, iż władze lokalne prowadzą politykę społeczną najczęściej w obszarze pomocy społecznej, przeciwdziałania bezrobociu i aktywizacji lokalnego rynku pracy oraz współpracy z innymi podmiotami. Władze gmin częściej wymieniają (i prawdopodobnie realizują): działania w obszarze pomocy społecznej, współpracy z różnymi organizacjami oraz przeciwdziałania bezrobociu i aktywizacji lokalnego rynku pracy poprzez poszukiwanie i wspieranie przedsiębiorców oraz organizacje zatrudnienia subsydiowanego. Władze powiatów zaś koncentrują się, częściej (niż gminne) na takich obszarach działań jak: przeciwdziałanie bezrobociu i aktywizacja lokalnego rynku pracy (szkolenia i aktywizacja zawodowa); ochrona zdrowia i edukacja publiczna oraz pomoc społeczna w zakresie pracy socjalnej.

Współpraca wydaje się być szczególnym rodzajem działania, bowiem, jak wynika z badań jakościowych, zwłaszcza władze gminne, rzadko same inicjują aktywność na rzecz kobiet, znacznie częściej zaś włączają się we współorganizację z innymi podmiotami. Władza lokalna nie jest, jak widać z przytoczonych wyników badań, układem izolowanym od szerszego systemu. Używając koncepcji sieci, samorząd lokalny jest aktorem w sieciach rozumianych jako zbiór połączonych relacji między władzą lokalną, podmiotami otoczenia zewnętrznego oraz innymi podsystemami gminnymi. Jak wynika z naszych badań, władze lokalne stanowią jeden z węzłów sieci obok innych instytucji czy organizacji, nie odgrywają w niej jednak dominującej roli.

Tezę o braku dostatecznej ilości lub złej jakości polityki społecznej władz lokalnych na rzecz kobiet potwierdzają także opinie samych kobiet. Znaczna część kobiet nie zna tego rodzaju aktywności władz, co może wyini-

kać zarówno z zaniechań władz w tym zakresie jak i z braku zainteresowania nimi samych kobiet. Cechy społeczno-zawodowe kobiet jak wykształcenie i aktywność zawodowa istotnie wpływają na zainteresowanie działaniami władz lokalnych. Kobiety nieaktywne zawodowo lub o niższym poziomie wykształcenia wykazują mniejszą znajomość działań władz gminnych i powiatowych. Według kobiet wiejskich, władze gmin i powiatów podejmują przede wszystkim działania w zakresie profilaktyki zdrowotnej i walki z bezrobociem. Te ostatnie jednak zostały przez badane ocenione najgorzej.

Prezentowane wyniki badań świadczą, jak się wydaje, o potrzebie promocji działań na rzecz kobiet wiejskich; zarówno na poziomie centralnym – poprzez włączenie do ustawodawstwa tej kategorii społecznej jako wymagającej szczególnej troski oraz na poziomie lokalnym – poprzez zwiększenie aktywności w tym zakresie i skuteczniejsze dotarcie do adresatek tych działań.

Bibliografia

- Buras M., *Rola organizacji pozarządowych w kształtowaniu rozwoju lokalnego*, (w:) Strategie rozwoju lokalnego. Aspekty instytucjonalne, tom I, Adamowicz M. (red.), Warszawa: SGGW, 2003.
- Marks M., *Promocja a rozwój gmin wiejskich województwa łódzkiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2006.
- Parysek J., *Rola samorządu terytorialnego w rozwoju lokalnym*, (w:) Podmiotowość społeczności lokalnych, Cichocki R. (red.), Poznań, MEDIA – G.T, 1996.
- Podedworna H., *Aktywność lokalna mieszkańców wsi. Analiza inicjatywy lokalnej społeczności wiejskiej Podlasia*, Wieś i Rolnictwo 2002 nr 4.
- Starosta P., *Poza metropolią*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1995.
- Szarfenberg R., *Polityki społecznej definicje*, (w:) *Leksykon polityki społecznej*, Instytut Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego, Rysz-Kowalczyk B. (red.), Warszawa 2002.

ROZDZIAŁ IV

Justyna PrzywojskaPaństwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
w Skierniewicach

Strategie gminne i powiatowe jako instrumenty polityki władz lokalnych wobec kobiet wiejskich

Wprowadzenie

Reformy z 1990 r. oraz z końca lat 90. przywróciły w Polsce samorząd terytorialny jako element systemu władz publicznych, umacniając w ten sposób wpływ obywateli państwa na sprawy ich dotyczące. Reaktywowany samorząd terytorialny stał się szkołą postaw obywatelskich, zaangażowania publicznego i zarządzania sprawami określonego terenu, choć wciąż dostrzec można pewne ułomności i niedociągnięcia w jego funkcjonowaniu.

W obliczu wyraźnych różnicowań poziomu rozwoju gmin, oraz wobec dużego wpływu immobilnych, miejscowych czynników na sposób zarządzania jednostką terytorialną dużego znaczenia nabiera postulat oddolnego formułowania polityk lokalnych. Teoretycznie jest z pewnością możliwe, że centralne planowanie lokalnych interwencji może zaowocować utworzeniem właściwego instrumentarium wspierania rozwoju wspólnot samorządowych, jednakże dotychczasowe doświadczenia wskazują, jak trudno jest planować rozwój lokalny ze szczybla centralnego i przekonują, że oddolne (*bottom-up*) działania mogą doprowadzić do osiągnięcia lokalnie uwarunkowanych celów rozwoju bardziej efektywnie²³⁰.

Takie stwierdzenie opiera się na fundamentalnej zasadzie, że władze lokalne dysponują szerszą i wiarygodniejszą informacją o rzeczywistych

²³⁰ M. Fujita, P. Krugman, A.J. Venables, *The Spatial Economy, Cities, Regions and International Trade*, MIT Press, Cambridge 1999, E. Lleras, *The Notion of Communities of Learning in Local Development*, Taylor & Francis, Inc, World Futures No. 60, 2004.

potrzebach lokalnej społeczności. W związku z tym, zakładane przez nie cele i stosowane instrumenty wdrażania polityki są bardziej adekwatne w rachunku zysków i strat, niż decyzje szczebla centralnego. Co więcej, mogą one zaprogramować znacznie lepsze działania prorozwojowe, niż władza centralna oraz dysponują dużym zbiorem instrumentów stymulowania rozwoju lokalnego, właściwych dla obrazu społeczno-gospodarczego danej gminy²³¹.

Przyjmuje się, iż kluczowym podmiotem odpowiedzialnym za formułowane polityki rozwoju w jednostkach samorządu terytorialnego są władze lokalne, definiowane w literaturze przedmiotu jako zbiór instytucji państwowych i społecznych oraz ogół ludzi, mających możliwość podejmowania decyzji (a także wykonywania decyzji pochodzących z układu ponadlokalnego) w zakresie zaspokajania codziennych potrzeb życiowych wspólnoty mieszkańców, realizacji interesów wspólnoty i kształtowania polityki gospodarczej i społecznej w ramach układu lokalnego²³². Przytoczona definicja władzy lokalnej ma szeroki charakter i obok instytucji formalnie powołanych do sprawowania władzy na danym terenie, wymienia instytucje społeczne i ogół mieszkańców jako jej istotne podmioty. Jest to oczywiście założenie zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, konstytuującymi model zarządzania wspólnotami lokalnymi, jednakże dla potrzeb niniejszego opracowania, którego podstawowym celem jest wskazanie działań na rzecz kobiet wiejskich programowanych w lokalnych strategiach rozwoju i strategiach rozwiązywania problemów społecznych, należy władzę lokalną utożsamiać przede wszystkim z instytucjami formalnie powołanymi do realizacji zadań publicznych, czyli organami stanowiącymi i wykonawczymi jednostek samorządu terytorialnego jako podmiotami odpowiedzialnymi za opracowanie i implementację założeń strategii lokalnych.

Podstawą funkcjonowania samorządu terytorialnego w Polsce jest jego samorządność i samodzielność, co przejawia się w nieskrępowanej wskazówkami innych organów publicznych działalności w ramach przepisów prawa oraz możliwości planowania i prowadzenia własnej-lokalnej polityki. Tradycyjne podejście do roli samorządu terytorialnego w gospodarce lokalnej wskazuje, iż jego główną funkcję stanowi świadczenie usług publicznych dla mieszkańców i innych grup odbiorców. Jednak

²³¹ G. Viesti, *Economic Policies and Local Development: Some Reflections*, European Planning Studies, Vol. 10, No. 4, 2002.

²³² M. Trojanek, *Oddziaływanie władzy lokalnej na efektywność przedsięwzięć inwestycyjnych*, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Zeszyty Naukowe-Seria II, Prace Habilitacyjne, Zeszyt 137, Poznań 1994, s. 13.

obecne realia wymuszają niejako nową rolę samorządu terytorialnego, polegającą na kształtowaniu warunków lokalnego rozwoju społeczno-gospodarczego.

Wobec ciągłych przemian strukturalnych oraz stałego niebezpieczeństwa zachwiania równowagi w procesach rozwoju gminy, systematyczna działalność władz lokalnych jest warunkiem koniecznym. Działalność ta nie może jednak służyć jedynie likwidacji zakłóceń. Aby była ona skuteczna, musi być jednocześnie aktywna, czyli władze powinny z odpowiednim wyprzedzeniem dążyć do osiągania określonych celów. Właśnie taką działalność wytyczaną przez kierowniczy ośrodek organizacji społecznej, ukierunkowaną na realizację celów istotnych dla jednej, lub wielu dziedzin życia społecznego, z zachowaniem stosunku władzy pomiędzy ośrodkiem kierowniczym a członkami organizacji, określa się mianem polityki²³³. Istotę tego pojęcia dobrze oddaje również definicja zaproponowana przez L. Patrzalkę i B. Winiarskiego, według których polityka to świadome oddziaływanie organów publicznych na rozwój społeczno-gospodarczy regionu i mniejszych jednostek terytorialnych²³⁴. Ideą polityki lokalnej jest zaś badanie warunków bytowych ludności oraz poszukiwanie środków i możliwości ich poprawy. Celem tej polityki jest systematyczna i nieprzerwana poprawa warunków bytowych wspólnoty lokalnej, a realizacji tego celu służą różnego rodzaju narzędzia wynikające z prawnych, organizacyjnych i finansowych kompetencji samorządu lokalnego.

Polityka lokalna łączy zatem w sobie zarówno elementy analizy stanu istniejącego obrazu gminy, jak i programowania jej rozwoju. Polityka ta obejmuje cztery podstawowe fazy: diagnozowanie, wytyczanie celów, opracowanie i przyjęcie strategii lokalnej i zarządzanie rozwojem czyli podejmowanie działań służących realizacji strategii i wywołujących pożądane zmiany w strukturze i funkcjonowaniu układu lokalnego.

Miedzy wymienionymi fazami zachodzą istotne sprzężenia. Prace planistyczne weryfikują uprzednio sformułowane cele. Zdarza się, że trzeba je modyfikować, jeśli są niewykonalne. Tak samo obserwacja realizacji zamierzeń zmusza czasami do zmian założonych celów. Wszystko to wywołuje silną potrzebę znajomości zasad planowania strategicznego i umiejętności ich praktycznego wykorzystania przez władze lokalne.

²³³ K. Opalek, *Przedmiot nauk politycznych*, (w:) Podstawy nauk politycznych, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1979, s. 9.

²³⁴ L. Patrzalek, B. Winiarski, *Promowanie rozwoju lokalnego i regionalnego*, Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, Warszawa 1994, s. 16.

Zarządzanie i planowanie strategiczne w samorządzie terytorialnym

Efektywne i profesjonalne planowanie strategiczne jest procesem ciągłym, reagującym na zmiany zachodzące w otoczeniu. Uwzględniając udział społeczności lokalnej, pomaga samorządom sformułować wspólnie akceptowane cele i tak kierować rozwojem lokalnym, by je osiągnąć. Procedura planowania strategicznego ułatwia porządkowanie celów i zadań rozwoju lokalnego, określa jakie plany są do zrealizowania, jakie są niezbędne do tego zasoby, w jaki sposób osiągnąć założone cele.

W przeciwieństwie do innych metod planistycznych, planowanie strategiczne powinno skupiać się na wykonalnych, a nie jedynie pożądanym przedsięwzięciach – musi ono zawierać realistyczną ocenę lokalnych zasobów, szans i zagrożeń, a także prognozę nakładów niezbędnych dla wykonania zaplanowanych zamierzeń.

Procedury planistyczne wymagają uwzględnienia i realizacji następujących etapów w procesie opracowania strategii lokalnej:

Diagnoza wewnętrznej sytuacji w gminie jest to etap gromadzenia i analizowania danych o wybranej jednostce terytorialnej. Stanowi on bardzo istotny element strategii, bez którego niemożliwe jest efektywne wyznaczanie kierunków rozwoju gminy. Na tym etapie zostaje utworzony zbiór danych o wszelkich endogennych zasobach i potencjałach możliwych do wykorzystania w procesie zarządzania gminą, jest to również moment, w którym zostają zidentyfikowane wszelkie bariery i problemy lokalne, czyli destymulanty rozwoju lokalnego. Prawidłowo przeprowadzona diagnoza powinna cechować się:

- ujęciem dynamicznym,
- obecnością elementu prognostycznego,
- zastosowaniem analiz porównawczych (względem innych gmin w powiecie, innych powiatów, średniej wojewódzkiej, średniej krajowej).

Kolejnym etapem w procesie planowania strategicznego jest analiza strategiczna uwarunkowań rozwoju. Dotychczasowe doświadczenia badawcze²³⁵ wskazują, że najpopularniejszym narzędziem, stosowanym powszechnie

²³⁵ Analizy przeprowadzone w ramach projektu badawczego wykazały, że w każdej z 16 zaktualizowanych strategii rozwoju województw wykorzystano tę metodę analityczną. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku strategii gminnych i powiatowych stanowiących przedmiot analiz w projekcie *Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce SPO RZL 1.6 (b)*. O ile strategie te zawierały analizę strategicznych uwarunkowań rozwoju, była to analiza SWOT. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że oprócz tej metody analizy istnieją również inne, jak analiza ABC czy benchmarking, jednak nie znajdując one zastosowania w większości strategii gminnych i regionalnych.

nie w strategiach samorządowych, jest analiza SWOT (*strengths* (atuty), *weaknesses* (słabości), *opportunities* (szanse), *threats* (zagrożenia))²³⁶. Zasadniczy cel analizy SWOT to wskazanie najważniejszych (strategicznych, czyli najsilniej oddziałujących) uwarunkowań rozwoju gminy. Analiza SWOT dzieli uwarunkowania rozwoju na 4 zasadnicze grupy:

- wewnętrzne pozytywne (atuty),
- wewnętrzne negatywne (słabości),
- wewnętrzne pozytywne (szanse),
- wewnętrzne negatywne (zagrożenia).

Po przeprowadzeniu diagnozy i analizy strategicznej kolejnym etapem tworzenia strategii jest wyznaczenie celu nadrzędnego (misji) i celów strategicznych, które cechują się dużą ogólnością i wskazują jedynie główne obszary rozwoju jednostki terytorialnej. Celom strategicznym zostają przyporządkowane cele szczegółowe i operacyjne (zwane często działaniami), sformułowane w bardziej precyzyjny sposób. W ten sposób zostaje skonstruowana ścieżka rozwoju gminy (powiatu), wytyczająca priorytetowe kierunki rozwoju i sposoby ich realizowania.

Strategia jest sekwencją działań ukierunkowanych na osiągnięcie celów długookresowych, poprzez działanie w sferze celów operacyjnych i projektów realizacyjnych²³⁷. W związku z tym, w kolejnym etapie planowania, należy jasno zdefiniować horyzont czasowy obowiązujący dla realizacji nadrzędnego celu rozwoju (czyli horyzont czasowy realizacji strategii) jak również określić przedziały czasowe dla poszczególnych projektów realizacyjnych.

Podstawą aktualizacji i modyfikacji planu strategicznego jest systematyczny monitoring, zakładający wykorzystanie liczbowych wskaźników realizacji założeń strategicznych. Odpowiedzialność za monitorowanie i uaktualnianie strategii oraz stosowny zestaw wskaźników powinny zostać zawarte w formie pisemnej w samym planie strategicznym.

Ostatni z wyróżnionych etapów planowania strategicznego stanowi oszacowanie środków niezbędnych do realizacji założeń strategicznych²³⁸. W tym celu należy opracować prognozę potencjału inwestycyjnego jednostki terytorialnej, uwzględniając jej dochody własne, dochody ze źródeł krajowych i zagranicznych. Syntetyczne wyniki przeprowadzonych prognoz

²³⁶ Szerzej na ten temat pisze M. Lisiński, *Metody planowania strategicznego*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2004.

²³⁷ J. Kot, *Zarządzanie rozwojem gmin, a praktyka planowania strategicznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2003, s. 153.

²³⁸ W. Kłosowski, J. Warda, *Wyspy szans. Jak budować strategie rozwoju lokalnego?*, Biblioteka Rozwoju Lokalnego, Bielsko-Biała 2001, s. 280.

powinny zostać przedstawione w formie tabel finansowych w tekście dokumentu strategicznego.

Istotnym aspektem jest również sam sposób przygotowania strategii. Praktyka funkcjonowania samorządu terytorialnego wskazuje, że stosowane są następujące metody prac: menedżerska (strategię opracowują same władze lokalne i urzędnicy), menedżersko-eksperska (z wykorzystaniem pomocy zewnętrznego eksperta lub konsultanta), ekspercka (polega na zleceniu opracowania strategii ekspertom), konsultacyjna (główne ustalenia strategiczne są konsultowane z innymi podmiotami środowiska lokalnego) i partycypacyjna (polega na trwałym włączeniu różnego rodzaju partnerów w proces tworzenia strategii)²³⁹. Należy jednak podkreślić, że strategia będzie tym lepsza merytorycznie i bardziej realna, im szerzej społeczność lokalna poprzez swych liderów włączy się w jej tworzenie²⁴⁰.

Podsumowując, planowanie strategiczne pozwala władzom lokalnym uporządkować oczekiwania i preferencje społeczności lokalnej oraz określić hierarchię potrzeb i problemów gminnej gospodarki według kryterium istotności i realności wykonania. Działanie takie pozwala samorządowi uniknąć przypadkowości w procesach decyzyjnych i wspomaga realizację lokalnej polityki społecznej i gospodarczej.

Analiza treści strategii lokalnych

Niniejszy artykuł prezentuje wyniki analiz strategii lokalnych przeprowadzonych w ramach projektu badawczego „Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce” SPO RZL 1.6 (b), realizowanego przez Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej. Badaniem objęto gminne strategie rozwiązywania problemów społecznych oraz strategię i plany rozwoju lokalnego opracowane przez gminy wiejskie powiatów: piotrkowskiego, skierniewickiego i łódzkiego wschodniego oraz strategię powiatowe (z powyższych 3 powiatów). Ustawowy obowiązek sporządzania lokalnych strategii stanowi kryterium podziału analizowanych dokumentów na 2 grupy:

- strategię obligatoryjne: gminne i powiatowe strategie rozwiązywania problemów społecznych (art. 17 i art. 19 ustawy z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej, Dz.U. z 2004 r., Nr 64, poz. 593 z późn. zm.),

²³⁹ Tamże, s. 81–88.

²⁴⁰ A. Miszczuk, M. Miszczuk, K. Żuk, *Gospodarka samorządu terytorialnego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 176.

- strategię fakultatywną: strategię rozwoju lokalnego i plany rozwoju lokalnego.

Badania te stanowią kontynuację i pogłębienie wyników analiz przeprowadzonych w ramach projektu badawczego „Wieloaspektowa diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy”, w którym analizą formalną i merytoryczną objęto wojewódzkie dokumenty strategiczne programujące działania z zakresu szeroko rozumianej polityki społecznej. Z badań tych wynikało, że strategię opracowane przez samorząd województwa w większości przypadków nie uwzględniają w swej treści odniesień i działań na rzecz rozwiązywania problemów kobiet-mieszkanek wsi.

Dodatkowo, duże zastrzeżenia wzbudza jakość techniczna wojewódzkich strategii polityki społecznej – konstrukcję logiczną znacznej części tych dokumentów można uznać za niezgodną z zasadami planowania strategicznego. Aż w 3 przypadkach (województwa: łódzkie, wielkopolskie i kujawsko-pomorskie) ocena formalna ich treści wykazała, że są to dokumenty o bardzo niskiej wartości aplikacyjnej. Dodatkowo 2 województwa (świętokrzyskie i podkarpackie) w ogóle nie przygotowały strategii polityki społecznej, choć dokument ten ma charakter obligatoryjny.

Wojewódzkie strategię polityki społecznej programują szereg działań mających na celu integrację i reintegrację społeczno-zawodową osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Analiza merytoryczna treści tych dokumentów wykazała, iż ich Autorzy wskazują mieszkańców wsi jako potencjalnych odbiorców zaprogramowanych działań, jednak tylko w sporadycznych przypadkach formułują odrębne cele i działania skierowane wyłącznie do kobiet.

Należy wyraźnie zaznaczyć, iż wojewódzkie strategię polityki społecznej w bardzo zdawkowy sposób określają możliwości finansowania zaplanowanych celów, w wielu przypadkach nie wskazują też zasad wdrażania i monitorowania zapisanych w nich działań. Można zatem przypuszczać, iż w rzeczywistości rola tego instrumentu w prowadzeniu regionalnej polityki społecznej jest znikoma.

Wobec tak sformułowanych wniosków badawczych zaistniała potrzeba sprawdzenia, czy strategię lokalne (gminne i powiatowe), programują działania na rzecz kobiet z obszarów niskozurbanizowanych oraz jaka jest jakość techniczna tych dokumentów. Główne wątpliwości i zastrzeżenia wzbudza fakt schematyczności ustaleń zawartych w analizowanych dokumentach, zwłaszcza strategiach rozwiązywania problemów społecznych. W części diagnostycznej większości strategii społecznych Autorzy przywołują zapis artykułu 7 ustawy o pomocy społecznej, w którym ustawodawca wymienia powody udzielania pomocy społecznej osobom i rodzinom jej potrzebującym.

W znacznej części analizowanych dokumentów ustawowa enumeracja obszarów wsparcia pomocy społecznej na poziomie lokalnym stanowi swego rodzaju substytut diagnozy uwarunkowań prowadzenia lokalnej polityki społecznej. Autorzy strategii stwierdzają po prostu, że problemy społeczne występujące w gminie, to te problemy wskazane przez ustawodawcę, z powodu których GOPS najczęściej udziela pomocy socjalnej mieszkańcom.

Tymczasem, najistotniejszym etapem konstruowania strategii gminnych powinna być szczegółowa i kompleksowa diagnoza uwarunkowań realizacji lokalnej polityki społecznej. Rzetelne zdiagnozowanie lokalnych problemów społecznych oraz zasobów i instytucji pomocy społecznej występujących w gminie jest niezbędnym warunkiem racjonalnego zaplanowania i realizowania celów strategicznych w sferze lokalnej polityki społecznej. W większości przypadków Autorzy analizowanych dokumentów bądź zupełnie pominęli ten etap, bądź zredukowali go do prezentacji danych odnoszących się do funkcjonowania i bieżącej działalności GOPS, czyli wskazali główne grupy klientów pomocy społecznej, kategorie udzielanego wsparcia i nakłady przeznaczone na świadczenie pomocy. Można zatem założyć, że nie przeprowadzono wystarczającej diagnozy problemów realnie występujących w środowisku lokalnym, a skupiono się tylko na tych zagadnieniach problemowych, które nawiązują do obszarów wsparcia wymienionych w ustawie i powtarzają się najczęściej na terytorium danej gminy.

Etap diagnostyczny obejmuje zebranie i przeanalizowanie możliwie dużej ilości dostępnych danych statystycznych i jakościowych, w ujęciu dynamicznym. Z punktu widzenia roli analizowanych dokumentów (narzędzia stymulowania rozwoju lokalnego, instrumenty zapobiegania i trwałego rozwiązywania lokalnych problemów społecznych) szczególnie istotne zdaje się uwzględnienie opinii możliwie szerokiej reprezentacji podmiotów środowiska lokalnego, w tym oczywiście samych klientów pomocy socjalnej, na temat sfery społecznej funkcjonowania gminy. Strategie lokalne winny prezentować opinie i oczekiwania odbiorców zapisanych w niej działań-przedstawicieli mieszkańców gminy.

Zaledwie w 10 strategiach zastosowano menedżersko-konsultacyjną metodę prac nad strategią. Strategie opracowywane z wykorzystaniem tej metody zawierają rozbudowaną i kompleksową część diagnostyczną. Równocześnie są to jedyne dokumenty, w których zwrócono uwagę na inne niż wynikające z przepisów ustaw lokalne problemy społeczne, a także wskazano domniemane źródła ich powstania. W pozostałych przypadkach można powiedzieć, że autorzy dokumentów po prostu nie mają wiedzy na temat metod planowania strategicznego, gdyż całość procedur diagnostycznych i analitycznych sprowadza się do przełożenia wybranych obszarów działania pomo-

cy społecznej wynikających z przepisu art. 7 ustawy o pomocy społecznej, na grunt lokalny. W celu uzasadnienia takich wyników „diagnozy” autorzy strategii przeważnie przywołują 2 kategorie danych: liczba rodzin i osób objętych pomocą społeczną w gminie oraz powody objęcia pomocą społeczną.

Takie badanie problemów lokalnych jest bardzo subiektywne i uproszczone. Zamiast diagnozować sytuację, badać lokalne problemy i potrzeby, a następnie dostosowywać do nich planowane działania, autorzy po prostu tworzą swego rodzaju raport z działalności GOPS związanej z realizacją obligatoryjnych zadań własnych gminy. Zgodne z metodą diagnozy powinny mieć charakter całościowy powinny zawierać dane na temat różnych sfer funkcjonowania gminy i rozpatrywać je pod kątem sfery społecznej. Deklaracja, że klientami pomocy społecznej są między innymi osoby bezrobotne i dlatego należy bezrobocie uznać za problem społeczny występujący w gminie jest bezcelowa. Dopiero wskazanie możliwych źródeł tego problemu, np. niedostosowanie kwalifikacji mieszkańców do wymogów rynku pracy, słabe skomunikowanie gminy z obszarami większej podaży ofert pracy, brak możliwości pogodzenia funkcji opiekuńczo-wychowawczych rodziców z ich funkcjami ekonomicznymi, może doprowadzić do zaplanowania realnych i aktywnych działań pomocowych.

Jednym z celów analizy merytorycznej dokumentów było określenie trybu ich opracowania. Główną intencją badawczą było sprawdzenie czy strategię lokalne powstają z wykorzystaniem szerokiej partycypacji społecznej, w jakim stopniu wykorzystanie takiej metody rzutuje na jakość zapisów strategii oraz jakie kategorie podmiotów lokalnych uczestniczą w procesie planowania strategicznego.

Obserwowaną współcześnie tendencją w modelu sprawowania władzy lokalnej i zarządzania usługami publicznymi jest tzw. model „governance” czyli funkcja zarządzania złożonymi społecznościami lokalnymi i regionalnymi poprzez koordynowanie działań podmiotów należących do różnych sektorów. Koncepcja współzarządzania łączy w sobie takie elementy jak: partnerstwo, partycypacja, sieci. Współpraca z lokalnymi aktorami i szeroka partycypacja członków społeczności lokalnej w działaniach na rzecz rozwoju, jest obecnie powszechnie wykorzystywaną metodą w krajach o długich tradycjach demokratycznych. Również w polskich samorządach terytorialnych, władze lokalne powinny uświadomić sobie, iż wspólnie opracowywana polityka ma większe szanse na konsekwentną nie zakłócaną konfliktami i sprzeciwami mieszkańców realizację. Cele rozwoju i metody ich osiągnięcia są tym bardziej zrozumiałe dla członków wspólnoty, im większa jest ich wiedza na ten temat. Koniecznym działaniem na rzecz harmonijnego rozwoju społeczno-gospodarczego wydaje się tworzenie klimatu partnerstwa i otwartości

urzędników na lokalne oczekiwania i inicjatywy. Współzarządzanie podkreśla wielopodmiotowość i wielowymiarowość działań lokalnych, które to działania wymagają znalezienie nowych mechanizmów koordynacji i wykreowania sieci współpracy pomiędzy różnego typu partnerami funkcjonującymi w środowisku lokalnym.

Niestety, przeprowadzona analiza treści strategii lokalnych wykazała, że jedynie 10 z 26 analizowanych dokumentów powstało przy udziale partnerów lokalnych. W proces planowania strategicznego zaangażowano następujące kategorie podmiotów: władze lokalne oraz pracowników urzędów samorządowych, przedstawicieli innych jednostek samorządu terytorialnego, a także gminnych i powiatowych jednostek organizacyjnych, ekspertów i konsultantów, lokalne instytucje sektora publicznego, organizacje pozarządowe, mieszkańców i przedstawicieli sektora biznesu.

Partycypacja podmiotów środowiska lokalnego w procesie planowania strategicznego przebiegała z wykorzystaniem 2 technik:

1. Badanie opinii publicznej z zastosowaniem następujących narzędzi:
 - ankiety skierowane do mieszkańców,
 - ankiety skierowane do młodzieży szkolnej,
 - wywiady z pracownikami instytucji publicznych.
2. Metoda uczestnicząca:
 - Sesje Planowania Strategicznego (moderowane przez ekspertów).
 - Warsztaty Planowania Strategicznego (moderowane przez ekspertów).
 - Rada Programowa.
 - Młodzieżowa Sesja Planowania Strategicznego (w jednym przypadku).
 - Horyzontalny Zespół ds. Strategii.

Metodę partycypacyjną stosowano tylko w tych strategiach, które zostały opracowane z pomocą wynajętych ekspertów. Jest to kolejny argument na rzecz twierdzenia, władze lokalne i pracownicy samorządowi wciąż jeszcze dysponują jedynie pobieżną wiedzą na temat metod i procedur planowania strategicznego. Strategie przygotowane z udziałem lub pod nadzorem ekspertów i konsultantów zewnętrznych prezentują znacznie wyższą jakość formalną i merytoryczną. Przeprowadzone w nich diagnozy mają bardziej kompleksowy charakter i tym samym umożliwiają lepszą identyfikację lokalnych problemów społecznych. Zaangażowanie partnerów lokalnych w prace nad strategią umożliwia racjonalne i zrozumiałe dla odbiorców zaprogramowanie ścieżki rozwoju gminy.

Przeprowadzone analizy wykazały ponadto, że większość strategii rozwoju lokalnego koncentruje swe działania raczej na gospodarczych aspek-

tach rozwoju. Cele związane ze sferą społeczną zdają się mieć zdecydowanie mniejsze znaczenie dla władz lokalnych. Priorytetem wydaje się rozbudowa i poprawa stanu infrastruktury technicznej, łączona zazwyczaj z przygotowaniem ofert inwestycyjnych dla przedsiębiorców. Powszechnie występującym celem rozwoju jest redukcja bezrobocia, ale w tym obszarze nie przewiduje się działań skierowanych jedynie do kobiet. Jako odbiorców działań z zakresu aktywnej polityki rynku pracy wskazuje się ogół bezrobotnych mieszkańców gminy.

W przypadku lokalnych strategii rozwiązywania problemów społecznych, kobiety również nie są rozpatrywane jako grupa wymagająca szczególnego wsparcia ze strony władz lokalnych i instytucji. Największy wysiłek planistyczny koncentruje się w nich na takich problemach lokalnych jak: bezrobocie (również w ujęciu ogólnym), niepełnosprawność, alkoholizm, starość, problemy opiekuńczo-wychowawcze.

Analiza treści strategii lokalnych wykazała, że odniesienia do problemów kobiet-mieszkanek wsi zawarto jedynie w 6 z 26 przeanalizowanych dokumentów.

1. Plan Rozwoju Lokalnego Gminy Andrespol

Plan zawiera tylko wzmiankę o ewentualnych działaniach podejmowanych na obszarze gminy w przyszłości: „*poprawa sytuacji kobiet na rynku pracy – np. poprzez rozwój agroturystyki na obszarach wiejskich, samozatrudnienie poprzez stworzenie bazy do rozwoju turystyki z wykorzystaniem walorów przyrodniczych terenu*”. Autorzy nie informują kiedy i w jakich okolicznościach takie działania mogą być w gminie realizowane. Zaznaczają jedynie, że w przyszłości dopuszczają możliwość ich wdrożenia.

2. Gminna Strategia Rozwiązywania Problemów Społecznych w Gminie Rozprza

W strategii nie ma co prawda bezpośredniego odniesienia do kobiet-mieszkanek wsi, ale zaplanowano w niej rozwój współpracy GOPS z Kołami Gospodyń Wiejskich. W celu poprawy sytuacji osób starszych z terenu gminy przewiduje się promowanie aktywnego trybu życia tych osób poprzez wspieranie różnych form działalności i inicjatyw, m.in. KGW.

3. Strategia Rozwoju Lokalnego Gminy Rozprza

Jako jeden z celów strategicznych Autorzy zaproponowali: „*zmniejszenie bezrobocia kobiet*”. Nie przedstawiono jednak żadnego projektu działań służących realizacji tego celu, nie przewidziano też wskaźników ich realizacji.

4. Strategia Integracji i Rozwiązywania Problemów Społecznych w Gminie Nowosolna

W części postulatywnej strategii zamieszczono następujące działania na rzecz kobiet: „rozszerzenie zakresu działalności Grupy Wsparcia Kobiet” i „bieżący monitoring ofert programowych i ewentualne opracowanie projektów mających na celu rozwiązywanie problemu bezrobocia, w szczególności wśród kobiet i osób długotrwale bezrobotnych”.

5. Strategia Rozwiązywania Problemów Społecznych w Gminie Skierniewice

Diagnostując lokalne problemy społeczne, autorzy strategii stwierdzają, że stosunkowo często występującym zjawiskiem jest przemoc w rodzinie. Przemoc ta przybiera różnorodne formy: przemocy fizycznej, psychicznej, seksualnej, ekonomicznej, zaniedbania. Ofiarami są zazwyczaj kobiety i dzieci, rzadziej mężczyźni. Sprawcami przemocy są osoby będące pod wpływem alkoholu. Złożoność zagadnienia powoduje, że sytuacja ofiar przemocy w rodzinie jest trudna, problem wielowątkowy, zależność materialna i emocjonalna dodatkowo komplikuje sytuację. Próbując wytłumaczyć bierność kobiet pozostających przez wiele lat w sytuacji przemocy, Autorzy strategii odwołują się do teorii wyuczzonej bezradności.

Ponieważ na terenie Gminy Skierniewice nie ma Ośrodka Interwencji Kryzysowej dla ofiar przemocy w rodzinie, usługi w tym zakresie świadczy współpracujący z gminą Ośrodek Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, działający przy Skierniewickim Stowarzyszeniu Abstynenckim „AMETYST” w Skierniewicach. Ośrodek świadczy następujące usługi na rzecz poszkodowanych:

- Świadczenie doraźnej, natychmiastowej krótkoterminowej pomocy kobietom i dzieciom (ofiaram przemocy w rodzinie).
- Świadczenie pomocy bytowej, psychologicznej, terapeutycznej, pedagogicznej, prawnej, medycznej i socjalnej.

Poza stwierdzeniem faktu występowania problemu przemocy w rodzinie wobec kobiet – mieszanek gminy Skierniewice, Autorzy nie zaplanowali w strategii żadnych celów i działań zmierzających do rozwiązania tego problemu. W strategii zaprogramowano działania na rzecz ofiar przemocy rodzinie, ale nie wskazano kobiet jako szczególnego adresata tych działań. Można stwierdzić, że Autorzy wykazali się brakiem konsekwencji, stwierdzając w fazie diagnostycznej, że problem przemocy w rodzinie dotyczy w głównej mierze kobiet, a następnie w fazie wytyczania celów i kierunków działania – pominęli ten fakt i nie uwzględnili działań zorien-

towanych wyłącznie na poprawę sytuacji kobiet jako grupy szczególnie zagrożonej tym problemem.

6. Strategia Rozwoju Gminy Maków

Autorzy Strategii Rozwoju Gminy Maków jako narzędzie analizy strategicznej uwarunkowań rozwoju lokalnego wykorzystali analizę SWOT. W części „SFERA SPOŁECZNA”, wśród najistotniejszych czynników hamujących procesy rozwoju lokalnego wskazano:

- duża liczba osób zagrożonych długotrwałym ukrytym bezrobociem w gospodarstwach indywidualnych, ogólny poziom bezrobocia w tym długotrwałego i występującego wśród kobiet,
- nierówność dostępu do rynku pracy kobiet i mężczyzn.

Niestety, również w tym przypadku zdiagnozowany problem, nie znalazł odzwierciedlenia w postaci zaprogramowanych działań ukierunkowanych na kobiety jako grupę wymagającą szczególnego wsparcia. Autorzy opracowali zestaw celów związanych z aktywną polityką zatrudnienia, ale działania te są skierowane do ogółu bezrobotnych mieszkańców gminy, do osób młodych, niepełnosprawnych. Kobiety nie zostały wymienione jako odrębny podmiot zaplanowanych działań.

Analizę formalną strategii gminnych i powiatowych przeprowadzono w celu określenia ich rzeczywistej wartości aplikacyjnej. W analizie tej wzięto pod uwagę następujące elementy:

1. Obecność i jakość diagnozy sytuacji wewnętrznej jednostki samorządu terytorialnego.
2. Obecność i jakość analizy strategicznej pozycji jednostki w otoczeniu.
3. Obecność i jakość przyjętego horyzontu czasowego programowania.
4. Określenie hierarchii i stopień operacjonalizacji celów.
5. Obecność i jakość wskaźników liczbowych realizacji strategii.
6. Określenie sposobów finansowania oraz przypuszczalnych kosztów realizacji celów zapisanych w strategii.

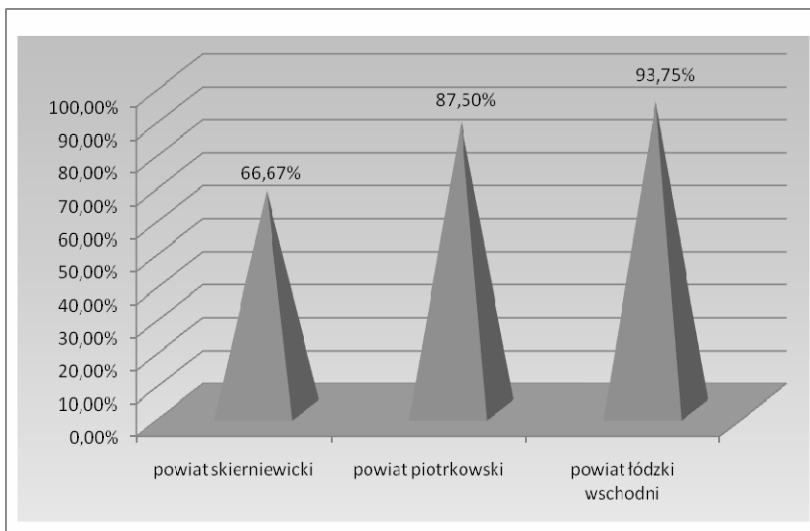
W odniesieniu do każdego ze wskazanych aspektów formalnych strategii zastosowano skalę ocen, w której 0 punktów oznacza brak danego elementu strategii, 1 punkt oznacza częściową obecność elementu, 2 punkty oznaczają pełną obecność analizowanego elementu strategii. W ten sposób każdy z badanych dokumentów mógł uzyskać maksymalnie 12 punktów. Wysoki wynik punktowy uzyskany w trakcie formalnej oceny dokumentu, wskazuje na jego poprawność, a tym samym pozwala domniemywać, iż zaprogramowane w nim cele i działania na rzecz kobiet z obszarów wiejskich mogą być efektywnie realizowane przez samorząd gminny i powiatowy.

Zestawienie wyników analizy pozwoli odpowiedzieć na pytanie: czy formalna jakość strategii lokalnych umożliwia skuteczne wdrażanie zaprogramowanych w nich działań na rzecz kobiet z obszarów wiejskich? Strategiczne planowanie rozwoju społeczno-gospodarczego jednostek przestrzennych wymaga określonej wiedzy i umiejętności. Aby zaprogramowane działania na rzecz kobiet mogły być efektywnie realizowane, opracowane przez samorząd lokalny dokumenty powinny spełniać wymagania formalne wynikające z teorii i zasad planowania strategicznego.

Konsekwentna realizacja zadań na rzecz kobiet-mieszkanek wsi, wymaga przeprowadzenia wcześniej rzetelnej diagnozy sfery społecznej funkcjonowania gminy lub powiatu, dokładnej analizy uwarunkowań rozwoju tej sfery, jasno wyznaczonego horyzontu czasowego realizacji zadań, a także określenia szczegółowych zasad monitoringu i ewaluacji realizacji założeń strategicznych. Bardzo istotnym warunkiem skutecznej realizacji działań na rzecz kobiet wiejskich, jest również określenie szacunkowych kosztów zaplanowanych działań oraz wskazanie realnych możliwości finansowania.

Analiza formalna strategii i planów rozwoju lokalnego wykazała, że są to dokumenty o bardzo zróżnicowanej jakości technicznej, przy czym zdecydowanie najwyższą ocenę uzyskały strategie rozwoju opracowywane w powiecie łódzkim wschodnim. Wyniki oceny formalnej strategii rozwoju lokalnego prezentuje poniższy wykres.

Wykres 4. Ocena formalna strategii i planów rozwoju lokalnego



Źródło: opracowanie własne.

W powiecie łódzkim wschodnim strategię rozwoju lub plany rozwoju lokalnego opracowały władze wszystkich gmin wiejskich oraz władze powiatowe. Jakość techniczną tych dokumentów należy uznać za bardzo wysoką. Łączna ocena strategii rozwoju dla powiatu łódzkiego wschodniego wyniosła aż 93,57%.

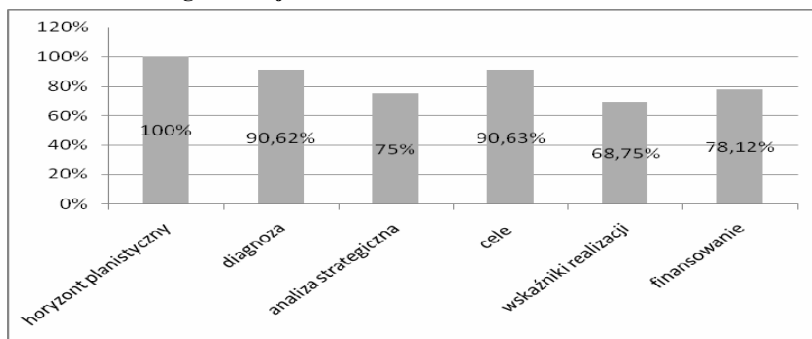
Jedynym dokumentem, którego jakość techniczna może wzbudzać pewne kontrowersje jest Strategia Rozwoju Powiatu Łódzkiego Wschodniego. W tym przypadku autorzy strategii nie zaproponowali w treści dokumentu żadnych wskaźników realizacji założeń strategicznych, a tym samym nie określili zasad monitorowania procesu wdrażania ustaleń strategicznych. W Strategii Rozwoju Powiatu Łódzkiego Wschodniego zabrakło również informacji dotyczących szacunkowych kosztów realizacji zapisanych w niej celów, autorzy wskazywali jedynie bardzo ogólnie potencjalne źródła finansowania.

Najniższą ocenę uzyskały strategię opracowane w powiecie skierniewickim (zaledwie 66,67%). Już na samym etapie zbierania dokumentów do analiz władze lokalne z tego powiatu nie wykazały żadnego zainteresowania prowadzonymi badaniami i nie zaangażowały się we współpracę. Jest to jedyny powiat, w którym na pisemne prośby o udostępnienie strategii lokalnych nie odpowiedziała żadna gmina. Niska ocena punktowa strategii i planów rozwoju lokalnego wynikała przede wszystkim z faktu, że w połowie analizowanych dokumentów zabrakło tak istotnych elementów jak analiza uwarunkowań strategicznych rozwoju oraz wskaźniki realizacji i szacunkowe koszty wdrażania zaprogramowanych działań.

W powiecie piotrkowskim jedynie 3 gminy nie udostępniły swoich strategii do analiz. Jakość techniczną pozyskanych strategii rozwoju należy uznać za zadowalającą. Najniższą ocenę punktową w tej grupie uzyskała Strategia Rozwoju Powiatu Piotrkowskiego. Również w tym przypadku nie uwzględniono w dokumencie żadnych procedur monitoringu procesu wdrażania strategii, nie oszacowano kosztów realizacji działań oraz nie wskazano potencjalnych źródeł finansowania dla zapisanych celów. Strategia Rozwoju Powiatu Piotrkowskiego powstała w 2002 roku, od tego czasu nie była aktualizowana, a władze obecnej kadencji nie posiadały informacji na temat stopnia realizacji zapisanych w niej celów. Z informacji pozyskanych w trakcie wywiadu swobodnego przeprowadzonego z wicestarostą powiatu piotrkowskiego wynika, że trwają w tej chwili prace nad programem rozwoju lokalnego dla powiatu piotrkowskiego, a władze powiatu są świadome, że obowiązująca jeszcze strategia (horyzont planistyczny wyznaczono do 2015 roku) prezentuje niską wartość aplikacyjną.

Dokładne informacje na temat oceny poszczególnych elementów lokalnych strategii rozwoju prezentuje wykres 5.

Wykres 5. Ocena formalna poszczególnych elementów składowych lokalnych strategii rozwoju



Źródło: opracowanie własne.

Z wykresu wynika, że we wszystkich przeanalizowanych dokumentach poprawnie wyznaczono horyzont planistyczny. W większości przypadków obejmował on poprzedni i bieżący okres programowania polityki regionalnej UE czyli lata 2004–2013, w dokumentach opracowanych w roku 2007, horyzont czasowy strategii wyznaczono również na 2013 rok.

Zdecydowana większość dokumentów zawierała obszerne i wyczerpujące diagnozy, oraz poprawnie wyznaczoną ścieżkę celów rozwojowych. Relatywnie niska ocena 3 pozostałych elementów wynika z faktu, że w części strategii w ogóle nie przeprowadzono analizy uwarunkowań strategicznych rozwoju (3 dokumenty), nie uwzględniono wytycznych do monitorowania prac nad wdrożeniem strategii (4 dokumenty) oraz nie określono sposobów finansowania realizacji zapisanych celów i działań (3 dokumenty).

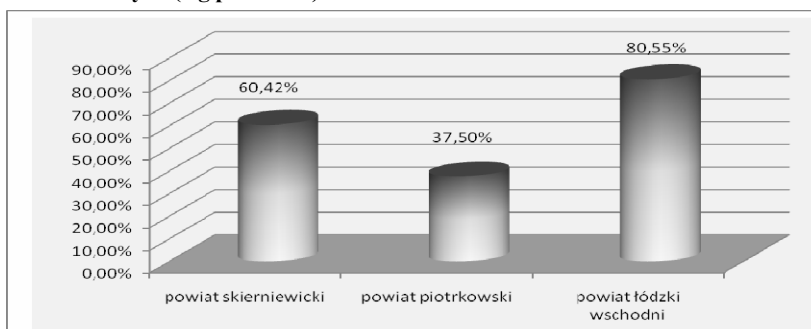
Analiza formalna gminnych i powiatowych strategii rozwiązywania problemów społecznych wykazała, że jakość techniczna tych dokumentów jest znacznie niższa niż w przypadku strategii rozwoju lokalnego.

Zdecydowanie najniższą ocenę uzyskały strategie opracowane przez GOPS-y w powiecie piotrkowskim (zaledwie 37,50%). Tak niska Ocena strategii tego powiatu wskazuje jednoznacznie, że są to dokumenty wymagające natychmiastowej weryfikacji i aktualizacji, o ile faktycznie mają one pełnić rolę skutecznego instrumentu zarządzania lokalną polityką społeczną.

Rekordowo niską ocenę punktową uzyskały 3 strategie rozwiązywania problemów społecznych: w dwóch przypadkach zaledwie 1 na 12 możli-

wych punktów, w trzecim 2 na 12 punktów. Dokumenty te stanowiły w zasadzie zestawienie celów strategicznych rozwoju gminy w sferze społecznej. Wszystkie pozostałe etapy planowania strategicznego (przyjęcie horyzontu planistycznego, diagnoza, analiza strategiczna, zasady monitorowania, sposób finansowania realizacji strategii) nie zostały w nich ujęte. Dokumenty te absolutnie nie spełniają wymogów planowania strategicznego, ich rzeczywista wartość aplikacyjna jest znikoma.

Wykres 6. Wyniki oceny formalnej strategii rozwiązywania problemów społecznych (wg powiatów)



Źródło: opracowanie własne.

Jakość strategii opracowanych w powiecie skierniewickim również wzbudza sporo kontrowersji. Z uwagi na brak zaangażowania władz lokalnych w realizację badania, w powiecie skierniewickim pozyskano tylko 4 strategie rozwiązywania problemów społecznych (na 10 gmin wiejskich powiatu). Trzy z przeanalizowanych strategii uzyskały zaledwie 50% oceny maksymalnej (6/12 punktów). Również w tym przypadku autorzy strategii skupili się przede wszystkim na ich części postulatywnej, zaniedbując procedury diagnostyczne i wdrożeniowe.

W powiecie łódzkim wschodnim strategii rozwiązywania problemów społecznych nie opracowała jedynie gmina Brójce. W pozostałych przypadkach jakość dokumentów należy uznać za zadowalającą i zgodną z metodą.

Ogólne dane na temat oceny poszczególnych elementów strategii rozwiązywania problemów społecznych prezentuje tabela 47.

Z tabeli wynika, że zdecydowanie najsłabszymi elementami w analizowanych strategiach rozwiązywania problemów społecznych są wskaźniki realizacji i zasady finansowania zaplanowanych działań. W większości przypadków Autorzy strategii po prostu nie uwzględnili tych elementów

w sporządzonych przez siebie dokumentach. Niewielką ilość punktów uzyskał również element: analiza strategiczna uwarunkowań prowadzenia lokalnej polityki społecznej, podobnie nieobecny w strategiach lokalnych.

Tab. 47. Wyniki oceny poszczególnych elementów strategii rozwiązywania problemów społecznych

Element strategii	Liczba punktów	Ocena
Przyjęty horyzont planistyczny	20	76,92%
Diagnoza	20	76,92%
Analiza strategiczna	13	50%
Struktura i poziom operacjonalizacji celów	21	80,77%
Wskaźniki realizacji założeń strategicznych	6	23,08%
Zasady i źródła finansowania	5	19,23%

Źródło: opracowanie własne.

Dane przedstawione w tabeli wskazują wyraźnie, że strategie koncentrują się głównie na etapie formułowania celów rozwoju. Biorąc pod uwagę ich jakość techniczną – bardzo słabą w części diagnostycznej oraz odnoszącej się do zasad i procedur wdrażania, można wysnuć wniosek o ich nieznaczącej roli w realizacji lokalnej polityki społecznej. Planowanie strategiczne nie polega bowiem na formułowaniu celów rozwoju w oderwaniu od rzeczywistych uwarunkowań ich realizacji. Dokumenty strategiczne powinny zawierać ustalenia dotyczące faktycznych możliwości i zasad wprowadzania w życie ustaleń zawartych w strategiach. Cele strategiczne powinny być mierzalne, określone w czasie, realne i uzasadnione, powinny też istnieć choćby szacunkowe dane odnoszące się do możliwości finansowania celów strategicznych.

Wnioski końcowe

Przeprowadzenie analiz dokumentów strategicznych programujących działania z zakresu lokalnej polityki społecznej umożliwiło sformułowanie następujących wniosków:

Lokalne strategie rozwoju prezentują stosunkowo wysoką jakość techniczną i większości przypadków zostały opracowane poprawnie – w zgodzie z zasadami planowania strategicznego. Najbardziej szczegółowe programy działań, zawierające zasady finansowania oraz wskaźniki monitorowania realizacji celów strategicznych zawierają aktualne plany rozwoju lokalnego. Można wysnuć wniosek, że dokumenty te będą stanowić efektywne narzędzie

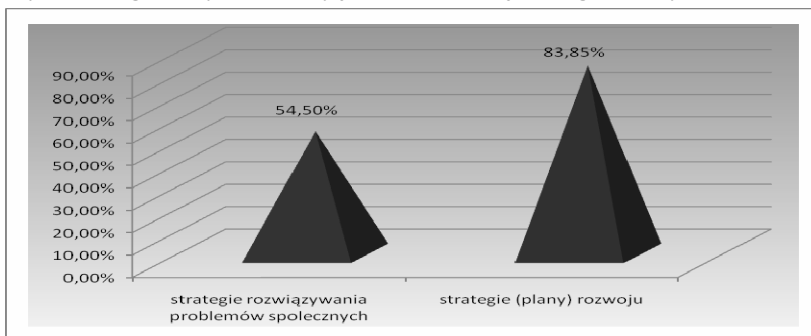
polityki lokalnej, zwłaszcza w sferze pozyskiwania dodatkowych, pozabudżetowych środków na jej realizację.

Zdecydowanie najwyższą jakość techniczną prezentują dokumenty opracowane z pomocą ekspertów zewnętrznych. Zastosowano w nich najwięcej metod diagnostycznych, zakładających partycypację społeczności lokalnej i porównania międzygminne. Tak opracowane diagnozy uwzględniały ponadto dynamikę zmian w funkcjonowaniu układu lokalnego-prezentowały dane statystyczne w ujęciu przekrojowym.

Ogromne obawy budzi jakość lokalnych strategii rozwiązywania problemów społecznych. Większość z tych dokumentów wymaga natychmiastowej modyfikacji lub ponownego sporządzenia. Porównanie oceny formalnej strategii rozwoju lokalnego i strategii rozwiązywania problemów społecznych przedstawia wykres 7.

Istnieje ogromna dysproporcja pomiędzy jakością lokalnych strategii rozwiązywania problemów społecznych i jakością planów (strategii) rozwoju lokalnego. W ocenie ogólnej strategii rozwiązywania problemów społecznych uzyskały łącznie niewiele ponad 54,50% oceny maksymalnej. Oznacza to, że większość dokumentów poddanych analizie nie spełnia podstawowych wymogów metody planowania strategicznego. Dodatkowo, należy podkreślić, że część gmin do tej pory nie opracowała strategii rozwiązywania problemów społecznych, choć jest to ich obowiązek ustawy.

Wykres 7. Ogólne wyniki analizy jakości formalnej strategii lokalnych



Źródło: opracowanie własne.

Najslabszymi elementami wszystkich strategii są zasady monitorowania stopnia realizacji celów oraz źródła finansowania i szacunkowe koszty realizacji celów strategicznych. Ocena tych 2 elementów strategii lokalnych wyniosła odpowiednio: 48,27% i 51,72% oceny maksymalnej. Najwyższą ocenę punktową uzyskały 3 elementy: horyzont planistyczny

(89,67%), diagnoza (84,48%) i katalog celów (86,21%). Wszystkie analizowane dokumenty zakładały długo, bądź średniookresową perspektywę planistyczną. W większości z nich przyjęty horyzont planowania odpowiadał siedmioletnim okresom programowania polityki regionalnej UE, co zwiększa szanse samorządu na pozyskanie dotacji unijnych.

Poważnym mankamentem jest stosowana metoda diagnozowania lokalnych problemów społecznych. Lokalne problemy i ich hierarchię określa się jedynie według ilości osób i rodzin, które korzystają z pomocy GOPS-ów oraz kategorii udzielonego wsparcia. Diagnozy opracowane taką metodą należy uznać za niepełne i nie odzwierciedlające rzeczywistej sytuacji w gminach.

Większość strategii opracowano metodą menedżerską (władze lokalne i urzędnicy) lub ekspercką (wynajęci konsultanci). W nielicznych strategiach opracowanych metodą partycypacyjną, zdiagnozowano więcej kategorii lokalnych problemów społecznych, np. ograniczony dostęp do kultury, słaba komunikacja, brak możliwości aktywnego spędzania czasu wolnego. Przeprowadzone analizy wykazały również, że podobnie jak w przypadku strategii regionalnych, również gminne i powiatowe plany strategiczne, stanowiące wyraz planowanej i realizowanej lokalnie polityki społecznej, w nie programują działań na rzecz kobiet wiejskich.

Ogromne obawy budzi też nastawienie władz lokalnych do prowadzonych badań. Zaledwie 3 gminy (spośród 25 jednostek terytorialnych objętych badaniem) odpowiedziały na oficjalną prośbę o udostępnienie dokumentów do badań. W rezultacie podjęto próbę zgromadzenia większej ilości strategii do analiz w drodze bezpośredniego kontaktu z pracownikami samorządowymi. W kilku przypadkach pracownicy urzędu nie wiedzieli, czy gmina ma opracowane strategie, wypowiadali się negatywnie o konieczności ich sporządzania lub wręcz przyznawali, że jakość strategii jest niska. Nasuwa się pytanie, czy strategia to faktycznie efektywne narzędzie realizacji lokalnej polityki społecznej i polityki rozwoju, czy też formalny, statyczny dokument nie przedstawiający realnej wartości aplikacyjnej? Tak funkcjonujące dokumenty strategiczne są z reguły tworzone z następujących pobudek: jako narzędzie pomocne w pozyskiwaniu pozabudżetowych środków finansowych, jako dokument wymagany przez ustawodawcę lub jako narzędzie o charakterze propagandowym, wykorzystywane przez władze lokalne w walce o głosy wyborców. W powyższych przypadkach strategia ma *stricte* formalny i iluzoryczny charakter, nie znajduje natomiast zastosowania jako instrument oddziaływania na rozwój i poprawę warunków bytowych wspólnoty lokalnej.

Bibliografia

- Fujita M., Krugman P., Venables A. *The Spatial Economy, Cities, Regions and International Trade*, MIT Press, Cambridge 1999, E.
- Kłosowski W., Warda J., *Wyspy szans. Jak budować strategie rozwoju lokalnego?*, Biblioteka Rozwoju Lokalnego, Bielsko-Biała 2001.
- Kot J., *Zarządzanie rozwojem gmin, a praktyka planowania strategicznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2003.
- Leras E., *The Notion of Communities of Learning in Local Development*, Taylor & Francis, Inc, World Futures No. 60, 2004.
- Lisiński M., *Metody planowania strategicznego*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2004.
- Miszcuk A., Miszcuk M., Żuk K., *Gospodarka samorządu terytorialnego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Opalek K., *Przedmiot nauk politycznych*, (w:) Podstawy nauk politycznych, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1979.
- Patrzalek L., Winiarski B., *Promowanie rozwoju lokalnego i regionalnego*, Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, Warszawa 1994.
- Trojanek M., *Oddziaływanie władzy lokalnej na efektywność przedsięwzięć inwestycyjnych*, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Zeszyty Naukowe-Seria II, Prace Habilitacyjne, Zeszyt 137, Poznań 1994.
- Viesti G., *Economic Policies and Local Development: Some Reflections*, European Planning Studies, Vol. 10, No. 4, 2002.

ROZDZIAŁ V

Arkadiusz KarwackiUniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu

Aktywizacja kobiet mieszkających na wsi w świetle dokumentów urzędowych instytucji pomocy społecznej i administracji pracy

Wprowadzenie

Polityka aktywizacji w Polsce staje się faktem. Naturalnie można wskazywać wątpliwości odnośnie jakości procesu reformowania polskiej polityki społecznej. Można zatem prawomocnie pytać, czy wszystkie podstawowe założenia łączone z modelem aktywnej polityki społecznej²⁴¹ znajdują odzwierciedlenie w polskiej rzeczywistości, czy cele przekładają się na realne działania? Warto kontynuować wątek i zastanawiać się: czy wprowadzane reformy pozwalają niwelować negatywne konsekwencje odziedziczonego po socjalizmie porządku i wpisujących się weń współcześnie dokonujących się zmian społecznych, by uznać, że prowadzimy skuteczną i efektywną politykę?

Wydaje się, że osiągnęliśmy moment, w którym obciążenia kosztami wydatków socjalnych w budżecie nie powinny wywoływać już kontrowersji, co stanowi tradycyjną oś sporu między zwolennikami różnych modeli polityki społecznej (w tym modeli *welfare*). Jak stwierdzają coraz powszechniej teoretycy – więcej przeciążyć się w sferze wydatków socjalnych nie możemy, mniejsze obciążenia to z kolei konieczność zabierania tym, którzy i tak funkcjonują w ciężkich warunkach. Cezary Żołędowski, analizując uwarunkowania i problemy polskiej polityki społecznej stwierdza, że „*najbardziej możliwe i pożądane zmiany (...) nie powinny zmierzać ani w kierunku*

²⁴¹ M. Rymsha, *Aktywna polityka społeczna w teorii i praktyce*, w: W stronę aktywnej polityki społecznej, red. M. Rymsha, T. Kaźmierczak, ISP, Warszawa, 2003, ss. 29–30.

znacznego zwiększenia ‘urynkowienia’, ani też większej ‘socjalizacji’ budżetu. Model liberalny nie ma akceptacji społecznej, oznaczałby także dalsze ograniczenie dostępu do usług społecznych dużej części obywateli. Z kolei wzrost transferów społecznych w PKB – o ile przy ich obecnym poziomie jest on w ogóle możliwy bez spotęgowania negatywnych skutków dla finansów publicznych i gospodarki – nie przyniesie zauważalnej poprawy”²⁴². Świadomość konieczności przeniesienia akcentu z ilości środków na sposoby ich skutecznego wydatkowania, z liczby oferowanych programów na ich dostosowanie do potrzeb tych, którym chce się pomóc, nie zmienia wciąż jedynie treści zideologizowanej dysputy polityków. Nadal prześcigają się oni w kreowaniu wizji istnienia socjalnych „krwiopijców” żerujących na budżecie i oferowanych świadczeniach, lub (w opozycji) świata, który w swej beznadziejności życia potrzebuje solidarnej, zwiększonej uwagi i pomocy. Przemilczmy jednak polityczne ideologie. Jeśli zatem uznamy, że budżetowe *status quo* w odniesieniu do wydatków socjalnych powinno być utrzymane, a jednocześnie mając świadomość współobecności na polskim gruncie wielu problemów społecznych, oczywista staje się diagnoza, że dzisiejszym podstawowym wyzwaniem jest efektywne i skuteczne wydatkowanie środków przeznaczonych na politykę społeczną państwa. Tylko tyle i aż tyle możemy (powinniśmy) robić w tej sferze.

Polityka aktywizacji zakłada zaangażowanie wszystkich podmiotów instytucjonalnych (w ujęciu wielosektorowym) w budowanie oferty i motywacji dla tych, którzy w swoim życiu wykazują różne deficyty, aby korzystając z oferowanych im instrumentów „dokapitalizowali się”. Niedostatek środków materialnych, niedostateczne relacje z otoczeniem społecznym, niedostosowanie w zakresie kompetencji zawodowych, kwalifikacji, brak umiejętności odczytywania wyzwań współczesności i często brak sił, aby aktualnym regułom sprostać – oto codzienność wielu Polaków. Aktywna polityka społeczna to cel i środek zarazem w drodze do skutecznej inkluzji wielu grup. Grup, które w wyniku rynkowej gry, kulturowych wzorów z wpisanymi stereotypowymi podziałami ról, biologicznej i kulturowej niepełnosprawności etc. w sferze posiadanych zasobów, możliwości korzystania z przysługujących praw i obszarów społecznej partycypacji zdają się funkcjonować poza dominującym nurtem życia. Aktywna polityka społeczna z założenia koncentruje się na rynku pracy, który ma być głównym polem kreowania spójności, integrowania, reintegrowania, mobilizowania, zabezpie-

²⁴² C. Żołędowski, *Uwarunkowania polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna*. Podręcznik akademicki, red. G. Firli-Fesnak, M. Szylko-Skoczny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2007, s. 67.

czenia, włączania. Stwarzanie możliwości uczestnictwa w rynku pracy poprzez „powszechną mobilizację” do korzystania ze staży, szkoleń, praktyk, kursów a także poprzez kreowanie inicjatyw z zakresu ekonomii społecznej, łączenie terapii z pracą wyrażone w zatrudnieniu socjalnym, uzupełnienie tradycyjnych form zatrudnienia elastycznymi – to tylko niektóre z elementów „uzdrowiania”. Doprowadzić ma ono do sytuacji, w której bezrobocie w Polsce spadnie do „zdrowego” poziomu – 5–6%.

Zarysowane powyżej wyzwania stwarzają konieczność reorganizacji instytucji pomocy społecznej oraz instytucji rynku pracy. Nadszedł czas na kreatywność, innowacyjność i aktywność własną, która ma sukcesywnie wypierać bierne transfery środków. Instytucję, która stać się ma ogniwem w systemie polityki inkluzywnej – możemy nazwać mianem „instytucji zaktywizowanej” – musi w swoim funkcjonowaniu uwzględniać niektóre reguły, które są analogiczne dla firm prywatnych – konkurujących na rynku. Można tu wskazać następujące (wspólne dla współczesnych instytucji pomocy społecznej i rynku pracy oraz dla instytucji biznesowych) zasady funkcjonowania, wyzwania i nastawienia:

- Kompetencja, rzetelność i wydajność pracowników podstawą potencjału instytucji.
- Sprawność i odpowiedzialność jako gwarant obecności instytucji w świecie reguł rynkowych; Aktywność instytucji w zakresie pozyskiwania środków poprzez wnioskowanie o wsparcie własnych projektów np. z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (PO KL) jest dobrym przykładem wprowadzania reguł konkurencyjności w sferę pomocy społecznej i rynku pracy – sprawne, odpowiedzialne instytucje będą podejmowały starania o dodatkowe środki – będą starały się wzbogacać ofertę obligatoryjnych działań o nowe pomysły i formy wsparcia.
- Koniec myślenia „intuicyjnego” na rzecz ścisłego planowania w oparciu o twarde dane pochodzące z diagnoz, co można nazwać mianem „programowania”; Wrażliwość i chęć pomagania innym nie może być podstawową planowania działań. Oferta instytucji, grupy beneficjentów, do których ma być kierowana pomoc, zakres potrzeb, jakie mają być zaspokajane (lub wsparcie w zaspokajaniu potrzeb) – podobnie jak w przypadku sektora prywatnego, skoncentrowanego na dostarczeniu maksymalnie dużej grupie beneficjentów odpowiadających ich potrzebom towarów i usług – powinno wynikać z drobiazgowej diagnozy opartej na czytelnych podstawach metodologicznych.
- Zarządzanie instytucją ma być bardziej „praktyką” niż fachem o sformalizowanych wymaganiach; Niezbędna jest w tym zakresie empatia

i indywidualne podejście do pracowników, reakcja na „zmianę”, którą należy odczytywać jako nowe ramy funkcjonowania instytucji (prawo i wynikające z niego nowe możliwości i nowe ograniczenia), zmiany na rynku pracy, efekty działań własnych i innych instytucji, co może rodzić potrzeby reorientacji podejmowanych inicjatyw i przeniesienia kierunku kreowanych programów.

- Należy dążyć do wykorzystania wszystkich zasobów instytucji; Staje się to szczególnie istotne w warunkach ubiegania się o środki „zewnętrzne” na realizację programów inicjowanych przez konkretną instytucję – racjonalna diagnoza zasobów ludzkich, lokalowych, środków finansowych, określenie instytucji, które mogą wesprzeć realizację przedsięwzięcia (w praktyce możemy to nazwać „kapitałem społecznym” instytucji) stanowi podstawę budowania projektu i legitymizuje zaangażowanie w projekt (w myśl zasady: „jeśli coś robić, to dobrze”).
- Koncentracja na zasobach ludzkich: „oznacza to traktowanie istoty ludzkiej jako zasobu – jako czegoś, co ma szczególne właściwości fizyczne, zdolności o ograniczenia wymagające takiej samej (...) uwagi, jak własności wszystkich innych zasobów (...) Oznacza to również traktowanie zasobów ludzkich jako istot ludzkich, które – w przeciwieństwie do wszystkich innych zasobów – mają osobowości, prawa obywatelskie oraz kontrolę nad tym, czy w ogóle pracują, jak dużo pracują i na ile dobrze, co sprawia z kolei, że wymagają motywacji, uczestnictwa, satysfakcji, bodźców i nagród, przywództwa, odpowiedniego statusu i funkcji”²⁴³. Rodzi to w naturalny sposób konieczność przemyślanego zarządzania instytucją (zwierzchnictwa), które będzie uwzględniało zaprezentowane powyżej potrzeby jednostkowe.
- Myślenie i działanie zorientowane na teraźniejszość i przyszłość (długofalowość strategii funkcjonowania instytucji).
- Skuteczna instytucja to efektywni menedżerowie – pracownik socjalny jako menedżer zarządzający problemami.

Nie ma współcześnie wątpliwości, że instytucja, która nie wdraża powyższych zasad funkcjonuje jako „instytucja zrutyinizowana”, w której nadal funkcjonuje:

- Tak piętnowany przez „szeregowych” pracowników OPS-ów, PCPR-ów czy PUP-ów model autorytarnego przywództwa, polegającego na braku inicjatyw opartych na angażowaniu pracowników w procesy decyzyjne,

²⁴³ P.F. Drucker, *Praktyka zarządzania*. Akademia Ekonomiczna, Kraków, 1998, ss. 28–29.

braku zainteresowania pracownikiem (jego potrzeby, nadzieje, ograniczenia, cele), koncentracji na zadaniach obligatoryjnych i braku potencjału do wychodzenia poza ramy typowych działań.

- Brak zainteresowania efektywnością wydatkowanych środków i skutkami podejmowanych inicjatyw – koncentracja przede wszystkim na instytucji, w dalszej kolejności na samym działaniu, a w rezultacie brak realnej uwagi przykładanej skutkom inicjatywy. Odnosząc to do refleksji Kazimierza W. Frieske: w działaniu instytucji dominują sukcesy administracyjne i instytucjonalne (czyli w odwołaniu do pierwszego: zainteresowanie odbiorem zewnętrznym instytucji, realizatorów faktycznych czy domniemyanych [partyjni notable] oraz w odniesieniu do drugiego: gwarancja trwania samej instytucji, możliwość realizacji kolejnych projektów, gwarancja zatrudnienia, środki finansowe dla personelu instytucji) oraz często „utopijnie” definiowane sukcesy merytoryczne. Związane są one z mylnie przyjmowanym założeniem, że po realizacji projektu większość beneficjentów ostatecznych trwale zakotwiczy na otwartym rynku pracy i zmieni swoje nawyki. Bardzo często cel, w postaci inkluzji wybranych grup stymuluje się często w sztuczny sposób (np. poprzez rekrutację jedynie najbardziej zmotywowanych jednostek, tolerancję dla zachowań niezgodnych z założeniami projektu po to, żeby „odpowiednia” liczba beneficjentów ostatecznych kończyła projekty)²⁴⁴.
- Maskowanie działalności własnej w sferze diagnozowania, myślenia strategicznego oraz w „jakości” realizowanych programów. Mamy zatem do czynienia z sytuacją, w której instytucja odgrywa biurokratyczną „sztukę dla sztuki”. Opiera ona swoje działania o diagnozy problemów, buduje strategię na najbliższe lata, konstruuje programy wsparcia, jednak merytoryczna użyteczność diagnoz, ich spójność z kierunkami inicjatyw, poziom ogólności przygotowanych strategii, czy też rezultaty wdrażanych projektów jedynie „istnieją” w funkcjonowaniu instytucji, ale nie mają obiektywnej wartości.

Jeżeli zatem mówimy o skutecznej polityce aktywizacji wybranych grup społecznych (np. interesujących nas w kontekście zrealizowanego projektu kobiet mieszkających na wsi), warto bliżej przyjrzeć się działaniu instytucji odpowiedzialnych za kreowanie polityki spójności i integracji na najniższych szczeblach administracyjnych (powiat, gmina). Poniższe analizy

²⁴⁴ K.W. Frieske, *Migotanie rzeczywistości: wieloznaczność „sukcesu” programów społecznej inkluzji*, w: *Utopie inkluzji. Sukcesy i porażki programów reintegracji społecznej*, red. K.W. Frieske, IPISS, Warszawa, 2004, ss. 70–78.

oparte są o studium nad dokumentami urzędowymi²⁴⁵, którymi posługują się lub które wygenerowały Gminne Ośrodki Pomocy Społecznej, Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie oraz Powiatowe Urzędy Pracy²⁴⁶. Przedmiotem analiz są diagnozy, strategie i sprawozdania z realizacji konkretnych przedsięwzięć w postaci programów wsparcia. Analiza dokumentów pozwala wnioskować na temat: dostrzegania (lub nie) problemów przez instytucje, z którymi to problemami borykają się kobiety mieszkające na wsi, uwzględniania (lub nie) problemów kobiet mieszkających na wsi w strategiach jednostek terytorialnych i samych instytucji, adresowania (lub nie) do kobiet mieszkających na wsi programów pomocowych i wreszcie pozwala dokonać oceny instytucji w odniesieniu do wyzwań i potrzeb zarazem, jakie przed sferą instytucjonalną pomocy społecznej i administracji pracy stawia idea budowania aktywnej polityki społecznej. Można zatem zdiagnozować: czy przeważa duch „instytucji zaktywizowanej”, czy też „zrutynizowanej”?

1. Diagnozowanie w pomocy społecznej i polityce rynku pracy – założenia i realia

Diagnoza – istota, cele, przydatność w polityce społecznej

Jak już zostało zaznaczone w prezentacji cech modelowych „zaktywizowanej instytucji”, trudno jest rozwiązywać problemy opierając się jedynie na intuicji, wrażliwości, czy wiedzy obiegowej. Poza sferą bezspornych kierunków obligatoryjnych działań wskazywanych przez instytucje centralne,

²⁴⁵ W toku zbierania dokumentów okazało się, że jedna z instytucji wykorzystuje w podejmowanych działaniach jako „diagnozę problemów” – „Diagnozę sytuacji kobiet na rynku pracy w Polsce” autorstwa ASM w Kutnie, którego to materiału nie można potraktować jako dokumentu urzędowego, jednak przez fakt, że mamy tu do czynienia z realnym wykorzystaniem „Diagnozy...” do celów kierunkowego projektowania działań, została ona włączona do analiz w tekście.

²⁴⁶ Dokumenty zostały zebrane przy okazji realizacji wywiadów z przedstawicielami trzech instytucji (GOPS, PCPR, PUP) na terenie trzech powiatów województwa kujawsko-pomorskiego: toruńskiego (ziemskiego), chełmińskiego i świeckiego. Powiaty zostały dobrane w oparciu o wywiad przeprowadzony przez Autora tekstu z P. Dorotą Wróblewską – dyrektorem Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Toruniu, która zarysowała skalę inicjatyw na terenie województwa w zakresie aktywizacji kobiet mieszkających na wsi, wskazując na realny brak takich przedsięwzięć poza dorocznymi projektami realizowanymi z inicjatywą ROPS w Toruniu. Postanowiliśmy zatem zbadać dokumenty instytucji, które ulokowane są w powiatach, mających „różne doświadczenia” we wdrażaniu projektów ROPS: na ich terenie zrealizowano już taki projekt, są w trakcie realizacji lub nie było takiej inicjatywy. Należy zaznaczyć, że nie wszystkie instytucje chciały udostępnić dokumenty – te, które zgromadziliśmy stanowią jednak wielowymiarowy materiał pozwalający odnieść się do „jakości” polityki aktywizacji kobiet wiejskich w sferze diagnozy problemu, budowania strategii gminnych i powiatowych oraz w sferze realizacji konkretnych przedsięwzięć o charakterze wspierającym.

mamy do czynienia z wyzwaniem stojącym przed instytucjami szczebla powiatowego i gminnego do prowadzenia stałej obserwacji potrzeb jednostek i grup i w zakresie swych kompetencji dostosowanie innowacyjnej oferty do tychże potrzeb. Naturalny wydaje się zatem w tym względzie mariaż polityków społecznych (praktyków i teoretyków) z socjologami.

Rozwijanie tzw. socjologii stosowanej w odniesieniu do sfery zajmowanej przez polityków społecznych, polegać ma m.in. na: ogólnym przygotowaniu projektów badawczych spełniających kryteria poprawnej merytorycznie diagnozy, szczegółowym zaprogramowaniu studiów koniecznych do realizacji działań, wprowadzania przedstawicieli konkretnych instytucji w świat „problemów”. Eksperci służyć mają wiedzą i radą, przygotowywać raporty z badań, udzielać rekomendacji programom działania, uczestniczyć w konferencjach organizowanych dla praktyków, wspierać działalność w środowisku lokalnym, uwzględniać otaczające badacza problemy lokalne w publikacjach²⁴⁷. Prowadzenie polityki społecznej wymaga diagnoz o charakterze ewaluacyjnym (ocena), historycznym (retrospekcja), prognostycznym (wizja) oraz porównawczym (relacja)²⁴⁸. Nie sposób jest współcześnie wyobrazić sobie skutecznego niwelowania problemów społecznych bez merytorycznej oceny kolejnych etapów podejmowanych działań, bez konfrontacji z przeszłym obrazem konkretnych problemów, czy strategii działania, bez spójnej wizji przyszłości i długofalowego planu oraz bez znajomości doświadczeń innych²⁴⁹. Ewidentne są zatem korzyści, jakie z powyższych działań płyną dla konkretnych instytucji i polityki społecznej w ogóle. W myśl zasady wskazanej przez Adama Podgóreckiego (jeszcze w latach '70), który stwierdził, że: „(...) zapotrzebowanie na wiedzę i rekomendacje socjologiczne wzrastać będzie tam, gdzie będzie miała miejsce ekspozycja konkretnych, podlegających zastosowaniu badań”²⁵⁰. Dokonane (zlecone) przez instytucję jedno badanie diagnostyczne rodzi potrzebę realizacji kolejnych studiów. Pozwalają one dopełniać wiedzę płynącą

²⁴⁷ Por. M.E. Olsen, *Epilogue: The Future of Applied Sociology*, w: red. M.E. Olsen, M. Micklin, *Handbook of Applied Sociology. Frontiers of Contemporary Research*, Harvard University Press, New York, 1981, ss. 576–579; K. Frysztański, *Rozwój, właściwości i znaczenie socjologii stosowanej*, w: *Z zagadnień socjologii stosowanej*, red. K. Frysztański, TAiWPN UNIVERSITAS, Kraków, 1996, ss. 8–9.

²⁴⁸ B. Szatur-Jaworska, *Diagnoza i diagnozowanie w polityce społecznej*, w: *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, red. G. Firli-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2007, s. 110.

²⁴⁹ Por. np. B. Szatur-Jaworska, *Diagnozowanie w polityce społecznej. Materiały do studiowania*, ISP, Warszawa, 2005.

²⁵⁰ A. Podgórecki, *Praktyczna przydatność badań socjologicznych*, w: *Stosowanie nauk społecznych w praktyce*, red. J. Kubin, A. Podgórecki, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1973, ss. 35–36.

z podstawowych wskaźników społecznych, służących monitoringowi przekrojowych warunków życia jednostek²⁵¹.

Jak można zauważyć, sfera diagnozy staje się główną przestrzenią dla działalności socjologów w obszarze polityki społecznej²⁵². Diagnoza społeczna jest definiowana jako „(...) rozpoznanie zdarzeń lub sytuacji społecznych ze względu na ich dotkliwość i potrzebę zmian”²⁵³. Odczytywanie wskazanej ogólnej definicji wiedzie do przyjęcia założenia, że istnieją „pewne elementy ‘dobrego społeczeństwa’, respektującego większą równość społeczną, właściwy standard życia, odpowiednie zabezpieczenie socjalne” a zatem istnieje przekonanie, że „(...) możliwe jest wpływanie na bieg wydarzeń i świadome przeciwdziałanie destrukcyjnym procesom i konfliktom (...)” oraz, że „(...) trzeba wykorzystywać istniejący dorobek nauk społecznych dla doskonalenia życia społecznego”²⁵⁴. Diagnozowanie przybierać może postać ekspertyz, dotyczących konkretnych zagadnień w danym miejscu i czasie oraz wykrywania ogólnych zależności między faktami, pozwalającym wyjaśniać diagnozowany stan rzeczy²⁵⁵. Współcześnie realizowane badania diagnostyczne na rzecz instytucji polityki społecznej zawierają często obydwa „kierunki” (i oczekiwania zarazem względem socjologa) diagnozowania.

Koncentrując się na cechach „dobrej” diagnozy należy podkreślić konieczność wzajemnego powiązania i następstwa faz postępowania celowego, a w nich zależność diagnozy społecznej od poprzedzającego ją procesu identyfikacji problemu społecznego i wyników analizy aksjologicznej²⁵⁶. Zabieg ten można sprowadzić do dwóch praktycznych postulatów: każde badanie (zwłaszcza w obszarze problemów socjalnych) powinno wynikać z jakichś przesłanek a przede wszystkim zainteresowania odkryciem realnych problemów oraz dokonania oceny dolegliwości potencjalnych stanów (względnie procesów). Przede wszystkim jednak znajdować oparcie w ocenie moralnej i ich gradacji.

Ta ocena moralna i klasyfikacja stopnia dolegliwości konkretnej kwestii nie może wynikać jedynie z przekonania podmiotów zlecających badanie

²⁵¹ Por. np. M. Bednarski, B. Szatur-Jaworska, *Wskaźniki społeczne – narzędzia monitorowania polityki społecznej*, Polityka Społeczna, 2000, nr 9.

²⁵² Naturalnie należy pamiętać, że socjologowie to nie jedyni „diagnostycy” w obszarze polityki społecznej – do wielodyscyplinarnego obszaru aktywności w sferze diagnozy zaangażowani są ekonomiści, psychologowie, czy antropologowie.

²⁵³ J. Kubin, Hasło: *Diagnoza społeczna*, w: *Encyklopedia Socjologii*, 1998, t. 1, s. 134.

²⁵⁴ Tamże, s. 135.

²⁵⁵ S. Ziemiński, *Diagnozy a nowy model nauk społecznych*, w: *Stosowanie nauk społecznych w praktyce*, red. J. Kubin, A. Podgórecki, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1973, s. 127.

²⁵⁶ J. Kubin, Hasło: *Diagnoza społeczna*, w: *Encyklopedia Socjologii*, 1998, t. 1, s. 138.

diagnostyczne, czy też socjologów. Jak twierdzi Jerzy Kubin: „identyfikacja problemu społecznego i społeczna zgoda co do potrzeby zmian są procesami, w których ekspert odgrywa znaczącą rolę jedynie w szerszym układzie zainteresowanych stron”²⁵⁷, przez co istnieje potrzeba świadomości, że te same fakty, sytuacje i procesy są rozmaicie postrzegane i oceniane.

Diagnoza problemów społecznych – co nie jest oczywiste dla przedstawicieli „zrutynizowanych instytucji” w Polsce – rozpoczyna realizację konkretnych „socjalnych” przedsięwzięć, a nie legitymizuje podjęte wcześniej kroki. Jak już zostało zaznaczone – badanie diagnostyczne w obszarze polityki społecznej jest niezbędne w różnych etapach działania (ciągła diagnoza ewaluacyjna, diagnoza porównawcza skali problemów między regionami etc.), jednak kiedy mówimy o rozpoznaniu problemów i ich dolegliwości, nie sposób jest traktować diagnozy inaczej, niż jako podstawy (dalszej) aktywności. W innym przypadku jest to tzw. „działanie pozorne”²⁵⁸, jakich wiele niestety w polskiej polityce społecznej.

„Dobra” diagnoza w praktyce funkcjonowania instytucji musi dotyczyć najbliższego otoczenia terytorialnego instytucji a zatem lokować się na odpowiednim poziomie szczegółowości. Naturalnie świadomość problemów w szerszej skali jest niezwykle istotna, jednak posługiwanie się np. przez konkretny GOPS jedynie raportem z ogólnopolskiego projektu badawczego i brak własnej aktywności w kontekście weryfikacji zarysowanych w nim problemów obecnych w otoczeniu lokalnym, nie sprzyja skutecznym działaniom pomocowym.

„Dobra” diagnoza ma wreszcie to do siebie, że potrzebuje weryfikacji w postaci kolejnej diagnozy. „Problemy społeczne nie ‘stoją w miejscu’ i nie są ‘zdyscyplinowane’, stąd znaczenie, jakie się przywiązuje do określenia „stadium rozwoju problemu”, co niewątpliwie wymaga cyklicznego „(...) oszacowania rodzaju i wielkości grup dotkniętych obserwowanymi dolegliwościami oraz identyfikacji grup uwikłanych w próby interwencji”²⁵⁹. „Zaktywizowana instytucja” nie traktuje diagnoz jako dokonanych, ale planuje kolejne tak, aby w dłuższej perspektywie czasowej aktualizować wiedzę o problemach, ale i o sobie samej, poprzez ocenę skuteczności własnych dokonań.

²⁵⁷ Tamże.

²⁵⁸ Termin wprowadzony przez Jana Lutyńskiego a na gruncie pomocy społecznej i pracy socjalnej popularyzowany przez Dobronię Trawkowską, por. D. Trawkowska, Portret współczesnego pracownika socjalnego. Studium socjologiczne, BPS, „Śląsk” Wydawnictwo Naukowe, Katowice, 2006; D. Trawkowska, Działania pozorne w pomocy społecznej (maszynopis), 2007.

²⁵⁹ J. Kubin, Hasło: *Diagnoza społeczna*, w: Encyklopedia Socjologii, 1998, t. 1, s. 135.

Poniżej postaram się zaprezentować, z jednej strony główne ustalenia odnośnie sytuacji kobiet (w tym głównie kobiet mieszkających na wsi) zapisane w diagnozach, którymi posługują się badane instytucje (co jest odpowiedzią na pytanie: co instytucje wiedzą o sytuacji kobiet?), z drugiej zaś strony wskażę podstawowe wnioski, jakie w odniesieniu do wzorca „dobrej” diagnozy płyną z dokonanego oglądu dokumentów (co z kolei pozwala odpowiedzieć na pytanie: jaka jest wartość merytoryczna i praktyczna analizowanych diagnoz?).

Sytuacja kobiet (w tym kobiet mieszkających na wsi) w świetle diagnoz²⁶⁰

Analizowane dokumenty instytucji pomocy społecznej wskazują na **zdecydowanie gorszą sytuację kobiet na rynku pracy w porównaniu z sytuacją mężczyzn**. Świadczy o tym zarówno stopa bezrobocia z uwzględnieniem płci na poziomie ogólnopolskim, wojewódzkim, konkretnych powiatów i gmin, jak i wskaźniki aktywności zawodowej, wynagrodzenie oraz ograniczony dostęp do stanowisk kierowniczych.

W Polsce mamy do czynienia z **dyskryminacją kobiet na rynku pracy**. Według Państwowej Inspekcji Pracy co trzeci pracodawca dyskryminował kobiety przy ustalaniu płac za pracę. Co ważne, kobiety mieszkające na wsi rzadziej są w stanie identyfikować przejawy dyskryminacji w miejscu pracy niż kobiety zamieszkające w miastach. Wiąże się to także z kwestią świadomości własnych praw i działań na rzecz ich respektowania przez pracodawców. Problem jest na tyle istotny, że potrzebę zinstytucjonalizowanych działań na rzecz równouprawnienia kobiet w miejscu pracy deklarują zarówno zainteresowane kobiety, jak i przedsiębiorcy. Niezwykle ważnym wnioskiem płynącym z analizowanych danych jest fakt niskiej znajomości Kodeksu Pracy zarówno przez przedsiębiorców, jak i pracobiorców (kobiety). Przez osoby, które znają zapisy Kodeksu jego wykładnia uznawana jest za sprzyjającą w walce z negatywnymi postawami wobec kobiet w miejscu pracy, jednak problemem jest uświadomienie tych zapisów oraz ich egzekwowanie przez dwie strony (upomnienia ze strony pracobiorczyń oraz respektowanie zapisów przez pracodawców)²⁶¹.

²⁶⁰ W tekście, na prośbę przedstawicieli instytucji, które udostępniły materiały poddane analizie, w prezentacji ustaleń, nie odwołuję się do konkretnych materiałów. Zobowiązanie dotyczyło możliwości odwołań w raportach wewnętrznych Projektu, jednak nie w publikacjach „zewnętrznych”. Spis poddanych analizie dokumentów urzędowych znajduje się na końcu artykułu.

²⁶¹ Por. Diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy w Polsce, ASM Centrum Badań i Analiz Rynku Sp. z o.o, Kutno, 2006.

Bardzo ważnym ustaleniem wynikającym z analizowanych dokumentów jest deklarowany przez kobiety problem **nakładania się na siebie dwóch współwystępujących działań ze strony pracodawców** w kontekście ich funkcjonowania w miejscu pracy. Mam tu na myśli, z jednej strony, traktowanie kobiet „z przymrużeniem oka”, co przybiera często postać **lekceważenia** i pozostawia wrażenie istniejącego podziału na pracowników „pełnoprawnych” i postrzeganych „specjalnie” oraz, z drugiej strony, **zawyżone oczekiwania** względem kobiet, obarczanie nadmiarem obowiązków i respektowanie rezultatów ich pracy z nadmierną wnikliwością. Prowadzi to do poczucia braku zrozumienia reguł i własnego miejsca w przestrzeni firmy i kryzysów związanych z niską oceną własnych kompetencji.

Ważnym ustaleniem wynikającym z analizy diagnoz, którymi posługują się badane instytucje, a zarazem przestrzenią wymagającą uwzględnienia w konstruowanych programach wsparcia, jest **rozmijanie się ocen pracodawców oraz kobiet-pracobiorniczyń w odniesieniu do ich potencjału, poświęceń**, które byłyby w stanie wkalkulować na rzecz rozwoju własnej ścieżki zawodowej, oraz np. sposobów, które kobiety uznają za wartościowe w kontekście poszukiwania pracy. Ten brak spójności prowadzi często do błędnej oceny kobiet, jako potencjalnych pracowników, rezygnacji z usług świadczonych przez kobiety w miejscu pracy. Mam tu na myśli np. błędne przekonanie o ograniczonym poświęceniu kobiety na rzecz miejsca pracy po urodzeniu dziecka.

Analizy danych o różnym zakresie ogólności pokazują, że kobiety dominują niemal we wszystkich kategoriach bezrobotnych. Szczególnie jest to widoczne w przestrzeni wsi. W zależności od konkretnej jednostki terytorialnej wśród bezrobotnych na wsi około 60% to kobiety – w skali województwa kujawsko-pomorskiego wskaźnik ten osiąga 58,4%. Zarówno w odniesieniu do mężczyzn, jak i kobiet mamy do czynienia ze spadkiem liczby bezrobotnych, jednak bardziej w przypadku mężczyzn. Można stwierdzić, że to oni częściej korzystają z oferowanego wsparcia, programów aktywizujących lub wykazują inne inicjatywy, które powodują, że nie wchodzą w obszar bezrobocia. W porównaniu stanu z roku 2005 i 2006 odnotowano spadek bezrobocia wśród mężczyzn na poziomie 20,8%, natomiast wśród kobiet odnotowano spadek bezrobocia na poziomie 6,9%. Powyższe dane każą przemyśleć charakter programów konstruowanych na rzecz kobiet (ich dostosowanie do potrzeb). Analiza strategii i konkretnych programów (będzie o tym mowa w dalszej części tekstu) częściowo daje podstawy do wnioskowania o przyczynach tej tendencji²⁶².

²⁶² Rynek pracy w województwie kujawsko-pomorskim w 2006 roku, Wojewódzki Urząd Pracy w Toruniu, 2007; Informacja o sytuacji na lokalnym rynku pracy w roku 2006, Powiatowy Urząd Pracy dla Miasta Torunia, Toruń, 2007.

Podstawowe informacje dotyczące skutków polityki aktywizacji kobiet na obszarach wiejskich są uwzględniane w sprawozdawczości na poziomie wojewódzkim, jak i powiatowym (w tym względzie jednak na większym poziomie ogólności). Możemy zatem zasygnalizować, że w 2006 roku kobiety mieszkające na wsi podjęły: 38% ofert pracy niesubsydiowanej, 41,1% szkoleń, 71,4% ofert stażu pracy, 63,4% przygotowania zawodowego, 48,3% prac społecznie użytecznych²⁶³. Oznacza to, że **jedynie w obrębie podjętego stażu pracy mieliśmy do czynienia z „nadreprezentacją” kobiet**, a w powiązaniu z faktem mniejszego niż w przypadku mężczyzn spadku bezrobocia, wiedzie to do wniosków o koniecznych kierunkach inwestycji i reorientacji działań ukierunkowanych na rzecz kobiet w tych obszarach, które są najbardziej zaniedbane (np. praca niesubsydiowana). Jednak w tym względzie napotykamy bariery w postaci polityki otwartego rynku pracy (z uwzględnieniem praktyk dyskryminacyjnych, niewłaściwych ocen potencjału kobiet etc.), co domyka błędne koło i wiedzie do wniosku, że konstrukcja nawet najlepszych projektów wspierających kobiety i zwiększanie obszarów pracy subsydiowanej nie będzie drogą do sukcesu. Nie można oczekiwać równej dynamiki w obniżaniu się wskaźników bezrobocia kobiet i mężczyzn, bez zmiany myślenia o kobietach jako pracobiorcach.

Analiza zgromadzonych diagnoz obrazujących skalę problemów i zakres działań aktywizujących na rynku pracy (ogólnopolskim, wojewódzkim, powiatowym i gminnym) wskazuje na fakt **realnych dysproporcji w zakresie kreowanych programów wsparcia o charakterze aktywizującym (adresowanych do kobiet) w przestrzeni wiejskiej i miejskiej**. Tak jak w mieście spotykamy inicjatywy adresowane do kobiet, tak na wsi nie uwzględnia się kobiet jako podmiotu specjalnych działań. Jest to szczególnie widoczne w sprawozdawczości dotyczącej funkcjonowania konkretnych instytucji z założenia pełniących misję aktywizacyjną i integracyjną. Nie ma w niej danych statystycznych uwzględniających czynnik płci np. w kontekście korzystania z oferowanego wsparcia (jaki procent kobiet korzysta z pracy subsydiowanej? etc.). Rezultatem są większe problemy kobiet wiejskich na rynku pracy i znacznie mniejsze szanse na zmianę niekorzystnej sytuacji.

Można zatem powiedzieć, że przedstawiciele badanych instytucji są w pełni świadomi zarówno linii społecznych podziałów, jak i ich skutków dla kobiet a także skali inicjatyw kierowanych do kobiet w różnych przestrzeniach (miasto-wieś). Diagnozy (niekoniecznie w postaci dokumentu urzędowego) „oferują” instytucjom wiele ważnych informacji o potrzebach

²⁶³ Por. tamże.

i przejawach dyskryminacji kobiet, stanowiąc podstawę i wyzwanie do kreowania działań, mających niwelować negatywne stany i procesy.

* * *

Analizowane diagnozy odzwierciedlają problemy współczesnych kobiet (w tym kobiet mieszkających na wsi). Warta podkreślenia jest aktywność własna instytucji w zakresie pozyskiwania diagnoz, polegająca na gromadzeniu materiałów generowanych w ramach projektów badawczych na próbie ogólnopolskiej, regionalnej, czy lokalnej (powiat, gmina). Wynika stąd świadomość szczegółowych kwestii związanych z sytuacją kobiet na rynku pracy, negatywnych sprzężeń, które powodują, że nie są one w stanie zaspokajać swoich potrzeb, zarówno w miejscu pracy (o ile ma szansę posiadać etat), jak i w obrębie gospodarstwa domowego. Problemy związane z aktywizacją zawodową kobiet również znajdują odzwierciedlenie w dokumentach urzędowych. Odnajdujemy w nich informacje o potrzebach kobiet, wyrażone udziałem w korzystaniu z oferowanych form wsparcia, odnajdujemy także informacje o samej ofercie instytucjonalnej pomocy w aspekcie statycznym (z jakich form pomocy można aktualnie skorzystać) i dynamicznym (zmiany w czasie w tym zakresie).

Instytucje posługują się dokumentami o różnym stopniu szczegółowości zastosowanej w nich optyki, co nie zawsze jest pożądane. Odnosi się to przede wszystkim do instytucji działających w jednostkach najniższego szczebla administracji samorządowej – gmin. Nierzadko posługują się diagnozami na tyle ogólnymi (np. diagnoza problemów społecznych w skali powiatu), co prowadzi do faktu, że dokumenty takie nie mogą stanowić podstawy rozpoznania potrzeb mieszkańców gminy czy kreowania adekwatnych rozwiązań.

Odnosząc się do zarysowanych wcześniej cech „dobrej diagnozy” należy stwierdzić, że słabością tych diagnoz, które zostały poddane analizie (ich ustaleń) jest fakt, że wnioski z nich płynące nie są wdrażane w życie poprzez konstrukcję kolejnych projektów i korektę tych, które są aktualnie realizowane. Sytuacja taka zdecydowanie ma miejsce w odniesieniu do „rozwiązywania” problemów kobiet mieszkających na wsi, mimo że ich udział w programach aktywizacyjnych (korzystanie z oferty pomocowej) jest niewielki. Wskaźniki odzwierciedlają doświadczanie nierówności w miejscu i na rynku pracy, ale mimo wszystko nie wywołuje to reakcji w postaci konstruowania projektów dostosowanych do ich potrzeb.

Ostatnią kwestią związaną z oceną analizowanych diagnoz jest ich aktualność. Jak już zostało zaznaczone, „dobra” diagnoza wymaga kolejnych analogicznych praktyk, a zatem spodziewanym efektem powinno być posłu-

giwanie się przez instytucje administracji samorządowej, pomocy społecznej i rynku pracy aktualnymi „obrazami”: społecznych problemów, własnych i cudzych działań w drodze do ich oceny w rozumieniu adekwatności, skuteczności, efektywności, użyteczności i trwałości.

2. Strategia – użyteczne narzędzie czy biurokratyczny wymysł współczesnych architektów polityki społecznej?

Strategia i jej wartość

Strategię w ogólnym ujęciu możemy zdefiniować jako orientację związaną z planowanym bądź wdrażanym działaniem, która zawiera w sobie cechy zorganizowania, systemowości, celowości, programowości i zakładanej racjonalnej skuteczności. Należy zaznaczyć, że tak jak „strategie” trwale wpisały się w krajobraz polityki społecznej, tak wciąż nie doczekały się gruntownej refleksji teoretycznej.

Jeśli mielibyśmy pokusić się o zdefiniowanie „strategii” i „myślenia strategicznego” w odniesieniu do instytucji polityki społecznej, należałoby znów odnieść się do teorii organizacji i w tym obszarze wskazywać reguły tej formy działalności (w rozumieniu myślenia strategicznego), czy jej efektów w postaci konkretnego dokumentu. W teorii organizacji „strategia” doczekała się wielu definicji, z których wybrałem te, które pozwalają oddać istotę strategii. Cechy te pozwalają zatem szczegółowo wskazać wyzwania, które stoją przed strategiami instytucji odpowiedzialnych za wsparcie potrzebujących:

- wyrażone w strategii długoterminowe cele i misja instytucji²⁶⁴;
- wzorzec decyzji, które dotyczą pozycji i tożsamości²⁶⁵;
- plan uwzględniający oczekiwania i wyzwania otoczenia²⁶⁶;
- planowe zintegrowanie mocnych stron i wykorzystanie potencjału²⁶⁷;
- połączenie czterech czynników: 1) zasięgu; 2) zasobów podlegających dystrybucji; 3) kompetencji; 4) synergii w postaci instytucjonalnego dopełnienia i zależności²⁶⁸.

²⁶⁴ A.D. Chandler, *Strategy and Structure*. MIT Press, Cambridge, 1962.

²⁶⁵ K.R. Andrews, *The Concept of Corporate Strategy*. Dow Jones Irwin, Homewood, 1971.

²⁶⁶ F.W. Gluck, *Business Policy: Strategy Formation and Management Action*. The Yale Law Journal, 1980, April, nr 89, ss. 835–901.

²⁶⁷ K. Ohmae, *The Mind of the Strategist*, McGraw Hill, New York, 1982; H. Koontz, C. O'Donnell, *Essentials of management*, Tata McGraw – Hill Publishing, New Delhi, 1984.

²⁶⁸ R.W. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*, PWN, Warszawa, 1996.

Można zatem uznać, że wymienione treści definicyjne będą wyrażały istotę działań strategicznych zarówno w odniesieniu do organizacji o charakterze gospodarczym, jak i społecznym (w tym obrębie możemy lokować instytucje pomocy społecznej oraz administracji pracy). W obszarze polityki społecznej i gospodarczej strategii „stały się” sposobem myślenia o przyszłości, stawiając przed konkretnymi podmiotami społecznymi wyzwanie budowania spójnej wizji przyszłych działań²⁶⁹. Aktywna polityka społeczna, pod postacią wpisywanych w jej ramy idei, zawiera wyzwania zawarte w zarysowanych powyżej znaczeniach wpisanych w definicje strategii. Wiedzie to do refleksji, że bez obecności myślenia strategicznego na różnych poziomach polityki aktywizacji, po prostu traci ona rację bytu.

Instytucje pomocy społecznej czy administracji pracy stają, zatem przed wyzwaniem przedstawienia się z ukierunkowania myślenia o problemach przeszłości i teraźniejszości na problemy teraźniejszości otwartej na przyszłość. Stają przed wyzwaniem przygotowywania „dobrych” strategii. Strategia nie może zatem wynikać z obligatoryjności jej wykreowania, ale z realnej potrzeby, stając się wyrazem naturalnej dążności do skutecznego wypełniania misji instytucji. Strategia musi być realna, racjonalna i użyteczna, przez co jest po prostu możliwa do wdrożenia. U jej podstawy leżą możliwości, a nie jedynie nadzieje, sieć konkretnych inicjatyw, a nie jedynie szanse na nie, rozpoznanie w postaci metodologicznie poprawnej weryfikacji problemów, a nie jednostkowe, czy grupowe życzenia lub oczekiwania. Strategia musi opierać się w precyzyjnej diagnozie, jako legitymizacji celów i środków. Musi wreszcie zawierać i uwzględniać te elementy, które ją konstytuują: długoterminowość w myśleniu i działaniu, dążność do budowanie trwałej pozycji i tożsamości instytucji, postawę otwartości na realne potrzeby najbliższego otoczenia. Ważna jest także dążność i plan na wykorzystanie wszelkich posiadanych zasobów, bazowanie na kompetencjach jako gwarancie dopuszczenia jednostek (wykonawców) do realizacji misji społecznej instytucji, kreowanie współdziałania i porozumienia ponadinstytucjonalnego.

²⁶⁹ Można tu wskazać najbardziej znane – aktualne – strategie w polityce społecznej: Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski, Narodowa Strategia Rozwoju na lata 2007–2013, Strategia Polityki Społecznej 2007–2013, Narodowy Plan Działań na rzecz Dzieci 2004–2012, Strategia Rozwoju Kraju 2007–2015, czy też obligatoryjne strategie wojewódzkie – np. Regionalne Plany Działania na Rzecz Zatrudnienia, Strategie Polityki Społecznej (dla konkretnych województw).

Merytoryczna ocena analizowanych strategii

Analizowane strategie wpisują się w pełne spektrum tego typu dokumentów – od najbardziej ogólnego planowania na poziomie województwa, poprzez strategię powiatową, aż po strategię gminne. Można zatem przyrzeć się zamysłowi autorów i jednocześnie roli, jaką przypisuje się generowanym dokumentom (co wiąże się z oceną ich przydatności).

Przeprowadzona analiza wykazała niedostatki na gruncie strategii w myśleniu i działaniach aktywizacyjnych. W toku zbierania materiałów, zwłaszcza na poziomie gmin, odmawiano udostępnienia strategii, bądź też wskazywano na jej brak (dotyczy to głównie strategii współpracy z organizacjami pozarządowymi).

Niepokojącym symptomem w kontekście treści analizowanych strategii jest ich **schematyczność** (na wszystkich poziomach), co samo w sobie nie musi być zarzutem, jednak brak w strategiach nacisku na odpowiedzialność konkretnych podmiotów za realne działania, ogólny poziom zapisów (często banalnych) o pożądanych kierunkach aktywności sprawia, że mamy do czynienia z mało wartościowymi dokumentami. W praktyce bardziej służą pokreśleniu faktu, że „wykluczenie społeczne jest realnym problemem i powinniśmy z nim walczyć, oferując różnym grupom szeroki wachlarz wsparcia”, niż budowaniem spójnej wizji inwestycji w sferze socjalnej w obrębie konkretnych grup problemowych. W żadnej z analizowanych strategii nie odnaleziono odpowiednio rozłożonych akcentów między wskazywaniem potrzeb, a realnym planem działań – najbardziej szczegółowa z natury strategia gminna niewiele różni się w kwestii wskazania planu praktycznych inicjatyw od strategii wojewódzkiej (z natury najbardziej ogólnej).

Ważną charakterystyką analizowanych strategii jest **brak równowagi między: A) diagnozą problemów** (opis, skala problemów w konkretnym obszarze terytorialnym) a **B) planem inicjatyw** (przykłady i kierunki działań, wyzwania dla instytucji, dobre praktyki, możliwości pozyskiwania środków etc.). Znakomitym przykładem w tym względzie jest jedna z analizowanych strategii, która liczy 68 stron, z czego część B (śmiem twierdzić – najistotniejsza w kontekście strategii) liczy zaledwie 8 stron. Prowadzi to do sytuacji, że dokument, który z założenia ma być strategią, w praktyce przypomina sprawozdanie (raport) z sytuacji na lokalnym rynku pracy i w sferze problemów społecznych. Mamy zatem do czynienia z fasadowością działań – obowiązek w postaci przygotowania dokumentu jest spełniony, ale jego użyteczność i jakość przybiera postać schematycznego opisu problemów bez treści, która mogłaby być inspiracją do praktycznych działań i zarazem planu, który czytelnie uwzględniałby role w przygotowanym planie działania.

Ważnym problemem, który uwidacznia się w analizowanych materiałach, jest **brak spójności między wskazywanymi celami działań** (grupy/kategorie wymagające zintensyfikowanych działań pomocowych) **a samymi kierunkami inicjatyw** (zakres, charakter wyznaczonych praktycznych działań). W strategii wojewódzkiej aktywizacja zawodowa kobiet lokuje się wśród celów inwestycji w kontekście walki z bezrobociem, jednak nie znajdujemy tej grupy w obszarze treści problemowych, uwzględnianych w grupach tematycznych, które przygotowały projekty szczegółowych strategii działania. W strategii powiatowej, pomimo deklaracji, że cele działań szczegółowych w sferze socjalnej w powiecie są zgodne z celami UE i wśród nich aktywizacja kobiet znajduje istotne miejsce, to jednak w części poświęconej kierunkom niezbędnych inicjatyw powiatowych (część ta występuje w postaci bardzo uproszczonej) nie pozwala na odnalezienie żadnych informacji o potrzebie i formach wsparcia kobiet. Przykładem negatywnej w skutkach niespójności stanowi także analizowana strategia gminna. Pomimo godnej dowartościowania konsekwencji w stawianiu celów (wśród nich możemy odnaleźć potrzebę aktywizacji kobiet) i konkretnych działań (oferta wsparcia) aktywizacja kobiet nie jest osobnym problemem a współwystępuje z potrzebą wsparcia osób niepełnosprawnych, co podważa wartość tych zapisów. Fakt ten pokazuje, że nie myśli się o aktywizacji kobiet jako o specyficznym problemie wymagającym odrębnego namysłu i strategicznego myślenia – traktowanie łącznie kwestii kobiecej i niepełnosprawności rodzi prawomocne pytania o to czy autorzy strategii dostrzegają różne oblicza tych dwóch problemów?

Należy zaznaczyć, że **strategie o niższym poziomie ogólności** (gminne) **zwierają diagnozę problemów z podziałem na wieś/miasto** oraz z „roz biciem” danych według płci – a zatem mamy do czynienia z obrazem struktury bezrobocia w gminach wiejskich. Diagnoza ta powinna zatem dawać do myślenia i stanowić pole do namysłu w kontekście praktyki. **Świadomość problemu nie stymuluje jednak inicjatyw**, które ukierunkowane byłyby na zmianę niekorzystnych tendencji – w gminach nie prowadzi się działań ukierunkowanych na kobiety wiejskie.

Dużym rozczarowaniem, w kontekście merytorycznej zawartości analizowanych strategii, jest **brak zapisów, które stanowiłyby podstawę** i wyznaczały pole **do współpracy pomiędzy instytucjami** działającymi w obszarze rynku pracy i pomocy społecznej. Zapisy, które odnajdujemy w strategiach wymieniają instytucje, które powinny wziąć udział w realizacji konkretnych celów. Sformułowania takie nie precyzują jednak obszarów instytucjonalnej odpowiedzialności, co w praktyce prowadzi do rutynowego wypełniania obowiązków przypisanych instytucjom. W strategiach nie znajdujemy informacji o możliwościach płynących ze współpracy, czy o dobrych praktykach. A zatem ten ważny komponent w polityce aktywizacji, jakim jest kooperacja,

zespołowe myślenie i dzielenie się obowiązkami, jest niedookreślony w strategicznym myśleniu na różnych poziomach kreowania polityki rynku pracy i zabezpieczenia jednostek i grup.

* * *

Dokonana analiza dokumentów pozwala dostrzec szereg odstępstw od istoty „myślenia strategicznego”. Niewątpliwie mamy do czynienia z planem na kilka najbliższych lat (kwestia długoterminowości), jednak bardzo często trudno jest odnaleźć w strategiach konkretyzacje terminów realizacji zaplanowanych przedsięwzięć. Budowane strategie są połączeniem diagnozy problemów i wynikających z powyższych celów i planów niezbędnych inicjatyw. Poprzez brak konkretyzacji strategia staje się w dużej mierze długoterminowym „życzeniem” a nie realną wizją przyszłych działań.

Analizowane strategie nie służą budowaniu trwałej pozycji i tożsamości instytucji, które mają stać się realizatorami uwzględnionych w nich celów. Warto w tym miejscu podkreślić ogólny charakter strategii, przez co brak jest w nich, po pierwsze, opisu instytucji zaangażowanych w ich realizację, po drugie, potencjału instytucji, który powinien zostać wykorzystany w realizacji celów strategicznych i, po trzecie, poprzez formalny charakter przygotowanych „wizji przyszłych (niezbędnych) działań” nie uzyskujemy prezentacji tożsamości instytucji czy jednostki terytorialnej. Nie dowiadujemy się nic o ich specyfice, potencjale, spodziewanych barierach w realizacji działań, kompetencjach osób, które mają uczestniczyć w realizacji działań (w odniesieniu do strategii generowanych przez konkretne instytucje).

Analizowane strategie wskazują, że przedstawiciele administracji pomocy społecznej i administracji pracy mają doniosłości problemów wybranych grup, jednak opisy ich konkretnych deficytów oraz wynikająca z diagnozy konstrukcja celów (mających schematyczny charakter) pozostawiają wiele do życzenia, przez co otwartość na problemy jednostek i grup jest jedynie deklaratywna. Argumentem w tym względzie jest także opisywany brak równowagi między diagnozą a planem działań.

Strategie nie wykazują także podstaw do współdziałania instytucji, nie informują o podziale kompetencji, obowiązków, co w dużej mierze dopełnia spostrzeżenia o traktowaniu strategii jako obowiązku, który jest przez przedstawicieli administracji gminy czy powiatu (lub konkretnych instytucji) spełniany, jednak nie traktowany jako realna deklaracja ani działanie, do rezultatów którego można się odwoływać, jako do zobowiązania i użytecznego planu. Znacznie częściej to po prostu alibi, że konkretne problemy nie umykają naszej uwadze. Wydaje się, że jest to efekt „uczenia się” polityki aktywizacji przez

przedstawicieli badanych instytucji, braku jej zrozumienia (co prowadzi do pozorowania „nowych obowiązków”), braku czytelnych wizji (na czym ma się koncentrować instytucja – redystrybucji świadczeń czy innowacyjnej aktywizacji?) a także wynik wątpliwości, czy taka zmiana myślenia o problemach do czegoś prowadzi?!

3. Grunt to dobry program – czy kobiety mieszkające na wsi mogą na takie liczyć?

Polityka aktywizacji – polityka programowania

Jeśli mielibyśmy wskazywać podstawowe instrumenty wdrażania aktywnej polityki społecznej, to niewątpliwie na plan pierwszy wysuwa się „program” i „programowanie”. W polskich realiach kreowanie programów nabrało szczególnego znaczenia w kontekście naszej obecności w strukturze Unii Europejskiej. Korzystanie z funduszy UE wymaga zaprezentowania innowacyjnego pomysłu, ukierunkowanego na ważne dla społeczeństwa cele, racjonalno-systemowego planu działania oraz odpowiednich podstaw organizacyjnych. Następuje stopniowe przenoszenie akcentów z opierania polityki społecznej państwa o obligatoryjne działania instytucji i spontaniczne inicjatywy organizacji społecznych na świadczenia usług w wyniku formuły konkursowej. Proces ten postępuje także w odniesieniu do inwestycji ze środków własnych państwa (nie pochodzących z budżetu UE). Najlepiej tendencje te uosabia Program Operacyjny Kapitał Ludzki (PO KL). W nowych realiach „dobry program” staje się podstawą funkcjonowania większości instytucji. Jednak dla niektórych z nich istotna jest w tym względzie: możliwość skuteczniejszej pomocy tym, którym nie jesteśmy w stanie pomóc w ramach obligatoryjnych zadań. Dla innych na plan pierwszy wysuwa się pomoc „samemu sobie” poprzez pośrednie (kapitał polityczny) i bezpośrednie korzyści (nie tylko materialne) płynące z realizacji programu. Jeszcze dla innych ważne jest przede wszystkim przetrwanie samej instytucji (względnie organizacji).

Sztuka realizacji zarysowanych wyżej potrzeb polega, zatem na konstrukcji odpowiednich inicjatyw. Podstawowe cechy, jakie powinien uwzględniać „dobry” program to: stabilność finansowa inicjatywy, oparcie programu na ponadinstytucjonalnej współpracy, promocji – zainteresowaniu projektem, kreowaniu płaszczyzn współpracy z beneficjentami ostatecznymi – uwzględnianiu ich głosu w projekcie, szczegółowej charakterystyce projektu, który powinien być: realistyczny, konkretny, jasno sformułowany, oparty

na profesjonalnej diagnozie problemów, długofalowy, elastyczny i stale poddawany kontroli. Ważny jest także umiarkowany „przepływ” realizatorów – otwarcie na nowe spojrzenia, ale przede wszystkim stabilność, obecność lidera – mentora przedsięwzięcia, oddanie sprawie przez realizatorów, kompetencje wykonawców oraz zaangażowanie w sukces przedsięwzięcia. Najważniejsze jednak staje się oparcie programu na realnych działaniach a nie maskowanie inicjatyw (co np. przybiera postać kreowania sprawozdawczości tuż przed zapowiadającym audytem)²⁷⁰.

Zarysowane powyżej cechy odnoszą się zarówno do inicjatyw obywatelskich (w takim ujęciu prezentuje je Agnieszka Rymśza w tekście, do którego się powyżej odwołuję), ale także do wszystkich podmiotów instytucjonalnych, które zamierzają odegrać czynną rolę w sferze polityki społecznej państwa, regionu, otoczenia lokalnego. Patrząc z perspektywy każdej jednostki terytorialnej (państwo, województwo, powiat, gmina), istotą programowania w polityce społecznej jest wydobywanie na światło dzienne bardziej i mniej istotnych problemów doświadczanych przez jednostki i grupy, a następnie stopniowe oddziaływanie za pomocą konkretnych instrumentów wpisanych w zaplanowane inicjatywy na rzecz ich minimalizacji, w konsekwencji ich zniesienia (o ile jest to możliwe). Czy problemy kobiet wiejskich, poza ich uświadomieniem, znajdują odzwierciedlenie w celach konstruowanych projektów?

Programy wsparcia (TAK) kobiet mieszkających na wsi (NIE)...

Należy zauważyć, że w skali województwa kujawsko-pomorskiego realizowanych jest **mało projektów**, w których jedyną grupą docelową są kobiety. Poza programami inspirowanymi przez ROPS w Toruniu, które uwzględniały wsparcie także dla kobiet mieszkających na wsi, w zgromadzonych materiałach nie odnajdujemy programów adresowanych do kobiet mieszkających na wsi. Niedostatek programów adresowanych do kobiet, a także projektów adresowanych wyłącznie do kobiet mieszkających na wsi, odzwierciedlają wszystkie formy sprawozdawczości na poziomie wojewódzkim, powiatowym i gminnym.

Programy inspirowane przez ROPS w Toruniu a realizowane (jeden projekt rocznie) na rzecz kobiet z różnych powiatów nie znajdują odzwierciedlenia w sprawozdawczości w tychże powiatach. Traktuje się je

²⁷⁰ Cechy „dobrego programu” w oparciu o: A. Rymśza, *Przyczyny porażek i sukcesów inicjatyw obywatelskich w Polsce*, w: *Przeciw ubóstwu i bezrobociu: lokalne inicjatywy obywatelskie*, red. J. Hryniewicz, ISP, Warszawa, 2002, ss. 135–139.

jako inicjatywy płynące z zewnątrz pomimo faktu, że konkretne instytucje powiatowe są zaangażowane w ich realizację i dotyczą mieszkank kon- kretnych powiatów. Oznaczać to może brak identyfikacji z inicjatywami, których nie jest się inspiratorem i „głównym” realizatorem, co wyraża się w wypełnianiu powierzonych zadań i powrocie do „rutynowych” własnych obowiązków.

Bardzo ważną kwestią – godną naśladowania – jest uwzględnianie w programach ROPS dwóch wymiarów celu inicjatywy: 1) aktywizacja kobiet; 2) kreowanie instytucjonalnej współpracy. Jest to niewątpliwie właściwy kierunek myślenia i działania w duchu polityki aktywizacji, co zdaniem Autorów programów procentuje w sferze realizacji projektu i decyduje o jego powodzeniu. Niepokojące jest jednak powracanie do *status quo* w postaci zawieszenia współpracy między instytucjami do momentu, kiedy ta współpraca znów zostanie narzucona z góry. A zatem współpraca „wymuszana”, pomimo, że przynosi rezultaty, nie staje się trwałą cechą lokalnej polityki społecznej.

Negatywnym aspektem w kontekście kreowanej polityki aktywizacji jest deklarowany przez pomysłodawców programów **brak zainteresowania lokalnej władzy** ich realizacją. Znamienny jest tu przykład członków Komisji Polityki Społecznej w Samorządzie Województwa, którzy obradując w pobli- żu odbywających się warsztatów aktywizacji zawodowej kobiet (projektowa- nie kompozycji kwiatowych) nie byli zainteresowani tą inicjatywą (nie chcieli oglądać warsztatów, spotkać się beneficjentami ostatecznymi projektu, słu- chać o celach przedsięwzięcia etc.). Myślenie schematyczne, powielanie wzorów, koncentracja jedynie na zakresie zadań obligatoryjnych jest wciąż dominująca w myśleniu o aktywizacji zawodowej.

Analiza zgromadzonych dokumentów odzwierciedla **przebiurokraty- zowanie instytucji**, które te same informacje prezentują w różnych dokumen- tach, co sugeruje, iż przedstawiciele tych instytucji próbują wywołać efekt wysokiej „inicjatywności” instytucji. Mam tu głównie na myśli projekty reali- zowane przez PUP dla Miasta Torunia (z całą świadomością doniosłości kreowanych przez tą instytucję działań).

„**W mieście**” (w rozumieniu instytucji odpowiedzialnych za działania z zakresu aktywizacji) **mamy do czynienia z większą świadomością, że kobiety powinny stanowić podmiot konkretnych** (adresowanych tylko do nich) **działań**, niż ma to miejsce na terenach wiejskich. W sferze wojewódz- twa dominuje pod tym względem Toruń jako powiat, gdzie w ostatnim czasie pojawiło się wiele inicjatyw adresowanych jedynie do kobiet. Przedstawione projekty cieszą się zainteresowaniem i przyczyniają się do korzystnych zmian

w zakresie aktywizacji kobiet. Potwierdza to np. sprawozdanie z realizacji projektu „Przygotowanie bezrobotnych kobiet z Torunia do powrotu na rynek pracy”²⁷¹. Pomimo dużej aktywności w kwestii wprowadzania innowacyjnych form aktywizacji ludności, w powiatach chełmińskim czy świeckim nie znajdujemy informacji o adresowaniu programów tylko do kobiet (nie ma naturalnie żadnych wzmianek o kobietach mieszkających na wsi). Tak interesujące inicjatywy, jak ta, która była realizowana w powiecie radziejowskim²⁷² (z inspiracji ROPS) są tylko incydentem w działaniu instytucji na rzecz kobiet wiejskich.

W sprawozdawczości odnoszącej się do programów aktywizacji zawodowej adresowanych do kobiet **eksponowane miejsce zajmuje kwestia „efektywności”** inicjatyw, co wiąże się z inną kategorią – „zatrudnienia” po realizacji projektu. W prezentacji inicjatywy ten aspekt niewątpliwie dominuje, przez co mamy do czynienia z niedostatkami innych ważnych informacji o beneficjentkach ostatecznych, problemach w trakcie realizacji projektu, sposobach ich niwelowania, problemach rekrutacji. Brakuje opinii na temat realnego wpływu programu np. na osobowość beneficjentki (zmiany postrzegania rynku pracy i własnej roli na nim), adekwatności konkretnych instrumentów zastosowanych w programie do potrzeb beneficjentek ostatecznych etc. W prezentowanych programach mówi się przede wszystkim o procencie docelowych osób zatrudnionych w rezultacie programu. Sam fakt eksponowania tej kwestii nie może być zarzutem wobec realizatorów i sprawozdawców, rodzi jednak wyzwanie w postaci konieczności stosowania szerszej

²⁷¹ Projekt zrealizowany między 01.09.2006 a 30.11.2006 przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Toruniu zatytułowany „Przygotowanie bezrobotnych kobiet z Torunia do powrotu na rynek pracy”. Głównym celem projektu było przygotowanie 40 bezrobotnych kobiet z Torunia, w wieku powyżej 35 lat do powrotu na rynek pracy. Projekt opierał się na następujących założonych tematach szkoleń oferowanych bezrobotnym kobietom: szkolenia z zakresu sztuki wyrażu, zajęcia integracyjne i diagnostyczne, badanie gotowości i motywacji do podjęcia pracy, sporządzanie dokumentów aplikacyjnych, techniki i sposoby poszukiwania pracy, autoprezentacja i rozmowa kwalifikacyjna, komputer jako narzędzie ułatwiające poszukiwanie pracy, kwestie związane z samozatrudnieniem, ewaluacja, trening interpersonalny.

²⁷² Przykład projektu a zarazem zamysłu merytorycznego w kontekście wsparcia kobiet przez ROPS. Projekt zrealizowany w powiecie radziejowskim. Za cel strategiczny projektu wskazano **podniesienie wiedzy i umiejętności kobiet zwłaszcza z terenów wiejskich z powiatu**, co miało przyczynić się do zwiększenia ich aktywności zawodowej – z wykorzystaniem miejscowych zasobów i walorów. Szczegółowym celem projektu była popularyzacja samozatrudnienia jako formy zaangażowania kobiet w kreowanie własnych strategii zawodowych i życiowych. Wdrażanie inicjatywy uwzględniało także wskazanie kobietom dobrych wzorów (aktywnych kobiet), roli lokalności i lokalnych zwyczajów, form pozarolniczego zatrudnienia, wzmacnianie umiejętności interpersonalnych i samooceny czy sposobów gospodarowania budżetem rodzinnym.

perspektywy w konstruowaniu celów programów i umiejętności dostrzegania innych korzyści (niż tylko zatrudnienie) w wyniku realizacji projektu. Zdecydowanie nie powinien to być jedyny cel, co nabiera wagi w kwestii rekrutacji uczestników programów (w odniesieniu do dokonywanych ocen kompetencji, motywacji, poziomu aktywności) oraz w toku realizacji samego projektu (ocena i tolerancja wobec osób, które nie są w stanie sprostać rygorom wpisanym w program).

Elementarną kwestią, która jednak warta jest podkreślenia, jest **samoświadomość** realizatorów (pomysłodawców) projektów „Pomost 2006” oraz „Zatłoczona droga – wracamy do pracy” **konieczności konstrukcji i realizacji programów adresowanych do wąskich grup**. W opisach tych projektów możemy odnaleźć refleksję, że o powodzeniu programu decyduje głównie to, czy będzie on przygotowany z myślą o konkretnej, wąskiej grupie. Projekt dla wszystkich jest tak naprawdę programem dla nikogo – ta myśl wydaje się, że przyświecała realizatorom „toruńskich” inicjatyw. To stwierdzenie powinno stanowić motto dla ludzi przygotowujących zarówno strategię na różnym poziomie ogólności, jak osobom odpowiedzialnym za projektowanie i realizację konkretnych działań.

* * *

Świadomość, że kobiety realnie doświadczają problemów, o których pisałem powyżej, powoduje, że wskazywane są one jako cel zinstytucjonalizowanych działań (uwzględnia się konieczność tego typu inicjatyw). Niemniej mamy tu zazwyczaj do czynienia z niedostatecznym przełożeniem informacji, że „problem jest” na praktyczne działania. W sytuacji, gdy w miastach spotykamy się z inicjatywami adresowanymi wyłącznie do kobiet, to w gminach wiejskich nie ma takich inicjatyw a jeśli są to incydentalne i jak zostało już zaznaczone, nie uwzględniane w sprawozdawczości i traktowane jako „nie swoje”.

Brak specjalnej oferty (programów adresowanych do kobiet) współlistnieje z sytuacją, w której bezrobotne kobiety mieszkające na wsi stanowią zdecydowaną mniejszość w grupie wszystkich bezrobotnych wiejskich, jeśli chodzi o sięganie po ofertę pracy subsydiowanej i innych instrumentów „aktywizacyjnych” form wsparcia. Oznacza to potrzebę konstruowania programów, które dostosowane byłyby do potrzeb i możliwości kobiet wiejskich i które uzupełniałyby aktualnie istniejącą ofertę. Zdecydowanie jednak warto zdiagnozować potencjalne bariery, które uniemożliwiają kobietom sięganie po dostępną ofertę wsparcia.

Czynnik obecności programów inicjowanych „z góry” przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej nie różnicuje powiatów w kontekście

lepszey współpracy instytucji (co mogłoby być wyrażone w przygotowywanych strategiach) czy też aktywności w projektowaniu kolejnych inicjatyw. Poza Toruniem, gdzie mamy do czynienia z działaniami na rzecz kobiet, nie wykazano (bądź też nie zostało to udokumentowane) działań dostosowanych do potrzeb kobiet (w tym kobiet mieszkających na wsi). Być może taka aktywność prowadzona jest przez organizacje pozarządowe, jednak w tych, do których dotarliśmy, nie chciano udostępnić dokumentacji z działalności, bądź też deklarowano, że nie ma inicjatyw na rzecz kobiet mieszkających na wsi (adresowanych wyłącznie do nich). Nie ma więc także podstaw, żeby takie inicjatywy uznać za pewnik bądź spodziewać się ich dużej skali (zwłaszcza, że w gminach wiejskich mamy do czynienia z niedostatkiem aktywności obywatelskiej w postaci III sektora).

Programy, które zostały zainicjowane (wdrożone) i nastawione na aktywizację zawodową kobiet (np. „Nie bójmy się aktywności”, „Zatłoczona droga – wracamy do pracy”, „Pomost 2006”), oparte są na założeniu (co wykazują autorzy tych projektów), że bez dostosowania reguł programu do potrzeb konkretnej grupy nie może być mowy o skutecznej aktywizacji. Te warto podkreślić założenie, które powinno stać się mottem działań aktywizacyjnych współwystępuje jednak z niepokojącym definiowaniem celów projektów, które ograniczone do „zatrudnienia” osób „wychodzących” z projektu z pominięciem innych korzyści, jakie wdrażana inicjatywa może oferować beneficjentom poza potencjalnym zatrudnieniem lub nawet bez zdobycia stałego etatu na otwartym rynku pracy. Pomijanie walorów w postaci odzyskiwania zdolności zatrudnieniowej (nabierania wiary w siebie, poszerzania kwalifikacji, zmiany „rytmu życia” po okresie dezaktywizacji, kontakt z ludźmi), może prowadzić do zaprzeczenia podstaw polityki aktywizacji. Zagroženiem jest kreowanie wsparcia dla tych, którzy wykazują potencjał i pominięcie wielu kategorii osób z licznymi deficytami, którzy „na wejściu” do programów nie będą rokować sukcesem (czytaj: zatrudnieniem), a tym samym nie będą gwarancją finansowego powodzenia projektu.

W kontekście analizowanych programów najważniejsze jest jednak to, że oferta programów innowacyjnych, wykraczających poza ramy działań obligatoryjnych, to dotychczas jedynie sporadyczne działania wspierające kobiety zamieszkujące duże miasta. Mieszkanki wsi nie mogą na razie liczyć na to, że adresowana będzie do nich oferta wsparcia, która uwzględni ich potrzeby, ograniczenia, a jednocześnie umiejętnie wyeksponuje, czy rozbuduje potencjał.

Podsumowanie – „aktywizacja” czy „rutynizacja”?

„Dobra diagnoza”, „dobra strategia” i „dobry program” to wyzwanie współczesnych instytucji działających w sferze pomocy społecznej i administracji pracy i zarazem właściwe odczytanie reguł polityki aktywizacji. Aktywna polityka społeczna to niewątpliwie szanse, ale i ryzyko. Wśród „nadziei” należy wskazać przekraczanie ideologicznych nastawień wobec państwa „*welfare state*”, wykorzystanie potencjału społeczeństwa obywatelskiego oraz zerwanie z dążnością do zabezpieczenia obywateli „za wszelką cenę”, z realnym ograniczeniem osobistej roli i woli osób potrzebujących. Słabe strony, to z kolei ryzyko tworzenia nieproduktywnej polityki rynku pracy, stygmatyzacja wpisana w instrumenty aktywizujące²⁷³ oraz ryzyko przesunięcia odpowiedzialności za zabezpieczenie warunków życia jednostek i grup, zbytnio uszczuplające rolę państwa, a przez to generujące oczekiwania, przekraczające możliwości potrzebujących²⁷⁴. Do ewidentnych zagrożeń należy dodać traktowanie triady diagnoza-strategia-program jako jedynie wymogu, a nie potencjału współczesnej polityki społecznej. Niezbędne jest, zatem dążenie do stałego monitorowania otaczającej nas przestrzeni społecznej, rozwijanie potrzeby oceny własnych działań celem ulepszania oferty, instrumentów, sposobów myślenia i praktyki. Ważne jest także systemowe planowanie inicjatyw, przybierające spójną wizję kooperujących jednostek administracyjnych, które w działaniu budują własną tożsamość, ale jednocześnie tożsamość ludzi, którzy biorą na siebie odpowiedzialność wdrażania polityki społecznej w praktyce. Niezbędne jest także „prawdziwe” myślenie o potrzebach jednostek i grup. Myślenie, które się dokonuje w praktyce pomocowej i nie kończy w momencie uświadomienia i wyartykułowania specyficznych potrzeb potencjalnych beneficjentów, ale polega na dążeniu do przedstawienia im ofert w postaci konkretnych innowacyjnych programów.

Analiza dokumentów urzędowych wykazuje, że na razie mamy do czynienia jedynie z początkiem procesu aktywizowania zrutynizowanych instytucji. Proces ten rozpoczął się zobowiązaniem podmiotów pomocy spo-

²⁷³ W tym względzie warto zapoznać się np. z refleksją Tomasza Kaźmierczaka w odniesieniu do zapisów i ich potencjalnych skutków Ustawy o zatrudnieniu socjalnym. Por T. Kaźmierczak, *Centra integracji społecznej jako pomysł na przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu? Refleksje wokół Ustawy o zatrudnieniu socjalnym*, Trzeci Sektor, 2005, nr 2, s. 96.

²⁷⁴ Refleksja na temat słabych i mocnych stron aktywnej polityki społecznej przedstawiona jest m.in. w aktualnych pracach: M. Grewiński, S. Kamiński, *Obywatelska polityka społeczna*, Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej, Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP, Warszawa, 2007; M. Rymsza, *Rola służb społecznych w upowszechnianiu programów aktywnej polityki społecznej*, w: *Aktywizacja, partnerstwo i partycypacja – wymiary odpowiedzialnej polityki społecznej*, red. M. Grewiński, J. Tyrowicz, Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej, Warszawa, 2007.

łecznej a zwłaszcza administracji pracy do oparcia działań własnych o obligatoryjne programy celowe, kierowane do tych grup i ich konkretnych potrzeb, które nie są w stanie same ich zaspokoić lub nie zaspokajają ich obligatoryjne działania instytucji. W początek tego procesu wpisuje się także wyrażone praktyką strategiczne myślenie, które zagościło w realiach większości podmiotów administracyjnych. Punkt startu wyznacza także odwoływanie się do diagnoz – poszukiwanie danych, a nie poglądów, odnoszących się do problemów społecznych i własnych działań. Proces aktywizowania się zruty-nizowanych (poprzez wskazane w tekście zaniedbania diagnozy, strategicznego myślenia i działania poprzez wyrażone w praktyce programowanie) podmiotów instytucjonalnych, powinien postępować i tylko wówczas kobiety mieszkające na wsi, ale też inne grupy mają szansę na skuteczną pomoc, a same instytucje adekwatną, skuteczną i efektywną praktykę. W odmianie stanu rzeczy nie wystarczy jedynie uświadomienie faktu, że kobiety mieszkające na wsi potrzebują wsparcia i wykazują bariery w korzystaniu z dotychczasowej oferty, tylko potrzebna jest konsekwentna, innowacyjna praktyka. Co ważne, dokonana analiza dokumentów nie wykazuje różnic w sferze działań prowadzonych na rzecz kobiet w powiatach charakteryzujących się różnymi doświadczeniami w realizacji programów inspirowanych przez ROPS. Diagnozy, strategie jak i same projekty wykazują ich „podobieństwo” a treści w nich zawarte nie wskazują większej lub mniejszej kreatywności, innej świadomości korzyści płynących ze współpracy ponadinstytucjonalnej. Nie widać także zróżnicowania bardziej lub mniej realnego „zaktywizowania” instytucji (o cechach takich instytucji pisałem na początku tekstu) a w konsekwencji różniących się sposobów myślenia o problemach kobiet wiejskich i działania na ich rzecz.

Bibliografia

- Andrews K.R., *The Concept of Corporate Strategy*. Dow Jones Irwin, Homewood, 1971.
- Bednarski M., Szatur-Jaworska B., *Wskaźniki społeczne – narzędzia monitorowania polityki społecznej*, Polityka Społeczna, 2000, nr 9, ss. 29–33.
- Diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy w Polsce*, ASM Centrum Badań i Analiz Rynku Sp. z o.o., Kutno, 2006.
- Drucker P.F., *Praktyka zarządzania*. Akademia Ekonomiczna, Kraków, 1998.
- Frieske K.W., *Migotanie rzeczywistości: wieloznaczność „sukcesu” programów społecznej inkluzji*, w: *Utopie inkluzji. Sukcesy i porażki programów reintegracji społecznej*, red. Frieske K.W., IPiSS, Warszawa, 2004, ss. 69–83.
- Frysztański K., *Rozwój, właściwości i znaczenie socjologii stosowanej*, w: *Z zagadnień socjologii stosowanej*, red. Frysztański K., TAIWPN UNIVERSITAS, Kraków, 1996, ss. 7–16.

- Grewiński M., Kamiński S., *Obywatelska polityka społeczna*, Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej, Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP, Warszawa, 2007.
- Griffin R.W., *Podstawy zarządzania organizacjami*, PWN, Warszawa, 1996.
- Gluck F.W., *Business Policy: Strategy Formation and Management Action*. The Yale Law Journal, 1980, April, nr 89, ss. 835–901.
- Handler A.D., *Strategy and Structure*. MIT Press, Cambridge, 1962.
- Kaźmierczak T., *Centra integracji społecznej jako pomysł na przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu?* Refleksje wokół Ustawy o zatrudnieniu socjalnym, Trzeci Sektor, 2005, nr 2, ss. 94–111.
- Koontz H., O'Donell C., *Essentials of Management*, Tata McGraw – Hill Publishing, New Dehli, 1984.
- Kubin J., *Hasło: „Diagnoza społeczna”*, w: Encyklopedia Socjologii, 1998, t. 1, ss. 134–137.
- Olsen M.E., Epilogue: *The Future of Applied Sociology*, w: red. M.E. Olsen, M. Micklin, *Handbook of Applied Sociology. Frontiers of Contemporary Research*, Harvard University Press, New York, 1981, ss. 56–581.
- Ohmae K., *The Mind of the Strategist*, McGraw Hill, New York, 1982.
- Podgórecki A., *Praktyczna przydatność badań socjologicznych*, w: *Stosowanie nauk społecznych w praktyce*, red. Kubin J., Podgórecki A., Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1973, ss. 29–47.
- Rymsza A., *Przyczyny porażek i sukcesów inicjatyw obywatelskich w Polsce*, w: *Przeciw ubóstwu i bezrobociu: lokalne inicjatywy obywatelskie*, red. Hryniewicz J., ISP, Warszawa, 2002, ss. 135–144.
- Rymsza M., *Aktywna polityka społeczna w teorii i praktyce*, w: *W stronę aktywnej polityki społecznej*, red. Rymsza M., Kaźmierczak T., ISP, Warszawa, 2003, ss. 19–32.
- Rymsza M., *Rola służb społecznych w upowszechnianiu programów aktywnej polityki społecznej*, w: *Aktywizacja, partnerstwo i partycypacja – wymiary odpowiedzialnej polityki społecznej*, red. Bredziński M., Turowicz J., Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej, Warszawa, 2007, ss. 13–28.
- Szatur-Jaworska B., *Diagnoza i diagnozowanie w polityce społecznej*, w: *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, red. Firlit-Fesnak G., Szyłko-Skoczny M., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2007, ss. 109–126.
- Szatur-Jaworska B., *Diagnozowanie w polityce społecznej*. Materiały do studiowania, ISP, Warszawa, 2005.
- Trawkowska D., *Działania pozorne w pomocy społecznej* (maszynopis), 2007.
- Trawkowska D., *Portret współczesnego pracownika socjalnego. Studium socjologiczne*, BPS, „Śląsk” Wydawnictwo Naukowe, Katowice, 2006.
- Ziemski S., *Diagnozy a nowy model nauk społecznych*, w: *Stosowanie nauk społecznych w praktyce*, red. Kubin J., Podgórecki A., Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1973, ss. 127–135.
- Żołędowski C., *Uwarunkowania polityki społecznej*, w: *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, red. Firlit-Fesnak G., Szyłko-Skoczny M., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2007, ss. 55–70.

Zgromadzone dokumenty poddane analizie:**A) Diagnostyka – informacje o problemach i działaniu instytucji:**

- 2007. Rynek pracy w województwie kujawsko-pomorskim w 2006 roku, Wojewódzki Urząd Pracy w Toruniu.
- 2007. Informacja o sytuacji na lokalnym rynku pracy w roku 2006, Powiatowy Urząd Pracy dla Miasta Torunia, Toruń.
- 2007. Informacja o bezrobociu i działalności Powiatowego Urzędu Pracy w Chełmnie w roku 2006, Powiatowy Urząd Pracy w Chełmnie.
- 2007. Sprawozdanie z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie za rok 2006, PCPR Świecie.
- 2007. Sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Świeciu za rok 2006.
- 2007. Informacja o funkcjonowaniu Klubu Integracji Społecznej przy OPS Świecie.

B) Strategie:

- 2002. Strategia rozwoju województwa kujawsko-pomorskiego. Program strategiczny dla pomocy społecznej, ROPS, Toruń.
- 2007. Powiatowa Strategia Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2007–2015, Powiat Świecki.
- 2007. Strategia rozwiązywania problemów społecznych Gminy Miasta Chełmna w latach 2007–2013, Chełmno.

C) Projekty aktywizujące kobiety:

- 2007. Lista projektów Powiatowego Urzędu Pracy dla Miasta Torunia skierowane do kobiet, Toruń.
- 2007. Projekty aktywizujące dla kobiet korzystających z pomocy społecznej opracowane i koordynowane przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Toruniu w latach 2003–2007.
- 2006. Projekt aktywizacji kobiet korzystających ze świadczeń pomocy społecznej pt. „Nie bójmy się aktywności”, ROPS, Toruń.
- 2007. Projekty współfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego w PUP dla Miasta Torunia w latach 2004–2006. Powiatowy Urząd Pracy dla Miasta Torunia.
- 2007. Badanie beneficjentek projektu „Zatłoczona droga – wracamy do pracy” w okresie 6 miesięcy po zakończeniu realizacji projektu, Toruń.
- 2007. Badanie beneficjentek ostatecznych projektu „Pomost 2006” realizowanego w ramach działania 1.6 Sektorowego Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich w okresie 6 miesięcy po zakończeniu realizacji, Toruń.
- 2007. Przygotowanie bezrobotnych kobiet z Torunia do powrotu na rynek pracy. MOPR w Toruniu.

ROZDZIAŁ VI

Anna Śliwińska-Osiecka

Uniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu

Diagnoza działań podejmowanych przez służby społeczne na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich

Wprowadzenie

Głównym celem tego artykułu jest przedstawienie działań podejmowanych na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet mieszkających na wsi przez służby społeczne (instytucje pomocy społecznej i administracji pracy)²⁷⁵. Podstawowym źródłem przedstawionych poniżej analiz są ogólnopolskie badania sondażowe, w których starano się ustalić nie tylko czy i jakie działania podejmują służby społeczne, ale także cechy realizowanych projektów oraz opinie przedstawicieli instytucji na temat potrzeby działań, stopnia trudności oraz możliwości ich podjęcia przez instytucje. Te ostatnie informacje, określające potencjał instytucji, są istotne w kontekście ewentualnego formułowania prognoz czy też projektowania programów aktywizacji zawodowej kobiet mieszkających na wsi.

Przed zaprezentowaniem wyników przeprowadzonych badań empirycznych trzeba koniecznie zauważyć, że służby społeczne działają w ramach określonych, często centralnie, regulacji prawnych i realizują przede wszystkim swoje obligatoryjne, statutowe zadania. Spośród badanych instytucji jedynie powiatowe urzędy pracy mają wśród swoich głównych, priorytetowych działań te na rzecz aktywizacji zawodowej. Głównym celem urzędów pracy jest udzielenie pomocy osobom bezrobotnym i poszukują-

²⁷⁵ Badania empiryczne przeprowadzono w 2007 roku w trakcie realizacji Modułu II *Działania służb społecznych (pomocy społecznej i administracji pracy) na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich* Projektu Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej w ramach SPO RZL 1.6. (B) – *Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce*.

cym pracy w jej znalezieniu oraz pracodawcom w znajdowaniu odpowiednich pracowników. Urzędy pracy realizują również zadania w zakresie łagodzenia skutków bezrobocia, zatrudnienia oraz aktywizacji zawodowej osób poszukujących pracy²⁷⁶. Inaczej wyglądają zadania instytucji pomocy społecznej, i tak, jedyna przestrzeń aktywizacji wyznaczona przez regulacje prawne funkcjonowania powiatowych centrów pomocy rodzinie dotyczy osób niepełnosprawnych. Z kolei gminne ośrodki pomocy społecznej prowadzą wielokierunkową działalność mającą na celu zaspokojenie niezbędnych potrzeb życiowych osób i rodzin, umożliwienie im bytowania w warunkach odpowiadających godności człowieka, w miarę możliwości doprowadzenie do życiowego usamodzielnienia oraz ich integracji ze środowiskiem²⁷⁷. Właśnie to ostatnie zadanie, dążenie do usamodzielnienia podopiecznych, wiąże się z potrzebą podejmowania prób aktywizacji zawodowej.

W trakcie badań starano się ustalić, na jaką skalę polskie instytucje pomocy społecznej prowadzą działania aktywizacji zawodowej. Pytania tego, ze względów oczywistych, nie umieszczono w kwestionariuszu kierowanym do powiatowych urzędów pracy, dla których jest to zadanie obligatoryjne.

Większość gminnych ośrodków pomocy społecznej prowadzi działania aktywizacji zawodowej (65% wszystkich badanych instytucji; tab. 47). Trochę gorzej przedstawia się sytuacja w przypadku powiatowych centrów pomocy rodzinie, tutaj prowadzenie takiej działalności zadeklarowało jedynie 40% instytucji.

Tab. 47. Podejmowanie działań aktywizacji zawodowej przez instytucje pomocy społecznej (w %)²⁷⁸

Podejmowanie działań	GOPS	PCPR
Tak	65	40
Nie	34,5	57,5
Brak danych	0,5	2,5
Ogółem	100	100

²⁷⁶ Ustawa z 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, Dz.U. 2004 r., nr 99, poz. 1001, ze zm.

²⁷⁷ Ustawa z 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Dz.U. 2004 r., nr 64, poz. 593, ze zm.

²⁷⁸ Dane zaprezentowane w tabelach uzyskano w trakcie ogólnopolskich badań sondażowych, które objęły 218 powiatowych urzędów pracy, 785 gminnych ośrodków pomocy społecznej i 167 powiatowe centra pomocy rodzinie.

Bardziej szczegółowe informacje na temat charakteru prowadzonych działań aktywizacji zawodowej, sposobów ich realizacji, a szczególnie podejmowania programów aktywizacji zawodowej kobiet mieszkających na wsi zostaną omówione w dalszej części opracowania.

1. Charakter oferowanych przez instytucje programów aktywizacji zawodowej

Instytucje pomocy społecznej nie różnicują adresatów swoich programów aktywizacji zawodowej ze względu na płeć (tab. 48). Jednak wyraźnie widać, że powiatowe urzędy pracy reagują na gorszą sytuację kobiet na rynku pracy i w związku z tym kobiety stanowią preferowaną kategorię beneficjentów projektów aktywizacji zawodowej. Różne sposoby działania instytucji wynikają, jak już wspomniano wcześniej, z różnic w zadaniach statutowych. Aktywizacja zawodowa i dostosowywanie jej do sytuacji na rynku pracy należy do priorytetowych zadań urzędów pracy, podczas gdy instytucje pomocy społecznej wykonują przede wszystkim inne zadania, a aktywizacja zawodowa, jeżeli takie działania występują, jest kierowana do podopiecznych instytucji (niepełnosprawnych, osób zagrożonych wykluczeniem społecznym itp.) bez uwzględniania ich płci. Pomimo to, jak wynika z przeprowadzonych wywiadów, pracownicy instytucji pomocy społecznej dostrzegają problem konieczności pomocy kobietom, w tym przede wszystkim kobietom wiejskim.

Tab. 48. Adresaci działań aktywizacji zawodowej ze względu na płeć (w %)

Adresaci działań	PUP	GOPS	PCPR
Do kobiet	48	6	26
Do mężczyzn	3	4	24
Do kobiet i mężczyzn	35	38	20
Brak wskazań płci	14	52	30
Ogółem	100	100	100

Ponad połowa respondentów z powiatowych urzędów pracy stwierdziła, że wiek nie ma znaczenia jako kryterium kierowania działań aktywizacyjnych (56%; tab. 49). Na drugim miejscu, ze względu na liczbę wskazań, preferowanymi beneficjentami są osoby młodsze, do 25 roku życia, na tych samych beneficjentów projektów wskazywali przedstawiciele powiatowych centrów pomocy rodzinie. W przypadku gminnych ośrodków

pomocy społecznej wśród adresatów działań przeważają osoby powyżej 25 roku życia.

Tab. 49. Adresaci działań aktywizacji zawodowej ze względu na wiek (w %)

Adresaci działań	PUP	GOPS	PCPR
Do osób poniżej 25 r.ż.	10	3	23
Do osób powyżej 25 r.ż.	0,5	12	19
Wiek nie ma znaczenia	56	17	19
Brak wskazań wieku	33,5	68	39
Ogółem	100	100	100

Miejsce zamieszkania (wieś/miasto) także nie stanowi istotnego kryterium kierowania działań aktywizacji zawodowej urzędów pracy i powiatowych centrów pomocy rodzinie. Wyjątek stanowią tutaj gminne ośrodki pomocy społecznej (tab. 50).

Tab. 50. Adresaci działań aktywizacji zawodowej ze względu na miejsce zamieszkania (w %)

Adresaci działań	PUP	GOPS	PCPR
Do mieszkańców wsi	26	56	27
Do mieszkańców miast	25	0	21
Do mieszkańców wsi i miast	25	3	22
Brak wskazań miejsca zamieszkania	24	41	30
Ogółem	100	100	100

Dane dotyczące wykształcenia adresatów projektów aktywizacji zawodowej wskazują, że i to kryterium nie odgrywa zasadniczej roli, ponieważ aż 72,5% respondentów z powiatowych urzędów pracy nie wskazało dominującego wykształcenia beneficjentów (tab. 51), podobnie 73% respondentów z gminnych ośrodków pomocy społecznej. Jednak osoby, które wskazywały na wykształcenie beneficjentów zdecydowanie częściej wybierały niższy poziom wykształcenia.

Programy aktywizacji zawodowej realizowane przez powiatowe urzędy pracy są, w opinii respondentów, w równym stopniu finansowane z Funduszu Pracy jak i z Europejskiego Funduszu Społecznego, jednak na pytanie o źródło finansowania nie odpowiedziała prawie połowa respondentów (tab. 52). Tak duży odsetek braku odpowiedzi tłumaczy pozorną sprzeczność pomiędzy odpowiedziami pracowników urzędów pracy

– w kolejnym pytaniu, o dominujące źródła finansowe realizowanych programów wspierających na ich finansowanie z budżetu państwa wskazało 54% respondentów, a na finansowanie ze środków zewnętrznych 33% badanych pracowników urzędów pracy (tab. 53).

Tab. 51. Adresaci działań aktywizacji zawodowej ze względu na wykształcenie (w %)

Wykształcenie	PUP	GOPS	PCPR
Gimnazjalne i niższe	33,5	25	15
Zawodowe	1,5	2	14
Średnie	2	0	11
Wyższe	0,5	0	10
Brak wskazań wykształcenia	72,5	73	50
Ogółem	100	100	100

Tab. 52. Źródła finansowania programów aktywizacji zawodowej realizowanych przez powiatowe urzędy pracy (w %)

Źródło finansowania	Procent
Fundusz Pracy	22
Europejski Fundusz Społeczny	23,5
Rezerwy ministerialne i inne	4,5
Inne	2
Brak danych	48
Ogółem	100

Tab. 53. Formy działań wspierających stosowanych przez instytucje: finansowane z budżetu/finansowane ze środków zewnętrznych (w %)

Forma	PUP	GOPS	PCPR
Formy finansowane z budżetu państwa	54	49	39
Formy finansowane ze środków zewnętrznych	33	7	9
Brak danych	13	44	52
Ogółem	100	100	100

W przypadku instytucji pomocy społecznej korzystanie z zewnętrznych środków finansowania działań wspierających jest znacznie rzadsze (7% GOPS, 9% PCPR; tab. 53).

Działania urzędów pracy to głównie aktywizujące formy wsparcia, co zresztą wynika z polityki rynku pracy, którą te instytucje realizują (tab. 54). Przewagę aktywizujących nad biernymi formami wsparcia deklarują także gminne ośrodki pomocy społecznej.

Tab. 54. Formy działań wspierających stosowanych przez instytucje: bierne/aktywne (w %)

Formy	PUP	GOPS	PCPR
Bierne formy – transfery środków	8	19	22
Aktywizujące formy wsparcia	87	40	19
Brak danych	5	41	59
Ogółem	100	100	100

W działaniach wspierających realizowanych przez instytucje pomocy społecznej i urzędy pracy w sposób zdecydowany dominują formy wynikające z obowiązków, a formy innowacyjne są rzadko stosowane. Ta ostatnia informacja ma szczególną wagę, dzięki niej wyraźnie widać, że badane instytucje mają niewielkie marginesy swobody w podejmowaniu swoich działań.

Tab. 55. Formy działań wspierających stosowanych przez instytucje: obowiązkowe/innowacyjne (w %)

Formy	PUP	GOPS	PCPR
Formy wynikające z obowiązków	75	58	48
Formy innowacyjne	12	7	6
Brak danych	13	35	46
Ogółem	100	100	100

2. Realizacja programów aktywizacji zawodowej

Monitoring i ewaluacja projektów aktywizacji zawodowej mają duże znaczenie dla ich prawidłowego przebiegu oraz jakości, a także mogą stanowić źródło cennych wskazówek do wykorzystania w przyszłości, dlatego jednym z celów badań było uzyskanie informacji, jak instytucje radzą sobie z tym problemem.

W przypadku projektów własnych realizowanych przez powiatowe urzędy pracy zdecydowana większość instytucji (94%) prowadzi monitoring i ewaluację. Z badań wynika także, iż urzędy pracy, co prawda nie na dużą skalę, ale uczestniczą w takich działaniach w przypadku projektów reali-

zowanych przez inne instytucje (14%). Instytucje pomocy społecznej zdecydowanie rzadziej stosują te procedury (GOPS – monitoring i ewaluacja projektów własnych – 11%, PCPR – 34%).

Tab. 56. Najistotniejsza faza realizacji programu w opinii przedstawicieli instytucji (w %)

Faza	PUP	GOPS	PCPR
Diagnoza problemów i planowanie działań	27,5	35	25
Gromadzenie środków finansowych	12	18	11
Bezpośrednie wykonywanie działań	15	17	12
Prowadzenie i archiwizowanie dokumentacji	4	5	3
Monitoring	11,5	11	7,5
Ewaluacja	7	8	5
Informacja, promocja, lobbing	3	2	4
Żadna	11,5	2	20
Brak danych	8,5	2	12,5
Ogółem	100	100	100

Tab. 57. Najtrudniejsza faza realizacji programu w opinii przedstawicieli instytucji (w %)

Faza	PUP	GOPS	PCPR
Diagnoza problemów i planowanie działań	12	11	7
Gromadzenie środków finansowych	7	30	15
Bezpośrednie wykonywanie działań	19	20	6,5
Prowadzenie i archiwizowanie dokumentacji	5	11	2
Monitoring	10	13	4,5
Ewaluacja	5	10	2,5
Informacja, promocja, lobbing	1	1	3,5
Żadna	30	2	31
Brak danych	11	2	28
Ogółem	100	100	100

Respondentów poproszono o ocenę różnych faz projektów aktywizacji zawodowej ze względu na ich znaczenie dla realizacji całego projektu, trudność wykonania oraz stanowienie potencjalnej, decydującej przeszkody w realizacji programu. Na pierwszym miejscu, jako najistotniejszą, przedstawiciele urzędów pracy i instytucji pomocy społecznej, zgodnie wskazywali

pierwszą fazę projektu – diagnozę problemów i planowanie działań (tab. 56). Dwa kolejne miejsca, ze względu na swoją istotność dla całego projektu, zajęły gromadzenie środków finansowych i bezpośrednie wykonywanie działań. Wszystkie badane instytucje są tutaj zgodne.

Różnice w opiniach pomiędzy przedstawicielami urzędów pracy i instytucji pomocy społecznej pojawiły się na poziomie wskazywania najtrudniejszej fazy projektu (tab. 57). Dla urzędów pracy najtrudniejsza faza to przede wszystkim bezpośrednie wykonywanie działań, podczas gdy dla instytucji pomocy społecznej jest nią gromadzenie środków finansowych. Warto tu także zauważyć, że aż 30% respondentów z powiatowych urzędów pracy stwierdziło, iż żadna z faz realizacji projektu nie stwarza specjalnych trudności.

Zdecydowana większość przedstawicieli powiatowych urzędów pracy uznała, że żadna z faz projektu nie stanowi decydującej przeszkody w jego realizacji (61%; tab. 58). Dla instytucji pomocy społecznej taką fazą jest przede wszystkim gromadzenie środków finansowych oraz, na drugim miejscu, bezpośrednie wykonywanie działań.

Tab. 58. Faza stanowiąca decydującą przeszkodę w realizacji programu w opinii przedstawicieli instytucji (w %)

Faza	PUP	GOPS	PCPR
Diagnoza problemów i planowanie działań	1	6	3,5
Gromadzenie środków finansowych	4	34	30
Bezpośrednie wykonywanie działań	3	20	14,5
Prowadzenie i archiwizowanie dokumentacji	3	13	8
Monitoring	1	9	2,5
Ewaluacja	1	6	2,5
Informacja, promocja, lobbing	1	1	0,5
Żadna	61	6	17
Brak danych	25	5	21,5
Ogółem	100	100	100

Urzędy pracy dostosowują swoje działania do potrzeb lokalnego rynku pracy (96%) oraz konkretnych grup społecznych (90%), w tym grup różniących się statusem zawodowym. W mniejszym stopniu takie działania podejmują instytucje pomocy społecznej (potrzeby rynku pracy: 24% GOPS, 16% PCPR; potrzeby konkretnych grup społecznych: 30% GOPS, 40% PCPR), z jednym wyjątkiem – powiatowe centra pomocy rodzinie dostosowują swoje działania do potrzeb konkretnej kategorii społecznej, jaką stanowią oso-

by niepełnosprawne, główni beneficjenci ich działań. Dostosowanie działań aktywizacji zawodowej do potrzeb konkretnych grup społecznych, które deklarują przedstawiciele urzędów pracy, dotyczą przede wszystkim młodzieży (14%) oraz osób o niskim poziomie wykształcenia (11%). W przypadku grup różniących się statusem zawodowym urzędy pracy głównie uwzględniają potrzeby osób trwale bezrobotnych (14%), a także pracowników niewykwalifikowanych (8% wskazań).

Główne kryterium rekrutacji uczestników do programów aktywizacji zawodowej, stosowane przez służby społeczne to motywacja (tab. 59), na drugim miejscu znalazło się wcześniejsze uczestnictwo w programach instytucji. Podstawę ustalania motywacji beneficjenta stanowi przede wszystkim deklarowana ocena jego sytuacji ekonomicznej, testy psychologiczne oraz ustalona formalnie sytuacja ekonomiczna beneficjenta. Te kryteria są istotne przede wszystkim dla możliwości realizacji programu.

Tab. 59. Główne kryteria rekrutacji uczestników do programów aktywizacji zawodowej (w %)

Kryterium	PUP	GOPS	PCPR
Wcześniejsze doświadczenie w uczestniczeniu w programach tej instytucji	39	23	39,5
Wcześniejsze doświadczenie w uczestniczeniu w programach innych instytucji	5	17	13,5
Motywacja	56	60	47
Ogółem	100	100	100

3. Programy aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich

Większość przedstawicieli badanych instytucji uważa, że istnieje potrzeba podejmowania działań aktywizujących zawodowo kobiety mieszkające na wsi (tab. 60).

Tab. 60. Potrzeba podejmowania działań aktywizujących zawodowo kobiety mieszkające na wsi (w %)

Dostrzeganie potrzeby	PUP	GOPS	PCPR
Tak	74,5	92	84
Nie	25	4	14
Brak danych	0,5	4	2
Ogółem	100	100	100

Jednak, w opinii także większości respondentów, ich instytucje nie mają możliwości podejmowania działań na rzecz kobiet mieszkających na wsi, najczęściej taka odpowiedź pojawiła się w powiatowych centrach pomocy rodzinie (81%; tab. 61). Jak wynika z przeprowadzonych wywiadów, instytucje pomocy społecznej generalnie nie specyfikują odbiorców swoich działań ze względu na płeć, z kolei urzędy pracy w swoich priorytetach mają działania wobec kobiet, ale nie dokonują specyfikacji ze względu na miejsce zamieszkania.

Tab. 61. Możliwość podejmowania przez instytucje działań na rzecz kobiet mieszkających na wsi (w %)

Istnieje możliwość	PUP	GOPS	PCPR
Tak	40,5	35	17
Nie	59	61	81
Brak danych	0,5	4	2
Ogółem	100	100	100

Z badań rzeczywiście wynika, że programy kierowane bezpośrednio do kobiet mieszkających na wsi prawie nie są realizowane przez powiatowe urzędy pracy – brak takich programów deklaruje aż 97% respondentów (tab. 63). Jedynie 3% ankiet zawiera informacje o realizacji tego typu projektów – jest to siedem instytucji. Są to urzędy z województw: małopolskiego (2 urzędy), lubelskiego (2 urzędy), mazowieckiego (2 urzędy) oraz warmińsko-mazurskiego (1 urząd). W sześciu przypadkach są to programy finansowane głównie z Europejskiego Funduszu Społecznego, a ich podstawowym celem jest pomoc kobietom mieszkającym na wsi w powrocie na rynek pracy poprzez pośrednictwo pracy, szkolenia, staże itp. W jednym przypadku program polega na organizowaniu robót publicznych wspólnie z samorządami. W czterech przypadkach aktywizacja zawodowa kobiet wiejskich przez urząd wiąże się z realizacją własnego programu fakultatywnego. W tych samych, czterech przypadkach respondenci stwierdzają, że uwzględniają specyficzne potrzeby kobiet mieszkających na wsi, a przede wszystkim: niższą niż na terenach miejskich mobilność, nadal tradycyjne postrzeganie w środowiskach wiejskich ról płciowych oraz niskie kwalifikacje zawodowe. Respondenci wskazywali na uwzględnianie w swoich działaniach specyficznych potrzeb kobiet wiejskich głównie w aspekcie refundacji kosztów dojazdów na szkolenia, staże itp.

Podobnie wygląda sytuacja w instytucjach opieki społecznej, gdzie występuje bardzo niewielki procent wskazań na realizowanie programów aktywizacji zawodowej kobiet mieszkających na wsi. Jedynie gminne

ośrodki pomocy społecznej nieco częściej deklarują występowanie tego typu programów (11%) – wynika to jednak z faktu, że instytucje te działają przede wszystkim na terenach wiejskich, tak więc trudno tu mówić o intencjonalnym kierowaniu działań do tej kategorii beneficjentów.

Wykazany wyżej brak występowania programów aktywizacji zawodowej kierowanych specjalnie do kobiet wiejskich spowodował, że nie udało się zrealizować niektórych, wstępnie ustalonych, celów badawczych, a głównie dokonania analiz typologicznych z uwzględnieniem wskaźnika rozwoju społecznego, który, jak zakładano, mógłby być czynnikiem wpływającym na charakter i efektywność podejmowanych działań.

Powiatowe urzędy pracy w większości przypadków realizują jednak programy aktywizacji zawodowej, z których również korzystają kobiety mieszkające na wsi (86%), przy czym poza wyjątkami, o których była mowa wcześniej, nie specyfikują swoich programów ze względu na czynnik terytorialny, są to po prostu programy kierowane do różnych beneficjentów, albo programy specjalnie dla kobiet, zarówno mieszkanek wsi, jak i miast. Zawartość merytoryczna programów, z których także mogą korzystać mieszkanki wsi to głównie szkolenia, przygotowanie zawodowe, staże, doradztwo i pośrednictwo zawodowe, czy też formy zatrudnienia subsydiowanego (tab. 62).

Tab. 62. Zawartość merytoryczna programów urzędów pracy, z których także mogą korzystać kobiety mieszkające na wsi (w %)

Merytoryczna zawartość programów	Liczebność
Staż	7
Doradztwo zawodowe	6
Formy zatrudnienia subsydiowanego	6
Pośrednictwo zawodowe	6
Szkolenia, przygotowanie zawodowe	8
Dotacje, pożyczki	5,5
Zajęcia warsztatowe i aktywizujące	3
Inne	4,5
Brak danych	54
Ogółem	100

Najrzadziej występują wśród wspomnianych programów, realizowanych przez powiatowe urzędy pracy, zajęcia warsztatowe i aktywizujące obliczone na zmianę mentalności (jedynie 3%; tab. 63). Odmienne przedstawia się sytuacja w przypadku działań aktywizacyjnych wobec kobiet

mieszkających na wsi zainicjowanych przez gminne ośrodki pomocy społecznej (tab. 63). Co prawda, tutaj także na pierwszym miejscu występują działania ukierunkowane na umożliwienie zatrudnienia (38%), ale na drugim miejscu wskazywane są zajęcia warsztatowe obliczone na zmianę mentalności uczestników (18%). Te różnice wynikają, z wcześniej już omawianych, obligatoryjnych zadań realizowanych przez służby społeczne. Instytucje pomocy społecznej powinny realizować zadanie doprowadzenia do życiowego usamodzielnienia swoich podopiecznych oraz ich integracji ze środowiskiem, stąd prawdopodobnie większy akcent na działania aktywizujące nie tylko zawodowo, ale i życiowo oraz wpływające na zmiany mentalne.

Tab. 63. Działania aktywizacyjne wobec kobiet mieszkających na wsi zainicjowane przez gminne ośrodki pomocy społecznej (w %)

Forma aktywizacji	Liczebność
Zajęcia warsztatowe – zmiana mentalności	18
Doradztwo zawodowe	9
Staże	8
Umożliwienie zatrudnienia	38
Pierwsza praca	2
Kursy szkoleniowe przygotowujące do konkretnych zawodów	13
Pomoc finansowa, refundacje	2
Inne	10
Ogółem	100

W opinii pracowników powiatowych urzędów pracy najczęściej wykorzystywane formy wsparcia kobiet mieszkających na wsi to umożliwienie im praktycznego przygotowania do pracy zawodowej (47% wskazań, tab. 64) oraz pomoc w znalezieniu oferty pracy (39%) i w powrocie na rynek pracy (37%). Jako najbardziej przydatne i jako uwzględniające potrzeby mieszkanki wsi respondenci wskazywali wszystkie podane formy, ale najrzadziej pomoc w podnoszeniu poziomu wykształcenia.

Przedstawiciele instytucji pomocy społecznej zapytano o działania aktywizujące kobiety wiejskie, które powinno się, ich zdaniem, podjąć. Podobnie jak w przypadku urzędów pracy, na czoło wysunęły się działania związane z pomocą w znalezieniu oferty pracy i w powrocie na rynek pracy, czy też z umożliwieniem praktycznego przygotowania do zawodu. Jedynie pracownicy powiatowych centrów pomocy rodzinie rzadko wskazywali tę ostatnią formę.

Tab. 64. Formy wsparcia a aktywizacja kobiet mieszkających na wsi w powiatowych urzędach pracy (w %)*

Forma wsparcia	Najczęściej wykorzystywana	Najbardziej przydatna	Uwzględnia potrzeby mieszkanek wsi
Pomoc w znalezieniu oferty pracy	39	93	83
Pomoc w powrocie na rynek pracy	37	94,5	89
Organizowanie szkoleń	29	91	84
Dotacje na działalność własną, dofinansowanie szkoleń	27	92	83
Pomoc w podnoszeniu poziomu wykształcenia	5,5	65	58
Umożliwienie praktycznego przygotowania do pracy zawodowej	47	95	87

* procenty nie sumują się do stu, ponieważ respondent wybierał kilka odpowiedzi.

Tab. 65. Działania aktywizujące kobiety wiejskie, które powinny być podjęte – opinie pracowników instytucji pomocy społecznej (w %)

Forma wsparcia	GOPS	PCPR
Pomoc w znalezieniu oferty pracy	18	56
Pomoc w powrocie na rynek pracy	18	26
Organizowanie szkoleń	18	12
Dotacje na działalność własną, dofinansowanie szkoleń	15	4
Pomoc w podnoszeniu poziomu wykształcenia	12	1
Umożliwienie praktycznego przygotowania do pracy zawodowej	19	1
Ogółem	100	100

Bariery w realizacji programów kierowanych wyłącznie do kobiet wiejskich dostrzegają przedstawiciele powiatowych urzędów pracy (60%; tab. 66). Respondenci z instytucji pomocy społecznej raczej ich nie widzą. Jednocześnie trzeba zaznaczyć, że dane uzyskane w trakcie wywiadów pogłębionych również z przedstawicielami instytucji pomocy społecznej, czy z fokusów, w których uczestniczyli pracownicy ośrodków pomocy społecznej, wyraźnie wskazują dostrzeganie dwóch typów barier w realizacji projektów kierowanych wyłącznie do kobiet wiejskich. Pierwszy z nich stanowią bariery instytucjonalne, na które składają się przede wszystkim zadania obligatoryjne służb społecznych, często nie uwzględniające tego typu inicjatyw,

a także przeciążenie obowiązkami pracowników instytucji i biurokratyzacja. Drugi typ barier to bariery podmiotowe, ponieważ dotyczą samych potencjalnych beneficjentek programów – mieszkanek wsi. Wśród tych ostatnich, na pierwsze miejsca wysuwają się marazm i niechęć do uczestniczenia w programach aktywizacji zawodowej, o których często mówią osoby, z którymi przeprowadzono wywiady oraz uczestnicy fokusów. Drugą, poważną barierą podmiotową są trudności z dojazdem kobiet mieszkających na wsi do miejsc realizacji projektów. Mimo, że organizatorzy zapewniają najczęściej dojazd, to wiąże się on z dużą stratą czasu, a poza tym jest zapewniany jedynie w trakcie trwania projektu. Pozostaje więc nierozwiązany problem dojazdów do pracy kobiet, które dzięki uczestnictwu w projektach zdobyły pracę.

Tab. 66. Bariery w realizacji programów kierowanych wyłącznie do kobiet wiejskich (w %)

Istnieją bariery	PUP	GOPS	PCPR
Tak	60	34	27
Nie	39,5	62	71
Brak danych	0,5	4	2
Ogółem	100	100	100

Podsumowanie

Służby społeczne działają w ramach określonych regulacji prawnych i przede wszystkim realizują swoje obligatoryjne, statutowe zadania. Spośród badanych instytucji jedynie powiatowe urzędy pracy mają wśród swoich głównych, priorytetowych działań aktywizację zawodową. Formy i kierunki aktywizacji zawodowej prowadzonej przez powiatowe urzędy pracy są wyznaczane przez ustawę o promocji zatrudnienia oraz algorytm ogólnokrajowy, według którego dzieli się środki Funduszu Pracy, są to działania obligatoryjne, ale też podejmuje się działania według kryteriów wojewódzkich, ustalanych na poziomie każdego województwa przez powołane do tego instytucje.

Większość gminnych ośrodków pomocy społecznej prowadzi działania aktywizacji zawodowej, trochę gorzej przedstawia się sytuacja w przypadku powiatowych centrów pomocy rodzinie, tutaj prowadzenie takiej działalności zadeklarowała jedynie mniej niż połowa instytucji.

Instytucje pomocy społecznej nie różnicują adresatów swoich działań aktywizacji zawodowej ze względu na płeć. Jednak wyraźnie widać, że powiatowe urzędy pracy reagują na gorszą sytuację kobiet na rynku pracy

i w związku z tym kobiety stanowią preferowaną kategorię beneficjentów projektów aktywizacji zawodowej, dotyczy to w ogóle kobiet jako podmiotu oddziaływań aktywizacji zawodowej, bez uwzględniania czynnika terytorialnego.

Działania urzędów pracy to głównie aktywizujące formy wsparcia. Przewagę aktywizujących nad biernymi formami wsparcia deklarują także gminne ośrodki pomocy społecznej. W działaniach wspierających realizowanych przez instytucje pomocy społecznej i urzędy pracy w sposób zdecydowany dominują formy wynikające z obowiązków, a formy innowacyjne są rzadko stosowane, co wskazuje na bariery w dostosowywaniu przez instytucje swoich działań do dostrzeganych potrzeb lokalnego rynku pracy.

Jako najistotniejszą fazę realizacji projektów przedstawiciele urzędów pracy i instytucji pomocy społecznej zgodnie wskazywali pierwszą fazę – diagnozę problemów i planowanie działań. Różnice w opiniach pomiędzy przedstawicielami urzędów pracy i instytucji pomocy społecznej pojawiły się na poziomie wskazywania najtrudniejszej fazy projektu. Dla urzędów pracy najtrudniejsza faza to przede wszystkim bezpośrednie wykonywanie działań, podczas gdy dla instytucji pomocy społecznej jest nią gromadzenie środków finansowych.

Zdecydowana większość przedstawicieli powiatowych urzędów pracy uznała, że żadna z faz projektu nie stanowi decydującej przeszkody w jego realizacji, a dla instytucji pomocy społecznej taką fazą jest przede wszystkim gromadzenie środków finansowych oraz bezpośrednie wykonywanie działań.

Większość respondentów uważa, że ich instytucje nie mają możliwości podejmowania działań na rzecz kobiet mieszkających na wsi, najczęściej taka odpowiedź pojawiła się w powiatowych centrach pomocy rodzinie. Jak wynika z przeprowadzonych wywiadów, instytucje pomocy społecznej generalnie nie specyfikują odbiorców swoich działań ze względu na płeć, z kolei urzędy pracy w swoich priorytetach mają działania wobec kobiet, ale nie dokonują specyfikacji ze względu na miejsce zamieszkania.

Powiatowe urzędy pracy w większości przypadków realizują jednak programy aktywizacji zawodowej, z których również korzystają kobiety mieszkające na wsi, przy czym nie specyfikują swoich programów ze względu na czynnik terytorialny, są to po prostu programy kierowane do różnych beneficjentów, albo programy specjalnie dla kobiet, zarówno mieszanek wsi, jak i miast. Zawartość merytoryczna programów, z których także mogą korzystać mieszkanki wsi to głównie szkolenia, przygotowanie zawodowe, staże, doradztwo i pośrednictwo zawodowe, czy też formy zatrudnienia subsydiowanego.

Najbardziej występują wśród wspomnianych programów, realizowanych przez powiatowe urzędy pracy, zajęcia warsztatowe i aktywizujące obliczone na zmianę mentalności. Odmienne przedstawia się sytuacja w przypadku działań aktywizacyjnych wobec kobiet mieszkających na wsi zainicjowanych przez gminne ośrodki pomocy społecznej. Co prawda, tutaj także na pierwszym miejscu występują działania ukierunkowane na umożliwienie zatrudnienia, ale na drugim miejscu wskazywane są zajęcia warsztatowe obliczone na zmianę mentalności ich uczestników. Różnice wynikają z obligatoryjnych zadań realizowanych przez służby społeczne. Instytucje pomocy społecznej powinny realizować zadanie doprowadzenia do życiowego usamodzielnienia swoich podopiecznych oraz ich integracji ze środowiskiem, stąd prawdopodobnie większy akcent na działania aktywizujące nie tylko zawodowo, ale i życiowo i wpływające na zmiany mentalne.

W opiniach uzyskanych w powiatowych urzędach pracy jako najczęściej wykorzystywane formy wsparcia kobiet mieszkających na wsi wskazywano umożliwienie im praktycznego przygotowania do pracy zawodowej oraz pomoc w znalezieniu oferty pracy i w powrocie na rynek pracy. Jako najbardziej przydatne i jako uwzględniające potrzeby mieszkanki wsi wskazywano wszystkie podane formy, ale najbardziej pomoc w podnoszeniu poziomu wykształcenia.

W opinii przedstawicieli instytucji pomocy społecznej działania aktywizujące kobiety wiejskie, które powinno się podjąć to podobnie jak w przypadku urzędów pracy, działania związane z pomocą w znalezieniu oferty pracy i w powrocie na rynek pracy, czy też z umożliwieniem praktycznego przygotowania do zawodu. Jedynie pracownicy powiatowych centrów pomocy rodzinie rzadko wskazywali tę ostatnią formę.

Bariery w realizacji programów kierowanych wyłącznie do kobiet wiejskich dostrzegają przede wszystkim przedstawiciele powiatowych urzędów pracy. Respondenci z instytucji pomocy społecznej raczej ich nie widzą. Instytucje pomocy społecznej, w odróżnieniu od urzędów pracy, rzadziej w pełni realizują programy aktywizacji zawodowej, szczególnie te realizowane ze środków zewnętrznych. Można więc sądzić, że brak szerszych doświadczeń w korzystaniu z funduszy zewnętrznych i pozytywna ocena zasobów swojej instytucji wpłynęła na takie opinie przedstawicieli gminnych ośrodków pomocy społecznej i powiatowych centrów pomocy rodzinie. Jednocześnie trzeba zaznaczyć, że dane uzyskane w trakcie wywiadów pogłębionych również z przedstawicielami instytucji pomocy społecznej, czy z fokusów w których uczestniczyli, a także uzyskane opinie pracowników urzędów pracy wyraźnie wskazują dostrzeganie dwóch typów barier w realizacji projektów kierowanych wyłącznie do kobiet wiejskich. Pierwszy z nich stanowią

bariery instytucjonalne, na które składają się przede wszystkim zadania obligatoryjne służb społecznych, często nie uwzględniające tego typu inicjatyw, a także przeciążenie obowiązkami pracowników instytucji i biurokratyzacja. Drugi typ barier można nazwać barierami podmiotowymi, ponieważ dotyczą samych potencjalnych beneficjentek programów – mieszkanek wsi. Wśród nich na pierwsze miejsca wysuwają się problemy z rekrutacją do uczestniczenia w programach aktywizacji zawodowej. Kłopoty te w opinii przedstawicieli służb społecznych wynikają z niechęci kobiet do uczestnictwa w tego typu projektach i wiążą się z tradycyjnym postrzeganiem ról płciowych, niskimi kwalifikacjami zawodowymi oraz pewnym ich marazmem. Poważną barierą podmiotową są także trudności z dojazdem kobiet mieszkających na wsi do miejsc realizacji projektów, a w jeszcze większym stopniu do miejsca późniejszego zatrudnienia. Mimo, że organizatorzy zapewniają najczęściej dojazd, to wiąże się on z dużą stratą czasu, a poza tym jest zapewniany jedynie w trakcie trwania projektu. Pozostaje więc nierozwiązany problem dojazdów do pracy kobiet, które dzięki uczestnictwu w projektach zdobyły pracę.

Na koniec, można stwierdzić, że pomimo dostrzegania przez służby społeczne problemów kobiet mieszkających na wsi oraz potrzeby kierowania do tej kategorii specjalnych programów aktywizacji zawodowej, obecnie najczęściej nie realizuje się tego typu działań, a co więcej, uwarunkowania instytucjonalne nie sprzyjają zmianom w tym zakresie. Dobrym wskaźnikiem ograniczeń w podejmowaniu przez służby społeczne własnych inicjatyw jest wskazanie na zdecydowaną dominację wśród działań instytucji tych form, które wynikają z obowiązków przy niewielkim udziale form innowacyjnych.

ROZDZIAŁ VII

Natalia Proń-Nowak

Uniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu

Współpraca służb społecznych oraz społecznych partnerów na rzecz aktywizacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich

Wprowadzenie

Analizowanie działań i współpracy organów administracji pracy oraz partnerów społecznych uwikłane jest w pewną podstawową trudność – kobiety wiejskie nie są, przez te właśnie instytucje, definiowane jako kategoria beneficjentów, do której bezpośrednio kieruje się działania pomocowe o charakterze aktywizacyjnym (zarówno w sferze społecznej, jak i zawodowej). W związku z tym podczas swobodnych wywiadów pogłębionych, jak i zogniskowanych wywiadów grupowych (moduł II) zdecydowano się odnieść do tych inicjatyw, w których, wśród wszystkich beneficjentów, mogły się znaleźć/znalazły się mieszkanki wsi.

1. Rola poszczególnych instytucji w podejmowanych działaniach pomocowych

Rola, którą instytucje pomocy społecznej i administracji pracy pełnią na rzecz aktywizacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich, jest determinowana zarówno przez regulacje prawne, zadania statutowe, jak i kilkunastoletnią już praktykę. Spośród wszystkich tych instytucji tylko organa administracji pracy, jako priorytet w prowadzonej działalności, posiadają aktywizację zawodową wśród osób pozostających poza rynkiem pracy. Do zadań gminnych ośrodków pomocy społecznej należy wielopłaszczyznowa działalność na rzecz osób i rodzin podczas gdy powiatowe centra pomocy rodzinie, jako samodzielne jednostki organizacyjno-budżetowe, realizują zadania na rzecz

pomocy osobom niepełnosprawnym. Jako przykład tego rodzaju sytuacji można wskazać współpracę Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej (MOPS) i PCPR. Te dwie instytucje współpracują w dziedzinie niepełnosprawności oraz opieki nad dzieckiem i rodziną. W tym zakresie MOPS zajmuje się na przykład wydawaniem opinii o rodzinie, która ubiega się o status rodziny zastępczej. MOPS przy okazji współpracy z PCPR nie prowadzi żadnych działań mających na celu polepszenie sytuacji społeczno-zawodowej kobiet – tym bardziej mieszkanek wsi²⁷⁹.

2. Kobiety wiejskie jako bezpośredni adresat działań pomocowych

Zdaniem większości respondentów jakościowej części badań (wywiady, fokusy), jednostki GOPS, PCPR i PUP nie posiadają w zakresie swych działań obligatoryjnych inicjatyw, których beneficjentami miałyby być mieszkanki wsi. Dyrektywne zadania (takie, jak: inicjowanie i wdrażanie instrumentów rynku pracy, obsługa bezrobotnych w poszukiwaniu pracy, prowadzenie poradnictwa zawodowego, realizacja działań w zakresie promocji zatrudnienia) dotyczą tak samo kobiet, jak i mężczyzn (nie prowadzi się specyfikacji dotyczącej miejsca zamieszkania). Jednakże coraz częściej dostrzegana jest potrzeba realizacji działań mających na celu aktywizację społeczno-zawodową kobiet (uważa tak 74,5% zbadanych UP, 92% GOPS-ów oraz 84% PCPR-ów). Powodem tego jest zauważalny, bierny styl życia i zawodowa apatia, które stanowią negatywny przykład dla ich własnych dzieci, zagrożonych możliwością dziedziczenia życiowej bezradności.

*Z tych badań i analiz wynika, że nadwyżkowe zasoby pracy na wsi to około 2,4 mln osób*²⁸⁰ podczas gdy odsetek pozostających bezrobotnych na wsi kobiet wzrósł z 49,5% w 2002 roku do 52,5% na koniec 2005 roku²⁸¹. Aktywizacja zawodowa kobiet z obszarów wiejskich ma zatem znaczenie szczególne, gdyż dłuższa nieobecność na rynku pracy, determinująca dezaktualizację nabytych wcześniej kwalifikacji i umiejętności, nasila marazm

²⁷⁹ *Działania służb społecznych (pomocy społecznej i administracji pracy) na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich* – Raport końcowy modułu II.

²⁸⁰ Zob. M. Grewiński, *Mobilizacja zasobów ludzkich – w kierunku aktywnego społeczeństwa i modelu workfare mix*, w: Aktywna polityka społeczna z perspektywy Europy Socjalnej, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2006, s. 98.

²⁸¹ Por. I. Frenkel, *Tendencje demograficzne na obszarach wiejskich*, w: Polska wieś 2006, Raport o stanie wsi, red. J. Wilkin i I. Nurzyńska, Fundacja na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, Warszawa 2006, s. 73.

biernych zawodowo kobiet, skutkując jednocześnie pogłębieniem strukturalnego bezrobocia²⁸².

3. Formy wsparcia służb społecznych i organów administracji pracy

Lata 1990–1997 to dla Polski okres, w którym pasywna polityka pomocowa dominowała nad aktywnymi formami wsparcia osób pozostających długotrwale poza rynkiem pracy. Próba łagodzenia skutków bezrobocia poprzez skrócenie czasu pracy, świadczenia przedemerytalne, wcześniejsze emerytury oraz zasiłki dla bezrobotnych wraz z wszelkimi świadczeniami uzupełniającymi miały stanowić, z jednej strony, formę wsparcia umożliwiającą życie w warunkach odpowiadających godności człowieka, z drugiej zaś stanowić zachętę do podejmowania działań skutkujących usamodzielnieniem (poszukiwanie zatrudnienia, osiągnięcie dochodów). W tym miejscu należy wskazać na sytuację, określaną przez respondentów badania jako „nauka obsługi systemu”. Według nich zdecydowana większość bezrobotnych tak dobrze orientuje się w przepisach dotyczących pomocy socjalnej, iż wykorzystując przysługujące im świadczenia celowo nie starała się uzyskać zatrudnienia. Ten *paradoks pomocowy* stał się w efekcie „poczekalnią” dla tych, którzy spełniając obwarowane przepisami warunki (takie osoby uczestniczyły w pracach społecznie użytecznych, czy kursach ukierunkowanych na podnoszenie kwalifikacji) wzbraniały się przed podjęciem pracy zarobkowej tłumacząc swoją decyzję „nieopłacalnością”. Zarobki z pracy po odjęciu kosztów dojazdów do miejsca pracy czy skorzystania z pozarodzinnych form opieki nad dziećmi często nie przewyższały tego, co przysługiwało im w zakresie pomocy socjalnej. Brak aktywności zawodowej, jak i społecznej spowodował nie tylko dezaktualizację zdobytych kwalifikacji, ale też brak umiejętności komunikowania się czy orientacji w obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej.

Działania realizowane w państwach UE pokazały, iż aktywne formy wsparcia osób bezrobotnych przynoszą o wiele wyższy efekt zatrudnieniowy i znakomicie lepiej radzą sobie ze zwalczaniem strukturalnego bezrobocia. Patrząc na ten proces z perspektywy mikroekonomicznej na pierwszy plan wysuwa się poprawa sytuacji zatrudnieniowej i gospodarczej na lokalnym

²⁸² Zob. A. Wrzochalska, *Zatrudnienie i bezrobocie kobiet wiejskich*, Instytut Ekonomiki Rolnictwa Gospodarki Żywnościowej, Warszawa 2006, s. 172–174.

rynku pracy (obszary wiejskie), także wśród określonych kategorii adresatów tego rodzaju inicjatyw (np. młodzież, kobiety)²⁸³.

W 1997 roku dzięki nowelizacji przepisów o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu poszerzono ofertę szkoleń finansowanych ze środków Funduszu Pracy o szkolenia pozazawodowe, organizowane dla nauczania sposobów poszukiwania pracy i zasad poruszania się na rynku pracy²⁸⁴. Jest to powód dla którego szkolenia zawodowe są obecnie wzbogacane o komponent aktywizujący osoby zagrożone wykluczeniem również pod względem społecznym. Szczególną rolę odgrywają w tym przypadku zajęcia dotyczące komunikowania się, współdziałania w zespole, organizowania własnej pracy czy też umiejętności rozwiązywania problemów. Egzemplifikacją tego rodzaju inicjatyw są tzw. szkolenia trójmodułowe, w których wyrównywanie deficytów wiedzy, celem przygotowania do efektywnego poszukiwania pracy i zdobycia zatrudnienia, odbywa się równolegle z zajęciami ukierunkowanymi na zaznajomienie się z obecną sytuacją polityczno-ekonomiczną kraju.

4. Rola poszczególnych instytucji w działaniach na rzecz aktywizacji społeczno-zawodowej kobiet

Poziom podstawowy – Urzędy Pracy jako dostarczyciele baz danych

O potrzebie realizacji programów aktywizujących bezrobotne kobiety na wsi instytucje pomocy społecznej są informowane przez powiatowe urzędy pracy, ze względu na fakt, iż to one bezpośrednio zajmują się aktywizacją osób bezrobotnych. Doświadczenia z dwóch ostatnio zrealizowanych projektów, w których uczestniczył PUP w Toruniu, wskazują, że kobiety zaczynają być postrzegane jako odrębna grupa wymagająca realizowania działań o charakterze zatrudnieniowym, gdyż poprzez fakt wychowywania dzieci pozostają one dłużej niż mężczyźni długotrwale bezrobotne. Ma to zdecydowany wpływ na procesy rekrutacyjne tychże kobiet – bardzo często odmawiają one uczestnictwa w różnego rodzaju działaniach pomocowych, motywując swoje decyzje „koniecznością opieki nad dziećmi”. Mimo tych wszystkich trudności pracownicy Powiatowego

²⁸³ Zob. A. Wrzochalska, *Zatrudnienie i bezrobocie kobiet wiejskich*, Instytut Ekonomiki Rolnictwa Gospodarki Żywnościowej, Warszawa 2006, s. 180–183.

²⁸⁴ J. Tyc, *Działania UP w zakresie dostosowywania kwalifikacji bezrobotnych do potrzeb rynku pracy*, w: *Edukacja zawodowa a rynek pracy*, red. S. Borkowska, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 1999, s. 64.

Urzędu Pracy w Toruniu prowadzą procesy rekrutacyjne, także wśród tej grupy beneficjentek.

Powiatowy Urząd Pracy w Toruniu – dzięki wypracowanej bazie danych – jest instytucją odpowiedzialną za rekrutację osób do projektów. W tym właśnie celu urzędy pracy stanowią dla instytucji służb społecznych ważny element współpracy, ponieważ to właśnie one dysponują bazą osób bezrobotnych, spośród których, w zależności od podejmowanej inicjatywy, rekrutowani są uczestnicy do szkoleń, projektów i różnego rodzaju kursów²⁸⁵. Przedstawiciele tych urzędów, z którymi przeprowadzone zostały pogłębione wywiady kwestionariuszowe wyraźnie stwierdzili, iż mimo kierowania się zasadą równości przy realizacji działań aktywizujących, coraz mocniej widoczna jest potrzeba orientowania się na kobiety wiejskie²⁸⁶, ponieważ w sferze bezrobocia ukrytego to właśnie one pozostają bez pracy. Mężczyźni często unikają kontaktów z urzędami pracy, ponieważ są zatrudniani przy budowach i remontach domów, co z perspektywy ekonomicznej zdecydowanie bardziej im się opłaca. Z urzędami pracy mają do czynienia sporadycznie i to na zasadzie „obsługi systemu”, by nie zostać skreślonym z listy osób bezrobotnych. W tym miejscu należy podkreślić, iż rozwój gospodarki rynkowej *wymusił* na kobietach *konieczność* pozostania w domu, ponieważ nie posiadały one kwalifikacji umożliwiających im znalezienie pracy poza gospodarstwem.

Ogromną rolę w kwestii ustanawiania działań na rzecz aktywizacji społeczno-zawodowej kobiet ma współpraca GOPS-ów z innymi instytucjami pomocy społecznej. Przykładem tego rodzaju działalności może być chełmiński GOPS, który współpracuje ze wszystkimi gminnymi instytucjami pomocowymi w powiecie. Współpraca ta dotyczy zarówno kadry kierowniczej, jaki i pracowników różnych szczebli. Wspólnie z PUP instytucje chętnie realizują wspólne programy i ustanawiają strategie dotyczącą promocji zatrudnienia w powiecie chełmińskim.

²⁸⁵ Znakomitym przykładem współpracy Powiatowego Urzędu Pracy w Toruniu z innymi instytucjami pomocowymi było uczestnictwo PUP we wdrażaniu projektu, którego projektodawcą był Wydział Rozwoju i Projektów Europejskich Urzędu Miasta Torunia. Działanie zatytułowane „Budowa przepływu informacji o rynku pracy w Toruniu” pozwoliło wypracować system przepływu informacji pomiędzy różnymi toruńskimi instytucjami posiadającymi informacje na temat toruńskiego rynku pracy wspólnie z instytucjami i organizacjami dysponującymi ofertą edukacyjną i szkoleniową. PUP dostarczał w tym zakresie danych odnośnie osób bezrobotnych dla potrzeb realizacji projektu.

²⁸⁶ Po otrzymaniu informacji o osobach pozostających poza rynkiem pracy rolę przejmują pracownicy socjalni – diagności. To oni, pracując w terenie z klientami pomocy społecznej, zgłaszają potrzebę rozwinięcia oferty pomocowej ośrodka pomocy społecznej o szkolenia zorientowane bezpośrednio na kobiety.

MOPS współpracuje również z PUP. W tym celu organizowane są specjalne spotkania pracodawców z podopiecznymi MOPS, którzy są zarejestrowani w PUP jako osoby bezrobotne. Rolą pracowników MOPS jest dostarczanie imiennych zaproszeń na tego rodzaju spotkania, które z reguły odbywają się w Urzędzie Miasta.

PUP w Chełmnie brał udział w realizacji projektu „Lepsze jutro w naszych rękach”, – który był skierowany do długotrwale bezrobotnych kobiet (miejsce zamieszkania nie było czynnikiem determinującym możliwość udziału w projekcie). Ze strony PUP zaangażowany był zarówno dyrektor, jak i doradca zawodowy. W całym projekcie PUP współpracował z chełmińskimi GOPS i MOPS, które to instytucje były odpowiedzialne za rekrutację uczestniczek projektu (zgodnie z założeniami uczestniczki musiały być podopiecznymi wyżej wymienionych instytucji oraz zarejestrowanymi jako osoby pozostające długotrwale bezrobotne). Obie instytucje wspólnie realizują wiele prac związanych z robotami publicznymi – jako element walki z bezrobociem w regionie. Dzięki podejmowanej współpracy w Chełmnie została zorganizowana spółdzielnia socjalna jako jednostka aktywizująca osoby długotrwale bezrobotne.

PCPR współpracuje również z PUP w kwestii realizacji zadań pomocowych na płaszczyźnie poszukiwania pracy przez podopiecznych PCPR, którzy pozostają poza rynkiem pracy. Żadna ze stron nigdy jednak nie wyszła z inicjatywą, by wspólnie zrealizować projekt, który byłby zorientowany na kobiety.

Poziom podstawowy – organizacja szkoleń

Inną rolę urzędów pracy w realizacji projektów pomocowych w zakresie działań aktywizujących jest zapewnianie wysoko wykwalifikowanej kadry specjalizującej się w doradztwie zawodowym. Na tym polu działania urzędy pracy pozostawały jedynymi spośród instytucji samorządowych o charakterze pomocowym, które praktykowały spotkania potencjalnych beneficjentów z doradcami zawodowymi. Dopiero od niedawna inne instytucje, kierując się trudną sytuacją finansową swoich podopiecznych i wynikającym z niej brakiem możliwości dojazdu do większych ośrodków miejskich, zdecydowały się zorganizować w swoich strukturach tego rodzaju stanowisko, co zdecydowanie miało pozytywny wydźwięk „wyjścia” do tej grupy społecznej, która na co dzień pozostaje nie tylko poza rynkiem pracy, ale przede wszystkim poza obszarem życia społecznego. Tego rodzaju „wiązaną” współpracę można zaprezentować na przykładzie MOPR oraz PUP w Toruniu.

Przy projektach aktywizujących osoby biernie zawodowo MOPR dysponuje bazą swoich podopiecznych wskazując jednocześnie osoby, którym pomoc jest najbardziej potrzebna, przy jednoczesnym wskazaniu osób, które są zaangażowane. PUP natomiast dysponuje profesjonalną kadrami, która prowadzi z uczestnikami projektów szkolenia w zakresie doradztwa zawodowego (co jest szczególnie ważne dla osób pozostających długotrwale poza rynkiem pracy) i wsparcia psychologicznego. Marazm, w który popadają osoby długotrwale bezrobotne jest czasami tak silny, iż bez pomocy psychologa nie ma możliwości zachęcenia danej osoby do podjęcia starań o poprawę własnej sytuacji społeczno-zawodowej²⁸⁷.

Współpraca jako partnerstwo

Służby społeczne, mimo faktu, iż ich bezpośrednimi beneficjentami są różne pod względem charakterologicznym grupy osób, decydują się na realizację działań aktywizujących właśnie na zasadzie partnerstwa. W tego rodzaju współpracy partycypują MOPS, PCPR oraz ROPS. Przykładem inicjatywy realizowanej przez wymienione instytucje był projekt „Wiedza i aktywność drogą do lepszych perspektyw”. Projekt ten był adresowany właśnie do kobiet – w tym mieszkanek obszarów wiejskich. MOPS był odpowiedzialny za *dostarczenie* uczestniczek szkoleń, dlatego jego zadaniem była rekrutacja sześciu pań, podopiecznych tejże instytucji, które pozostawały bezrobotne przez czas dłuższy niż 24 miesiące (beneficjentki nie wykazywały się inicjatywą by zmienić własną sytuację społeczną – cechowała je bierność i zawodowa apatia)²⁸⁸. Głównym wnioskiem przedstawicieli badanych instytucji była zaobserwowana wśród uczestniczek zmiana ich stanowiska względem własnej sytuacji społeczno-zawodowej, przyczyniająca się tym samym do wzmożonej ich aktywności w zakresie poszukiwania pracy. Oprócz rekrutacji beneficjentek do projektu MOPS w Toruniu odpowiadał również za zorganizowanie dojazdu uczestniczek na miejsce, gdzie odbywały się szkolenia. Warto wskazać na ten fakt, ponieważ trudności bądź brak możliwości dojazdu są zgłaszane jako najczęstszy problem nie wyrażania chęci uczestnictwa w projektach aktywizujących (tab. 67).

²⁸⁷ Przy dotychczas realizowanych projektach MOPR nie chciał wchodzić w kompetencje PUP-u czy CISTOR-u (Centrum Integracji Społecznej w Toruniu), dlatego dopiero od niedawna posiada samodzielne stanowisko doradcy zawodowego.

²⁸⁸ Omówienia badań znajdują się w raportach z wywiadów zrealizowanych w ramach modułu II.

Tab. 67. Powody nieskorzystania z żadnej formy pomocy w zakresie aktywizacji zawodowej

Powody	Procent
Nie miałam możliwości skorzystania z pomocy ponieważ nie było takiej oferty lub informacja o ofercie pomocy była spóźniona	7,8%
Obowiązki rodzinne nie pozwoliły mi korzystać ze wsparcia	2,1%
Oferta nie uwzględniała moich potrzeb	1,9%
Nie chcę (nie chciałam) z nich korzystać – nie chcę zmieniać swojej sytuacji	0,4%
Z innych powodów	1,0%
Brak danych	87,6%
Razem	100%

Źródło: Badania własne, Łódź-Toruń 2007.

Jedynym do tej pory zrealizowanym projektem adresowanym do kobiet była inicjatywa „Lepsze jutro w Twoich rękach”. W tym zakresie GOPS wspólnie z chełmińskim MOPS był odpowiedzialny za rekrutację uczestniczek do projektu. Przy realizacji tej inicjatywy uwidoczniły się poważne problemy z zaangażowaniem beneficjentek. Bardzo często kobiety motywowały swą niechęć do uczestnictwa w projekcie koniecznością „zajmowania się domem” bądź niemożliwością pozostawienia dziecka bez opieki. Dodatkowym problemem, według podopiecznych GOPS, jest również dojazd – jednakże w tej mierze urząd gminy stara się usprawnić infrastrukturę komunikacyjną. Zdaniem przedstawiciela instytucji pomocowej podopieczne GOPS wolą zgłaszać się do Ośrodka niż wykonywać prace określane jako „fizycznie lżejsze” za większe pieniądze. Problem ten dotyczy szczególnie kobiet w średnim wieku, które ze względu na fakt posiadania dzieci pozostają, co najmniej od kilku lat, bezrobotne. Młodych kobiet jest zdecydowanie mniej (wyemigrowały do miast bądź za granicę), dlatego nie są one wskazywane jako potencjalny odbiorca świadczeń pomocowych.

5. Działalność innowacyjna i współpraca z partnerami społecznymi

Jest niezwykle istotne, by instytucje administracji publicznej potrafiły dostrzec w organizacjach pozarządowych partnera społecznego, dzięki któremu dana instytucja będzie w stanie nie tylko realizować swoje zadania obligatoryjne, jak również partycypować w inicjatywach niekoniecznie za-

wartych w jej statutowych celach. Niestety, organizacje pozarządowe na wsi są wciąż niedoreprezentowane. Warto jednak zauważyć, iż obok znanych Kół Gospodyń Wiejskich (które oprócz działań na rzecz krzewienia lokalnej tradycji prowadzą również działalność proaktywizacyjną – walka z bezrobociem, dywersyfikacja źródeł dochodów, rozwijanie różnych form przedsiębiorczości), zaczynają powstawać instytucje o charakterze regionalnym, mające swoje przedstawicielstwa właśnie na obszarach wiejskich. Przykładem tego rodzaju instytucji jest Mazowieckie Stowarzyszenie Kobiet, powstałe w 2002 roku, które prowadzi działalność informacyjną z zakresu pomocy socjalnej, praw kobiet a także wspiera politykę zatrudnieniową i integracyjną.

Dla poprawy sytuacji osób pozostających poza rynkiem pracy szczególnie ważny jest ten rodzaj instytucjonalnej działalności, który wychodząc poza dyrektywne zadania wpisuje się w prace mające na celu poprawę sytuacji konkretnych grup beneficjentów – w tym kobiet wiejskich. Tego rodzaju inicjatywy jeszcze nie zostały wpisane na stałe w plany działań polskich służb pomocowych, jednakże stopniowo zauważa się ich angażowanie w inicjatywy dofinansowywane chociażby przez Europejski Fundusz Społeczny. Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Toruniu posiada własny zespół specjalistów mających bogate doświadczenie w realizacji projektów pomocowych. Jest to powód, dla którego pracownicy MOPR sami składają wnioski o przyznanie dofinansowania na określonego rodzaju projekt, ponieważ środki, którymi dysponują nie są wystarczające na prowadzenie kompleksowej działalności dla wszystkich grup potrzebujących. W tej kwestii należy się również odnieść do roli partnerów społecznych, których zadania wpasowują się w prace realizowane przez instytucje o charakterze pomocowym. Jednakże, w przypadku wielu instytucji, w tym wspomnianego powyżej MOPR, współpraca z organizacjami pozarządowymi dotyczy generalnie realizacji zamówień publicznych na określonego rodzaju usługi. Organizacje pozarządowe wciąż są w Polsce mało liczne, a stosunkowo krótki czas ich funkcjonowania przekłada się na nie wypracowaną ostatecznie sieć kontaktów oraz niedostateczne rozpoznanie potrzeb osób wymagających, niekiedy kompleksowej, pomocy. Ze względu na fakt, iż kobiety wiejskie, czy kobiety w ogóle, nie są jeszcze docelową grupą osób, do której adresowane są specjalistyczne projekty pomocowe, nie dziwi fakt, że na tym polu służby pomocowe nie współpracują z organizacjami pozarządowymi.

Warto w tym miejscu wskazać na nietypową w skali Polski współpracę Ośrodka Pomocy w Świeciu z organizacjami pozarządowymi działającymi na terenie powiatu świeckiego. Oprócz działań podejmowanych wobec osób najuboższych w zakresie programów żywnościowych należy szczególnie

podkreślić działalność Stowarzyszenia Osób Bezrobotnych. Dzięki temu stowarzyszeniu 5 długotrwale bezrobotnych kobiet – podopiecznych OPS w Świeciu – otworzyło w sierpniu 2007 roku spółdzielnię socjalną (zgodnie z planami kobiety te mają rozpocząć prace na zasadzie świadczenia usług porządkowych dla różnych instytucji i urzędów). Fakt ten może służyć jako przykład dobrych praktyk, ponieważ, zdaniem kierownika OPS w Świeciu, nie tylko specjalnie zorganizowany program, lecz inicjatywa osób chcących zrealizować określony cel stanowi gwarancję zmiany sytuacji (w tym przypadku wydobyć podopiecznych OPS z długotrwałego bezrobocia i poprawa ich sytuacji społecznej) na lepsze. Drugim przykładem dobrych praktyk jest chęć podjęcia współpracy przez spółdzielnię socjalną z kobietami – beneficjentkami projektu „Lepsze jutro w naszych rękach”, które nauczyły się sztuki rękodzielnictwa i w ten sposób mogłyby przyczynić się do produkcji przedmiotów szczególnie związanych z regionem – co wpłynęłoby również na promocję ziemi chełmińskiej. Dodatkowo co najmniej jedna z Lokalnych Grup Działania chciałaby rozpocząć współpracę z paniami, które byłyby skłonne sprzedawać swoje rękodzielnicze wyroby.

Aktywną współpracę z organizacjami pozarządowymi prowadzi również toruński PUP. Bardzo często to właśnie organizacje pozarządowe wychodzą z własną inicjatywą i składają propozycje współpracy dla PUP. W tym sensie działalność organizacji pozarządowych jest bardziej swobodna w kontekście podejmowanych działań, ponieważ nie jest biurokratycznie ograniczana. Dzięki współpracy z organizacjami pozarządowymi PUP miał możliwość nie tylko na znalezienie pracodawców dla osób wówczas poszukujących pracy, ale przede wszystkim wypracować bazę danych pracodawców i przedsiębiorstw (z określonym profilem działalności) dzięki której nawiązała stałą współpracę dającą możliwość aktywniejszego pozyskiwania pracodawców dla podopiecznych PUP. Dodatkową korzyścią wynikającą ze współpracy pomiędzy PUP a Cechem Rzemiosł Różnych oraz Izby Przemysłowo-Handlowej w Toruniu były Targi Pracy, które umożliwiły pracodawcom zaprezentowanie swoich firm, a osobom poszukującym pracy bezpośredni kontakt nie tylko z pracownikami PUP, ale przede wszystkim pracodawcami oraz innymi partnerami z rynku pracy.

Dzięki Europejskiej Unii Kobiet PUP w Toruniu mógł zrealizować projekt, którego beneficjentami były właśnie kobiety. Dodatkowo PUP uczestniczył również w przeprowadzeniu wstępnej rekrutacji uczestniczek w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL projektu „Praca-Rodzina-Równość-Partnerstwo”. Większość respondentów zdecydowanie wskazała, iż wszelkie projekty tego typu nie odniosłyby sukcesu, gdyby nie chęć współpracy i zaangażowania pracowników poszczególnych instytucji.

Również Powiatowy Urząd Pracy w Chełmnie realizuje szereg programów w ramach EFS jako inicjator różnego rodzaju działań. Wszelka współpraca z organizacjami pozarządowymi nie należy jednak do działań, które można by określić jako priorytetowe.

Podsumowanie

Polski rynek pracy, mimo zauważalnej od dwóch lat poprawy, charakteryzuje stagnacja oraz strukturalne bezrobocie. Wśród objętych bezrobociem mieszkańców wsi znajdują się kobiety, którym, jeszcze do niedawna, kontekst kulturowy przypisywał sposób wypełniania tradycyjnie zdefiniowanej roli. Dziś mieszkanki wsi zaliczane są nie tylko do kategorii osób poszukujących pracy, ale przede wszystkim osób biernych zawodowo – nie szukają pracy i nie są gotowe na jej podjęcie, co odnajduje swoje wytłumaczenie w *pozostającym w świadomości rodzin wiejskich modelu rodziny*²⁸⁹.

Bezpośrednim celem działań na rzecz aktywizacji zawodowej konkretnych grup społecznych jest przywrócenie osób długotrwale bezrobotnych na rynek pracy, jak również utrzymanie zatrudnienia. Pośrednim, dopiero od niedawna uświadamianym celem, jak wynika z naszych badań, jest zachęta do mobilności zawodowej poprzez przeciwdziałanie bierności, bezradności i poczuciu osamotnienia na rynku pracy. Projekt pomocowy realizowany przy współpracy wielu instytucji może bowiem stanowić sygnał pewnego ożywienia na lokalnym rynku gospodarczym. Na tym polu wciąż jednak widoczne są trudności i problemy, które niejednokrotnie zniechęcają pracowników instytucji o charakterze pomocowym do realizacji działań nie będących obligatoryjnymi.

Analiza zebranych informacji pozwala na określenie, co zdaniem przedstawicieli służb społecznych, organizacji pracy oraz partnerów społecznych stanowi największy problem przy wspólnej realizacji projektów o charakterze pomocowym. Pierwszą kwestią jest brak chęci działania, spotykany zarówno wśród potencjalnych beneficjentek, jak i pracowników instytucji. Pozostające długotrwale bezrobotne kobiety, szczególnie te mieszkające na wsi, odmawiają udziału w różnego rodzaju inicjatywach ze względu na trudności związane z dojazdami do miejsca, w którym odbywają się szkolenia. Tego rodzaju infrastrukturalna bariera mogłaby zostać pokonana właśnie

²⁸⁹ Zob. M. Grewiński, *Mobilizacja zasobów ludzkich – w kierunku aktywnego społeczeństwa i modelu workfare mix*, w: Aktywna polityka społeczna z perspektywy Europy Socjalnej, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2006, s. 85.

dzięki współpracy z gminnymi lub miejskimi ośrodkami, czy właśnie organizacjami pozarządowymi, których zadaniem byłoby zorganizowanie nie tylko transportu. W tym względzie warto jednak odnieść się do braku wiary w pomyślność realizacji tego rodzaju przedsięwzięć czy nieznaną rolę, którą pracownicy danych instytucji mieliby odgrywać. Kolejnym ważnym czynnikiem uniemożliwiającym uczestnictwo kobiet wiejskich w inicjatywach aktywizujących jest funkcjonujący wciąż stereotyp roli związanej z płcią i brak podstawowych instytucji o charakterze edukacyjnym, ale również opieki nad dziećmi.

Istotnym w zakresie funkcjonowania służb społecznych czynnikiem jest tzw. „krótkowzroczność”. Pracownicy wielu instytucji wciąż popełniają błąd polegający na priorytecie zdobycia funduszy na realizację programów bez wcześniej wyselekcjonowanej, chociażby wstępnie, grupy potencjalnych beneficjentów. Z chwilą otrzymania funduszy na realizację określonych zadań instytucje mają bardzo mało czasu na rekrutację uczestników. Taka sytuacja miała miejsce chociażby w Chełmnie. Czas rekrutacji ma szczególne znaczenie, zwłaszcza jeżeli potrzebne jest gruntowne rozpoznanie potrzeb kobiet mieszkających w odległych wsiach powiatu oraz wzbudzeniu w nich wiary w możliwość własnej sytuacji. Fakt ten wiąże się bezpośrednio z kolejnym istotnym punktem, który dzięki współpracy organizacji samorządowych i pozarządowych powinien znaleźć się w planie projektu aktywizującego. Chodzi mianowicie o wprowadzenie do tego rodzaju inicjatyw panelu, odpowiedzialnego za zmianę mentalności beneficjentek. Kobiety, które długotrwale pozostają poza rynkiem pracy boją się do niego wrócić nie tylko ze względu na brak odpowiednich kwalifikacji, w których zdobyciu pomocne mają być właśnie kursy, lecz również ze względu na nieumiejętność powrotu do rzeczywistości społecznej w zakresie autoprezentacji czy prowadzenia rozmów z pracownikami i pracodawcami. W tym celu konieczna jest organizacja zajęć dotyczących kwestii, wydawałoby się, podstawowych, jakimi są ubiór i sztuka wizażu. Przykładem tego rodzaju działań aktywizujących był projekt realizowany przez toruński MOPR, w którym obok szkoleń mających na celu skierowanie beneficjentek na rynek pracy podjęto działania aktywizujące kobiety również w życiu kulturalnym. Fakt ten okazał się szczególnie istotny dla tych kobiet, które przestały pracować już w latach siedemdziesiątych i całkowicie nie potrafiły się odnaleźć w aktualnej sytuacji społecznej. W tym celu ukończyły one specjalne szkolenia z zakresu wizażu i ubioru, co zdecydowanie wpłynęło na chęć uczestnictwa w dalszych etapach projektu.

Trudnością w realizacji projektów jest prowadzenie stałej ewaluacji działań nie tylko własnych pracowników, ale również instytucji partnerskich oraz samych beneficjentek celem działania na rzecz usprawniania dalszej

współpracy między poszczególnymi instytucjami oraz osiągania korzystniejszych rezultatów. Nie wystarczą bowiem same działania monitorujące, które umożliwiają natychmiastową reakcję i podejmowanie decyzji o wprowadzaniu zmian w trakcie projektu. Większość przedstawicieli instytucji, którzy wzięli udział w fokusach i wywiadach pogłębionych, stwierdziła, iż braki kadrowe oraz niewystarczająca pula środków finansowych uniemożliwiają prowadzenie kluczowych dla realizacji kolejnych projektów działań ewaluacyjnych.

Niezmiernie ważna jest także rola, a przede wszystkim obecność partnerów społecznych, których działalność powinna być na stałe wpisana w przygotowywane strategie i plany rozwoju gmin czy powiatów. Tylko dzięki dokładnej znajomości środowiska lokalnego i potrzeb określonych grup, dzięki świadomości pomocy, którą można uzyskać od innych instytucji, niekoniecznie samorządowych i, przede wszystkim chęci i zaangażowaniu w pracę, przyszłe działania na rzecz aktywizacji kobiet wiejskich w Polsce mogą mieć miejsce.

Bibliografia

- Piątek K. i Karwacki A., (red.), *Aktywna polityka społeczna z perspektywy Europy Socjalnej*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2006.
- Auleytner J., *Edukacja i kreowanie kapitału ludzkiego*, w: *Polityka społeczna*, red. Kuzynowski A., SGH IGS, Warszawa 2006, s. 75–92.
- Barczyk K., *Rola samorządu terytorialnego w rozwoju edukacji zawodowej*, w: *Edukacja zawodowa a rynek pracy*, red. S. Borkowska, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 1999, s. 57–61.
- Borkowska S., (red.), *Edukacja zawodowa a rynek pracy*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 1999.
- Frenkel I., *Tendencje demograficzne na obszarach wiejskich*, w: *Polska wieś 2006*, Raport o stanie wsi, red. Wilkin J. i Nurzyńska I., Fundacja na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, Warszawa 2006, s. 63–74.
- Grewiński M., *Mobilizacja zasobów ludzkich – w kierunku aktywnego społeczeństwa i modelu workfare mix*, w: *Aktywna polityka społeczna z perspektywy Europy Socjalnej*, red. Piątek K. i Karwacki A., Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2006, s. 77–104.
- Kościański T., *Ludność wsi i miast w procesie transformacji*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1999.
- Mrozek K., *Bezrobocie*, w: *Polityka społeczna*, red. Kuzynowski A., SGH IGS, Warszawa 2006, s. 93–105.
- Możdżeńską-Mrozek D., *Rola partnerów społecznych w rozwoju szkolenia zawodowego*, w: *Edukacja zawodowa a rynek pracy*, red. S. Borkowska, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 1999, s. 69–72.
- Podedworna H., *Przemiany zbiorowości wiejskich*, w: *Współczesne społeczeństwo polskie, dynamika zmian*, red. Wasilewski J., Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006, s. 199–230.

- Kurzynowski A., (red.), *Polityka społeczna*, SGH IGS, Warszawa 2006.
- Polska wieś 2006*, Raport o stanie wsi, red. Wilkin J. i Nurzyńska I., Fundacja na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, Warszawa 2006.
- Czudec A. i Ślusarz G., Fosze, (red.), *Regionalne uwarunkowania rozwoju wiejskich obszarów przygranicznych Polski i Ukrainy*, Rzeszów 2003.
- Wódcz K. i Piątek K., (red.), *Socjologia i polityka społeczna a aktualne problemy pracy socjalnej. Dylematy teorii i praktyki społecznej*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2004.
- Szafranec K., *Polskie residuum systemowe – pytanie o rolę wsi i chłopów w procesach przekształceń ustrojowych*, „Kultura i społeczeństwo” 2002, nr 2.
- Szafranec K., *Spółeczny potencjał młodością procesy transformacji systemowej. Z perspektywy społecznego usytuowania młodego pokolenia wsi*, w: *W obliczu zmiany: wybrane strategie działania mieszkańców polskiej wsi*, Wydawnictwo UJ w Krakowie, Kraków 2005.
- Ślusarz G., *Studium społeczno-ekonomicznych uwarunkowań rozwoju obszarów wiejskich w świetle zagrożenia marginalizacją na przykładzie Województwa Podkarpackiego*, Uniwersytet rzeszowski, Rzeszów 2005.
- Tyc J., *Działania UP w zakresie dostosowywania kwalifikacji bezrobotnych do potrzeb rynku pracy*, w: *Edukacja zawodowa a rynek pracy*, red. S. Borkowska, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 1999, s. 61–69.
- Wrzochalska A., *Kobiety kierujące gospodarstwami rolnymi*, Instytut Ekonomiki Rolnictwa Gospodarki Żywnościowej, Warszawa 2003.
- Wrzochalska A., *Wybrane cechy społeczno-ekonomiczne ludności wiejskiej a rozwój wsi i rolnictwa*, Instytut Ekonomiki Rolnictwa Gospodarki Żywnościowej, Warszawa 2005, nr 3.
- Wrzochalska A., *Zatrudnienie i bezrobocie kobiet wiejskich*, Instytut Ekonomiki Rolnictwa Gospodarki Żywnościowej, Warszawa 2006.
- Współczesne społeczeństwo polskie, dynamika zmian*, red. Wasilewski J., Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006.

ROZDZIAŁ VIII

Monika Kwiecińska-ZdrenkaUniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu**Skuteczność i przydatność działań aktywizacyjnych
podejmowanych przez służby społeczne
i administrację pracy na rzecz kobiet wiejskich****Wprowadzenie**

Pytanie o skuteczność działań służb społecznych i administrację pracy jest z wielu powodów kłopotliwe. Główny problem, z jakim zmagano się w tym badaniu (ale też, z którą zmagają się na co dzień służby administracji pracy), związany jest z operacjonalizacją tej kategorii. Czym jest skuteczność działań aktywizacyjnych? Jak ją mierzyć? Czy można znaleźć jakieś jej twarde wskaźniki? Bywa, że zmiany odnotowywane w statystykach bezrobocia traktowane są przez administrację pracy i służby społeczne jako wyraz skuteczności działań aktywizacyjnych. Oznacza to jednak przyjęcie dodatkowo ukrytego założenia, że rynek pracy i zmiany na nim w dużej mierze (a nawet wyłącznie) są sterowane i zależne od służb nim administrujących, a wolne od procesów spontanicznych – założenia tak wątpliwego, jak i ryzykownego, a przede wszystkim nietrafnego.

Ostatecznie w badaniu przyjęto, że skuteczność działań prowadzonych przez służby społeczne i administrację pracy w procesie aktywizacji zawodowej będzie oceniana z perspektywy samych badanych instytucji – jak one oceniają możliwość wpływania na rynek pracy oraz czy dostosowują swoje działania do potrzeb tego rynku i osób pozostających na jego marginesie, na przykład prowadząc monitoring i ewaluację własnych działań. Oceny te będą konfrontowane z opiniami kobiet wiejskich, do których te działania są (powinny być) kierowane.

Skuteczność oferowanych przez instytucje programów aktywizacji zawodowej w ich ocenie – refleksyjność w działaniach służb społecznych i administracji pracy.

Pytanie o skuteczność postawione w tytule wymaga przełożenia na kilka wskaźników. Przede wszystkim przyglądano się tu, czy instytucje podejmujące działania aktywizacyjne we własnej ocenie podejmują skuteczne (sensowne i oddziałujące na sytuację życiową potrzebujących) działania, czy kończą się one sukcesem i jak jest on rozumiany oraz czy instytucje świadomie zabiegają o skuteczność realizowanych programów (prowadząc ich monitoring i ewaluację). Z drugiej strony, przyglądano się, jak te same programy postrzegają ich zamierzeni odbiorcy – kobiety wiejskie. Sprawdzano, czy o tych formach pomocy wiedzą (i skąd), czy z nich korzystają i jak oceniają ich przydatność. Czy zatem udział w oferowanych programach może wpłynąć na ich sytuację życiową.

Mimo dość dużego samozadowolenia odnotowanego w instytucjach (wyrażającego się w wysokiej ocenie wpływu wywieranego przez te instytucje na życie ich klientów obraz, jaki wyłania się z analiz, jest dość pesymistyczny. Działania aktywizacyjne podejmowane przez nie mają kilka negatywnych cech:

- a. **Opierają się na niedoskonałych diagnozach sytuacji i cech psychiki (mentalności) beneficjentek.** Wprawdzie badane instytucje deklarują zbieranie informacji samodzielnie lub z pomocą innych urzędów i partnerów społecznych, doceniają wagę dobrej diagnozy poprzedzającej realizację programów. Jednak wiele wskazuje, że diagnozy te są niepełne lub nietrafne, co znajduje wyraz choćby w nieumiejętności odróżnienia problemów kobiet mieszkających na obszarach wiejskich od problemów i potrzeb innych kategorii kobiet lub mieszkańców wsi²⁹⁰. Pracownicy badanych instytucji (PUP, GOPS, PCPR) z pewną trudnością – w wywiadach zogniskowanych – rozpoznają, nazywają, szeregują według ważności problemy kobiet wiejskich i w ogóle dostrzegają kobiety wiejskie jako potencjalne beneficjentki o szczególnych, odmiennych potrzebach, związanych ze specyfiką wiejskiego rynku pracy. Podejmowane działania aktywizacyjne nie mogą być dostosowane do niezdiagnozowanych lub diagnozowanych powierzchownie potrzeb kobiet wiejskich.
- b. **Nie uwzględniają potrzeb kobiet wiejskich.** Brak właściwych diagnoz i zrozumienia specyfiki wiejskiej gospodarki i sytuacji życiowej kobiet wiejskich skutkuje małą liczbą programów aktywizacyjnych, które kie-

²⁹⁰ Należy jednak zauważyć, że nie jest to cecha jedynie administracji pracy lub służb społecznych, a raczej powszechna postawa pracowników instytucji i organizacji, które swoje działania lokują na terenach wiejskich – wskazują na to między innymi badania zespołu Instytutu Socjologii UMK realizowane w ramach programu badawczego „*Fundamental Rights for Women in Rural Europe*”.

rowane byłyby do tej właśnie grupy. Znajduje to odzwierciedlenie w opiniach samych mieszkanek terenów wiejskich. Ponad 15% badanych kobiet, które słyszały o programach aktywizacyjnych, nie wzięło w nich udziału, bo te nie uwzględniały ich potrzeb zawodowych (np. oferowały kompetencje, których wykorzystanie nie było możliwe na terenach wiejskich). Spośród 1600 badanych kobiet mniej niż 5% próby (tj. 74 kobiety) skorzystały z którejś z aktywnych form pomocy.

Dosyć porażająca jest uzyskana w badaniu informacja, że prawie 90% badanych kobiet wiejskich w ogóle nie słyszała o formach pomocy jak wsparcie w znalezieniu ofert pracy, pomoc w przygotowaniu do powrotu na rynek pracy (np. w formie szkoleń), w tym przygotowanie do konkretnego zawodu, ale też dotacje na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej, pomoc w podnoszeniu poziomu wykształcenia, czy umożliwienie praktycznego przygotowania do pracy zawodowej w postaci stażów). Obraz, jaki wylania się z badań, jest dość ponury – zdecydowana większość badanych kobiet wiejskich nie zna, nie korzysta i nie uważa za przydatne tych form pomocy.

Z deklaracji badanych instytucji wiemy, że bardzo mało programów aktywizacyjnych kierowanych jest wprost lub wyłącznie do kobiet wiejskich. Częściej realizowane są programy przeznaczone dla kobiet lub dla mieszkańców obszarów wiejskich, a kobiety wiejskie – należące do tych grup – mogą znaleźć się wśród uczestników, obok innych kategorii mieszkańców wsi lub obok kobiet z miast. Znajduje to także potwierdzenie w deklaracjach badanych kobiet, spośród których mniej niż 1% wzięło udział w takim „specjalnym” programie aktywizacyjnym.

- c. **Nie jest możliwa ocena przydatności działań aktywizujących przez instytucje je realizujące.** Badane instytucje – zwłaszcza pomocowe – nie śledzą na bieżąco przebiegu realizowanych programów nie dokonują ocen efektów, jakie przyniosły te programy, ani nie przekładają wyników tych obserwacji na dalsze działania. Sprawia to wrażenie, że część programów traktowana jest instrumentalnie lub ma charakter fasadowy (jest „sztuką dla sztuki”).

Większość Powiatowych Urzędów Pracy deklaruje, że prowadzi monitoring i ewaluację zarówno programów prowadzonych samodzielnie, jak i we współpracy z innymi partnerami – inaczej niż GOPS-y bądź PCPR-y. Ważne, że w przypadku urzędów pracy wyniki tych pomiarów i obserwacji mają wpływ na dalsze działania, jakie podejmuje instytucja, co nie ma miejsca w ośrodkach pomocy społecznej lub centrach pomocy rodzinie. W przypadku urzędów pracy współpraca z innymi partnerami prowadzona jest w oparciu o „zasadę ograniczonego

zaufania”, to znaczy powoduje większą gotowość do kontroli przebiegu i efektów programów. W pozostałych instytucjach odwrotnie – współpraca z innymi partnerami, w pewnym sensie, zwalnia je z poczucia odpowiedzialności za monitorowanie i ewaluację projektów. Być może ta negatywna ocena stosunku GOPS-ów i PCPR-ów jest jednak nieco niesprawiedliwa, jeśli uwzględnimy ich współpracę z innymi partnerami, która na ogół ma charakter jedynie (?) wymiany informacji lub pomocy w rekrutacji uczestników.

Według co 3 badanego PUP-u monitoring jest najistotniejszą fazą programów, a dla co 5 jest nim ewaluacja. W opinii pozostałych instytucji nie jest to faza bardzo ważna. Oba te procesy są jednak nieco lekceważone. Nawet w urzędach pracy, które uznają wagę zarówno ewaluacji, jak i monitoringu, przyjmuje się, że to elementy programu łatwe i nie uniemożliwiające ich realizacji. Ta prawidłowość nie dotyczy PCPR-ów, które wprawdzie rzadko podejmują się takich czynności, ale za to stanowią dla nich problem (uznawane są za trudne i przeszkadzające w realizacji projektów).

Być może stosunek do ewaluacji i monitoringu jest nie tyle jednak wyrazem lekceważącego stosunku do niego, co raczej charakteru kompetencji, w które wyposażani są pracownicy poszczególnych instytucji. Wydaje się, że w przypadku urzędów pracy, ze względu na ich częstsze potencjalne angażowanie w programy finansowane z funduszy europejskich oraz ścisłą współpracę z Wojewódzkimi Urzędami Pracy, które często pełnią rolę Instytucji Wdrażających te fundusze, ich pracownicy częściej o ewaluacji i monitoringu słyszą na rozmaitych szkoleniach i seminariach lub zmuszeni są je praktykować. Tymczasem PCPR-y i GOPS-y pełnią w takich programach – jak już wskazywano – funkcję pomocniczą i tylko rzadko włączane są w ten etap realizacji programów.

Mamy tu więc do czynienia z pewnym błędnym kołem – instytucje, które mają małe doświadczenie w bieżącej kontroli własnych działań i ich efektów, rzadko są wyposażane w potrzebne do tego umiejętności, a zatem nie mogą prowadzić takich działań w kolejnych własnych akcjach. Problemem wymagającym osobnej dyskusji jest rodzaj dysfunkcji systemu pomocy społecznej, polegającej na tym, że nie śledzi się efektów działań instytucji pomocowych, w których dominuje bierna forma pomocy. Warto rozważyć możliwość wprowadzenia obowiązku monitorowania efektów udzielanej pomocy, czy to aktywizującej jej odbiorców, czy biernej. W konsekwencji, możliwe byłoby bardziej trafne planowanie działań pomocowych.

- d. **Nie są w pełni wykorzystywane możliwości informowania o programach.** Realizatorzy programów aktywizacyjnych nie doceniają niektórych kanałów przepływu informacji – zwłaszcza przekazów ustnych, pochodzących od zaufanych, znanych urzędników lub sąsiadów. W akcje informacyjne silniej mogliby być włączani lokalni partnerzy społeczni (lokalne urzędy, organizacje, stowarzyszenia, kółka, liderów nieformalnych, itp.), którzy mają takie pożądane cechy.
- Tymczasem, z naszych badań wynika, że kobiety mieszkające na terenach wiejskich najczęściej korzystają z trzech źródeł informacji – bezpośrednio od urzędników, z którymi mają styczność, ogłoszeń i plakatów w lokalnych urzędach oraz – najważniejsze źródło – od swoich znajomych i rodziny. Ten ostatni kanał dystrybuowania informacji w ogół nie jest doceniany i rzadko wykorzystywany przez urzędy pracy, mniejszą też rolę przypisuje się do informacji ustnych i nieformalnych sposobów rozpowszechniania informacji w lokalnych urzędach, a wyraźnie większą wagę przywiązuje się do rozpowszechniania ulotek.
- e. **Zawodzi proces rekrutacji uczestniczek do programów aktywizacyjnych.** Tu niepokojące są dwa fakty. Po pierwsze – wspomniany już – bardzo niski udział kobiet wiejskich, które zadeklarowały udział w jakimkolwiek programie aktywizacyjnym (mniej niż 5% badanych). Po drugie, wykluczenie z programów dwóch kategorii kobiet: utrzymujących się z niezarobkowych źródeł utrzymania, takich jak zasiłki, pomoc społeczna, alimenty, renty (to grupa, która – według deklaracji urzędników – jest zachęcana do włączania się do programów aktywizacyjnych przez GOPS-y i PCPR-y) oraz kobiet aktywnych zawodowo. Zapewne wiąże się to z faktem, że większość programów aktywizacyjnych, z których korzystają kobiety wiejskie, to oferty od powiatowych urzędów pracy. Oznacza to, że informacja o programach nie trafia być może do osób nie figurujących w rejestrach bezrobotnych. Wydaje się, że pierwsza kategoria kobiet (utrzymujących się z różnego typu pomocy socjalnej) nie uczestniczy w programach aktywizacyjnych w wyniku błędów w samym procesie rekrutacyjnym lub nieskutecznej współpracy PUP-ów z GOPS-ami lub PCPR-ami. Natomiast zupełny brak drugiej kategorii kobiet w programach aktywizacyjnych wskazuje już na problem głębszy, bo związany z bardzo wąskim sposobem rozumienia kategorii „aktywizacji” zawodowej przez urzędy za nią odpowiedzialne. Osoba znajdująca się na rynku pracy (nawet jeśli pozbawiona kwalifikacji, bezradna, dryfująca na rynku pracy lub pracująca poniżej swoich możliwości i umiejętności) nie wymaga – wedle kryteriów biurokratycznych – już aktywizowania, mimo że badane instytucje dysponują bogatym wachla-

rzem instrumentów (możliwość finansowania dojazdów na szkolenia zawodowe, współfinansowania kosztów studiów podyplomowych), które wskazywałyby na co innego.

Rekonstruuąc styl pracy instytucji wsparcia, można też wskazywać na problemy szerszej natury. Jest to na przykład brak refleksyjności instytucji (brak refleksji nad tym, czemu służą podejmowane działania w szerszym, jakie szersze problemy rozwiązują, jak mogą wpisywać się w specyfikę np. wiejskiej gospodarki społecznej, jak należy kształtować kolejne projekty działań, itp.). Jest to widoczne z wielu perspektyw posługiwanie się błędnymi założeniami, na przykład w myśl zasady, że samo podjęcie działania ma być dowodem jego trafności). Innym widocznym atrybutem jest też styl działania badanych instytucji: przecenianie własnej roli (co uwidacznia się zwłaszcza na przykładzie oceny własnego udziału w budowaniu diagnoz lub rekrutacji uczestniczek programów aktywizacyjnych przez poszczególne instytucje włączane do programów aktywizacyjnych). Jest to wreszcie grzech przedmiotowego traktowania kobiet, do których kierowane są działania (objawiające się na przykład w niskiej gotowości do uwzględniania potrzeb i specyfiki sytuacji życiowej i mentalności samych kobiet w projektowanych programach).

Trzeba jednak zauważyć przy tym także pewne pozytywy. Mimo niskiej refleksyjności (albo – paradoksalnie – dzięki temu?) pracownicy badanych instytucji mają poczucie sensu podejmowania działań aktywizacyjnych, a sięganie po nie i wprowadzanie aktywnych form wsparcia – jak tu ustalono – motywuje do podejmowania kolejnych inicjatyw, niejako aktywizuje same instytucje.

Jednocześnie charakter funduszy zewnętrznych, zwłaszcza europejskich, i reguł korzystania z nich wymusza myślenie o skuteczności działań (przez – coraz częściej obowiązkową – ewaluację własnych działań lub przez rozbudowaną sprawozdawczość, która obok oczywistych wad, ma tę zaletę, że zmusza do dokładnej oceny podjętych akcji). Wymusza zarazem kierowanie działań do wybranych grup mieszkańców terenów wiejskich²⁹¹.

²⁹¹ Pamiętajmy jednak, że istnieje pewne ryzyko związane ze stosowaniem ewaluacji typu ex-post (a taką zwykle wykonuje się w programach, o których tu mowa), to jest na poziomie konstruowania wskaźników sukcesu przy aplikowaniu o fundusze strukturalne autorzy projektów kierują się szczególną pragmatyką. Wyznacza się takie wskaźniki, o których wiemy z góry, że są osiągalne – jest to bowiem podstawa do uznania wydatków programu i możliwości ubiegania się o kolejne granty. Mamy tu zatem do czynienia ze złudnymi sukcesami.

Wpływ działań aktywizacyjnych na budowanie podmiotowości bezrobotnych

Istotą działań aktywizacyjnych jest – jak wskazuje nazwa – pobudzenie osób, do których kierowana jest pomoc, do samodzielności, aktywności zawodowej (i życiowej), sprawienie, żeby chciało im się chcieć. To trudne zadanie, jeśli zważyć, że wskutek utraty pracy pojawia się poczucie bezsilności, bezradności (wyczerpane zostały dotychczasowe sposoby radzenia sobie z trudnościami, dotąd skuteczne), brak wiary we własne siły, zanik gotowości i chęci pracy, utrata zaufania do społecznego otoczenia, lęk, konfliktowość, pogorszenie stanu zdrowia fizycznego, częstsze stosowanie przemocy, obniżenie poczucia jakości życia, itd.

Naturalnie, wymieniane tu cechy, to nie uniwersalne cechy bezrobotnych/bezrobocia. Świadomość jednak takich – częstych – reakcji na własne bezrobocie, powoduje, że wskazane jest podejmowanie działań interwencyjnych, które spowodują, że bezrobotny buduje własną wiedzę o rynku pracy, o poszukiwaniach pracy, określa własne predyspozycje w atmosferze pobudzającej do aktywności i pozytywnego myślenia, aby na końcu podjąć wyzwanie szukania pracy. Jest to proces trudny, wymagający wsparcia psychologicznego i modelowania zachowań (w przeciwieństwie do uczenia ich). Miejscem, w którym takie działania mają szanse na powodzenie, są kluby pracy i centra informacji zawodowej. W badaniu przyglądaliśmy się jednak nie nadal dość unikatowym klubom i centrom, ale administracji pracy (PUP-om) i służbie społecznej.

Model pomocy, który wydaje się sprzyjać aktywizacji zawodowej bezrobotnych, przypomina model nauczania, który badacze zjawisk edukacyjnych nazywają modelem „obywatelskiej współpracy”²⁹² – edukacja nastawiona jest na pomoc w aktywnym poszukiwaniu i znalezieniu miejsca w społeczeństwie. Inaczej można by było takie działania określić jako naukę podmiotowości, naukę relacji ze strukturami instytucjonalnymi, zwłaszcza na rynku pracy, w tym również przez podmiotowe traktowanie klienta administracji pracy.

Prowadzi to do kolejnego pytania, czy skuteczność, o której była mowa wyżej, rozumiana tym razem nie jako budowanie i wdrażanie działań kierowanych do bezrobotnych innych niż pomoc finansowa lub rzeczowa (bierne formy pomocy społecznej), ale jako skuteczne zaktywizowanie bezrobotnych jest dla tych instytucji w ogóle osiągalne?

²⁹² A. Brzezińska, *Model edukacji dla obywatelskiej współpracy: interwencja edukacyjna wspomagająca społeczność lokalną*, w: *Podmiotowość społeczności lokalnych. Praktyczne programy wspomagania rozwoju*, red. R. Cichocki, Wyd. Media G-T, Poznań 1996, s. 202.

Badane instytucje wykazywały w małym stopniu innowacyjność, rozumiana za Elżbietą Wnuk-Lipińską jako „proces rozwiązywania problemów”²⁹³ i duży stopień konserwatyizmu. Instytucje administracji pracy nie są nastawione reformatorsko do własnej działalności, stosunkowo rzadko też przyjmowały strategię doskonalenia własnej działalności. Dokładniej rzecz ujmując, wydaje się, że utożsamiano podejmowanie każdego działania nieobligatoryjnego dla tych instytucji (nie określonego ustawowo) z działaniem samodoskonalącym. Innowacyjność znajdowałaby wyraz między innymi w:

- otwartości wobec świata zewnętrznego, wyrażająca się między innymi potrzebą nowych doświadczeń (niewiele instytucji współpracuje z partnerami społecznymi);
- nastawieniu na doskonalenie pracy na różnych szczeblach organizacyjnych instytucji – badane instytucje nie prowadzą monitoringu własnych działań, nie mają więc często świadomości, że (i jak) można je udoskonalić, nastawione są na cel w postaci zrealizowania obowiązków ustawowych lub rozliczenia finansowego projektu, a nie doskonalenie pracy na różnych szczeblach,
- postrzeganiu klientów pomocy jako równych sobie w procesie kształcenia – badane instytucje traktują swoich klientów przedmiotowo i jako nie dorównujących im pod względem kapitału społecznego, potencjału rozwoju, statusu, a nie partnersko,
- zdolnościach twórczych, to jest wrażliwości na problemy, wielości, różnorodności i oryginalności pomysłów – tymczasem nasze obserwacje wskazują, że instytucje administracji pracy działają często w standardowy sposób, cechuje je wysoki poziom formalizmu i przywiązania do norm (zwłaszcza prawnych)²⁹⁴.

Innowacyjności służy także klimat organizacyjny pozwalający na uaktywnienie potencjału twórczego pracowników. Twórczemu podejściu do działań instytucji sprzyjać ma między innymi:

- traktowanie celów i zadań instytucji jako wyzwania
- poczucie nieskrępowania przy podejmowaniu nowych zadań
- zainteresowanie propozycjami i pomysłami pracowników
- brak lęku przed zgłaszaniem nowych pomysłów²⁹⁵.

²⁹³ E. Wnuk-Lipińska, *Innowacyjność a konserwatyzm. Uczelnie polskie w procesie przemian społecznych*, Wyd. UW, Warszawa 1996, s. 187.

²⁹⁴ Z. Piskorz, *Twórcze zarządzanie jako czynnik sukcesu przedsiębiorstwa*, w: *Współczesne organizacje – wyzwania i zagrożenia. Perspektywa psychologiczna*, red. M. Strykowska, Wyd. Fundacji Humaniora, Poznań 2002, s. 184.

²⁹⁵ Tamże, s. 185.

Badania, które prowadziliśmy pozwalają jedynie przypuszczać, że takie cechy występują w instytucjach administracji pracy w stopniu niewielkim lub w odosobnionych przypadkach. Jedną ze wskazówek, pozwalających na takie przypuszczenia, jest ocena zadowolenia z pracy i gratyfikacji za nią pracowników badanych instytucji. Oceny te są tym niższe, im bardziej aktywne formy pomocy dana instytucja wybiera. Mamy tu więc do czynienia z sytuacją, gdzie instytucje, które działają w sposób zwiększający szanse swoich beneficjentów na poprawę własnej sytuacji życiowej, zatrudniają pracowników, o poprawę sytuacji których (w ich odczuciu) już tak bardzo nie zabiegają. To dość niebezpieczne – do przyjmowania aktywnej postawy życiowej i poprawy własnej sytuacji, zmiany lub podnoszenia kwalifikacji zachęcać mają osoby, które same są w pewnej zawodowej pułapce: zmienia się profil działania instytucji, która ich zatrudnia, służy to jednak raczej podtrzymaniu statusu pracowników, niż ich awansowi (na przykład materialnemu). Jest to (obniżona satysfakcja zawodowa) zresztą jeden z elementów, który – jako towarzyszący stresowi, naturalnie wiążącemu się z pracą pracownika socjalnego – jest jednym z wyrazów wypalenia zawodowego, któremu towarzyszyć może wyczerpanie emocjonalne i psychofizyczne, ale także depersonalizowanie podmiotów interakcji zawodowej i cynizm²⁹⁶.

Zwraca uwagę, że ponad połowa badanych GOPS-ów i PCPR-ów nie umie odpowiedzieć na pytanie, czym jest lub miałyby być dla nich sukces podejmowanych programów aktywizacyjnych. Służby społeczne, o ile podejmują tego typu działania, doceniają wprawdzie to, że programy te mogą przyczynić się do zdobycia jakiejś formy zatrudnienia przez swoich podopiecznych lub ogólnego wzrostu ich aktywności. Niepokoi jednak, że na tym tle (nieumiejętności zdefiniowania sukcesu programów) ważnym elementem sukcesu mogłoby być zainteresowanie władz lokalnych, mediów lub możliwość otrzymania finansowania kolejnych projektów. Jest to być może sygnał, że programy aktywizacyjne podejmowane w tych instytucjach bywają (dotyczy to 11,7% PCPR-ów, 13,6% GOPS-ów i 25,3% PUP-ów) traktowane instrumentalnie i służą raczej podtrzymaniu pozycji, możliwości działania i finansowania samej instytucji, a nie rozwiązaniu istotnych problemów społecznych. Z całą pewnością natomiast nie sprzyja to innowacyjności działań, znajdującego wyraz zwłaszcza w modelowaniu zachowań bezrobotnych.

²⁹⁶ H. Sęk, *Uwarunkowania i mechanizmy wypalenia zawodowego w modelu społecznej psychologii poznawczej*, w: *Wypalenie zawodowe. Przyczyny i zapobieganie*, red. H. Sęk, PWN, Warszawa 2004, s. 97.

Podsumowanie

Na zakończenie wróćmy do głównego dla tekstu pytania, czy działania aktywizacyjne jako mechanizm pobudzający podmiotowość bezrobotnych w formie, w jakiej wprowadzane są przez badane instytucje to fakt czy iluzja? Odpowiedź jest pesymistyczna. Trzeba jednak zauważyć, że odnosi się ona do wybranych tylko instytucji administracji pracy. Co więcej, należy odnotować różnicę w sytuacji i specyfice działań poszczególnych instytucji.

W przypadku Powiatowych Urzędów Pracy, które dysponują sporą ilością narzędzi pomocy bezrobotnym i zmieniającym swoją pozycję na rynku pracy, którym w ostatnim roku (dzięki rosnącemu popytowi na pracę i coraz niższej jej podaży) coraz łatwiej lokować na rynku tych, do kierują swoją pomoc i wreszcie, które aktywnie angażowały się w programy finansowane np. ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, wyższe jest poczucie nie tylko wpływu na życie ich klientów, ale także poczucie sensu realizacji programów aktywizacyjnych i wysoka jest motywacja do podejmowania kolejnych inicjatyw. Tymczasem na drugim biegunie lokują się GOPS-y i PCPR-y, których sytuacja nie zmieniła się zasadniczo w ciągu ostatnich lat. To znaczy, tak jak kiedyś (podobnie zresztą jak wówczas urzędy pracy), tak i dziś koncentrują się raczej na biernej formie pomocy, z którą trafiają do grup najbardziej bezradnych, roszczeniowych, zepchniętych na margines rzeczywistości społecznej i ekonomicznej (czasem nawet z własnego wyboru), które wymagają szczególnych i bardzo intensywnych działań. W tych instytucjach niższe jest zarówno poczucie sensu realizacji programów aktywizacyjnych, jak i niższa jest motywacja do podejmowania kolejnych inicjatyw.

Ciekawe, że w przypadku służb społecznych, które jednak zaangażowały się w działania aktywizacyjne (na przykład kierowane do kobiet wiejskich²⁹⁷), poczucie sensu realizacji takich działań samodzielnie lub we współpracy z innymi instytucjami jest zdecydowanie wyższe niż przeciętny wynik dla tych instytucji. Jest to zresztą zasada bardziej „uniwersalna” – wprowadzanie przez instytucję aktywnych form wsparcia i zaangażowanie w organizowanie programów aktywizacyjnych sprzyja poczuciu sensowności tych programów i motywacji do podejmowania kolejnych inicjatyw, niezależnie od charakteru instytucji (dotyczy ona nie tylko PUP-ów, ale także pozostałych z badanych instytucji).

Warto na koniec dodać także, że w badaniu pominięto centra informacji zawodowej (CIZ-y), centra i kluby integracji społecznej (CIS-y i KIS-y)

²⁹⁷ Badanie nie wykazało znaczących prawidłowości, co do regionalnego zróżnicowania pod tym względem.

oraz kluby pracy²⁹⁸. To te ostatnie instytucje pomyślane są tak, aby skutecznie aktywizować bezrobotnych²⁹⁹. Analiza ich działań z pewnością zmusiłaby do wprowadzenia korekty do rysowanego tu obrazu działań administracji pracy i służb socjalnych.

Jaka rola zostaje więc urzędowi pracy, ośrodkom pomocy społecznej i centrom pomocy rodziny? Można by odpowiedzieć, że – mimo formalizmu, standardowości, nierzadko fasadowości działań aktywizacyjnych (często o charakterze dość standardowych szkoleń) – pozytywnym zjawiskiem jest, że zaczynają przeważać aktywne formy pomocy bezrobotnym. To odpowiedź pobrzmiewająca jednak cynizmem. Ważnym projektem wydaje się znalezienie nowej roli dla badanych przez nas instytucji lub pozostawienie im ich ról tradycyjnych, przy jednoczesnym silnym wsparciu rozwoju CIS-ów, KIS-ów i klubów pracy – dziś zdecydowanie zbyt mało obecnych w gminach wiejskich.

Bibliografia

- Brzezińska A., *Model edukacji dla obywatelskiej współpracy: interwencja edukacyjna wspomagająca społeczność lokalną*, w: Podmiotowość społeczności lokalnych. Praktyczne programy wspomagania rozwoju, red. Cichocki R., Wyd. Media G-T, Poznań 1996, s. 195–219.
- Charkowska-Smola T., *Utrata pracy jako krytyczne wydarzenie życiowe*, w: Współczesne organizacje – wyzwania i zagrożenia. Perspektywa psychologiczna, red. Strykowska M., Wyd. Fundacji Humaniora, Poznań 2002, s. 235–257.
- Cichocki R., *Podmiotowość w społeczeństwie*, Wyd. UAM, Poznań 2003.
- Piskorz Z., *Twórcze zarządzanie jako czynnik sukcesu przedsiębiorstwa*, w: Współczesne organizacje – wyzwania i zagrożenia. Perspektywa psychologiczna, red. Strykowska M., Wyd. Fundacji Humaniora, Poznań 2002, s. 175–189.
- Sęk H., *Uwarunkowania i mechanizmy wypalenia zawodowego w modelu społecznej psychologii poznawczej*, w: Wypalenie zawodowe. Przyczyny i zapobieganie, red. Sęk H., PWN, Warszawa 2004, s. 83–113.
- Wnuk-Lipińska E., *Innowacyjność a konserwatyzm. Uczelnie polskie w procesie przemian społecznych*, Wyd. UW, Warszawa 1996.

²⁹⁸ To znaczy, nie były one adresatami badania kwestionariuszowego – chociaż w kwestionariuszu pytano o ich występowanie na terenie powiatu bądź gminy. Nieliczni przedstawiciele tych instytucji pojawiali się natomiast na wywiadach zogniskowanych.

²⁹⁹ Według danych uzyskanych w naszym badaniu KIS-y funkcjonują w 79 badanych gminach (w ocenie badanych GOPS-ów), a CIS-y w zaledwie 17 gminach. Liczby te są nieco wyższe w ocenie badanych PCPR-ów.

ROZDZIAŁ IX

Krzysztof PiątekUniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu

Perspektywy działań aktywizujących podejmowanych przez służby społeczne na rzecz kobiet wiejskich

Wprowadzenie

Podjęmując problem perspektyw działań aktywizujących w środowisku kobiet wiejskich ze strony służb społecznych w Polsce musimy być świadomi dosyć skomplikowanego i w istocie swej trudnego do wykonania zadania. Problemy, jakie przed nami stoją są bardzo zróżnicowanej natury. Przede wszystkim poruszamy się tutaj w przestrzeni wielowymiarowej i wielopłaszczyznowej. Z jednej strony jest to bardzo heterogeniczne i dosyć szybko zmieniające się środowisko kobiet wiejskich, z drugiej natomiast podlegający procesom formalizacji i biurokratyzacji „świat” służb społecznych. Obok nie do końca przejrzystych relacji, jakie występują pomiędzy tymi sferami, trzeba oczywiście uwzględnić bardzo dynamiczną (podlegającą procesom transformacji) przestrzeń społeczną, w ramach której obie funkcjonują. Do tego wszystkiego dochodzi wysoka nieprecyzyjność pojęć: „perspektywy” i „aktywizacja”, która pogłębia skalę trudności i zmniejsza komfort badacza mierzącego do ustalenia prawidłowości, a zwłaszcza sformułowania wniosków i proponowania postulatów aplikacyjnych.

Ponieważ środowisko kobiet wiejskich i instytucje służb społecznych są zasadniczym przedmiotem całego projektu badawczego, skoncentrujemy uwagę na wspomnianych pojęciach („perspektywy” i „aktywizacja”), aby określić rzeczowy kontekst naszych rozważań.

Przedstawienie perspektyw jakiegoś faktu, zjawiska, procesu (w naszym przypadku działań aktywizacyjnych) może przejawiać się w praktyce

w różnych postaciach, zarówno co do formy, jak i co do treści. Wynika to chociażby z różnego rozumienia możliwości interpretowania pojęcia perspektywy. Dokonując pewnej konsolidacji można zredukować pojawiające się ujęcia do dwóch wymiarów. W pierwszym przypadku pojęcie perspektywa będziemy rozumieli jako aspekt, przejaw, czy też stronę albo punkt widzenia jakiegoś zjawiska, procesu, itp. W drugim natomiast możliwość, ewentualność, potencjalność, czy też konkretnie: dzień jutrzejszy, albo przyszłość faktu, zjawiska, itp. Pierwszy z wymiarów odnoszący się głównie do opisu, diagnozy, eksponowania konkretnych aspektów interesującego nas problemu (działań służb społecznych), w znacznej mierze został już uwzględniony w poprzedzających ten tekst innych fragmentach opracowania. Tak więc w tym miejscu perspektywy będą nas interesowały głównie jako możliwości, rokowania, widoki na przyszłość.

Zabieg, który został dokonany wyżej nie rozwiązuje wszystkich problemów związanych z interesującym nas tutaj pojęciem. Perspektywy jako potencjalny, przyszły kierunek rozwoju działań służb społecznych dotyczących aktywizacji kobiet wiejskich, wymagają sprecyzowania co do zakresu aktywizacji (ogólna, czy tylko zawodowa), czasu, jaki bierzemy pod uwagę (wybiegamy w przyszłość), poziomu szczegółowości przewidywanych (antycypowanych, prognozowanych, planowanych, programowanych,) tendencji, itd. Biorąc pod uwagę zadania sformułowane w naszym projekcie, a także zebrany materiał badawczy, perspektywy, o których możemy odpowiedzialnie się wypowiadać, będą charakteryzowały się następującymi cechami i ograniczeniami:

1. Będziemy koncentrowali się na aktywizacji zawodowej, pamiętając, że cały projekt badawczy dotyczył diagnozy sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich oraz, że trudno jest w praktyce podejmując temat aktywności zawodowej abstrahować od szerszej rozumianej aktywności społecznej.
2. Cezura czasowa formułowanej perspektywy nie może być dłuższa niż kilka lat. Nieuprawnione jest jej zbytne wydłużanie, ponieważ wielość i nieprzewidywalność czynników wzrasta (zapewne w postępie geometrycznym) wraz z kolejnym rokiem prognozy. Tempo zmian społecznych (tzw. „akceleracja społeczna”) sprawia, że epoce przypisujemy dzisiaj wymiar kilkunastu lat, gdy jeszcze w XIX wieku było to sto lat (wiek). Nie należy wydłużać tego czasu, mimo że jednocześnie niektóre zmiany spodziewane są w dłuższej perspektywie czasowej, gdyż dotyczą sfery świadomości i głęboko zakorzenionych w kulturze wiejskiej stereotypowych zachowań i sposobów pełnienia ról społecznych.

3. Przedstawiane przez nas perspektywy formułowane będą na stosunkowo dużym poziomie ogólności (raczej antycypowanie, prognozowanie, rzadziej planowanie) i wykorzystamy w tym celu (obok zebranego materiału empirycznego) istniejące przepisy prawne (głównie ustawy: o pomocy społecznej oraz o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy), wdrażane programy (np. Projekt Operacyjny Kapitał Ludzki) oraz projekty strategii, programów, czy ustaw (np. projekt ustawy o zasadach prowadzenia polityki społecznej).

Pojęcie aktywizacji nie budzi aż tak dużo wątpliwości interpretacyjnych, tak jak to ma miejsce w przypadku pojęcia perspektywy, ale wiąże się z nim inne, często bardzo istotne (z punktu widzenia niniejszego tekstu) problemy. Aktywizacja oznacza intencjonalne pobudzanie (nawoływanie, ożywanie, dynamizowanie) do działań, do aktywności i może dotyczyć zarówno jednostki, jak i małej grupy, środowiska, bądź nawet całego społeczeństwa (dużej grupy społecznej).

Aktywizacja, w zależności od rzeczywistych celów, które chce się osiągnąć oraz konkretnych sposobów jej realizacji, może prowadzić do zgoła różnych sytuacji. Użycie nieadekwatnych środków, w nieodpowiednim czasie, przez niewłaściwe podmioty, itd., prowadzi najczęściej do nieudanej aktywizacji, tzn. braku aktywności osoby (osób), których działania aktywizacyjne dotyczyły. Aktywizacja może doprowadzić do ukształtowania się tzw. aktywności: 1) pozornej, nieprawdziwej, adaptatywnej, w przeciwieństwie do oczekiwanej aktywności 2) prawdziwej, podmiotowej. Różnice między tymi dwiema odmianami aktywności można przedstawić w następujących płaszczyznach:

- A) ontologicznej:
 - ad. 1) jest przeciwna wymaganiom natury ludzkiej
 - ad. 2) jest immanentną cechą natury ludzkiej,
- B) dominujących cech podmiotu zmiany:
 - ad. 1) niski poziom kapitału ludzkiego, zniewolenie, pesymizm, bezsilność, itd.,
 - ad. 2) wiedza, wolność, autonomia, optymizm, wyobraźnia, twórczość, innowacyjność, itp.,
- C) źródeł inspiracji:
 - ad. 1) powodowana przede wszystkim impulsami zewnętrznymi,
 - ad. 2) uwarunkowana głównie przyczynami wewnętrznymi,
- D) skutków:
 - ad. 1) pozbawia jednostkę indywidualnych cech, uprzedmiotawia ją, zubaża społeczeństwo – nie przyczyniając się do jego rozwoju i w tym sensie jest nieproduktywna,

ad. 2) prowadzi do kształtowania nowej osobowości jednostki i kreowania nowej rzeczywistości społecznej.³⁰⁰

W praktyce społecznej mamy oczywiście do czynienia z mieszkanką trzech wyżej przedstawionych sytuacji. Trudno sobie wyobrazić człowieka zupełnie pozbawionego aktywności (poza skrajnymi sytuacjami wynikającymi z choroby), która z kolei bardziej lub mniej przybliża się do wzorca aktywności prawdziwej lub pozornej. Nieuzasadnione jest także uprawianie prostego wartościowania poprzez zachwalanie aktywności podmiotowej i odrzucanie adaptacji jako formy aktywności nieprawdziwej. „Adaptacja jest bardzo często konieczną, a czasami wręcz jedyną racjonalną formą zachowania się w danej sytuacji. Chodzi tutaj przede wszystkim o racjonalność ma poziomie instynktu samozachowawczego, determinującą przetrwanie gatunku. Tak się dzieje w sytuacji pojawienia się nagłego, zaskakującego, o dużej sile destrukcji:

- 1) zjawiska przyrodniczego: trzęsienia ziemi, powodzi, tajfunu, itp.,
- 2) katastrofy technicznej: jak np. awaria elektrowni atomowej w Czarnobylu,
- 3) „eksperymentu” społecznego w postaci wojny światowej czy rewolucji”³⁰¹.

W przypadku aktywizacji (zawodowej) kobiet wiejskich chodzi oczywiście o doprowadzenie do sytuacji, w której rozszerzająca się aktywność tej grupy kobiet będzie przybierała postać aktywności podmiotowej, a więc naturalnej, autonomicznej, uświadomionej, osadzonej na wiedzy, twórczości, innowacyjności, przepojonej szeroką wyobraźnią i optymizmem. Znając aktualną sytuację w zakresie aktywności zawodowej kobiet wiejskich w Polsce (ukazaną szeroko także m.in. w tej książce) trudno oczekiwać wskazanych efektów tylko w oparciu o działania (najlepszych nawet) służb społecznych, bez uwzględnienia warunków społecznych, gospodarczych i kulturowych, determinujących szanse i potrzebę zmian, a także (szczególnie interesujących nas w tym miejscu) kierunków realizowanej polityki społecznej, skuteczności wykorzystania środków z Unii Europejskiej, czy szans rozwoju gospodarki społecznej w Polsce.

³⁰⁰ K. Piątek, *Aktywność i adaptacja w polityce i pracy socjalnej: modele i realia*, w: *Kręgi integracji i rodzaje tożsamości*. Polska Europa Świat, red. W. Wesołowski, J. Włodarek, W.N. SCHOLAR, Warszawa 2005, s. 442.

³⁰¹ Ibidem, s. 445.

1. Służby społeczne jako podmioty aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich w Polsce

Warunkiem wyjściowym skuteczności wszelkich działań aktywizacyjnych zmierzających do ukształtowania prawdziwej (podmiotowej) aktywności kobiet wiejskich w wymiarze zawodowym są obiektywne tendencje w zakresie kształtowania się współczesnego społeczeństwa i poziom uświadamiania sobie tych procesów wśród kobiet i podmiotów podejmujących działania aktywizujące. Procesy transformacyjne, z jakimi mamy do czynienia w Polsce, sprzyjają, z jednej strony, przyspieszeniu zmian charakterystycznych dla rozwiniętego świata kapitalistycznego w postaci np. „ucieczki” mieszkańców wsi do miast (nie tylko polskich) w poszukiwaniu lepszych warunków do życia, czy większej otwartości przestrzeni wiejskiej na oddziaływanie kultury miejskiej (zurbanizowanej). Z drugiej natomiast strony obserwujemy na polskiej wsi sytuacje nie sprzyjające i nie potwierdzające tych kierunków przemian, jak np. tradycyjna (osadzona w religii katolickiej) kultura wiejska, powiązana z tzw. „pustką infrastrukturalną” (społeczną, gospodarczą, komunikacyjną, oświatową, socjalną itd.), pogłębiają takie negatywne zjawiska jak: ukryte bezrobocie, brak aktywności w poszukiwaniu pracy zawodowej, wstrzymanie zjawiska migracji do miast, koncentracje na funkcjach rodzinnych (domowych i opiekuńczych) w przypadku kobiet. Ta skrócona, z natury rzeczy powierzchowna i uproszczona, charakterystyka pewnych współczesnych tendencji na polskiej wsi, nakłada się na dosyć niejednorodną sferę świadomości społecznej. Oto badania reprezentatywne kobiet wiejskich potwierdzają brak ich zainteresowania działaniami aktywizującymi, co ilustrują dane mówiące o tym, że prawie 90% respondentek nie słyszało o tego typu działaniach i nie ocenia ich jako przydatnych form pomocy³⁰². Natomiast badania jakościowe (wywiady, fokusy) obejmujące tzw. „liderów wiejskich” i mieszkające na wsi kobiety aktywne w różnych wymiarach życia społeczno-zawodowego, pokazują duże ich zainteresowanie i oczekiwania w zakresie różnych form wsparcia zewnętrznego.

Uwzględniając naszkicowaną wyżej sytuację i oceniając, że pozostawia ona duże pole do aktywności służb społecznych w obszarze aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich, zarówno w zakresie wspierania tych kobiet, które oczekują tego ze strony instytucji pomocy społecznej i admini-

³⁰² Działania służb społecznych (pomocy społecznej i administracji pracy) na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich, w: *Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce – Raport Końcowy z badań realizowanych w ramach projektu Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej <SPO RZL 1.6 (b)>*, Łódź-Toruń 2007, s. 58.

stracji pracy, jak również w drodze kształtowania świadomości pozostałej (większej, dominującej) części środowiska kobiet wiejskich w Polsce, a także biorąc pod uwagę tendencje w zakresie kształtowania się społecznych procesów cywilizacyjnych w Polsce, chcielibyśmy w dalszej części naszych rozważań skoncentrować uwagę na służbach społecznych, jako podmiotach dających nadzieję na skuteczną aktywizację zawodową tej grupy kobiet i na uwarunkowaniach podejmowanych przez nie działań. Wykorzystamy w tym celu wnioski płynące z reprezentatywnych badań służb społecznych, które objęły 224 powiatowe urzędy pracy – czyli 69% PUP-ów, 167 (53%) powiatowych centrów pomocy rodzinie i 785 (49%) gminnych ośrodków pomocy społecznej. Uwzględnione tu zostaną również uwagi płynące z badań jakościowych opartych na wywiadach i analizach dokumentów.

Wśród pracowników instytucji pomocy społecznej i administracji pracy istnieje świadomość tego, że kobiety wiejskie to specyficzna grupa, mająca własne problemy, które nie zawsze można rozwiązać metodami standardowymi. Przedstawiciele wszystkich badanych instytucji widzą potrzebę prowadzenia działań aktywizujących zawodowo kobiety mieszkające na wsi, odpowiednio: GOPS-y (92%), PCPR-y (84%) i PUP-y (74,5%)³⁰³. Tendencje statystyczne w tym zakresie potwierdzone zostały wypowiedziami przedstawicieli służb społecznych badanych za pomocą technik jakościowych. Według jednej z respondentek: „...coraz częściej dostrzegana jest potrzeba stworzenia programu zorientowanego na kobiety – w tym mieszkanki wsi – co ma znaleźć swój wyraz w strategii rozwoju przygotowywanej na lata 2007–2013”³⁰⁴.

Zupełnie inaczej kształtuje się sytuacja w zakresie realnych możliwości podejmowania działań aktywizujących na rzecz kobiet mieszkających na wsi. Otóż 40,5% pracowników PUP-ów i 35% pracowników PCPR-ów widziało takie możliwości, natomiast wskaźnik ten dla GOPS-ów wyniósł tylko 17%³⁰⁵. Tak więc zdecydowana większość pracowników służb społecznych, w tym szczególnie respondenci z gminnych ośrodków pomocy społecznej nie widzą możliwości podejmowania działań w kierunku aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich. Wśród podstawowych przyczyn tej sytuacji respondenci (w wywiadach) wskazują na bariery prawne, które np. polegają na tym, że instytucje pomocy społecznej nie mają działań w zakresie aktywizacji zawodowej wpisanych do zadań obligatoryjnych, a jeżeli już je prowadzą to nie

³⁰³ Ibidem, s. 21.

³⁰⁴ Ibidem, s. 35.

³⁰⁵ Ibidem, s. 22.

różnicują adresatów swoich działań ze względu na płeć. Natomiast PUP-y nie posiadają w ramach swoich obligatoryjnych zadań aktywizacji kobiet mieszkających na wsi, głównie z powodu braku specyfikacji tych zadań ze względu na miejsce zamieszkania. Stąd przede wszystkim pracownicy tych instytucji wskazują na bariery w realizacji programów kierowanych wyłącznie do kobiet wiejskich (60%). Wprawdzie respondenci reprezentujący pomoc społeczną rzadziej dostrzegają te bariery (GOPS-y – 34%, PCPR-y – 27%)³⁰⁶, to jednak w trakcie wywiadów pogłębionych i fokusów wskazują często na ograniczenia biurokratyczne (przeciążenie obowiązkami) czy podmiotowe (brak motywacji u potencjalnych beneficjentek), utrudniające prowadzenie tych działań.

Olbrzymia dysproporcja jaka występuje pomiędzy świadomością potrzeby działań aktywizacyjnych w środowisku kobiet wiejskich, charakterystyczną dla przedstawicieli służb społecznych, a potencjalną możliwością realizacji tych zadań przez instytucje pomocy społecznej i administracji pracy, pogłębia się jeszcze bardziej gdy porównamy przekonanie o konieczności działań na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet na wsi polskiej z faktycznym inicjowaniem i realizacją (przez te instytucje) programów kierowanych do kobiet mieszkających na wsi. Otóż aktywizację zawodową kobiet wiejskich prowadzi tylko 3% respondentów z PUP-ów i PCPR-ów oraz 11% reprezentantów GOPS-ów. Fakt, że gminne ośrodki pomocy społecznej nieco częściej deklarują występowanie tego typu programów wynika z faktu, że instytucje te działają przede wszystkim na terenach wiejskich, tak więc trudno tu mówić o intencjonalnym kierowaniu działań do tej kategorii beneficjentów³⁰⁷.

Nadzieje na skuteczną aktywizację kobiet wiejskich przez służby społeczne w Polsce, zmniejszają się zdecydowanie gdy uświadomimy sobie podstawowe cechy charakteryzujące działania podejmowane przez instytucje pomocy społecznej i administracji pracy na rzecz aktywizacji zawodowej, w tym także prowadzonej wobec kobiet na wsi. Badania jednoznacznie pokazują, że wśród tych cech powinniśmy szukać rzeczywistych przyczyn słabości tych instytucji nie tylko w zakresie działań aktywizacyjnych na rzecz kobiet. Na szczególną uwagę zasługują takie cechy (elementy) jak:

1. Działania wszystkich badanych służb społecznych charakteryzują się w dużej mierze standardowością i formalizmem. Jeżeli nawet pojawiają się inicjatywy wychodzące poza zadania obligatoryjne to bez szczególnej dbałości o dostosowanie ich do potrzeb konkretnych grup, w tym kobiet wiejskich. Wyjątki dotyczą PUP-ów, które dostosowują swoją działal-

³⁰⁶ Ibidem, s. 28.

³⁰⁷ Ibidem, s. 23.

ność do potrzeb: młodzieży (14%), trwale bezrobotnych (14%) oraz osób o niskim poziomie wykształcenia (11%), a także PCPR-ów zainteresowanych potrzebami osób niepełnosprawnych³⁰⁸.

2. Wprawdzie mamy do czynienia ze współpracą pomiędzy instytucjami pomocy społecznej a instytucjami administracji pracy, ale jest ona realizowana w sposób rutynowy, a w przypadku kobiet wiejskich w stosunkowo wąskim zakresie i w tym przypadku dotyczy w zasadzie tylko przekazywania informacji z tzw. „bazy osób bezrobotnych” PUP-u dla instytucji pomocowych, bądź rekrutacji uczestniczek (przez GOPS-y) do programów realizowanych przez PUP-y i głównie dotyczy to szkoleń. Ważne jednak jest to, że, jak podkreślił jeden z respondentów PCPR-u, żadna ze stron nigdy nie wyszła z inicjatywą, by wspólnie zrealizować projekt, który byłby zorientowany na kobiety³⁰⁹.
3. Przedstawiciele służb społecznych twierdzą, że w ich instytucjach stosowany jest monitoring i ewaluacja prowadzonych działań i dotyczy to głównie PUP-ów, gdzie 94% stosuje, a 93% wykorzystuje monitoring i ewaluację, natomiast odpowiednie dane dla PCPR-ów wynoszą: 34 i 31%, a dla GOPS-ów odpowiednio: 11 i 16%³¹⁰. Można mieć jednak duże zastrzeżenia do prezentowanych danych zważywszy np., że GOPS-y jak się okazuje, częściej wykorzystują niż stosują monitoring i ewaluację, a także biorąc pod uwagę informację płynącą z badań jakościowych, zgodnie z którą: „Większość przedstawicieli instytucji, którzy wzięli udział w fokusach i wywiadach pogłębionych stwierdziła, iż braki kadrowe oraz niewystarczająca pula środków finansowych uniemożliwiają prowadzenie kluczowych dla realizacji kolejnych projektów, działań ewaluacyjnych”³¹¹. Należy przypuszczać, że ewaluacja stosowana jest głównie w programach współfinansowanych przez Unię Europejską poprzez Europejski Fundusz Społeczny i dotyczy w zasadzie PUP-ów. Badane instytucje są mało refleksyjne – ich pracownicy nie dyskutują nad celowością, przedmiotem i owocami własnych działań. Nie tylko większość (zwłaszcza instytucji pomocowych) nie wytworzyła narzędzi pozwalających na prowadzenie takiej systematycznej refleksji (np. przy okazji ewaluacji), ale też nie wypracowały one sposobu odczytywania (ani tym bardziej uwzględniania) głosu beneficjentów.
4. W działaniach wspierających, realizowanych przez badane służby społeczne, w sposób zdecydowany dominują formy wynikające z obowiązków (PUP-y – 75%, GOPS-y – 58%, PCPR-y – 48%), a formy

³⁰⁸ Ibidem, s. 18

³⁰⁹ Ibidem, s. 40.

³¹⁰ Ibidem, s. 16.

³¹¹ Ibidem, s. 49.

innowacyjne są rzadko stosowane (odpowiednio: 12%, 7%, 6%)³¹². Potwierdzają to wnioski płynące z analizy konkretnych programów, mówiące o braku innowacyjności na wsi: „Jeżeli odnajdujemy zapisy o projektach, które świadczą o kreatywności, odejściu od obligatoryjności zadań instytucji, to w dominującej większości należy taką aktywność przypisać instytucji funkcjonującej w przestrzeni miejskiej”³¹³.

5. Stosunkowo duże zadowolenie z podejmowanych działań podkreślają głównie pracownicy PUP-ów, którzy mają poczucie realnego wpływu na sytuację życiową potrzebujących (77%), poczucie sensu realizacji programów (79%) i stosunkowo wysokie motywacje do kolejnych inicjatyw (71%). Natomiast trudno mówić o zadowoleniu z realizowanych działań pracowników pomocy społecznej, co potwierdzają analogiczne dane dla PCPR-ów: 36, 38, 31% i dla GOP-sów: 48, 31 i 28%³¹⁴. Przy czym co ciekawe zadowolenie z gratyfikacji finansowej za swoją pracę zarówno w przypadku administracji pracy, jak i pomocy społecznej kształtowało się jednakowo, w granicach 2–3,5%. Wskazuje to na kolejną, istotną słabość działań wspomagających (vide tekst M. Kwiecińskiej-Zdrenki).

* * *

Z badań naszych wynika, że służby społeczne w Polsce, zarówno w zakresie pomocy społecznej, jak i administracji pracy, mimo powszechnej świadomości konieczności prowadzenia działań aktywizacyjnych w specyficznym środowisku kobiet wiejskich, nie widzą w zasadzie możliwości podejmowania takich działań, wskazując na wiele barier (głównie prawnych – administracja pracy, ale też wynikających z ograniczeń biurokratycznych i motywacyjnych – pomoc społeczna) dla tego typu działań. Potwierdzeniem tej uwagi jest sporadyczne podejmowanie specjalnych działań na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich, czego powodem jest zapewne (potwierdzony w badaniach) fakt, że zadania wykonywane przez służby społeczne charakteryzują się: standardowością, formalizmem, koncentracją na działaniach obligatoryjnych, brakiem refleksyjności, innowacyjności i prób dostosowania podejmowanych działań do potrzeb konkretnych (nie wymienionych w przepisach) grup, rutynową współpracą z innymi podmiotami, formalnym monitoringiem i sporadycznie realizowaną ewaluacją (szczególnie jeżeli chodzi o pomoc społeczną).

³¹² Ibidem, s. 16.

³¹³ Ibidem, s. 79.

³¹⁴ Ibidem, s. 51.

2. Kontekst polityki społecznej

Scharakteryzowana wyżej sytuacja w zakresie angażowania się służb społecznych w Polsce w działania zmierzające do aktywizacji zawodowej kobiet mieszkających na wsi, nie napawa optymizmem. Wprawdzie obserwujemy na wsi polskiej pewne procesy (potwierdzone także w naszych badaniach realizowanych w ramach innych modułów)³¹⁵ pozwalające na ostrożne formułowanie wniosków w zakresie możliwego i już dostrzeganego wzrostu aktywności zawodowej kobiet wiejskich, który jest oparty o systematyczny wzrost wykształcenia mieszkanek wsi, a także wynika z przekształcającej się struktury rodziny wiejskiej (zmniejsza się liczba rodzin wielodzietnych) i ze zmian systemu władzy w jej ramach (system patriarchalny coraz częściej jest zastępowany przez system egalitarny lub mieszany), to polityka społeczna i służby społeczne mają do spełnienia ważną rolę zarówno jako samoistne czynniki, jak również jako siły wspierające zmiany, które dokonują się w sposób naturalny, m.in. w wyniku procesów transformacji, globalizacji i integracji europejskiej, coraz natęczywiej „atakujących” przestrzeń rustykalną.

Perspektywy działań aktywizujących zawodowo kobiety wiejskie ze strony służb społecznych w Polsce są w dużej mierze zdeterminowane doskonaleniem praktycznie realizowanej w naszym kraju polityki społecznej. Dokonywać się to może (powinno) zarówno poprzez 1) przekształcanie istniejących rozwiązań prawno-organizacyjnych, jak również poprzez 2) wprowadzanie nowych instytucji i konkretnych rozwiązań.

Ad. 1. Wobec pełnej świadomości służb społecznych co do potrzeby skoncentrowania się na aktywizacji zawodowej kobiet mieszkających na wsi, a jednocześnie braku realnych i znaczących działań w tym zakresie ze strony służb społecznych należało postulować:

- zmiany przepisów prawnych, zgodnie z którymi do obowiązkowych zadań pomocy społecznej będą dołączone działania w zakresie aktywizacji zawodowej (poprzez rozszerzenie katalogu zadań pomocy społecznej zawartych w art. 15 ustawy o pomocy społecznej z 12 marca 2004 r.)³¹⁶ oraz przepisów prawnych (wykonawczych) wprowadzających specyfikację beneficjentów działań: a) ze względu na płeć w przypadku pomocy społecznej i b) ze względu na zamieszkanie (wieś/miasto) w przypadku administracji pracy,
- uwzględniając dodatkowo bariery biurokratyczne, w tym przeciążenia licznymi obowiązkami pracowników służb społecznych, a także ko-

³¹⁵ Wskazują na to wyniki badań zamieszczone w części I książki.

³¹⁶ Ustawa o pomocy społecznej z 12 marca 2004 r., Dz.U. 2004 nr 64, poz. 593, art. 15.

niechęć posiadania specyficznych kompetencji przez pracowników zajmujących się aktywizacją zawodową kobiet wiejskich, należy wydzielć specjalistyczne komórki organizacyjne lub etaty dla osób zajmujących się tą działalnością,

- rozpatrzenie możliwości szerszego wykorzystania istniejących filii i punktów Powiatowych Urzędów Pracy dla potrzeb prowadzenia aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich w miejscu ich zamieszkania (np. prowadzenie szkoleń w gminach wiejskich, żeby zmniejszyć dokuczliwość dojazdów) i w zależności od sukcesu (efektywności i skuteczności) w tym zakresie organizować większą ilość tych filii i punktów,
- podniesienie jakości (innowacyjności, skuteczności, efektywności, itp.) działań służb społecznych w zakresie aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich poprzez wzrost gratyfikacji finansowej pracowników tych służb, w tym szczególnie zatrudnionych w pomocy społecznej, zarówno drogą zwiększania wynagrodzenia, jak również stosując w większym zakresie system motywacyjny oparty na rozbudowanym zestawie wyróżnień i nagród (także o charakterze finansowym),
- skoncentrowanie uwagi na ewaluacji wykonywanych zadań aktywizujących poprzez wykorzystanie (zaadaptowanie) rozwiązań i doświadczeń płynących z realizowanych programów współfinansowanych przez Unię Europejską (w oparciu o środki Europejskiego Funduszu Społecznego) oraz doskonalenie kompetencji w tym zakresie odpowiedzialnych za te zadania pracowników i całych komórek organizacyjnych,
- rozszerzenie i usprawnienie współpracy między poszczególnymi instytucjami, zarówno wewnątrz systemu pomocy społecznej, jak również pomiędzy jednostkami pomocy społecznej i administracji pracy oraz między szeroko rozumianymi służbami społecznymi a partnerami społecznymi (głównie organizacjami pozarządowymi) poprzez wpisanie tej współpracy do rejestru obligatoryjnych zadań służb społecznych, konsekwentne rozliczanie z ich realizacji, a co szczególnie ważne systematyczne (codzienne) kształtowanie świadomości wagi i znaczenia tych działań, tak aby zostały one zinternalizowane.

Ad. 2. Wobec podjętych już na terenie naszego parlamentu prac nad ustawą o zasadach prowadzenia polityki społecznej³¹⁷ postulujemy kontynuowanie i intensyfikowanie tych działań z uwzględnieniem wyników naszych

³¹⁷ Projekt ustawy o zasadach prowadzenia polityki społecznej, Warszawa 2007 (maszynopis powielony).

badai, które potwierdzaj i wzmacniaj zasadnoś wprowadzenia zapisów w następujacych kwestiach:

- jednym z celów ustawy jest stworzenie spójnego systemu polityki społecznej, co oznacza wprowadzenie do jej (polityki społecznej) zakresu: zatrudnienia, zabezpieczenia społecznego, edukacji, zdrowia i mieszkalnictwa³¹⁸, a spójnoś polityki społecznej ma być m.in. osiągnięta poprzez zwrócenie większej uwagi na koordynację programowania oraz działań różnych podmiotów polityki społecznej, w tym pomocy społecznej i publicznych służb zatrudnienia,
- zapisy w projekcie ustawy wyraźnie wskazuj na poszukiwanie rozwiązań, które mogłyby zdecydowanie zwiększyć pulę środków przeznaczonych na realizację celów społecznych, a pochodzących z Unii Europejskiej (też EFS), przy czym równie ważne jest zwiększenie wielkości tych środków, jak i ich bardziej racjonalne, a przede wszystkim skuteczne wykorzystanie,
- duże nadzieje na skuteczną aktywizację zawodową kobiet wiejskich daje wprowadzenie (zaproponowane we wspomnianym projekcie ustawy) nowego podmiotu polityki społecznej jakim mają być Centra Aktywizacji i Pracy Socjalnej, które mogłyby być właściwą formą realizacji wspomnianego wcześniej postulatu: wydzielenia w pomocy społecznej specjalistycznych komórek organizacyjnych zajmujących się aktywizacją zawodową (m. in. kobiet wiejskich) szczególnie, że wynagrodzenia pracowników socjalnych zatrudnionych w tych centrach miałyby być finansowane z budżetu państwa i współfinansowane ze środków EFS-u, a zadania związane z aktywną integracją wiązałyby się z dodatkiem (motywacyjnym) w wysokości 20% wynagrodzenia³¹⁹.

3. Kontekst Programu Operacyjnego – Kapitał Ludzki (2007–2013)

Od wielu już lat wykorzystujemy w Polsce środki finansowe pochodzące z Unii Europejskiej, najpierw w postaci tzw. funduszy przedakcesyjnych (Phare), a później z funduszy bezpośrednio związanych z procesem integracji (akcesji) do UE. Jeżeli chodzi o sferę polityki społecznej, szczególne rozszerzenie tego finansowania nastąpiło w latach 2004–2006 i wiązało się

³¹⁸ Ibidem, art. 2, s. 1.

³¹⁹ Ibidem, s. 28.

z Europejskim Funduszem Społecznym. Dzięki tym środkom udało się zdynamizować sferę społeczną i urzeczywistnić ideę wielosektorowej polityki społecznej, głównie poprzez:

- 1) planowanie, projektowanie i realizowanie małych oddolnych inicjatyw lokalnych, wspomagających samoorganizację społeczności lokalnej i samodzielne rozwiązywanie problemów socjalnych, m.in. poprzez powoływanie na szczeblach regionalnych i lokalnych różnorodnych partnerstw, paktów, porozumień, obejmujących podmioty publiczne, pozarządowe i rynkowe, na rzecz zatrudnienia, kształcenia, rozwiązywania kwestii socjalnych, itp.
- 2) dowartościowanie finansowe sektorów, które do tej pory nie posiadały większych środków na działania aktywizujące i mobilizujące zasoby ludzkie (także w wymiarze zawodowym), dotyczące to m.in. organizacji pozarządowych i pomocy społecznej oraz dodatkowe wzmocnienie instytucji rynku pracy, podmiotów edukacyjnych i naukowo-badawczych³²⁰.

W ciągu najbliższych 6–8 lat planowane jest zwiększenie finansowania ze środków UE różnych obszarów życia społeczno-gospodarczego w Polsce, w tym także szeroko rozumianej sfery społecznej. Nastąpi niewątpliwie wzrost finansowania działalności służb społecznych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i finansowanie to realizowane będzie z jednego źródła tzn. Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (PO – KL) w latach 2007–2013. Główny cel PO – KL, wzrost poziomu zatrudnienia i spójności społecznej, będzie realizowany m. in. poprzez aktywizację zawodową, rozwijanie potencjału adaptacyjnego przedsiębiorstw i ich pracowników, podniesienie poziomu wykształcenia społeczeństwa, zmniejszenie obszarów wykluczenia społecznego oraz wsparcie mechanizmów efektywnego zarządzania w administracji państwowej. Wśród obszarów, które objęte zostaną wsparciem, wskazane zostały zagadnienia związane z rozwojem zasobów ludzkich na terenach wiejskich oraz budowa sprawnej i skutecznej administracji publicznej. Inicjatywy w zakresie aktywizacji osób bezrobotnych i biernych zawodowo realizowane będą poprzez zapewnienie równego dostępu do zatrudnienia osobom i grupom społecznym doświadczającym dyskryminacji na rynku pracy (m.in. kobietom) za pomo-

³²⁰ M. Grewiński, *Perspektywy wsparcia systemu pomocy społecznej w Polsce w kontekście wykorzystania możliwości Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki*, w: Aktywizacja, partnerstwo, partycypacja – o odpowiedzialnej polityce społecznej, red., M. Grewiński, J. Tyrowicz, Warszawa 2007, ss. 65–66.

cą: alternatywnych form zatrudnienia, podnoszenia kwalifikacji zawodowych, wspierania aktywizacji zawodowej w sektorze ekonomii społecznej oraz promocje przedsiębiorczości i samozatrudnienia³²¹. W opisie PO – KL zamieszczona została wprost następująca uwaga: „Istotną kwestię (z punktu widzenia lepszego wykorzystania możliwości zasobów ludzkich – dod. K.P.) stanowi również wsparcie rozwoju zasobów ludzkich na obszarach wiejskich, poprzez wsparcie na rzecz mieszkańców obszarów wiejskich ukierunkowane na rozwój oferty edukacyjnej, samoorganizacji i podejmowania oddolnych inicjatyw na rzecz rozwiązywania problemów społeczności wiejskich, zwłaszcza w obszarze zatrudnienia i integracji społecznej”³²².

Na uwagę zasługuje jednak pewien brak konsekwencji autorów opracowujących szczegółowe wytyczne PO – KL. Z jednej strony wyraźnie daje się zauważyć dostrzeganie znaczenia działań aktywizujących na obszarach wiejskich, z drugiej zainteresowanie grupami dyskryminowanymi w dostępie do rynku pracy, do których niewątpliwie zaliczane są kobiety, ale mimo to brak wydzielenia kobiet wiejskich jako grupy, wobec której kierowane będą specjalne działania, tak jak to się stało wobec: młodzieży w wieku 15–25 lat, osób pozbawionych wolności i młodzieży przebywającej w zakładach poprawczych i schroniskach, osób niepełnosprawnych, imigrantów. W tej sytuacji formułujemy postulat idący w dwóch kierunkach: po pierwsze – dokonanie zmian w „Szczegółowym opisie priorytetów PO – KL 2007–2013” i wprowadzenia stosownego zapisu dotyczącego kobiet wiejskich, a równocześnie: po drugie – apel do Instytucji Pośredniczących o zapisywanie w Planach Działań dotyczących niektórych priorytetów, tzw. „poddziałań” na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich, także w zakresie integrowania zadań realizowanych przez służby społeczne (pomoc społeczną i administrację pracy) oraz partnerów społecznych w tym obszarze.

Znaczne środki, które PO – KL kieruje szczególnie do sektora pomocy społecznej, dają nadzieję na podniesienie wskaźnika finansowania działań tego sektora ze środków zewnętrznych (odciążenie budżetu państwa w tym zakresie), gdyż jak ukazują nasze badania, w przypadku instytucji pomocy społecznej korzystanie z zewnętrznych środków finansowania działań wspierających (dotyczy to głównie UE) jest znacznie rzadsze (GOPS-y – 7%,

³²¹ Szczegółowy opis priorytetów Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007–2013, Warszawa 2007, s. 8.

³²² Ibidem, s. 9.

PCPR-y – 9%), niż w przypadku administracji pracy (PUP-y – 33%)³²³. Plany zawarte w dokumentach PO – KL nie oznaczają, że automatycznie środki te zostaną przyznane, a tym bardziej skutecznie wykorzystane na poziomie konkretnych gmin i powiatów. Oznacza to, że należy zintensyfikować prace związane z wykorzystaniem funduszy unijnych przez służby społeczne, także poprzez szkolenie osób i całych komórek organizacyjnych, które będą przygotowywały, prowadziły i nadzorowały projekty w ramach PO – KL. Dobrze byłoby włączyć w ten proces bezpośrednio kobiety zamieszkałe na wsi i uczynić z nich tzw. „liderów” lokalnych w zakresie programów PO – KL.

4. Kontekst gospodarki społecznej

Z gospodarką społeczną związane są duże oczekiwania co do możliwości wykorzystania jej jako instrumentu na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich. W badaniach naszych zawęziliśmy obszar gospodarki społecznej do dwóch podstawowych form zatrudnienia socjalnego, jakimi są Centra Integracji Społecznej (CIS-y) i Kluby Integracji Społecznej (KIS-y), co okazało się generalnie słuszne, bo pojawiające się w badaniach informacje o innych formach były zupełnie sporadyczne i dotyczyły np. pojedynczych spółdzielni socjalnych. Wnioski z badań są niezbyt budujące i świadczą o tym, że gospodarka społeczna na wsi właściwie nie istnieje i w związku z tym nie może być wykorzystana jako forma wsparcia kobiet mieszkających na wsi. Wskazują na to przede wszystkim informacje dotyczące liczby KIS-ów i CIS-ów funkcjonujących w gminach wiejskich. Otóż o tych pierwszych mówi 10% respondentów GOPS-ów, a o drugich 2% tych badanych³²⁴. Szczególnie Kluby Integracji Społecznej są formami aktywizacji możliwymi i wskazanymi do funkcjonowania na terenach wiejskich, głównie ze względu na bardziej uproszczone wymogi i mniej skomplikowane procedury, a przede wszystkim mniejsze (dla gminy) obciążenia finansowe związane z powoływaniem tych podmiotów. Brak KIS-ów w przestrzeni wiejskiej w znacznej mierze wynika z braku społeczeństwa obywatelskiego, w tym przede wszystkim sporadycznie występujących na tym obszarze organizacji pozarządo-

³²³ *Działania służb społecznych (pomocy społecznej i administracji pracy) na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich*, w: *Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce – Raport Końcowy z badań realizowanych w ramach projektu Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej <SPO RZL 1.6 (b)>*, Łódź-Toruń 2007, s. 15.

³²⁴ *Ibidem*, ss. 66–67.

wych, które także mogą tworzyć KIS-y. Z informacji uzyskanych od respondentów gminnych wynika, że nieliczne wiejskie KIS-y są utworzone przez GOPS-y, a bardzo rzadko przez urzędy gminne czy organizacje pozarządowe. Natomiast bardzo ważna jest następująca informacja: jeżeli już funkcjonuje na terenie gminy Klub Integracji Społecznej, to z jego oferty korzystają kobiety mieszkające na wsi³²⁵.

Kluczem do rozwoju gospodarki społecznej na terenach wiejskich jest niewątpliwie pojawienie się w większej ilości różnego rodzaju organizacji pozarządowych, które mogłyby wziąć na siebie ciężar prowadzenia KIS-ów, bądź bezpośrednio realizowałyby działania na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich. Wydaje się, że pewną rolę mogłyby spełnić w tym procesie służby społeczne działające na terenach wiejskich. Konkretnie można byłoby sobie wyobrazić większą aktywność GOPS-ów w tworzeniu KIS-ów, na bazie których powstawałyby organizacje pozarządowe, przejmujące później prowadzenie KIS-ów, gdyż wydaje się, że GOPS-y, jako zbyt obciążone obligatoryjnymi zadaniami, nie mogą sobie pozwolić na bezpośrednie, systematyczne prowadzenie klubów integracji społecznej³²⁶.

Gospodarka społeczna może okazać się jednym z istotnych instrumentów na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich, na pewno jednak nie zaraz, ale w dłuższym wymiarze czasowym, który pozwoli na zmiany w mentalności i świadomości społeczności wiejskiej i odbudowanie lub, jak twierdzą niektórzy, zbudowanie (w ramach rewitalizacji tego środowiska) zrębów społeczeństwa obywatelskiego. Proces ten może zostać przyśpieszony poprzez zwiększenie aktywności służb społecznych, a szczególnie GOPS-ów w kierunku aktywizacji społeczności wiejskiej, także w drodze wzmacniania liderów (liderek) wiejskich podejmujących np. próby utworzenia organizacji pozarządowych, jako obligatoryjnego zadania tych służb (szczególnie przyszłych Centrów Aktywizacji i Pracy Socjalnej).

Podsumowanie

Nie jest dziełem przypadku, że rozważania dotyczące perspektyw działań aktywizujących w środowisku kobiet wiejskich ze strony służb społecznych umieściliśmy w kontekście prowadzonej w Polsce od kilku lat polityki społecznej, wdrażanego aktualnie do naszej przestrzeni społeczno-gos-

³²⁵ Ibidem, s. 72.

³²⁶ Przykładem może być CISTOR, czyli pierwsze w Polsce (powołane przez gminę Toruń) Centrum Integracji Społecznej, na bazie którego powstała organizacja pozarządowa.

podarczej Projektu Operacyjnego – Kapitał Ludzki, czy wprowadzanej do tej przestrzeni (z dużymi trudnościami na terenie wsi) gospodarki społecznej. W praktyce oznacza to, że realne nadzieje na skuteczną i efektywną aktywizację zawodową kobiet mieszkających na wsi, wiążemy z konsekwentnym urzeczywistnianiem na terenie Polski aktywnej polityki społecznej. Ta, z dużymi sukcesami wdrażana na Zachodzie, polityka opiera się m.in. na aktywnej inkluzji społecznej, czyli uczestnictwie w życiu społecznym poprzez aktywność na rynku pracy, przy czym jeśli nie na „normalnym” rynku pracy, to przynajmniej w sektorze gospodarki społecznej, który koegzystuje z rynkiem komercyjnym. Aktywna polityka społeczna koncentruje się tym samym na aktywizacji zawodowej, dlatego istotną rolę w usamodzielnianiu przypisuje się w niej nie tylko pomocy społecznej, ale i administracji pracy, tzn. zakłada się funkcjonalne współdziałanie obu służb, zwłaszcza w pracy z trudnymi i nietypowymi klientami, do których zaliczyć należy niewątpliwie kobiety wiejskie³²⁷.

Nie można przy tym sprowadzić korzyści naszej integracji z Unią Europejską (w zakresie wzrostu aktywności zawodowej kobiet wiejskich) tylko do wdrażanego w Polsce PO – KL, ale widzieć je znacznie szerzej np. w perspektywie włączenia problematyki równości płci zgodnie z zasadą *Gender Mainstreaming* do wszystkich obszarów polityki strukturalnej UE, co w przypadku rozwoju terenów wiejskich oznacza:

- 1) wzmocnienie udziału kobiet w rozwoju wsi, szczególnie w podejmowaniu decyzji strategicznych oraz kierowaniu projektami,
- 2) lepszy dostęp do zatrudnienia i możliwości kształcenia poprzez wspieranie inicjatyw w dziedzinie transportu, opieki i służb zastępczych,
- 3) większe zatrudnienie kobiet wiejskich,
- 4) poprawę statusu kobiet wiejskich, zwłaszcza żon pomagających w pracy rolniczej oraz pracujących w gospodarstwach rodzinnych,
- 5) zwiększenie liczby kobiet prowadzących przedsiębiorstwa związane z rolnictwem i wsią³²⁸.

Kończąc to opracowanie trzeba zdecydowanie podkreślić, że olbrzymie oczekiwania w zakresie aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich, formułowane pod adresem służb społecznych wydają się być nieuprawnione i zbyt daleko idące wobec stwierdzonych słabości, lub raczej nieprzygoto-

³²⁷ M. Rymsza, *Rola służb społecznych w upowszechnianiu programów aktywnej polityki społecznej*, w: Aktywizacja, partnerstwo, partycypacja – o odpowiedzialnej polityce społecznej, red., M. Grewiński, J. Tyrowicz, Warszawa 2007, ss. 13–15.

³²⁸ G. Firlit-Fesnak, *Wspólnotowa polityka na rzecz równości kobiet i mężczyzn. Ewolucja celów i instrumentów działania*, IPS – UW, Warszawa 2005, ss. 125–127.

wania tych służb to wypełniania tej roli, szczególnie że oczekuje się od nich wypełniania zadań na pierwszy rzut oka wykluczających się. Z jednej strony wskazuje się na konieczność odejścia od: „...ogólnego (jednakowego) podejścia do osób korzystających ze świadczeń czy pomocy tychże podmiotów. (gdyż – dod. K.P.). Tylko indywidualne traktowanie każdej osoby borykającej się z trudnościami życiowymi i korzystającej ze wsparcia jest w stanie przyczynić się do trwałej zmiany jej mentalności oraz aktywności, integracji czy też reintegracji społecznej”³²⁹. Z drugiej strony oczekuje się od służb społecznych, że będą one reorientować się: „...nie tylko na aktywizację jednostek lub rodzin, ale także społeczności, zwłaszcza społeczności ekonomicznie, kulturowo i cywilizacyjnie zaniedbanych, których potencjał jest zbyt niski, by oczekiwać uruchomienia w nich procesów endogenego rozwoju.”³³⁰. Można mieć jednak nadzieję, że przywołane (także w tym opracowaniu) czynniki związane z aktywną polityką społeczną, integracją europejską, obserwowanymi na wsi polskiej zmianami, procesem doskonalenia służb społecznych i coraz większej świadomości, że współpraca między nimi to „...gwarancja wymiany różnorodnych pomysłów, spostrzeżeń, rozwiązań, możliwości. To także sposób na uniknięcie dublowania zadań własnych poszczególnych instytucji, a w konsekwencji lepsze wykorzystanie środków finansowych”³³¹, a tym samym spełnienie wstępnych i podstawowych warunków dla skutecznej aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich w Polsce.

Bibliografia

- Cygan A., Tyrowicz J., *Drogi do partnerstwa*, w: Aktywizacja, partnerstwo, partycypacja – o odpowiedzialnej polityce społecznej, red., Grewiński M., Tyrowicz J., Warszawa 2007.
- Działania służb społecznych (pomocy społecznej i administracji pracy) na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet wiejskich*, w: Diagnostyka sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce – Raport Końcowy z badań realizowanych w ramach projektu Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej <SPO RZL 1.6 (b)>, Łódź-Toruń 2007.
- Firlit-Fesnak G., *Wspólnotowa polityka na rzecz równości kobiet i mężczyzn. Ewolucja celów i instrumentów działania*, IPS – UW, Warszawa 2005.

³²⁹ A. Cygan, J. Tyrowicz, *Drogi do partnerstwa*, w: Aktywizacja, partnerstwo, partycypacja – o odpowiedzialnej polityce społecznej, red., M. Grewiński, J. Tyrowicz, Warszawa 2007, ss. 189–190.

³³⁰ T. Kaźmierczak, *Modernizacja pomocy społecznej – pomoc społeczna jako instrument rozwoju lokalnego*, w: Aktywizacja, partnerstwo, partycypacja – o odpowiedzialnej polityce społecznej, red., M. Grewiński, J. Tyrowicz, Warszawa 2007, ss. 195–196.

³³¹ A. Cygan, J. Tyrowicz, *Drogi do...op.cit.*, s. 191.

- Grewiński M., *Perspektywy wsparcia systemu pomocy społecznej w Polsce w Kontekście wykorzystania możliwości Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki*, w: Aktywizacja, partnerstwo, partycypacja – o odpowiedzialnej polityce społecznej, red., Grewiński M., Tyrowicz J., Warszawa 2007.
- Każmierczak T., *Modernizacja pomocy społecznej – pomoc społeczna jako instrument rozwoju lokalnego*, w: Aktywizacja, partnerstwo, partycypacja – o odpowiedzialnej polityce społecznej, red., Grewiński M., Tyrowicz J., Warszawa 2007.
- Piątek K., *Aktywność i adaptacja w polityce i pracy socjalnej: modele i realia*, w: Kręgi integracji i rodzaje tożsamości. Polska Europa Świat, red. Wesołowski W., Włodarek J., Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2005.
- Projekt ustawy o zasadach prowadzenia polityki społecznej, Warszawa 2007 (maszynopis powielony).
- Rymsza M., *Rola służb społecznych w upowszechnianiu programów aktywnej polityki społecznej*, w: Aktywizacja, partnerstwo, partycypacja – o odpowiedzialnej polityce społecznej, red., Grewiński M., Tyrowicz J., Warszawa 2007.
- Szczegółowy opis priorytetów Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007–2013*, Warszawa, 18 września 2007.
- Ustawa o pomocy społecznej z 12 marca 2004 r., Dz.U. 2004 nr 64, poz. 593, art. 15.

PODSUMOWANIE

Jerzy Krzyszkowski

Uniwersytet Łódzki

Polityka społeczna i służby społeczne wobec problemów kobiet wiejskich – wnioski i rekomendacje z badań

Celem analiz empirycznych, których szczegółowe rezultaty przedstawiono w kolejnych rozdziałach książki, była diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce. Badania nie objęły jednak wyłącznie aktywności ekonomicznej i działalności społeczno-politycznej mieszkanki wsi, ale zawierały również, co stanowi o nowatorstwie podejścia zastosowanego w projekcie, analizę polityki społecznej władz lokalnych na rzecz kobiet i ocenę funkcjonowania lokalnych służb społecznych. W ten sposób równoległe z analizami realizacji roli zawodowej i obywatelskiej kobiet wiejskich (prowadzonymi w kilku wcześniejszych badaniach)³³² podjęliśmy próbę lustracji³³³ samorządowego otoczenia instytucjonalnego kobiet zaliczając do niego gminną i powiatową władzę samorządową i lokalne służby społeczne, czyli pomoc społeczną i administrację pracy. Analizowano, jak władze lokalne widzą role i zadania kobiet wiejskich, jak identyfikują ich problemy oraz jakie działania w zakresie polityki społecznej planują i realizują na rzecz mieszkanki wsi. Komplementarne wobec studiów nad władzą lokalną i jej polityką społeczną były badania działania samorządowych służb społecznych (pomocy społecznej i administracji pracy) na rzecz mieszkanki wsi.

Wyniki badań empirycznych prowadzonych w projektach realizowanych przez Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej potwierdziły występowanie licznych obiektywnych i subiektywnych, znajdujących się w otoczeniu oraz tkwiących w samych mieszkankach wsi ograniczeń, barier utrudniających ich samorealizację. Naszą uwagę skupimy głównie na obiektywnych

³³² Por. badania Barbary Tryfan, Joanny Sawickiej czy Małgorzaty Fuszary.

³³³ Termin lustracja jest oczywiście używany w znaczeniu, jaki nadał mu jeden z pionierów badań polityki społecznej w Polsce Stanisław Rychliński.

barierach utrudniających aktywizację społeczno-zawodową mieszkank wsi, na wymiarze instytucjonalnym diagnozy sytuacji społeczno zawodowej kobiet wiejskich.

Reasumując przedstawione dotąd wnioski z analiz, wskazać można na kilka głównych grup barier utrudniających aktywność ekonomiczną mieszkank wsi. Bariery leżą po stronie rynku pracy ze względu na brak ofert zgodnych z zawodem, za godziwe wynagrodzenie, czy preferencje pracodawców dla mężczyzn i młodych osób. Obciążenia rodzinne, konieczność opiekowania się dziećmi i innymi osobami w rodzinie oraz pomocy w rodzinnym gospodarstwie rolnym stanowią równie istotne ograniczenia aktywności zawodowej. Istotną przeszkodą są także braki i deficyty samych mieszkank wsi. Mentalną barierę stanowi socjalizacja płciowa, czyli brak przygotowania kobiet do pełnienia ról publicznych (zawodowych, politycznych itp.) i niedostatek wzorów w tym w zakresie w najbliższym otoczeniu. Mieszkanki wsi poznawały jako swoje główne miejsce w społeczeństwie³³⁴, sferę prywatną, tradycyjne role rodzinne i gospodarcze. Skutkiem socjalizacji płciowej jest brak u kobiet wiejskich rozwiniętej potrzeby i umiejętności funkcjonowania w rolach publicznych: zawodowych i obywatelskich, co wyraża się niewielkim uczestnictwem w formalnych strukturach życia społeczno-politycznego. Ograniczona jest także wiedza i kwalifikacje, nieumiejętność poszukiwania pracy, świadomościowe bariery związane z obowiązkami roli w rodzinie i gospodarstwie oraz internalizacją segmentacji rynku pracy i feminizacji zawodów. W rozwoju przedsiębiorczości kobiet wiejskich przeszkodami są biurokratyczne trudności przy zakładaniu firmy, brak ludzi przedsiębiorczych, lokalnych liderów gospodarczych, którzy zainicjowaliby przedsięwzięcia gospodarcze oraz popytu na lokalnym rynku.

Analiza uczestnictwa kobiet w życiu społeczno-politycznym swych wspólnot lokalnych wskazuje, na ich niskie zaangażowanie. Ma ono głównie charakter nieformalny i nie jest wywołane potrzebą samorealizacji w tej sferze, ale opiera się na poczuciu odpowiedzialności za edukację dzieci lub gotowości do działań pomocowych na rzecz potrzebujących. Aktywnej podmiotowości kobiet wiejskich w sferze zawodowej i społeczno-politycznej nie sprzyja także, ciągle obecne, i potwierdzone przez naszą diagnozę, zacofanie cywilizacyjne obszarów wiejskich wyrażające się w trudniejszym dostępie do edukacji, ochrony zdrowia, rynku pracy czy instytucji kultury. Życie poza granicami wielkiego miasta oznacza, także dla wielu mieszkank wsi obiektywne ograniczenia ekonomiczne i infrastrukturalne utrudniające równy start,

³³⁴ Określenie „poznawanie swojego miejsca w społeczeństwie” pochodzi z książki C. Renzetti, D. Curran, *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, Wydawnictwo Naukowe PWN. 2005.

skutecznie hamujące ich aspiracje edukacyjne czy zawodowe. Wymienione okoliczności każą sceptycznie odnosić się do postulatów formalnej samoorganizacji kobiet wiejskich jako głównej metody walki z ich społeczno-ekonomicznym upośledzeniem³³⁵. Zwiększenie uczestnictwa kobiet w sferze zawodowej i społeczno-politycznej wymaga wsparcia instytucjonalnego ze strony władz lokalnych i ich instytucji oraz programów sprzyjających aktywizacji ekonomicznej i uczestnictwu w sferze publicznej wspólnot lokalnych. Przykładem takiego programu jest Poakcesyjny Program Wsparcia Obszarów Wiejskich (PPOW) – przedsięwzięcie, które ma na celu przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu i mobilizacji kapitału społecznego wsi. Stwarza on szanse aktywizacji społeczno zawodowej kobiet wiejskich na przykład przez podjęcie próby rozwiązania problemu niezaspokojonych potrzeb opiekuńczych ludzi starych na wsi poprzez aktywizację ekonomiczną kobiet w sektorze opieki.

Wymienionym barierom i ograniczeniom samorealizacji kobiet wiejskich, ich obiektywnie trudnej sytuacji społeczno-zawodowej powinna przeciwdziałać polityka społeczna, a więc: *działalność publiczna, której zamierzone cele i osiągnięte rezultaty dotyczą warunków, poziomu i jakości życia społeczeństw jako całości, a także wybranych zbiorowości osób, rodzin czy gospodarstw domowych*³³⁶. Kobiety wiejskie, jak dowodzą nasze badania, stanowią grupę upośledzoną, kategorię o podwyższonym ryzyku socjalnym. Jako ofiary nierówności społecznych są zagrożone wykluczeniem społecznym, co powoduje, że są one niejako naturalnym celem polityki społecznej. Takie położenie i kondycja mieszkanki wsi były przesłanką administracyjną naszych analiz przeznaczonych dla polityki społecznej, która powinna, wyrównywać drastyczne różnice socjalne między obywatelami, dawać równe szanse i chronić przed skutkami ryzyka socjalnego³³⁷.

Głównym podmiotem polityki społecznej, ponoszącym odpowiedzialność za walkę z biedą i wykluczeniem społecznym kobiet wiejskich jest państwo. Mimo zmiany roli i pozycji współczesnego państwa w czasach globalizacji i europeizacji, kryzysu *welfare state* i szerokiej krytyki polityki społecznej większość badaczy wskazuje, że: *współczesne państwo dźwiga główny ciężar przeciwdziałania powstawaniu i rozszerzaniu się grup margi-*

³³⁵ Potwierdzeniem wątpliwości wobec aktywizacji przez samoorganizację jako jedynej metody pomocy kobietom wiejskim jest nieobecność odpowiedników wielkomiejskich organizacji feministycznych na terenach wiejskich.

³³⁶ R. Szarfenberg, *Krytyka i afirmacja polityki społecznej*, IPS UW, 2006, s. 173.

³³⁷ J. Auleytnier, *Strategia polityki społecznej*, [w:] Strategia rozwoju Polski do roku 2020, W-wa: 2000, Dom Wydawniczy Elipsa.

*nalnych*³³⁸. Ciągłe domeną państwa pozostało tworzenie prawa socjalnego i kontrola jakości działań instytucji funkcjonujących w obszarze w polityki społecznej. W świetle przedstawionej diagnozy sytuacji społeczno zawodowej kobiet wiejskich istnieje pilna potrzeba działań ustawodawczych państwa na rzecz mieszkanek wsi. Ważnym zadaniem legislacyjnym wydaje się ustawa pozwalająca na stworzenie spójnego systemu polityki społecznej poprzez wprowadzenie do jej zakresu zatrudnienia, zabezpieczenia społecznego, edukacji, zdrowia i mieszkalnictwa i uwzględniająca potrzeby dywersyfikacji działań ze względu na płeć. Chodzi także o koordynację programowania oraz działań dotąd funkcjonujących osobno, niejako sektorowo, podmiotów polityki społecznej, w tym szczególnie pomocy społecznej i administracji pracy. Kobiety wiejskie jako zagrożona kategoria społeczna powinny, dzięki odpowiednim zapisom ustawowym, uzyskać warunki zwiększające ich bezpieczeństwo socjalne w wyniku działania właściwych instytucji infrastruktury socjalnej. Propozycje zmian legislacyjnych sugerowane przez autorów w naszej książce, obejmują wprowadzenie jako zadania obligatoryjnego aktywizacji zawodowej klientek pomocy społecznej oraz wprowadzenie mieszkanek wsi jako specjalnej grupy beneficjentów w priorytetach wiejskich Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Obok niekwestionowanej roli państwa szczególne w polityce społecznej na rzecz kobiet wiejskich szczególne znaczenie przypada w tym zakresie władzom i instytucjom lokalnym.

Cechą dystynktywną współczesnej polityki społecznej jest jej decentralizacja. Lokalna polityka społeczna odnosi się do środowiska, w którym występuje bezpośrednie, naturalne połączenie istniejących potrzeb oraz środków, które są przeznaczone na ich zaspokajanie. Terenem realizacji celów lokalnej polityki społecznej są gmina i powiat, a jej podmiotami organy samorządu terytorialnego realizujące funkcje stanowiące (rada powiatu, rada gminy), funkcje wykonawcze (burmistrzowie, wójtowie, starostowie) oraz wyspecjalizowane instytucje samorządowe, należą do nich samorządowe instytucje pomocy społecznej (gminne ośrodki pomocy społecznej, powiatowe centra pomocy społecznej), placówki oświatowe, organizacje pozarządowe (szczególnie grupy samopomocowe, które aktywizują środowiska lokalne). Decentralizacja spowodowała, że państwo jest autorem celów i zasad polityki społecznej natomiast podmiotami je realizującymi i prowadzącymi w miarę swoich uprawnień lokalną politykę społeczną są samorządy, organizacje pozarządowe kościoła katolickiego, inne kościoły i związki wyznaniowe, lokalne zakłady pracy czy nawet coraz liczniejsze podmioty prywatne (np. prywatne domy opieki).

³³⁸ T. Kowalak, *Polityka społeczna. Wybrane zagadnienia*, WSE Białystok, 2000.

Jakie wnioski można wyciągnąć z naszych analiz lokalnej polityki społecznej i służb społecznych? Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich dokonana przez lokalnych polityków i urzędników samorządowych wskazuje na pewną znajomość problemów mieszkanek wsi. Dostrzegają one bariery aktywności zawodowej, złe warunki materialne życia kobiet wiejskich, ich utrudniony dostęp do edukacji i służby zdrowia, problemy opiekuńczo wychowawcze i patologie rodzinne, brak infrastruktury i złą komunikację. Niektórzy mają także świadomość zagrożeń wynikających z przemian społecznych zachodzących na wsi: starzenia się ludności tych obszarów, migracji zarobkowej młodych oraz deinstytucjonalizacji tradycyjnej rodziny chłopskiej, co oznacza utratę naturalnego systemu wsparcia dla potrzebujących pomocy bliższych i dalszych krewnych i innych członków wspólnoty lokalnej.

Wiedzy o aktualnych problemach i świadomości zagrożeń stojących przed kobietami wiejskimi w przyszłości nie towarzyszy jednak adekwatna do skali wyzwań lokalna polityka społeczna wobec mieszkanek wsi. Kobiety wiejskie nie są traktowane jako odrębny obiekt zainteresowania lokalnej polityki społecznej, a ich problemy nie stanowią priorytetu w działaniach lokalnych instytucji samorządowych. Przedstawiciele lokalnych elit politycznych mają świadomość braku konkretnych, ukierunkowanych na tę kategorię społeczną programów pomocowych i deklarują potrzebę opracowania takich projektów oraz ich realizacji, ale nie są, jak się wydaje, przygotowani do ich podjęcia. Widoczna jest bierność części władz lokalnych wobec problemów kobiet, co tłumaczy przeszkody w znalezieniu pracy mieszkanek wsi wynikające z zaniechania lub nieskutecznego działania władz lokalnych (gminnych i powiatowych) i ich instytucji w zakresie przyciągania inwestorów oraz środków pomocowych z zewnątrz (UE, Bank Światowy itp.).

Wspólną cechą lokalnej polityki społecznej wobec kobiet wiejskich jest jej doraźny i interwencyjny charakter oraz brak własnych, opartych na znajomości środowiska lokalnego programów. W tej sytuacji nie może dziwić niska znajomość wśród kobiet działań władz lokalnych i powiatowych i negatywne oceny znanych im projektów i programów działania. Najgorzej ocenione, za brak skuteczności, choć najczęściej podejmowane przez władze gminne i powiatowe, są działania na rzecz walki z bezrobociem kobiet. Najczęściej realizowane i najwyżżej oceniane są akcje z zakresu edukacji i profilaktyki zdrowotnej. Rzadko podejmowane i źle oceniane są działania władz gminnych i powiatowych na rzecz walki z dyskryminacją społeczno-zawodową kobiet wiejskich. Temat dyskryminacji nie jest, jak się wydaje, ważnym problemem społecznym dla wiejskich elit politycznych.

Szczególny niepokój potwierdzający deficyty kompetencyjne lokalnych elit politycznych musi budzić brak zarządzania strategicznego. Analiza formalna lokalnych strategii rozwoju i lokalnych strategii rozwiązywania problemów społecznych wykazała, że ich jakość techniczna jest niska. Najśłabszymi elementami są zasady monitorowania stopnia realizacji celów oraz źródła finansowania i szacunkowe koszty realizacji celów strategicznych. Istnieje ogromna dysproporcja pomiędzy niską jakością lokalnych strategii rozwiązywania problemów społecznych i zdecydowanie lepszymi planami (strategiami) rozwoju lokalnego. Stosowana metoda diagnozowania lokalnych problemów społecznych oparta jest jedynie na określaniu liczby osób i rodzin, które korzystają z pomocy społecznej oraz kategorii udzielonego wsparcia. Diagnozy tak opracowane należy uznać za niepełne i nieoddające rzeczywistej sytuacji w gminach. Większość strategii opracowano metodą menedżerską (władze lokalne i urzędnicy) lub ekspercką (wynajęci konsultanci). Tylko w nielicznych strategiach opracowanych metodą partycypacyjną, zdiagnozowano więcej kategorii lokalnych problemów społecznych. Gminne i powiatowe plany strategiczne, w większości przypadków nie programują działań na rzecz kobiet wiejskich, co potwierdza wcześniej postawioną tezę o braku planowej lokalnej polityki społecznej wobec kobiet wiejskich i niedostatku kompetencji samorządowców w zakresie zarządzania tą sferą.

W tej sytuacji nie dziwi, że władze lokalne rzadko występują w roli inicjatora działań na rzecz kobiet. Znacznie częściej włączają się w akcje inicjowane przez inne podmioty, co pozwala postawić tezę o marginalnej roli władz lokalnych w sieci organizacji podejmujących działania na rzecz kobiet. Relacje między władzami lokalnymi a głównymi podmiotami w sieci mają głównie charakter konstruktywny o charakterze współpracy, (ale nie partnerstwa). Charakter trwały mają zwykle relacje zachodzące między władzami lokalnymi a tymi podmiotami w sieci, z którymi łączy je więź funkcjonalna i służbowa (gminne ośrodki pomocy społecznej, powiatowe centra pomocy rodzinie, szkoły, przedszkola, ośrodki zdrowia). W lokalnych sieciach działających na rzecz kobiet władze lokalne wybierane są jako podmiot współpracy ze względów politycznych i ekonomicznych, natomiast same dobierają partnerów z uwagi na korzyści prakseologiczne i społeczno-kulturowe. Partnerzy dobierani są najczęściej spośród podmiotów, z którymi rozwinięta została współpraca na innych płaszczyznach.

W sytuacji ograniczonej aktywności władz lokalnych na rzecz kobiet dominującą rolę (inicjatora oraz głównego wykonawcy) odgrywają organizacje pozarządowe (głównie koła gospodyń wiejskich) i grupy obywatelskie.

Nasze analizy władz lokalnych wskazują jednoznacznie na duży deficyt lokalnej polityki społecznej i brak przygotowania samorządowców do podjęcia działań na rzecz kobiet wiejskich. Reformy systemowej i wzmocnienia potencjału, szczególnie na terenach wiejskich, gdzie jest gorszy dostęp do usług socjalnych wymagają także lokalne służby społeczne. Dotyczy to szczególnie instytucji pomocy społecznej, która łączy w sobie wady strukturalno-systemowe i niedostatki funkcjonowania. Na podstawie badań stwierdzić można brak właściwej diagnozy problemów (jest zastępowana sprawozdawczością), biurokrację socjalną i niedostatek koordynacji działań lokalnych (gminnych i powiatowych) instytucji pomocy społecznej, co skutkuje fragmentacją działań. Wady funkcjonowania systemu to rutynizacja działań, brak koncepcji działań wobec grup zagrożonych ryzykiem socjalnym (kobiety wiejskie, ludzie starzy itp.), planowanie budżetowe, a nie zadaniowe, co skutkuje brakiem orientacji działań na osiągnięty wynik. Mimo formalnej profesjonalizacji kadr pomocy społecznej praktyka ich działania dowodzi braku pracy socjalnej prowadzonej profesjonalnymi metodami dostosowanymi do typu klienta (metody pracy z kobietami ofiarami przemocy domowej, działalnością środowiskową w sytuacji interwencji kryzysowej, kontraktu socjalnego, reprezentowania interesów klienta itp.). Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest zła organizacja pracy i duże przeciążenie obowiązkami administracyjnymi, co skutkuje wypaleniem zawodowym. Brak jest w służbach społecznych merytorycznych kanałów awansu zawodowego, natomiast utrzymuje się pauperyzacja płacowa i niski prestiż zawodu.

Dla poprawy funkcjonowania służb społecznych niezbędne jest wprowadzenie jako obligatoryjnych mechanizmów ewaluacji programów i działań instytucji pomocy społecznej i administracji pracy oraz doskonalenie kompetencji w tym zakresie odpowiednich pracowników i komórek organizacyjnych. Zmianie praktyki działania tych instytucji w kierunku uwzględniającym odmienne problemy społeczne kobiet wiejskich, powinno sprzyjać powstanie nowych jednostek organizacyjnych lub etatów dla osób zajmujących się aktywizacją zawodową kobiet wiejskich oraz wprowadzenia systemów motywacyjnych dla podniesienia jakości funkcjonowania, co mogłoby podnieść skuteczność w zakresie rozwiązywania problemów społecznych mieszkanek wsi. Brak jest monitoringu i ewaluacji działań, (poza programami finansowanymi z UE), refleksji nad celowością, przedmiotem i owocami własnych działań. Słabe jest także współdziałanie między instytucjami pomocy społecznej i administracji pracy samorządowego sektora publicznego. Kooperacja między lokalnymi instytucjami służb społecznych, jeśli istnieje, realizowana jest w sposób rutynowy, ograniczając się do przekazywania niezbędnych informacji. Brak jest współpracy podmiotów

publicznych z partnerami społecznymi, jakimi są nieliczne na wsi organizacje pozarządowe. Współdziałanie między sektorem publicznym i pozarządowym dotyczy wyłącznie realizacji zamówień publicznych na określonego rodzaju usługi. Analiza instytucji wskazuje na brak innowacyjności, kreatywności, próby odejścia od obligatoryjnych, rutynowych działań prowadzonych przez instytucję.

Wsparcia wymagają inicjatywy na rzecz rozszerzania i usprawniania współpracy między poszczególnymi instytucjami sektora publicznego (pomocy społecznej i administracji pracy) oraz między szeroko rozumianymi służbami społecznymi a partnerami społecznymi (głównie organizacjami pozarządowymi). Budowie lokalnej, aktywnej polityki społecznej powinien sprzyjać model wielosektorowej i obywatelskiej polityki społecznej, którego ważnym elementem jest gospodarka społeczna, niedostatecznie (na co wskazują analizy podstawowych form zatrudnienia socjalnego) wykorzystany instrument wsparcia aktywności zawodowej kobiet mieszkających na wsi.

Obok modernizacji służb społecznych dalszego rozwoju wymaga ciągle skromna infrastruktura socjalna funkcjonująca na tych terenach. Szczególnie pilna jest rozbudowa infrastruktury oświatowej i opiekuńczej. Tylko rozwój placówek opiekuńczych zapewniających opiekę nad dziećmi (przedszkola, świetlice środowiskowe) pozwoli kobietom wiejskim na *work life balance*, czyli udane łączenie ról rodzinnych, zawodowych i obywatelskich, aktywności zawodowej, społecznej i rodzinnej. Równocześnie pamiętać należy, że dostępny system szkolnictwa wiejskiego oznacza większe szanse na równy start dzieci i młodzieży wiejskiej. Transformacja ustrojowa doprowadziła w tym zakresie do zwiększenia nieuzasadnionych nierówności edukacyjnych kosztem wsi, a na niekorzystne zmiany w dostępie do edukacji dzieci chłopskich wskazują badacze struktury społeczeństwa polskiego³³⁹.

Pesymistyczne wnioski, jakie płyną z naszych badań każą z niepokojem prognozować scenariusze rozwoju sytuacji na wsi. Futurologia jako działalność profesjonalna rozwinęła się w XX wieku, a prognoza jest definiowana jako „wskazywanie na możliwe i prawdopodobne warianty przyszłego biegu zdarzeń”³⁴⁰. Dysponuje ona w swoim warsztacie badawczym różnorodnymi metodami, z których najpopularniejszą jest ekstrapolacja, czyli rzutowanie w przyszłość współczesnych procesów czy zjawisk społecznych w oparciu o dane statystyczne, co stanowi podstawę dla budowy realistycznych scenariuszy przyszłych zdarzeń. Równie często stosowaną jest metoda delficka

³³⁹ H. Domański, *Homogamia małżeńska i dziedziczenie pozycji w rodzinach rolników*, [w:] W obliczu zmiany: wybrane strategie działania mieszkańców polskiej wsi, red. K. Górlach i G. Forys, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2005.

³⁴⁰ S. Krzemiń-Ojak, *Encyklopedia Socjologii*, T. III, Oficyna Nowa, 2000, s. 215.

polegająca na zbieraniu opinii ekspertów w danej dziedzinie i konstrukcji na podstawie ich wypowiedzi prognoz przyszłości. Tę drugą metodę zastosowano przed kilku laty w Instytucie Spraw Publicznych w dyskusji nad przyszłością polskiej wsi i rolnictwa. Opinie wielu ekspertów³⁴¹ były zgodne w jednym: podstawowym kapitałem polskiej wsi są ludzie. Edukacja młodzieży wiejskiej i jej pozostanie na wsi są, obok niezbędnej akumulacji kapitału ekonomicznego i poprawy infrastruktury, podstawowymi elementami strategii rozwojowej, warunkiem koniecznym modernizacji obszarów wiejskich³⁴². Lata, jakie minęły od publikacji tych opinii przyniosły wiele zmian, z których najważniejszą jest integracja Polski z Unią Europejską, i jej społeczno-gospodarcze konsekwencje dla polskiej wsi w postaci dopłat bezpośrednich dla rolników i programów unijnych na rzecz aktywizacji społeczno-gospodarczej regionów zacofanych. Niestety wyniki badań prowadzonych w ramach naszego projektu „Diagnoza sytuacji społeczno-gospodarczej kobiet wiejskich w Polsce” potwierdzają aktualność ekspertyz sprzed lat. Trwały jest podział społeczny na miasto i wieś, utrzymuje się zagrożenie ubóstwem i marginalizacją obszarów wiejskich i ich mieszkańców, w tym szczególnie kobiet wiejskich. W tej sytuacji niezwykle pilna wydaje się potrzeba przygotowania nowej polityki gospodarczej i społecznej dla obszarów wiejskich. Chodzi o taką politykę, która postawi na pierwszym miejscu zagrożoną kategorię mieszkańców wsi, jakimi są kobiety. Nowa polityka społeczna dla wsi powinna umożliwić niezbędne inwestycje w edukację jako czynnik rozwoju oraz wspierać aktywizację zawodową i partycypację w życiu społeczno-politycznym mieszkanki wsi. Przyjęcie orientacji na edukację dzieci i młodzieży pozwoli zapobiec w następnych pokoleniach problemom, które stały się udziałem współczesnych mieszanek wsi.

Rozważając całościowe wizje modernizacji obszarów wiejskich i poprawę warunków życia kobiet wskazuje się zwykle na szczegółowo opisany w literaturze przedmiotu³⁴³ wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich, nowe funkcje wsi (ekologiczną, rezydencjalną, rekreacyjną i społeczno-kulturową), czyli rozwój sektora usług, który z kolei wydaje się naturalnym rynkiem pracy dla kobiet (np. agroturystyka). Jak wskazują jednak nasze badania rozwijanie przedsiębiorczości kobiet na wsi znalazło ograniczone zastosowanie ze

³⁴¹ K. Szafraniec, *Ludzie – podstawowy kapitał polskiej wsi*, [w:] *Przyszłość wsi polskiej. Wizje, strategię, koncepcje*, red. L. Kolarska-Bobińska, A. Rosner, J. Wilkin, Wyd. Instytut Spraw Publicznych, 2001.

³⁴² K. Górlach, *Okiełznać globalizację, czyli o konieczności integracji z Unią Europejską*, [w:] *przyszłość wsi polskiej. Wizje, strategię, koncepcje*, red. L. Kolarska-Bobińska, A. Rosner, J. Wilkin, Wyd. ISP, 2001.

³⁴³ Por. M. Adamowicz, *Wielofunkcyjność rolnictwa jako podstawa przewartościowań w polityce rolnej*, [w:] *Wies i Rolnictwo*, n 4, IRWiR PAN, 2004.

względem na wiele czynników lokalnych, takich jak brak kapitału, bariery kulturowe, biurokracja, ograniczony popyt lokalny na usługi. Planując rozwój aktywnej polityki społecznej na rzecz kobiet należy także pamiętać o wewnętrznym zróżnicowaniu tych terenów³⁴⁴ i związanych z tym odmiennych warunkach ich rozwoju. Na tę okoliczność zwraca uwagę Tomasz Grosse³⁴⁵ analizując regiony peryferyjne, słabo rozwinięte, o wysokiej zależności gospodarki od rolnictwa. Przywołując dwie koncepcje teoretyczne: rozwoju egzogenicznego opierającego się na czynnikach zewnętrznych wobec regionu i rozwoju endogenicznego bazującego na czynnikach wewnętrznych przedstawia różne polityki wobec obszarów peryferyjnych w czterech regionach Europy (Portugalia, Włochy, Finlandia, Irlandia). Wnioski z tych analiz wydają się użyteczne przy konstruowaniu polityki społecznej wobec kobiet wiejskich. Polityka rozwoju endogenicznego wspiera rozpoznawanie własnych cech rozwojowych, i kształtowanie własnej strategii rozwoju opartej na lokalnych zasobach, a korzystanie z zewnętrznych programów publicznych i inwestorów dostosowuje do lokalnych warunków i koncepcji rozwoju. Lokalna polityka publiczna, w tym polityka społeczna powinna budować wewnętrzny potencjał procesów rozwojowych i stymulować sieć instytucji współpracujących na rzecz rozwoju³⁴⁶. Rozwój wiejskich społeczności lokalnych, poprzez zwiększanie aktywności społeczno-zawodowej kobiet wiejskich opartej na koncepcji rozwoju endogenicznego, musi jednak otrzymywać niezbędne wsparcie zewnętrzne, czyli stosować rozwiązania o charakterze egzogennym. Przyjęcie takiego podejścia w polityce społecznej wobec kobiet wiejskich wymaga analiz regionalnych, uwzględniających specyfikę gospodarczą, społeczną, kulturową i polityczną konkretnych obszarów wiejskich i rosnące zróżnicowanie wsi. Dopiero w skali regionalnej i lokalnej można, odpowiedzialnie diagnozować i prognozować aktywność społeczno-zawodową kobiet wiejskich, odwołując się do konkretnych materialnych, gospodarczych i społeczno-kulturowych uwarunkowań. Jednym z elementów takich działań powinny być analizy regionalnych i lokalnych rynków pracy i sporządzanie bilansu podaży i popytu miejsc zatrudnienia kobiet. Niestety jak dotąd mieszkanki wsi ciągle pozostają tematem wypartym z dyskursu publicznego na poziomie lokalnym, regionalnym i centralnym. Dowodem jest brak promocji problematyki kobiet wiejskich w mediach, co pozwoliłoby na edukację społeczeństwa w tej dziedzinie oraz brak wizji i strategii lokalnych i regionalnych polityki

³⁴⁴ Na wewnętrzne zróżnicowanie wsi polskiej wskazywało wielu badaczy m.in. Andrzej Rosner, Maria Halamska czy Hanna Podedworna.

³⁴⁵ T.G. Grosse, *Innowacyjna gospodarka na peryferiach?* Instytut Spraw Publicznych, 2007.

³⁴⁶ Grosse, tamże.

społecznej wobec mieszkanek wsi. W kontekście tych zaniechań należy widzieć problematykę kobiet wiejskich, ich niewykorzystanych zasobów ludzkich, jako zaniedbanego, czekającego na swą aktywację kapitału. Jak długo ta sytuacja nie ulegnie zmianie polska wieś pozostanie nierozwiązanym problemem społecznym, politycznym i gospodarczym nie tylko dla władz lokalnych i regionalnych, ale także całego kraju. Świadomość znaczenia poprawy sytuacji kobiet dla rozwoju obszarów wiejskich i kondycji całego kraju powinna towarzyszyć politykom i ekspertom tworzącym strategię i programy rozwoju wsi.

Bibliografia

- Auleytner J., *Strategia polityki społecznej*, [w:] Strategia rozwoju Polski do roku 2020, W-wa: 2000, Dom Wydawniczy Elipsa.
- Domański H., *Homogamia małżeńska i dziedziczenie pozycji w rodzinach rolników*, [w:] W obliczu zmiany: wybrane strategie działania mieszkańców polskiej wsi, red. K. Gorlach i G. Foryś, Wyd. UJ, 2005.
- Gorlach K., *Okiełznać globalizację czyli o konieczności integracji z Unią Europejską*, [w:] przyszłość wsi polskiej. Wizje, strategie, koncepcje, red. Kolarska-Bobińska L., Rosner A., Wilkin J., Wyd. ISP, 2001.
- Grosse T.G., *Innowacyjna gospodarka na peryferiach?* Instytut Spraw Publicznych, 2007.
- Krzemień-Ojak S., *Encyklopedia Socjologii*, t. III, Oficyna Nowa, 2000.
- Renzetti C., Curran D., *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005.
- Szafranec K., *Ludzie – podstawowy kapitał polskiej wsi*, [w:] Przyszłość wsi polskiej. Wizje, strategie, koncepcje, red. Kolarska-Bobińska L., Rosner A., Wilkin J., Wyd. Instytut Spraw Publicznych, 2001.
- Szarfenberg R., *Krytyka i afirmacja polityki społecznej*, IPS UW, s. 173, 2006.

NOTY O AUTORACH

DESPERAK IZA, dr socjologii, Instytut Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, zainteresowania naukowe: problematyka *gender*.

HANKE KATARZYNA, mgr socjologii, doktorantka w Instytucie Socjologii UŁ; zainteresowania naukowe: socjologia wsi.

KARWACKI ARKADIUSZ, doktor socjologii, adiunkt i z-ca dyrektora w Instytucie Socjologii UMK, wykładowca w Powszechnej Wyższej Szkole Humanistycznej „Pomerania” w Chojnicach, zainteresowania: socjologia ubóstwa i bezrobocia, konsumeryzm, polityka społeczna.

KRETEK-KAMIŃSKA AGNIESZKA, mgr socjologii, Instytut Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Skierniewicach; zainteresowania naukowe: metodologia i metody badań socjologicznych.

KRZYSZKOWSKI JERZY, doktor habilitowany socjologii, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Łódzkiego; Instytut Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, profesor i kierownik Zakładu Badań nad Rodziną w Uniwersytecie Medycznym w Łodzi; zainteresowania naukowe: polityka społeczna, pomoc społeczna, praca socjalna.

KWIECIŃSKA-ZDRENKA MONIKA, dr socjologii, Instytut Socjologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; zainteresowania naukowe: postawy obywatelskie/bezradność obywatelska młodzieży, wykluczenie społeczne, prawa i kondycja kobiet wiejskich.

LISEK-MICHALSKA JOLANTA, dr socjologii, Instytut Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, zainteresowania naukowe: metodologia i metodyka badań socjologicznych, zogniskowany wywiad grupowy.

MARKS MALGORZATA, dr nauk ekonomicznych w zakresie zarządzania, Instytut Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Łódzkiego, adiunkt; zainteresowania naukowe: wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich, zarządzanie i marketing w samorządzie terytorialnym, partnerstwo lokalne, lokalna polityka społeczna.

MICHALSKA-ŻYŁA AGNIESZKA, dr socjologii, Instytut Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Skierniewicach, zainteresowania naukowe: socjologia wsi, socjologia miasta.

PIĄTEK KRZYSZTOF, doktor habilitowany socjologii, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; Instytut Socjologii UMK w Toruniu; zainteresowania naukowe: polityka społeczna, pomoc społeczna, praca socjalna.

PROŃ-NOWAK NATALIA, mgr socjologii, Instytut Socjologii, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu; zainteresowania naukowe: problematyka kobieca, kapitał społeczno-kulturowy, zrównoważony rozwój obszarów wiejskich.

PRZYWOJSKA JUSTYNA, dr nauk ekonomicznych w zakresie ekonomii; Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Skierniewicach; zainteresowania naukowe: polityka rozwoju lokalnego i regionalnego, planowanie strategiczne w samorządzie terytorialnym, zarządzanie w administracji publicznej.

PSYK-PIOTRKOWSKA ELŻBIETA, doktor habilitowany, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Łódzkiego; Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Skierniewicach; zainteresowania naukowe: socjologia wsi, socjologia społeczności lokalnych.

ŚLIWIŃSKA-OSIECKA ANNA, doktor socjologii, Katedra Gospodarowania Zasobami Ludzkimi Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, starszy wykładowca; zainteresowania naukowe: problemy społeczne wynikające z bezrobocia i ubóstwa, przemiany systemowe zachodzące w społecznościach lokalnych i w obszarze pracy zawodowej.

WALCZAK-DURAJ DANUTA, profesor zwyczajny doktor habilitowany socjologii, Uniwersytet Łódzki, Szkoła Wyższa Pawła Włodkowica w Płocku, kierownik Katedry Socjologii Polityki i Moralności UŁ, redaktor naczelny „Humanizacja Pracy”.